n 4
387

http://rcin.org.pl

Hic

Liber Pertinet ad Alexandrum

Szychowski

Zelo Zelatus Sum pro Domino Deo.

Rubli srebr: 3 i kop: 60

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA
JÓZEFA,

Jerozolimskiego Kapłana,

Starożytności Żydowskich

XIĄG XX.

Przekładania JANA LIPPOMANA,
b. Chora: Ptu Czehryń: Obywa: Gubernii Kijowskiey.

TOM II.

W WARSZAWIE,
NAKŁA: I DRU: N. GLÜCKSBERGA,
KSIĘGARZA I TYPOGRA: UNIWERSYTETU.

1829.

Historya ta zacząwszy od stworz: świata podług wyrachowania wniey będącego, zaymuie 5679 lat, m. 10. i dni 10. W niey znayduie się znaczna część Dziejów Rzymskich.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

TREŚĆ XIEGI OSMEY.

Rozdział I. § 1. Salomon odbiera życzenia Ludu. 2. Adoniasz prosi o Abieag. 3. Salomon rozgniewany tą prożbą zabija Adoniasza. 4. Smierć Joaba z teyże przyczyny, 5. Za toż samō śmierć Semeja.

Rozdział II. § 1. Salomon poymuie w Małżeństwo córkę Króla Egiptskiego. 2. Sprawa dwóch Niewiast o uduszone dziecię przez Salomona rozsądzona. 3. Stanowi Rządców Kraiowych. 4. Dań od innych narodów na stół Salomona. 5. Mądrość Salomona, Pisma iego i sposób uzdrawiania opętanych. 6. Pismo Salomona do króla Hirama. 7. Odpowiedź Hirama. 8. Skutek tych pism.

Rozdział III. § 1. Zaczęcie budowy Kościoła. 2. Zbudowanie onego, opis materyałów i miary. 3. Podział onego. 4. Chiram wylewa słupy do kościoła. 5. Wylewa miedziane morze, podstawy miedziane, zbudowanie ołtarza, umywalni, stołów i lichtarzy. 6. Sprawia naczynia złote i srebrne oraz szaty kapłańskie i ich liczba. 7. Składa to wszystko w kościele, opisanie kościoła.

Rozdział IV. § 1. Uroczystość przeniesienia Arki do kościoła. 2. Postawienie iey w kościele. Mowa Salomona z tey przyczyny. Kościół napełnia cudowna mgła. 3. Salomon dziękuie Bogu za ziszczoną obietnicę oycu iego i prosi o łaski dla tego kościoła i modlących się w nim. 4. Po czem złożone na ołtarzu ofiary cudowny ogień pożera. 5. Ludowi daie biesiadę. 6. Lud

rozchodzi się po domach. Bóg ostrzega Salomona iż za niezachowanie praw Boskich rozsypani będą po całym świecie Izraelitanie.

Rozdział V. § 1. Salomon buduie dla siebie dom. 2. Opisanie domu i iego podział. 3. Dary od Hirama i iemu zagadki.

Rozdział VI. § 1. Salomon umacnia Jeruzalem i buduie Miasta. Zbudowane miasto Palmira. 2. Dla czego Egiptscy Królowie nazywali się Faraonami, 3. Nałożona na Chananeyczyków dań. 4. Flotta przez Salomona zbudowana. Królowa Egiptu i Ethiopy odwiedza Salomona iey mowa do niego. 6. Dary teyże Krolowy i odiazd.

Rozdział VII. § 1. Bogactwa z Indyi przywiezione. 2. Dochody Salomona. 3. Dary od postronnych Królów. Przepych w koniach, iezdcach i ubiorze. 4. Drogi około Jeruzalem wykładane kamieniami. Cena Egiptskich koni z wozami. 5. Zbyteczna Salomona namiętność do kobiet, iego upadek. Prorok opowiada ukaranie iego. 6. Ader nieprzyiaciel powstaie przeciwko Salomona. 7. Jeroboam powstaie także przeciwko niego. 8. Smierć Salomona.

Rozdział VIII. § 1. Po śmierci Salomona naród przywołuie z Egiptu Jeroboama i zanosi z nim prozbę do Roboama. 2. Nierozsądne przedsiewzięcie i postępek Roboama przeciwko swych poddanych. 3. Bunt Żydów przeciwko Roboama. 4. Jeroboam podaie pierwszy przykład do odstąpienia od czci prawego Boga. 5. Proroctwo i cud dla odwrócenia Jeroboama od bałwochwalstwa.

Rozdział IX. Prorok od Lwá zabity, Roboam wpada w bezbożność i występki.

Rozdział X. § 1. Roboam buduie wiele miast. 2. Zepsucie Roboama i zesłana na niego kara. 3. Suzak Król Egiptu bierze Jerozolimę i grubi wszystkie skarby. 4. Smierć Roboama, wstępuie po nim Abiasz.

Rozdział XI. § 1. Bóg grozi przez Proroka, ukaraniem

http://rcin.org.pl

Jeroboama. 2. Wyprawa Jeroboama przeciw Abiaszowi. Mowa Abiasza do woyska. 3. Zwycięztwo Żydów nad Izraelitami. Smierć Abiasza. 4. Smierć Jeroboama, następuie Nadab śmierć iego.

Rozdział XII. § 1. Prawowierność Asana. Król Ethiopiy zaraz napada na niego. Nadzieja iego w Bogu. 2. Zwycięztwo Żydów nad Ethiopianami. Upomnienie proroka Azaryasza. 3. Groźby przez proroka Basanowi bezskuteczne, bierze miasto Judzkie Ramathon. 4. Asan zawiera związek z Królem Damaszku. 5. Zamar zabija Basana, panuie dni siedm ginie w płomieniach, po nim następuie Amarin. 6. Częste przemiany w Izraelskim państwie, a długie panowanie Asana.

Rozdział XIII. § 1. Bezbożność Achaba. 2. Prorok Eliasz przepowiada pociechę. 3. Eliasz przywraca do życia zmarłego młodzieńca. 4. Bóg roskazuie iść Eliaszowi do Achaba. 5. Zgromadzenie fałszywych proroków na górę Karmelu, ich przekonanie, przez zapalenie ogniem niebieskim ofiary prawdziwemu Bogu. 6. Zguba fałszywych proroków. 7. Jezabel grozi śmiercią Eliaszowi oddala się on na górę Synai. 8. Jezabel chytrym sposobem za nieustąpienie ogrodu gubi Nabetha.

Rozdział XIV. § 1. Woyna z królem Syryi Adadem Oblężenie Samaryi. 2. Zwycięztwo Achaba nad Syryiczykami. 3. Adad do nowey z Achabem gotuie się woyny. 4. Bitwa powtórna Adada z Achabem i porażka Adada. 5. Micheasz napomina Achaba i przepowiada iego zgubę.

Rozdział XV. § 1. Powodzenie szczęśliwe bogoboynego. Jozafata. 2. Jego prawowierność i liczba woysk. 3. Wchodzi w związek z Achabem przeciw królowi Syryiskiemu. 4. Fałszywi prorocy pomyślność, a Micheasz zgubę Achaba na woynie z Syryiczykami przepowiadaią. 5. Achab śmiertelnie raniony umiera. 6 Spełnienie się proroctw Izaiasza i Micheasza.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

FLAVVIUSZA JÓZEFA
STAROŻYTNOŚCI ŻYDOWSKICH
KRÓTKO ZEBRANA XIĘGA ÓSMA,

Zawieraiąca w sobie 163 lat.

ROZDZIAŁ I.

Salomon wstępuie na tron. Traci nieprzyiaciół swoich.

---

1. Salomon ieszcze za życia oyca swego Dawida, w młodzieńczych latach naznaczony do tronu, po śmierci oyca osiadłszy na nim, odbiéra życzenia, ludu szczęśliwego w naypóźnieysze lata panowania przez okrzyk onego.

2. Adoniasz brat iego, przez matkę iego Bethsabeę, prosi go o wydanie w zamęście swoie Abisag, dziewicy będącéy przy ich oycu.

3. Salomon na takowe od matki przełożenie, wiedząc, że Adoniasz iest w zmowie z Joabem hetmanem, i arcykapłanem Abiatharem, knuiącymi przeciw niemu szkodliwe zamysły, roskazuie Baneasowi zabić Adoniasza, co on wykonywa; Abiatharowi zaś kazawszy stawić się przed sobą, za dopełnione poprzedniczo występki odbiéra arcykapłańską godność, która iuż odtąd w domu iego nie postała, samemu zaś roskazuie oddalić się z miasta w mieysce rodzinne do roli, i odtąd nie pokazywać się przed oblicze iego.

4. Joab uwiadomiony o śmierci Adoniasza, do którego więcéy niżeli do Salomona był przywiązany, schronił się do ołtarza; Salomon daie rozkaz Baneasowi stawić

http://rcin.org.pl

go przed sąd swóy, lecz ten od ołtarza odstąpić gdy nie chciał, więc w témże mieyscu roskazał Salomon uciąć mu głowę w ukaranie za zabicie przez niego niewinnie dwóch wodzów, i ciało iego pochować, co Baneas dopełnił i po nim hetmanem naznaczony został. Arcykapłańska zaś godność oddana była Sadokowi.

5. Naostatek przywoławszy do siebie Semeia, któren w czasie wygnania Dawida urągał się z niego, roskazał mu, iżby on zbudowawszy sobie dom w Jerozolimie nie wychodził nigdy z tego miasta pod karą śmierci, obowiązawszy go do zachowania tego roskazu przysięgą. Semei przyiąwszy to z wdzięcznością osiadł w Jerozolimie, lecz po niejakim czasie nie dotrzymał ani danego słowa, ani przysięgi, a zatém Salomon oświadczywszy mu, iż zbrodnia nie uchodzi kary, roskazał Baneasowi odebrać mu życie.

ROZDZIAŁ II.

Małżeństwo Salomona, iego mądrość i wysokie poiecie, bogactwa. Przyłożenie się Hirama do budowania kościoła.

1. Takim sposobem wygubiwszy Salomon nieprzyiaciół swoich, poiął w małżeństwo córkę króla Egypskiego, odnowił, zmocnił i rozszerzył Jerozolimskie mury i w nieprzerwanym pokoiu rządził państwém swoiém, zachowuiąc rozkazy oyca swoiego; chociaż młodociany dopełniał doyrzale sprawiedliwośc. Udaie się do Chebron dla czynienia Bogu ofiary na ołtarzu Moyżeszowym, gdzie na iego prośby o mądrość, odbiéra przyrzeczenie od Boga, iż będzie obdarzony nie tylko mądrością, iakiéy nikt nie posiadał, lecz bogactwem, sławą i przemożnością nad nieprzyiaciołami; przytym, iż berło do naypoźnioyszych cza-

http://rcin.org.pl

sów zostanie w rodzie iego, ieżeli będzie sprawiedliwym posłusznym Bogu, postępuiąc śladami oyca swego i wykonywaiąc cnoty iego. Na zawdzięczenie Bogu za takowe dobrodzieystwa powróciwszy do Jerozolimy przynosi wielkie ofiary.

2. W tym czasie zdarzył się przypadek: iż dwie kobiety nie dobrego prowadzenia się, mieszkaiąc w iednym domu zrodziły razem w iednym czasie synów; na trzeci dzień u iednéy pod bokiem nalazło się iedno dziécię uduszone; z tego powodu, ta u któréy było martwe dziécię, twierdziła, iż druga zadusiwszy swoie położyła koło niéy martwe, a iéy żywe sobie wzięła; sprawa ta wytoczyła się do Salomona, że zaś nikogo prócz ich dwóch nie było między niémi, dociecznie prawdy stało się bardzo trudném. Salomon wysłuchawszy spieraiących się niewiast, rozskazał przynieść przed siebie żywe i martwe dzieci, a po przyniesieniu dał rozkaz żołnierzowi, iżby dobywszy miecza, rozciął na dwoie żywe i umarłe, i dał po połowie z każdego obudwóm niewiastom. Matka prawdziwa żywego dziecięcia, z naywiększémi lamentami prosiła, iżby żywe dziecko oddać całe iéy przeciwniczce, zostawuiąc tylko dla siebie ukontentowanie patrzéć się na niego, chociaż utraci prawo zwać się matką iego; druga zaś przeciwnie chcąc zadać boleść spieraiącéy się z sobą, żądała widzieć rozciętém one dziécię. Takim sposobem Salomon mądrością swoią, mimo spodziewania obecnych, odkrył prawdziwą matkę niemowlęcia i przysądził go téy, która unikaiąc iego śmierci, wolała go ustąpić przywłaszczycielce niesprawiedliwéy.

3. Salomon nad woyskiem i nad prowincyami państwa swoiego ponaznaczał zwierzchników, naznaczywszy dla każdego udziały, z których iedne były po rzékę Jordan, a drugie za rzeką Jordanem. Państwo więc dzieliło się na dwie główne części, po Jordan i za Jordanem: i miało nad przełożonymi udziałów dwóch głównych rządców. Zostawało one w głębokim pokoiu nie doświadczaiąc ani zagranicznéy woyny, ani wewnętrznego zamieszania; przeto mie-

http://rcin.org.pl

szkańcy stawali się spokoynymi, szczęśliwymi i maiętnymi, obracaiąc wszelkie swe usiłowania ku powiększeniu bogactw swoich.

4. Miał on i innych naczelników, którzy rządzili ziemiami od Eufratu do Egyptu rozciągaiącémi się, do Syryiczyków i innych narodów należącémi, i z tych odbiérali podatki, przysyłaiąc codzień na stół królewski po trzydzieści miar mąki pytlowaney, pszenney po sześćdziesiąt, po dziesięć wołów tłustych, a po dwadzieścia pastewnych i sto baranów, prócz z polowania poymaney zwierzyny, iako to: jeleni, sarn, ptastwa i ryb każdego dnia królowi od obcych narodów dostawianey. Prócz tego miał cztérdzieści tysięcy żłobów uprzężnych, a dwanaście tysięcy iezdnych koni, które utrzymywali wyż wymienieni naczelnicy czyli starostowie.

5. Rozum i rozsądek, iakiémi Bóg obdarzył Salomona przewyższał mądrość wszystkich śmiertelnych, mądrość bowiem iego przewyższała wszelkie znaiomości Egypcyan za nayrozumnieyszych poczytywanych, i dowodziła niższość ich we wszelkim w téy mierze względzie. Przewyższył także i wszystkich wówczas uczonych Hebrayczyków. Napisał więcéy pięciu tysięcy od i pieśni, i trzy tysiące przypowieści: pisał o drzewach od Cedru do Izopu, takoż o zwiérzętach, ptakach, płazie i o rybach, wchodząc w rozbiór natury każdego, iako filozof (*). « Prócz tego od-
« kryta iemu była dla pożytku i leczenia ludzi, i ta nau-
« ka, za pomocą któréy wypędzaią się złe duchy, gdyż wy-
« nalazł on powonienie, przez które uśmierza się dręcze-
« nie choroby; zostawił sposoby zaklinania, przez któ-
« re podbiiaią się pod moc i wypędzaią czarci, tak: że iuż
« nigdy nazad powrócić nie mogą. Ja sam widziałem nie-
« iakiego z moich rodaków imieniem Eleazara, przy sa-

(*) Słowa są Józefa. Powieść ta pewnie wzięta z Miszny lub Gamury żydowskich, iakiémi faryzeusze zawracali głowy żydóm, i iakiémi teraźnieysi Rabini ich durzą, a iakich mnóstwo w swych talmudach pewnie maią. Nota tło: pol:

http://rcin.org.pl

« mym Wespazyanie i synach iego; także przy wielu ty-
« siącznikach i żołnierzach, leczącego cierpiących od
« złych duchów. Sposób zaś tego leczenia był następu-
« iący: przykładał on opętanemu do nosa pierścień, w któ-
« rego pieczęć wernięta była część korzenia przez Salo-
« mona pokazanego, a przez obwonienie onego, wycią-
« gał z nozdrzy czarta. Potém kiedy opętany upadał na
« ziemię, zaklinał złego ducha, ażeby nigdy w człowie-
« ka tego nie powracał, przy którym zaklinaniu wyma-
« wiał imie Salomona, i przeczytywał złożone przez nie-
« go powonienia. Nakoniec chcąc upewnić przytomnych
« o skutku swoiéy nauki, stawiał nie daleko od opętane-
« go szklankę lub inne naczynie, napełnione wodą i roz-
« kazywał czartu, iżby on wyszedłszy z człowieka, wy-
« wrócił one, i pokazał wszystkim, iż on istotnie czło-
« wieka opuścił. Że zaś to rzeczywiście dopełnioném by-
« ło, wszyscy przytomni upewnili się iak wielka była Sa-
« lomona mądrość. Napisałem to dla tego, ażeby okazać
« wszystkim obszérny iego rozum, i iak on był miły Bo-
« gu, także żeby każden z żyiących był wiadomy o nie-
« porównanych cnotach tego wielkiego króla. »

Po nieiakim czasie Hiram król Tyru dowiedziawszy się o wstąpieniu Salomona na tron oyca iego Dawida, swoiego przyiaciela, uradowany posłał do niego posłów z powinszowaniem. Salomon zaś ze swoiéy strony napisał do niego list następuiący:

Salomon królowi Hiramowi (*).

6. Wiadomo ci iest, że Dawid oyciec móy, miał był przedsięwzięcie wystawić kościół niebieskiemu Bogu, lecz woynami zatrudniony nie mógł dokonać tego. Gdyż on nie przód przestał woiować, pokąd tego z kim woiował nie przymusił do płacenia sobie dani. Lecz ia teraz, niech będą dzięki Bogu, cieszę się słodkim i głębokim pokoiem, i dla tego maiąc dosyć wolnego czasu, pragnę zbu-

(*) List ten i poniższy co do słowa są tłómaczone. N. tł. Pol.

http://rcin.org.pl

dować kościół Bogu, maiąc tém większą do tego pobudkę że sam Bóg przepowiedział oycu moiemu, że znamienitą czynność ia powinienem dokonać. Dla czego proszę cię, poszliy pewną liczbę twoich ludzi razem z moimi, na górę Libanu, dla wyrąbania i oprawienia potrzebnego drzewa, ponieważ Sydończykowie sposobnieysi od naszych w obrabianiu onego; ia zaś z moiéy strony przyrzekam taką dać robotnikóm zapłatę, iaką ty sam uznasz i naznaczysz.

7. Hiram przeczytawszy takowe pismo ukontentowany z żądania Salomonowego w następuiącym sposobie odpisał mu:

Król Hiram królowi Salomonowi.

Chwała niech będzie Naywyższemu Bogu, którego wszechmocnością mąż mądry i wszelkiemi cnotami ozdobiony, wyniesiony został na tron. Z czego wielce ciesząc się nie zaniedbam z naywiększą chęcią wypełnić twoie prośby. Rozkażę wyciąć wielką liczbę drzewa cedrowego i cyprysowego bardzo znaczney wielkości, i postaram się moimi ludźmi dostawić one do morza, rozkazawszy im powiązać ie w tratwy i dostawić wodą do mieysca przez ciebie naznaczonego. Ludzie zaś twoi mogą one przewieść do Jerozolimy. Lecz ty opatrz nas zbożem, którego u nas iako mieszkaiących na wyspie iest niedostatek.

Pisma te nayduią się dotąd w całości nie tylko w xięgach żydowskich, lecz i w Tyrze, przeto o ich oryginalności nikt wątpić nie może.

8. Salomon z ukontentowaniem odebrał list ten, i przychylił się do zadosyć uczynienia nayduiącey się w nim prośbie, rozkazawszy co roku posyłać królowi Tyru dwadzieścia tysięcy korcy zboża i tyleż wad oliwy; wada zaś mieści w sobie siedmdziesiąt sextaryi; dawał mu także i tyleż wina. Była więc między tymi królami zgoda, iedność i przyiaźń zupełna. Poczém wydał Salamon rozkaz, iżby w mieysce podatków wybrano było trzydzieści tysięcy

http://rcin.org.pl

robotników, z których dziesięć tysięcy powinni byli przez miesiąc rąbać drzewo na górze Libanu, a dwadzieścia tysięcy zostawać w domu do co miesięcznéy po dziesięć tysięcy zmiany, tak: iż dostawało się każdemu miesiąc robić, a dwa miesiące bydź w domu. Prócz tych robotników było ieszcze przez Dawida naznaczonych 70,000 do noszenia ciężarów i ośmdziesiąt tysięcy do łupania kamieni. Dozorców zaś nad nimi trzy tysiące trzysta. Salomon rozkazał kamieniarzom ogromne wyrabiać kamienie na fundamenta świątyni i zwozić do miasta. Do téy roboty nie tylko krajowcy, lecz i przysłani od króla Hirama rzemieślnicy używani byli.

ROZDZIAŁ III (*).

O budowaniu kościoła.

1. Salomon zaczął budować kościół czwartego roku panowania swoiego, drugiego miesiąca nazwanego przez Macedończyków Artemisius, przez Żydów zaś Iar; po wyyściu Izraelitanów z Egyptu w 590, po przeyściu Abrahama z Mezopotamii do Chananei w 1020, po potopie w 1440, a od stworzenia piérwszego człowieka Adama w 3102, lata. Królowania zaś w Tyrze Hirama 21 roku, a założenia Tyru do skończenia kościoła przeszło 240 lat.

2. Przystąpiwszy król do téy budowy rozkazał wykopać głębokie fundamenta i założyć one z naytwardszych kamieni, mogących oprzéć się sile wieków, i mogących utrzymać ogrom budowy maiącéy się na nich stawić. Fundamenta te były sklepione z białego kamienia, miały one wysokości i długości po sześćdziesiąt, a szérokości dwadzieścia łokci. Na tym fundamencie zbudował kościół takieyże miary; wysokość zaś iego była sto dwadzieścia łokci,

(*) Ten rozdział tłómaczony prawie co do słowa, dla opisania budowy kościoła.

http://rcin.org.pl

czołem zaś obrócony był na wschód. Przy wchodzie zbudowany był przysionek długości na dwadzieścia łokci, która stosowna była do szérokości świątyni, wszérz zaś dziesięć, a w górę na sto dwadzieścia łokci. Obok całéy budowy wystawił trzydzieści pobocznych budowli, które okrążaiąc zewnątrz związywały mury kościoła. Budowle te tak były urządzone, że można było iść z iedney do drugiey, każda z nich miała w kwadrat po pięć, a wspólności dwadzieścia łokci; nad nimi zbudowane były inne, a nad tymi trzecie; tak: że trzeci rząd dotykał się wierzchu niższéy budowy: lecz górna część kościoła żadnémi nie była okrążona budowami. Dach tych małych pobocznic pokryty był drzewem cedrowém; każda zaś pobocznica miała oddzielne dachy, niektóre zaś z nich były i pod iedném pokryciem połączoném z naydłuższych przekładzin, z obydwóch stron końcami opieraiących się, przez co środkowe ściany przez powiązanie ich témi drzewami stawały się mocnymi. Pod te belki rozkazał podbić sufit z tegoż drzewa, w zacięciach onego dać pozłotę, ściany zaś pokrywszy cedrowémi deskami ubrał w złotą rzeźbę tak dalece, że rozlewaiący się na wszystkie strony blask złota, oświecał całą świątynię i raził oczy wchodzących w oną. Cała zaś budowa téy świątyni składała się z kamieni, tak wyszlufowanych iak szkło, które z taką sztuką ieden na drugi były kładzione, że patrzący nie mogli dostrzedz, iżby one spaiane były za pomocą iakichkolwiek rzemieślniczych narzędzi, lecz iak gdyby same przez się były naturalne. Dla wychodu na górne budowy, osądził król wybić w ścianie schody, ponieważ te nie miały wielkiey na zachód bramy, iakie były w niższéy części, lecz wchodzono w one z boku przez małe drzwi. Kościół zaś tak wewnątrz iako i zewnątrz obity był cedrowémi forsztami, mocno powiązanémi co wielce służyło do iego umocowania.

3. Kościół rozdzielił Salomon na dwie części; wewnętrzny iego oddział maiący dwadzieścia łokci obszérności, przeznaczył mieyscem nazywaiącém się Sancta San-

http://rcin.org.pl

ctorum, zewnętrzną zaś część zaymuiącą czterdzieści łokci przeznaczył na świątynią. Między ścianami oddzielaiącemi one, przedziały postawił, podwoie cedrowe okute złotem i ozdobione rzeźbą, przed nimi zaś rozciągnął zasłonę bogatą tkaną. W Sanctum Sanctorum, maiącém wszerz i wdłuż po dwadzieścia łokci, postawił dwa złote cherubiny, wysokości każden po pięć łokci i maiące każden rozpostarte skrzydła na pięć łokci; stały one w niewielkiéy od siebie odległości tak: że skrzydło cherubina iednego dotykało się południowéy ściany; skrzydło zaś drugiego północnéy, drugie zaś dwa skrzydła łącząc się z sobą osłaniały Arkę w pośrodku nich stoiącą. Jakie zaś istoty znamianowały te cherubiny, tego nikt ani wytłómaczyć, ani dociec nie może. Posadzka kościoła wysłana była złotemi taflami. W bramie osadził drzwi, które wielkością swoią odpowiadały ścianóm i te ukrasił złotem. Słowem nie zostawił żadnego w kościele mieysca tak wewnątrz, iako i zewnątrz, któreby złotem nie było ozdobione. — Przed temiż drzwiami tak, iak przed wewnętrznémi w kościele, podobną zawiesił zasłonę. Drzwi zaś w przysionku kościoła, ani złota, ani zasłony nie miały.

4. Poczém przywołał do siebie z Tyru rzemieślnika Chirama pochodzącego po matce z pokolenia Nefthalim, biegłego w każdém rzemiośle, osobliwie zaś w kowaniu złota i miedzi, robił on więc wszystkie ozdoby do kościoła podług królewskiego żądania. Wylał dwa miedne słupy obwodu czternaście, a wysokości ośmnaście łokci, na wierzchu słupów położył kapitele wylane na podobieństwo sieci i łańcuszków, dziwną robotą sztucznie z miedzi palmowémi liściami przeplatanych, w dole pod onémi wisiało w dwa rzędy dwieście granatowych iabłek. Słupy te postawione były w przysionku kościoła, ieden z prawéy nazywaiący się Juchiw, drugi z lewéy strony zwany Booz.

5. Wylał takoż miedne naczynie w sposobie półkuli, które z obszerności swoiéy iaką mu nadał rzemieślnik nazwane było morzem miedném. Naczynie to miało średnicy dziesięć łokci, grubości zaś na dłoń. Utrzymywało się one

http://rcin.org.pl

na podłożony pod środek podstawie, dziesięć razy zwiniętéy, maiącéy łokieć obwodu. Około tego stało dwanaście cielców, obróconych na cztéry strony wiatrów, na każden po trzy, i trzymały one naczynie na grzbietach swoich. Morze te brało w siebie trzy tysiące *wad.*

6. Zrobił przy tym dziesięć podstaw miedzianych czworobocznych, do utrzymywania umywalni, każda z nich miała długości pięć, szerokości cztéry, a wysokości sześć łokci, zrobione one były z różnych toczonych części, które połączone miały następuiącą postawę. Cztery czworoboczne słupki umieszczone były w czterech węgłach i zamykały ze wszystkich stron boki podstawy. Każda podstawa miała trzy małe równiny rozdzielone do góry trzema gzymsami, zrobione w podobieństwie ustępów. Na takich równinach wyrznięte były z rzadka głowy lwie, wołowe i orle; podobnież słupki ozdobione były. Podstawa osadzona była na cztérech kołach lanych, sprychy ich z piast wychodziły na pół łokcia. Z zadziwieniem patrzano na obroty kół i na sztukę, z iaką one były przytwierdzone do boków. Wierzchnie węgły podstawy utrzymywały się na ramionach wylanych figur z rozpostartemi rękami, na których leżał krąg przyrobiony do dna umywalnicy utrzymywanéy pazurami lwa i orła. Zwierz zaś ten i ptak, tak były tu pomieszczone, iż zdawało się, że razem z podstawą są wylane, między którymi wyrobione były palmowe drzewa. Takim sposobem zrobionych było, dziesięć wspomnionych podstaw. Prócz tego zrobił dziesięć krągłych miednych wanien, z których w każdéy mieściło się cztérdzieści miar wody, te bowiém naczynia miały cztéry łokcie wysokości i tyleż szerokości. Pomieścił więc one na wspomnionych podstawach, które Mechonothami nazywały się i pięć z nich postawił na lewéy stronie kościoła (położonéy ku północy) a drugie pięć na prawéy, która ku południowi skłania się, tu zaś umieścił i morze miedziane. Potém wszystkie te narzędzia napełnił wodą. Morze przeznaczył do umywania rąk i nóg ka-

http://rcin.org.pl

planów maiących przystępywać do ołtarza, wanny zaś dla umywania nóg i wnętrzności zwierząt ofiarowanych na całopalenie.

7. Zbudował też i ołtarz miedziany dla przynoszenia całopalenia, który miał wzdłuż i wszérz dwadzieścia, a wysokości dziesięć łokci. Sporządził potrzebne dla ołtarza naczynia, iako to: umywalnie, misy, szczypce, kruki i inne wszelakie narzędzia, wylane z między i błaskiem poloru swego do złota podobne. Postawił w kościele wiele stołów, z których ieden ze złota zrobiony osobliwszéy był wielkości, na którym poświęcone chleby składane były, inne zaś w liczbie dziesięć tysięcy urządzone były w osobliwszym sposobie, na których stało kielichów i mis złotych dwadzieścia tysięcy, srébrnych zaś czterdzieści tysięcy. Zrobił przytym dziesięć tysięcy lichtarzy podług przepisu Moyżesza, z których ieden postawił w kościele, ażeby codzień paliło się na nim światło podług zakonu; na północnéy zaś stronie kościoła przeciwko lichtarza stoiącego na południowéy, przeznaczył mieysce dla iednego stołu z pokładnymi na nim chlebami. W środku między lichtarzem i tym stołem wystawił złoty ołtarz. Wszystko zaś to naydowało się w przedniéy części kościoła, maiącéy obszérności czterdzieści łokci, i oddzieloney od Sanctum Sanctorum zasłoną, gdyż w téy drugiéy części powinna była stać Arka.

6. Zrobiono było także ośmdziesiąt tysięcy koszów dla nalewania wina, dziesięć tysięcy złotych kielichów i dwadzieścia tysięcy srébrnych. Innych zaś kielichów dla noszenia do ołtarza suchéy mąki; złotych ośmdziesiąt tysięcy, a srébrnych we dwoie. Pułmisków do roztwarzania mąki oliwą złotych sześćdziesiąt tysięcy i srébrnych wielkie mnóstwo. Miar podobnych wynalezionym przez Moyżesza, nazywanych Hinami i Assaronami złotych dwadzieścia tysięcy, posrébrzanych czterdzieści tysięcy. Kadzielnic złotych, w których wnoszone były przed ołtarz wonne kadzidła dwadzieścia tysięcy, innych zaś w których przynoszono ogień z wielkiego ołtarza na mały, we-

http://rcin.org.pl

wnątrz kościoła nayduiący się pięćdziesiąt tysięcy. Sprawił przytém tysiąc szat długich dla obłekania arcykapłana, oraz krótkich z naramionkami i kamieniami. Wieniec zaś na którym Moyżesz wyrył Imie Boże, był tylko ieden, iakowy i teraz znayduie się. Uszył z cienkiego bisioru ubiory dla ordynaryynych kapłanów, dołączywszy do nich dziesięć tysięcy czerwonych pasów, dwakroć sto tysięcy trąb wynalazku Moyżeszowego: dwakroć sto tysięcy płóciennych koszul, które wdziéwali na siebie Lewici przy śpiewaniu, cztérykroć sto tysięcy muzycznych instrumentów, nazywanych gęślami i tympanami.

7. Wszystko to urządził Salomon nie szczędząc bogactwa przewybornym i wspaniałym sposobem, i wszystko złożył w kościele iako poświęcone Bogu dary. Kościół opasał ścianą nazywaiącą się w naszym ięzyku Gison, a w Greckim θάιξ na trzy łokcie wysoką, która nie dozwalała wchodu do kościoła prostemu ludowi, dla kapłanów zaś było w niéy iedno tylko weyście. W środku tego opasania była wystawiona cztéroboczna budowa, z obszernymi balkonami maiącemi wysokie wyzłacane podwoie na wszystkich cztérech stronach. W tę budowę należącą do kościoła można było wchodzić każdemu byle był czysty i zachowywał zakonnne prawa. Ledwie można sobie wyobrazić i wierzyć własnym oczóm, iak sztucznie do zadziwienia postanowiona była ta budowa; albowiém Salomon zawozić kazał ziemią z innych mieysc braną, tak głębokie przepaści, w które nie można było bez strachu poziérać, i sypiąc ziemię na cztérysta łokci, zrobił to mieysce równym z górą, na któréy zbudowany był kościół. Budowę tę obwiódł podwóynym balkonem z wysokiemi słupami wybitemi z samorodnego kamienia, pokrył go cedrowemi deskami w sposób sklepienia. Drzwi zaś były wszystkie ze srébra.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ IV.

Salomon przenosi Arkę do kościoła Bożego, oddaie cześć Bogu, i w obliczu całego ludu przynosi ofiary.

---

1. W siedm lat ukończona została tak ogromna budowla kościoła ze wszystkiemi do niego poświęconemi naczyniami i przynależytościami, co znamionowało i bogactwa i wielki Salomona rozum, gdyż należało sądzić, iż do wykonania tego wszystkiego potrzeba było całego życia człowieka. Poczém wysłał on obwieszczenia do wszystkich rządców prowincyi, izby zebrał się naród i dla oglądania kościoła i dla przeniesienia do onego Arki pańskiéy. Po takiem ogłoszeniu w siedm miesięcy ledwie zebrał się naród, miesiąca nazywanego od cudzoziemców Thisrom, a od Macedończyków Iperweton, w tym czasie przypadło i święto Siennic. Po zebraniu się więc takowém narodu, w obecności tak wielkiego zgromadzenia przeniesiona została Arka Pańska wraz ze skrzynią do kościoła. Ofiary tak liczne były czynione, że krwią ofiar polewana była droga, którą Arka niesiona była. Król z Lewitami szedł po przodzie całego zgromadzenia, palono wonne kadzidła, śpiewano i grano na instrumentach tak iednak, że nikt od tego zmordowany nie był, zgoła każden był w zupełnym upewnieniu, że sam Bóg drogą tą iść raczy. Po przyniesieniu Arki do kościoła, naród cały pozostał, a kapłani wnieśli ią do Sanctum Sanctorum i postawili między dwoma Cherubinami, która ich skrzydłami okryta została. W Arce były tylko dwie tablice przykazań Bożych Moyżeszowi na górze Synai danych, lichtarz, stół złoty, ołtarz postawiono w Sanctum Sanctorum w tych samych mieyscach iak były w Przybytku. Lecz ołtarz miedziany postawiony był przed podwoiami świątyni, ażeby

naród mógł patrzéć na przynoszenie mnogich przez kapłanów ofiar. Wreszcie wszystkie ozdoby kościoła umieszczone zostały w swoich mieyscach.

2. Gdy zaś kapłani wyszli z Sanctum Sanctorum, niespodziéwanie zeszła mgła delikatna zupełnie od deszczowych odmienna i napełniła kościół tak, iż kapłani ieden drugiego widzieć nie mogli. Cały więc lud przekonał się, iż sam Bóg przytomnością swoią napełnił tę świątynią i obrał ią sobie za mieszkanie. Salomon przeto powstawszy z mieysca swoiego miał mowę przyzwoitą do tak cudownego zdarzenia i godną wielkości Boga, mówił on: Wszechwładny Boże! « Wimy, że Ty masz wieczne mie-
« szkanie w nieskończonych stworzeniach Twoich, że Ty
« napełniasz przytomnością swoią powietrze, ziemię i
« niebiosa, nie będąc ogarniony ich przestrzenią. Ja dla
« tego tylko zbudowałem Imieniowi Twoiemu dom ten,
« ażeby w nim przesyłać do ciebie nasze modły i przy-
« nosić podobaiące się Tobie ofiary, wierząc, że tu iesteś
« obecnym, i nie oddalasz się od ludu Twoiego, albowiem
« oko Twoie wszystko przenika, ucho słyszy, a będąc o-
« becny w tém poświęconém mieyscu, iesteś obecny i
« wszędzie, i nie odmawiasz Twoiéy Opatrzności, osobli-
« wie w dzień i w nocy wzywaiącym Imienia Twoiego.'' Mówił i więcéy do ludu Salomon, iż on wypełnia wolą oyca swego Dawida, i że ieszcze więcéy dozwoli Bóg wykonać byle pokładano w nim ufność.

3. Wreszcie Salomon obróciwszy się twarzą do świątyni dziękuie Bogu za spełnioną obietnicę oycu iego Dawidowi daną, i prosi o dalsze miłosierdzie Jego dla rodu swoiego i dla wszystkich, oraz o przytomność Jego Boską i panowanie w kościele tym, zachowuiąc go iako dziedzictwo swoie od zniszczenia i upadku, a gdyby lud zgrzeszywszy dotknięty był plagami Jego, iżby gdy się zbierze do świątyni téy, i w skrusze z żalem prosić go o miłosierdzie będzie, był wysłuchany, nie tylko Izraelski, lecz i od końców ziemi, żebrzący Jego miłosierdzia, ażeby wiedziały innoplemienne narody, że lud Izraelski nie gardzi

http://rcin.org.pl

nimi, lecz życzy, iżby i one były uczestnikami Jego miłosierdzia i dobrodzieystw.

4. Skończywszy Salomon powyższe modły, pada na twarz na ziemię i leży czas nieiaki, a powstawszy składa na ołtarz ofiary, które zstąpiony w obliczu całego ludu prosto na ołtarz ogień pożera. Cud takowy przekonywa wszystkich, iż Bóg założył przytomność swoię w téy świątyni. Król zaczął znowu dziękczynne swoie ku Bogu podnosić modły i do onych lud pobudzać, wystawiaiąc mu, iżby szedł drogą zakonu, strzegł się występków, przez co stanie się szczęśliwym, i żeby dobro to, które osięgnął, starał się zachować idąc drogą prawdy i religii, inaczéy zaś postępuiąc utraci one.

5. Przyniósłszy zaś za siebie i cały naród mnogie ofiary, gdyż na one, zabitych było do dwudziestu tysięcy wołów i do stu dwudziestu tysięcy owiec, czém cały naród z żonami i dziećmi był przyymowany, rozpuszcza lud, i z naywiększą uroczystością obchodzi święto Siennic.

6. Lud rozszedłszy się w domy swoie, przynosił Bogu gorące modły za wszystkie dobrodzieystwa, i błagał go o zachowanie w długie i szczęśliwe lata Salomona. Salomonowi zaś obiawia Bóg we śnie, że wysłuchał modłów iego, i że w zbudowanym przez niego kościele przebywać i chronić go będzie potąd, pokąd potomkowie iego i naród iść będą drogą prawdy. On takoż ieżeli rządzić się będzie podług rad oyca swoiego, więc potomki iego ieden po drugim panować będą i pokolenie Judy nigdy bez wodza nie pozostanie; lecz ieżeli wzgardziwszy zakonem, zapomniawszy rozkazy iego, obróci się do bałwochwalstwa i występków, wyniszczy ze szczętem ród iego, i odeymie wszelkie szczęście Izraelskiemu narodowi; a ukarze go woynami i niezliczonémi plagami, zrobi ich wygnańcami z ziemi którą ich oycóm darował, i posiedli ich w kraiach obcych, kościół zbudowany teraz odda niewiernym na rozgrabienie i spalenie, miasto odrzuci i rękami nieprzyiaciół ich rozkopie, i dopuści że nieszczęścia ich będą przechodzić wiarę słyszących o nich. Okoliczne narody zdumiewać się

http://rcin.org.pl

nad tym, i z ciekawością zapytywać będą, dla czego Bóg wprzód naród od siebie ulubiony i tylą dobrodzieystwy obdarzony, teraz tak nienawidzi i srogo karze, pozostali zaś od wyniszczenia odpowiadać i przyznawać się będą, iż zgrzeszyli złamawszy prawa oyców swoich.

ROZDZIAŁ V.

Salomon buduie dla siebie bardzo kosztowny i wspaniały dom, i rozwiązuie przysyłane sobie od Hirama zagadki.

Skończywszy budowę kościoła trwaiącą lat siedm, przystąpił do budowania dla siebie domu, któren ledwie w trzynastym roku skończył, gdyż tey budowy nie tyle, ile kościelney uśpiechu pilnował, i nie z taką usilnością przygotowywał na niego iak na kościół materyały, ten albowiem Bogu, a dom służyć miał za mieszkanie królóm, iednakże zbudowany on był, tak co do ogromu iako też i kosztu bardzo wspaniale.

2. Nayprzód zbudowany był pałac ogromny i wspaniały dla sprawowania sądownictwa, któren wielkie mnóstwo ludzi przychodzących po wydział sprawiedliwości mieścił w sobie. Budowa ta miała sto długości, pięćdziesiąt szérokości i trzydzieści łokci wysokości, opiérała się na cztérobocznych z cedrowego drzewa słupach, pokrycie onego było podług architektury koryntskiéy, ozdobiona była wspaniałémi balkonami i podwoiami snycerskiéy roboty; w pośrodku iéy przeciwko samego kościoła była osobliwa cztéroboczna sala postawiona na mocnych słupach, która miała trzydzieści łokci wszérz, w niéy postawiony był tron wspaniały, na którym zasiadłszy sądził Salomon narodowe sprawy. Obok niéy były dla królowéy mieszkania, a za onymi następowały inne budowy, z któ-

http://rcin.org.pl

rych niektóre były skarbcami, inne służyły dla spoczynku po ukończonych zatrudnieniach, wszystkie zaś pokryte były cedrowémi deskami, a zbudowane z kamieni po łokci dziesięć długiémi. Ściany tych budowli ozdobione były kosztownym marmurem, używanym tylko do wspaniałości kościołów i królewskich pałaców, a przywiezionym z kraiów ten głaz wydaiących, i z tego wsławionych. Marmur położony był w trzy rzędy i wielką oku wystawiał przyiemność, w czwartym zaś rzędzie wykazywała się zadziwiaiąca piękność rzeźby, przez którą wyryte były drzewa i wszelkiego rodzaiu rośliny z wiszącémi gałązkami i liściami tak delikatnie wyrobionémi, iż zdawały się bydź od kamienia oddzielonémi i ruszaiącémi się. Reszta obszérność ścian do samych sklepień była biała upstrzona różnémi kwiatami i malowaniem. Prócz tego postawił Salomon i inne budowle, które dla rozrywek służyły; wystawił w swoiém mieyscu bardzo długie galerye, na których umieścił wspaniałą salę ozdobioną ze wszystkich stron złotem, a to dla przyięcia gości i przepędzania z nimi czasu. W niéy dla ukontentowania przychodzących, wszystkie meble ze złota zrobione były. Lecz nie podobna wyliczyć tu obszérności i rozmaitości pokoiów każdego pałacu, ile było z nich obszérnieyszych, a ile mnieyszych: ile było zrobionych pod ziemią i od oczu skrytych: takoż mieysc do zabaw, i gaiów rozweselaiących i oczy bawiących, a razem od upałów zacieniaiących. Słowem, że Salomonowe wszystkie pałace zbudowane były z marmuru, cedru, złota i srébra. Same dachy i ściany tak, iak w kościele Bożym, ozdobione były złoconémi kamieniami. Prócz tego zrobił on z kości słoniowéy niezmiernéy wielkości tron, podobny sądowéy stolicy na sześciu stopniach, z których na każdym z obudwóch stron stał ieden lew. Za siedzenie służyły dwie ręce, iedna za drugą ułęte, na które siadał król. Tron ten opiérał się na połowie grzbietu cielca, maiącego obróconą w tył głowę; wszystkie zaś części tronu złotem spoione były.

http://rcin.org.pl

3. Skończywszy Salomon za pomocą Hirama, króla Tyru takowe budowy, któren przysłał mnóstwo złota, srébra, drzewa cedrowego i sosnowego, starał się wywdzięczyć ze swéy strony temu królowi. Posyłał mu każdego roku zboże, wino i oliwę, czego Hiram, panuiąc na wyspie, miał niedostatek; prócz tego darował mu miast dwadzieścia z prowincyi Galilcy, graniczących z Tyrem. Lecz te miasta nie podobały się Hiramowi, i on kazał oświadczyć Salomonowi, iż one nie są iemu potrzebne; przytym posłał mu przypowieści i zagadki, prosząc iżby on obiaśnił iego wątpliwość o nich. Salomon bystrością rozumu swoiego zaraz one zrozumiał i o znaczeniu ich Hirama uwiadomił. O tych dwóch królach wspomina Menander, któren z języka Fenicyan na grecki przetłómaczył historyą Tyru, w następuiących słowach: « Po śmier-
« ci Abibala wstąpił na tron syn iego Hiram, który kró-
« lował trzydzieści cztéry lata, żyiąc lat pięćdziesiąt dwa.
« Przyłączył on do państwa swoiego tak nazwane wiel-
« kie pole, i sporządził złotą kolumnę, która stoi w Ju-
« pitycowém kościele. Jeździł on na górę Libanem nazy-
« waiącą się, dla ścinania drzew dla pokrycia świątyń. —
« Zburzył dawną bożnicę, i zbudował kościoł Jupitero-
« wi i Astartowi: i pierwszy postawił Jupiterowi posąg
« w miesiącu Pericins. Woiował z Grekami niechcącymi
« płacić mu dani, i z téy woyny powrócił zwycięzcą. Za
« panowania tego króla, sławny był młodszy syn Abdi-
« mona, któren bystrością rozumu swoiego rozwiązywał
« zagadki przysyłane od króla izraelskiego Salomona. —
« Wspomina także i Dion o tych królach, mówi on: po
« śmierci Abibala królował syn iego Hiram, któren
« wschodnią część miasta opasał wałami i więcéy go roz-
« przestrzenił: połączył z miastem kościół Jupitera O-
« limpiyskiego, będący dotąd od niego oddzielonym, za-
« sypawszy ziemią ten przedział, i tenże kościół ozdobił
« złotem. Był na górze Libanu dla wyrąbania drzew na
« świątynie. Prócz tego wyraża on, iakoby Salomon pa-
« nuiący wtenczas w Jerozolimie, przysyłał do Hiram

http://rcin.org.pl

« zagadki, prosząc iżby i on podobne temu dla odgadnie-
« nia dawał, i że była między nimi umowa, że ten kto
« nie będzie w stanie rozwiązać onych, płacić ma pewną
« summę pieniędzy. Hiram nie mogąc przysłanych sobie
« zagadek wytłómaczyć, ulegaiąc umowie zapłacił wiel-
« ką pieniężną summę. Lecz poźniéy te zagadki wytłóma-
« czone były przez nieiakiego Abdimona mieszczana Ty-
« ru i Hiram od siebie posłał Salomonowi, których wy-
« tłómaczenie, gdy on omieszkał, więc Hiramowi zapła-
« cił także nie małą za winę summę. Takie iest o tém o-
« powiadanie Dija. »

ROZDZIAŁ VI.

Salomon umacnia Jeruzalem, buduie wielkie miasta, podbiia niektóre kraie Chananeyskie, i przyymuie królowę Ethiopii i Egyptu.

1. Po przeyściu pewnego czasu przekonawszy się Salomon, że mury otaczaiące Jerozolimę nie maiąc strzelnic i baszt, nie odpowiadały godności tego miasta, odnowił one i wybudował na nich wysokie bastiony. Zbudował wiele miast między mocnémi twierdzami liczyć się mogących. Te zaś były Heser, Magedda i Gazer, któren w Palestyńskiéy prowincyi nayduie się. To miasto zawoiował król Egypski Faraon i oddał z córką Salomonowi, dla czego Salomon umocnił ie znowu iako od saméy natury do tego zdatne, które w podobnych woiennych zdarzeniach mogło bydź pożyteczne. Obok tego miasta zbudował inne dwa, Bethoron i Balath. Zbudował też niektóre dla zabawy w roskosznych i nayurodzaynieyszych przy nayczyścieyszém powietrzu i dostatku wód mieyscach. Naostatek wtargnąwszy w pustynią powyżéy Syryi, zaiąwszy onę

http://rcin.org.pl

w swoie posiadanie, zbudował i tu ogromne miasto, maiące odległości od Syryi dwa, od miasta Babilonu sześć dni, a od rzéki Eufratu ieden dzień drogi. Przyczyna zbudowania miasta tego na tém mieyscu iest ta: iż niżéy onego żadnéy wody nie było, w tém zaś obfite źródła naydowały się. Zbudowawszy i opasawszy murami to miasto, nazwał Salomon Sthadamoro, iak i dotąd od Syryyczyków iest nazywane, Greki zaś nazywaią go Palmirą.

2. Że wielu żąda wiedzieć dla czego Egypscy królowie zaczynaiąc od Mineasza założyciela miasta Memphis, ieszcze przed Abrahamem żyiącego, przed Salomonem tysiąc cztérysta lat nazywali się Faraonami, więc takowe nazwanie obiaśnia się w następuiący sposób. Faraon w Egypskim ięzyku oznacza króla, panuiący więc monarchowie od imienia piérwszego króla wstępuiąc na tron (chociaż wprzód mieli inne imiona) brali to nazwisko oznaczaiące w ich ięzyku panuiącego. Tak iak panuiący w Alexandryi brali nazwiska Ptolomeusza, od piérwszego tego imienia króla, i Rzymscy imperatorowie, chociaż po urodzeniu inne mieli imiona, wstąpiwszy na tron brali nazwisko Cesarza. Sądzić więc należy, że to było przyczyną, iż Herodot wspominaiąc o panuiących po Mineaszu trzechset trzydziestu królach zamilczał o ich imionach, dla tego, że oni Faraonami nazywali się. Lecz gdy pisze o niewieście, która po tych królach na tron wstąpiła, więc nazywa ią Nikowlą, dla tego: że nie mógł iéy nazwać imieniem płci męzkiéy właściwém. Prócz tego nayduie się w dzieiach rodu Izraelskiego, że po Faraonie teściu Salomonowym żaden iuż król tém imieniem nie nazywał się, i że wyżéy wspomniona niewiasta będąc królową Egyptu i Ethiopii, przyiéżdżała z uczczeniem do Salomona, o czém powie się niżéy. Tu zaś dla tego o tém iest wspomnienie, iżby czytaiących upewnić, iż xięgi Izraelitan w wielu zdarzeniach są z Egyptskiémi zgodne.

3. Salomon podbiwszy pod swoię moc Chananeyczyków, których ziemie rozciągały się od góry Libanu do miasta Amathina, nakłada na nich dań, i bierze co rok

http://rcin.org.pl

z pomiędzy nich pewną liczbę robotników do rolnictwa i innych robót, gdyż nieprzyzwoicie było używać do takich niewolniczych czynności Hebrayczyków, którym Bóg podał pod moc tyle narodów, i których własnością było woiować na koniach i wozach, a nie wykonywać właściwe niewolnikóm prace. Naznacza oraz nad onymi Chananeyskimi robotnikami pięćset pięćdziesiąt dozorców, poruczywszy im rozporządzanie ich robót, dozór nad onemi, i staranie około nich samych.

4. Naostatek w Egypskiéy zatoce w blizkości Czerwonego morza, na mieyscu nazywaném Asiogabar, zbudował mnóstwo statków. Mieysce te nazywa się teraz Berenika i nayduie się blizko miasta Jelau, i zostaie pod mocą Izraelitów. W wystawieniu téy floty wielką pomocą Salomonowi był Hiram król Tyru, ponieważ on przysłał mu pewną liczbę sterników i doświadczonych maytków. Salomon więc rozkazał płynąć téy flocie do Indyiów, które dawniéy nazywały się Sophirą, a teraz ziemią złotą, dla przywiezienia ztamtąd złota; która zebrawszy w tym kraiu około cztérdziestu talentów złota z tém do króla powróciła się.

5. W tymże czasie przybyła do Jerozolimy królowa Egyptu i Ethiopii z wielkiémi darami, słuchać mądrości Salomonowéy, którą Salomon wspaniale przyymuiąc rozwiązuie z szybkością iéy zagadki, okazuie wspaniałość domu swoiego, i obrzędy religiyne, ona więc niemogąc nad tém, co słyszała i widziała ukryć zadziwienia swoiego w następuiące odezwała się do niego słowa. « Królu! « wszystkie wieści, które nas dochodziły, teraz przewyż- « szaią opowiadanie onych, albowiém to, co o twoiey mą- « drości i szczęśliwości panowania twoiego słyszeliśmy « nie tylko iest prawdą, lecz przewyższa wszystko, co « tylko w téy mierze słyszeć mi się zdarzyło. Wieści ta- « kowe nie mogły mi się wyobrazić w tak wysokim sto- « pniu, w iakim one w całéy obszérności własnémi wi- « dzę oczyma, i nie wierząc opowiadaney mi wielkości « szczęścia i mądrości twoiéy, teraz nayduię one większe,

http://rcin.org.pl

« mi. Szczęśliwy naród twóy, szczęśliwi niewolnicy twoi « tobie służący, szczęśliwi przyiaciele twoi współbiesia- « duiący z tobą. Oni zawsze cieszą się oglądaniem obli- « cza twoiego, patrząc na codzienne mądrości twoiéy do- « wody. Błogosławiony Bóg, któren ukochawszy kray ten « postanowił cię królem nad tym narodem."

6. Po takowéy mowie w dowód szacunku swoiego dla Salomona, taż królowa ofiarowała mu swoie dary, które składały się z dwudziestu talentów złota i niezliczonego mnóstwa Aromatów, z wielką liczbą drogich kamieni. Mówią, że korzeń balsamu, któren rośnie w Judzkiéy ziemi był przywieziony przez tęż królową. Salomon takoż ze swoiéy strony dał iéy wielkie, ulubione od niéy podarunki, nie odmówiwszy w żadném iéy żądaniu. Takim więc sposobem ta królowa osiągnąwszy czego od Salomona żądała, i uczciwszy go swémi darami powróciła do swego kraiu.

ROZDZIAŁ VII.

Bogactwa Salomonowe, iego namiętność ku żonóm, przez to gniéw Boga, który dopuszcza na niego nieprzyiaciół Adora i Joroboama, śmierć iego.

---

1. W tym czasie przywieziono Salomonowi z Indyów wiele drogich kamieni i drzewa rzadkiego, z których kazał on robić kolumny do kościoła i pałacu, oraz instrumenta muzyczne do grania w kościele.

2. Każdego roku miał Salomon dochodu sześćset sześćdziesiąt talentów złota, prócz darów przysyłanych mu od królów Arabskich. Ze złota zrobił dwieście kopij wagą każda po sześć syklow i trzysta tarcz wagą w każdéy po trzy miny, które zawiesił w pałacu swoim nazwanym

http://rcin.org.pl

Dąbrową Libańską. Zrobił także ze złota i drogich kamieni do częstowania swych przyiaciół mnóstwo wielkie puharów; srébro albowiém mało w ówczas miało cenę Utrzymywał na Tarsyyskim morzu wielką flotę, która za iego rozkazem w nayodległeysze kraie rozwoziła towary, napowrót zaś w lat trzy przywoziła złoto, srébro, mnostwo słoniowéy kości, czarnych niewolników i małpy.

3. Sława Salomona z mądrości iego i cnot pochodząca zrobiła imie iego głośném i wielce od postronnych królów poważaném, tak dalece, że ci w dowód szacunku dla niego przysyłali mu swe dary, ze złotych i srébrnych naczyń, drogiego odzienia, rozlicznego rodzaiu aromatów, koni i koleśnic. Tym sposobem powiększyła się u Salomona liczba koleśnic do tysiąca cztérechset i koni do dwudziestu dwóch tysięcy, gdyż wprzód miał on tylko tysiąc koleśnic i dwadzieścia tysięcy koni. Konie będące u niego były takiéy piękności, nad którą wynaléźć doskonalszéy nie można było, w biegu zaś były niezrównane. Nie małą też były ich ozdobą iezdcy, z samego kwiatu młodzieży wybrani, mieli oni wzrost wysoki, piękną postawę, długie włosy i odziani w szaty z tyryyskiego szkarłatu, przytym mieli oni każdego dnia przesypane włosy złotémi opiłkami, co niezmierny czyniło blask od promieni słonecznych. Jezdcy ci uzbroieni łukami i strzałami okrążali iadącego w białéy szacie króla na wysokiéy koleśnicy, na któréy on wyiéżdżał każdego poranku do mieysca nazwanego Jephtanom, ozdobionego roskosznémi sadami i obfituiącego w zdroie wód.

4. Salomon lubiący we wszystkim porządek, a nawet przepych, obracał swe baczenie i na idące do Jerozolimy wszystkie drogi, rozkazawszy one wyłożyć czarnym kamieniem, tak dla wygody przeiéżdżaiących, iako i dla okazania swoiego bogactwa innym narodóm. Nayduiące się u siebie koleśnice, czyli wozy, rozdzielił dla utrzymania onych na różne miasta, nazwawszy ie miastami wozów, małą ich część zostawiwszy przy sobie. Usiłowanie iego o wzbogacenie państwa tak było wielkie, że naosta-

http://rcin.org.pl

tek w Jerozolimie niemniéy było srébra iak kamieni. Rozmnożył na polach tyle cedrowego drzewa (którego wprzód nie było) ile znaydowało się morwowego. Przytém rozkazał kupcóm Egyptskim przywożącym towary, sprowadzać na sprzedaż po iednym wozie z dwoma końmi, które płacił im po sześćset srébrnych drachm i te rozsyłał na darowizny królóm syryyskim i innym mieszkaiącym za rzéką Eufratem.

5. Naostatek ten naysławnieyszy ze wszystkich ziemskich monarchów, król ulubiony od Boga, przewyższywszy wszystkich swoich poprzedników rozumem i bogactwami, zszedł z drogi cnoty i wzgardziwszy oyczystémi prawami przepędzał ostatki dni swoich zupełnie niezgodnie z poprzedniczém życiem swoiém. Zapalił się bezrozumną namiętnością do kobiét i zanurzył się w występkach lubieżności tak, że nie kontentuiąc się kobiétami swego narodu brał wiele z innych kraiów, iako to: z Sydonu. Tyru, od Ammonitów i Idumeyczyków, naruszaiąc tém prawo Moyżesza zakazuiące brać żony z cudzych plemion, ażeby z miłości do onych Izraelitanie porzuciwszy cześć prawdziwego Boga nie obrócili się do bałwochwalstwa. Salomon iednak nie powoduiąc się temu zakazowi, prócz córki króla Faraona miał siedmset żon i trzysta nałożnic, które nakoniec doprowadziły go do tego, iż on z miłości ku nim przeiął ich obyczaie i przez słabość ciała i umysłu nie wyobrazaiąc sobie obrzydliwości bałwochwalstwa zaczął więcéy zapominać prawdziwego Boga i kłaniać się zobcym, którym kłaniały się żony iego. Podobny występek popełnił on wprzódy, kiedy ieszcze rozkazał wylać miednych cielców na podstawę miedzianego morza, i postawić lwów około swoiego tronu, co także sprzeciwiało się zakonowi. Takowe iego występki tym więcéy nie mogą bydź wymówionémi, gdy on maiąc wzorem cnoty oyca swoiego Dawida, mocą których osięgnął tak wielką sławę i będąc od Boga do zachowywania onych dwa razy we śnie upominany, ostatki dni swoich bezsławnie przepędzał. Bóg więc posłał do niego proroka z tym ogłosze-

http://rcin.org.pl

niem, że występki iego nie ukryły się przed obliczem Boga, i że te ukarane zostaną; iednakże dla Dawida oyca iego nie odeymie od niego królestwa, lecz po iego śmierci spełni się ta kara na synie iego, tak: że dziesięć pokoleń odda niewolnikowi iego, a dwa tylko zostawi wnukowi Dawida, i to uczyni tylko dla cnot Dawida i dla Jerozolimy, w którey podobało mu się mieć kościół swóy.

6. Król usłyszawszy od proroka takowy wyrok wśród mniemanego swoiego szczęścia, wpadł w niezmierny smutek, lecz zaraz wkrótce wzbudził Bóg przeciw niemu Adera Idumeyczyka, pochodzącego z krwi królewskiey, któren w czasie panowania Dawida, gdy Joab zaymował Idumeą uchodząc z życiem, będąc w wieku dziecinnym skrył się do Egyptu, któremu król Faraon dawszy schronienie i pomoc, wydał potém za niego siostrę swéy żony Jafinę, z którey spłodzony syn brał wychowanie na dworze tegoż króla. Ader chociaż długo od powrotu do swoiey oyczyzny dla pomszczenia krzywd iey, przez króla Faraona utrzymywany, wreszcie wtenczas kiedy po upadku swoim Salomon ściągnął na siebie gniéw Boży, zyskuie od Faraona pomyślne swym chęciom pozwolenie i do Idumei udaie się, lecz żadną miarą rodaków swoich do podięcia broni przeciw Salomonowi, gdyż wszędzie iego woyska rozstawione były, nie mogąc skłonić, idzie do Syryi i tam spotkawszy niejakiego Raazara, któren kryiąc się przed panem swoim Adrazarem królem Sofińskim niszczył ten kray rozboiami, zawiéra z nim przyiaźń i za pomocą iego wspólników podbiia pod moc swoię wyższą część Syryi i ogłasza się iéy królem. Z tego więc mieysca ieszcze przy życiu Salomona napada na przyległe Izraelitanów kraie, niszczy ie i grabi.

7. Lecz iakby nie dosyć było dla Izraelitanów na zewnętrznym nieprzyiacielu, okazuie się ieszcze i wewnętrzny, imieniem Jeroboam syn Nabath, któren, ośmielony przepowiedzeniem sobie szczęścia przez proroka, powstał przeciw Salomonowi. Jeroboam ten zostawszy sierotą przez śmierć oyca, od saméy matki był wychowany. Salomon u-

http://rcin.org.pl

patrzywszy w nim wielkość ducha, zrobił go dozorcą budowy ścian Jerozolimskich; obowiązek ten dopełniał on z nayusilnieyszą starannością, za co dawszy mu pochwałę Salomon, zrobił go namiestnikiem w pokoleniu Józefowém. Gdy Jeroboam wychodził z Jerozolimy zdybał się z prorokiem z miasta Sylunta imieniem Achaiasz, któren pokłoniwszy się iemu, sprowadził go z drogi i zaprowadziwszy go z sobą na nieiakie pole, gdzie prócz nich nikogo z ludzi nie było, na tém mieyscu rozdarł na dwanaście części szatę swoię, rozkazawszy Jeroboamowi wziąć z nich dziesięć, dodaiąc iż Bóg rozkazuie mu przyiąć one. « On (mówił daley prorok) rozedrze Salomonowe kró-« lestwo, lecz że przyobiecał Dawidowi utrzymać na tro-« nie iego plemie, więc dwa pokolenia da wnukowi ie-« go; inne zaś dziesięć tobie wręczy, za to że Salomon « grzéch popełnił oddawszy się swym żonóm i ich Bogóm. « Ty więc wiedząc teraz dla czego on swoie o Salomo-« nie przemienia wyroki, staray się zachowywać prawdę, « i strzédz przykazania zakonu; tém bardziéy, gdy za ta-« kie sprawowanie się, czeka cię tak wielka nagroda, to « iest naywyższéy dostoyności stopień, na iaki wprzód był « podniesiony Dawid. »

8. Jeroboam ośmielony takowémi proroka słowami, nie mógł bydź spokoyny, tymbardziéy że był z natury prędki i determinowany. Przybywszy więc na mieysce poruczonego sobie urzędu i maiąc w pamięci przepowiedzenie proroka, wszelkiémi sposobami usiłował lud do powstania przeciw Salomonowi nakłonić i zrobić się niepodległym swoiemu panu. Salomon dowiedziawszy się o takowych iego występnych zamysłach, chciał go poymać i ukarać śmiercią. Lecz on będąc o tém uwiadomiony, uciekł do Egypskiego króla Susaka, gdzie zostaiąc do śmierci Salomowéy uchronił się grożącego mu niebespieczeństwa i przygotował się do zawładania Izraelskiego tronu. Salomon zaś dożywszy poźnéy starości, skończył życie swoie, i był pogrzebiony w Jerozolimie, króluiąc ośmdziesiąt, a żyiąc dziewięćdziesiąt cztéry lata. Był on nayszczę-

http://rcin.org.pl

śliwszy monarcha, bogactwem i szczęściem przewyższał wszystkich, prócz upadku iego w grzéchu, do których przy starości doprowadziły go żony. Lecz o tém, i nastąpionych stąd nieszczęściach, iakowe poźniéy ucierpieli Hebrayczykowie, powiedziano będzie w swoiém mieyscu.

ROZDZIAŁ VIII.

Po śmierci Salomona, naród odstąpiwszy od syna iego Roboama obiéra królem nad dziesięcią pokoleniami Jeroboama.

---

1. Po śmierci Salomona, gdy zaczął panować syn iego Roboam, urodzony z matki Ammonitanki imieniem Noomy, celnieysi obywatele kraiu posłali po Jeroboama do Egyptu; ten nie omieszkał przybydź do miasta Sikimy, dokąd przybył i Roboam chcąc pokazać się zebranemu tam narodowi w całéy okazałości królewskiéy. W tém mieyscu naród z Jeroboamem wnieśli do nowego króla prośbę, iżby on umnieyszył podatki, był łaskawszy w panowaniu nad nimi i zdiął srogie iarzmo nałożone na nich przez oyca iego, oświadczaiąc że przez okazanie tych łask tym więcéy obróci ich serca ku sobie, i oni tym bardziéy będą posłuszni, gdy nie strachem, lecz łaskawością rządzeni będą. Roboam wysłuchawszy ich, przyrzekł w trzy dni dadź im odpowiedź. Co sprawiło w umysłach doyrzałych obywateli podeyrzenie, iż maiąc wrodzoną skłonność do srogości, nie spełni ich żądania, iednakże robili sobie i nadzieię, że rzecz tę wziął do namysłu nie odmówiwszy im natychmiast.

2. Roboam zwoławszy przyiaciół oyca swoiego radził się ich, iaką ma dadź odpowiedź ludowi. Doradzcy sprzyiaiąc narodowi, radzili iżby znaiąc srogość w oby-

http://rcin.org.pl

czaiach czerni, w tym razie postąpił łaskawie, uniżaiąc nawet cokolwiek swoię powagę, a tym sposobem pozyszcze ich przychylność, gdyż poddani z natury nic nad łaskawość swoich władców i porównanie się niciakie z nimi nie lubią. Lecz Roboam widać z dopuszczenia Boskiego powziąwszy głupie zamiary, rady tak wtenczas iako i na dalsze czasy zbawiennéy nie przyiął. A przeciwnie wezwawszy młodzież dał iéy na rozwagę radę daną sobie od doyrzałych mężów i żądał od niéy w tym względzie zdania i porady. Młodzieńcy ci doradzili mu dać narodowi następuiącą odpowiedź: « Powiedz im (wówili oni), iż więcéy od swego oyca masz siły i władzy, ieżeli on nałożył na nich iarzmo ciężkie, to ty cięższym zrobisz go. « Oyciec twóy karał ich smaganiem, a ty karać ich będziesz do ran." Król wysłuchawszy z ukontentowaniem rady takowéy osądził ią bydź godną maiestatu swoiego, i trzeciego dnia nadspodziewanie całego narodu, odrzuciwszy radę ludzi starych ogłosił ią ludowi, co nie mogło stać się bez woli Boga, iżby spełnił się wyrok iego przez Achiasza proroka przepowiedziany.

3. Hebrayczykowie tak niespodziewaną mową będąc przerażeni iak gdyby piorunem na głowę ich spadłym, razem zakrzyczeli: « Nie mamy iuż części w domie Da« wida ani iego plemieniu." Wreszcie oświadczyli się, iż zostawiaią Roboamowi kościół przez oyca iego zbudowany, grożąc opuszczeniem przez siebie iego samego. Do takiéy zaś przyszli zapamiętałości, że posłanego do nich Adomara z przełożeniem, iż król popełnił błąd takowy przez niedoświadczoną młodość nie tylko nie usłuchali, lecz go kamieniami zabili. Roboam boiąc się, iżby podobnie z nim nie postąpiono uszedł do Jerozolimy. Po przybyciu iego do téy stolicy dwa pokolenia Judy i Beniamina ogłosiły go swoim królem, inne zaś dziesięć będąc dawno niechętne Dawidowéy familii poddały się rządóm Jeroboama. Zostało więc tylko przy Roboamie synie Salomonowym dwa pokolenia, którem wybrawszy sto ośmdziesiąt tysięcy woyska gotował się iść przeciw Jero-

http://rcin.org.pl

boamowi i iego poddanym. Lecz Bóg przez proroka wstrzymał go od tego, dawszy mu wiedzieć, że woyna przeciwko swym ziomkóm iest przeciwna zakonnemu prawu; tym bardziéy że rozdział takowy państwa nie bez iego nastąpił woli. Przymuszony więc był zaniechać swoiego przedsięwzięcia.

4. Lecz w ciągu opowiadania zdarzeń, opowiadać się będą piérwéy dzieie królestwa Izraelskiego pod panowanie Jeroboama przypadłego, a potém królestwa Judzkiego Roboama władaniu podległego.

5. Jeroboam wstąpiwszy na tron buduie dwa wspaniałe domy, ieden w Sichem, w którym mieszkał, a drugi w Phamuel. Że zaś w krótkim czasie następowało święto Siennic, więc żeby lud udawszy się do Jerozolimy, widokiem wspaniałego kościoła i poważnych obrzędów religiynych nie odstąpił od niego, rozkazał wylać dwa złote cielce, dla których zbudował dwa zbory, ieden w Bethel, a drugie w Dan, a zgromadziwszy dziesięć pokoleń swoiego panowania, miał do nich mowę przeciwną prawu zakonnemu Moyżesza i skłonił ich do czczenia onych cielców i przynoszenia im ofiar, wybrawszy dla nich sam kapłanów z innego plemienia, gdyż pokolenie Lewi zostało przy królestwie Judzkiém.

6. Siódmego miesiąca; gdy nastąpiło wyżéy rzeczone święto, to Jeroboam chcąc go obchodzić w Bethel podobnym sposobem iak w Jerozolimie, buduie dla cielca ołtarz, a przyiąwszy na siebie charakter arcykapłana wraz z innymi kapłanami przystępuie do niego. Lecz skoro tylko zabiérał się do zapalenia złożonych na tym ołtarzu ofiar, przyszedł do niego posłany od Boga z Jerozolimy prorok, i w obec całego ludu przepowiedział, iż urodzi się z domu Dawidowego Joziasz, któren spali na tym ołtarzu fałszywych kapłanów, w dowód zaś tego, tenże ołtarz wprędce rozpadnie się i wysypie się popiół, który iest w nim. Rozgniewany król, wyciągnąwszy rękę rozkazuie poymać proroka, ręka królewska usycha, a ołtarz podług przepowiedzenia rozpada się. Jeroboam tym ustraszo-

http://rcin.org.pl

ny prosi proroka o uzdrowienie siebie, co i następuie. Prosi go także w swóy dom, lecz ten z woli Boga wymawia się od tego, maiąc rozkaz wracać się nazad; lecz nie tą drogą, którą przyszedł.

ROZDZIAŁ IX.

Za namową fałszywego proroka, prorok od Boga posłany wraca się do miasta i na drodze do Jerozolimy zabity zostaie od lwa.

W mieście Bethel mieszkał starzec przybiéraiący fałszywie nazwisko proroka, ten przez synów swoich ułudza prawdziwego proroka, iż on nad zakaz Boga wraca do miasta w dom onego starca i ugoszczenie onego przyymuie, wracaiąc zaś nazad do Jerozolimy napadnięty zostaie od lwa, któren ściągnąwszy go z osła zabiia, zostawiwszy zwiérzę nietknięte. Fałszywy zaś prorok chociaż był przekonany o zdarzonych niedawno cudach, poszedł do Jeroboama i rzekł mu dla czego w takie wpadasz trwogę z przepowiedzeń iednego głupca. Lecz Jeroboam opowiedział iemu przypadek ze swoią ręką i ołtarzem i utrzymywał, że człowiek ten był prawdziwym prorokiem. Kłamliwy iednak przepowiadacz z naywiększą usilnością dowodził, że ręka iego od mnóstwa kładzionych na ołtarz ofiar otrętwiała była, a gdy wypoczęła, pozyskała nazad swoię sprężystość i siłę, ołtarz zaś że był świeżo zbudowany rozpękł się takoż od ciężaru wielości ofiar. Nareszcie doniósł mu, iż prorok ten na drodze od lwa zabity został, twierdząc, iż to dowodzi, że on od Boga posłany nie był. Tym sposobem uspokoił on Jeroboama i odwrócił go od czci prawego Boga i cnoty, a przeto odtąd stał się tym bardziéy bezbożnym i nie było takiego występku, któregoby się nie dopuścił, poszukuiąc nawet zbrodni, iżby one wykonywał.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ X.

Karze Bóg Roboama przez Susaka za iego bezbożność.

---

1. Roboam syn Salomona panuiąc tylko nad dwoma pokoleniami, zbudował wielkie i mocne miasta. Bethlehem Etam, Thekuę, Bethsur, Sokhoth, Odollam, Ipan, Marisan, Ziph, Adurem, Lachis, Azeka, Sataa, Aialon, Hebron, które leżały w pokoleniu Judy, nayduiące się zaś w pokoleniu Beniamin odnowił i zmocnił. Założył magazyny i zbroiownie na wiele tysięcy ludzi. Do Jerozolimy zeszli się kapłani i lewici w innych pokoleniach będący i wszyscy cnotliwi i religiyni ludzie; unikaiąc bałwochwalstwa Jeroboamowego, a przeto ludność poddanych Roboama znacznie powiększoną została. Roboam miał żon prawnych ośmdziesiąt, i trzydzieści nałożnic, z których urodziło się dwadzieścia ośm synów i sześćdziesiąt córek, naznaczył następcą swoim Abiasza, oddawszy pod iego dozór wszystkie swoie skarby i obronne miasta.

2. Często zbyteczne szczęście psuie dobre obyczaie. Tak się stało i z Roboamem: widząc on wzrastaiące swoie państwo, zaczął oddalać się od prawowierności i prawdy, lud zgorszony poszedł iego śladami, iak zwyczaynie bywa, naśladuiąc cnoty lub przywary panuiących. Gdy on wdał się w bezbożność, gwałcił zakonne prawa, więc naród chcąc we wszystkiém dla przypodobania się iemu, sądząc, iż postępuiąc inaczéy stałby się iemu niemiłym iść drogami swego monarchy, dopełniał miary bezbożości i zrodni. Bóg za takowe naruszenie swych praw, dla ukarania ich, nasyła na nich Egypskiego króla Susaka, o którym wspomina i Herodot, przypisuiąc mylnie dzieła iego Sezostrysowi. Suzak piątego roku panowania Roboa-

http://rcin.org.pl

ma przyprowadził z sobą z Egyptu tysiąc dwieście woiennych wozów, sześćdziesiąt tysięcy konnych i cztérykroć sto tysięcy piechoty, powiększéy części złożonéy z Libiyczyków i Ethiopów. Wstąpiwszy w państwo Hebrayczyków zaiął bez oporu wszystkie warownie, zostawił w nich swoie załogi i sam naostatek przystąpił pod Jerozolimę.

3. Roboam wraz ze swoim ludem będąc zamknięty i oblężony przez Susaka, udaie się do modlitwy, lecz Bóg przez proroka odrzuca prośby ich. Co usłyszawszy oblężeni udaią się do pokuty; Bóg więc przez onegoż proroka obiawia im, iż zupełnie zagubieni nie będą; lecz pod władzę Egypcian póydą, ażeby poznali czyli lepiéy Bogu, czyli ludziom służyć. Roboam otwiéra bramy Jerozolimy Susakowi, któren bez bitwy wchodzi do miasta, zaymuie go i niespełniaiąc umowy, kościół rabuie, a zabrawszy tak kościelne iako i królewskie skarby, wywozi niezmierne mnóstwo złota i srébra, tak iż z onych skarbów nic nie pozostało. Nie kontentuiąc się iednak tym, zabrał złote tarcze przez Salomona porobione, oraz złote kołczany, które Dawid maiąc od króla Sofona, poświęcił był Bogu. Wykonawszy zaś to wszystko powrócił do swego państwa. O téy Susakowéy wyprawie wspomina i Herodot Halikarnaski, chybiaiąc tylko w imieniu króla, opowiada on: « Że napadł ten król na wiele innych narodów i podbił « pod moc swoię Palestynę syryyską i tak: że wszystkich « ludzi wziął w plen bez żadnego oporu. Znać że on « chciał oznaczyć Hebrayczyków wziętych w niewolą « przez Egypcianów. Gdy tenże Herodot daléy twierdzi, « że ten Egypski król, dla pogardy tych którzy bez obro- « ny poddali się iemu, zostawił słupy, na których wy- « ył dla nich ohydne znaki. I w saméy rzeczy Roboam « król Judzki, poddał miasto bez żadnego woiennego odporu i czynności. Opowiada także tenże pisarz, że Ethio- « powie przyięli obrzezanie od Egypcyan. Feniyczykowie « i Syryyczykowie, mówi on, mieszkaiący w Palestynie « sami wyznaią, że oni obrzęd ten od Egypcianów prze-

http://rcin.org.pl

« ieli. Wreszcie wiadomo (mówi Józef) że żaden z Sy-
« ryyczyków w Palestynie nie obrzezuie się prócz nas sa-
« mych. O tym każden może sądzić podług swoiego u-
« podobania."

4. Po odstąpieniu Susaka, Roboam nie będąc wzwyczaiony do żadnych dzieł woiennych panował w spokoyności. Zostaiąc zaś zawsze w nienawiści z Jeroboamem znaydował się w ciągłéy obawie. Zamiast złotych tarczy zabranych przez Susaka tyleż kazał zrobić miedzianych. Umarł maiąc lat pięćdziesiąt siedm, panował lat siedmnaście. Był obyczaiów grubych, małego rozsądku, odrzuciwszy albowiém dobrą radę, utracił większą część państwa swego. Pochowany w Jerozolimie w grobie królewskim. Po nim wstąpił na tron syn iego Abiasz, w ośmnastym roku panowania Jeroboama. Tym więc sposobem skończyła się historya życia Roboama, następuie zaś opisanie iakim sposobem skończył życie Jeroboam, którego bezbożność nie miała granic w balwochwalczych obrzędach po wysokościach gór i innych.

ROZDZIAŁ XI.

Syn Jeroboama umiera. Zwycięztwo Abiasza nad Jeroboamem, śmierć wkrótce Abiasza, następuie po nim Asa. Smierć Jeroboama, po któréy Basan zabiia syna iego Nadaba i cały ród iego morduie.

---

1. Zbliżał się czas ukarania od Boga, tak Jeroboama samego za iego występki iako i całego plemienia iego. Syn iego Owim był złożony chorobą. Jeroboam rozkazuie żonie swoiéy, iżby ona odmieniwszy odzienie swoie pod postacią prostéy niewiasty udała się do proroka Achiasza

http://rcin.org.pl

męża cudownego i sprawiedliwego, którego przepowiedzenie wstąpienia iego na tron ziściło się, i żeby zapytała się iego, czyli syn ich powstanie z choroby, żona spełniaiąc iego polecenie udała się tym sposobem do miasta mieszkania proroka Siluntu. Gdy zaś ona przybliżała się do onego proroka, któren dla głębokiey starości miał iuż bardzo wzrok osłabiony, Bóg obiawia mu o iey przybyciu i rozkazuie co iey ma powiedzieć. Przy weyściu więc do niego królowey zawołał prorok. Weydź Jeroboamowa żono, na co pod obcą ukrywasz się postacią. Nie możesz ukryć się przed Bogiem, któren obiawił mi o twoiém przyyściu, i co ci mam oznaymić. Gdy powrócisz do męża twoiego obiaw mu: « Tak mówi pan! Ja z niczego pod-
« niosłem cię na tak wysoki stopień, odebrałem część
« królestwa od domu Dawidowego i darowałem go tobie,
« lecz ty oddałeś to wszystko zapomnieniu, wzgardziłeś
« należną mnie czcią, i doprowadziłeś bezbożność do ta-
« kowego stopnia, iż wylałeś sobie bogów z miedzi i im
« kłaniasz się. Dla tego i ia wyłączę ciebie z liczby ży-
« iących, wygubię doostatka ród twóy i dopuszczę, że psy
« i ptaki niebieskie pić będą krew i ziadać ciała ich. Po-
« wołam z pomiędzy Izraela króla, któren ani iedney o-
« soby nie zostawi między żyiącémi z rodu twoiego. Lecz
« i sam naród twóy nie uniknie kary równie iak i dla cie-
« bie przeznaczoney, pozbawiony zostanie téy żyzney
« ziemi, i tułać się będzie w różnych mieyscach za Eu-
« fratem, dla tego że on był uczestnikiem nieprawości
« twoich, i odstąpiwszy od ółtarzów moich, kłaniał się
« bogóm przez siebie wylanym. Ty zaś niewiasto (mówił
« Achiasz) śpiesz się uwiadomić o tym mężu swoiego. Sy-
« na zastaniesz martwym, gdyż iak tylko weydziesz do
« miasta on umrze, będzie zaś pogrzebiony i uczczony
« płaczem całego ludu, gdyż on tylko był ieden z rodu
« Jeroboama, któren dawał o sobie dobre nadzieie. » —
Gdy skończył Achiasz, niewiasta napełnione maiąc goryczą serce, żałuiąc straty syna z płaczem i udręczeniem udała się nazad, tym zaś ieszcze więcey dręczyły się iey uczucia

http://rcin.org.pl

iż im bliżey była miasta, tém bliżéy był zgon iéy syna; iednakże zmuszona była śpieszyć dla męża. Takim sposobem powróciwszy w dom swóy, nalazła podług przepowiedzenia proroka syna umarłego, o wszystkim zaś tym co iéy prorok przepowiedział, męża uwiadomiła.

2. Jeroboam nie będąc bynaymniéy zatrwożony przepowiedzeniem proroka Achiasza, zbiéra woysko i gotuie się wydać woynę Abiaszowi, któren pod ten czas wstąpił na tron Judzki po oycu swoiém Roboamie, gardząc nim iako zanadto młodym. Abiasz iednak przewyższaiąc męztwem młodość lat swoich, zebrawszy woysko swoie z dwóch pokoleń, wyprowadza one i zdybuie się z Jeroboamem na mieyscu nazwaném górą Samaron, tam stanąwszy obozem gotuie się do bitwy. Miał on cztérykroć sto tysięcy żołniérzy, lecz woysko nieprzyiacielskie we dwoie było licznieysze. Gdy iuż woyska obudwóch stron były gotowe do boiu, Abiasz dał znak ręką, iż chce do nich mówić, i żeby go wysłuchali; widząc zaś w nieprzyiacielskim szyku głębokie milczenie, podniósłszy głos zaczął mówić. « Izraelitanie! Nie iest wam tayno, że sam « Bóg przyrzekł Dawidowi i potomkóm iego berło ciągłe- « go nad wami panowania, dziwno mi więc iest, że wy « odstąpiwszy od oyca moiego poddaliście się Jeroboa- « mowi słudze iego, i z nim wyszliście teraz do bitwy « przeciwko tych, którym sam Bóg raczył poruczyć ber- « ło, chcecie od nich i ostatnie prowincyę odebrać, gdy « iuż i tak większą częścią onych Jeroboam zawładał. — « Lecz nie długo będzie się on cieszył płodami swego « przywłaszczenia. Bóg ukarze go za popełnione iego « bezprawia, i położy koniec niegodziwościóm iego, do « których i wam stał się on przywódzcą, będąc wprzódy « przyczyną że wy nie doświadczywszy żadnych krzywd « od oyca moiego, wyiąwszy, że on idąc za radą złych lu- « dzi nie przyzwoicie z wami się obszedł iedynie w mo- « wie swoiéy do was mianéy, wyłamaliście się z iego wła- « dzy i odstąpiliście od Boga i od świętych praw iego. Wy « powinniście byli iako młodzianowi niedoświadczonemu

http://rcin.org.pl

« w nauce rządzenia przebaczyć dla Salomona oyca iego « i przez wzgląd okazanych przez niego Izraelitanóm do- « brodzieystw, a nie przychodzić do takiey ostatecznoś- « ści gniewu za same słowa bez zamiaru z ust wyśliznięte. « Przystało nawet, iżbyście się tak i wtenczas należli, ie- « żeliby przez młodość i niedoświadczenie dopuścił się on « iakiego ważnego i dla wszystkich nienawistnego prze- « stępstwa. Gdyż dla cnot rodziców powinny zyskiwać « wzgląd i przebaczenie winy dzieci. Lecz wy ani wten- « czas, ani teraz na to nie mieliście i nie macie względu, « gdy z tak licznem wystąpiliście na nas woyskiem. Po- « wiedźcie, w kim pokładacie nadzieię w osiągnieniu nad « nami zwycięztwa, czyli w złotych waszych cielcach i « w zbudowanych na górach ółtarzach, które dowodzą « waszą bezbożność? czyli w mnogości pułków woysk « waszych przechodzących liczbą żołnierzy naszych? Lecz « upewniam was, że naywiększa liczba woysk niczém iest « gdy dowodzi niém bezbożnik, przytym sama tylko pra- « wość może obiecywać zwycięztwo nad nieprzyiaciołami, « która na naszéy nayduie się stronie. Gdyż oddawna za- « chowuiemy przykazania prawem bożém przepisane i « czcimy iedynego Boga. Boga nie ręką rzemieślnika u- « działanego lub od bezbożnego króla dla oszukania ludu « wymyślonego, lecz tego, któren sam w sobie istnieie i « iest początkiem i końcem wszystkiego stworzenia. — « Przeto ieszcze upominam was, zwróćcie się na drogę « zdrowego rozsądku, póydźcie za zbawienną moią radą, « zaniechaycie przedsięwziętego przeciwko nas boiu, po- « znaycie świętość oyczystych ustaw, które doprowa- « dziły was do tak wysokiego szczęścia. »

3. Tym czasem, gdy Abiasz mówił do woyska Izraelskiego, Jeroboam wyprawia ze swego obozu część woyska dla okrążenia sekretnego Abiasza. Co bez omieszkania dopełniono było, co zrządza strach w woysku Abiasza, lecz on dodaie mu męztwa i upewnia, że te okrążenie krótko trwać będzie, rozkazuiąc położyć nadzieię w Bogu. Słowa takowe rozpalaią męztwo w żołnierzach

http://rcin.org.pl

i za odezwaniem się trąb kapłańskich uderzaią z zapalczywością na nieprzyiaciół. Nieprzyiaciel ustępuie wszędzie i wszędzie pobitym zostaie, liczba zabitych tak była wielka, że o podobnéy, ani Grecy, ani barbarzyńscy nie wspominaią historycy. Padło na placu z woyska Jeroboamowego pięćkroć sto tysięcy, wzięte i zrabowane zostały utwierdzone miasta, w liczbie których naydowały się Bethil i Isana ze wszystkiemi okolicami. Jeroboam po takowéy porażce nie mógł umocnić sił swoich pokąd tylko żył Abiasz, któren iednak wprędce umarł, ciało iego położone zostało w Jerozolimie w grobie przodków iego. — Zostawił on dwudziestu dwóch synów i szesnaście córek, których z cztérnastu żon spłodził. Po śmierci iego wstąpił na tron syn iego Asan. W czasie iego panowania Izraelitanie przez dziesięć lat cieszyli się pokoiem.

4. To się rzekło o Abiaszu synie Roboama a wnuku Salomona, wkrótce skończył życie i Jeroboam król dziesięciu pokoleń, nad któremi panował on dwadzieścia dwa lata. Po nim nastąpił syn iego Nadab drugiego roku panowania Asana, i panował tylko dwa lata będąc równie iak oyciec bezbożnym. W ciągu tych dwóch lat, chodził on z woyskiem dla wzięcia miasta Gubath, lecz zdradą od przyiaciela swoiego Basana zabity został na tém mieyscu, któren po iego śmierci opanował tron Izraelski, i wymordował cały ród Jeroboamów tak, iż podług przepowiedzenia proroka, krewni iego zabici w mieście pożarci byli od psów, a inni na polach rozszarpani byli od ptaków drapieżnych. Taką poniósł kaźń ród Jeroboama za iego bezbożność i niecnoty.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XII.

Zwycięztwo Asana nad królem Ethiopskim, wzywa on na pomoc przeciw Basana króla Damaszku. Zamar wygubia ród Basana, panuie on i po nim syn iego Achab.

---

1. Asan król Jerozolimski był mąż prawowierny i nabożny, więc i czyny swoie stosował do tych prawideł. Prócz tego starał się o dobro swoiego państwa, wykorzeniał nadużycia i wkradaiącą się bezbożność. Miał doborne woysko z pokolenia Judy trzykroć kopiyników z tarczami i dwakroć pięćdziesiąt tysięcy strzelców. — Przebywszy zaś ten król lat dziesięć w pokoiu; nareszcie napadnięty został przez Zaraia króla Ethiopii z wielkim woyskiém. Przyprowadził on z sobą dziewięćkroć sto tysięcy piechoty, sto tysięcy iazdy i trzysta zbroynych wozów. — Z tak licznem woyskiém przyszedłszy do miasta Maris, w pokoleniu Judy, spotkany został przez Asana, któren uszykowawszy woysko swoie na wzgórzu nazwaném Safeth nie daleko od rzeczonego miasta leżącém, gdy uyrzał tak wielkie mnóstwo Ethiopianów podniósł głos do Boga prosząc go nad tak licznym nieprzyiacielem o zwycięztwo, wołał on: Władzco świata! w Tobie iedynym pokładam moie nadzieie, i odważam się spotkać z Zaraiem. Za Twoią wszechmocną pomocą mała liczba niezliczoną i słabi silnieyszych pokonaią.

2. Modlącemu się Asanowi daie Bóg znamie zwycięztwa, w téy nadziei rozpoczyna bitwę z nieprzyiaciołami, wygrywa onę położywszy trupem niezmierne ich mnóstwo, i ściga uciekaiących aż do granicy kraiu Gerarskiego. Po czém obrócił się do zagarnięcia własności nieprzyiacielskich pozostałych w opanowaném mieście Gerara, oboz zaś nieprzyiacielski oddał w zdobycz woysku swoie-

http://rcin.org.pl

mu, gdzie one wzięło mnóstwo srebra, złota, wielkie stada wielbłądów i innego bydła. Po tak korzystnéy woynie król Asan ze swém woyskiém powrócił do Jerozolimy. Na spotkanie ich wyszedł z miasta prorok Azariasz, a rozkazawszy zastanowić się pułkóm, rzekł: « Zwycięztwo darował wam Bóg za wasze cnoty, i za wasze posłuszeństwo we wszystkim woli iego, ieżeli i na potém « podobnym sposobem postępować będziecie, więc zawsze Bóg umacniać będzie siły wasze nad nieprzyiacioły waszémi, i obdarzy szczęśliwością w życiu waszém. « Lecz ieżeli niebędziecie mu oddawać czci powinnéy, « więc uyzrzycie wszystkie przeciwności, i doczekacie się « takiego czasu, w którym ani prawdziwego proroka, ani « kapłana nauczaiącego cnotliwego życia mieć nie będzie« cie. Wtenczas miasta wasze zburzone zostaną i plemie « Judy rozsypie się po całéy ziemi, i stanie się tułaczem. » Wreszcie napominał ich, iżby prowadzili życie cnotliwe nie używaiąc na złe dobrodzieystw Boskich. Król i naród przyiął takowe słowa proroka z radością, i odtąd starali się iść drogami cnoty, król zaś w całe państwo rozesłał urzędników dla ścisłego dozoru, iżby wszędzie prawa religiyne święcie zachowane były.

3. W takim stanie naydował się Asan król Judzki. Teraz zwróćmy się do Basana, któren zabiwszy Nadaba opanował królestwo Izraelskie, założył stolicę swoię w mieście Tharsie i panował dwadzieścia cztéry lata, występkami swoiémi przewyższył Jeroboama i syna iego. Żyiąc w bezbożności uciskał naród. Dla czego z natchnienia Bożego idzie do niego prorok przepowiadaiąc mu, iż za iego bezbożność i występki całe iego plemie, podobnie iak Jeroboama wygubione zostanie, gdyż on zapomniawszy dobrodzieystw Boga stawszy się mu niewdzięcznym, poszedł drogami onegoż Jeroboama. — Lecz on zamknąwszy uszy i serce na takowe przestrogi, brnął w swoich nieprawościach. Wreszcie przedsięwziął obledz miasto Ramathon na cztérdzieści stadyów od Jerozolimy odległe,

http://rcin.org.pl

te dobył, wzmocnił, i wprowadziwszy tam swoię załogę, postanowił z tego mieysca czynić napady na państwo Asana.

4. Asan widząc niebespieczeństwo ze strony nieprzyiaciół z zawładania przez nich Ramathonem i osadzenia w niém załogi, wysłał swych posłów do króla Damaszku z darami złota i srébra, prosząc go o odnowienie przyiacielskich związków, iakie trwały między ich oycami. Król ten zerwawszy Soiusz z Basanem, zawarł go z królem Judzkim, i zaraz posłał swoie woyska w państwo Basana, ktore iedne miasta zrabowały, a drugie paliły. W liczbie zruynowanych miast były Aion, Dana, Abillan i inne. Ustraszony król Izraelski opuszcza Ramothon i udaie się dla obrony swego kraiu. Asan zaś z zgotowanych materyałów buduie mocno utwierdzone dwa miasta Hawę i Musthę. Woynę tę przerywa śmierć Basana, pochowany on zostaie w Tharsie. Po nim wstępuie na tron syn iego Asan, lecz po dwóch leciech zabity zostaie zdradą na bankiecie u urzędnika swego Orsana przez wodza swéy kawaleryi Zamara.

5. Takim sposobem podług przepowiedzenia proroka wyżéy przywiedzionego wygubione zostało całe plemie Basana, takich on wygubił ród Jeroboama. Zamar zaś zawładał państwem. Woysko osadzaiące miasto Gabathon dowiedziawszy się o tém zdarzeniu wybiéra swym królem wodza swego Amaryna, odstępuie od oblężenia idzie przeciw Zamara do Tharsu iego stolicy, wpada w one przemocą, co widząc Zamar zamyka się w swym pałacu, zapala go i ginie w płomieniach z całym swym domem, panuiąc tylko dni siedm. Taki wypadek rozdziela naród Izraelski na dwoie, iedni chcą mieć królem Thabneja, drudzy Amarina, przemaga iednak strona Amarina, a Thabnei zabity zostaie. Wstępuie więc Amarin na tron trzydziestego roku panowania na tronie Judzkim Asana, i panuie lat dwanaście, z których sześć w Tharsie, a sześć w Semareonie mieście przez Greków Samariech nazwaném mieszkał. Miasto to Semarionem nazwaném dla tego, że górę na któréy miasto pobudowane przedał A-

http://rcin.org.pl

marinowi Semar. Między Amarinem a iego poprzednikami, ta tylko była różnica, że on przewyższył ich w domierzaniu występków, wszyscy zaś oni usiłowali truć przychodzących do siebie mężów sprawiedliwych, napominaiąc ich w ich bezbożnościach i zbrodniach; dla czego z rozrządzenia Boskiego na ich ukaranie zabiiali oni siebie z potomkami. Amarin umarł w Samaryi, zostawiwszy swym następcą syna swoiego Achaba.

6. Wyżey wykazane zdarzenia dowodzą, że czuwaiący nad sprawami ludzkiemi Bóg, dobrych nadgradza, a złych karze. Gdy królowie Izraelscy za swą bezbożność i zbrodnie iedni drugich z całym swym rodem wymordowywali, przeciwnie zaś Asan król Jerozolimski za swoię prawowierność i sprawiedliwość żył szczęśliwie do głębokiey starości, i umarł w czterdziestym pierwszym roku panowania swoiego. Po iego śmierci wstąpił na tron syn iego Josahpat, którego prawowierność i cnoty wykazały bydź istotnie godnym prapradziada iego Dawida. O czém będzie w swoiém mieyscu.

ROZDZIAŁ XIII.

Achab poymuie za żonę Jezabel, przewyższa zbrodniami wszystkich swych przodków. Czyny proroka Eliasza. Zdarzenia Nabetha.

---

1. Achab panuiąc nad Izraelem w stolicy swéy Samaryi lat dwadzieścia dwa, we wszelkiey bezbożności i zbrodniach naśladował poprzedników swoich, osobliwie Jeroboama i ieszcze więcéy przyczyniał ich, kłaniaiąc się bałwanóm przez nich udziałanym i przez siebie przyczynionym. Poiął w małżeństwo córkę króla Tyru i Sydonu Jezabel, niewiastę złośliwą, która zbudowała kościoł Bo-

http://rcin.org.pl

żyszczu Baal, poświęciła mu gaie, ustanowiła kapłanów i fałszywych proroków, którzy otaczali króla.

2. Przychodzi więc do Achaba mąż prawowierny od Boga natchniony z Jesby i imieniem Boga oświadcza mu: « Że Bóg ani deszczu, ani rosy nie spuści na ziemię do- « tąd, pokąd on znowu nie przyydzie do niego » a potwierdziwszy przysięgą te przepowiedzenie odchodzi w stronę południową do pewnego źródła, z którego czerpał dla siebie napóy; gdy zaś ten wysechł, udał się do miasta Sarepty nie daleko Tyru i Sydonu leżącego. Tam podług natchnienia Boskiego nayduie wdowę, która go żywić ma, tworzy cud, iż mimo iéy ubóstwa, mała ilość mąki i oliwy, chociaż zawsze do pokarmu używane nie ubywaią. Posuchę zaś takową wspomina i Menander w opisaniu dzieiów Itobala króla Tyru wyrażaiąc: « Za pa- « nowania tego króla była wielka posucha i deszcz nie « padał od miesiąca Hiperberet do tegoż miesiąca cały « rok. Gdy zaś on (król) zaczął prosić Boga o deszcz, to « nastąpiły wielkie gromy; zbudował on w Fenicii mia- « sto Bitryn i w Libii Alze. » Tak istotnie o téy posusze pisze Menander i świadczą dzieie przez niego napisane, że za czasów panowania Itobala w Tyrze panował nad Izraelitanami Achab.

3. W czasie przemieszkiwania proroka Eliasza u wyżéy wzmiankowaney wdowy, zachorowawszy syn iéy umiéra, śmierć tę przypisuie ona bytności w swym domie proroka i napełnia lamentami dom swóy. Prorok podniósłszy serdeczne modły do Boga dla utwierdzenia iéy w wierze wyprasza przywrócenie iéy syna do życia. Radość iéy była niewymowna i przekonanie, że prorok on iest prawdziwy sługa Naywyższego Boga.

4. Skutkiem trwaiącéy tak długo posuchy, był straszny głód uciskaiący nie tylko ludzi, lecz i bydlęta, ziemia albowiém spiekła nie wydawała żadnych roślin mogących karmić żyiące stworzenia, a przytym brakowało wszędzie i wody do napoiu. Z natchnienia więc Boskiego udaie się Eliasz do króla Achaba z uwiadomieniem o prędkiém

http://rcin.org.pl

spadnieniu deszczów. Achab zaś przywoławszy do siebie Abdiasza, sprawcę domu swego, postanawia szukać Eliasza, udaiąc się dla tego zamiaru oddzielnémi drogami. Abiasz zdybawszy na drodze Eliasza, pyta go dokądby szedł, na co odbiera odpowiedź, iżby wróciwszy oświadczył Achabowi, że on chce stanąć przed nim. Abdiasz ustraszony takiém poleceniem, oświadcza prorokowi, iż Achab kazał go szukać wszędzie dla odebrania mu życia, i ieżeli on oświadczy to królowi, a prorok uniesiony duchem Bożym przed nim nie pokaże się, więc on przypłaci to życiem swoiém, iest zaś przychylny prorokóm wybawiwszy ich wielu od zabóystwa zażartéy na nich Jezabeli. Eliasz zaś rozkazał mu bezzawodnie spełnić to, obowiązawszy się przysięgą, że tegoż dnia stanie przed obliczem króla.

5. Abdiasz wypełnia rozkaz proroka. Achab wychodzi naprzeciwko niego i z zapalczywością mówi. « Ty to iesteś ten! który sprawiłeś tyle nieszczęść narodowi moiemu przez niepłodność ziemi? « Lecz Eliasz nieustraszony rzekł: « Ty sam z domem twoim stałeś się sprawcą wszystkich tych nieszczęść, gdyż kłaniasz się Bogóm fałszywym, a odstąpiłeś Boga oyców twoich, któren iest ieden prawdziwy. Idź więc zbierz cały naród na górę Karmelu, przyprowadź tam swoich i żony twoiéy proroków, takoż proroków gaiów waszych, których iest około cztérechset. » Gdy się zaś zebrali, rzekł Eliasz: « Pokądże będziecie zosta-
« wać w niepewności? Jeżeli Bóg oyców waszych iest praw-
« dziwy Bóg; to iego iednego słuchaycie i pełnicie iego
« przykazania, a ieżeli Bogów cudzych uznaiecie, praw-
« dziwie im tylko służcie. » Gdy zaś nikt z rozwiązaniem tego nie odezwał się, więc na wniosek Eliasza, zgodzono się, iżby cztérysta proroków fałszywych zabili wołu i tego złożyli na ołtarzu, na drwach na niém wprzód położonych. Eliasz takoż żądał iednego wołu na ofiarę Bogu prawdziwemu podobnymże sposobem na ołtarzu i drwach położyć się powinnego, a czyia ofiara bez podłożenia ognia spalona zostanie, tego iest Bóg prawdziwy; wlawszy więc prorok na leżącą na ołtarzu ofiarę i drwa tyle wody,

http://rcin.org.pl

iż nią rowy wykopane około ołtarza napełnione zostały, rozkazał fałszywym prorokóm, iżby oni dla zapalenia się ich ofiary wezwali Bogów swoich, lecz ich na ołtarzu ofiara nie tkniętą została; dopiéro Eliasz podnosi do Boga modły swoie, w ciągu których spada niebieski ogień na ołtarz, zapala ofiarę i trawi ią wraz i wodę tak, iż pozostaie suche zupełnie mieysce.

6. Widząc takowe znamie naród, pada na twarz, uznaie prawdziwego Boga, a bałwany iako dzieło rąk ludzkich odrzuca, fałszywych zaś proroków wszystkich zabiia. Po czém Eliasz przystąpiwszy do króla, rzekł mu: iżby on bez trosków wrócił się w dom swóy, upewniwszy go, iż Bóg zeszle dészcz na oblicze ziemi; sam zaś poszedł na wiérzchołek góry Karmelu, z któréy posłał młodzieńca do króla, iżby on śpieszył do miasta przed dészczem. Wkrótce albowiém niebo pokryło się chmurami, i powstała straszna z ulewnym dészczem burza. Prorok zaś szedł z natchnienia Bożego za koleśnicą króla przeprowadzaiąc go do miasta Jezrahel.

7. Jezabel dowiedziawszy się o zgubieniu swoich proroków, zapala się gniewem i zemstą i grozi zabiciem Eliasza. — Ten ustraszony uchodzi do miasta Bersabee, leżącego na kraiu pokolenia Judy, obok Idumei. — Stamtąd udaie się w pustynie i żąda śmierci, tam cudownie iest karmiony, z tego zaś mieysca idzie na górę Synai, na któréy dane było przykazanie Moyżeszowi, gdzie zażądał był w iaskini pozostać; lecz cudownym sposobem odbiéra rozkaz Boga, iżby nie lękaiąc się gniewu Jezabel, powrócił w dom swóy, i żeby namaścił na króla Izraelskiego Jehu syna Namsi, a na króla Syryi Hazaela z Damaszku, Elizeusza zaś iżby na mieyscu swoiém postanowił prorokiem. Obiawia mu przytym Bóg, iż niektórych z rodu bezbożnego Achaba wygubi Jehu, a niektórych Hazael. Posłuszny rozkazóm Boga Eliasz wszystko to dopełnia. Elizeusz zaś opuściwszy plug swóy staie się uczniem i towarzyszem Eliasza.

http://rcin.org.pl

8. Tego czasu niejaki nazwiskiem Nabetha miał sad swóy w blizkości ogrodów królewskich. Król wielokrotnie chciał wchodzić z nim w umowę, iżby mu go za iaką on sam chce cenę przedał, albo w innem mieyscu zamienił. Lecz w żaden sposób na to zgodzić się nie chciał, oświadczaiąc, iż on chce użytkować z płodów zostawionych mu od przodków i cieszyć się niemi. Król urażony takowém odmówieniem, tyle zasmucony został, iż ani umywać się, ani ieść nie chciał. Jezabel dowiedziawszy się od Achaba o wszystkiém, i że on o ustąpienie tego sadu nawet z poniżeniem swéy powagi prosił Nabetha, starała się go uspokoić, biorąc na siebie zemstę za taką obelgę. Rozkazała więc w imieniu Achaba, iżby znamienici w narodzie naznaczywszy całemu ludowi post, złożyli zgromadzenie, na niém iżby dali piérwsze mieysce Nabethowi, iako będącemu znamienitego rodu. Potém, iżby stawiono przeciwko niemu trzech świadków fałszywych, iż on poważył się bluźnić przeciwko Bogu, i lżyć króla. Co od przełożonych wiernie wykonano było, i Nabeth na śmiérć skazany i ukamienowany został. — Jezabel uwiadomiła króla, iżby on poszedł obeyrzéć sad Nabetha, iako iuż do niego należący, o czém on z radością będąc uwiadomiony, udał się natychmiast do onego sadu. Rozgniewany Bóg takowém złoczyństwem, posyła Eliasza proroka, któren wszedłszy w sad Nabetha zbliża się do króla, i chociaż ten wstydząc się wyrzutów chciał wprzód mówić, rzekł do niego: « Na « tém samém mieyscu, na którém ciało Nabetha pożarte « było od psów, przeleie się twoia i żony twoiéy krew; « i cały ród twóy wygubiony zostanie za to, że odważy- « łeś się na taką zbrodnię, żeś zabił obywatela przeciwko « oyczystym prawóm. » Król przerażony takowém przepowiedzeniem, udaie się do pokuty, wkłada wór na siebie, chodzi bosémi nogami, pości i wyznaie grzéch swóy błagaiąc odpuszczenia i miłosierdzia Boskiego. Przebłagany Bóg takową pokutą, daie mu znać przez proroka, iż przepowiedzenie nie spełni się na nim, lecz po iego śmierci na synie iego.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XIV.

Adad król Damaszku i Syryi, dwa razy uzbraia się przeciw Achabowi i pobity zostaie.

---

1. W czasie wypadków takich w królestwie Izraelskiém. Król Syryi i Damaszku sprzymierzywszy się z trzydziestą za Eufratem mieszkaiącymi królami, z wielkiém swém i ich woyskiem wystąpił przeciwko Achaba króla Izraelskiego, któreu widząc nierówne swe siły, zamknął się w obronném swém mieście Samaryi. Król Syryyski obległszy go w oném, posłał do niego, iżby on dopuścił posłów, których przysłać ma. — Gdy król Izraelski zezwolił na to, więc posłowie stanąwszy przed nim z rozkazu pana swoiego, przekładali: « Że powinien on od-
« dać w zupełną moc Adada skarby, żony i dzieci swoich
« i gdy zgodzi się na ustąpienie wszystkiego tego, i po-
« zwoli z tego zabiérać wszystko to, co król ich zechce; to
« on odstąpi z swém woyskiem i uwolni miasto od oblę-
« żenia. » Achab rozkazał, iżby posłowie oświadczyli królowi swoiemu, że iak sam on, tak wszystkie iego dostatki zostaią w iego ręku. Poczém Adad posłał znowu do Achaba z oświadczeniem, że ponieważ wszystko oddał w iego ręce, przeto posyła swych niewolników, iżby oni zwiedzili i obeyrzeli wszystkie iego skarby w iego i krewnych iego pałacach i domach przyiaciół iego, i żeby zabrali wszystko to co naydą lepszego, iemu zaś iżby zostało to, czego oni nie zabiorą. Achab dotknięty takowém poselstwem zbiéra powszechną radę i oney przekłada:
« Że on dla wybawienia podanych swoich gotów był od-
« dać w moc nieprzyiaciół żony, dzieci i swoie skarby;
« tego albowiém żądał Adad przez piérwszych posłów
« swoich. Jednakowoż Syryyczyk i z tego nie będąc kon-

http://rcin.org.pl

« tent teraz przymusza go do tego, ażeby on dozwolił, nie-
« wolnikóm iego, przeyrzeć wszystkie domy, i zabrać z nich
« wszystko to, co oni naydą nayszacownieyszém. Znać
« że czyni on to w zamiarze pozornieyszéy przyczyny do
« zaczęcia boiu, iest on albowiém pewny, że ia dla was
« z méy własności nic nie oszczędzę, chce więc przynay-
« mniéy chociaż ten mieć podstęp, gdy mu odmówię ma-
« iątków waszych. Wzywam więc rady waszéy i podług
« niéy postąpię. » Naród więc iednogłośnie postanowił, iżby nie oddawać się w moc Adada, a przygotować się do boiu. Poczém Achab rozkazał posłóm, iżby powiedzieli Adadowi, iż on dla bespieczeństwa swoich poddanych, pierwsze swe przyrzeczenie i teraz spełnić przyrzeka, lecz co się tycze teraźnieyszego maiątków iego poddanych żądania, na to nigdy nie pozwoli.

2. Adad rozgniewany taką śmiałością Achaba, szle trzecie do niego poselstwo z wyrzutami, iż próżno się pyszni wysokością ścian miasta swoiego, gdyż on wysypie daleko wyższe wały, gdy tylko z woyska iego każden żołnierz po garści rzuci ziemi. Ustraszaiąc Achaba wielością woysk swoich. Achab zaś odpowiedział mu, iż nie wielością woyska, a zwycięztwem chwalić się należy. Adad biesiaduiąc z swoimi sprzymierzeńcami, usłyszawszy takową odpowiedź, rozkazał natychmiast miasto okopywać fosami i obsypywać walem, gotuiąc się do zdobycia onego. Achab ze swym ludem obaczywszy takową robotę, ustraszeni zostali; lecz strach ten był momentalny, gdyż prorok stanąwszy obiawił im, iż Bóg nieprzyiaciół tych odda w ich ręce. Na zapytanie zaś Achaba odpowiedział, iż zwycięztwo to ma się dokonać przez synów książęcych pod przewodnictwem iego, gdy oni w woiennem rzemieśle nie doświadczeni. Zwoławszy więc król Izraelski synów książęcych, których nalazło się dwieście pięćdziesiąt dwóch, a dowiedziawszy się, że Syryyczyk zatapia się w biesiadach i piiatyce, otworzywszy bramy mieyskie młodzian wypuścił. Adad uwiadomiony o tém, posyła przeciw nim woysko z rozkazem stawienia ich przed sobą w więzach, w ia-

http://rcin.org.pl

kimkolwiekby oni zamiarze wyszli z miasta. Tymczasem zaś całe woysko Achaba stało w szyku. Hufiec zaś dzieci i książęcych napadłszy na idące przeciw siebie woysko, wielu z onego pobił, a resztę do obozu przepędził Co uyrzawszy Achab, rozkazał całemu swoiemu woysku wyruszyć z miasta i całą siłą uderzyć na Syryyczyków, które nie wytrzymawszy takowego napadu, rozbite zostawszy, idzie w rozsypkę; Syryyczykowie albowiem będąc pewni, iż Izraelitanie z miasta wyyść nie ośmielą się, byli bespieczni i zagrzani winem w zupełnym bezporządku. Sam ich król ledwie się uratował dzielnością swoiego konia. Achab w pogoni wielkie ich pobił mnóstwo. Zrabował ich oboz, zdobywszy mnóstwo złota, srebra, koni i koleśnic Adada, i z takiemi łupami powrócił do miasta swoiego. Po powrocie przyszedł do niego znowu prorok z oznaymieniem, iżby i on sam i iego woysko było w gotowości do woyny, gdyż król Syryyski następuiącego roku znowu napadnie na niego; więc Achab utrzymywał wszystko w pogotowiu do woyny.

3. Adad wyratowawszy się z pogromu z częścią woyska swoiego, przyzwawszy przyiaciół swoich, iakimby sposobem korzystniey było prowadzić woynę z Izraelitanami naradzał się. Radzili oni iemu, iżby na górzystych mieyscach nie potykać się z nimi, gdyż ich Bóg szczególniey na górach iest mocny, i dla tego teraz pokonani od nich zostali; na mieyscach zaś równych pewnie zwyciężeni będą. Sprzymierzeńcy zaś iego, iżby odiechali od swych kraiów, a woyska zaś ich, iżby zostały pod rozkazami ustanowionych przez Adada wodzów, takoż iżby mieysca zabitych żołnierzy dopełnił nowymi, i żeby przygotował konie i wozy. Król osądził radę takową bydź roztropną i podług niey wszystko urządził. -

4. Za nadeyściem wiosny Adad rusza z swoiém woyskiem przeciw Izraelitanóm i rozkłada się obozem na równinach nie daleko miasta Afeku. Achab wychodzi takoż ze swém woyskiem na spotkanie nieprzyiaciół, i nie zważaiąc na daleko przewyższaiące iego siły, stawi swóy oboz przeciwko

http://rcin.org.pl

niemu. Prorok obiawia Achabowi, że Bóg darnie iemu i teraz zwycięztwo dla przekonania, że on równie na górach, iak i na równinach iest silny. Tymczasem woyska sześć dni stały przeciwko siebie w bezczynności. Siódmego zaś dnia król Syryyski wyprowadza woyska swoie z okopów obozowych i szykuie do boiu, co i Achab ze swoiéy strony dopełnia. Za daniem znaku woyska uderzyły na siebie z naywiększą zapalczywością. Jednakże Achab przymusza nieprzyiaciół do ucieczki, za którymi woysko iego poszło w pogoni, w téy wiele nieprzyiaciół wybito, z których iedni od koni i wozów potratowani, a inni mieczem wysieczeni zostali. Ci zaś co uszli do miasta Afeku od obruszonéy ściany podbici byli, których było dwadzieścia siedm tysięcy, liczba zaś zabitych w boiu do stu tysięcy wynosiła. Adad uszedłszy z niektórymi wierniéyszemi osobami z placu bitwy, kryie się w podziemnéy iaskini. Poufalce i towarzysze iego nieszczęścia, wystawiali mu, iż królowie Izraelscy są ludzcy i łaskawi, i ieżeli pozwoli im udać się do Achaba ze wszelką uniżonością; więc pewni są iego z nim łaskawego obeyścia się. Posyła więc ich Adad natychmiast, którzy włożywszy na siebie wory, a na szyie swoie powrozy (taki albowiém był zwyczay u Syryyczyków, ieżeli kto chciał u kogo uprosić miłosierdzie) przyszli do Achaba prosząc o darowanie życia Adadowi; gdy zaś pożyszcze od niego takową łaskę wiecznie niewolnikiem iego bydź obowięzuie się. Wysłuchawszy tego Achab rzekł: że winszuie Adadowi, iż on z bitwy wyszedł z życiem bez żadnego szwanku, i że okaże dla niego cześć nayprzyzwoitszą i miłość braterską. Odebrawszy posłowie takową odpowiedź przysięgą Achaba, że nic złego Adadowi, gdy do niego przybędzie nie stanie się, powróciwszy do krola swego wyprowadzili go z iaskini i stawili przed Achabem, wtenczas na koleśnicy siedzącym. Po oddaniu pokłonu przez Adada, Achab wyciągnął ku niemu prawicę swoię, posadził go z sobą na koleśnicę, ucałował i o wszelkich swych względach upewnił. Nieszczęśliwy król czułe oświadczał dzięki Achabowi, i że łask ie-

http://rcin.org.pl

go nie zapomni do śmierci, przyrzekaiąc zawoiowane przez poprzedników iego Izraelskie miasta powrócić, a takoż że dozwoli wieźdźać iemu w sam Damaszek z taką władzą, z iaką oycowie iego mieli prawo przyieźdźać do Samaryi. Poczém obadway królowie zawarli między sobą związek i ten przysięgą potwierdzili. Achab obdarzywszy znacznie Adada zezwolił na odiazd iego do swoich państw.

5. Gdy woyna ta w ten sposób skończona została. Prorok Micheasz kazawszy sobie poranić głowę i zawiązawszy onę staie przed królem, niepoznany, oświadczaiąc mu, iż on te rany poniósł na téy woynie, i że ieden z setników oddał mu pod straż plennego nieprzyiaciela, on zaś upuściwszy go boi się, iżby za to nie był ukarany śmiercią. Król odezwał się, iż zasłużył na taką karę. — Wtenczas Micheasz rozwiązuie swą głowę i od króla poznany iest, a przeto rzecze mu. Ty winnym iesteś kary, upuściłeś bezkarnie Adada, któren bluźnił przeciwko Bogu. Od niego więc stracisz życie, a naród twóy od Syryyczyków wycięty zostanie. Achab rozgniewany rozkazał osadzić proroka w więzieniu, a sam w wielkim smutku powrócił w dom swóy.

ROZDZIAŁ XV.

Czyny Józefata króla Jerozolimskiego, Achab zawiera z nim związek, wydaie woynę Syryyczykóm, zwycięztwo ich nad nim.

---

1. W powyższym stanie były rzeczy króla Izraelskiego Achaba, teraz obrócimy się do czynów króla Jerozolimskiego Józefata. Rozszerzył on granicę państwa swoiego, napełnił garnizonami miasta nie opuszczaiąc i tych, które były z pokolenia Efraim zawoiowane przez dziada iego Abię od Jeroboama. Że zaś on był mąż prawowierny

http://rcin.org.pl

i pobożny wszędzie doznawał pomocy i błogosławieństwa Boskiego. Okoliczni królowie szanowali go i przysyłali mu dary, stał się więc bogatym i sławnym.

2. Trzeciego roku panowania swoiego, zbiéra on książąt i kapłanów z całego państwa, rozsyła ich we wszystkie miasta i osady, i rozkazuie nauczać lud prawa Boskiego i oddawania czci Naywyższemu Bogu. Co tak się całemu narodowi podobało, że wykonanie praw Boga i czci Jego w naypiérwszéy wszędzie było usilności. Graniczące z Józefatem narody lubiły go, szanowały i zostawały z nim w pokoiu. Palestyńczykowie ochoczo płacili mu dań, a Arabowie co roku po sześćset baranów i tyleż kozłów. Trzymał on zawsze w gotowości woysko i zbroiownie dla obrony, utrzymuiąc naymocniéy utwierdzone miasta. Miał z pokolenia Judy trzykroć sto tysięcy ciężko uzbroionego żołniérza pod dowództwem Eduesa, a dwakroć sto tysięcy pod dowództwem Johanau, tenże dowodził dwukrocstutysięcami strzelców z pokolenia Beniamin, takoż pod rozkazami Ochobal było sto ośmdziesiąt tysięcy okrytych tarczami, prócz garnizonów po miastach.

3. Józefat syna swoiego Jorama żeni z córką króla Izraelskiego Achaba Gothelią. Po niejakim przeciągu czasu iedzie do Samaryi Achab, Jego i będące z nim woysko z naywiększą ugaszcza wspaniałością. Wchodzi z Józefatem w związek, i skłania go do dania sobie pomocy dla odzyskania miasta Ramath, niegdyś przez oyca Adada zawoiowanego. Józefat posyła do Jerozolimy rozkaz wysłania do Samaryi pułków swoich, za przyyściem których obadway królowie zasiadłszyza miastem na zgotowanym dla każdego tronie, rozdawali żołd żołniérzom. Jednakże Jozefat przełożył Achabowi, iżby on przywoławszy proroków ieżeli ich ma, radził się ich, czyli godzi się w ustanowionym przez siebie czasie wydać woynę Adadowi, gdy on od czasu swego odiazdu zachowuie wiernie pokóy i przyiaźń.

4. Achab zwołuie swych proroków, których miał do czterechset, ci obiecuią mu pewne na Syryyczykach zwycięztwo. Józefat dostrzegłszy pochlebstwo w ustach tych

http://rcin.org.pl

ludzi, zapytuie Achaba czyli on nie ma innego proroka, któren mógłby iaśniey rzecz tę wystawić. Achab odpowiada, iż iest ieden, lecz ten zawsze niepomyślności przepowiada mu, i że on (Achab) zwyciężony i zabity od Adada będzie, dla czego w więzieniu osadzony iest, nazywa się zaś Micheasz. Józefat prosi o przyprowadzenie go przed siebie. Achab rozkazuie eunuchowi stawić go. Eunuch prowadząc proroka uwiadomił go, że wszyscy prorocy przepowiedzieli królowi zwycięztwo. Micheasz zaś rzekł: iż nie zmaże się kłamstwem, a opowie to co Bóg włożył w usta iego. Stanąwszy więc przed królami rzekł: « widziałem (mówił on) Izraelitanów uciekaiących przed Syryyczykami i rozsypanych po górach, iako stada nie « maiące pastérza. » Potém rzekł: że Izraelitanie nie naruszeni, powrócą do swoich domów, a sam tylko Achab utraci życie w boiu. Rzekł więc Achab do Józefata, czyliż nie mówiłem ci, że ten człowiek życzy mi źle i przepowiada zawsze przeciwności. Prorok zaś stale stał przytém, że przepowiada mu to co Bóg sam rozkazuie. Jego zaś prorocy fałszywie pobudzaią go do woyny, na któréy położy on życie swoie. Król témi słowy zmieszany zastanowił się. Lecz ieden z fałszywych proroków rzekł mu: że nima żadnéy prawdy w słowach Micheasza, gdy on przeciwi się Eliaszowi, któren śmierć Achaba przepowiedział na mieyscu ukamienowania Nabatheia, i że tam psy krew iego lizać będą, a on przepowiada śmierć iego za trzy dni na woynie. Lecz ieżeli prawdziwe iego proroctwo, niech uderzę go w twarz, a on niech ususzy rękę moię, iak to uczynił Jadon w czasie Jeroboama; wymówiwszy to uderzył go i ręka iego nienaruszona została, a Achab tym ośmielony udał się na woynę. Znać, że zguby iego takie było przeznaczenie, iżby on więcéy wierzył fałszowi, iak prawdzie. Micheasza zaś rozkazał zamknąć w więzieniu o chlebie i wodzie.

5. Obadway więc królowie wyprawili się na woynę i poszli do miasta Ramathy. Król Syryyski uwiadomiony o tém, stanął ze swym woyskiem nie daleko od tegoż mia-

http://rcin.org.pl

sta. Achab z Józefatem robią układ, iżby Achab w prostym a Józefat w królewskim, ze wszystkiémi królewskiemi znakami, w czasie boiu naydował się odzieniu, ażeby przeszkodzić przepowiedzeniu Micheasza. Przeznaczenie iednak i w prostym odzieniu doścignęło Achaba. Adad dał rozkaz setnikóm swoim, iżby oni nikogo z Izraelitanów prócz samego ich króla nie zabiiali; po zaczęciu więc bitwy Syryyczykowie widząc na czele króla Izraelitów uderzyli z naywiększą zapalczywością w to mieysce, lecz poznawszy, że to nie był Achab, nazad zwrócili się. Chociaż zaś bitwa od rana aż ku wieczorowi ciągnęła się i zwycięztwo na stronę ich skłaniało się, iednakże oni spełniaiąc rozkazu swoiego pana, nie zabiiaiąc nikogo, samego tylko szukali, lecz na próżno Achaba. Naostatek młodzian, ieden Adadów Aman nazwany, cisnął kopiią pomiędzy nieprzyiaciół, która niespodziewanie z taką mocą trafiła Achaba, iż przebiwszy zbroie przeszyła w nim lekie. Takim sposobem uderzony Achab niechcąc trwożyć swoiego woyska, iżby z placu nie pierzchnęło, kazał woźnicy swoiemu wywieść się z pomiędzy niego, oświadczywszy, iż iest ciężko raniony. Chociaż zaś w przewozie na swéy koleśnicy nieznośne cierpiał boleści, iechał na niéy nie zsiadaiąc aż do zachodu słońca i na niéy od upłynienia krwi wpadłszy w młodości życie skończył.

6. Za nastąpieniem nocy Syryyczykowie powrócili do obozu swoiego, a gdy nazaiutrz ogłoszono śmierć Achaba rozeszli się po domach. Ciało zabitego króla odwieziono do Samaryi i tam pogrzebano. Koleśnicę, na którey on umarł, a która krwią iego oblana była, gdy u źrzódła Jzorona obmywać zaczęto, podług przepowiedzenia Eliasza zebrane psy, krew tę lizały, w następnym zaś czasie nierządnice miały zwyczay w tym źrzódle umywać się. Takim więc sposobem Achab skończył życie pod miastem Ramathą podług przepowiedzenia Micheasza. I tak gdy przepowiedzenia obudwóch proroków na Achabie ziściły się to ile są godni od nas uszanowania mężowie ci, których ustami Bóg opowiada prawdy swoie, i ile należy się im

http://rcin.org.pl

piérwszeństwo nad podchlébcami łechcącymi upodobanie nasze; tym bardziéy przepowiedzenia te szanować powinniśmy, gdy one ostrzegaią nas o grożących niebespieczeństwach. Co się zaś tyczy zdarzenia z królem Izraelskim, to to przekonywa nas, że przeznaczenie Boga iest nieuchronne, i chociaż czasem bywaią przewidziane iednak odwrócone bydź nie mogą, gdyż śmiertelnych do téy pory usypia nadzieia, pokąd przeznaczenie nie doścignie ich. Ta pochlébna nadzieia, sprowadziła i na Achaba śmiertelny grom; doprowadziwszy go do tego, że on przepowiadaiącym nieszczęścia wierzyć nie chciał, a zaufał więcéy tym, którzy iego życzenia głaskali. Po śmierci tego króla wstąpił na tron syn iego Ochoziasz.

Koniec ósméy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIEGI DZIEWIĄTEY.

Rozdział I. § 1. Wielka pobożność Józefata króla Jerozolimskiego i iego chwalebne ustawy. 2. Że Moabici i Ammonici z Arabami uzbraiaią się na Józefata, prorok Jehaziel przepowiada ich zwycięztwo. 3. Nieprzyiaciele zabiiaią sami siebie. 4. Zguba okrętów Józefata.

Rozdział II. § 1. Ochoziasz król Izraelski i iego przymioty. 2. Śmierć Ochoziasza.

Rozdział III. § 1. Woyna Jorama przeciw Moabitóm. 2. Spełnia się proroctwo Elizeusza, zwycięztwo nad Moabitami. 3. Śmierć Józefata.

Rozdział IV. § 1. Joram król Judzki. 2. Cudowna pomoc dana wdowie w ucisku od wierzycieli. 3. Elizeusz ostrzega Jorama króla Izraelskiego o niebespieczeństwie, dalsze iego czyny. 4. Adad uzbraia się przeciw Izraelitanóm, i osadza Samaryą. Obiecuie Elizeusz obfitość żywności Samarytanóm. 5. Odwaga trędowatych, ucieczka woysk Adada. Spełnia się przepowiedzenie Elizeusza, niezmierna obfitość w Samaryi. 6. Choroba i śmierć Adada króla Syryi.

Rozdział V. § 1. Srogi charakter Jorama króla Izraelskiego. 2. Eliasz napomina przez pismo Jorama. 3. Spełnia się przepowiedzenie Eliasza.

Rozdział VI. §. 1. Uzbroienie się króla przeciw Syryyczykóm, zostaie raniony. 2. Jehu wykrzykniony królem Izraelskim. 3. Jehu zabiia królów Jorama i Ochoziasza. 4. Jezabel otrzymuie zasłużoną karę. 5. Wygubienie wszystkiego Achabowego rodu. 6. Wytracenie fałszywych proroków i ofiarników.

http://rcin.org.pl

Rozdział VII. § 1. Athalia wygubia ród Dawidów, ieden tylko Joas uratowany. 2. Arcykapłan Joiada ogłasza krolem Joasa. 3. Śmierć Athalii. 4. Przysięga naród królowi, a król iż Boga czcić będzie. 5. Uroczystości i nowego krola przymioty.

Rozdział VIII. § 1. Woyna między Hazelem królem Syryi i Izraelitanami. 2. Joas z Arcykapłanem Joiadą odnawia Jerozolimski kościół, zepsucie się Joasa po śmierci Joiady. 4. Kara i śmierć Joasa za iego występki. 5. Joachasz wstępuie na tron Izraelski, iego klęski i powrót pomyślności. 6. Joas wstępuie na tron Izraelski. Śmierć Elizeusza proroka. 7. Zwycięztwo Joasa nad Syryanami i śmierć.

Rozdział IX. § 1. Amaziasz wstąpiwszy na tron, mści się śmierci oyca swoiego. 2. Amaziasz napuszony szczęściem odstępuie od prawego Boga. 3. Wdaie się on w woynę z królem Izraelskim, zostaie zwyciężony i w niewolą wzięty.

Rozdział X. § 1. Jeroboam król Izraelski zwycięża Syryanów i rozszérza swe granice 2. O proroku Jonaszu. 3. Smierć Jeroboama, po nim następuie syn iego Zachariasz. 4. Występek Oziasza i zesłana na niego od Boga kara.

Rozdział XI. § 1. Królowie w Izraelu Zachariasz, Sellum, Facei i Facceasz. Joatham król Judzki i iego charakter. Prorok Nahuum przepowiada upadek Niniwy i państwa Assyryyskiego.

Rozdział XII. § 1. Śmierć Joathama, po nim następuie Achaz syn iego. 2. Prorok Owiel zabrania wprowadzać do Samaryi pleunych żydów. 3. Achaz wysyła poselstwo do króla Assyryyskiego Theglathphalassara dla zawarcia przymierza.

Rozdział XIII. § 1. Oziasz zabiia Faceia, po nim posiada tron Izraelski w Jerozolimie, wstępuie na tron Ezechiasz. 2. Ezechiasz oczyszcza kościół, każe obchodzić święto Paschi, przywołuiąc i Izraelitanów. 3. Wznawia przynoszenie ofiar. Obchód święta Paschi.

http://rcin.org.pl

Rozdział XIV. §. 1. Woyna Sennacheryba. Upadek królestwa Izraelskiego, co nastąpiło po wyyściu z Egyptu w 940. a po rozdzieleniu się na dwa królestwa Judzkie i Izraelskie w 240. lat, miesięcy 7, dni 7. § 2. Salmanassar pustoszy Syryą i Fenicyą. Syryyczykowie wygrywaią na morzu bitwę. § 3. Khuthy nawracaią się do czci prawdziwego Boga, i od Izraelitanów przyymuią obrządki.

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA JÓZEFA
STAROŻYTNOŚCI ŻYDOWSKICH,
KRÓTKO ZEBRANYCH XIĘGA DZIEWIĄTA,

Zawieraiąca w sobie 175 *lat.*

ROZDZIAŁ I.

Dalsze dzieie Jozafata, ustanawia on sędziów, i z pomocą Boga zwycięża nieprzyiaciół swoich.

---

1. Gdy po skończoney woynie z królem Syryyskim Adadem, do którey Józefat pomagał Achabowi, powrócił się on do Jerozolimy, zaszedł mu drogę prorok Jehu i napomniał go w imieniu Boga, iż on wdał się w związek z królem bezbożnym; lecz Bóg dla prawowierności iego i cnót wybawił go od grożącego nieszczęścia. Król dla dziękczynienia Bogu przyniósł mu tuczne ofiary. Poczém udaie się dla obeyrzenia państwa swoiego, i nauczania ludu prawa Boskiego przez Moyzesza podanego. Naznacza w każdém mieyscu sędziów z liczby swoich poddanych, daie im naukę, iżby sprawiedliwie sądzili, nie zważaiąc na dary, ani na dostoieństwa bogatych i możnych ludzi, lecz równą dla wszystkich wymierzaiąc sprawiedliwość, maiąc przed oczyma: że Bóg naywiększe przenika skrytości. Powróciwszy do Jerozolimy stanowi podobny sąd z kapłanów, lewitów i znamienitych obywateli, dawszy im podobny przepis, z tym dodatkiem, iż ieżeli przyszłą z miast innych w sporach do tego sądu prosząc o radę, więc iżby wyrażali sumiennie swoie w takich zdarzeniach zdania,

http://rcin.org.pl

albowiem w tém mieście, gdy Bóg ma swóy kościół i król swoie mieszkanie; sądy tym więcey powinny bydź święte i sprawiedliwe. Prezesami zaś tych sądów naznaczył Amariasza i Zabedyasza, obudwóch z pokolenia Judy.

2. Tego samego czasu Moabici i Ammonici z mnóstwem wielkiém Arabów powstali przeciwko Józafatowi, i rozłożyli się około miasta Engaddi leżącego blizko martwego morza o trzydzieści stadiów od Jerozolimy, na polach którego rodzą się naylepsze drzewa palmowe i balsam. Józafat uwiadomiony, że nieprzyiaciele przeprawiwszy się przez ieziora wpadli do iego państwa nie mało zostaie strwożony. Zwołuie więc naród na dziedziniec świątyni, i stanąwszy przed obliczem kościoła, prosi serdecznie Boga, iżby mu dał moc i stałość do pokonania nieprzyiacioł, którzy na niego powstaią, przekładaiąc mu pokornie, że buduiący kościół ten prosili go o łaskę bronienia onego, i żeby odpiérał poważaiących się napadać na miasto te. Teraz albowiém niewierni dla tego uzbroili się, ażeby wygnać lud iego z dziedzictwa, które on im darował. Modły takowe przynoszą wraz z królem łzami zalanym męszczyzni, niewiasty i dzieci w massie całego narodu. Poczém w pośrodku ludu stanąwszy prorok Jehaziel obiawia królowi, iż Bóg wysłuchał modły ich, i sam pokona nieprzyiaciół ich. Przytym poleca mu, iżby on w dniu następnym bezzawodnie wyszedł z woyskiem swoiém przeciw nieprzyiaciołóm, oznaymuiąc mu, że zastanie ich w przechodzie przez wzgórek między Jerozolimą i Engaddem, które mieysce nazywa się wierzchowiną, i że nie powinien on wdawać się w bitwę, lecz stać i patrzeć na porażenie tych niewiernych. Król i naród wysłuchawszy proroka upadłszy na twarze zasyłaią dzięki Bogu. Lewici zaś wraz z instrumentami śpiewaią dziękczynienie pieśni.

3. Na samym rozświcie Jozafat wystąpił z woyskiem swoiém w pustynią należącą do miasta Thakoe: rozkazał woysku stanąć nie zaczynaiąc bitwy, a postawiwszy na czele iego kapłanów i lewitów polecił im śpiewać psalmy oddaiąc Bogu dziękczynne modły, iakby iuż po wybawieniu

http://rcin.org.pl

kraiu ich od nieprzyiaciół co i wykonaném zostało. Na Ammonitów zaś z dopuszczenia Boskiego taki padł strach, iż oni sami siebie w zamieszaniu zabiiali tak, iż prawie zupełnie wymordowali się. Jozafat widząc tak cudowną za Boską pomocą nieprzyiaciół porażkę, oddał woysku swoiemu na rabunek nieprzyiacielski oboz, tyle zaś było w tym obozie dostatków że żołnierze trzy dni nad rozebraniem onych bawili się. Czwartego zaś dnia zebrawszy się cały naród na nieiakie mieysce zaroślami i rytwinami zewsząd otoczone, wysławiał Wszechmogącą Prawicę Boską i przynosili dzięki za zesłaną mu pomoc. Odtąd mieysce to nazwano Doliną błogosławieństwa.

4. Po wynurzeniu powinnéy Bogu wdzięczności król powraca do Jerozolimy z woyskiem, naznacza niektóre dni na uroczystości dla przyniesienia mu ofiar, i na biesiady. O zgubie zaś nieprzyiaciół iego rozeszła się wieść we wszystkie sąsiedne państwa, i padł na nie strach, daiący im do myślenia, że i nadal Bóg będzie wspomagał Hebrayczyków. Dla czego Jozafat panował z wielką sławą, na którą zasłużył on przez ścisłą swą prawość i ufność w Bogu. Zachował on ciągłą przyiaźń i zgodę z synem Achaba królem Izraelskim, z którym zawarłszy przymierze dał mu w pomoc przygotowane przeciwko Thracii okręty; flota ta wypłynąwszy czerwoném morzem w podróży z przyczyny wielkości okrętów rozbiła się i zginęła; odtąd więc ten król niebudować okrętów postanowił. Lecz zostawmy w tym stanie działania tego króla.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ II.

Dzieie króla Izraelskiego Ochoziasza i czyny proroka Eliasza.

1. W Izraelu panował Ochoziasz syn Achabów maiąc stolicę w mieście Samaryi. Podobny on w bezbożności oycu swoiemu Achabowi i matce swoiey Jezabel, a takoż i Jeroboamowi, ktoren pierwszy odważył się zepsuć naród w prawowierności i zaprowadzić go w błędy. Drugiego roku panowania Ochoziasza król Moabitów odmówił płacić mu dań, iaką dawał oycu iego. Zdarzył się mu przytém przypadek, iż zchodząc z domu swoiego upadłszy zachorował bardzo, posłał więc do Akkeroskiego bożyszcza, Muskie nazwanego, z zapytaniem: czyli powstanie z téy choroby. Lecz Bóg Hebrayczyków pobudza proroka Eliasza, któren wyszedłszy na spotkanie tych posłów: rzekł im: « Czyliż nie ma Boga w Izraelu! że król posyła zapytywać innego. » Rozkazał im powrócić się i uwiadomić króla, że on z téy choroby nie wyydzie. Posłuszni posłowie wracaią się, a król tak prędkim ich powrotem zdziwiony zostaie, chciał więc wiedzieć przyczynę tak prędkiego powrotu. Gdy zaś opowiedzieli iemu, iż iakiś człowiek napotkawszy ich, zakazał im iść daléy i zmusił ich wrócić się i powiedzieć królowi, że choroba iest nieuleczona, rozkazał przeto król opisać sobie iego, powiedzieli mu więc, iż ten człowiek iest obrosły i opasany rzemieniem, domyślił się więc, że to był Eliasz. Wysłał zatém tysiącznika z pięćdziesięciu żołnierzami dla poymania i przyprowadzenia go przed siebie. Tysiącznik więc nalazłszy go siedzącego na wierzchołku góry rozkazuie mu iść do króla, oświadczaiąc w przeciwnym razie przymusić go do tego. Eliasz odpowiadaiąc mu rzekł, powinie-

http://rcin.org.pl

neś przyzwoicie uczcić proroka, w dowód zaś tego, że on iest prawdziwym Boga prorokiem, ogień spadłszy z niebios pozrze go z iego żołniérzami. Po przyniesieniu więc przez proroka modlitwy spada z nieba ogień i tak naczelnika iako i żołniérzy pożéra. Król dowiedziawszy się o tém posyła drugi podobny oddział, lecz i ten za podobną zuchwałość podobnie ginie. Podobnież wysyła i trzeci, lecz naczelnik onego doszedłszy do mieysca, gdzie Eliasz naydował się przystąpiwszy do niego, rzekł: z uszanowaniem: « Wiadomo ci iest święty mężu! iż ia nie z własnéy przyszedłem tu woli, lecz tak iak i piérwsi mężowie z rozkazu królewskiego: więc ulituy się nademną i posłanymi ze mną, zeydź z téy góry i póydź do króla z nami. Dopiéro Eliasz skłoniwszy się do tak przystoynéy prośby poszedł z nimi, a stanąwszy przed królem rzekł mu. Mówi Bóg: ponieważ wzgardziłeś mną, i uroiłeś sobie, że ia nie iestem twóy Bóg i nie mogę oznaymić ci przyszłości: a posyłałeś zapytywać się o to do Bożyszcza Akkoron; dla tego nie wstaniesz z tego łoża, lecz na niém umrzesz. »

2. Potém przepowiedzeniu Ochoziasz wprędce umiéra, na iego mieysce następuie brat iego Joram, ponieważ on potomstwa nie miał. Nowy ten król panował lat dwadzieścia naśladuiąc w bezbożności występkach oyca swoiego Achaba, kłaniał się bałwanóm. — W rządzeniu państwem był pilny i ostry. W tym czasie Eliasz z pomiędzy ludzi wzięty iest i nikt dotąd nie wie o iego śmierci. Zostawił on następcą swoim Elizeusza ucznia swoiego, o którym wyżéy mówiono. O Eliaszu i drugim Enochu żyiącym ieszcze przed potopem iest napisano w księgach świętych, iż oni z pomiędzy ludzi wyięci zostali, lecz o śmierci ich żadnéy nikt nie miał wiadomości.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ III.

Joram i Jozafat woiuią przeciw Moabitóm. Czyny Elizeusza. Smierć Jozafata.

---

1. Jak tylko Joram wstąpił na tron wydał zaraz woynę królowi Moabitów, za nieoddawanie dani bratu swemu składaiącéy się ze stu tysięcy niestrzyżonych owiec. Zebrawszy swe woysko, posłał prosić o pomoc Jozafata, iako sprzymierzeńca oyca iego. Jozafat skłoniwszy się do tego przyrzeka, że i król Edomski iako iego lennik będzie uczestnikiem w téy woynie. Joram uwiadomiony o takiéy odpowiedzi, udaie się z woyskiem swoiém do Jerozolimy, gdzie wspaniale od Jozafata zostaie przyięty. Z tego mieysca dla utaienia téy wyprawy wszyscy trzéy królowie udaią się przez pustynię Edom. Będąc w podróży przy iéy przeyściu siedm dni, wreszcie przewodnicy zbłądzili, a przeto nie stało wody, ani dla ludzi ani dla koni. Zdarzenie takowe pogrąża Jorama w rospaczy, iż on prowadząc królów i woysko stanie się przyczyną, iż bez bitwy padną ofiarą ich nieprzyiaciół. Jozafat iako mąż prawy cieszył go w tym ucisku, i dawał swe rady, za iego więc doradzeniem wyszukany został wśród woyska prorok Elizeusz, do którego poszli wszyscy trzéy królowie; lecz on iedynie tylko skłonił się do ich prośb dla prawowierności króla Józafata; a przywoławszy na pomoc Boga w czasie śpiewania psalmów, rozkazał wprzód w tém łożysku, którędy przebiegał potok, pokopać rowy, i oświadczył, że bez deszczu i chmur spadnie tym potokiem, którym całe woysko, i wszystkie zwierzęta nasycą się, iż Bóg daruie im zwycięstwo na téy woynie.

2. W następnym dniu przed wschodem słońca spełniło się przepowiedzenie Elizeusza, spadł potok wody dostarczaiący całemu obozowi, który wypłynął z Idu-

http://rcin.org.pl

mei od tego mieysca na trzy dni drogi odległéy ze spadłych tam obfitych dészczów. Król Moabitów dowiedziawszy się o następowaniu na siebie trzech królów, zebrawszy woysko swoie rozpołożył go na górach, ażeby wygodniéy widzieć można było z nich nieprzyiacielskie woyska. Zobaczyli więc oni z tych wyzin przy wschodzie słońca, iż w potoku przez oboz ich nieprzyiaciół przeciekaiącym woda ma kolor krwawy, co naturalnie promienie słoneczne tworzyły, sądząc więc, że nieprzyiaciele od zbytecznego pragnienia sami siebie pozabiiali i wodę w potoku krwią swoią roztworzyli, prosili więc króla swoiego, iżby on pozwolił im zebrać z ich obozu łupy. Gdy im to pozwolono było, udali się więc do obozu w zaufaniu, iż zdobycz zabiérać będą, a przeto bez żadnéy ostróżności. Lecz iakże oszukani zostali, gdy ze wszech stron byli otoczeni, i iedni z nich zabici, a drudzy ucieczką w swe domy uratowali się. Widząc więc związkowi królowie tak szczęśliwy początek weszli w państwo Moabitów, zniszczyli ich pola, narzucawszy na one mnóstwo kamieni, wycięli drzewa, zatkali i zawalili źródła wód, i zruynowali do fundamentów miasta. Król Moabitów będąc w mieście oblężoném nie miał nadziei ochronić się od wzięcia onego szturmem; bierze więc postanowienie z siedmiuset żołniérzami wyyść z miasta w nadziei, iż przez naysłabsze mieysce przebiie się przez oboz nieprzyiacielski. Lecz zawiedziona została iego nadzieia, gdyż to mieysce naymocniéy strzeżone było, a zatém wraca się nazad do miasta i bierze postanowienie iakie rospacz tylko podać może; wyprowadza pierworodnego syna i następcę swoiego na mury otaczaiące miasto, i w obliczu nieprzyiaciół przebiia go na całopalenie Bogu. Tak niezwyczayny postępek porusza litość woiuiących królów, którzy odstąpiwszy od oblężenia powracaią do swych państw. Józafat po téy woynie powróciwszy do Jerozolimy, przeżywszy czas nieiaki w pokoiu umarł w sześćdziesiątym roku życia swoiego, a panowania dwudziestym piątym. Pocho-

http://rcin.org.pl

wany w Jerozolimie z naypięknieyszą wspaniałością, iako gorliwy naśladowca Dawida.

ROZDZIAŁ IV.

Joram po oycu swoim Jozafacie wstępuie na tron, tegoż imienia Joram król Izraelski woiuie z Syryyczykami. Czyny Elizeusza.

---

1. Jozafat miał wielu synów, z których przeznaczył swym następcą Jorama, iakiego imienia był i król Izraelski syn Achaba, a brat matki iego. Król ten wracaiąc do Samaryi po woynie z Moabitami wziął z sobą proroka Elizeusza, o którego czynach będzie niżéy mowa.

2. Wdowa pozostała po Obediuszu rządcy domu Achaba przyszedłszy iednego razu do Elizeusza, oświadczyła mu, iż mąż iéy chroniąc od śmierci, którą Jezabel zadać chciała stu prorokóm, ukrywszy ich karmił i na to zadłużył się, teraz wierzyciele chcą wziąć ią z dziećmi, gdyż nie ma czém płacić, w swoię niewolą. Prosiła więc u Elizeusza miłosierdzia i pomocy w tak nieszczęśliwém iéy położeniu. Zapytana od proroka co ma w swym domu, odpowiedziała, że nic więcéy prócz trochę oliwy w naczyniu. Prorok zatém rozkazuie, iżby wróciwszy się do domu, wyprosiła u swoich sąsiadów naczyń ile można naywięcéy, i w te zamknąwszy drzwi, iżby po trochu w każde nalała oliwy, a wszystkie napełnione zostaną. Spełniwszy to, ona wdowa osiągnęła skutki; poszła więc z podziękowaniem do Elizeusza, któren rozkazał iéy, iżby sprzedawszy oliwę zaspokoiła swych wierzyćieli, pozostałe zaś pieniądze, iżby obróciła na wyżywienie siebie i dzieci.

3. Joram w pewnym dniu miał zamiar wyiechać na łowy, lecz Elizeusz przysłał do niego z uwiadomieniem,

http://rcin.org.pl

izby się strzegł tego mieysca, o którém posłani opowiedzą mu, gdyż w oném mieyscu zrobili zasadzkę Syryanie dla zabicia go. Przestrzeżony król nie wyieżdżał, a Adad nie osiągnąwszy skutku swego podeyścia zastanawiał się nad tym, ktoby mógł Joramowi dać taką przestrogę; groził więc powiernikóm swoim za wydanie téy taiemnicy śmiercią. Lecz oni oświadczyli mu, że nikt nie dopuścił się tego, i że to iest dzieło Elizeusza, przed którego wiadomością nic ukryć się nie może. Adad rozkazuie wyszukać mieysce mieszkania Eliezeusza. Posłani uwiadamiaią, iż mieszka w mieście Dothaimie. Adad wysyła znaczny oddział zbroynych ludzi dla porwania i przywiezienia do niego Elizeusza. Oddział ten okrążywszy miasto, noc całą stał na straży; sługa uwiadamia Elizeusza o zamiarze porwania go. Elizeusz spokoynie patrząc na zastawione na siebie sidła, podniósł serce swoie do Boga z prośbą, iżby on dla utwierdzenia w wierze sługi iego, gdyż go upewnił, że nie ma czego obawiać się, posłał mu swoię pomoc. Pada więc pomroka na oczy nieprzyiaciół iego i on wychodzi między nich, i oświadcza, że ieżeli oni szukaią Elizeusza, więc niech idą za nim, a on ich zaprowadzi do miasta tego, gdzie teraz nayduie się. Poszli więc za nim i on wprowadził ich do Samaryi; królowi zaś Joramowi oświadczył, iżby on kazał zamknąć bramy miasta i Syryyczyków wziął w moc swoię. Za pomodleniem się iego, gdy wzrok zwyczayny został im przywrócony uyrzeli się w ręku nieprzyiaciół. Król więc zapytuiąc proroka czyli może kazać ich pozabiiać odebrał odpowiedź, iż zabóystwo nieprzyiaciół nadaie woyna, oni zaś nie podnosząc oręża cudownym sposobem w moc iego dostali się. Joram przeto idąc za radą proroka ugościwszy ich łaskawie odeyść im rozkazał nazad do króla Syryyskiego Adada.

4. Zadziwiony król za powrotem swych żołnierzy tak niezwyczayném wypadkami, uznaie Wszechmocność Boga Izraela, a obawiaiąc się Elizeusza zaprzestaie czynności podstępnych, a raczey postanawia ufaiąc przewyższaiącym swym siłóm rozpocząć otwartą woynę z Izraeli-

http://rcin.org.pl

tanami. Zebrawszy więc wielkie woysko występuie przeciwko królowi Izraelskiemu Joramowi, któren zastraszony takową potęgą zamyka się w mieście swoiém Samaryi, maiąc nadzieię na mocne utwierdzenie onego. Adad zaś postanowił, ieżeli mocą oręża nie zawłada tą twierdzą, więc głodem przymusi Samarytanów do poddania się, obległ więc one miasto. Te oblężenie taki głód zrządziło w Samaryi, że ośla głowa przedawana tam była po ośmdziesiąt syklów srébra a po pięć syklów czwarta część miary gnoiu gołębiego, któren w ówczas żydzi kupowali zamiast soli. Król Joram w niezmiernym naydował się z téy przyczyny kłopocie, obawiaiąc się, iżby ostateczność taka staiąc się niepodobną do zniesienia, nie zmusiła do poddania miasta, przez zniecierpliwionych; dla tego każdego dnia obchodził mury stanowiące utwierdzenie onego, opatrywał straże i ściśle wziérał czyli kto taiemnie do miasta wpuszczony nie został; wszelkie więc zamysły zdrady czynnie uprzedzał. Gdy on zaymował się takową usilnością, usłyszał głos niewiasty wołaiącéy, iżby zlitował się nad nią: sądząc iż ona potrzebuie pokarmu, odpowiedział iéy, iż tak wielki iest wszystkiego niedostak, że on sam nie ma czém zasilić się. Niewiasta ta zawołała! iż ona nie pokarmu od niego żąda, lecz prosi go o rozsądzenie sprawy między sobą, a drugą niewiastą. Przekłada więc królowi, iż ona z dobrą swoią przyiaciółką maiąc po iednym małoletnim synie umówili się dla wyżywienia siebie ich ciałem, zabić ich, i ona spełniaiąc takową umowę syna swoiego iuż zabiła, i wraz ze swoią przyiaciółką ziadły onego, teraz zaś taż iéy przyiaciółka swoiego schowawszy nie chce dopełnić uczynionéy umowy. Tak niesłychany przypadek pogrąża króla w niezmiernym smutku, wzbudza nawet straszliwy i dziki gniéw przeciwko Elizeuszowi, dla czego on nie uprosi Boga, iżby odwrócił tak straszliwą klęskę; posyła więc w téy zapalczywości z rozkazem, iżby Elizeuszowi ucięto głowę. Elizeusz, któremu ze rządzenia Boskiego wszystko wiadomo było, wtenczas siedział w swém mieszkaniu, i rozmawiał z uczniami swoimi.

http://rcin.org.pl

Oznaymił im, iż Joram wysłał, iżby mu ucięto głowę, lecz wy gdy ten posłany wchodzić będzie ściśniycie go we drzwiach na nieiaki czas, gdyż król odmieniwszy swoie postanowienie wprędce za nim przyydzie, co uczniowie iego wykonali. Joram upamiętawszy się w swoim gniéwie, boiąc się, iżby zabóystwo nie spełniło się, pobiégł sam do Elizeusza, a nayduiąc się u niego zaczął mu wymawiać, iż on iego i wszystkich obywateli zostawia pozbawionych wszelkiéy pomocy nie prosząc Boga o wybawienie ich od straszliwych klęsk i nędzy. Wysłuchawszy Elizeusz skarg królewskich, czyni mu nadzieię, iż w dniu iutrzeyszym o téy saméy godzinie, o któréy on teraz przyszedł do niego, taki będzie dostatek w mieście, że dwie miary ięczmienia będą się przedawać po iednym syklu, a za ieden sykl będą kupować miarę pszenicznéy mąki. Król i możni z iego przepowiedzenia, ponieważ doświadczano iuż ich rzetelności niezmiernie uradowani zostaią, a nadzieia ulżyła ich ciérpieniom. Lecz ieden z wodzów królewskich i iego faworyt odezwał się do Elizeusza. Proroku, niepodobne rzeczy obiecuiesz nam, czyliż można, iżby Bóg otworzywszy zatwory niebios, w mieyscu dészczu, zrzucił nam ięczmień i pszenicę; więc nie mogą się spełnić przepowiedzenia twoie: « Prorok zaś odpowiadaiąc rzekł mu: iż on uyrzy spełnienie tego, iednak z dostatków onych w ich użyciu nie będzie miał części.

5. Zarażeni trądem w Izraelu nie mogli mieszkać w miastach, lecz zewnątrz onych przy bramach. Takich zarażonych cztérech mężów leżało za bramami Samaryi. Gdy głód tak straszny panował w mieście, równie i ci nieszczęśliwi podlegali onemu, tak dalece: iż widząc się blizkimi z braku pokarmu śmierci, postanowili udać się do obozu syryyskiego i tam lub ocalenie od głodu życia, lub śmierć od nieprzyiaciół znaléźć w nocy; więc zabieraią się do spełnienia swoiego zamiaru. Lecz téyże saméy nocy z dopuszczenia Boskiego pada strach na syryyskie woysko, daie się im słyszeć niezmierny tentent koni, i zbliżanie się do nich wielkiego woyska. Strach takowy

http://rcin.org.pl

tak ich opanował, iż zbiegłszy się do króla swego Adada oświadczali mu, iż Joram zawarł przymierze z królem egypskim i królem wysp, z którymi na nich następuie, gdyż słychać szum i zbliżaiące się woyska. Adad słysząc i sam takież przeciw sobie woysk poruszenia skłania wiarę do powieści takowych. I tak przeięci niezmiernym strachem Syryanie, zostawiwszy w obozie wszystko, nawet konie i wielbłądy uchodzą. W téy saméy porze trędowaci zbliżyli się do ich obozu, a czuiąc wielkie uciszenie się weszli do niego, a nalazłszy w iednym namiocie iedzenie, posili się niém, poczém udawszy się do trzech namiotów i z iednego po drugim powynosiwszy bogactwa i one za obozem skrywszy, wreszcie odważyli się przeniknąć daléy, z czego przekonali się, iż nieprzyiaciele zostawiwszy obóz uciekli. Dali więc znać natychmiast o tym straży samarytańskich murów. Gdy zaś ta wieść doszła do króla, więc on wezwawszy znacznieysze osoby, rzekł do nich: « Iż uyście woysk Adada zdaie się mu bydź podeyrzaném « i podstęp iakowyś w sobie zawiérać mogącym, gdyż « on niemogąc dostać miasta głodem wymyślił wybie- « giem takowym wyprowadzić nas z miasta dla łupienia « swego obozu, a tam niespodzianie napaść nas, wybić « i zawładać miastem. Dla tego radzę wam pilnie strzedz « miasta, nie wychodzić z niego, nie spuszczaiąc się na « opuszczenie przez nieprzyiaciół iego obozu. » Na co odezwał się ieden z przytomnych: « Iż chwalebne i ma- « iące pewną zasadę, iest podeyrzenie królewskie, i że « należy posłać dwóch konnych żołniérzy dla obeyrzenia « okolic aż do Jordanu, chociażby oni zginęli, iednakże « ochronione zostanie całe woysko, które ieżeliby nieo- « patrznie wyszło z miasta pewnie zgubionémby było. « Ci zaś dwóch posłani chociażby od nieprzyiaciół byli « zabici, to może ten sam los i w mieście spotkałby ich « od głodu. » W skutek téy narady rozkazał natychmiast wysłać dwóch konnych żołniérzy dla przeyrzenia mieysc okolicznych. Za swym powrotem donieśli oni królowi, iż widzieli wszędzie po drodze żywności i broń przy od-

http://rcin.org.pl

stąpieniu Syryanów dla prędszéy ucieczki porzucone. Poczém Joram wysłał natychmiast żołniérzy swoich dla łupienia nieprzyiacielskiego obozu, w których zdobyli oni niezmierną moc złota, srébra, bydląt różnego rodzaiu, a także bardzo wielkie nad wyobrażenie mnóstwo ięczmienia i pszenicy. A zatém nie tylko, że ustał głód, lecz razem taka okazała się obfitość, iż dwie saty ięczmienia po iednym syklu i tąż ceną sata pszenicy podług przepowiedzenia Elizeusza przedawały się. Sata ma w sobie dwie i puł miar włoskich. Przeczący zaś przepowiedzeniom Elizeusza, był przy tém zdarzeniu postanowiony na straży u bram, iżby lud przy wychodzie cisnąc się ieden drugiego nie dusili, sam w tym tłumie zaduszony został, i tak podług słów proroka widział dostatek, lecz uczestnikiem w użytkowaniu z niego nie był.

6. Adad król Syryyski powróciwszy bez przypadku do Damaszku przekonał się, iż nie żaden nieprzyiaciel, lecz Bóg dopuścił na niego takie zamieszanie i strach, iakowe zmusiły go do ucieczki, a zatém, że Bóg przeciwi się iego postępkóm, dla czego wpadł w wielki smutek i chorobę. Elizeusz opuściwszy swoię oyczyznę udaie się do Damaszku. Król wysyła na spotkanie iego Hazela z darami i zapytaniem, czyli powstanie z choroby. Hazael nawiuczywszy czterdzieści wielbłądów nayszacownieyszémi kamieniami i co tylko miał Damaszek naydroższego, wyiechał przeciwko Elizeuszowi, a oświadczywszy mu swoie uszanowanie, rzekł: iż król Adad ofiaruie mu te dary i zapytuie, czyli powstanie z teraźnieyszéy swéy choroby. Prorok obiawił Azaelowi, że Adad od téy choroby umrze, iednak zakazał mu, iżby królowi o tém nie powiadał. Gdy posłany z takiéy wiadomości zasmucił się, prorok zaczął rzewnie płakać, przewiduiąc nieszczęścia, iakie po śmierci Adada spaść miały na iego ziomków. — Gdy zaś Hazael zapytał go o przyczynę tak wielkich iego lamentów, odpowiedział mu: « Ja opłakuię nieszczęścia « iakich doznaią Izraelitanie od ciebie. « Ty pozabiiasz « mieczem ich książąt, spalisz ogniem ich naymocniey-

http://rcin.org.pl

« sze miasta, pozabiiasz o kamienie ich dzieci, i tych co « będą w żywotach matek rozpruwszy ich wnętrzności wy- « gubisz. » Na zapytanie Hazaela odpowiada prorok, iż możność zdziałania tego wszystkiego stawszy się królem Syryyskim co mu iest obiawiono od Bóga osiągnie. Powróciwszy do Damaszku Hazael uwiadamia króla, iż uczuie ulepszenie zdrowia iego, lecz po trzech dniach zaduszą go mokrą siecią w łóżku, a sam opanowuie tron iego. Nowy ten król był pilny i staranny w interesach kraiu i ludu, któren na tak wielki u Syryanów i Damaszczanów zasłużył szacunek i miłość, którzy tak iemu, iako i Adadowi Boską cześć za ich dobrodzieystwa i za pobudowanie kościołów, którymi ozdobili Damaszek dotąd oddaią. Przy tym Damaszczanie odprawuią na pamiątkę i na cześć tym dwóm królóm uroczyste obchody, chwaląc się dawnością tego obrzędu, nie wiedząc, że ta starożytność mniey iak tysiąc sto lat zaymuie. Joram król Izraelski dowiedziawszy się o śmierci Adada zaspokoił się cokolwiek od nieustannego strachu woyny w iakowéy utrzymywał go zawsze Adad. Zaczął więc z ukontentowaniem używać słodyczy pokoiu.

ROZDZIAŁ V.

Bezbożność, nieszczęsne zdarzenia, i śmierć Jorama króla Jerozolimskiego.

1. Joram syn Jozafata po wstąpieniu swoiém na tron Jerozolimski pozabiiał braci swoich i znacznieyszych z przyiaciół oyca swego w państwie mężów. Co dowodziło, iż chce iść drogą bezbożności królów Izraelskich, którzy odstąpili od prawdziwego Boga. Do téy bezbożności i zbrodni prowadziła go matka iego Gotholia córka Achaba króla Izraelskiego. Chociaż Bóg dla przymierza z Dawidem

http://rcin.org.pl

nie żądał wygubienia plemienia iego, iednakże Joram wszelkimi sposobami starał się wykorzenić między ludem prawdziwą wiarę i pobożność. W tym czasie Idumeyczykowie zabiwszy swoiego króla, któren był wierny Jozefatowi oycu Jorama, wybrali innego, zrzucili z siebie iarzmo poddaństwa. — Joram więc zebrawszy ile mógł woyska wpadł w ich państwo, wybił ich około granic, daléy zaś iść nie sądząc bydź potrzebą powrócił nazad. Wyprawa ta żadnéy nie przyniosła mu korzyści, gdyż wszyscy odstąpili od niego, nawet ci, którzy mieszkali w mieyscu Libanem nazwaném. Był albowiém ten król tyle niegodziwym, iż wysyłał lud na wyszyny gór, i kazał mu, iżby kłaniał się cudzym bogóm.

2. Gdy on dopełniał takowe bezprawia, chcąc wygładzić nawet z pamięci oyczyste prawa, przyniesiono do niego pismo od proroka Eliasza grożące, iż Bóg za takowe iego postępowanie zeszle na niego srogą kaźń. Mówił prorok w swoim liście: « Ty odstąpiłeś ustaw oyców « twoich i naśladuiesz bezbożność królów Izraelskich. Ty « plemie pokolenia Judy! zmusiłeś Jerozolimitanów do « odstąpienia oyczystéy wiary, i nauczyłeś ich kłaniać się « bałwanóm, naśladuiąc Achaba; ty niesprawiedliwie « wymordowałeś braci swoich i innych czci godnych mę- « żów; dla tego wprędce spadnie na ciebie sprawiedli- « we ukaranie. A mianowicie uyrzysz swémi oczyma « zgubę ludu twoiego, i przelewaiącą się krew żón i dzie- « ci twoich; sam od długiéy bardzo choroby cierpiéć bę- « dziesz naysroższe boleści, wyrzucisz z siebie wnętrz- « ności twoie, pozbawiony będziesz wszelkiéy usługi mo- « gącéy ci bydź pomocą i wnędzy skończysz życie twoie. »

3. Po niedługim potém napomnieniu czasie. Arabowie mieszkaiący niedaleko Ethiopii połączywszy się z innymi barbarzyńcami, napadaią na Jerozolimskie państwo pustoszą go, napadaią na sam pałac królewski, zabiiaią żony i dzieci iego tak: że ieden tylko Ochoziasz wybawiony został od tego pogromu ucieczką. Wkrótce potém podług wyroków Boga, zapada sam król Joram na

http://rcin.org.pl

zdrowiu, i dostaie takiey choroby, która niezmiernie dręczyła boleścią wnętrzności iego, nareszcie wyrzuca one i kończy życie swoie. Dla czego nie był nawet ze czcią pogrzebiony z oycy swymi, a zakopany został iako człowiek prostego stanu. Żył Joram cztérdzieści, a panował ośm lat. Po iego śmierci syn iego Ochoziasz podniesiony został na tron przez Jerozolimitanów.

ROZDZIAŁ VI.

Jehu syn Namsi namazany zostaie na króla Izraelskiego, zabiia Jorama Izraelskiego i Ochoziasza Jerozolimskiego królów. Karze bezbożnych.

---

1. Po śmierci Adada Joram król Izraelski, czyni sobie nadzieie odzyskania od Syryanów miasta Ramathy leżącego w Galaad; wychodzi więc z wielką siłą przeciwko temu miastu. Lecz pod témże miastem zostaie lekko raniony strzałą; dla wyleczenia się więc sam powraca do państwa swoiego, pod miastem zaś tém zostawia całe swe woysko pod dowództwem Jehu syna Namsi, któren nareszcie bierze Ramathę szturmem. Joram wyleczony od rany, bierze postanowienie prowadzić woynę daléy z Syryanami. Lecz tymczasem posłany od Elizeusza z natchnienia Boskiego ieden z uczniów iego odprowadziwszy na stronę onego Hetmana Jehu syna Namsi, wylewaiąc skrycie na głowę iego oléy, rzekł mu: « Bóg stanowi cię królem dla tego, « ażebyś wygubił całe plemie Achaba, ażebyś się zem- « ścił niesprawiedliwie rozlanéy krwi przez Jezabel, iżbyś « wygładził cały dom tego króla tak, iak dom bezbożne- « go i niewiernego Jeroboama syna Nabathowego i dom « króla Baasa, i żebyś nie zostawił nikogo żyiącym z ro-

http://rcin.org.pl

„ du Achaba. » Powiedziawszy to szybko uszedł, iżby on od nikogo z żołnierzy dostrzeżony nie był.

2. Za powrotem iego do zgromadzenia książąt, z którego był wywołany, zapytany został, czego od niego żądał ten młodzian, któren zdawał się im mieć pomieszany rozum; na co Jehu odpowiedział, iż istotnie gadał on takie rzeczy, iakie tylko pozbawiony rozumu gadać może. Lecz książęta niekontentuiąc się tą odpowiedzią żądali wiedzieć co takiego ten młodzian mówił mu. Naostatek Jehu przymuszony był wyznać, że z woli Boga oddaie się iemu królestwo. — Usłyszawszy to książęta zrzucaią z siebie odzienia, ścielą przed nim i przy odgłosie trąb ogłaszaią go królem. Takim sposobem Jehu osiągnąwszy tron przedsiębierze iść z woyskiem ku miastu Jezrahelowi przeciwko Jorama, mieszkaiącego tam dla wyleczenia rany odebranéy pod Ramathem. W tém samém mieście naydował się u Jorama król Jerozolimski Ochoziasz iego siestrzeniec, odwiedzaiący go w iego od rany słabości. Jehu chcąc niespodzianie napaść na Jorama i z nim będących, rozkazał strzedz naypilniéy, iżby nikt nie mógł dadź wiedzieć Joramowi o iego przyyściu, oświadczywszy woysku iż wykonaniem tego rozkazu, dowiodą mu, iż go ze swéy dobréy woli i życzliwości wykrzyknęli królem.

3. Żołnierze z ukontentowaniem spełniać przyrzekli takowy rozkaz. Jehu więc wziąwszy część iazdy sam siadłszy na koleśnicę udał się pośpiesznie ku miastu, w którém Joram naydował się. Gdy zaś iuż był pod murami onego, straże dały znać o tém Joramowi, któren posłał z zapytaniem, iakie to było woysko. Wysłany zbliżywszy się do Jehu wypytywał z rozkazu króla, w iakim stanie były czynności woienne; Jehu odpowiedział mu, iż nic ma czego w tych rzeczach troskać się i iechał w ślad za nim. Wysłany uwiadomił o tém króla, lecz on posłał i drugiego, któremu takoż Jehu rozkazał iechać za sobą. Naostatek król wsiadłszy na koleśnicę wraz z królem Jerozolimskim Ochoziaszem, udał się przeciwko Jehu, któren ścieśniwszy swoie szeregi postępował ku miastu. Napo-

http://rcin.org.pl

tkawszy go zaś we wsi Nabatheia, zapytał go, czyli wszystko iest dobrze w iego woysku. Lecz Jehu zamiast odpowiedzi obsypał go złorzeczeństwy, nazwawszy matkę iego nierządnicą i czarownicą. Joram przekonawszy się z tego, iakie były zamiary Jehu, śpiesznie uchodzi do miasta uwiadamiaiąc Oziasza, w iakie oni wpadli sieci. Lecz Jehu naciągnąwszy łuk swóy, puścił strzałę, która przeszyła nawskróż Jorama, od którey on padłszy na kolana umiéra. Jehu zaś rozkazawszy wziąć trupa iego kazał go porzucić na wsi Nabatheia, iżby spełniło się przepowiedzenie Eliasza, iż za zabóystwo Nabatheia przez Achaba, tak on iako potomstwo iego na tém mieyscu wygubieni będą. — Takowe przepowiedzenie Jehu słyszał sam, gdy było oświadczane Achabowi. Po zabiciu tym sposobem Jorama, Ochoziasz obróciwszy koleśnicę swoię chcąc się od zguby wyratować w drugą stronę, sądził iż się skryie przed Jehu. Lecz ten doścignąwszy go na iednym pagórku przeszywa go tak, iak Jorama strzałą. Ochoziasz raniony przesiada się z koleśnicy na konia i ranny udaie się do miasta Mageddon, gdzie wkrótce od téy rany umiéra. Ciało iego odwiezione pogrzebiono w Jerozolimie. Nie panował on więcéy roku, był zaś bezbożnieyszym nad oyca swoiego.

4. Po zabiciu tych dwóch królów, gdy Jehu wszedł do miasta Jezrael, Jezabel upiększywszy się i stanąwszy na wysokości iednéy baszty z onéy urągała się z Jehu, nazywaiąc go dobrym sługą, zabóycą pana swoiego. Jehu rozkazał eunuchom swoim zrzucić ią z wysokości téy baszty. Jezabel zrzucona będąc, lecąc okrwawiła ściany murowe uderzywszy się o one, a upadłszy stratowana została końmi, i tak skończyła dni swoie. Jehu wszedłszy do pałacu królewskiego po trudach podróży rozkazał zgotować stół dla przyiaciół swoich. W tym czasie rozkazuie ciało Jezabel dla znamienitości iéy rodu pogrzebać przystoynie. Lecz z iéy ciała naleziono tylko łeb iéy, resztę zaś psy pozarły, podług przepowiedzenia Eliasza.

http://rcin.org.pl

5. Achab miał siedmiudziesięciu synów w Samaryi wychowywanych i uczących się. Jehu posyła dwa pisma, iedno do nauczycieli, pytaiąc się o ich wychowaniu, a drugie do książąt Samarytańskich radząc im: iżby oni godnieyszego z synów Achaba wybrali królem, a maiąc dosyć wozów i woyska, iżby wyszli z nowym swym królem mścić się śmierci swoiego króla i pana. Pisał on to dla tego do nich, iżby można mu było poznać, iakich oni są myśli. Książęta odebrawszy takowe pisma nie mogli inaczéy odpowiedzieć pogromcy dwóch królów iak tylko, że oni uznaią go swym królem i są gotowi na iego rozkazy. Jehu posyła im rozkaz, iżby oni wszystkim synóm Achaba uciąwszy głowy, przysłali one do niego. Książęta przyzwawszy do siebie ich dozorców, rozkazali im spełnić ten rozkaz bez uchybienia, co i wykonano zostało. Głowy te odesłano do miasta Jezrahel i przed bramą w dwa stosy za rozkazem wieczerzaiącego wtenczas Jehu złożono. Jehu nazaiutrz wyszedłszy dla obeyrzenia tak smutnego przedmiotu, oświadczył ludowi, iż podług przepowiedzenia Eliasza była wola Boga w wygładzeniu rodu Achabowego. Nareszcie wybiwszy on wszystkich krewnych Achaba, ile było ich w Jezrahel, przedsięwziął udać się do Samaryi. W drodze napotkał krewnych Ochoziasza króla Jerozolimskiego idących odwiedzić króla Jorama i krewnego swego Ochoziasza niewiedzących o ich śmierci; lecz Jehu i tych, których było około cztérdziestu pozabiiać rozkazał.

6. W dalszéy podróży zdybał go mąż sprawiedliwy Jonadab iego dawny przyiaciel. Wynurzywszy on swoie dla niego uszanowanie, zaczął go wychwalać, iż on wygubieniem rodu Achabowego spełnia rozkaz Boga. Jehu zaś ze swéy strony prosił go, iżby siadłszy na iego kolesnicę, towarzyszył mu do Samaryi, i mówił mu: « Po-
« każę ci, że nikogo z bezbożnych nie oszczędzę, nie zo-
« stawię bez ukarania fałszywych proroków, niesprawie-
« dliwych kapłanów, i wszystkich, którzy tylko zwodzili
« lud, i wiedli ich do kłaniania się cudzym bogóm. »
Jehu przybywszy do Samaryi z Jonadabem wyszukanych

http://rcin.org.pl

krewnych Achaba wygubił. Chcąc zaś oczyścić naród od fałszywych prorokow, pod wynalezionym pozorem zbiéra ich i kapłanów Baala, i wszystkich do iednego wygubia, iednakże zostawia wolność Izraelitanóm, czynić ofiary złotym cielcóm, za co w czwartém pokoleniu od Boga odrzucony iest.

ROZDZIAŁ VII.

Athalia włada państwem Jerozolimskiém przez lat pięć, traci życie. Arcykapłan Joiada ogłasza królem syna Ochoziasza.

---

1. Gdy powyżéy wspomniane czyny dopełniał Jehu, Athalia córka Achaba, a siostra Jorama, dowiedziawszy się o zabiciu przez niego syna i brata, i zgładzeniu całego swoiego rodu, postanawia wygubić całe plemie Dawida, iżby one nie panowało w Jerozolimie, i przyprowadza do skutku swóy zamiar; ieden tylko szczególnie syn Ochoziasza Joab, uratowany został od zaiadłości Athalii, którego siostra oyca iego będąca za arcykapłanem Joiadą, nalazłszy z mamką ukrywaiącego się między trupami wzięła i wraz z mężem swoim w kościele ukrywaiąc przez lat sześć wychowywała, w tym zaś czasie Athalia panowała w Jerozolimie.

2. Siódmego roku Joiada odkrywa pod przysięgą sekret pięciu setnikóm, i skłania ich do strącenia z tronu Athalii, a oddania go Joasowi. Ci rozszedłszy się po całym kraiu sprowadzaią do arcykapłana Joiady kapłanów, lewitów, i naczelników pokoleń. I tych więc Joiada obowiązawszy przysięgą na niewyiawienie taiemnicy i staranność o skutek iéy powierzenia, wyprowadza przed nich dziecko z plemienia Dawidowego, i oświadcza: « Oto « iest król wasz, pochodzący z tego rodu, któremu iak

http://rcin.org.pl

« sami wiecie przeznaczone iest od Boga panowanie na « wieki. A przeto teraz daię wam moię radę, iżby część « iedna z was została w kościele dla obrony króla; dru- « ga, iżby stanęła na straży przy drzwiach kościoła; trze- « cia przy bramach, którémi wchodzi się na dziedziniec « królewski; reszta zaś wszyscy powinni zostać w kościele « bez broni, i nikogo z bronią do kościoła prócz kapła- « nów nie wpuszczać. » Natychmiast więc z kapłanów i lewitów złożył na podobieństwo gwardyi straż dla króla dobytémi mieczami uzbroioną, rozkazawszy iéy każdego, ktoby chciał zbroyno wchodzić do kościoła zabiiać, oddaliwszy od nich wszelką boiaźń przy obronie królewskiéy osoby. Tymczasem zaś otwiéra zbroiownią będącą w kościele z orężem Dawida, rozdaie z niéy setnikóm, kapłanóm i lewitóm kopile, kołczany i strzały ile tylko ich nalazło się, i tak uzbroionych rozstawia około kościoła i zamyka weyście do onego. Naostatek wyprowadziwszy na środek młodzieńca, wkłada mu na głowę koronę królewską, namaszcza go oleiem i ogłasza przed narodem królem. Naród więc w zachwyceniu radości, wydaie okrzyki! Niech żyie król!

3. Athalia usłyszawszy niespodziéwane okrzyki, wyszła ze swego pałacu, okrążona swoią gwardyą, i udała się do kościoła i wewnątrz onego wpuszczona została, gwardyą zaś iéy przed kościołem zatrzymano z rozkazu arcykapłana. Athalia uyrzawszy na podwyższoném mieyscu stoiącego młodziana, maiącego na głowie koronę, rozdarłszy odzienie swoie, krzyczała, iżby iako przywłaszczyciel zabity został. Lecz setnicy wyprowadziwszy ią z kościoła do potoku Cedron, iżby nie zmazać świątyni, odbieraią iéy w tém mieyscu życie.

4. Takim sposobem spełnione zostały pomyślnie przedsięwzięcia Joiady, któren wezwawszy do kościoła woysko i naród odebrał od nich przysięgę wierności nowemu królowi i obrony iego berła. Skłonił oraz i króla do zaprzysiężenia, iż on będzie czcić Boga i chować prawo Moyżeszowe. Poczém lud burzy bożyszcze zbudo-

http://rcin.org.pl

wane przez Jorama i Athalię dla bałwana Baala i kapłanów iego niszczy. Kościół Boży odzyskuie w kapłanach i lewitach swoię służbę, iaką odprawowano przy Dawidzie, przynoszą się w dzień dwa razy całopalenia ofiary i staią straże z lewitów przy drzwiach świątyni, dla niewpuszczania do oney splugawionych i nieczystych.

5. Gdy arcykapłan czynił takowe urządzenia, wodzowie, setnicy i cały naród wywiódłszy Joasa z kościoła prowadzą do pałacu królewskiego, sadzaią na tronie i podnoszą radośne okrzyki, obchodzą przez dni kilka w biesiadach tego zdarzenia uroczystość. Joasa matka zwała się Sabia, z miasta Birsabei, wsępuiąc on na tron, miał lat siedm. Zachowywał pilnie prawa zakonne, czcił szczerze Boga, cnoty te widoczne w niém były do śmierci arcykapłana Joiady. W latach przyzwoitych poiął dwie żony, iakie mu Joiada wybrał, miał z niemi dzieci oboyga płci. Lecz tu potrzeba na czas przerwać opowiedanie o niém.

ROZDZIAŁ VIII.

Wyprawa Hazaela przeciw Izraelitanóm i Jerozolimie. Śmierć Jehu, po nim następuie Joachaz. Joas król Jerozolimski wdaie się w bezbożność, każe ukamienować Zacharyasza, śmierć iego, po nim następuie Amaziasz.

---

1. Hazael król Syryyski prowadzi woynę z królem Izraelskim Jehu, pustoszy za Jordanem ogniem i mieczem dzielnicę pokoleń Ruben, Gad i Manassessa, takoż Galaad i Bathania. Jehu albowiém odstąpiwszy od prawowierności gnuśniał w bezbożności, omieszkał obrony tych kra-

http://rcin.org.pl

iów. Naostatek po dwudziestu siedmiu leciech panowania, umarł i pogrzebiony został w Samaryi, zostawiwszy następcą po sobie syna swego Joachaza.

2. Joas król Jerozolimski przywoławszy arcykapłana Joiadę rozkazuie, iżby posłał on zebrać w całém państwie od każdéy osoby po pół sykla srébra, dla odnowienia kościoła, przez opuszczenie Jorama, Athalii i ich dzieci opustoszałego. Lecz arcykapłan uchylił się od takowego rozkazu wiedząc, iż tego podatku nikt ochotnie płacić nie zechce. Król ten na dwudziestym trzecim roku panowania swoiego przywoławszy Joiadę i lewitów wyrzucał im nieodnowienie kościoła i razem rozkazywał iżby przyłożyli starania do odnowienia onego. Arcykapłan więc Joiada wynalazł inny środek do osiągnienia skutku w téy mierze. Rozkazał zrobić skrzynię z wyrzniętą szczeliną w iéy środku i postawić ią przy samym ołtarzu dla składania ofiar. Naród więc z dobréy woli złożył wielkie mnóstwo złota i srébra wrzucaiąc w oną skrzynię, ubiebiegaiąc się ieden przed drugim w składaniu onych. Arcykapłan w przytomności króla codzień spróżniał skrzynię i liczył wrzucone pieniądze i znowu próżną stawiał, pokąd nie zebrała się dostateczna summa. Z któréy zakupiwszy materyały i naiąwszy rzemieślników odnowili kościół, w niemałéy liczbie w złocie i srébrze, resztę zaś pozostałych pieniędzy, użyto na kielichy i różne naczynia kościelne. Ustanowiono w obfitości codzienne z wielką wspaniałością przynoszące się ofiary, co trwało do śmierci arcykapłana Joiady.

3. Lecz po śmierci tego czcigodnego męża, któren żył sto trzydzieści lat i położony został za iego cnoty i zachowanie domu Dawidowego w grobie królów, Joas oddala się od prawowierności, popełnia wszelkie niesprawiedliwości i zbrodnie, a tym czyni zgorszenie między swym narodem tak, iż idą w pogardę prawa religiyne. — Bóg rozgniewany iego i ludu iemu podległego takiémi nieprawościami, chociaż posyła dla napomnienia ich proroków, lecz ani napomnienia, ani doświadczenie, że ich

http://rcin.org.pl

przodkowie za zgwałcenie praw Boskich srodze byli karani, żadnego nie bierze skutku. Owszém król tyle stał się niesprawiedliwym, iż syna dobroczyńcy swoiego Joiady Zacharyasza, upominaiącego duchem prorockim w kościele, tak iego, iako i lud do zwrócenia się na drogę prawdy, i grożącego karą niepowoduiącym się téy zbawiennéy radzie, wkościele ukamienować kazał.

4. Po niedługim czasie spada kaźń na tego króla za iego nieprawości. Hazael król Syryi napada na iego państwo, burzy Gethę, zabiéra wielką zdobycz i idzie z woyskiem ku Jerozolimie. — Joas zebrawszy wszystkie swoie i kościelne skarby, posyła na okup Hazaelowi, i tym oswobadza się od grożącego mu nieszczęścia, gdyż król ten nasycony témi bogactwy odstępuie od Jerozolimy. Nie długo iednak Joas cieszył się pomyślnością zapadłszy albowiém w ciężką niemoc w niéy przez przyiaciół Zacharyjasza mszczących się niewinnéy iego śmierci zabity został; ciało iego pochowano nie w królewskich grobach i bez czci królewskich za iego bezbożność. Żył on cztérdzieści siedm lat, po nim nastąpił syn iego Amaziasz.

5. W dwudziestym piérwszym roku panowania Joasa wstąpił na tron Izraelski w Samaryi Joachaz syn Jehu, i panował siedmnaście lat; ten nie naśladował cnót oyca swoiego, lecz szedł drogami bezbożności i występków dawnych Izraelskich królów. Król Syryyski do tego stopnia pokonał Joachaza, iż nie zostało mu z iego woyska licznego bardzo nad dziesięć tysięcy piechoty i pięćset iazdy. Przytym zagarnął od niego wiele prowincyy i wymordował wiele ludzi. Nieszczęścia te były skutkiem przepowiedzenia Elizeusza Hazaelowi. Joachaz w takowym ucisku obraca się z modłami do Boga prosząc Go gorąco o wybawienie siebie z rąk Hazaela króla Syryyskiego. — Bóg przyiąwszy zamiast cnót, iego żal i poprawę, wybawia go z téy trwogi. Następuie wkrótce pokóy, prowincie zawoiowane nazad powracaią się i wszędzie zakwitnęła obfioość.

http://rcin.org.pl

6. Po śmierci Jochaza wstępuie na tron w Samaryi syn iego Joas w trzydziestym siódmym roku panowania Joasa króla Judzkiego, z którym on iedném nazywał się imieniem; panował szesnaście lat. Był on cnotliwym nie naśladuiąc zwyczaiów oyca swoiego. Gdy Elizeusz prorok w głębokiéy starości zachorował i był blizki zgonu, odwiedził go, płakał nad nim, mianuiąc go oycem, i protektorem państwa swoiego, oświadczaiąc, iż pozbawia się wszelkiéy pomocy przez iego zgon przeciw orężowi Syryanów i chciałby z nim razem i swoie zakończyć życie. — Prorok ciesząc go przepowiedział mu, iż on Syryanów zwycięży i odbierze zawoiowane przez nich oyca iego kraie. Po powrocie króla w dóm swóy, prorok Elizeusz oddał Bogu ducha; był on mąż wielkiéy świętobliwości, obdarzony od Boga wielkiémi łaskami, od Hebrayczyków dotąd bardzo szanowany, pogrzebany został iak przystało mężowi Bożemu z wielką uroczystością. Po iego pogrzebie zdarzyło się, iż rozbóynicy zabiwszy człowieka ciało iego schowali w grób Elizeusza; lecz ten skoro iego ciała dotknęło się ożywione zostało, i człowiek żyiący z grobu wyszedł. Takie to łaski cudowne zlewał Bóg na tego męża, tak przy życiu iako i po śmierci.

7. Po śmierci Syryyskiego króla Hazaela nastąpił na iego mieysce syn iego Adad, z którym król Izraelski Joas wszcząwszy woynę, trzy razy go pobił i odebrał nazad miasta i wsie od Izraelitanów zabrane, podług przepowiedzenia Elizeusza. Poczém umiéra król Izraelski Joas i pochowany w Samaryi. Po nim następuie syn iego Jeroboam.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ IX.

Amaziasz król Judzki woiuie przeciw Idumeyczykóm i Amalekitóm i zwycięża ich. Wdaie się w woynę z Joasem i zwyciężony od niego zostaie; w krótkim potém czasie umiéra. Po nim następuie Oziasz.

---

1. Na drugim roku panowania Joasa, wstępuie na tron Judzki Amaziasz; matka iego była Jerozolimitanka imieniem Joadina, w latach młodych wielką okazał skłonność ku sprawiedliwości. Wstąpiwszy na tron przedsięwziął natychmiast zemścić się śmierci oyca swoiego. Poymawszy więc wszystkich należących do iego zabóystwa, karze śmiercią. Szanuiąc iednak prawo Moyżeszowe zabraniaiące karać dzieci za występki rodziców, dzieciom zabóyców przebacza. Po uskutecznieniu téy zemsty, zebrał z pokoleń Judy i Beniamina około trzechkroć sto tysięcy woyska z saméy młodzieży, z których każden nie więcéy lat dwudziestu liczył i ustanowił nad nimi setników, prócz tego naiął u króla Izraelskiego za sto talentów srébra, sto tysięcy żołnierzy. Z takowém woyskiem idzie na Amalekitów, Idumeyczyków i Gabaonitów. Lecz przy samym wychodzie przychodzi do niego nieiaki prorok i oświadcza, iżby on woysku Izraelskiemu odeyść iako naiemnemu i z rodu bezbożnego pochodzącemu rozkazał, inaczéy zaś zwyciężony zostanie, a gdy się spuści na Boga z małém woyskiem nieprzyiaciół pokona. Król zaczął żałować wyłożoney na naięcie woyska tego zapłaty, lecz prorok upewnił go, że daleko większą odniesie korzyść. A tak uwolniwszy woysko te i zapłatę darowawszy, rusza na tę wyprawę ze swoiém. Napada na nieprzyiaciół, kładzie trupem dziesięć tysięcy, drugie tyle bie-

http://rcin.org.pl

rze w plen. A zaprowadziwszy na skałę w Arabii będącą, wszystkich z oney zrzucić każe. Bierze i uprowadza niezmierną zdobycz. W tym samym czasie, gdy on tak szczęśliwie woiował, woysko Izraelitanów dane mu od niego uwolnienie poczytuiąc za swą wzgardę, i tym roziątrzone napada na iego prowinciie, przebiega one aż do Bithsemira, grabi, zabiia trzy tysiące ludzi, i ze zdobyczą uchodzi.

2. Amaziasz pyszniąc się takowém szczęściem zaczął pogardzać Bogiem, a kłaniać się bogóm Amalekitów, których z ich państwa z sobą przywiózł. I chociaż o to napominany był przez męża duchem prorockim, iednakże rozgniewany, kazał mu milczéć i nie mieszać się w to, co do niego nie należy, on zaś rzekł mu: że milczéć będzie, to tylko mu powie, że takie postępowanie nie uydzie kary od Boga. Amaziasz dumny ze swego prowadzenia nie przyznaiąc szczęścia swoiego Bogu, posłał do Joasa króla Izraelskiego, iżby on z całém państwem poddał się pod iego panowanie, wystawuiąc mu, że Izraelitanie byli piérwéy poddani przodków iego, Dawida i Salomona, oświadczaiąc mu, iż ieżeli tego nie uczyni dobrowolnie, więc przymuszony będzie do tego orężem. Joas przeczytawszy takowe pismo, odpowiedział iak następuie: « Król « Joas królowi Amaziaszowi. Na górze Libanu stał wielki « cyprys w nieiakiéy odległości od tarnu. Tarn przy- « słał do tego drzewa żądać córki iego w zamęście dla « syna swoiego; lecz tymczasem mimo przechodzący « zwierz zdeptał tarn swoiémi nogami. Ty naucz się « z tego przykładu miarkować niemaiące granic żąda- « nia swoie, i nie ściągay na siebie i swych poddanych « nieszczęść, pyszniąc się pomyślném powodzeniem prze- « ciw Amalekitóm. »

3. Amaziasz rozgniewany takową w powieści odpowiedzią, a więcéy zaślepiony z dopuszczenia, iak sądzić można Boskiego, iżby za wzgardę iego zasłużoną poniósł karę: wyprowadza przeciw Joasa swoie woysko, lecz to ogarnia taki strach, iaki tylko owładać może tymi, któ-

http://rcin.org.pl

rych Bóg ukarać postanowił. Porażone więc przy zaczęciu bitwy strachem ucieka z placu, zostawuiąc na placu bitwy samego Amaziasza, któren dostaie się w ręce nieprzyiaciół. Joas zagraża mu śmiercią, ieżeli nie rozkaże otworzyć bram Jerozolimskich, i nie wpuści go do miasta z całém iego woyskiem. W takiéy ostateczności nalazłszy się Amaziasz, ochraniaiąc życie, rozkazuie otworzyć bramy i wpuścił do Jerozolimy nieprzyiaciół. Joas rozkazuie obalić ścianę mieyską na cztérysta łokci, wiéźdźa na koleśnicy do Jerozolimy i prowadzi za sobą iako więźnia Amaziasza. Wszedłszy zaś do miasta zabiéra wszystkie skarby kościelne i własne królewskie, daruie wolność Amaziaszowi, i sam z łupami powraca do Samaryi. Nieszczęście to spotkało Jerozolimę w cztérnastym roku panowania Amaziasza. Po przeyściu zaś niektórego czasu zawięzuie się na tego króla zmowa, któréy chroniąc się uchodzi do Lachis; lecz i tam nie uszedł grożącéy mu zguby, gdyż źle myślący dościgli go i w tém mieyscu, i odebrali mu życie. Ciało iego przywiezione do Jerozolimy, pochowano z należytą czcią. Ten król podległ tym wszystkim nieszczęściom, aż do utraty życia, przez wzgardę prawdziwego Boga, i targnienie się na wprowadzenie nowych bożyszczy. Żył pięćdziesiąt, a panował dwadzieścia dziewięć lat; zostawił następcą syna swego Oziasza (*).

(*) Podług Wuyka Azaryiasz.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ X.

Dzieie Jeroboama króla Izraelskiego. Czyny proroka Jonasa. Po Jeroboamie następuie syn iego Zacharyiasz. Oziasz król Judzki podbiia okoliczne narody, przypadek iego przy spełnianiu kadzenia.

---

1. W piętnastym roku panowania Amaziiasza wstępuie na tron Izraelski Jeroboam syn Joasa, i panuie czterdzieści lat, maiąc stolicę w Samaryi. Był on bezbożnym, wzgardzicielem, iawnym praw religiynych, kłaniał się fałszywym bogóm, pogrążał się w występkach będąc wielkim nieprzyiacielem swoiego narodu. Podług przepowiedzenia proroka Jonasa wydaie woynę Syryianóm, zwycięża ich, rozprzestrzenia swe granice do miasta Amathy na północ, ku południowi zaś do martwego morza tak, iak naznaczył był granicę Chananeyskie Jozue.

2. Prorok Jonasz uchylaiąc się od przepowiedzenia natchnienia Boskiego królowi Ninusowi zguby miasta Niniwy, uchodzi do Joppy, siada w okręt chcąc się na nim udać do Tarsu miasta leżącego w Cylicii. Powstaie na morzu straszna burza; współpodrużuiący proszą Boga o pomoc, nareszcie rzucaią losy, ktoby między nimi był winny takowego nieszczęścia. Pada los na Jonasza, za obiawieniem iego, iż on iest Hebrayczykiem, wahaią się, iako nad cudzoziemcem i wzbraniaią się podług postanowienia swego, iako winnego téy burzy wrzucić go w morze; lecz on usilnie ich sam o to prosi, a gdy w morze wrzucony został, uspokoiły się wiatry natychmiast i niebespieczeństwo wszelkie ustało. Jego zaś zaraz połknął wieloryb, w którego wnętrznościach trzy dni zostaiąc, wyrzucony został na brzeg Pontu Euxyńskiego. Tam żałuiąc

http://rcin.org.pl

nieposłuszeństwa natchnieniom Boskim, poszedł dla wypełnienia wyroku Boga do miasta Niniwy, i stanąwszy na mieyscu dogodném, z któregoby wszyscy słyszeć go mogli, ogłosił, iż mieszkańcy miasta tego wprędce panowania swego nad Azią pozbawieni będą; poczém powrócił do oyczyzny swoiéy.

3. Joram król Izraelski panuiąc szczęśliwie lat czterdzieści, umiéra. Ciało iego pochowane iest w Samaryi, po nim następuie syn iego Zacharyiasz. Nad dwoma zaś pokoleniami w czternastym roku panowania Jorama zaczyna panować syn Amaziiasza urodzony z Achiali, Oziasz. Był on obyczayny, sprawiedliwy, wielkoduszny i staraiący się usilnie o szczęśliwość dla swego ludu. Prowadził woynę z Palestyniianami, wziął szturmem miasta Gethę i Jamnę i z ziemią zrównał. Poczém woiował z Arabami sąsiaduiącymi z Egyptem, pobił ich i zbudował twierdze nad czerwoném morzem i w niém załogę swoię postawił. Podbił pod swoię władzę Ammonitów, nałożył na nich dań i rozprzestrzenił swe zawoiowania aż do granic Egyptu. Nakoniec obrócił całe swoie staranie na poprawę Jerozolimy swéy stolicy. Mury onéy odnowił, poprawił i to mieysce, które było zepsute przez króla Izraelskiego, gdy oyca iego Amaziasza miał w niewoli; wybudował wiele baszt, które miały po sto czterdzieści łokci wysokości. Zbudował na pustych mieyscach twierdze, wykopał głębokie kanały dla wpuszczenia w one wody. Miał mnóstwo wielbłądów i stad, maiąc obfite pastwiska. Bardzo zachęcał rolnictwo, zasadził mnóstwo drzew i różnego rodzaiu roślin, utrzymywał wyborne woysko rozciągaiące się do trzechkroć siedmdziesiąt tysięcy, ustanowiwszy nad nimi dowódcami tysiączników i setników z mężów odważnych, których liczba do dwóch tysięcy wynosiła. Rozdzielił to woysko na pułki, opatrzył orężem dawszy każdemu żołnierzowi miecz, tarczę i miedny kirys na piersi, niektórym zaś dał łuki i procę. Prócz tego urządził wiele tak szturmowych iako i metalowych narzę-

http://rcin.org.pl

dzi, z których miotane były kamienie i strzały, takoż rozkazał zrobić wiele kruków i innych woiennych narzędzi.

4. Lecz te wszystkie zbawienne urządzenia i dobre iego obyczaie, zaćmiła hardość iego serca nadętego, wzniesieniem się do takiey potęgi; zaczął więc pogardzać tym źródłem, z którego wszelkie doczesne i wieczne wypływa dobro, zaczął oddalać się od Boga i świętych praw Jego. Zaczął więc wpadać w występki oyca swoiego nieumieiącego umiarkowanie używać swoiego szczęścia. Przy nastaniu wielkiego w kościele święta, Oziasz oblokłszy się w poświęcone szaty, wchodzi do saméy świątyni w przedsięwzięciu na złotym ołtarzu palenia kadzidła Bogu. Lecz Azaryiasz arcykapłan z ośmiudziesięciu kapłanami przeciwi się temu, iż ta czynność należy tylko do pochodzących z pokolenia Aaronowego; nareszcie wszyscy wołali, iżby on wyszedł z świątyni i nie naruszał prawa Bożego; lecz Oziasz nakazał milczenie pod karą śmierci. Tymczasem gdy ten spór prowadził się, daie się czuć wielkie trzęsienie ziemi, kościół się rozpęka, blask mocny od słońca, pada na Oziasza, i on dostaie trądu. Tegoż samego czasu za miastem w mieyscu Jerozi urywa się połowa góry leżącey na zachód, a tocząc się na wschód zasypawszy wszystkie królewskie ogrody, zatrzymuie się w czterech stadiach. Kapłani widząc trędowatym króla, podług praw, kazali mu wyyść iako nieczystemu z miasta. Przymuszony więc był wypełnić takowe polecenie, widząc się tak mocno za swoię pychę, i niezachowanie praw Boskich zawstydzonym i upokorzonym. Mieszkał więc za miastem, iak partykularny człowiek. Państwem zaś rządził syn iego Jonathan, naostatek nie mogąc znieść udręczenia i zgryzoty w sześćdziesiątym życia, a panowania pięćdziesiąt drugim roku umiera. On tylko ieden pochowany iest w swoich ogrodach.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XI.

Nad Izraelem panuią: Zacharyasz, Sellum, Manachem, Phacei i Phaceasz. Phul i Theglathphalazar najeżdżaią na nich. Joathama panowanie nad królestwem iudzkiém. Proroctwo Nahuma o Assyryyczykach.

---

1. Zacharyasz panuie nad Izraelitanami sześć tylko miesięcy, będąc zabity od iednego ze swych poddanych Seluma syna Jabes, któren panuie po nim dni tylko trzydzieści, albowiém Manachem dowodzca woysk będąc pod miastem Tharsą, a dowiedziawszy się o śmierci Zacharyasza przyciągnął z woyskiem, dawszy bitwę Sellumowi zabił go, a sam obwołał się królem, i udał się do miasta Thapsy. Do którego gdy obywatele wpuścić go nie chcą, on mszcząc się, pali wszystką ich okolicę i miasto wziąwszy szturmem, rozkazuie zabiiać mieszkańców, a nawet i dzieci, i iakieyby nie powinien był czynić nad zwyciężonymi barbarzyńcami srogości i nieludzkości, tę nad własnymi ziomkami dopełnił. Tym sposobem posiadłszy tron, władał nim przez dziesięć lat, przewyższywszy w srogości i nieludzkości wszystkich swoich poprzedników. Phulowi królowi Assyryyskiemu następuiącemu z woyskiem na niego opłacił się tysiącem talentów srebra, wziąwszy na to z każdego poddanego po pięćdziesiąt drachm. Poczém umiéra, i pochowany zostaie w Samaryi; zostawia zaś następcą Phaceia. Ten idąc śladami oyca swoiego panuie tylko dwa lata, albowiém na bankiecie zabity zostaie przez tysiącznika Phaceasza syna Romel. Phaceasz równie w bezbożności i złościach, panuie dwadzieścia lat. W czasie iego panowania Theglathphalazar król Assyryyski napadłszy na Izraelitanów za-

http://rcin.org.pl

woiował całą prowincyę Galaad i kraie za Jordanem leżące, podbił pod swą władzę, tak nazywaną Galileią, Kidiz i Azor i zabrawszy z sobą mieszkańców zaprowadził ich do państwa swoiego.

2. Nad pokoleniem Judy tego czasu królował w Jerozolimie Joatham syn Oziasza, urodzony z matki Jerusy. Wszystkie cnoty zdobiły tego króla. Był on czczący Boga, sprawiedliwy dla ludzi, w rządzeniu państwem pilny i nad zaczęciem naymnieyszéy sprawy mocno zastanawiaiący się. Do kościoła kazał dorobić bramy, ganki, odnowił rozwalone murowe ściany, i umocnił one ogromnémi i niedostępnémi nieprzyiaciołóm basztami; i gdzie tylko w państwie swoiém dostrzegł co zruynowanego natychmiast poprawić to starał się. Woiował z Ammonitami, zwyciężył ich i nałożył na nich coroczńy dani po sto talentów srébra i po dziesięć tysięcy miar pszenicy i po tyleż ięczmienia. Naostatek rozszérzył swe granice tak, iż obcy nawet nie śmieli naganiać go, a swoi dla szczęśliwych iego rządów szanowali go.

3. Tegoż czasu prorok Naham przepowiadał upadek Niniwy i królestwa Assyryyskiego co w lat sto pięćdziesiąt spełniło się.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XII.

Po śmierci Joathama następuie Achaz, woiuią z nim, król Damaszku, oraz i król Izraelski Facei. Theglathphalazar król Assyryyski czyni związek z Achazem, opustosza Syryą, mieszkańców Damaszku przeprowadza do Medyi, a na tem miesscu osadza inne norody.

---

1. Joatham żyiąc cztérdzieści ieden, a panuiąc szesnaście lat, umiera, i pochowany zostaie w grobach królewskich. Następuie po nim syn iego Achaz, król naybezbożnieyszy, pogardzaiący oyczystemi prawami, i naśladowca obmierzłości królów Izraelskich. Zbudował on w Jerozolimie oltarz, na którym przynosił fałszywym bogóm ofiary, zabił podług zwyczaiów Chananeyskich, na całopalenie syna swoiego, i innych podobnych dopuszczał się obrzydliwości; lecz gdy on takich publicznie bezrozumnych dopuszczał się czynności; Araz król Damaszku i Facei król Izraelski maiący między sobą związek, uderzaią na niego i przymuszaią do zamknięcia się w Jerozolimie, i trzymaią go dosyć długo w zamknięciu bez żadnego skutku z przyczyny mocnego utwierdzenia tego miasta. Tymczasem zaś król Damaszku bierze miasto Aliath leżące nad czerwoném morzem, zabiia wszystkich iego mieszkańców i zasiedla go Syryanami. Taką samą srogość wywiéra nad wszystkimi żydami, którzy w iego moc dostaią się, a odesławszy do Damaszku zdobycze, powraca do swego kraiu. Dowiedziawszy się o tym tego króla powrocie król Jerozolimski, postanawia uderzyć na króla Izraelskiego, sądząc mieć równe iego woyskóm siły. Lecz Bóg sprowadza karę za iego nieprawości na niego, wdawszy się albowiém w bitwę, zwyciężonym zostaie. Z woyska

http://rcin.org.pl

iego pada trupem sto dwadzieścia tysięcy ludzi. Wódz Izraelski Zacharyasz zabiia syna królewskiego swoią ręką Amaziasza zaś Jeryka rządzcę domu Achazowego i Elkana głównego dowódzcę woysk Judzkich bierze w niewolę. Prócz tego zaś zabrali Izraelitanie w plen mnóstwo kobiét i dzieci z pokolenia Beniamina, a osiągnąwszy takowe korzyści, powrócili do Samaryi.

2. Gdy się zbliżali do miasta, wyszedł przeciw nich nieiaki prorok Owid mieszkaiący w Samaryi, i rzekł do nich: że nie ich męztwo zwyciężyło Achaza, lecz gniéw Boga karzący go, potém wyrzucał im, iż odważyli się brać w plen swoich współrodaków, grożąc im zemstą Boga, ieżeli ich bez żadnéy krzywdy nie wypuszczą. Izraelitanie więc zebrawszy się w radę za przywództwem znaczniey-szych ludzi, osobliwie dostoynego męża Barachiasza, postanowili uwolnić wszystkich niewolników, a zdiąwszy z nich więzy, okrywszy ich nagość i opatrzywszy na drogę, wyprowadzali ich do miasta Jerycho nie daleko od Jerozolimy leżącego, i ztamtąd wrócili się do Samaryi.

3. Achaz zostawszy tak mocno porażonym, wysyła poselstwo do króla Assyryyskiego Thaglatphalazara, przekładaiąc mu zawarcie przymierza przeciwko Izraelitanóm, Syryanóm i przeciwko królowi Damaszku, obiecuiąc się zapłacić mu wielką summę pieniędzy, zaraz zaś posyłaiąc mu wielkie dary. Theglathphalazar spełnia takowe żądanie, udaie się z woyskiem do Syryi, pustoszy onę, bierze szturmem Damaszek, i króla Araza pozbawia życia. Mieszkańców Damaszku przenosi do wyższéy Medyi, a w Damaszku osadza Assyryanów. W czasie takowych porażek, król Judzki Achaz zebrawszy złoto i srébro, oraz co tylko było ze skarbów iego i kościelnych nayszacowniey-szego, odieżdża z témi darami do króla Assyryyskiego do Damaszku. A skuteczniąc swoie przyrzeczenie oddawszy mu te dary, powraca do Jerozolimy. Achaz mimo nieprzyiaźni z Syryanami, czcił iednak ich bogów i im się kłaniał, gdy zaś był porażony od Syryanów, czcił bogów Assyryyskich, a zatém wolał kłaniać się wszystkim

http://rcin.org.pl

cudzym bogóm, niżeli czcić prawdziwego oyców swych Boga, karzącego iego złości przez niedawne klęski. Rozciągnął on do tego stopnia pogardę swoię ku niemu, że trzymał zamkniętym kościół, zakazawszy iawnie przynosić mu ofiary i postanowił zabiérać przynoszone Jemu dary. W takim stanie w trzydziestym szóstym roku życia, a panuiąc z tych lat szesnaście, umiéra zostawuiąc następcą swoim, Ezechiasza syna swoiego.

ROZDZIAŁ XIII.

Król Izraelski Facei zabity zostaie podstępnie przez Oziasza, którego poźniéy Salmanasar podbiia pod moc swoię. Na mieysce Achaza następuie Ezechiasz; czyny tego prawowiernego króla.

---

1. W tym samym czasie król Izraelski Facei traci życie podstępem iednego z przyiaciół swoich Oziasza, który osiada państwo iego, panuie nikczemnie lat dziewięć. Napada na niego król Assyryyski Salmanassar zwycięża i zmusza do płacenia sobie dani. Czwartego roku iego panowania wstępuie na tron Jerozolimski Ezechiasz syn Achaza, pan sprawiedliwy i prawowierny. Z samego początku panowania swoiego do niczego więcéy nie przykładał usilności iak, iżby wrazić w serca swych poddanych miłość i uszanowanie prawdziwego Boga. Zebrawszy więc naród kapłanów i lewitów, mówił do nich: « Wiadomo wam, iż za nieprawości oyca moiego i za iego « pogardę Boga podpadliście mnogim i wielkim nieszczęściom, będąc przez niego wprowadzeni w bałwochwalstwo. Doświadczywszy więc, iak wielkich nieszczęść « iest przyczyną bezbożność, wyrzeczcie się waszego błę-

http://rcin.org.pl

« du, i oczyśćcie się z bezbożności waszych. Kapłani i « lewici niech wniydą w kościół i otworzywszy bramy « iego, niech go oczyszczą przyniesionémi od całego lu- « du ofiarami, a przez to niech przywrócą mu dawną « cześć i sławę. Tym sposobem odwrócimy gniew Boży, « i ściągniemy iego miłosierdzie na nas.

2. Natychmiast kapłani otworzywszy kościół, ustawili w porządku kościelne naczynia, wyrzucili pogańskie obrzydliwości i przynieśli na ołtarzu ofiary. Ezechiasz zaś po całém państwie wzywał lud dla obchodzenia święta Przaśników, które przez długi czas z przyczyny bezbożności przeszłych królów nie było obchodzone. Posyła i do Izraelitanów, iżby oni porzuciwszy swoie błędy zwrócili się ku czci prawego Boga; obiecuie im pozwolenie razem z swoiemi współziomkami obchodzenia w Jerozolimie tego święta. Przekładaiąc im, że on nie z własnych czyni to pobudek, lecz dla ich dobra i szczęścia. Lecz Izraelitanie nie tylko, że głosu tego nie usłuchali, ale ieszcze z przysłanych do siebie urągali się. Proroków zaś, którzy im przepowiadali, iż ieżeli wprędce nie nawrócą się do Boga spadną na nich wielkie nieszczęścia poymawszy zabiiaią. Popełniaią przeto tym więcéy wszelkiego rodzaiu bezbożności i zbrodni, pokąd nie ściągnęli na siebie z rąk niewiernych zasłużoney na siebie od Boga kary. O czém będzie mowa niżéy. Wszelako wielu z pokoleń Manassessa Zabulona, i Issachara usłuchawszy rady proroków powrócili do prawéy wiary, i zbiegli się do Jerozolimy oddać pokłon Bogu.

3. Gdy cały naród zebrał się, Ezechiasz ze wszystkiemi znamienitemi swego państwa osobami i ludem wchodzi do kościoła i przynosi Bogu porządkiem w zakonie przepisanym za siebie ofiary. Lewitowie zaś w tym czasie grali na instrumentach i śpiewali pieśni podług nauki Dawida, inni zaś kapłani grali na trąbach. Król zaś i naród padali twarzą na ziemię oddaiąc cześć Panu Bogu. Poczém Ezechiasz rozkazał ieszcze zabić liczne ofiary. A po skończeniu ofiar w naywiększéy wesołości biesiadował z ludem oddaiąc po-

http://rcin.org.pl

dziękowanie Bogu. Gdy zaś nadeszło święto Przaśników to iest Pascha, te obchodzone było z naywspanialszą uroczystością. Gdyż naród, król i znamienite w narodzie osoby przynieśli w wielkiey bardzo obfitości ofiary tak: iż święto to od czasów Salomona nie było tak wspaniale obchodzone. Po skończeniu uroczystości, wyszedłszy lud z miasta, we wszystkich mieyscach niszczy bałwany, oczyściwszy i same miasto od tego plugastwa. Król zaś z własnego skarbu rozkazuie łożyć na przynoszenie codziennych ofiar. Postanawia dawać kapłanóm i lewitóm dziesięciny i pierwsze płody, dla tym usilnieyszego służenia Bogu, żeby nie mieli przyczyny odrywać się od tego. Co wykonywa się. Król buduie im domy i składy dla mieszkania z familiami. I tak staraniem tego króla podawnemu cześć Bogu zwraca się. Uskuteczniwszy to wszystko Ezechiasz idzie z woyskiem na Palestynów zwycięża ich, i zabiéra wszystkie ich miasta od Gazy aż do Gethy. Lecz w tym czasie przysyła do niego król Assyryyski, iż ieżeli on nie będzie płacić mu dani, iaką oyciec iego płacił, więc on zniszczy królestwo iego. Jednakże Ezechiasz nie lęka się téy groźby, pokładaiąc nadzieie swoie na Boga, służąc mu w prawowierności. Przy tym prorok Izaiasz odkrywał mu przyszłość. Lecz dosyć iuż mówić o tym królu.

ROZDZIAŁ XIV.

Salmanassar bierze szturmem Samaryą, przeprowadza dziesięć Izraelskich pokoleń do Medyi, a ich ziemię nasiedla narodem Khuthów.

---

1. Salmanassar król Assyryyski dowiedziawszy się, że król Izraelski posyłał skrycie do króla Egypskiego posłów, dla zawarcia z nim przeciwko niemu przymierza rozgniewany, wyprawia się z woyskiem przeciwko Samaryi w sió-

http://rcin.org.pl

dmym roku panowania Oziasza. Nie był iednakże przez Izraelitanów puszczony do tego miasta, dopiéro po trzechletniém oblężeniu, bierze go szturmem. Co nastąpiło panowania Oziasza dziewiątego, a Ezechiasza nad Jerozolimą siódmego roku. Opanowawszy miasto niszczy byt tego królestwa. Naród, między którym naydował się w niewoli i król Oziasz przeprowadza w Medią i Persyię: a w Samaryi i iéy okolicach, posiedla inny lud pochodzący z Khuthy, kraiu położonego w Persyi, noszącego to nazwisko od przechodzącéy w blizkości onego rzéki. Takim sposobem przesiedlone zostały dziesięć pokoleń; nastąpiło zaś to po wyyściu z Egyptu Izraelitanów w dziewięćset cztérdzieści, a po rozdzieleniu się ludu Hebrayskiego na dwa królestwa Judzkie i Izraelskie, co nastąpiło przy Roboamie wnuku Dawidowym w dwieście cztérdzieści lat, miesięcy siedm, dni siedm. Upadku królestwa Izraelskiego nie inna była przyczyna, iak odstąpienie od prawéy wiary, zatwardziałość na wszelkie upominania grożące takowém zniszczeniem, a początkiem wszystkich ich nieszczęść oderwanie się od wnuka Dawidowego prawego ich króla Roboama, a poddanie się poddanemu iego Jeroboamowi bezbożnemu, któren wzgardziwszy prawami boskiemi wciągnął ich swym przykładem we wszelkie bałwochwalcze obrzydliwości, a przeto ściągnął na nich gniéw Boga, i sam podpadł zasłużonemu od niego ukaraniu.

2. Po zgładzeniu z posady ziemskiéy królestwa Izraelskiego, król Assyryi obraca swóy oręż do Syryi i Fenicyi. Dla czego imie iego i dotąd nayduie się w historyi Tyru, ponieważ on poniósł miecz swóy i przeciwko temu miastu, w którém w ówczas panował Elulé, iak świadczy Menander w przekładzie historyi Tyru na Grecki ięzyk, w słowach: «Elulii trzydzieści sześć lat panował nad «Tyryyczykami. Poraził on w morskiéy bitwie Gethea«nów, niechcących podlegać władzy iego, i przymusił «ich do posłuszeństwa. Przeciwko temu narodu, król

http://rcin.org.pl

« Assyryyski wysyłał swoie woyska, które opustoszywszy « Fenicyą, naostatek zawarły w iego imieniu z tym kra- « iem pokóy, i powróciły nazad. Po przeyściu nieiakie- « go czasu oddzielaią się od Tyryyczyków miasta Sydon, « Ark, dawny Tyr i innych wiele, i poddaią się królowi « Assyryyskiemu, sam tylko Tyr nie chciał się poddać « władzy tego króla, któren idzie na nich z woyskiem, « biorąc w pomoc u Fenicyanów sześćdziesiąt galer ma- « iących do wioseł ośmset ludzi. Jednakże Tyryyczyko- « wie z dwunastą tylko statkami, zwyciężaią onę flottę « i biorą w niewolę około pięciuset ludzi, czém zyskuią « wielką sławę. Król Assyryyski powraca do kraiu swego, « zostawiwszy nad rzékami i nad wszystkiémi potokami « woysko dla pilnowania wody od użycia iéy przez Ty- « ryyczyków. Dla czego oni przez lat pięć będąc w takiém « zamknięciu, zaspakaiali pragnienia swoie ze studzien, « przez siebie wykopywanych. »

3. Nowi Samaryi mieszkańcy Khuthy (iakie nazwisko i dotąd noszą, a które od rzéki tego imienia w Persyi płynącéy, skąd oni przeniesieni zostali pochodzi) ponieważ z pięciu składali się narodów, więc przynieśli do Samaryi tyleż swych Bogów, którym z osobna podług oyczystych obrzędów kłaniali się. Tymczasem z dopuszczenia Boskiego, okazuie się między niémi morowa zaraza, na którą mnóstwo ich bez żadnego ratunku umiéra; naostatek daie się im słyszéć przepowiedzenie wieszczka, iż iedne tylko oddawanie czci prawdziwemu Bogu wybawić ich od téy klęski może. Posyłaią więc do króla Assyryyskiego prosząc, iżby on im z plennych Izraelitów przysłał nieiaką liczbę kapłanów. Król ten czyni zadosyć ich prośbom; kapłani więc ci przyszedłszy uczą ich zakonnego prawa i obrządków, oni zaś ieden przed drugim ubiegaią się w oddawaniu czci Bogu. Po czém morowa zaraza ustaie. Dotąd zachowuią oni też obrządki, nazywaią się po Hebrayysku Khuthami, a po Grecku Samarytanami. Sami zaś o swoiém pochodzeniu różnie mówią i stosuią się do czasu.

http://rcin.org.pl

albowiém gdy Żydóm powodzi się dobrze, nazywaią się ich krewnymi, pochodzącymi od Józefa, gdy zaś przeciwnie, twierdzą, iż zupełnie do nich nie należą, a z innego są przeprowadzeni narodu. Lecz o nich w swém mieyscu obszérniéy mówić się będzie.

Koniec dziewiątéy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIEGI DZIESIĄTEY.

Rozdział I. § 1. Sennacheryb napada na Ezechiasza, bierze okup, i nie dotrzymuie słowa. 2. Poselstwo Ezechiasza do wodzów Sennacheryba. Groźby Rapsaka. 3. Izaiasz prorok cieszy Ezechiasza, i przepowiada zgubę nieprzyiaciół iego. 4. Sennacheryb grozi Ezechiaszowi. 5. Zguba woyska Sennacheryba i iego śmierć.

Rozdział II. § 1. Choroba Ezechiasza, cudowne iego uzdrowienie, słońce cofa się na kompasie o 10 liniy. 2. Baladan król Babilonu przysyła posłów do Ezechiasza.

Rozdział III. § 1. Śmierć Ezechiasza, bezbożność Manassessa. 2. Poprawa Manassessa i nawrócenie się do Boga.

Rozdział IV. §. 1. Amos zostaie królem. Jozyasz syn iego niszczy obrzędy pogańskie. 2. Rozkazuie robić naczynia kościelne, nayduie księgi Moyżeszowe w kościele 3. Prawowierność króla Jozyasza. 4. Jozyasz wypełnia przepowiedzenie Achiasza. 5. Obchodzi uroczyście święto Paschi.

Rozdział V. §. 1. Śmierć Jozyasza przy zaczęciu bitwy z królem Egypskim Nechao. 2. Wstępuie na tron Joachas. Król Egypski na iego mieysce stanowi Eliakima.

Rozdział VI. §. 1. Króla Egypskiego zwycięża Nabuchodonozor, Joakima zmusza dawać sobie dań. 2. Joakim odrywa się od Babilończyków. 3. Nabuchodonozor wchodzi do Jerozolimy, zabiia znaczne osoby i samego króla.

Rozdział VII. § 1. Nabuchodonozor oblega znowu Jerozolimę, i zaprowadza w niewolę Joachima. 2. Sedecyasz wyniesiony na króla Judzkiego. 3. Sedecyasz odstępuie od Babilończyków, a łączy się z Egypcianami. 4. Oblężenie Jerozolimy przez Nabuchodonozora. 5. Jeremiasz przez magnatów wrzucony w głęboką iamę, z któ-

http://rcin.org.pl

rey król w[illegible]ciągnąć go kazał. 6. Jeremiasz radzi poddać Nabuchodonozorowi Jeruzalem, przez co ocalcie miasto, kościół i iego cała familia.

Rozdział VIII. § 1. Męztwo oblężonych, i ich z chorób i od nieprzyiaciół zagłada. 2. Wzięcie miasta Jerozolimy. 3. Spełniaią się na Sedekiiaszu proroctwa. 4. Koniec panowania rodu Dawidowego. 5. Rabunek kościoła i iego spalenie. 6, Od początku kościoła Salomonowego, aż do niewoli Babilońskiéy arcykapłani. 7. Śmierć króla Sedekiasza.

Rozdział IX. § 1. Nabuzardan nad pozostałymi Żydami stanowi rządcę. 2, Rozpierzchnięci Żydzi zbieraią się do Godoliasza. 3. Celnieysi z Żydów próżnie przekładaią Godoliaszowi, że Ismahel nastaie na iego życie. 4. Godoliasz od Ismahela zabity zostaie. 5. Johanan idzie w pogoń za Ismahelem, dopędza go i plennych odbiéra. 6. Żydzi proszą rady u Jeremiasza. 7. Odrzuciwszy radę Jeremiasza, idą do Egyptu, skąd zabrani są w niewolą, i zaprowadzeni do Babilonu.

Rozdział X. § 1. O Danielu i iego krewnych. 2. Wychowanie ich w Babilonie, 3. Widzenie we śnie Nabuchodonozora, tego zapomnienie, żądanie iego, iżby mędrce sen mu powiedzieli; przeznaczenie ich na śmierć. 4. Wykład tego snu przez Daniela, z czego wykrywa się mądrość iego. 5. Stawi Nabuchodonozor na polu Babilońskiém bałwana. 6. Powtórny sen Nabuchodonozora.

Rozdział XI. § 1. Śmierć Nabuchodonozora, iego następcy. 2. Cudowne Balthazárowi ziawisko. 3. Daniel tłómaczy wyrażone na ścianie słowa. 4. Wzięcie Babilonu, koniec tego królestwa. Daryusz okazuie wielkie względy Danielowi. 5. Zazdrość przeciw Daniela stawia na niego sieci. 6. Magnaci wyrabiaią nowy rozkaz na zgubę Daniela. 7. Sława Daniela w Medyi i zbudowana przez niego w tém państwie Baszta. Widzenie Daniela i iego znaczenie.

http://rcin.org.pl

FLAVVIUSZA JÓZEFA
STAROŻYTNOŚCI ZYDOWSKICH
KRÓTKO ZEBRANYCH XIĘGA DZIESIĄTA,

Zawiéraiąca w sobie 182. *lata, miesięcy* 6, *dni* 10.

ROZDZIAŁ I.

Sennacheryb napada z woyskiem na kraie Ezechiasza. Gdy udaie się na Egypcianów, wódz iego Rapsali grozi Ezechiaszowi, Izaiasz ośmiela go. Powrót Sennacheryba ku Jerozolimie, nayduie on swe woysko zniszczone zaraźliwą chorobą, oddala się do swego państwa. Następności z nim samym.

---

1. W roku czternastym panowania Ezechiasza nad dwoma pokoleniami, Sennacheryb król Assyryyski z wielkiém woyskiem wchodzi w iego granice, podbiia pod swoię władzę nayduiące się w pokoleniach Judy i Beniamina wszystkie obronne miasta. Gdy zaś podstępował pod Jerozolimę; więc Ezechiasz uprzedzaiąc iego przedsięwzięcie, wysłał do niego posłów z oświadczeniem, iż on gotów iest spełniać iego rozkazy i płacić mu dań, iaką nałoży. Sennacheryb skłania się do zaprzestania woiennych czynności, i powrócenia się nawet z woyskiem do swego kraiu, ieżeli dano mu będzie trzysta talentów srébra i trzydzieści złota, co i przysięgą stwierdza. Ezechiasz tak zapewniony zebrawszy wszystkie swoie skarby dopełnia takową kondycyą. Lecz Assyryyczyk wziąwszy takowy okup wcale nie myślał dotrzymać słowa, sam albowiém

http://rcin.org.pl

obróciwszy oręż przeciwko Egypcianów i Ethiopów, zostawia pod Jerozolimą dla iéy opanowania z licznym woyskiem wodza swégo Rapšaka, dodawszy mu w pomoc wodzów Tharata i Anacharysa.

2. Wodzowie więc ci zbliżywszy się do Jerozolimy, staią obozem pod samémi iéy murami, i przez wysłanych od siebie rozkazuią, iżby Ezechiasz sam osobiście stawił się w ich obozie. Ezechiasz ustraszony, wysyła do nich w poselstwie Eliakima, Sobneia i Joacha, którzy gdy stanęli przed Assyryyskimi wodzami, piérwszy z nich Rapsak rzekł do nich: idźcie nazad i oznaymcie swoiemu królowi, że Sennacheryb wielki król chce wiedzieć, w iaką nadzieię nie przyymuie on do miasta woysk iego, unika swoiego pana i staie się rozkazom iego nieposłusznym? Czyli nie myśli on, że pana mego pokonaią Egypcianie? ieżeli tego oczekuie, to powiedźcie mu, iż iest bezrozumnym i podobnym do człowieka opiéraiącego się na słomce zamiast laski, i w mieyscu podpory padaiącego i kaleczącego swą rękę. Przytém niech wié, że Sennacheryb prowadzi tę z nim woynę z rozkazu samego Boga, któren niedawno obdarzył go mocą do zwalenia Izraelskiego królestwa, tak i teraz do podbicia Judzkiego. Rapsak mówił te pogróżki w języku Hebrayskim, Eliakim boiąc się, iżby stoiący na murach Żydzi słysząc takowe groźby nie byli przeięci zupełnym przestrachem, prosił iego wodza, iżby on rozmawiał z nim po Syryysku. Lecz ten poznawszy czego się on lękał, podniósłszy głos w tymże samym Hebrayskim języku daléy mówił. Usłyszeliście więc rozkaz moiego pana, a przeto myśléć wam należy o swém wybawieniu i nieodmiennem władzy iego poddaniu się. Jeżeli zaś cokolwiek macie śmiałości, więc dam wam dwa tysiące koni, a wynaydźcie tyleż iezdzców i probuycie przeciwko nam odwagi waszéy, lecz i takiéy liczby u siebie nie macie. Dla czego ociągacie poddanie się wasze mocnieyszym, którzy mogą mimo woli waszéy uczynić was niewolnikami swoimi. Poddawszy się sami dobrowolnie, żadnych krzywd nie doświadczycie, lecz ieżeli

http://rcin.org.pl

mocą oręża opanowani będziecie, doświadczycie wszelkich klęsk i nieszczęść.

3. Posłowie i lud usłyszawszy takowe pogróżki, donoszą o nich królowi Ezechiaszowi, któren udaie się do pokuty, zrzuca królewskie szaty, kładzie na siebie wór i podług oyczystego zwyczaiu pada na twarz na ziemię, a będąc pozbawiony wszelkiey nadziei, błaga serdecznie miłosierdzia i pomocy Boskiey. Posyła przytem znacznieyszych ze swoiego ludu i pewną liczbę kapłanów z prośbą do Izaiasza proroka, iżby i on przyniósł ofiary za wybawienie ludu, i modlił się do Boga, iżby on zmiłowawszy się nad ludem swoim, zawstydził nieprzyiaciół iego. Izaiasz dopełnia tego, cieszy króla i iego magnatów i upewnia z natchnienia Boskiego, że nieprzyiaciele bez bitwy porażeni zostaną, a pozbawieni teraźnieyszey nadętości zawstydzeni odstąpią od Jerozolimy, gdyż Bóg, mówił on, grozi im zupełną zgubą; sam nawet król Assyryyski Sennacheryb po niepomyślney do Egyptu wyprawie, powróciwszy do domu swego, życie utraci.

4. W tymże czasie odbiéra Ezechiasz od Sennacheryba pismo, w którém on nazywa go bezrozumnym, gdy on czyni sobie nadzieię uniknąć od iego poddaństwa, i myśli bronić się przeciwko temu, któren tyle narodów podbił pod moc swoię, grożąc mu przytym, iż on wziąwszy go w niewolą, wymorduie wraz z nim cały ród iego, ieżeli nie otworzy bram miasta i nie przyymie w Jerozolimie iego woyska. Lecz Ezechiasz czyta z nieustraszoném sercem to pismo maiąc mocną nadzieię na Boga i składa go w kościele. Udaie się znowu do modlitwy. Prorok Izaiasz nową mu przynosi pociechę, że modlitwa iego wysłuchana iest, i że nieprzyiaciele iego tego lata ustąpią od oblężenia, a poddani iego swobodnie obrabiać będą swe pola, i trudnić się swoiémi interesami. Wkrótce król Assyryyski uyrzał przedsięwzięcie swoie w zawoiowaniu Egyptu zawiedzioném, tak nawet, iż przymuszony zostaie wrócić się do państw swoich, a to z następuiącey przyczyny. Gdy on czas długi oblegał Pelu-

http://rcin.org.pl

,zyą, i wysypał około niéy tak wysokie wały, iż mógł z nich weyść na mury, dano mu znać, że król Etiopski Tharsyk prowadzi bardzo wielkie woysko na pomoc Egypcianóm, lecz wziąwszy drogę przez pustynią, ma zamiar niespodziéwanie wpaść w granicę Assyryyską. Tém ustraszony, zmuszony zostaie porzucić oblężenie Peluzyi i powrócić się do państw swoich. O tém Sennacherybie świadczy i Herodot w księdze drugiéy pisanéy przez niego historyi i mówi, że ten król woiował przeciwko króla Egypskiego, będącego oraz kapłanem Wulkana, i że on oblegaiąc Peluzyą, zaniechał onéy z przyczyny, że kapłan Egypski przywołał w pomoc swoię usilnémi modlitwami Boga, który skłoniwszy się do iego modłów poraził woysko Arabskie wielką dopuszczoną na niego klęską. Lecz tu Herodot myli się, gdy w mieyscu króla Assyryyskiego, kładzie króla Ethiopii. Pisze albowiém on, że iednéy nocy tak wielkie okazało się mnóstwo myszy, że wszystkie zepsuło łuki i inny oręż, dla tego więc król nie maiąc więcéy onych, zdiął oblężenie Peluzyi. Prócz tego i Wirost historyk Chaldeyski wspomina także o Sennacherybie, że on panował w Assyryi, i całą Azyą, oraz Egypt napadami woiennémi opustoszył (*).

5. Naostatek po niepomyślnéy przeciw Egypcianów woynie, wracaiąc się Sennacheryb zastaie pod Jerozolimą, będące pod dowództwem Rapsaka woysko swoie w naysmutnieyszym stanie. Bóg albowiém spuścił na one śmiertelną chorobę tak, iż pierwszéy nocy, gdy przystępowało do miasta, wymarło żołnierzy wraz z wodzami i setnikami sto ośmdziesiąt tysięcy. Boiąc się więc, żeby i wszyscy nie padli ofiarą téy choroby, zresztą powrócił się do swego kraiu do miasta stołecznego Niniwy, w którém po nieiakim czasie starsi iego synowie zabiiaią go. Obywatele wypędzaią oycobóycow, którzy udaią się do Armenii. Na mieysce iego wstępuie na tron syn iego As-

(*) Tego świadectwa, ani w łacińskim przekładzie, ani w Grec kim oryginale nie ma.

http://rcin.org.pl

sarachonan. Takim więc sposobem skończyła się wyprawa Assyryyska przeciwko Jerozolimie.

ROZDZIAŁ II

Ezechiasz z niebespiecznéy choroby cudownym sposobem uzdrowiony zostaie z obietnicą przedłużenia mu życia na lat piętnaście.

---

1. Uwolniwszy się od grożącego niebespieczeństwa Ezechiasz, przynosi Bogu na zawdzięczenie z całym narodem ofiary, i w tymże czasie wpada w niebespieczną chorobę tak dalece, iż lekarze i przyiaciele stracili nadzieię o iego życiu; sam nawet o tém się przekonał. W takim stanie udręczała serce iego ta myśl, iż będąc bezdzietny nie mógł zostawić ani domowi swoiemu, ani państwu następcy. Zasyłał więc do Boga naygorętsze modlitwy prosząc, iżby go nie powoływał do siebie pokąd nie stanie się oycem. Bog wysłuchał modłów iego, gdy on nie dla miłości panowania prosił go o przedłużenie dni swoich, lecz dla darowania mu następcy. Idzie więc z natchnienia Boskiego Izaiasz i oświadcza mu, że za dni trzy powstanie z łoża swoiego, i że lat piętnaście żyć i prawych następców mieć będzie. Usłyszawszy taką obietnicę Ezechiasz, a czuiąc swą chorobę w wysokim stopniu, zaczął wątpić o takiey obietnicy, prosząc Izaiasza, iżby on ieżeli to iego przepowiedzenie iest z woli Bożéy stwierdził one iakowém nadludzkiém znamieniem. Izaiasz więc na zapytanie odebrawszy odpowiedź od króla, iż on chciałby, iżby na kompasie słonecznym cień przeciw biegowi swoiemu cofnął się nad dziesięć liniy, wznosi do Boga modły i

http://rcin.org.pl

cud ten spełnia się. Król z choroby powstaie i w kościele oddaie Bogu serdeczne dzięki.

2. Tegoż czasu zniesione zostaie królestwo Assyryyskie przez Medów, lecz o tém będzie się mówić w inném mieyscu. Baladan król Babiloński posyła do Ezechiasza poselstwo zapraszaiąc go do przymierza z sobą. Ezechiasz przyymuie posłów naywspanialéy, okazuie im wszystkie skarby swoie w złocie, srébrze i drogich kamieniach, także wszystkie narzędzia woienne i całą okazałość dworu swoiego. A dawszy dary dla ich króla Baladana wyprawia ich na powrót. Po ich odieździe staie przed Ezechiaszem Izaiasz, któremu na zapytanie, odpowiada król, iż posłóm króla Babilońskiego okazywał wszystkie swoie skarby i wspaniałość domu dla tego, iżby król ich mógł z tego sądzić o iego potędze. Lecz Izaiasz prorok rzekł mu: « Znay więc, że nie daleko odległy iest czas, w któ- « rym przeydą wszystkie twe skarby w ręce Babilończy- « ków, a potomkowie twoi pozbawieni męztwa, będą « trzebieńcami w służbie królów babilońskich, co sam « oznaymuie ci Bóg. » Ezechiasz rażony takiém przepowiedzeniem, prosi Boga, iżby przynaymniéy przy życiu jego przedłużał szczęśliwość ludu swoiego. O Baldanie królu Babilońskim wspomina i Wirost Chaldeyczyk, Izaiasz zaś przepowiedzenia swoie iako sprawiedliwe oddaie pismu. Tak, iak inni dwunastu uczynili, których przepowiadania zgodne są, że wszystkiémi z Hebrayczykami, wydarzeniami. O czém w swoiém mieyscu osobno pisać się będzie.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ III.

Po Ezechiaszu panuie Manasses. W niewoli nawraca się do Boga i powraca na tron. Po nim panuie Amos.

---

1. Ezechiasz przeżywszy obiecane wyżéy lat piętnaście w pokoiu, umiéra w pięćdziesiątym życia a panowania dwudziestym dziewiątym roku. Po nim wstępuie na tron syn iego Manasses, którego matka zwała się Achiba Jerozolimitanka. Król ten nie szedł drogami oyca swoiego, lecz oddał się występkom naśladuiąc bezbożność królów Izraelskich, za którą oni zginęli; odważył się splugawić kościół pogańskiémi bogami, i tą obmierźliwością zaraził całe swoie państwo. Z samego albowiém początku panowania swoiego zaczął okazywać pogardę ku Bogu, srogą śmiercią gubił prawowiernych mężów, nieszczędząc i samych proroków tak, iż krew ich, gdyż codzień wiele padało ofiar iego zaiadłości, lała się po całéy Jerozolimie. Bóg rozgniewany takiémi zbrodniami, posyła proroków grożąc mu i ludowi iego podobną karą, iakiéy doznał braterski ich naród Izraelski. Lecz oni mając czas swobody nie chcą wierzyć tym mężóm od Boga natchnionym, potém iednak doświadczyli prawdy ich przepowiedzeń.

2. Gdy król i naród nie myślą o poprawie. Bóg pobudza przeciw nim króla Babilońskiego i Chaldeyskiego, który przyszedłszy z woyskiem pustoszy Judeą i samego Manassessa podstępnie bierze w niewolą, a przeto staie się właścicielem iego życia. Manasses dopiéro poznaie, iż za swoie występki słusznie od Boga ukarany został, udaie się do Boga prosząc go gorąco, iżby zmiękczył serce nieprzyiaciela iego, i skłonił ie do litości. Bóg wysłu-

http://rcin.org.pl

chał modlitwy iego i król Babiloński dawszy mu wolność powraca go na tron Jerozolimski. Takim więc sposobem powróciwszy się, z łaski zwycięzcy swoiego, do Jerozolimy, stara się usilnie zagładzić nawet samę pamięć popełnianych przez niego nieprawości, poprawia swe życie i całém sercem obraca się do Boga. Poświęca na nowo kościół, oczyszcza z plugastwa pogańskiego miasto, i wszelkiego dokłada starania do wywdzięczenia się Bogu za iego miłosierdzie i zasłużenia dalszych dobrodzieystw iego. Pobudza naród, iżby szedł za iego przykładem pomnąc, iak wielkiego doświadczył nieszczęścia za złe rządy. Odnawia ołtarz i nakazuie przynosić na nim ofiary podług prawa Moyżeszowego. Urządziwszy zaś wszystko, co do prawowierności, zaczął myśléć o bespieczeństwie miasta. Poprawia dawne murowe ściany, muruie drugą nową, wznosi wysokie bastiony, buduie w nieiakiéy odległości zamki, napełnia ie zapasami, ażeby w potrzebie można w nich naleść schronienie. Takim sposobem poprawiwszy swe życie, z samego swoiego nawrócenia się do Boga mógł się nazwać godnym naśladowania monarchą. Umarł na sześćdziesiątym siódmym swego życia, a panowania w pięćdziesiątym piątym roku, pochowany został w ogrodzie swoim. Po nim nastąpił syn iego Amos (Amon) urodzony z Mesollanii z miasta Jewat.

ROZDZIAŁ IV.

Po Manassessie panuie Amos. Po nim następuie Joziasz sprawiedliwy i prawowierny. O prorokini Olda.

---

1. Amos wstąpiwszy na tron oyca swego Manassessa poszedł drogami nieprawości iego, którémi on w młodości chodził, zostaie też za to i ukarany, gdyż ieden z dwo-

http://rcin.org.pl

rzan iego w pałacu zabiia go, żył on tylko dwadzieścia cztéry, a panował nie spełna dwa lata. Lud ukarał iego zabóycę ciało iego pogrzebał przy oycu, a tron oddał ośmioletniemu synowi iego Joziaszowi, którego matka była z miasta Busyrotha nazywaiąca się Jedyda. Młodzieniec ten był obdarzony dobrémi skłonnościami, i chciał mieć za wzór do naśladowania Dawida. Czego dał dowody w dwunastu leciech życia swoiego, gdyż poddanych swoich przywiódł do odrzeczenia się cudzych Bogów, a czczenia oyczystego Boga. Przytym przeyrzał wszystkie ustawy przodków swoich, zrobił w nich poprawy z taką doskonałością, iak gdyby iuż był mężem doyrzałym i zupełnie doświadczonym. Zostawuiąc w swéy mocy wszystkie mądre ustanowienia i one naśladuiąc. Dopełniał to tak z własnéy przezorności iako i za radą starszych, którym zawsze powodował się. Że zaś on powodował się prawu religiynemu, to w poprawieniu swego państwa, i w przywróceniu prawdziwego dobra prawowierności, pomyślne miał powodzenie, usiłuiąc zagładzić wszelkie przeszłych panowań obmierzliwości. Obeyrzawszy państwo kazał zrąbać wszystkie gaie, wywrócić ołtarze, na których przynoszono bałwanóm ofiary i zniszczył wszelkie obrzędy pogańskie przez przodków iego ustanowione, a tak skłonił lud do porzucenia fałszywych, a obrócenia się do prawego Boga. Rozkazał przynosić ofiary podług dawnych oyczystych obrzędów. Ustanowił sędziów i rządców dla oddawania sprawiedliwości i strzeżenia każdego własności, iakby samego życia. Wreszcie posłał rozkazy po całém państwie, iżby każden na odnowienie kościóła przyniósł tyle srébra i złota, ile ofiarować zechce i ile stan i możność iego dozwolą. Gdy składka takowa zebrana została, oddana była trzem znakomitym urzędnikóm i arcykapłanóm, którzy zebrawszy rzemieślników przystąpili natychmiast do téy czynności. Takim więc sposobem odnowiony był kościół i został nazawsze znakiem prawowierności tego króla.

http://rcin.org.pl

2. W ośmnastym roku panowania swoiego, polecił tenże król arcykapłanowi, iżby z pozostałego od budowli złota i srebra, oraz nayduiącego się w skarbnicach kościelnych porobione były naczynia kościelne. Gdy skarbce kościelne rewidowano, znaleziono niespodziéwanie święte Moyżeszowe księgi, które królowi okazane i przeczytane zostaią. Król po wysłuchaniu tych ksiąg przywoławszy arcykapłana i inne dostoyne osoby, rozdarłszy szaty swoie, rozkazuie im iść do prorokini Oldai żony nieiakiego Selluma męża znakomitego i godnego, iżby ona błagała Boga, za pogardę wyrządzoną przez poprzedników iego praw Moyżeszowych, ażeby nie zostali wygnani z oyczyzny i rozsypani między poganów. Prorokini odpowiedziała, że wyroki Boskie iuż narodowi poprzedniczo ogłoszone, są niecofnione, iż za swe bez poprawy popełniane grzechy i naruszenie praw Boskich wygnany będzie ze swoiéy ziemi, ażeby poznali, że iest Bóg prawdy. Jednakże kara ta dla cnót króla nie spełni się, aż po śmierci iego.

3. Joziasz odebrawszy tę wiadomość, rozsyła po całém państwie, ażeby cały naród, oraz kapłani i lewici zebrali się do Jerozolimy. Gdy się więc wszyscy zgromadzili, król czyta im święte księgi, a stanąwszy na podwyższoném mieyscu wymaga od wszystkich przysięgi, iż oni będą czcić Boga, i zachowywać prawa Moyżeszowe. Co z naywiększym zapałem wykonaném zostaie, przynoszą się więc ofiary i modły wzywaiące miłosierdzia Boskiego. Rozkazuie przytym naystaranniéy wyszukiwać wewnątrz kościoła czyli nie naydzie się, iakie naczynie, w którém przynoszone były bałwanóm ofiary, a gdy po ścisłém obszukaniu nalazło się ich nie mało, każe ie palić, proch na powietrze rozsypać, a kapłanów służących fałszywym bogóm, iako nienależących do pokolenia Aaronowego wyniszcza.

4. Dopełniwszy to wszystko w Jerozolimie, wyieżdża Joziasz w prowincye swoiego państwa i wszystko co tylko Jeroboam zrobił na cześć cudzym bogóm niszczy

http://rcin.org.pl

do fundamentu. Na ołtarzu zbudowanym przez tegoż Jeroboama pali kości fałszywych proroków, a tém spełnia się proroctwo przed trzysta sześćdziesiątym i iednym rokiem przepowiedziane.

5. Poczém odwiedza Joziasz Izraelitanów pozostałych od plenu Assyryyskiego i skłania ich do opuszczenia bałwanów, a nawrócenia się do prawego Boga; ogląda wszystkie domy czyli gdzie nie ukrywaią w nich bałwanów. Niszczy wóz stoiący przy wchodzie do kościoła poświęcony przez poprzedników iego słońcu. Zgoła niszczy to wszystko, co tylko lud ubóstwiał. Gdy zaś oczyścił kray cały od obmierzliwości pogańskich, zwołuie cały naród dla obchodzenia święta Przaśników, inaczéy nazywanego Pascha. Dla uroczystego obchodzenia onego daie wiele bydła na całopalenie. Daią takoż kapłani i lewici od siebie na tenże przedmiot wielkie ofiary. Przy dopełnieniu takowych ofiar dokładana była wielka usilność, iżby wszystko odbyło się podług przepisów Moyżesza. Od czasów więc Samuela z tak wielką uroczystością nie obchodzone było święto Paschi, iak wtenczas, wszystko albowiém spełniało się podług dawnych oyczystych zwyczaiów i prawa zakonnego. Poczém Joziasz żyie w pokoiu, w sławie i dostatkach wielkich, kończy zaś swe życie, iak będzie niżéy.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ V.

Joziasz w bitwie z królem Egyptskim zostaie ranionym, i od tego umiera. Król Egyptski Joachasa króla ówczas Judzkiego bierze do Egyptu, a tron Judzki oddaie Joakimowi. O prorokach Jeremiaszu i Ezechiaszu.

1. Król Egyptski Nechao wyprowadza liczne woyska i ciągnie z niemi ku Eufratowi na Medów i Babilończyków, którzy wywrócili państwo Assyryyskie, chcąc zrobić się panem całéy Azyi. Lecz gdy się zbliżył ku prowincyóm Joziasza chcąc przez nie przeciwko Medóm przechodzić; Joziasz nie chcąc go przez one przepuścić, wystąpił przeciw niemu. Nechao posłał do niego z przełożeniem, iż on nie przeciwko niemu, lecz ku Eufratowi prowadzi woysko, perswaduiąc mu, iżby on nieściągaiąc na siebie skutków woyny nie czynił mu przeszkody w iego przeyściu. Lecz Joziasz postanowił stale nie dopuścić mu takowego przechodu, znać więc, że los prowadził go do téy stałości, iżby w bitwie stracił życie co i nastąpiło, gdy przeieżdżaiąc przy szykowaniu woyska z iednego na drugie skrzydło przeszyty został strzałą. Widząc się śmiertelnie ranionym, woysku swemu odstąpić rozkazuie, a sam do Jerozolimy odieżdża, gdzie wprędce umiéra, i z wielką okazałością w grobach oyczystych pochowany zostaie, żyiąc trzydzieści dziewięć, a panuiąc trzydzieści ieden lat. Naród opłakuie go przez wiele dni. Jeremiasz zaś ułożył dla niego wierszém pieśń żałobną dotąd dochowuiącą się. Prorok ten przepowiedział nieszczęścia maiące spotkać miasto, niewolę Babilońską i o teraźnieyszym zburzeniu Jerozolimy, i wszystko to zostawił na piśmie. Lecz nie sam tylko on przepowiadał te nieszczęścia. Ezechiasz także

http://rcin.org.pl

napisał o tém dwie ksiąg i zostawił potomności. Mężowie ci obadway pochodzili z rodu kapłanów. Jeremiasz mieszkał w Jerozolimie od trzynastego roku panowania Joziasza do saméy ruiny miasta. Jakie zaś ciérpiał on prześladowania będzie powiedziano w swoiém mieyscu.

2. Po śmierci Joziasza następuie po nim syn iego Joachaz maiący lat dwadzieścia trzy, obyczaiów złych i bezbożnych. Król Egyptski powracaiąc ze swoiéy wyprawy przywołuie go do siebie, do miasta Armathy w Syryi i osadza w więzieniu, na iego mieysce osadza na tronie brata iego starszego z innéy matki Eliakima, od niego Joakimem nazwanego. Nakłada na Judeą dań po sto talentów srébra i po iednym złota, którą Joakim opłacał mu. Joachaza zaś, któren panował tylko trzy miesiące i dni dziesięć, bierze z sobą do Egyptu, gdzie on i życie zakończył. Król Joakim był także niesprawiedliwy, złego serca i nieoddaiący powinnéy czci Bogu, ani też czyniący dobrze ludziom.

ROZDZIAŁ VI.

Nabuchodonozor zwycięża Egypskiego króla, wnosi swóy oręż do Judei, zabiia Joakima, na iego mieyscu stanowi syna iego Joachima.

---

1. Czwartego roku panowania Joakima nieiaki Nabuchodonozor staie się samowładzcą Babilońskim, wychodzi z wielkiém woyskiem ku miastu Charchances leżącemu nad rzéką Eufratem, w przedsięwzięciu zacząć woynę z królem Egypskim Nechao, władaiącym wtenczas Syryą. Lecz i Nechao nie próżnuiąc, zbiéra woysko silne, udaie się z niém także ku Eufratowi, dla przeszkodzenia w dalszym

http://rcin.org.pl

nieprzyiaciół posuwaniu się. Wdawszy się iednak w bitwę zostaie pokonany straciwszy wiele tysięcy z woyska swoiego. Król więc Babiloński przeprawiwszy się przez Eufrat, podbiia całą Syryą, aż do saméy Peluzyi, prócz Judei. Lecz w czwartym swego a Joakima w ósmym roku panowania, wchodzi z silném woyskiem w królestwo Judzkie, żąda od Joakima dani, grożąc mu woyną, ieżeli tego nie spełni. Król ustraszony pogróżkami kupuie pokóy złotém, i płaci nałożoną na siebie dań przez lat trzy.

2. Po przeyściu tych lat, Joakim zawiadomiwszy się, że Egypcianie wydaią woynę królowi Babilońskiemu w nadzieię ich obrony wzbrania się płacić wyż rzeczoney dani, lecz w swéy nadziei zawiedzionym zostaie. Gdyż Egypcianie nie ośmielili się popiérać téy woyny. Tymczasem zaś Jeremiasz prorok codziennie przekonywał żydów, iż oni próżną nadzieię pokładaią na Egypcianów, że miasto będzie zruynowane przez króla Babilońskiego, i że Joakim stanie się iego więźniem. Lud iednak nie wierząc temu, nie używa sposobów ratowania się, owszém gardzi Jeremiaszem uznaiąc go nieprzyiacielem króla swoiego, pragnie ukarania iego. Jakoż sędziowie wskazuią na niego karń, sami tylko rozsądnieysi ludzie oswobadzaią go z więzienia, oświadczaiąc, że nie sam tylko on, lecz Micheasz i inni przepowiadali nieszczęśliwości Jerozolimie, lecz i wtenczas żadnéy krzywdy nie czynili im królowie, owszém okazywali cześć iako mężóm Bożym. Tym więc sposobem uwalnia się on od naznaczoney mu karni. Nie zważaiąc zaś na te prześladowanie przepowiadania swoie oddaie pismu. Piątego zaś roku panowania Joachima dziewiątego miesiąca, narodowi odbywaiącemu post i zebranemu w kościele czyta one. — W księdze iego opisano było, co się ma stać z miastem i kościołem. Magnaci więc wysłuchawszy wszystko, rozkazuią mu wyyść z miasta wraz z Baruchem iego pisarzem, i obrać takie mieszkanie, o któremby nik nie wiedział, księgę zaś iego odnoszą do króla, któren kazawszy sobie w obecności swych poufałców przeczytać, wpada w gniéw

http://rcin.org.pl

drze sam onę i w ogień wrzuca. Jeremiasza zaś i Barucha dla ukarania szukać każe, lecz oni uniknęli téy srogości.

3. Po niejakim czasie Joakim przerażony wyż rzeczonémi przepowiedzeniami, wpuszcza do Jerozolimy króla Babilońskiego, któren z woyskiem wszedł do Judei, sądząc, iż ieżeli dobrowolnie bez oporu wpuszczony będzie do miasta, żadnéy krzywdy nie zrobi mu, iako niemaiącemu zamiaru woiować z nim. Lecz Nabuchodonozor wszedłszy do miasta, mimo obietnic i oczekiwania kazał pozabiiać światleyszych mężów, a nareszcie i samego króla, syna zaś iego Joachima sadza na tronie. — Zabiéra przytém do trzech tysięcy znacznieyszych osób i zaprowadza wplen do Babilonu, między którymi był prorok Ezechiasz ieszcze w młodzieńczych leciech zostaiący. Śmierć tę poniósł Joakim w trzydziestu sześciu leciech życia swoiego, z których iedenaście panował. Syn zaś iego Joachim panował tylko trzy miesiące i dni dziesięć.

ROZDZIAŁ VII.

Nabuchodonozor zaćuie, że uczynił królem Joachima, bierze go z sobą do Babilonu, a na iego mieysce stanowi Sedekiasza, któren odrzuca proroctwa Jeremiasza i Ezechiasza. Łączy się z Egypcianami, których za weyściem do Judei zwycięża król Babiloński. Czyny Jeremiasza.

---

1. Po krótkim czasie, król Babiloński będąc niespokoyny, że tron Judzki oddał Joachimowi, któren mszcząc się śmierci oyca, może się oderwać od niego, posyła do Judei woysko, i rozkazuie oblédz Jerozolimę. Król Judzki maiąc od natury skłonne do ludzkości serce, nie mógł

http://rcin.org.pl

bez udręczenia patrzeć, iżby lud dla niego mógł znosić takowe nieszczęścia, oddaie więc w zakład Babilończykóm swoię matkę i krewnych, oni zaś pod przysięgą przyrzekaią, że ani im, ani miastu, ani nikomu żadna krzywda dziać się nie będzie. Lecz przysięga ta złamana zostaie. Król Babiloński przysyła rozkaz swym wodzóm, iżby oni wszystką młodzież i rzemieślników ile się tylko w mieście nayduie, zabrawszy razem ich króla i matkę iego i innych przysłali w więzach do Babilonu. Samey więc młodzieży i rzemieślników zabrano dziesięć tysięcy ośmset trzydzieści dwóch, których wszystkich po przyprowadzeniu do Babilonu, rozkazał trzymać pod strażą. Na mieyscu zaś Joachima stanowi królem stryia iego Sedekiasza, obowiązawszy go przysięgą; że on państwo swoie utrzymywać będzie w pokoiu, że żadnych zaprowadzać nie będzie zamieszek, i że nigdy nie będzie się skłaniał do strony Egypcianów.

2. Sedekiasz, gdy wyniesiony był na tron, miał lat dwadzieścia ieden, urodzony był z iedney matki z Joakimem, był monarcha złego prowadzenia się, okrążaiący go chociaż byli lat doyrzałych, żyli bezbożnie, a przeto i naród będąc zepsuty pogrążał się w swawoli. Izaiiasz napominał go, iżby zwrócił się do prawowierności, i żeby nie wierzył fałszywym przepowiadaczóm, że miasto nie będzie zawładane przez króla Babilońskiego, i że Egypcianie zwyciężą go. Jednakowo okrążaiący go utrzymuią tego króla przy iego prowadzeniu się. Toż samo przepowiadał zaprowadzony do Babilonu Ezechiasz i posłał swe przepowiedzenie Sedekiaszowi. Lecz on nie chciał żadnemu z nich wierzyć dla tego, że chociaż godzili się, że miasto wzięte, i on odprowadzony iako więzień będzie, iednakże w tym różnili się, że Jeremiasz twierdził, iż on zaprowadzony iako więzień do Babilonu zostanie, a Ezechiasz przepowiadał, że on nie uyrzy Babilonu. Jednakowo ich przepowiedzenia istotnie spełniły się, iak się o tém niżey opowie.

http://rcin.org.pl

3. Sedekiasz przez lat ośm przebywszy w związku z Babilończykami, wreszcie wiąże się przeciw nim z Egypcianami w ufności, iż zrzuci ich panowanie. Dowiedziawszy się o tym król Babiloński, napada na Judeę, niszczy całe państwo, podbiia miasta utwierdzone, nakoniec przystępuie do Jerozolimy. Król Egypski spieszy na pomoc z woyskiem do Judei chcąc oswobodzić od oblężenia Jerozolimę, iakoż w istocie król Babiloński zmuszony zostaie odstąpić od onego, a obrócić oręż swóy przeciwko niemu. Gdy zaś przyszło do bitwy, Egypcianie porażeni i z całéy Syryi wypędzeni zostaią. W czasie tym fałszywi prorocy upewniaią Sedekiasza, że iuż król Babiloński pod Jerozolimę nie powróci, i że nie będzie mógł odtąd gnębić iego poddanych i brać niewolników, gdyż i ci, których pobrał zwrócą się ze wszystkiémi kościelnémi naczyniami, które Nabuchodonozor zabrał. Tak przepowiadało pochlebstwo, lecz stanąwszy pomiędzy nimi Jeremiasz mąż prawdy, rzecze: « Na co zwodzicie króla « próżną nadzieią. Naród żadnego pożytku z pomocy E- « gypcian mieć nie będzie, gdyż król Babiloński poko- « nawszy ich nazad pod Jerozolimę powróci się, uci- « śnie ią oblężeniem mieszkańców, głodem wymorzy, a « pozostałych od śmierci, w niewolą zabierze, rozgrabi « wszystkie ich maiątki, wszystkie bogactwa kościelne « zabierze, sam kościoł spali, a miasto do fundamentów « rozkopie. My i nasze potomki będziemy w téy niewoli « siedmdziesiąt lat, po wyyściu których Medy i Perso- « wie oswobodzą nas od téy niewoli, oddadzą nam wol- « ność i ziemię naszę. Zbuduiemy znowu kościół i nowe « miasto wzniesiem. » Niektórzy wierzyli iego słowóm, lecz starszyzna poczytuie go pozbawionym rozumu; gdy się zaś wracał w swoie rodzinne mieysce na dwadzieścia stadyy od Jerozolimy odległe, zdybawszy go ieden z rządowych Jerozolimskich osób, wraca nazad, iakoby chcącego udać się na stronę Babilończyków, oddaie sędziom, którzy męcząc go zostawuią w więzieniu do rozciągnie-

http://rcin.org.pl

nia dalszéy kaźni, i tak prorok ten pozostaie w więzieniu bez żadnéy winy.

4. Dziewiątego zaś roku panowania Sedekiasza dnia dziesiątego, dziesiątego miesiąca. Król Babiloński przychodzi pod Jerozolimę oblega onę i trzyma w oblężeniu, staraiąc się ich opanować, ośmnaście miesięcy. W tym samym czasie panuią w mieście głód i zaraźliwe choroby, dwa nayokropnieysze bicze straszliwym sposobem grassuiące. Jeremiasz zostaiący w więzieniu, nie przestawał wołać, żeby otworzywszy bramy wpuścili Babilończyków, a ocaleni zostaną, ieżeli zaś odrzucą tego króla żądanie, to bezodzownie zginą. Dodaiąc iż ci, którzy zostaną w mieście pomrą od głodu lub zginą od miecza nieprzyiacielskiego, ci zaś którzy udadzą się do obozu nieprzyiacielskiego ocaleią. Rządzcy miasta wywieraią złość na proroka, oskarżaią go przed królem, iż on swémi przepowiadaniami ustrasza naród radząc poddać się nieprzyiaciołóm, pozbawia go męztwa, gdy oni za króla i oyczyznę wszelkie niosą ofiary.

5. Chociaż Sedekiasz maiąc dobre serce i skłonne do prawdy nie był złéy woli na proroka, niechcąc iednak zrażać swych magnatów, osobliwie w takim czasie, pozwolił im wziąć proroka i osądzić podług ich woli. Wyciągaią więc proroka z więzienia, i na długich sznurach spuszczaią w głęboką iamę napełnioną brzydotą, w któréy po szyię zagrzęza, i w takiém położeniu przez czas niemały zostaie. Dopiéro ieden z sług królewskich rodem z Ethiopii doniósł królowi o tak srogim z tym starcem przez iego magnatów postępku, chcących zadać mu śmierć nad inne okrutnieyszą. Król więc żałuiąc swego postępku w oddaniu go tak nieludzkiego serca ludziom, rozkazał Ethiopianowi wziąć trzydziestu ludzi ze sznurami i wyciągnąć Jeremiasza z téy iamy. Któren spełniwszy ten rozkaz, puszcza go swobodnie.

6. Sedekiasz taynie przywołuie Jeremiasza, i prosi o odkrycie, czyli nie ma iakiego środka do ulżenia nieszczęść teraz doznawanych. Jeremiasz oświadcza, iż cho-

http://rcin.org.pl

ciaż może pokazać one, lecz iuż wierzyć mu nie będą, chociażby i król dał na to swoie rozkazy: « Twoi przy-
« iaciele (mówił on) zgodzili się zgubić mnie, iako zło-
« czyńcę. Lecz gdzie są ci kłamcy, którzy obiecywali,
« że król Babiloński więcéy nas z orężem napadać nie bę-
« dzie. Boię się teraz mówić prawdy, żebyś mi i sam ży-
« cia odebrać nie rozkazał. » Król przysięga, iż ani on sam nie zabiie go, ani odda go w ręce swych magnatów; prorok więc daie mu radę, iżby miasto poddał Babilończykóm. Sam Bóg przez moie usta rozkazuie ci to, ieżeli więc chcesz ocalić twe życie, uniknąć wszelkich nieszczęść ieżeli życzysz sobie, iżby miasto nie było zrównane z ziemią i nie był spalony kościół do fundamentów, więc idź za moią radą. Jeżeli zaś tego nie uczynisz, staniesz się winnym nieszczęść poddanych twoich, swych własnych i zbliżonych do ciebie. Król oświadcza, iż gotów to zrobić, lecz obawia się swych poddanych, iżby oni nie oskarżyli go przed królem Babilońskim, i żeby nie podpadł od niego kaźni. Prorok upewnia go, że nie ma czego obawiać się, gdyż poddaniem miasta, ocali siebie, dzieci, żony swoie, i kościół zachowa w całości. Król rozstaiącemu się z sobą Jeremiaszowi polecił mieć to wszystko w utaieniu; na zapytanie zaś magnatów, gdyby się o bytności iego u niego dowiedzieli, iżby odpowiedział, że prosił o swobodę z więzów. Co Jeremiasz ściśle dopełnił.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VIII.

Nabuchodonozor bierze Jeruzalem, spaliwszy kościół, zaprowadza mieszkańców i Sedekiasza do Babilonu. Arcykapłani za panowania królów Judzkich.

---

1. Tymczasem król Babiloński wszystkiémi siłami uciska miasto, na wysoko usypanych mieyscach buduie baszty i z nich spędza z murów broniących się. Całe miasto obwodzi wałami równaiącémi się z murami mieyskiémi. Oblężeni nie zważaiąc ani na natarczywość nieprzyiaciół, ani na głód i choroby, ani na podtaczane dla rozbicia ścian ich machiny nie tracą męztwa, i wyszukuią różnych dla odparcia nieprzyiaciół sposobów stawianiem wynalezionych, takoż machin, tak iak gdyby szli w zawody z Babilończykami, kto w woiownym rzemieśle kogo przewyższy. Gdy nieprzyiaciele mnóstwem sił swoich chcieli opanować miasto, w ówczas oblężeni biegłémi wynalazkami robili próżnémi ich usiłowania, i tak zacięcie ze stałością niesłychaną przez ośmnaście miesięcy nie ustawali w obronie swoiéy aż dotąd, pokąd w części od chorób w części od strzał nieprzyiacielskich miotanych do nich z baszt nie wyginęli.

2. W iedenastym więc roku panowania Sedekiasza czwartego miesiąca, dziewiątego dnia, biorą Jeruzalem oblegaiący go Nabuchodonozora wodzowie, sam albowiém on był w tenczas w mieście Rablath. Wodzów tych nazwiska były: Nirgelear, Aremant, Semegar, Nabosar i Echarampas. Wodzowie ci o saméy północy opanowawszy miasto, wchodzą do kościoła. O czém uwiadomiony Sedekiasz zabiéra, żony, dzieci wodzów swoich i przyiaciół

http://rcin.org.pl

uchodzi z nimi ciasną furtką z miasta w pustynią. Jeden z tych co przeszli na stronę Babilończyków, daie im o téy ucieczce wiedzieć, posyłaią więc oni rano pogoń, która dościga uciekaiących niedaleko od Jericho i ich okrąża, lecz dowódzcy i przyiaciele Sedekiasza widząc pogoń, wcześnie rozsypali się szukaiąc każden swego zbawienia; król zaś z żonami i dziećmi dostaie się w ręce nieprzyiaciół, którzy odprowadzaią go do króla swego Nabuchodonozora, któren okrywa go urąganiami, nazywa bezbożnym i wiarołomnym, gdy zapomniał swéy przysięgi, utrzymywać naród w wierności dla niego; niewdzięcznym, gdyż on wziął panowanie od niego, a które odebrane od Joachima iemu oddane zostało, on zaś obrócił oręż przeciwko dobroczyńcy swoiemu. Lecz wielki iest Bóg, rzekł daléy Nabuchodonozor, który znienawidziwszy złości serca twoiego, oddał cię w moie ręce. Po czém rozkazał w oczach Sedekiasza pozabiiać dzieci iego i wszystkich z nim będących, iemu zaś samemu wyłupić oczy, i skrępowanego wziął z sobą do Babilonu. — Tym więc sposobem spełniły się przepowiedzenia Jeremiasza i Ezechiasza. Albowiém piérwszy przepowiadał mu że będzie więźniem zaprowadzony do Babilonu, drugi że Babilonu nie uyrzy.

4. Po odprowadzeniu do Babilonu Sedekiasza skończyło się panowanie na tronie Judzkim pokolenia Dawidowego, z którego było panuiących dwadzieścia ieden, trwało zaś one pięćset cztérnaście lat, sześć miesięcy i dziesięć dni, włączaiąc w to dwadzieścia lat panowania Saula, chociaż on był z innego rodu.

5. Po opanowaniu Jerozolimy, król Babiloński przysyła wodza swego Nabuzardana, rozkazuiąc mu, iżby zabrał wszystkie ozdoby kościoła, sam kościół i dom królewski spalił, miasto do iego osnowy zruynował i skopał, a wszystkich mieszkańców do Babilonu przeprowadził. — Nazardan wykonywa ściśle ten rozkaz, zabiéra wszystkie skarby, ozdoby i naczynia kościelne, pali go, oraz i dom królewski, ruynuie miasto i mieysce, na którém stało

http://rcin.org.pl

równo z ziemią. Co nastąpiło w iedenastym roku panowania Sedekiasza, piątego miesiąca, piérwszego dnia, a Nabuchodonozora ośmnastego roku. Od zbudowania kościoła w cztérysta siedmdziesiątym roku, sześć miesięcy, i dziesięć dni, a od wyyścia z Egyptu w tysiącznym sześćsetnym drugim roku, w sześć miesięcy i dziesięć dni. Od potopu w tysiąc dziewięćset pięćdziesiątym siódmym roku, miesięcy sześć i dni dziesięć. A od stworzenia Adama w trzy tysiące pięćset trzydziestym roku, miesięcy sześć i dni dziesięć. Po zruynowaniu Jerorozolimy i przepędzeniu narodu do Babilonu zabrani byli w plen przez Nabazardana, arcykapłan Sarai, drugi kapłan Saphoniasz, trzech odźwiernych będących na straży kościoła, Eunuch przełożony nad woiennym i siedm służących Sedekiasza i sześćdziesiąt mężów, których naleziono w mieście, i tych wszystkich razem z kościelnémi naczyniami odwiózł do króla Babilońskiego w Syryą do miasta Reblath. Arcykapłanom i wodzóm, rozkazał ten król uciąć głowy, innych zaś więźniów, i Ezechiasza wziął z sobą do Babilonu, rozkazał także odprowadzić w więzach arcykapłana Josadoka syna zabitego w Reblath iak iest wyżéy arcykapłana Sarai.

6. Gdy ninieysza historya opowiada, iaki król i iak długo panował i żył. Więc należy się wspomnieć i o arcykapłanach. Piérwszy więc w postanowionym przez Salomona kościele był Sadok, drugi syn iego Achimas, trzeci Azariasz, czwarty Joram, piąty Jezus, szósty Aksioram, 7my Fideasz, 8my Sudei, 9ty Joul, 10ty Jotham, 11ty Uriasz, 12ty Neria, 13ty Odei, 14ty Sallum, 15ty Elkiy, 16ty Sarai, 17ty Josadok zaprowadzony w więzach do Babilonu. Zawsze ci arcykapłani następowali ieden po drugim i zawsze oyciec synowi zostawiał następstwo.

7. Król Babiloński Sedekiasza trzyma w więzieniu do saméy iego śmierci. Gdy umarł, rozkazuie go pogrzebać przyzwoicie dostoyności królewskiéy. Naczynia kościoła Jerozolimskiego poświęcił w cześć Bogóm swoim.

http://rcin.org.pl

Żydów zaś posiedla w prowincyach Babilońskich i Josadoka arcykapłana oswabadza z więzów.

ROZDZIAŁ IX.

Nabuchodonozor nad pozostałemi w Judei od zaprowadzenia do Babilonu Żydami stanowi rządcą Godoliasza, którego zabiia Ismahel, po uyściu zaś iego, Ismahel ucieka z Żydami do Egyptu, których Nabuchodonozor w czasie swey z Egypcianami woyny, zabiéra do Babilonu.

---

1. Nabuzardan wódz Babiloński odprowadziwszy do Babilonu celnieyszych z Judei mieszkańców, nad pozostałymi nędzarzami i zdraycami stanowi rządzcą Godoliasza syna Ahikam, męża godnego i cnotliwego, rozkazawszy im trudnić się rolnictwem, i płacić dań królowi Babilońskiemu. Oswobodzonego z więzienia Jeremiasza radami skłonić usiłuie, iżby się z nim udać do Babilonu, oświadczaiąc, iż król iego rozkazał opatrywać go wszelkiémi do życia potrzebami. W przeciwnym razie żąda, iżby o mieyscu, gdzie mieszkać zamyśla powiedział mu dla oznaymienia o tém królowi przez pismo. Lecz prorok obrał sobie mieszkanie na rozwalinach oyczyzny swoiéy. Nabuzardan więc rozkazuie Godoliaszowi, iżby miał wszelkie o iego potrzebach staranie, naostatek udarowawszy go od siebie, pozwolił mu udadź się, gdzie mu się podoba. I tak Jeremiasz pozostał na mieszkaniu w mieście Menfatha, wyprasza u Nabuzardana pozwolenie na mieszkanie z nim razem ucznia iego Barucha znacznego domu i biegłego w ięzyku Hebrayskim.

2. Skończywszy to wszystko Nabuzardan w Judei, odieżdża do Babilonu. Rozpierzchnięci mieszkańcy dowie-

http://rcin.org.pl

dziawszy się, że Babilończykowie dozwalaią im uprawiać ziemię w Masfath do Godoliasza, maiąc na czele swoim Jehanau, Jezoriasza, Sareia i innych, lecz znacznieyszy był między nimi Ismahel, pochodzący z krwi królewskiey, człowiek zły i bardzo chytry, któren w czasie oblężenia Jerozolimy, uszedłszy do króla Ammonitów, zostawał przy nim aż do czasu odeyścia Babilończyków. Godoliasz zebranym przekłada, iżby wzięli się do rolnictwa, a gdy tylko do onego przykładać się będą, mogą bydź ze strony Babilończyków spokoyni. Zaklina się przytym, iż we wszystkim będzie im dawał pomoc, daie im swobodę, iżby każden wybrał sobie okolice, w którey chce zamieszkać i wolność odbudowania miast z pomocą swoich współtowarzyszów, radził im takoż zagotować na zimę żywności iżby niedostatku nie ciérpieli. Po takiém uporządkowaniu dozwolił im rozeyść się, i gdzie któren chce osiadać.

3. Wieść, że Godoliasz zebrał rozsypanych Żydów, dał im ziemię do swobodney uprawy pod obowiązkiem pewney królowi Babilońskiemu dani, doszła i do sąsiedzkich z Judeą narodów, wiele więc i z onych posiedliło się pod iego rządem. Ludzkość i uprzeymość Godoliasza, przywiązuie do niego Ichanana i inne celnieysze osoby. Ze szczerego więc przywiązania oświadczaią mu, że król Ammonitów Bualim chce do niego przysłać Ismahela, iżby on pozbawiwszy go życia, sam obiął tę władzę, iako pochodzący ze krwi królewskiey; radzą więc uprzedzaiąc to złe zabić Ismahela, gdyż ieżeli on iego nie zabiie obawiaią się, iżby i reszta plemienia Izraelskiego wytracona nie była. Godoliasz nie wierzy, iżby człowiek doświadczaiący we wszelkich zdarzeniach iego pomocy i rozlicznych dobrodzieystw, mógł stać się tyle niewdzięcznym, a przeto bezbożnym, iżby targnął się na życie swoiego dobroczyńcy; wreszcie oświadcza, iż chętniey odważy swoie życie, niżeli miałby zabiiać człowieka udaiącego się pod iego obronę i powierzaiącego mu swoie zdrowie.

3. I tak Johanan ze swymi towarzyszami nie może przekonać Godoliasza o grożącém mu niebespieczeństwie

http://rcin.org.pl

od Ismahela, któren po przeyściu trzydziestu dni, z dziesięcią swymi przyiaciołami przybywa w Masfath do Godoliasza. Ten ugaszcza go naywspanialéy. Przy téy uczcie Ismahel i iego przyiaciele dostrzegłszy, iż Godoliasz zasypiać zaczyna, wstawszy od stołu wraz ze swoimi wspólnikami zabiia onego, i wszystkich będących u niego gości; korzystaiąc zaś z ciemności nocnéy, idzie do miasta i zabiia nayduiących się w nim tak Żydów, iako i Babilończyków. Nazaiutrz przybylych ośmdziesięciu mężów do Godoliasza z darami, nie wiedzących o iego śmierci, rozkazuie wpuścić do iego pokoiu, a kazawszy zamknąć bramy, ucina im głowy i ciała dla ukrycia téy zbrodni wrzuca w głęboki rów; kilku tylko wybawiło się od téy zguby oświadczeniem, że oni maią zakopane skarby, które iemu przyniosą. Mieszkańców miasta Masfath z żonami i dziećmi między którymi naydowały się córki króla Sedekiasza zostawione przez Nabuzardana u Godoliasza, zabiéra wplen i odprowadza do króla Ammonitów.

5. Johanan i inni iego strony trzymaiący się, przywódzcy dowiaduią się o zdarzeniach w Masfath i zabiciu Godoliasza; zebrawszy żołniérzy ile każden ich miał, udaią się w pogoń za Ismahelem, i dopędzaią go u źródła Hebron. Plenni zobaczywszy swych wybawicieli, rzucaią się do nich opuściwszy swego tyrana, Ismael zaś z ośmią tylko ludźmi ucieka do króla Ammonitów. Johanan ze wszystkimi odebranymi plennymi udaie się do mieysca nazwanego Mandro i tam zostaie dzień cały. Cały ten lud boiąc się zwracać do swoiéy ziemi, iżby Babilończycy nie mścili się na nich śmierci Godoliasza, życzą sobie udać się do Egyptu.

6. Johanan w téy okoliczności udaie się do Jeremiasza proroka prosząc go, iżby on zaniósł modły do Naywyższego Boga, i obiawił im iak maią sobie postąpić, oni zaś składaią przysięgę, że słowa iego dopełnią. Po dziesięciu dniach prorok z natchnienia Boskiego nakazuie, iżby zostali w ziemi swoiéy, a żadnych krzywd od Babilończyków nie doświadczą; ieżeli zaś póydą do Egyptu, wszel-

http://rcin.org.pl

kie klęski uciskaiące ich oycow spadną na nich. Lecz oni nie usłuchawszy głosu sługi Bożego, biorą iego i ucznia iego Barucha i wychodzą do Egyptu.

7. Po przyyściu ich do Egyptu, Jeremiasz natchniony od Boga przepowiada im, że król Babiloński wyda Egypcianóm woynę i podbiie ich; z nich zaś niektórzy pozabiiani, a inni w niewolę do Babilonu zaprowadzeni będą, co spełnia się, gdyż Nabuchodonozor piątego roku po zburzeniu Jerozolimy, któren był w dwudziestym trzecim iego panowania, idzie ze swym woyskiem do Kelesyryi, oną zabiéra i wznosi miecz swóy na Ammonitów i Moabitów i ich poraża. Po podbiciu tych narodów, wnosi oręż swóy do Egyptu, króla onego zabiia, a innego stanowi. Żydów tam będących bierze w niewolę i do Babilonu odprowadza. I tak Żydzi po tylu doświadczonych klęskach dwa razy podług opisania historyi za Eufrat przeprowadzani byli. Piérwszy raz po zawoiowaniu dziesięciu pokoleń przez Assyryanów, pod panowaniem Oziasza; lecz od Nabuchodonozora króla Babilońskiego i Chaldeyskiego, wzięte były w niewolę i poślednie dwa pokolenia po zburzeniu Jerozolimy. Jednakże Salmanassar, chociaż Izraelitanów wyzuł z ich oyczyzny, posiedlił w onéy Khuthów mieszkaiących dawniéy w Medyi i Persydzie, i nazwanych tegoż czasu Sammarytanami od nazwiska tego kraiu, na którym zasiedleni zostali. Nabuchodonozor zaś zabrawszy w niewolę dwa pokolenia, nie zostawił na ich ziemi żadnego narodu. Dla czego cały kray Judzki wraz z Jerozolimą i kościołem całe siedmdziesiąt lat był pusty. Od piérwszego zabrania w niewolę, do drugiego przeszło lat sto trzydzieści, miesięcy sześć, i dni dziesięć.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ X.

O Danielu, i zdarzenia iego pamiętne w Babilonie.

1. Nabuchodonozor wybrawszy znacznieyszych młodzianów z pomiędzy Żydów z familii króla Sedekiasza, słusznego wzrostu i pięknych twarzy dla dworu swoiego, oddał ich pod dozór osobnym nauczycielóm, rozkazawszy niektórych z nich obrócić na eunuchów, podobnie iak z innych narodów plenną młodzieżą postępowano. — Tym wychowańcóm posyłał ze stołu swoiego potrawy i kazał uczyć religii i wszelkich umieiętności Chaldeyskich, w czém oni znaczny okazywali postęp. Pomiędzy tą młodzieżą było czterech z rodu króla Sedekiasza obdarzonych pięknością twarzy, bystrością rozumu. Piérwszy z nich nazywał się Daniel, inni trzech, Ananiasz, Michael i Azariasz. Lecz król odmieniwszy ich imiona, kazał im nazywać się innémi. Daniela nazwał Baltazarem, Ananiasza Sedrachem, Michaela Mizachem, a Azariasza Abdenagem. Młodzianów tych szczególne przymioty i ich nad innych do nauk przykładanie się zyskały u króla dla nich względy i przywiązanie.

2. Danielowi podobało się życie proste, nie chciał więc ieść potraw ze stołu królewskiego przynoszonych, dla tego prosił eunucha Aschana wychowuiącego ich, iżby on zabiérał dla siebie potrawy ze stołu królewskiego przysyłane, a im iżby dawał owoce, iarzyny i inne, w których krwi nie ma. Eunuch oświadcza, iż od takich potraw mogliby oni zmizerniéć, a przeto po odkryciu się przyczyny, byłby karany od króla. Daniel prosi eunucha o próbę dziesięciodniową takowego pokarmu, a ieżeli ten im zaszkodzi, więc wrócą się do królewskich. Asachan po dopełnionéy próbie nalazł ich w lepszym stanie i przy lepszych

http://rcin.org.pl

rumieńcach, aniżeli piérwéy i pięknieyszych od ich towarzyszów używaiących królewskich potraw. Takim więc sposobem żyiąc tym więcéy umysł ich był sposobnieyszy do przyięcia Hebrayskich i Chaldeyskich nauk. Daniel zaś więcéy nad innych korzystał z onych.

3. Po zburzeniu Jerozolimy we dwa lata, Nabuchodonozorowi pokazuie się we śnie widzenie, lecz on zapomina go zupełnie. Przywołuie więc swoich mędrców i rozkazuie im, iżby oni powiedzieli mu sen ten i iego znaczenie. Mędrcy oświadczaią, iż wtenczas potrafią wyłożyć znaczenie snu gdy będą wiedzieć sam sen. Król rozgniewany, rozkazuie pozabiiać wszystkich swych mędrców. Daniel dowiedziawszy się o takim rozkazie, a spodziéwaiąc się podobnéy śmierci, wraz ze swoimi krewnymi, udaie się do naczelnika gwardyi królewskiéy Ariocha, i prosi, iżby przynaymniéy przez iednę noc wstrzymany był rozkaz królewski. Po doniesieniu sobie téy prozby król rozkazuie wstrzymanie swego wyroku. Daniel przez całą noc zanosi do Boga modły, iżby on natchnął go duchem swoim dla wybawienia tylu ludzi od śmierci. I tak Bóg oświéca rozum Daniela. Pocieszywszy więc będących bez nadziei swych krewnych, oświadcza im znaiome sobie obiawienie, dzięki razem z nimi za wybawienie od śmierci Bogu przynosi i udaie się rano do Ariocha, iżby go przed królem stawił.

4. Stanąwszy więc przed królem, prosił, iżby nie sądził go bydź rozumnieyszym nad iego mędrców Chaldeyskich, ponieważ za iego modłami zlitowawszy się Bóg Naywyższy nad tylu skazanymi na śmierć, obiawił iemu i sen iego i tegoż snu znaczenie. Sen twóy, mówił Daniel do króla był taki: « Gdy myślałeś nad tym, kto po tobie « ze śmiertelnych władać będzie światem, Bóg chcąc o- « kazać ci na łożu twoiém, wszystkich po tobie maiących « panować, okazał ci we śnie ogromną stoiącą przed to- « bą osobę, u któréy była głowa złota, piersi i ramiona « srébrne, brzuch i biodra miedziane, golenie zaś i nogi « żelazne. Potém widziałeś, oderwany od góry wielki ka-

http://rcin.org.pl

« mień, któren na ciało téy statui i wywróciwszy onę tak « skruszył, że naymnieyszéy części nie pozostało z niéy, « lecz złoto, srébro, miedź i żelazo obrócily się w nay- « drobnieyszy pył, któren od wiatru w dalekie strony « zapędzony został. — Kamień zaś tak się stał wielkim, « że napełnił ogromnością swoią całą ziemię. Taki królu « był twóy sen, ma zaś on podług mnie, takowe zna- « czenie. Głowa złota oznacza ciebie królu i tych, co « przed tobą panowali w Babilonie, dwie ręce i piersi zna- « mienują dwóch królów maiących zniszczyć królestwo « twoie; lecz tych panowanie wywróci kto inny, maiący « przyyść od zachodu pokryty zbroią miedzianą. Moc zaś « tego rozsypana zostanie drugą siłą podobną żelazu, któ- « rey nic oprzéć się nie będzie w stanie tak, iak rodzay « tego metalu przechodzi swą twardością złoto, srébro « i miedź. » Naostatek Daniel odkrył i znamienowanie oderwanego od góry kamienia, lecz ia nie osądziłem potrzebę wspominać o tém w tém mieyscu, gdyż iest zamiarem moim opisywać przeszłe, a nie przyszłe zdarzenia. Lecz ieżeli kto dla wiadomości prawdy tyle ma chęci, iż zechce ciekawość swoię zapuszczać w ciemności wieków i szukać wypadków przyszłych w nich pokrytych. To niech czyta księgę Daniela w piśmie ś. nayduiącą się.

5. Nabuchodonozor słysząc to wszystko od Daniela wpada w odurzenie, pada przed nim na twarz, oddaie mu cześć i ofiary bogóm przyzwoite. Daie mu imie swoiego Boga, stanowi go przełożonym książęciem nad całym swym państwem. Podnosi takoż na różne dostoieństwa iego towarzyszów. Lecz przez to stali się ofiarą nienawiści obywateli, a przeto i gniewu królewskiego z następuiącego zdarzenia. Nabuchodonozor rozkazał zrobić złoty bałwan wysokości sześćdziesiąt, a szérokości sześć łokci, i postawiwszy go na polu Babilońskiém, za zebraniem się na iego wezwanie wszystkich panów swego państwa rozkazał upadłszy na twarze oddawać mu cześć Boską, przyłączywszy do tego i groźbę, iż kto temu posłuszny nie będzie, wrzucony zostanie w piec ognisty. Gdy

http://rcin.org.pl

więc za daniem znaku przez trąbę, wszyscy padli przed tém wyobrażeniem, sami tylko krewni Daniela niechcąc naruszać swego oyczystego prawa nie oddaią tego pokłonu, dlaczego występek ich przed wszystkimi był iawny, przeto wrzucaią ich w płomień; lecz nad wszystkie spodziewanie Chaldeyczyków Opatrzność Boska zachowuie ich od śmierci; gdyż ogień właśnie iakby czuł ich niewinność nie mógł wywrzeć swéy siły na ich ciała, które tak Bóg umocnił, że wytrzymały srogość płomieni. Król od czasu tego zdarzenia tym więcéy lubił tych młodzieńców przekonywaiąc się, iż Bóg okazał cudowne doświadczenie swoiego dla nich miłosierdzia.

6. Po nieiakim czasie znowu Nabuchodonozor miał sen, że on straci samowładne swoie panowanie, że będzie mieszkał z bydlętami, i że przepędzi siedm lat w pustyni, poczém znowu powróci się do tronu. Mędrce Chaldeyscy i tego wytłómaczyć mu nie mogli; przyzwał więc znowu Daniela, tłómaczenie zaś zgodne było z wypadkami poźniéy ziszczonémi. Gdyż Nabuchodonozor przebywszy na puszczy lat siedm, w którym czasie nikt nie śmiał siąść na iego tronie, zwrócił się znowu i obiął rządy błagawszy Boga swoiemi modłami.

ROZDZIAŁ XI.

Śmierć Nabuchodonozora, Następców iego panowanie. Persowie wywracaią królestwo Babilońskie. Pamiętne czyny Daniela w Medyi, i iego tam przepowiedzenia.

---

1. Nabuchodonozor panuiąc lat czterdzieści trzy, umiéra. Był on monarcha bystrego rozumu, szczęśliwszy od wszystkich królów swoich poprzedników. O nim wspomi-

http://rcin.org.pl

na Wirost w historyi Chaldeyskiéy w księdze trzeciéy témi słowy: « Gdy Nabuchodonozor dowiedział się, że postano-
« wiony od niego w Egypcie Kele Syryi i Fenicyi namiest-
« nik odłączył się z iego poddaństwa, sam więc z przy-
« czyny starości nie mogąc wyjść przeciwko niemu, wrę-
« czył oddział woyska synowi swemu Nabuchodonozoro-
« wi i wysłał go przeciwko temu buntownikowi. Młody
« Nabuchodonozor stoczywszy z nim bitwę, zwycięża go
« i cały ten kray podbiia swoiéy władzy. Tymczasem zaś
« oyciec iego zachorowawszy niebespiecznie umiéra
« w Babilonie po dwudziestoiednoletniém panowaniu
« swoiém. Nabuchodonozor więc wprędce dowiedziawszy
« się o iego śmierci i zrobiwszy porządek w Egypcie,
« rozkazł zaufanym naczelnikóm prowadzić wraz z woy-
« skiem i obozem do Babilonu plennych Żydów, Feni-
« cyan, Syryanów i Egypcianów, a sam przedsięwziął
« krótszą drogę przez pustynią, i wyszedł wprzód z czę-
« ścią woyska. Jak tylko wstąpił on na tron, rządzony i
« strzeżony przez Chaldeyczyków, stał się więc samo-
« władnym monarchą całego pozostałego po oycu iego
« państwa. Naprzód rozkazał on w bliskości od Babilo-
« nu naznaczyć wygodne dla zasiedlenia nowo przypro-
« wadzonych plennych mieysce. Potém z woiennych łu-
« pów kazał ozdobić kościół Baala i inne budowy. Od-
« nowił dawny Babilon i przybudował do onego drugie
« miasto, w tym zamiarze, ażeby przeszkodzić nieprzyiacio-
« łóm, ieżeliby kiedy oblegali miasto, odwrócenie rzéki
« i przez oną zrobienie sobie do miasta wchodu. Naosta-
« tek tak wewnętrzne iako i zewnętrzne miasto obwiódł
« trzema ścianami z paloney cegły murowanémi. Po zmoc-
« nieniu miasta ozdobił wspaniałe bramy, i do królewskie-
« go pałacu zbudowanego przez oyca iego przybudował
« drugi, o którego wysokości i wspaniałości, chociaż mó-
« wić tu poczytuię za rzecz niepotrzebną, iednakowo mi-
« nąć tego milczeniem nie mogę, że ta pyszna budowa
« w pięćdziesięciu tylko dniach stanęła. W tym pałacu
« zrobione były z kamienia ogromne na podobieństwo

http://rcin.org.pl

« gór wyszyny, na których różnego rodzaiu drzewa za-
« sadzone były. Zrobił tam tak zwany wiszący ogród po-
« dług żądania żony swoiéy, wychowanéy w Medyi, któ-
« ra chciała widzieć to w Babilonie, co widywała w swéy
« oyczyznie. » I Megasten w historyi Indyyskiéy w 3 xię-
dze, pisze o Nabuchodonozorze i usiłuie dowieść, że ten monarcha męstwem i wielkiémi czynami daleko przewyższył Irakla: « Mówi on, że Nabuchodonozor opustoszył
« większą część Libii i Tyberyi. Diokl także opisuiąc dzieie
« Persów w księdze drugiéy, powiada o tym wielkim kró-
« lu: I Filostrat w Indyyskiéy swoiéy i Fenicyyskiéy hi-
« storyach opowiada, że Nabuchodonozor trzydzieści lat
« trzymał Tyr w oblężeniu, kiedy w niém Hitobal pano-
« wał. To znaleziono iest w pisarzach o tym monarsze. »

2. Po śmierci Nabuchodonozora wstępuie na tron syn iego Ewilmerodach. Uwalnia on z więzienia Jechomiasza, przypuszcza go do siebie, zaszczyca wielu łaskami i ze czcią z nim się obchodzi. Dlatego, że oyciec iego złamał Jechomiaszowi oddaiącemu się z żonami i dziećmi w iego moc przysięgę, iak iest o tym wyżéy powiedziano. Ewilmerodach panuiąc lat ośmnaście, umiéra. Po nim następuie syn iego Neglisar, panuiąc cztérdzieści lat, kończy życie. Potém następuie syn iego Labozordach, a siedząc tylko na tronie dziewięć miesięcy, zostawuie go po zgonie swoim Baltazarowi Naboandilem od Babilończyków nazwanemu. Temu królowi, król Perski Cyrus i król Medów Daryusz wydaią woynę; gdy zaś go trzymali w oblężeniu cudowne nastąpiło z nim wydarzenie: Balthazar w iednym ogromnym biesiaduiąc wraz ze swémi nałożnicami i magnatami pałacu, podczas wieczerzy rozkazał przynieść wiele naczyń złotych i srébrnych do trunków; nareszcie zaś rozgrzany onémi, nakazuie przynieść naczynia z kościoła Jerozolimskiego przez oyca iego zabrane, lecz szanowane; i z onych piiąc bluźni prawdziwego Boga, w tym samym więc momencie pokazuie się ręka pisząca na ścianie niektóre wyrazy; tym cudownym widzeniem ustraszony Baltazar, zbiéra Chaldeyskich czar-

http://rcin.org.pl

noksiężników i wykładaczów snów, iżby oni wytłómaczyli mu pismo zostawione na ścianie, obiecuiąc dary, i że ten, kto wyłoży one będzie odziany w purpurę i władać będzie trzecią częścią iego państwa. Lecz żaden tłómaczenia dadź onym wyrazóm nie był w możności. Babka więc królewska nastręcza mu Daniela, oddaiąc mu pochwały, iż on używany był z pewnym skutkiem w podobnych zdarzeniach przez Nabuchodonozora.

3. Król przywoławszy Daniela oświadcza mu, iż on wiele słyszał o iego mądrości, iże duch Boży mieszka w nim, prosi go, iżby on wytłómaczył mu taiemnicze wyrazy, obiecuiąc mu poddobne dary, cześć i władzę. Daniel zaś prosi króla, iżby on uwolnił go od przyięcia wszelkich darów, gdyż mądrości zesłaney od Naywyższego Boga, nie ma żadnych ziemskich darów. Ja, rzekł on: wytłómaczę tobie to pismo, zwiastuiące ci prędką śmierć, za to, że ty nie korzystaiąc z nieszczęść dziada twoiego, któren za bluźnierstwo Boga uciérpiał one, lecz przebłagawszy gniéw Boży, panował aż do śmierci, śmiałeś bluźnić Bogą i użyć naczynia świątyni iego dla siebie i dla nałożnic swoich. Bóg więc rozgniewany oznaymuie ci przez te pisma nieszczęsny koniec życia twoiego. Maią zaś one następuiące znaczenie. Mane znaczy liczbę, gdyż Bóg zliczył wszystkie dni życia twoiego, i dla ciebie iuż ich mało zostaie się. Thekiel znaczy wagę. Położył on na wagę panowanie twoie i kazał iéy opuścić się. Phares znaczy rozdzielenie. Bóg albowiém rozdzielił królestwo twoie, i oddał ie Medóm i Persóm.

4. Wytłómaczenie przez Daniela słów na ścianie napisanych, pogrąża króla Baltazara w niezmierny smutek. Jednakże nie naruszaiąc danego przyrzeczenia onemu, chociaż tak straszne i nieszczęsne było dla niego, wypełnia w zupełności oneż przyrzeczenie, rozważywszy, że nie prorok, lecz samo przeznaczenie było przyczyną iego nieszczęścia. Daniel zaś iako mąż prawy spełnił święcie swóy obowiązek. W krótkim czasie Cyrus król Perski bierze Babilon i tego króla Baltazara w niewolę, co nastąpiło

http://rcin.org.pl

w siedmnastym roku panowania iego, na nim więc skończyło się pokolenienie królów pochodzących od Nabuchodonozora. Daryuszowi zaś, któren z Cyrusem swym krewnym królestwo Babilońskie z rzędu państw zgładził był rok sześćdziesiąt drugi. Król ten był synem Astiaga przez Greków inaczéy nazywanego. Wziął on Daniela do Medyi i z wielką czcią przy dworze swoim utrzymywał. Daniel był pierwszy z trzech wielkorządców, rządzących trzysta sześćdziesięcioma prowincyami, na które Daryusz państwo swoie rozdzielił.

5. Daniel nayduiący się w takiém poważaniu u Daryusza, któren uważał go, iako męża od Boga natchnionego i we wszystkim iego radóm powodował się, ściąga na siebie zazdrość, która stara się wszelkiémi sposobami czernić go, lecz on iako mąż prawy gardzący złotem, srébrem i wszelkiémi darami, wszelkie szkodzenia sobie, ich usiłowania robił daremnémi. Widząc przeto, że wszelkie ich przed królem czernidła żadnego nie miały skutku. Wymyślają więc inny środek dla zguby iego. Wiedząc, że on każdego dnia trzy razy modli się do swego Boga, nabożność więc taką postanowili użyć na swoię stronę. Idą do króla oświadczaiąc mu, że iego rządzcy i magnaci zgodzili się, iżby sprawić narodowi trzydziestodniową uroczystość, w którym czasie, iżby zakazano było o cokolwiek prosić i bogów, ktoby zaś te prawo przestąpić ośmielił się, ten ma bydź wrzucony w iamę między lwy.

6. Król niespodziéwaiąc się, iżby w tém żądaniu iakiekolwiek ukrywało się niegodziwe tym bardziéy przeciwko Danielowi przedsięwzięcie, potwierdza one swoim rozkazem; każden więc z usilnością zachowuie go, prócz Daniela, któren nie zważaiąc na ten zakaz codzień po trzy razy odprawia swe modlitwy. Nieprzyiaciele więc iego idą do króla oświadczaią, iż nikt nie odważył się modlić do swych bogów, a przeto przestąpić iego prawo prócz iednego Daniela, któren czyni to nie z nabożeństwa, lecz iedynie ze wzgardy dla praw iego. Boiąc się, iżby król nie dał przebaczenia Danielowi, iak nayusilniéy

http://rcin.org.pl

nastawali, iżby on wykonał swe prawo. Król w nadziei, że Bóg zachowa tego męża w całości, zezwala na to, lecz kamień, którym iama do którey między lwy Daniel był wrzucony nakryta była, swoią pieczęcią zapieczętował i noc całą w niespokoyności o iego życie przepędził. Nazaiutrz wstawszy z łoża swoiego udaie się do mieysca onéy iamy, rozkazuie odiąwszy pieczęć odwalić kamień, i zapytuie Daniela, czy żyie. Daniel uwiadamia, króla poznawszy głos iego, iż zostaie nietknięty, z rozkazu więc królewskiego dobyty na wierzch został. Nieprzyiaciele iednak nie chcąc uznać tak widocznego w Danielu opiekowania się Boskiego, usiłuią przekonać króla, że dla tego lwy nie pożarły go, iż były bardzo nakarmione, król pogardzaiąc taką ich złośliwością, rozkazał wprzód lwóm narzucać mięsa tak, iżby się iak naywięcéy nasyciły oném, rozkazał ich wrzucić między one dla przekonania się, czyli się na nich nie rzucą. — Lecz iak tylko ich spuszczono zaraz rozszarpani i pożarci zostali, tak iak gdyby po naywiększym głodzie. Podobało się więc Bogu, iżby zbrodnia przez nierozumne bestyie ukaraną była.

7. Gdy tym sposobem uastaiący na życie Daniela, sami zginęli; więc Daryusz rozesłał po całém państwie rozkazy, iżby czczono Boga tego, którego Daniel wyznaie mianuiąc go Bogiem prawdziwym i Wszechmocnym. Daniela umieścił w liczbie swych przyiaciół i wielce go szacował, był więc przy Daryuszu w wielkiém poważaniu naywięcéy dla tego, iż poczytywano go mężem od Boga ulubionym. Zbudował on w Ekbatanie stołecznem mieście Medyi zadziwiaiącą architekturą basztę, która iest i dotąd, ma ona tę zaletę, że nigdy chociaż długi przeciąg iuż stoi, ręki czasu na niéy nie widać, a zachowuie wszystkie ozdoby tak, iak gdyby dziś zrobione były. W téy baszcie grzebią zwyczaynie królów Medyyskich, Perskich i Parthańskich, dla iéy dozoru dodaie się dotąd ieden z kapłanów Judzkich. Nie można ieszcze ominąć i tego, że Daniel był ieden z proroków, któremu wszystko szło pomyślnie. Za życia był poważany od królów i narodu, po

http://rcin.org.pl

śmierci zaś księgi iego są szacowane, iako przekonywaiące, iż on napisał ie z natchnienia samego Boga, gdyż on ziszczeniom proroctw swoich naznaczał czas. Inni prorocy przepowiadali same nieszczęścia królów i narody spotkać maiące, on zaś przepowiadał i szczęśliwe zdarzenia; a skutki utwierdzały ich pewność, dla tego miany był nie tylko za proroka, ale i za Boskiego męża. W iego pismach nayduią się takie prawdy, które niezbicie dowodzą, iż wszystkie iego przepowiedzenia wykonaią się i spełnią. Także w owym czasie około miasta Suzy stołecznego królestwa Perskiego nayduiąc się na polu, miał obiawienie, w którém widział barana ogromnéy wielkości maiącego wiele rogów, z których pośledni przewyższał wysokością wszystkie, walczącego z kozłem przyniesionym z zachodu po powietrzu, a któren uderzeniem swoiémi rogami zwalił barana na ziemię i zdeptał go nogami swoiémi. Poczem u kozła wyrosł z czoła bardzo wysoki róg, lecz wprędce skruszył się, poczém wyrosły inne cztéry obrócone na cztéry strony niebieskie, daléy wyszedł ieszcze ieden mały róg, i gdy do niemałéy podniósł się wysokości: więc Bóg obiawia prorokowi, że ten którego rogów znamienuie, podeymie oręż przeciwko ziomkóm iego, opanuie miasto, przetnie obrzędy kościelne, i przynoszenie ofiar. Baran zaś znaczy królestwo Perskie i Medów, rogi królów maiących niémi rządzić, a pośledni róg znaczy ostatniego króla, któren wszystkich przewyższy bogactwem i sławą. Kościół znamienuie nieiakiego króla z pomiędzy Greków, który w dwóch bitwach porazi wszy Persów, sam stanie się samowładzcą: wielki róg wyrosły z czoła oznacza piérwszego króla, cztéry zaś rogi po nim wyszłe i obrócone na cztéry części świata, znaczą następców tego króla i podział między nimi królestwa, nie będąc oni krewnymi, przez czas długi będą władać światem z ich liczby ieden podbiie Żydów, zniesie ich prawa i obraz dawnego rządu, ograbi kościół i przez lat trzy zakaże przynosić ofiary. Przepowiedzenie to spełniło się za panowania Antiocha Epiphana. Podobnie prze-

http://rcin.org.pl

dowiedział on panowanie Rzymian i to zburzenie Jerozolimy i zniszczenie narodu Żydowskiego, które nastąpiło. Wszystkie swe przepowiedzenia zostawił Daniel na piśmie, z których każden przekona się o widocznem zaślepieniu naśladowców Epikura nie przyznaiących istności Boga, a utwierdzaiących, że iakoby świat nie iest rządzony od nieśmiertelnego Boga, lecz wszystko idzie samo z siebie. Lecz ieżeliby świat podług ich twierdzenia nie miał nad sobą Naywyższego Władzcy; więc zostawiony samowolnemu i nieporządnemu ruchowi, podpadłby ruinie i obróciłby się w pierwotną swą nicość tak, iak okręty bez sternika rozbiiaią się, i powozy bez woźnic wywracaią się. Że więc ich błędne mniemania, że iakoby Bóg wcale nie zatrudnia się czynnościami śmiertelnych, iaśnie zbiiaią proroctwa Daniela, gdyż one nie mogłyby się ziścić, ieżeliby na świecie działo się wszystko podług ślepego trafu.

Koniec dziesiątéy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIĘGI JEDENASTEY.

Rozdział 1. § 1. Cyrus pobudzony od Boga, do pobudowania Jerozolimy. 2. Powrót Żydów do Jerozolimy.

Rozdział II. § 1. Pograniczne narody przeszkadzaią w budowaniu kościoła. 2. Zakaz budowania Jerozolimy.

Rozdział III. § 1. Daryusz wstępuie na tron. 2. Zadaie zagadkę. 3. Mowa o potędze wina. 4. Mowa o mocy i potędze monarchów. 5. Mowa o władzy i potędze niewiast. 6. Mowa o władzy i potędze prawdy. 7. Daryusz oświadcza Zorobabelowi, iżby go prócz obiecanych nagród, o więcey prosił. Jego prożba. 8. Okazane od Daryusza Żydóm dobrodzieystwa. 9. Powrót wszystkich Żydów do Jerozolimy. 10. Liczba powróconych z Babilonu do Jerozolimy.

Rozdział IV. § 1. Żydzi zaczynaią znowu budować kościół. 2. Budowa kościoła wykonywa się. Płacz starców, iż ten ustępuie wspaniałością dawnemu. 3. Nie przyięta prożba Samarytanów w uczestnictwie budowania kościoła. 4. Samarytanie usiłuią przeszkodzić budowie onego. 5. Sysyniusz donosi Daryuszowi o budowie kościoła. 6. W Ekbatanie nayduią rozkaz Daryusza na budowę kościoła i Jerozolimy. 7. Odpowiedź Daryusza na stronę Żydów. 8. Obchodzą oni uroczystość Paschi. 9. Skarga Żydów na Samarytanów i odpowiedź pomyślna.

Rozdział V. § 1. Xerxes okazuie Żydóm wielkie dobrodzieystwa. Dane od niego w tym względzie Ezdraszowi pismo. 2. Ezdrasz z mnóstwem Żydów udaie się z Babilonu do Jerozolimy. 3. Smutek Ezdrasza z przyczyny pobranych żon innoplemiennych. 4. Rozkazuie on

http://rcin.org.pl

rozwieść się z innoplemienémi żonami. 5. Czyta ludowi prawa Moyżeszowe. Śmierć iego. 6. Nehemiasza przywiązanie do oyczyzny. Przybywa on do Jerozolimy dla iéy budowania i kończenia kościoła. — 8. Złość sąsiednich narodów, chce przeszkodzić utwierdzeniu Jerozolimy.

Rozdział VI. § 1. Po wstąpieniu na tron, Artaxerxes daie wspaninłą bardzo ucztę. Nieposłuszeństwo żony Artaxerxesa i iéy ukaranie. 2. Artaxerxes żeni się z Esterą. 3. Ustanowione przez niego prawo. 4. Mardocheusz przez Esterę odkrywa zamach na życie króla. 5. Aman rozgniewany na Mardocheusza, że nie pada przed nim na twarz, usiłuie wygubić wszystek ród Żydów. 6. Rozkaz wyrobiony przez Amana na wytracenie wszystkich Żydów. 7. Płacz Mardocheusza i innych Żydów. 8. Post i modły Zydów i Estery. 9. Ester stara się u króla o wybawienie Żydów. 10. Aman postanawia powiesić Mardocheusza. Król zaś przeciwnie podnosi go na wysoką dostoyność. 11. Aman osądzony na taką śmierć, iaką był przygotował Mardocheuszowi. 12. Król cofa rozkaz Amana przeciwnym rozkazóm swoim. 13. Żydzi mszczą się krzywd swoich. Na pamiątkę tego wybawienia ustanawiaią uroczystość.

Rozdział VII. § 1. Arcykapłan Jan zabiia w kościele brata swego Jezusa. 2. Sannaballet daie w zamęście córkę swoię Manassessowi bratu arcykapłana.

Rozdział VIII. § 1. Śmierć króla Filippa, i syna iego Alexandra zwycięztwa nad Daryuszem. 2. Manasses nie chce opuścić żony, odiéżdża do teścia swego Sanaballeta. 3. Alexander żąda od Żydów dani. Arcykapłan wymawia się od tego. 4. Sanaballet przechodzi na stronę Alexandra i zyskuie pozwolenie budować kościół w Samaryi. 5. Alexander spotkany wspaniale od Żydów czyni im wielkie dobrodzieystwa. 6. Odmawia on prożbie Samarytanów. 7. Śmierć iego.

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA JÓZEFA
STAROŻYTNOŚCI ŻYDOWSKICH
KRÓTKO ZEBRANYCH XIĘGA JEDENASTA,

Zawieraiąca w sobie 253. *lata*, *miesięcy* 5.

ROZDZIAŁ I.

Cyrus król Perski uwalnia Żydów z Babilonu, dozwalaiąc im wrocić się do swoiey oyczyzny i zbudować kościół, naznaczywszy na tę budowę pewną ilość złota.

---

1. W pierwszym roku panowania Cyrusa, a siedmdziesiątym zaprowadzenia Żydów do Babilonu, lituie się Bóg nad niemi podług przepowiedzenia Jeremiasza. Z rozrządzenia Boskiego Cyrus wydaie obwieszczenie po całey Azyi, iak następuie: « Cyrus król wszystkim poddanym « swoim « Wszechmogący Bóg raczył mi poddać wszyst- « kie królestwa na ziemi; ia wierzę, że on iest ten, któ- « rego czczą Izraelitanie, gdyż on ogłosił imie moie « przez proroków, i przepowiedział, że ia w ziemi Judz- « kiey w Jerozolimie zbuduię kościół dla niego. »

2. O tym bez wątpienia przekonał się Cyrus z księgi Izaiiasza proroka, któren przed dwóchset laty przed wzięciem Babilonu napisał w niey z obiawienia Boskiego tę taiemnicę wyrażaiąc, ią Jego Ustami: « Ja chcę, ażeby « sługa móy Cyrus, którego nad wielu narodami stano- « wię królem, zwrócił naród móy do ziemi iego, i zbu- « dował kościół móy. » Przepowiedział zaś to Izaiiasz sto czterdzieści lat przed zburzeniem kościoła. Przeczytawszy

http://rcin.org.pl

więc Cyrus takowe proroctwo i chcąc one wykonać, zwołuie znacznieyszych w Babilonie Żydów i oświadcza im, iż on daruie im wolność, pozwala wrócić się do ich oyczyzny, odbudować miasto i kościół Jerozolimski, przyrzekaiąc swoię pomoc, i zaraz wydaie rozkazy do swych rządców bliższych Jerozolimy, iżby oni dostarczali na zbudowanie kościoła srébro i złoto, oraz przysyłali bydło dla przynoszenia ofiar.

3. Otrzymawszy takową wolność Izraelitanie, wraz ze swoiemi z dwóch pokoleń Judy i Beniamina naczelnikami razem z lewitami i kapłanami, udali się do Jerozolimy, zostało się iednak wielu w Babilonie niechcących opuścić swoich posiadłości. Przybyli do Jerozolimy, mieli od rządców Cyrusowych wszelaką dawaną sobie pomoc tak w złocie, srébrze, iako też bydle i koniach. Zaczęto więc podawnemu przynosić mnogie ofiary, iak gdyby iuż miasto na nowo pobudowane było. Cyrus oddał im i poświęcone naczynia, które Nabuchodonozor przy zburzeniu kościoła zabrał był do Babilonu. Król ten, one naczynia dla odwiezienia do Jerozolimy wręczył podskarbiemu swoiemu Mithridatowi (Ezdraszowi) z tym rozkazem, iżby on dla chronienia ich aż do skończenia kościoła oddał Abasarowi, któren w tenczas obowiązany oddać one kapłanóm i przełożonym ludu, dla umieszczenia w nowo zbudowanym kościele. Prócz tego, posłał następuiące obwieszczenie do rządców prowicyi Syryyskiéy.

Król Cyrus Sysyniuszowi i Sarabasanowi zdrowia.

« Nayduiącym się w państwie naszym Żydóm, dali-
« śmy pozwolenie powrócić się do ich oyczyzny, odbu-
« dować miasto i budować kościół Boży w Jerozolimie,
« na tém samém mieyscu, na którém był dawnieyszy. Po-
« słaliśmy z nimi podskarbiego naszego Mithridata i
« Zorobabela książęcia żydowskiego z poleceniem, iżby
« oni założywszy fundamenta kościoła, zaczęli iego bu-
« dowę, wysokości na sześćdziesiąt łokci i na tyleż széro-

http://rcin.org.pl

« kości; rozdzielaiąc na troie wygładzony kamień i drze-
« wo w tamteyszych prowincyach rosnące. Obowiązani
« oni także zbudować ołtarz dla przynoszenia ofiar. Po-
« trzebne zaś na te budowy nakłady przeznaczamy ze
« skarbu naszego. Wręczone od nas i poświęcone naczy-
« nia wzięte dawniey przez Nabuchodonozora z kościoła
« Mithridatowi podskarbiemu naszemu, i Zorobabelowi
« książęciu Judzkiemu, ażeby oni odwieźli ich do Jerozo-
« limy i oddali do kościoła Bożego. Naczyń takowych
« nayduie się następuiąca liczba. Umywalnie złotych pię-
« dziesiąt, srebrnych pięćset, kuszów złotych cztérdzie-
« ści i srebrnych pięćset. Kadzielnic złotych trzydzieści,
« srebrnych trzysta. Naczyń do zlewania złotych trzydzie-
« ści, srebrnych trzysta, kielichów złotych trzydzieści,
« srebrnych dwa tysiące cztérysta, i prócz tego tysiąc
« wielkich naczyń. Przytém dozwalamy im używać wszel-
« kich korzyści, iakich używali ich przodkowie. Na ku-
« pno bydła, wina i oliwy naznaczamy im pięć tysięcy
« pięćset drachm, i dwadzieścia tysięcy pięćset miar py-
« tlowaney mąki. To zaś rozkazuiemy wydawać im z wy-
« biéranych z Samaryi podatków. Kapałani przynosić bę-
« dą te ofiary, w Jerozolimie podług przepisanego od
« Moyżesza obrzędu, i prosić będą Boga o zdrowie dla
« króla i dzieci iego, a takoż o pomyślność Perskiego
« państwa. Którzy zaś wzgardziwszy ten nasz rozkaz nie
« zechcą wypełniać tego postanowienia, tacy osądzeni
« będą na przybicie gwoździami do krzyża, i maiątek ich
« na skarb królewski skonfiskowany zostanie. » W takim składzie było obwieszczenie Cyrusa. Żydów zaś, którzy z Babilońskiey niewoli do Jerozolimy powrócili, była liczba cztérdzieści dwa tysiące cztérysta sześćdziesiąt dwie osób.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ II

W budowaniu kościoła przeszkadzają Kuthy, Samarytanie i rządcy prowincyy; po śmierci Cyrusa syn iego Kambyzes rozkazuie zaprzestać budowy onego.

---

1. Kiedy iuż fundamenta kościoła założone zostały i pośpiesznie pracowano około iego zbudowania Kuthy, których Salmanassar król Assyryyski po zabraniu Izraelitanów wyprowadził z Medyi i Persyi, posiedlił w Samaryi, przekupili darami wielkorządców, iżby oni nie dopuścili żydóm odbudować Jerozolimy i kościoła. Co oni im przyrzekli, zwłaszcza, że Cyrus będąc zaięty innémi czynnościami nie mógł o tém mieć wiadomości, a nadto że maiąc woynę z Massagetami wprędce żyć przestał. Po wstąpieniu zaś na tron Kambyzesa syna iego posłali do niego Fenicyanie, Ammonici, Moabici i Sammarytanie skargi, iż żydzi wypuszczeni z niewoli Babilońskiey przybywszy w ich strony, budują buntownicze miasto umacniaią go, a takoż i kościół. Jeżeli więc to wszystko dokonaią to, iżby był pewien, że nie zechcą ani dawać mu dani, ani bydź mu posłusznymi. A zatém pokąd ieszcze nie są skończone ich roboty, maią za obowiązek ostrzédz go, iżby on zayrzał w pamiętniki przodków swoich, a w tych naydzie, iż żydzi zawsze byli piérwszymi do buntu i nienawiści ku królóm swoim, i że dla téy przyczyny zruynowane do opustoszenia ich miasto. Nakoniec przekładaiąc i to, iż ieżeli miasto ich znowu powstanie i będzie umocnione, więc iemu droga do Kelle Syryy i Fenicyi przecięta zostanie.

2. Kambizes wysłuchawszy przysłane sobie napisane takowe skargi, będąc złośliwy z natury, rozgnie-

http://rcin.org.pl

wany na żydów, odpowiada mieszkańcom Samaryi i Syry Rasimowi, Belsemowi i Semelemu, także przez pismo, że on rozkazawszy rozpatrzyć pamiętniki, przekonał się z nich, że miasto i naród ten zawsze byli nieprzyiaciołami królów i podeymowali bunty i woyny, i że królowie tego narodu będąc silni i srodzy, brali często dań z Kelle Syryy i Fenicyi. Dla tego, iżby nie dadź się im wzmocnić, a przeto poddać sposobności do pozostania przeciwko wszystkich królów ze zwyczayną ich nienawiścią, rozkazuie nie dopuścić im dalszéy budowy. Rozkaz ten przez zebrane mnóstwo ludów dokonany został, i tak dalsza budowa Jerozolimy i kościoła przez całe lat dziewięć aż do drugiego roku panowania Daryusza wstrzymana została. Gdyż Kambyzes panuiąc tylko lat sześć po zawoiowaniu Egyptu powracaiąc z onego pod miastem Damaszkiem umarł.

ROZDZIAŁ III.

Daryusz po śmierci Kambyzesa i wygubieniu Magów, daie Zorobabelowi rozkaz budowania kościoła za to, że on przewyższył innych w wyłożeniu zagadki.

---

1. Po wygubieniu Magów władaiących rok cały państwem, tak nazywanych siedm domów Perskich możnowładców, podnoszą na tron Daryusza Hisynastaspa. Król ten będąc ieszcze w rzędzie obywateli ślubował bogóm, iż ieżeli on osięgnie tron, więc powróci do Jerozolimskiego kościoła, wszystkie naczynia w Babilonie pozostałe. Po wstąpieniu iego na tron przybył z Jerozolimy Zorobabel naczelnik powracaiących z niewoli żydów, maiący dawną przyiaźń z tym monarchą. Przyięty więc był z dwoma to-

http://rcin.org.pl

warzyszami i przyiaciołami swoimi w poczet przybocznéy królewskiéy straży.

2. Daryusz piérwszego roku swoiego panowania daie wspaniałą wieczerzę, na któréy nayduią się wszyscy iego możnowładzcy, książęta Medów, Persey woiewodowie, Indyyscy i Ethiopscy kraiowi rządcy i wodzowie woysk iego, w liczbie stu dwudziestu siedmiu mężów. Po rozeyściu się wszystkich ugoszczonych, król po krótkim śnie przebudzony nie mogąc więcéy zasnąć, rozmawiaiąc z trzema mężami ze swéy przybocznéy straży, oświadcza im, iż któren z nich rozwiąże podaną od niego zagadkę ten w nagrodę obleczony będzie w purpurę, pić będzie ze złotych naczyń, spać na złotéy pościeli, da się iemu się koleśnica złotouzdna królewska czapka, z królewskiémi ozdobami na głowę i łańcuch złoty na szyię, i on za swoię mądrość siedzić będzie drugi po królu, i policzony zostanie pomiędzy iego krewnych. Po przyrzeczeniu takich nagród, powiedział następuiącą zagadkę, co więcéy nad sercami śmiertelnych ma władzy? Wino, czyli królowie, czyli kobiéty, czyli nakoniec prawda: poczém znowu zasnął. Nazaiutrz zwołał wszystkich możnowładzców, rządców miasta i prowincyi i zasiadłszy na tronie, na ktorym dla sądzenia spraw zasiadał, rozkazał izby każden z iego powyższych trzech mężów w obecności całego zgromadzenia, przełożył swoie zdanie.

3. Zaczął więc piérwszy mówić o mócy nad umysłami wina, gdy się go więcéy nad potrzebę piie: « Ono do-
« prowadza naylepsze rozumy w sromotny nieporządek.
« Ono samych monarchów robi podobnymi do małych
« dzieci, potrzebuiących dozorcy. Ono ożywia śmiało-
« ścią niewolników tak, iż zapomniawszy los swóy śmią
« przeciwić się panóm swoim. Ubodzy zapominaią swe
« ubóstwo, i zaczynaią mieć o sobie wielkie wyobraże-
« nie, że się równaią z bogatymi, gdy kto napiie się go
« zaraz odradzaią się iego myśli. Pogrążony w nieszczę-
« snych zgryzotach napiwszy się onego nie czuię udręcze-
« nia. Obciążony wielkiémi długami zapomina, niespo-

http://rcin.org.pl

« koyność stanu swoiego, roiąc sobie, iż on iest bogatszy od « innych, nie mówi wtenczas o swym małym maiątku, lecz « całe talenty i całe miliony sypią się z iego gęby. Wi- « no rugnie z seca boiaźń i uszanowanie należące się kró- « lóm i hetmanóm; wybiia z pamięci pokrewieństwo i « przyiaźń. Ono uzbraia ludzi przeciwko nayulubieńszym « osobóm, i wystawia im ich iako nieznaiomych. Nakoniec, « gdy piani za pomocą snu uwolnią się od iego przemocy « powstawszy ze snu nie pamiętaią co czynili. « Te przyczy- ny przekonywaią mię w tém zdaniu, że nie ma nad wino nic silnieyszego i nic gwałtownieyszego nad iego działania.

4. Gdy pierwszy skończył swą mowę, zaczął drugi dowodzić, że nad moc i potęgę królewską nic silnieyszego bydź nie może, prowadząc rzecz swoię, iak następuie: « Wszystkie podpadaiące wzrokowi podsłoneczne stwo- « rzenia, zostaią pod władzą ludzi, którzy obracaią ku « swemu użytkowi ziemię i morza, zmuszaią ich posługi- « wać woli swoiéy. Lecz te wiele mogące istoty, zostaią « pod rozkazami króla, który rządzi niémi podług wła- « snego upodobania. I dla tego władza monarchów iako « panuiąca nad naysilnieyszémi zwierzętami podług spra- « wiedliwości uważać się może wszystkie inne przewyż- « szaiącą. Monarcha iest tak silna w świecie osoba, że « iedna iego wola, iedno skinienie iest niezaprzeczonym « dla poddanych iego prawem. Czyli on im rozkazuie « wystąpić na woynę i podać się w niebespieczeństwo, « rozkaz iego z zapałem wykonywa się, czyli rozkazuie « iść na naieżone kopiie i podniesione miecze nieprzyia- « cielskie, doświadcza i wtenczas władzy swoiéy posłu- « szeństwo. Czyli nakazuie rozkopywać góry, burzyć mu- « ry, ruynować ogromnością wysokie budowy, walczyć « z samém przyrodzeniem, nikt nie może stać się niepo- « słusznym głosowi iego. Czyli daie znak do odebrania « komu życia, czyli rozkazuie zabić samego siebie, nikt « i wtenczas nie ośmieli się sprzeciwić iego władzy. Gdy « poddani iego otrzymaią nad nieprzyiaciołami zwycię- « stwo, przynoszą mu wszystkie zdobycze. Gdy rolnicy

http://rcin.org.pl

« orzą pola swoie, wycieńczywszy swe siły, zbiéraią owoce
« prac swoich, płacą mu z nich czynsze, i co tylko król
« rozkaże przymuszeni niezwłocznie wypełniać. Król na-
« syciwszy się rozkoszami, gdy położy się na łożu swoiém,
« inni stoiąc na straży czuwaią nad zdrowiem iego więcéy,
« iak nad swoiém życiem. Nikt nie może odeyść od nie-
« go, gdy on napawa się snem, nawet i dla nayważniey-
« szych dzieł swoich, lecz wszyscy iak przykowani stoią
« na tém mieyscu, na którém bywaią postawieni. I tak
« wziąwszy to wszystko na uwagę, nie można nie przy-
« znać, żeby wszystkie inne nie przewyższyła władza mo-
« narchy, którego woli tyle narodów iest posłusznych. »

5. Po skończeniu téy drugiéy mowy, trzeci Zorobabel zaczął mówić, iak wielką maią moc nad ludźmi kobiéty, i ile przewyższa oną władza, iaką ma nad nami prawda. On rozkrył swoie myśli następuiącémi słowy. — « Przyznaię, że wino wielkie nad nami ma działanie, i « że wielowładna iest moc monarchy, któremu wszyscy « są posłuszni: iednakowo odważam się wyiaśnić, że ona « daleko ustępuie téy władzy, którą maią nad nami ko- « biéty. Gdyż chociaż tak wielki iest król, iednakże wy- « daie go na świat kobiéta, chociaż wielka moc iest wi- « na, iednakowo wyrabiaiący go i wyciskaiący z wino- « gradu są zrodzeni z kobiét i przez nich wychowani. I « tak nie mam potrzeby o sprawiedliwości moiego sądze- « nia wielą przekonywać dowodami; dosyć, ieżeli po- « wiém, że co tylko posiadamy za wszystko winniśmy « wdzięczność niewiastóm. Niewiasty tkaią i robią dla « nas odzienia, urządzaią wszystkie nasze domowe robo- « ty i czynności, i nie możemy żyć bez ich towarzystwa. « Chociaż szczęście obdarza nas czasem obficie złotem i « srébrem, chociaż udziela naydroższych i wielkich skar- « bów, lecz my uyrzawszy raz pięknéy twarzy niewia- « stę, wszystko za nic ważymy, bystro obracamy wszyst- « kie nasze myśli do piękności, i gotowi iesteśmy nieść « w ofierze wszystkie nasze dostatki, byle dozwolono « było rozkoszy zapatrywania się iéy twarzy. Dla żon od-

http://rcin.org.pl

« stępuiemy oyca i matki, porzucamy ukochaną naszą « oyczyznę, ruguiemy z pamięci naymilsze nam osoby; « i razem z niémi do ostatniego naszego tchnienia zosta- « wać pragniemy. Z tego więc każdy przekonać się mo- « że, iak wielka iest nad nami władza niewiast. Czasem « sami krwawémi trudami dorabiamy się maiątku, cza- « sem szukaiąc korzyści, poddaiemy się wielu na lądzie « i morzu nieszczęściom; lecz wszystko co tylko zbierze- « my, przynosimy żonóm, iako władczynóm naszym. « Jedną razą widziałem, iż króla mocarza władnącego « wielą krainami, iego nałożnica Apamana córka Rebe- « zaka Themaziasza biła po twarzy rękoma, lecz on wcale « za to na nią nie gniewał się, chociaż ona ściągała z nie- « go diademę i na głowę swoię wkładała. Przeciwnie « gdy ona śmiała się i on śmiał się, gdy zaś na niego « gniewała się, brał postać zgryzoty, uniżał się przed « nią, i starał się wszelkiémi przymileniami rozweselić « iéy ponurość.

6. Gdy w ciągu téy mowy przytomni okazywali u- kontentowanie, Zorobabel obrócił mowę swoię na po- chwałę prawdy i tak daléy kończył. « Okazałem, iak « wielką maią władzę nad ludźmi, niewiasty, lecz onéy « tak, iak i władzę monarchów nie można zrównać z tą, « iaką ma nad nami prawda. Wystawcie sobie w myślach « waszych przestwór ogromny ziemi, podnieście oczy wa- « sze na niebiosa, których odległość iest niezmierzona, « poyrzyycie na niepoiętą szybkość biegu słońca; prze- « konacie się, że Bóg wszystkiém tém rządzi i wszystko « porusza. A iako ta naywyższa Istota iest prawdziwa i « sprawiedliwa, więc z tego nieodbicie wypływa, że nie « ma nic wyższego nad tę władzę, iaką ma w świecie praw- « da. Przytém wiadomo, że wszelka tego władza szybko « przebiega, i bierze swóy koniec; prawda zaś nie ma « końca i władza iéy rozciąga się na wieki. Dary iéy u- « dzielone śmiertelnym, nigdy odięte nie bywaią. Ona « nie obdarza nas prędko więdnącą pięknością, nie wzbo- « gaca podległym utracie skarbem, lecz zamiast tego,

http://rcin.org.pl

« daie nam poznać to, co iest prawdą i co oznacza za-
« kon: serca nasze przywiązuie do cnoty, a sprawia wstręt
« od nieprawdy. »

7. Gdy skończył mówić Zorobabel, całe zgromadzenie w zachwyceniu radości przyznało, iż iedynie władza prawdy iest niezmienna i wieczna. Król zaś rozkazał mu, iżby on prócz przyobiecanych od siebie nagród prosił więcéy, a wszystko dla niego uczyni, mówiąc: « Ty siedzieć
« będziesz wraz ze mną, i staniesz się godnym nosić imie
« krewnego moiego. » Zorobabel zaś nie żądaiąc żadnéy nagrody, przypomniał królowi uczyniony ślub, iż ieżeli dostąpi tronu, odbuduie Jeruzalem wystawi kościół Bogu i powróci zabrane z niego przez Nabuchodonozora do Babilonu naczynia. Oto proszę ia ciebie monarcho, gdy pozwoliłeś mi prosić siebie, i uczciłeś mię nazwiskiem mądrego męża.

8. Daryusz ukontentowany, powstawszy z tronu, całuie Zorobabela, rozpisuie rozkazy do swoich wielkorządców i woiewodów, iżby oni Zorobabela i iego ziomków dostawili do Jerozolimy. Posyła także rozkaz do rządców Syryyskich i Fenicyyskich, iżby oni wygotowawszy na górze Libanu cedrowe drzewo odwieźli go do Jerozolimy, i dla obudowania onéy dawali wszelką Zorobabelowi pomoc. W tym samym rozkazie wszystkich niewolników żydowskich ogłosił wolnymi, a po ich powrocie do Judei od czynszów i wszelkich podatków swobodnémi. Naostatek dumeyczykóm i Samarytanóm posłał rozkaz, ażeby wszystkie nayduiące się w ich władaniu posiadłości dawniéy do Żydów należące, powrócili im, i żeby na budowę ich kościoła złożyli pięćdziesiąt talentów. Prócz tego dozwolił odprawiać żydóm nabożeństwo podług ich obrzędów: kapłańskie zaś odzienia, w które oblekaią się arcykapłani i kapłani przy czynieniu ofiar, także muzyczne instrumenta, na których lewici oddaią chwałę Bogu, rozkazał zrobić kosztem swoiego skarbu. Dla straży miasta i kościoła polecił wydzielić ziemię i na przystoyne utrzymanie się zapłatę: oddał do kościoła poświęcone naczynia, i rozka-

http://rcin.org.pl

zał wszystko to wypełnić co tylko Cyrus na pożytek Żydów wykonać był przedsięwziął.

9. Zorobabel osięgnąwszy takowe dobrodzieystwa, iak tylko wyszedł od króla, podniósłszy serce swoie do Boga, niósł mu dzięki, iż on natchnął go mądrością w obliczu Daryusza; i na innych zawołał: « O władzco świata! nie miałbym ia tego szczęścia, gdyby nie Twoie « miłosierdzie. » Takim sposobem podziękowawszy Bogu i prosząc o dalsze łaski, udał się w drogę, i przybywszy do Babilonu ogłosił tę radość wszystkim swym ziomkóm. Którzy przynosząc Bogu dziękczynne modły, obchodzą w naywiększych wesołościach tę szczęśliwą dla nich epokę przez siedm dni. Poczém gotuią się w podróż do Jerozolimy, wybiéraią za przywódzców starszych z pokoleń i przygotowuią pociągowe bydlęta dla wiezienia żon i dzieci. Jak tylko więc przybyły do Babilonu naznaczone od Daryusza dla ich przeprowadzenia osoby, udali się zaraz w podróż, i tę w naywiększych radościach przy śpiewach i muzyce odbywali.

10. Wyszlych Żydów z Babilonu była wiadoma liczba z każdego pokolenia. Lecz nie sądząc potrzebą każdego pokolenia poszczególniać zosobna, dosyć iest powiedzieć, że dwóch pokoleń Judy i Beniamina, włączaiąc w tę liczbę takich tylko, którzy wyszli z lat od urodzenia dwunastu, było cztery miliony sześćkroć dwadzieścia ośm tysięcy. Prócz tego naydowało się siedmdziesięciu cztérech lewitów, cztérdzieści tysięcy siedmset cztérdzieści dwie osób kobiet i dzieci różnego stanu. Sto dwadzieścia ośm psalmośpiewaków. Sto dziesięciu odźwiernych. Trzysta dziewięćdziesiąt dwóch kapłanów sześćset sześćdziesiąt dwóch takich, którzy nazywali siebie Izraelitanami, lecz tego nie mogli dowieść. Przytym byli niektórzy między kapłanami, którzy byli wyłączeni z tego stanu, gdyż nie mogli dowieść swego pochodzenia, ani tego z ksiąg lewitów dowiedzieć się nie można było; było zaś ich pięćset dwadzieścia pięć osób. Prócz poiaśnionéy liczby szła niewolników blaszcza, których było siedm tysięcy, trzysta trzy-

http://rcin.org.pl

dzieści siedm osób. Naydowało się dwieście czterdzieści pięć śpiewaków i śpiewaczek cztérysta czterdzieści, pięć wielbłądów, różnego roboczego bydła pięć tysięcy pięćset dwadzieścia pięć. Nad tym zaś wszystkim byli przywódzcami Zorobabel syn Salathiela pochodzący z domu Dawidowego, Jezus syn arcykapłana Jozedeka, i wybrani od ludu Mardocheusz i Serebii, którzy dali na rozchody w podróży sto min złota i pięć tysięcy min srébra. Gdy wszyscy zbliżyli się do granic Judei, więc kapłani, lewici i część niektóra ludu, poszli dla zamieszkania do Jerozolimy, reszta zaś z całego mnóstwa rozeszła się częściami w zamieszkane dawniéy przez swych przodków strony.

ROZDZIAŁ IV.

Sposób budowania kościoła, Khuthy na próżno chcą przeszkadzać temu.

---

1. Po powrocie z Babilonu w siedm miesięcy arcykapłan Jezus i książę Judzki Zorobabel rozsyłają we wszystkie strony obwieszczenia wzywaiąc do Jerozolimy wszystkich Żydów, którzy z chęcią w wielkiém mnóstwie do tego miasta schodzą się. Arcykapłan i Zorobabel budują ołtarz na tém samym mieyscu, gdzie był dawniéy dla przyniesienia na nim całego ludu ofiar podług prawa Moyżeszowego. Gdy się to działo, okoliczne narody zawsze Żydóm zawistne niespokoynémi poglądali na te działania oczyma. Żydzi tegoż samego czasu obchodzili święto Siennic podług przepisów zakonodawcy swoiego, znosili dobrowolne dary i składali na ołtarzu całopalenia; zaczęli święcić soboty i inne uroczyste dnie, w które podług zakonu przynoszą się ofiary. W czasie tych uroczystości spełniali swoie śluby zaczynaiąc od nowiu siódmego miesiąca. —

http://rcin.org.pl

Przystępuią więc do budowania kościoła, daią wielkie pieniądze kamieniarzóm i cieślóm, i opatruią wiktuałami przywożących materyały. Do czego pomagali im Sydończykowie, wożąc z góry Libanu cedry, te związuiąc w płyty i przystawiaiąc morzem do portu miasta Joppy. Mieli oni ten rozkaz od Cyrusa, lecz wtenczas spełniali polecenie Daryusza.

2. Budowa kościoła zaczęła się drugiego roku po powrocie Żydów z Babilonu, położywszy więc drugiego miesiąca roku tegoż fundamenta pędzili w górę budowę. Ustanowiwszy wprzód naczelników pewną liczbę z lewitów wyżey dwudziestu lat maiących, Jezusa z synami i bracią, i Zodmiela brata Judy syna, Aminadoboba z iego synami. Za usilném staraniem tych dozorców, budowla ta nad wszelkie spodziewanie śpiesznie ukończoną została. Po skończeniu Sancta Sanctorum kapłani stanąwszy z trąbami w odzieniu kapłańskiém, takoż lewici z synami Azafa, śpiewali wychwalaiąc Boga, święte pieśni niegdyś przez Dawida ustanowione. Starością lat upoważnieni kapłani, lewici i inni obywatele wystawuiąc sobie iak wiele nowo zbudowany dawnemu kościołowi ustępuie w ogromności i wspaniałości, rzewliwe łzy wylewali tak, iż chociaż naród był kontent i z nowéy budowy, ich iednak ięki i płacze zagłuszyły trąby, i przytłumiły radość ludu, wtenczas obecną.

3. Dowiedziawszy się Samarytanie, że do uroczystości żydów, razem zmieszały się płacze i lamenta, będąc nieprzyiaciołami pokoleniów Judy i Benianinami udaią się do zgromadzenia ludu, i oświadczaią Zorobabelowi Jezusowi i innym urzędnikóm swą prożbę, iżby oni mieli uczestnictwo w budowaniu kościoła, iako czczą tegoż samego Boga, Jemu oddaiący pokłon i przywiązani do iednego z nim zakonu od czasu przepowiedzenia ich przez Salmanassara z Khuthei i Medyi i osadzenia w Samaryi. Odebrali iednak odpowiedź, iż piérwéy od Cyrusa, a potém od Daryusza samym tylko żydóm dozwolona iest ta

http://rcin.org.pl

budowa, iednakże pozwalaią im do tego kościoła chodzić i w nim razem ze wszystkimi modlić się.

4. Samarytanie urażeni takową odpowiedzią usiłuią, iak dawniey przy Cyrusie i Kambizesie podburzyć naród Syryyski do skłonienia swych rządzców, iżby oni nie dopuszczali kończyć żydóm budowy kościoła. Jakoż przybyły w ówczas do Jerozolimy rządzca Fenicyi Sesyniusz razem z Sarabaasanem i innymi magnatami zapytuią zwierzchników żydowskich, za czyiém pozwoleniem wznoszą taką budowę, która więcey do twierdzy niżeli do kościoła iest podobna, i dla czego tak ogromnémi opasuią miasto murami. Na co Zorobabel i arcykapłan Jezus odpowiadaią. Że oni są słudzy Naywyższego Boga, że kościół ten zbudowany był przez iednego z ich królów, naycnotliwszego ze śmiertelnych, i że stał nienaruszony przez wiele lat. Lecz potém mówili oni, gdy przodkowie nasi rozgniewali Boga swoiémi występkami. Nabuchodonozor król Babiloński zawoiowawszy nasze miasto zburzył mury iego do fundamentów, zabrał skarby kościoła naszego i spalił go; naród zaś przeprowadziwszy do Babilonu, posiedlił w innych mieyscach. Jednakże Cyrus po przeyściu pewnego czasu wstąpiwszy na tron Babiloński i Perski, polecił przez wydany od siebie rozkaz znowu kościół ten zbudować. Oddał Zorobabelowi i Mithridatowi podskarbiemu swemu wszystkie poświęcone naczynia zabrane przez Nabuchodonozora, iżby one odwieźli do Jerozolimy i powrócili kościołowi, gdy budowa iego skończona będzie. Żeby zaś rozkaz iego iak nayśpiesznieyy był wykonany, posłał do Jerozolimy Abassara, ażeby on w zbudowaniu kościoła nayusilnieyszego dokładał starania, któren odebrawszy od króla takowy rozkaz, udał się do Judei, i założył wtenczas fundamenta tego kościoła. Od tego czasu aż dotąd ciągnie się ta budowla, a z przyczyny nieprzyiaciół naszych nie może się skończyć. Jeżeli się więc wam podoba, napiszcie do Daryusza, iżby on rozkał z królewskich pamiętników przekonać się, czyli cokolwiek powiedzieliśmy tu niesprawiedliwego.

http://rcin.org.pl

5. Syzyniusz wraz z innymi będącymi z nim magnatami powziąwszy takową wiadomość, postanowił nie zastanawiać budowli pókąd o niéy nie doniesie Daryuszowi, iakoż posłał natychmiast do niego uwiadomienie. Tymczasem zaś żydzi w wielkim zostawali strachu, iżby Daryusz nie odmienił swego postanowienia. Lecz będący między nimi prorocy, Aggeusz i Zacharyasz upewniali ich; iż żadnych złych skutków obawiać się nie maią, na tym więc upewnieni kończyli przedsięwziętą robotę, nie daiąc sobie naymnieyszego odpoczynku.

6. Daryusz odebrawszy doniesienia od Samarytanów; że żydzi umacniaią miasto swoie i budują kościół więcéy do twierdzy podobny, co się sprzeciwia iego pożytkowi, dla czego i Kambizes przekonany, iż taka budowa, może nabawić go niespokoynością, zakazał onéy, równie przeczytawszy pisma Syzyniusza i iego towarzyszów, rozkazał przeyrzéć w tym względzie, pamiętniki państwa; znaleziona więc była w Ekbatanie Medyyskiém mieście w iednéy wieży księga, w któréy wyrażono było. „Iż Cyrus piérwszego roku panowania swoiego, rozkazał budować w Jerozolimie kościół i ołtarz wysokości i szérokości po sześćdziesiąt łokci, kładąc w trzy rzędy ciesane kamienie i drzewo, i dawać na to pieniądze ze swoiego skarbu. Powrócił żydóm naczynia kościelne zabrane do Babilonu przez Nabuchodonozora. Przytém zakazał woiewodzie Abassarowi i rządzcóm Syryi i Feuicyi, iżby oni nie wdaiąc się sami do téy budowy zostawili około niéy robotę samym żydóm z ich starszyzną iako sługóm Naywyższego Boga, osobliwie ich kościoła, a dopomagaliby im pieniędzmi z poborów ich prowincyi pobieranémi: także iżby przysyłali żydóm bydło, mąkę, wino i inne potrzeby dla przynoszenia przez kapłanów ofiar, którzy modlić się maią za zdrowie króla i powodzenie Persów. Przestępcy zaś tego rozkazu maią bydź karani krzyżową śmiercią, a maiątek ich powinien bydź skonfiskowany na skarb królewski Prócz tego Cyrus prosił Boga, iżby on sam

http://rcin.org.pl

ukarał tego, kto poważy się przeszkadzać budowie kościoła.

7. Daryusz nalazłszy w dziejach Cyrusa taki rozkaz napisał do Syzyniusza w następujący sposób: « Daryusz « król, Syzyniuszowi dowódzcy kawaleryi Sarabasonowi « ich towarzyszóm zdrowia! Kopią z pisma znalezionego « przez nas w xięgach dziejów Cyrusa posyłamy wam, i « chcemy, ażebyście zupełnie podług wyrazów tegoż pi- « sma postępowali. » Po odebraniu takowego pisma Syzyniusz wraz ze swymi towarzyszami przykładają wszelkiego starania do spiesznéy budowy kościoła, daiąc wszelką pomoc żydowskiéy starszyznie; i tak przy zachęceniu proroków Aggeusza i Zacharyasza skończony był kościół w siedm lat. A zaś dziewiątego roku panowania Daryusza dnia dwudziestego trzeciego miesiąca dwunastego po żydowsku Adar, a po Macedońsku Distr nazwanego, kapłani, lewici i cały Izraelski naród przynieśli Bogu za powrócone sobie pomyślność i odbudowanie kościoła mnogie na zawdzięczenie ofiary, podług liczby dwunastu pokoleń dla oczyszczenia grzechów. Prócz tego, kapłani i lewici podług prawa Moyżeszowego ustanowili przy każdéy bramie kościelnéy odźwiérnych, gdy żydzi koło kościoła wybudowali wiele kaplic, wewnątrz których zostawał kościół.

8. Po nadeyściu święta Przaśników przypadaiącego w piérwszym miesiącu zwanym po żydowsku Nisan, a po Macedońsku Ksantik zebrawszy się żydzi do Jerozolimy obchodzą to święto nazwane Paschą ze wszelkiémi podług prawa Moyżeszowego obrzędami i z naywiększą uroczystością nieszczędząc swoiego maiątku na biesiady przez dni siedm, i na ofiary Bogu za powrócenie im oyczyzny i skłonienie ku nim serca króla Perskiego. Wypełniwszy zaś co byli winni Wszechmocnemu Bogu za Jego nad nimi miłosierdzie; stanowią obraz rządu składaiącego się z władzy niektórych osób. Od tego albowiém czasu naywyższą władzę sprawowali arcykapłani, aż do familii Assamoneuszów, którzy znowu wznosili rządy królewskie. Jakowy

http://rcin.org.pl

rząd zaczynaiąc od Saula i Dawida aż do zaprowadzenią w niewolą Babilońską, trwał w Jerozolimie pięćset dwadzieścia lat, miesięcy sześć i dni dziesięć. W poprzedzaiących zaś tych królów czasach, Izraelitanie rządzeni byli przez sędziów, iakowy obraz rządu ciągnął się od Moyżesza i Jozuego więcéy pięciuset lat. W powyższym więc stanie zaczęli żyć żydzi wróciwszy się za panowania królów Cyrusa i Daryusza z niewoli Babilońskiéy.

9. Samarytanie nieprzeiednani nieprzyiaciele żydów hardzi, iż z Persami z iednego pochodzą rodu, nie oddawali naznaczonéy przez króla dla przynoszenia ofiar w Jerozolimie dani i pobudzali ufni w swe bogactwa, dowódzców kawaleryi, iż różne przykrości i krzywdy żydóm czynione były. Jerozolimitanie więc posyłaią do króla Daryusza Zorobabela, z innymi czterma znacznémi osobami, ze skargą na Samarytanów. Daryusz wysłuchawszy przyniesioną do siebie skargę, posyła następuiący rozkaz: — « Król Daryusz Tanganowi i Sambabowi dowódzcóm ka-« waleryi, Sadrakowi, Bobelonowi i innym ich towarzy-« szóm w Samaryi! Zorobabel, Ananiasz i Mardocheusz « posłańcy żydowscy, przynosili na was skargę, że wy « czynicie im wiele przeszkód w budowaniu ich kościoła, « i teraz nie przysyłacie im na przynoszenie ofiar dani, « którą my dawać wam rozkazaliśmy. Dla tego po prze-« czytaniu tego naszego rozkazu, odtąd dawaycie z kassy « naszéy królewskiéy wszystko, czego żądać będą kapła-« ni dla przynoszenia swych ofiar, ażeby oni każdego dnia « nie ustawali w zabiianiu ofiar i modleniu się do Boga « o nasze zdrowie i pomyślne powodzenie Perskiego « narodu. »

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ V.

Xerxes syn Daryusza świadczy Żydóm wielkie dobrodzieystwa. O Ezdrze i Nehemiaszu.

1. Po śmierci Daryusza następca, syn iego Xerxes nie mniéy od oyca swego kochał Boga i o cześć iego starał się, dla tego wszelkie okazywał żydóm względy, u których był wtenczas arcykapłanem syn Jezusa Joakim, u tych zaś co zostali w Babilonie przełożonym kapłanów Ezdrasz mąż sprawiedliwy i cnotliwy, a przeto od wszystkich szanowany; ze znaiomości zaś prawa Moyżeszowego od króla Xerxesa poważany. Postanowiwszy on udadź się do Jerozolimy i wziąść z sobą nieiaką liczbę żydów w Babilonie mieszkaiących, prosił króla, iżby mu raczył dadź do namiestników swoich w Syryi, zalecaiące pismo. Król skłaniaiąc się do iego prozby, dał mu takowe pismo wyrażaiąc w nim, iż idąc za wolą swoią i siedmiu swych radzców, dozwala żydóm ich kapłanóm i lewitóm mieszkaiącym w iego państwie wrócić się podług ich żądania do Jerozolimy, zanieść Bogu Izraelskiemu dary od niego i iego przyiaciół Jemu poświęcone, także zezwala, iżby Ezdrasz zabrał wszystko złoto i srebro poświęcone Bogu, ile się go naydzie w Babilonie, i przelał go podług iego upodobanja. Prócz tego, iż pozwala oddadź w ręce iego dla odniesienia do kościoła poświęcone naczynia, gdyby zaś w czym okazał się iakowy niedostatek, iżby brał na to ze skarbu państwa pieniądze. Dodaiąc, iż dał rozkaz podskarbim Syryyskim i Fenicyyskim, iżby na zapotrzebowanie iego iako kapłana i tłómacza praw Boskich wydawali wszystko, ażeby odwrócić gniew Boga od niego i iego potomków; przytym, że każe dawać na opisane w zakonie ofiary sto miar pszenicy. Posyła zaś do wszyst-

http://rcin.org.pl

kich władz kraiowych rozkazy, iżby żydzi kapłani, l ewici i ktokolwiek tylko do nich należy, swobodni byli od wszelkich podatków i pod żadnym pozorem uciskani nie byli. Ezdrasz zaś, iżby wybrał sędziów w prawie iego biegłych, aby sądzili lud w całéy Syryi i Fenicyi znaiący prawo Boże. Nieumiciętnych zaś iżby sam nauczał. Zagrażaiąc razem w tém piśmie przestępcóm prawa Boskiego i królewskiego śmiercią i odebraniem maiątków, nie zważaiąc na składanie się występnych niewiadomością tych praw, lecz karząc ich iako pogardzaiących z uporu oneż prawa.

2. Ezdrasz odebrawszy takowy przywiléy, składa dzięki Naywyższemu Bogu iako sprawcy takowego szczęścia, czyta go nayduiacym się w Babilonie żydóm i zachowuie przy sobie, posławszy z niego kopią mieszkaiącym w Medyi swoim ziomkóm, którzy uradowani składaią takoż dziękczynne Bogu modły za okazane przez Ezdrasza tak wielkie miłosierdzie; wielu z nich z całym maiątkiem przybywa do Babilonu dla powrócenia się do Jerozolimy, inni zaś niechcąc rzucać swoich posad zostaią na mieyscu, i dla tego to dwa tylko pokolenia zostaiące w Azyi i Europie zostaią pod istnącym panowaniem Rzymian: inne zaś dziesięć pokoleń mieszkaią dotąd za Eufratem, których mnóstwo iest niepoliczone. Nakoniec przybyło do Ezdrasza, wielkie mnóstwo kapłanów, lewitów i innych sług i niewolników kościelnych, których zebrawszy zatrzymał się na iedném mieyscu za Eufratem przez trzy dni nakazawszy post i modlitwy dla uproszenia Boga o szczęśliwą bez przypadku podróż. Oświadczył albowiém królowi, iż Bóg będzie ich obrońcą w téy drodze, przeto o żaden zbroyny konwoy nie prosił go. Ruszyli się więc od Eufratu dwunastego dnia, piérwszego miesiąca roku panowania Xerxesa siódmego, przybyli zaś do Jerozolimy piątego miesiąca tegoż roku. Po przybyciu Ezdrasz oddaie pieniądze podskarbim, których było przez niego przywiezionych sześćset pięćdziesiąt talentów srebra, dwadzieścia talentów w naczyniach złotych, i dwanaście ta-

http://rcin.org.pl

lentów w naczyniach wykutych z miedzi, których roboty cena przewyższała złoto. Wszystkie te skarby darowane były Izraelitanóm od króla i iego radzców. Ezdrasz więc oddawszy one kapłanóm, zabiia wiele bydła i przynosi one na ofiarę. Nareszcie oddaie namiestnikóm Celle Syryi i Fenicyi przysłane do nich od króla rozkazy, którzy zmuszeni zostali poważać żydów i dawać im w potrzebach wszelkich pomoc.

3. Powrót takowy żydów nastąpił z rady Ezdrasza, którego wszelkie czynności uwieńczane były szczęśliwym skutkiem, iako męża sprawiedliwego i od Boga ukochanego. Lecz po nieiakim czasie uwiadomiony zostaie, iż wielu iego ziomków, a nawet niektórzy kapłani i lewici pobrali przeciwko prawu Moyżeszowemu innoplemienne żony, takowy postępek wprawia go w niezmierny smutek, zanosi więc naygorętsze do Boga modły o przebaczenie tego przeciw iego zakonowi występku.

4. Gdy Ezdrasz skończył swe modły zgromadzeni do niego podnieśli narzekania i rzewliwe płacze, z pomiędzy których pierwszy obywatel Jerozolimski Jechoniasz przekłada mu, iżby on poważaiącym się brać w zamęście innoplemienne niewiasty rozkazał rozłączyć się z niemi, i dzieci z niemi spłodzone oddalić od siebie, nieposłusznych zaś, iżby karał podług praw. Ezdrasz przyiąwszy takową radę, rozkazuie na spełnienie takiego postanowienia kapłanóm, lewitóm i znacznieyszym obywatelóm wykonać przysięgę, co gdy wykonaném zostało, po całodziennym poście wydaie rozkaz, iżby powróceni z niewoli zebrali się do Jerozolimy w dwóch lub trzech dniach, kto zaś tego nie dopełni, wyłączony zostanie ze społeczności obywateli, i maiątek iego skonfiskowany będzie na rozchody kościoła. Podług tego więc rozkazu w ciągu trzech dni zebrali się wszyscy mężowie z pokolenia Judy i Beniamina dwunastego dnia, dziewiątego miesiąca nazwanego u Hebrayczyków Chassey, a u Macedończyków Apellei i drżąc z zimna i boiazni, nie wiedząc co z nimi nastąpi, siedzieli przed bramami kościoła; Ezdraz zaś po-

http://rcin.org.pl

wstawszy z swoiego mieysca rzekł do nich: iż chociaż oni popełnili wielki grzech biorąc z cudzych plemion żony iednakże mogą poprawić błąd swóy i zyskać przebaczenie, ieżeli z takowémi żonami rozwiądą się, dzieci spłodzone z niémi od siebie odłączą. Wszyscy oświadczaią na to zgodę, dopraszaią się tylko z przyczyny zimy i krótkości czasu, przedłużenia onego; potém zaś, iżby rzecz ta oddana była na rozsądek tych, którzy w tym przypadku nie nayduią się. Żądanie to przyięte zostało, dośledzenia więc zaczęło się dnia piérwszego, miesiąca dziesiątego i ciągnęło się miesiąc cały, z którego nalazło się wielu tak z pokolenia arcykapłana, iako téż kapłanów, lewitów i obywateli, którzy przenosząc zakonne prawo nad związek małżeński postanowili wykonać takowy rozkaz, a na ubłaganie Boga za swóy występek, przynieśli w ofiarę mnogie całopalenia. Takim sposobem poprawione zostało nadużycie, i prawo to utwierdziło się w dalszych potomkach.

5. W czasie uroczystości Siennic, naród stanąwszy na obszérności przy wschodniéy bramie kościoła prosi Ezdrasza, iżby mu przeczytał prawa Moyżeszowe. Stanąwszy więc on pośrodku ludu, czyta mu onez prawa od rana aż do południa. Żydzi wysłuchawszy onych, przekonywaią się nie tylko o tém, iak maią postępować; lecz i o tém, iż gdyby byli nie przestępywali onych, nie podpadli byli tylu nieszczęśliwościóm. Ezdrasz widząc ich we łzach obiecuiących poprawę mogącą zachować naród od podobnych nieszczęść. rozkazuie im obchodzić to święto w ukontentowaniu iemu przyzwoitém, po siedmiodniowych zaś biesiadach rozkazuie rozeyść się ludowi po domach, każden więc odchodzący dziękował Bogu i błogosławił Ezdrasza za przywrócenie religiynych praw. Mąż zaś ten dożywszy pożnéy starości; umiéra, i ze wspaniałością pogrzebany zostaie w Jerozolimie. W tymże czasie kończy życie i arcykapłan Joakim, na iego zaś mieysce następuie Eliasib.

6. Tegoż czasu był na dworze Xerxesa Hebrayczyk Nechemiasz w urzędzie podczaszego, od przyieżdnych

http://rcin.org.pl

swych ziomków wypytuiąc się o stanie Jerozolimy i swych współbraci, dowiaduie się, iż mury Jerozolimskie upadły, a obywatele od okolicznych narodów są naieżdżani, łupieni i zabiiani tak, iż wszystkie trakty trupami ich bywaią zawalane. Nehemiasza wieść takowa o niezmierny przyprawia smutek, płacze on i u bram pałacu długo zatrzymuie się. Za ostrzeżeniem dopiéro, iż król udaie się iuż na wieczerzą, pobiegł on dla obmycia się zwyczaynego, i służenia królowi u wieczerzy, po którey rozweselony król dostrzegłszy smutek na twarzy Nehemiasza pytał go o przyczynę onego. Nehemiasz więc podniósłszy serce do Boga, opowiedział królowi, w iakim była stanie Jerozolima i iego oyczyzna, i rzekł: czyli nie ma się piętnować na twarzy iego smutek, gdy miasto w którém są groby oycow iego w tak nieszczęsnym zostaie stanie. Prosił więc króla, iżby mu pozwolił udadź się do Jerozolimy, podnieść mury tego miasta i dokończyć kościół. Król zezwala na to i przyrzeka posłać swóy rozkaz do wielkorządzców, iżby wszędzie uważano go i we wszelkich potrzebach dawano mu pomoc, przytym oświadcza mu, iżby więcéy o nic się nie troskał i nie smucił, a służył mu tylko wiernie. Nehemiasz ucieszony, bierze radości postać, na drugi zaś dzień król przywoławszy go oddaie mu przyrzeczony rozkaz do Adayasza Syryi, Fenicyi i Samaryi wielkorządzcy, któren nakazywał, iżby Nehemiaszowi oddawano należną cześć i na iego zapotrzebowanie wszelką dla budowania miasta Jerozolimy dawano pomoc.

7. Nehemiasz odebrawszy od króla wyż wzmiankowany rozkaz, przybywa do Babilonu, a zebrawszy tam wielu swych ziomków udaie się z nimi do Jerozolimy w dwudziestym piątym roku panowania Xerxesa, gdzie stanąwszy odsyła rozkaz wielkorządzcy Adayaszowi, i zwoławszy żydów, staie między nimi i mówi: « Ukochani « współziomkowie! Same teraźnieysze doświadczenie u- « pewnia was, że Bóg nie puścił w zapomnienie cnót nad- « dziadów naszych Abrahama, Izaaka i Jakóba, i dla ich « świątobliwego życia nie przestaie opiekować się wami.

http://rcin.org.pl

« Za iego albowiem Wszechmocną pomocą pozyskałem « od króla moc podniesienia murów tego miasta, i do- « kończenia kościoła w czym ieszcze skończyć go potrze- « ba. Lecz wy dostatecznie wiecie, iak iest wielka oko- « licznych narodów przeciwko was nienawiść tak, iż gdy « one uyrzą zaczętą robotę, nie przepuszczą wszelkiemi « sposobami przeszkadzać oney. Dla tego radzę wam po- « łożywszy nadzieię w Bogu, któren przeciw nieprzyia- « ciół waszych postawi swą pomoc, weźcie się do tey « roboty, nie ustawaycie w niey dzień i noc, nie opu- « szczaycie zdarzenia, które teraz w swych ręku macie. »

Poczém rozkazuie rozmierzyć ściany murów i podzielić ich robotę na równe części, iżby każdego miasta i wsi robotnicy osobno około swego wydziału pracowali, obiecuiąc i sam pomagać. Żydzi więc w prędkim czasie do wykonania tey roboty przystąpili. Nazwisko żydów Judei, naród ten wziął od dnia wyyścia z niewoli Babilońskiey, dla tego, że pokolenie Judy naypierwey powróciło na swe dawne mieysca i dla tego cały kray nazwany został Judeą.

8. Ammonici, Moabici, Samarytanie i wszyscy mieszkańcy Celle Syryi, dowiedziawszy się o budowaniu murów Jerozolimy, powodowani nienawiścią, używaią wszelkich sposobów do przeszkodzenia utwierdzeniu takowemu, wielu z pracuiących zdradzieckim sposobem zabiiaią, same nawet życie Nehemiasza przez użytych do tego cudzoziemców w niebespieczeństwie zostaie. Zastraszaią nawet robotników napadnieniem na nich wielu narodów. Dla czego miano iuż zaprzestać takowey roboty. Lecz Nehemiasza stałości nie poruszyć nie może, któren opatrzywszy się strażą, starannie kończył rozpoczętą robotę, nie odstręczaiąc się żadnemi przeciwnościami, życie zaś swoie szczególnie dla tego oszczędzał, iżby rozpoczęte utwierdzenie miasta dokończył, będąc pewny, iż iego śmierć przerwałaby one, dla tego pracuiącym rozkazał uzbroić się i z bronią w ręku rozdawszy im miecze i rozkazawszy mieć na pogotowiu tarcze, kończyć rozpoczęte mury. Zostawia trębaczów co pięćset kroków dla da-

http://rcin.org.pl

nia odgłosu, gdyby zoczyli nieprzyiaciela, iżby ten na nieuzbroionych napaść nie mógł. Sam zaś w nocy obchodził miasto nie zważaiąc na bezsenność i małe użycie pokarmów. Takowe trudy znosił on z niezmordowaną wytrwałością przez dwa lata i miesięcy cztery. W tym albowiem przeciągu czasu Jerozolima obwiedziona była murami, co stało się dziewiątego miesiąca, dwudziestego ósmego roku panowania Xerxesa. Gdy zaś skończono to było, Nehemiasz i cały naród przynieśli Bogu dziękczynne ofiary, i obchodzili uroczystość odbudowania swoiego miasta przez ośm dni. Okoliczne narody uwiadomione o tém utwierdzeniu Jerozolimy wielce roziątrzone zostały. Nehemiasz, zaś widząc małą w niey ludność radzi mieszkaiącym okolicznie kapłanóm i lewitóm, iżby oni przenieśli się na mieszkanie do miasta. Zaleca przytym dawać dziesięciny iżby słudzy kościoła maiąc utrzymanie się nie opuszczali swych powinności. Polecenia iego miały swóy skutek i ludność Jerozolimy co dzień powiększała się. Nakoniec Nehemiasz dokonawszy swoie tak wielkie i zbawienne zamiary doszedłszy głębokiéy starości, umiera. Był on mąż prawowierny i cnotliwy, kochaiący sławę swoiego narodu, któremu na wieczną pamiątkę zostawił po sobie, obwiedzioną murami Jerozolimę. Działo się zaś to wszystko za panowania Xerxesa.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VI.

O Esterze, Mardocheuszu i Amanie, i o tym w jakim sposobie pod panowaniem Artaxerxesa (*) mało cały naród Żydowski nie był wygubiony.

---

1. Po śmierci Xerxesa wstępuie na tron syn iego Cyrus nazwany od Greków Artaxerxes. W czasie iego panowania o mało nie wygubiony był cały ród żydowski z żonami i dziećmi, o czém będzie powiedziano niżéy. Teraz opowie się poięcie przez niego w zamęście z rodu żydowskiego Estery pochodzącéy z krwi królewskiéy, która wybawiła narod swóy od zguby. Artaxerxes po wstąpieniu swém na tron, ustanowił w prowincych leżących między Indyą i Ethiopią sto dwadzieścia wielkorządzców; trzeciego zaś roku panowania swoiego wydaie ucztę dla swych przyiaciół i znamienitych Persów, odpowiadaiącą przepychem iego bogactwu i trwaiącą sto ośmdziesiąt dni. — Poczém przez dni siedm traktowane były cudzoziemskie narody i ich posłowie, Na takową ucztę postanowiony był namiót na złotych i srébrnych słupach, a pokryty białémi i purpurowémi oponami, obszérność iego mieściła wielkie bardzo mnóstwo osób. Stół zastawiony był mnóstwem złotych drogiémi kamieniami ozdobionych naczyń, które pięknością swoią tyle nasycały biesiaduiących oczy, ile usta przyiemny smak wina z nich wypiianego. W czasie uczty zostawiona była wolność bez przymusu podług zwyczaiu Persów, używać tego co się komu i wiele podoba. Przytém rozesłane były po całym państwie rzkazy, iżby wszyscy poddani zastanowiwszy swoie czynności obchodzili uroczystość za zdrowie króla przez wiele dni. — W tym czasie i królowa Astin (Vasthi) ugaszczała znaczne

(*) Pismo nazywa go Assuerusem.

http://rcin.org.pl

niewiasty przy dworze swoim. Król chcąc pokazać gościom piękność twarzy iéy (była albowiém rzadkiéy urody) rozkazał przywołać ią do stołu swoiego. Lecz Asthina szanuiąc prawa Perskie, które zabraniaią okazywać się kobiétóm w zgromadzeniu męzszczyn odmówiła takowemu rozkazowi, i chociaż wiele razy posyłał król po nią eunuchów, iednakże tego nie usłuchała. Takowe iéy nieposłuszeństwo wzbudza gniéw w królu, któren natychmiast rozpuszcza biesiaduiących, a przywoławszy do siebie siedmiu radzców Perskich, w których mocy złożone było tłómaczenie praw; opowiada im nieposłuszeństwo żony swoiéy z dokładem, że chociaż wiele razy posyłał za nią, iednakże ona została w uporze nieposłuszeństwa, żądaiąc ich zdania iak on ma podług praw postąpić. Jeden z nich Muchey (Mamuchan) oświadcza królowi, iż krzywda zrządzona iemu od królowy nie tylko dotyka iego, lecz i wszystkich Persów; gdyż przykład nieposłuszeństwa tak wielkiego króla, stać się może zgorszeniem dla wszystkich żon, a zatém iest niebespiecznym dla wszystkich mężów, mogących popaść w równą pogardę u swych żon; należy się więc natychmiast ukarać królowę i takową karę ogłosić całemu narodowi. Po nieiakim więc naradzeniu się postanowiono odrzucić królowę od królewskiego łoża, a na iéy mieysce wybrać inną.

2. Król kochaiąc zapamiętale swą żonę, nie mogąc rozłączyć się z nią bez ostatecznego udręczenia, i nie mogąc pogodzić się za pośrednictwem praw, wpada w niezmierny smutek tymbardziéy, że sam stał się przyczyną takowego wypadku. Widząc to iego przyiaciele radzili mu, iżby on dla wyrugowania z serca swoiego téy namiętności, rozkazał szukać po całém świecie naypięknieyszych panien, i z tych która mu się naywięcéy podoba, wybrałby żonę, a tym sposobem obróciwszy serce swoie do niéy zapomniéć o pierwszéy. Rada ta przyięta zostaie od króla daie więc w téy mierze rozkaz wybranym od siebie osobóm. Gdy więc rozkaz takowy był spełniony między sprowadzonémi wielu naypięknieyszémi pannami naydowała

http://rcin.org.pl

się dziewica z Babilonu, która po zmarciu oboyga rodziców wychowana była przez wuiecznego brata swoiego Mardocheusza z pokolenia Beniamina posiadaiącego między żydami znaczny stopień. Ester (tak nazywała się ta dziewica) była rzadkiéy piękności, na którą wszystkich wzrok był obrócony, oddana była w dozór iednemu eunuchonowi, któren ią w szczególnieyszéy utrzymywał wygodzie, skrapiaiąc ią i inne czterysta dziewice codzień przez miesięcy sześć wonnościami. Poczém przekonawszy się, iż do ich delikatności i wdzięków iuż nic nie brakuie, i że iuż są godne królewskiego łoża, wprowadzał więc po iedney codzień do królewskiego pałacu, lecz po nieiakim czasie odsyłano ich nazad do niego. Gdy zaś przyszła kolęy do Estery, król uyrzawszy ią tyle był zachwycony iéy pięknością, iż postanowił przybrać ią sobie za żonę podług praw. Jakoż połączył się z nią ślubem i obchodził uroczystość małżeństwa swoiego, roku iego panowania siódmego, dwunastego miesiąca nazwanego Adar. W tymże czasie rozesłał swych urzędników nazywanych Angarami (ogłosiciele) dla ogłoszenia uroczystego obchodu iego małżeństwa w całém państwie. Sam zaś ugaszczał Persów i Medów przez cały miesiąc. Gdy zaś Ester wprowadzona została do pałacu, król włożył koronę swoię na głowę iéy; i chociaż odtąd mieszkała z nim w małżeństwie nie odkrywała mu iednak swoiego rodu. Krewny zaś iéy Mardocheusz przeniósłszy się do Suzy zawsze dowiadywał się o powodzeniu Estery bywaiąc w pałacu, gdyż ią kochał iak własną córkę swoię.

3. Król postanowił był prawo, iżby w tenczas, gdy on zasiądzie na tronie, nikt z domowników iego nie zbliżał się do niego bez zawołania pod karą śmierci, dla czego postawione były straże z toporami, ażeby przestępców praw karali zaraz śmiercią, wyiąwszy tych, przeciwko którym on skłoniłby z tronu złote berło w ręku iego będące.

4. Po przeyściu nieiakiego czasu, dwa eunuchi Bagathei i Theodest robią przeciw królowi zmowę, lecz Bar-

http://rcin.org.pl

nabas iednego z nich sługa odkrywa tak występny za mysł Mardocheuszowi krewnemu królowéy, ten zaś przez Esterę donosi o tym królowi, któren rozkawszy zrobić dośledzenie przekonywa się o prawdzie i rozkazuie winnych powiesić na krzyżach. Mardocheusz iednak za wybawienie króla od śmierci niczém wtenczas nagrodzony nie był; rozkazał tylko król zdarzenie to wiernemu słudze swemu zapisać w pamiętnikach państwa.

5. W tym czasie przy boku Artaxerxesa był faworyt iego Aman rodem Amalekita, któremu przy weyściu do pałacu z rozkazu królewskiego tak Persowie iako i cudzoziemcy oddawali cześć padaniem na twarz. Lecz Mardocheusz podług religii oyczystéy, czci takowéy oddawać mu nie mógł i nie oddawał; więc Aman rozkazał się dowiedzieć, kto on był i skąd. Dowiedziawszy się zaś iż był żydem, nayzapalczywszym gniewem był miotany, iż gdy tyle znamienitych osób padaią przed nim, ieden podły niewolnik wzbrania się tego. I tak postanowił zemścić się nie na zgubie samego tylko Mardocheusza, lecz na wytraceniu całego żydowskiego rodu, będąc naturalnym ich nieprzyiacielem za wygubienie przez nich przodków iego Amalekitów. Stanąwszy więc przed królem, rzekł: « Jest « Monarcho nieiaki naród nie maiący żadnych dobrych « obyczaiów, rozsypany po wszystkich kraiach twoiego « państwa, który wyrzeka się wszystkich ludów, nie spo- « łeczni się ani przyiazni z żadnym, nie łączy się ani wiarą « ani prawami, lecz ma swoie dzikie obyczaie i obrzędy, ia- « kich żaden ze śmiertelnych nie używa. Jeżeli więc chcesz « okazać łaskę poddanym twoim, rozkaż, wytracić ten « lud, tak żeby z pomiędzy niego żadnego ani niewolni- « ka, ani plennego nie zostało. Żeby zaś skarb twóy « przez zmnieyszenie podatkow przez nich składanego « nie poniósł szkody, ofiaruię się wypłacić onemu, czter- « dzieści tysięcy talentów srébra: i summę tę zapła- « cę, racz tylko rozkazać z téy zarazy oczyścić państwo « twoie ».

http://rcin.org.pl

6. Na takowe przełożenie, król nie żąda ofiarowanéy summy i lud Żydowski oddaie woli Amana. Odebrawszy więc Aman takowe zezwolenie od króla, w imieniu iego wydaie następuiący rozkaz: « Wielki król Artaxerxes « wielkorządcom stu dwudziestu siedmiu prowincyi, le- « żącym od Judei do Ethiopii zdrowie! Osiągnąwszy ber- « ło panowania nad mnogiemi narodami i rozprzestrze- « niwszy ile żądaliśmy, państwo nasze, nie okazaliśmy « dotąd żadnéy srogości poddanym naszym, lecz rządzi- « liśmy niemi z łaskawością i miłością, staraiąc się szcze- « gólniéy o utrzymanie pokoiu, czuwaiąc nad sprawie- « dliwością i obracaiąc wszelką usilność naszą ku temu, « iżby ich szczęście niezachwianie trwało. Lecz teraz « poddany nasz Aman wywyższony od nas, za iego mą- « drość, sprawiedliwość i za iego ku nam przychylność « i wierność maiący drugie po nas mieysce; doniósł nam, « że między poddanemi całego państwa naszego, mie- « szka iakiś szkodliwy wszystkim ludziom naród pogar- « dzaiący prawami naszémi, nieposłuszny rozkazóm kró- « lów, maiący dzikie i od wszystkich odmienne obyczaie, « nienawidzący samodzierżawnéy władzy i naszego rządu. « Dla tego rozkazuiemy, ażebyście wy z tego narodu « wszystkich tych, których okaże Aman drugi nasz oyciec « wytracili z żonami i dziećmi nie szczędząc żadnego « z nich, nie przekładaiąc miłosierdzia nad nasz rozkaz. « I ten nasz rozkaz niech będzie przez was wykonany « trzynastego dnia, dwunastego miesiąca następuiącego « roku; w którym czasie niech będą wytraceni wszyscy « nieprzyiaciele nasi, i niech zostawią nas żyć w cicho- « ści i pokoiu. » Gdy ten rozkaz rozesłany został po wszystkich miastach, zaczęto robić przygotowania do wytracenia Żydów w naznaczonym czasie, do czego i w stołecznem mieście Suzie robiono przysposobienia. Tymczasem, gdy całe miasto zostawało w zamieszaniu i strachu, król wraz z Amanem pędzili dni wesoło w biesiadach i rozkoszy.

http://rcin.org.pl

7. Mardocheusz dowiedziawszy się o téy siebie i całego narodu zgubie, rozdziera szaty swoie, kładzie na siebie wór i posypuie głowę popiołem, chodzi po mieście w tym oznaczaiącym udręczenie stanie, rozwodzi płacze i lamenta nad zgubą swoich ziomków którzy żadnéy nikomu nie uczynili krzywdy. W takim samym opłakanym stanie po odebranéy wiadomości nieszczęsnéy we wszystkich mieyscach mieszkaiący nayduią się żydzi. Daią więc wiedzieć królowéy, że Mardocheusz stoi przy pałacu w naysmutnieyszym stanie; zasmucona posyła, iżby odmienił swe odzienie, lecz on każe odpowiedzieć królowéy, iż dotąd nie zrzuci z siebie woru, pokąd nie minie nieszczęście, które pobudziło go wdziać na siebie. Posyła więc królowa eunucha swoiego Achratheia, iżby on o przyczynę tak straszliwego wypytał się smutku. Opowiada więc Mardocheusz, iaki Aman wyrobił rozkaz od króla na wytracenie Żydów i wiele za to ofiarował pieniędzy, i kopią tego rozkazu posyła królowéy prosząc onegoż eunucha, iżby on oświadczył królowéy, ażeby ona użyła wszelkich próźb do króla nie szczędząc łez i uniżaiąc swą dostoyność na uproszenie iego miłosierdzia dla narodu swoiego. Ester uwiadomiona o tém, posyła znowu do Mardocheusza eunucha swoiego z oznaymieniem, iż król iuż trzeci dzień nie przywołuie iéy do siebie; wiadome zaś iest prawo, iż bez przywołania pod utratą życia udać się do niego nie można, chybaby król sam chciał ocalić iéy życie skinieniem swoiego berła. Mardocheusz rozkazuie eunuchowi powiedzieć królowéy, że ona zbawienie całego narodu powinna przełożyć nad własne swoie życie, ieżeli zaś ona wymówi się od téy ofiary, więc sam Bóg może mi dopomódz, ona zaś z całym swym rodem ukarana zostanie, przez tych których teraz pogardziła. Ester więc przez onegoż eunucha rozkazuie powiedzieć Mardocheuszowi, iżby on zebrawszy w Suzie wszystkich Żydów, nakazał im trzydniowy post i modlitwy co i ona ze swoiemi niewolnicami dopełni, i że chociaż przeciwko prawu póydzie do króla, gdyby nawet miała tego przypłacić swoim życiem.

http://rcin.org.pl

8. Mardocheusz podług rozkazu Estery, zbiéra swych ziomków, nakazuie trzydniowy post i modlitwy, na uproszenie Boga o odwrócenie nagotowaney im bez żadney winy zguby; wszyscy więc nie iedząc ani piiąc wołaią o pomoc i ratunek do Boga wystawuiąc iego Wszechmocności, iż nigdy Amana nastaiącego na ich zatracenie nie obrazili. Mardocheusz zaś w podniesieniu serca wołał do Boga: „O Władco świata! Ja nie chciałem iemu (Amanowi) czynić pokłonu i oddawać téy czci, którą osądziłem należeć tylko tobie samemu, Aman zaś zgotował nam tę zgubę, za to tylko, że niechcieliśmy bydź przestępcami prawa twoiego.“ Podobne modły we wszystkich mieyscach nayduiący się Żydzi maiąc śmierć przed oczyma zanosili do Boga. Podobnie i Ester przywdziawszy żałobne odzienie przez dni trzy nie przyymuiąc iedzenia i napoiu rozpostarta na ziemi, wzywa dla narodu swoiego miłosierdzia Boskiego i prosi, iżby Bóg gdy póydzie do króla, uzbroił ią męztwem, włożył w iego usta wymowę i przydał iéy wdzięków dla przypodobania się iemu, iżby on skłonił swe serce ku niéy, zachował ią przy życiu, wysłuchał iéy prozb, zachował iéy naród i ukarał niewinnie nastaiących na iego zgubę.

9. Ester po trzydniowym poście i modlitwach przywdziéwa na siebie świetne szaty, udaie się do króla z dwoma służebnicami swoiémi, z których iedna prowadzi ią a druga idąc z tyłu niosła zbywaiącą długość szaty iéy. Rumieniec, pokrywał twarz iéy i mieszał się z świetnością iéy powagi, zbliżała się zaś ku królowi, w pomieszaniu i boiaźni. Lecz uyrzawszy go siedzącego na podwyższonym tronie, obleczonego w złoto tkane szaty i błyszczącego się drogiémi kamieniami, takim za rzuceniem na siebie surowego wzroku przerażona była strachem, iż postradawszy siły, upadła na ręce niewolnicy swoiéy. Artaxerxes znać że rządzenia Boskiego, boiąc się, iżby z takowego omdlenia nie nastąpiły złe skutki, schodzi ze swoiego tronu, przyciska do siebie i upewnia, iż nie ma się lękać za przestąpienie prawa żadney srogości, gdyż prawo to usta-

http://rcin.org.pl

nowione tylko dla iego poddanych, ona zaś iako z nim współpanuiąca może w każdym czasie przychodzić do niego. Dał iéy w ręce swe berło i okrył ią złotą laską uwalniaiąc od strachu. Ester przyszedłszy do siebie, rzekła: « Monarcho! nie mogę ci opowiedzieć, co się stało ze « mną, gdy zobaczyłam maiestat twóy, i boską twarz two- « ię odbiegła mię siła moia i nie wiem, co się ze mną « zdarzyło. » Król tym zmartwiony cieszy ią i upewnia, iż wszystko czego żądać będzie, uczyni, gdyby nawet prosiła o połowę państwa iego. Ester iednak o nic więcéy króla nie prosiła, iak tylko, iżby on raczył bydź u niéy z Amanem na uczcie, którą ona dla nich zgotowała. Król wraz z Amanem zadosyć czyni iéy prośbie i w czasie uczty rozkazuie Esterze obiawić sobie iéy żądanie obowiązuiąc się spełnić o coby tylko prosiła go. Lecz Ester oświadcza, iż ona wynurzy swą prośbę w dniu następnym, ieżeli tylko król wraz z Amanem raczy ią uczcić swoiémi odwiedzinami.

10. Król daie słowo wypełnić prośbę królowéy. Aman zaś wychodzi wielce ucieszony i w dumę podniesiony, iż on tylko miał zaszczyt biesiadować z obudwoma małżonkami, iakiéy dostoyności żaden z obcych królów osięgnąć nie może. Na wychodzie uyrzawszy stoiącego Mardocheusza i nieoddaiącego mu pokłonu wpada w gniéw. Powróciwszy więc do swoiego domu zwoławszy przyiaciół i żonę swoię, opowiada im, iakie król i królowa czynią mu honory, i że ieszcze i na dzień iutrzeyszy iest wraz z królem zaproszony do krolowéy, dodaiąc, że to go tylko nie spokoi, że widział przy dworze Żyda Mardocheusza. Żona iego Sara daie mu radę, iżby on rozkazał wyciąć drzewo na pięćdziesiąt łokci długie i rano wyrobił u króla rozkaz powieszenia na niém Mardocheusza; rada takowa podobała się Amanowi, wykonana była i szubienica na dziedzińcu iego postawiona została. Lecz bóg zawstydził hardość tego możnowładzcy, zgotowawszy przeciwne iego spodziéwaniu spełnienie. On nie przymknął oczów królewskich téy nocy, któren nudzony

http://rcin.org.pl

bezsennością, rozkazał sobie czytać dzieie i wypadki tak swoiego iako i swych przodków panowania, między któremi nalazło się: że iednemu za chwalebną czynność daną w rząd po nazwisku taka to prowincya, inny za swoię wierność nadgrodzony był darami. Potém przyszło i do tego mieysca, w którém wyrażono było, że Bagatheia i Theodesta zmowa na życie królewskie odkryta była przez Mardocheusza. Gdy czytaiący chciał czytać daléy, król zastanowiwszy go zapytał czyli wspomniano tu o nadgrodzie Mardocheusza za to wykrycie; lecz odebrał odpowiedź, iz żadnéy o tém nie ma wzmianki; rozkazał więc czytaiącemu mieć to w sekrecie. Na zapytanie straży o godzinę, gdy uwiadomił się, że iuż dzień: rozkazuie dowiedzieć się, czyli nie ma kogo ze znacznieyszych osób za bramami pałacu iego; donoszą mu więc, że Aman nayduie się w pałacu, przyszedł on albowiém bardzo rano dla wyrobienia rozkazu na śmierć Mardocheusza. Artaxerxes przywoławszy go do siebie odzywa się do niego w te słowa: « Jestem przekonany, że ty nad innych iesteś mnie « przychylny i wierny, przeto day mi teraz twoię radę, ia- « ką przystoi wielkości moiéy oddać cześć temu, którego « szczególnie kocham. » Aman sądząc tylko siebie bydź kochankiem królewskim, i że zapytanie takowe ściąga się do iego osoby, wyrzekł to, co tylko mogło głaskać dumę iego w następuiącym sposobie: « Monarcho! Jeżeli żądasz « wsławić w obliczu wszystkich tego człowieka, któren « miał szczęście bydź lubionym od ciebie; więc rozkaż, « ażeby on posadzony był na konia, obleczony w szaty « twoie i maiący złoty łańcuch na szyi swoiéy poprze- « dzany przez iednego z twoich naypiérwszych urzędni- « ków oprowadzany był po całém mieście z tém przez « niego ogłoszeniem: że król taką oddaie cześć tym, któ- « rych uczcić chce. » Mówiąc on to myślał, że takiego uczczenia on stanie się uczestnikiem. Lecz król potwierdzywszy radę takową, rzekł mu: « Póydź więc, weź ko- « nia odzienie i złoty łańcuch, znaydź Mardocheusza Ży- « da, i udarowawszy go tém wszystkim, idź przed nim,

http://rcin.org.pl

« gdy on poiedzie w téy spaniałości. Ty iesteś piérwszy « móy urzędnik, dla tego więc wypełniy dobrą twoię ra- « dę, którą mi teraz sam podałeś. Ja chcę okazać tę cześć « Mardocheuszowi za to, że on zachował życie moie. » Aman odebrawszy nad wszelkie spodziéwanie takowy rozkaz w osłupieniu wychodzi od króla, bierze purpurę, złoty łańcuch i konia z iego stayni. Znalazłszy zaś Mardocheusza stoiącego u bram królewskich odzianego worem, rozkazuie mu zrzucić te szpetnę odzienie, a włożyć na siebie purpurę. Lecz ten nie wiedząc o niczém, sądząc to bydź swoią pogardą, rzekł do niego: « Na co naybezboż- « nieyszy z pomiędzy śmiertelnych urągasz się z naszego « nieszczęścia. » Lecz gdy przekonany został, że król nadgradza go za zachowanie iego życia od zmowy eunuchów. Więc Mardocheusz wdziewa na siebie królewską purpurę, kładzie na szyię złoty łańcuch i usiadłszy na konia iedzie po całém mieście, którego Aman poprzedza i obwołuie: « Taka okazana będzie od króla cześć temu, « kto stanie się godnym bydź od niego lubionym i powa- « żanym. » Po skończeniu téy okazałości, Mardocheusz wrócił się do króla, a Aman udał się do swoiego domu, i opowiadał ze łzami żonie i swym przyiaciołóm takowy z nim wypadek, którzy oświadczyli mu, iż on szkodzić Mardocheuszowi nie może, gdyż widocznie okazuie się, iż on iest w obronie samego Boga.

11. Gdy oni prowadzili powyższą rozmowę, przysłany od królowéy eunuchy poprowadzili Amana do stołu iéy. Jeden z nich Sabuchad zapytuiąc dowiedział się, że wystawiona przy domie Amana szubienica była przygotowana dla krewnego królowéy, i że Aman chciał prosić króla, iżby dozwolił powiesić na niéy Mardocheusza, lecz on zachował to w sekrecie. Król zaś z Amanem bawiąc długo na biesiadzie u Esthery, prosił ią znowu, iżby ona powiedziała mu, iakich żąda od niego darów, a wszystko uczyni. Esther korzystaiąc z tego zdarzenia, zaczęła opłakiwać nieszczęście swoiego narodu, oświadczaiąc mu, iż ona z rodem swoim osądzona iest na śmierć, i że dla

http://rcin.org.pl

tey samey przyczyny kłopocze go łzami swoiemi: « Ja-
« bym mówiła ona, nie utrudzała ciebie Monarcho moią
« prozbą, gdybyś rozkazał zaprzedać nas w niewolą, ia-
« kie nieszczęście iest znośnieysze. Lecz teraz proszę okaż
« nad nami miłosierdzie. » Król dotknięty mocno łzami
iey, gdy zapytał, ktoby był przyczyną tey czynności,
więc Esther ukazuiąc na Amana odkryła królowi, że ten
iego możnowładzca powodowany nienawiścią przygotował
zgubę iey narodowi. Jakową wiadomością Artaxerxes roz-
gniewany odchodzi w ogrody swoie. Tymczasem zaś A-
man wpadłszy w takową biedę, obraca swe prośby do
królowey, iżby ona wstawiła się za nim o darowanie winy,
i gdy on w tym czasie klęcząc trzymał się za łoże królo-
wy; więc król powróciwszy do pokoiu i zastawszy Amana
w takiém położeniu wpada w gniew i mówi: « Naybez-
« bożnieyszy z ludzi, ieszcze gotuie się uczynić gwałt mo-
« iey żonie? » Aman zadrzawszy na takowe słowa nie
mógł nic odpowiedzieć. Wtym wchodzi eunuch Sabu-
chad i przyśpiesza u króla iego zgubę, opowiedziawszy,
iż gdy był posłany od królowey wzywaiąc Amana na tę bie-
siadę, widział szubienicę przy domie iego, i dowiedział się
od iego niewolnika, iż ta przygotowana była dla Mardo-
cheusza. Król o tém uwiadomiony nie chciał inney dla
Amana naznaczać kary śmierci, iak tylko tę, iaką on zgo-
tował był Mardocheuszowi. Rozkazał więc tegoż samego
czasu na tey samey szubienicy powiesić go. To cudowne
zdarzenie zniewala nas dziwić się mądrości i sprawiedli-
wym sądóm Naywyższego Boga. Ponieważ nie tylko przy-
zwoicie ukarał on za złość Amana, lecz i kara wymyśło-
na przez niego na kogo innego spadła na głowę iego,
ażeby przez to dać poznać ludziom, że kopiący dół pod
kim, sam w niego wpada.

12. Takim sposobem wywyższony od króla i na złe
używaiący iego zaufania, haniebnie skończył swoie życie.
Maiątek zaś iego oddany został Estherze. Poczém król
przywoławszy do siebie Mardocheusza (wiedząc od kró-
lowey, że on był iey krewny) oddaie mu pieczęć swoię

http://rcin.org.pl

będącą u Amana, królowa zaś podarowawszy mu wszystkie skarby Amana, prosi nayserdecznieyszy Artaxerxesa, ażeby oswobodził Żydów od przeznaczoney im kaźni, donosząc mu o rozesłanych po wszystkich prowincyach przez Amana rozkazach, dodaiąc oraz, iż ieżeli oyczyzna iey opustoszona zostanie, a ziomkowie wytraceni będą, więc i ona życie własne poczyta nieznośném brzemieniem. Król zaś oświadcza że iey żądaniom zadosyć uczyni i woia iey w zupełności wykona się, rozkazał więc napisać o Żydach iak ona żądała i pod swą pieczęcią rozesłać po całém państwie. Potém przywoławszy sekretarzów, rozkazał napisać mandat o żydach do rządzców wszystkich narodów: i do stu dwudziestu siedmiu wielkorządzców maiących poruczoną namiestniczą władzę w prowincyach rozciągaiących się od Judei do Ethiopii. Mandat zaś ten był w następuiących słowach: » Wielki król Artaxerxes wielkorządzcóm i « wszystkim poddanym naszym zdrowia! Wielu podniosł- « szy się w pychę okazanymi im dobrodzieystwami i czcią, « ze zbytku dobroczyńców ich łaskawością, nie tylko do- « puszczaią się krzywdzić swych podrzędnych, lecz i sa- « mym swym dobroczyńcóm szkodzić nie wstydzą się, « niszcząc w ludziach uczucia wdzięczności, i pyszniąc się « z osiągnienia nadspodziewanie szczęścia, obracaią wiel- « kie swe bogactwa na obelgę tych, z których szczodroty « osiągnęli one: nie spodziewaiąc się za to zemsty spra- « wiedliwego Boga. Z liczby takowych niektórzy przez « wielką ku nim ich dobroczyńców ufność, maiąc po- « wierzone sobie zawiadywanie interesami państwa, po- « wzięli przeciw niektórym szczególnym ludóm nienawiść, « i oszukawszy maiących w ręku samodzierzczą władzę, « kłamliwémi swémi doniesieniami i chytrością, wzbu- « dzili przeciw niewinnym gniéw ich, i przez to doprо- « wadzili tych niewinnych ku zgubie. To możecie uyrzeć « nie z przykładów starożytney historyi, albo ze słysza- « nych powieści, lecz z samych tych czynów, na które « niektórzy odważyli się pod naszemi oczyma, ażebyśmy « na potém ostrzegali się wierzyć podobnym wrażeniom i

http://rcin.org.pl

« chytrościom, a we wszystkim w czém inni nas upewniać
« usiłuią, i żebyśmy naznaczali kary albo nagrody nie
« podług przełożeń innych osób, iak tylko podług wia-
« domości naszéy. Aman albowiém syn Amadatów Ama-
« lekita, w którym krew perska nie płynie, przyięty od
« nas łaskawie iako cudzoziemiec, potém wiadomy z ła-
« skawości naszéy ku wszystkim, podniesiony na wysokie
« urzędy i otoczony imieniem naszego oyca, tak iż od-
« dawać mu pokłon rozkazaliśmy, i drugie mieysce po
« sobie iemu daliśmy, nie umiał miarkować tak wyso-
« kiego szczęścia, umyśliwszy odiąć berło i życie u tego,
« któremu był winien swą władzę; i starał się złoczyn-
« nym sposobem, zgubić Mardocheusza, wybawcę nasze-
« go życia i naydroższą nam Esther uczestniczkę rządów
« naszych. Po zgubieniu zaś tych dwóch naydroższych
« nam osób, chciał pozbawić nas tronu. Lecz my do-
« wiedziawszy się, że wskazani przez tego bezbożni-
« ka na wytracenie Żydzi, żadnego nie dopuścili się wy-
« stępku, lecz żyią w porządku podług ustanowień swo-
« iego zakonu i służą Bogu ochraniaiącemu nasze i przod-
« ków naszych berło, nie tylko oswobadzamy ich od téy
« kaźni, iaka naznaczona była fałszywym Amana man-
« datem, lecz i rozkazuiemy wszelką okazywać im uczci-
« wość. Gdyż gotuiący ich zgubę, sam powieszony zo-
« stał z naszego rozkazu u bram miasta Suzy z całym
« swoim rodem, podług wyroków Boga, wszystko prze-
« widuiącego. Wam zaś rozkazuiemy, iżbyście ogłosili
« nasz ten mandat w całém naszym państwie zostawili
« wolność Żydóm żyć w pokoiu podług ich zakonu, i po-
« mogli im do ukarania ich nieprzyiaciół, od których oni
« w nieszczęsnym dla siebie czasie byli pokrzywdzeni. —
« I to ukaranie ma się odbydź w tym samym dniu, iaki
« przeznaczony był do ich wytracenia, bo to iest trzy-
« nastego dnia miesiąca dwunastego nazwanego Adar.
« Albowiém Bóg raczył dzień ten płaczu zamienić dla nich
« na zbawienny. Lecz niech będzie on radosnym i dla
« wszystkich wiernych poddanych naszych; dla żlemy-

http://rcin.org.pl

« ślących zaś, niech zostanie się na zawsze pamiętnikiem,
« zasłużonego sprawiedliwie wymuszonego ukarania. —
« Naostatek oznaymuiemy, iż ieżeli które miasto albo
« prowincya nie wypełnią podług tego naszego mandatu,
« te ogniem i mieczem opustoszone zostaną. Mandat zaś
« ma bydź opublikowany we wszystkich kraiach państwa
« naszego, i Żydzi niech będą gotowi w rzeczonym dniu
« do zemszczenia się nad nieprzyiaciołami swoimi. »

13. Mandat powyższy będąc rozesłany gońcami konnymi wprędce ogłoszony został po całém państwie. Mardocheusz zaś iak tylko publicznie pokazał się w purpurze królewskiey, z wieńcem na głowie i złotym łańcuchem na szyi, więc mieszkaiący w Suzie Żydzi ucieszeni zostali iak własném swém szczęściem. Nie mnieysza była radość i mieszkaiących po różnych mieyscach, gdy się dowiedzieli o wydanym od króla rozkazie, wielu zaś z innych narodów, boiąc się zemsty Żydów za wyrządzane im krzywdy przyięli obrzezanie. Wszyscy takoż rządcy, wielkorządzcy i magnaci, zaczęli okazywać względy dla narodu żydowskiego obawiaiąc się władzy Mardocheusza. Żydzi więc w Suzie i innych mieyscach dopełniaią swey zemsty nie dotykaiąc się maiątków swych nieprzyiaciół, a to w dniu trzynastym drugiego miesiąca po Hebraysku Adar, a po Macedońsku Distr zwanego, w Suzie zaś ieszcze w dniu czternastym z woli króla powieszono dziesięciu synów Amana. Poczém w całém państwie i iego stolicy mieście Suza obchodzą dnie czternasty i piętnasty onegoż miesiąca uroczystość w pociechach i biesiadach. Od tego czasu aż dotąd mieszkaiący po całey kuli ziemskiey Żydzi obchodzą te dwa w wesołościach, obsyłaiąc ieden drugiego iedzeniami. Albowiém sam Mardocheusz pisał o tym do wszystkich swoich ziomków nayduiących się w państwach Artaxerxesa, żeby oni każdego roku pamiątkę tę na wieczne czasy, obchodzili uroczyście, wyraził on w swym pismie: « Wy dopełnicie święty obowiązek, gdy
« będziecie obchodzić uroczyście, na zawdzięczenie Bo-
« gu pamięć takiego czasu, w którym wybawieni zosta-

http://rcin.org.pl

« liście od zgotowanéy wam przez Amana zguby, i zem-
« ściliście się nad nieprzyiaciołami waszémi. » Dla tego to Żydzi wymienione wyżéy dwa dni obchodzą uroczyście nazywaiąc ie Fureami. Mardocheusz zaś od tego czasu zostawał u króla w wielkich łaskach, i uczczeniu będąc iego pomocnikiem w rządzeniu państwem. Dzielił takoż z królową iéy szczęście. Staraniem ich Żydzi zaczęli prowadzić życie nayszczęśliwsze, iakiego tylko spodziewać się mogli od tak wysokich protektorów. Lecz tu iuż kończy się opisanie zdarzeń, iakie Żydów spotkały pod panowaniem króla Artaxerxesa. Na tym mieyscu, to iest na księgach Estery skończył Józef opowiadanie historyi z pisma świętego, gdyż Żydzi ksiąg Tobiasza, Joba, Judythy mądrości, Syrach i Machabeyskich w rzędzie ksiąg SS. nie liczą, a które kościół nasz za święte poczytnie, dalsze zaś iego opowiadanie, chociaż co się tycze krótkiego wspomnienia zdarzeń za czasów Alexandra W. i zaczętego zaraz opisania o powstaniu Mathathiasza i iego synów Jana zwanego Gaddis, Symona zwanego Thasi, Judy zwanego Machabeusz i Eleazara zwanego Abaron, aż do śmierci Symona, ma łączność z księgami Machabeyskiemi, lecz on stan Żydów za życia Alexandra i pod iego następcami oraz za czasów Machabeyczyków obiaśnia szczegółowie, od śmierci zaś Symona dalszą historyą Żydów iuż w biblii nie nayduiącą się aż do końca on tylko, iako historyk swego narodu do potomności podał.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VII.

Jan zabiia w kościele brata swego Jezusa. Bagoz wielce uciska Żydów. Czyny Sannabaleta.

---

1. Po śmierci arcykapłana Eliazyba następuie na iego mieysce syn iego Judas: lecz i ten skończywszy życie, zostawia arcykapłańską dostoyność synowi swemu Janowi, który dał powód, że Bagoz wódz Artaxerxesa drugiego sprofonował Jerozolimski kościół, i nałożył dań na Żydów tak, że oni, ażeby mieć swobodę, odprawiać codzienne przynoszenie ofiar, przymuszeni byli płacić z kassy publiczney po pięćdziesiąt drachm za każdego baranka. Przyczyna zaś tego była następuiąca: Jan miał brata imieniem Jezusa, któremu Bagoz iego przyiaciel obiecał dostoyność arcykapłana: czém Jezus nadęty pokłócił się w kościele z bratem swoim Janem, i w taki wprawił go gniew, że ten rozpalony złością, zabił go w tymże mieyscu. Że zaś to bezprawie samo z siebie było wielkiey wagi, gdyż dopełnione zostało przez arcykapłana, iakowego przypadku ani u Greków, ani u barbarzyńców nigdy nie widziano; więc Żydzi przyprowadzeni byli do stanu uniżenia i kościoł ich został sprofanowany. Bagoz więc wódz woyska Artaxerxowego, iak tylko dowiedział się o zabóystwie w kościele przez Jana brata swoiego, przybył natychmiast do Jerozolimy, i w zapalczywości gniewu obsypał Żydów upakarzaiącémi łaianiami, nazywaiąc ich niegodziwémi, niewiernémi i bezbożnémi, gdy poważyli się popełnić zabóystwo w własnym swoim kościele, poczém usiłował weyść do kościoła; lecz gdy Żydzi przeszkodzili mu do tego, więc Bagoz obracaiąc się powiedział im, że on pewnie czyścieyszy iest od tego trupa, który leży w ich kościele, i po tych słowach wszedł

http://rcin.org.pl

do kościoła. Za śmierć zaś Jezusa mścił się ucieskaiąc Żydów przez całe siedm lat.

2. Po śmierci Jaua zostaie arcykapłanem syn iego Jaddai, któren miał brata Manassessa, za tego Sanaballet rodem Khutheanin (Samarytanin) przysłany przez ostatniego króla Daryusza wielkorządzcą do Samaryi oddał w zamęście corkę swoią Nikazę. Uczynił on to dla znamienitości miasta Jerozolimy, którego królowie wiele dawali do czynienia mieszkańcóm Assyryi i Kelle Syryi, przytém w nadziei, iż przez te małżeństwo pozyszcze przychylność całego Judzkiego narodu.

ROZDZIAŁ VIII.

Sanaballet i Manassess budują kościół na górze Girazie, Alexander wchodzi do Jerozolimy, i wielkie Żydóm czyni dobrodzieystwa.

1. W tym czasie Filip król Macedoński traci życie w Egei z rąk Pawzaniusza syna Karestoba, pochodzącego z pokolenia Orestów. Alexander zaś syn iego wstąpiwszy na tron, przeprawia się przez Helespont, wstępuie w bitwę przy Graniku z wodzami Daryusza i ich zwycięża. Potém podbiwszy Lidyą, Joninią i przeszedłszy Karyą napada na Pamfilią, iak drudzy o tym opowiadaią, pisarze.

2. Jerozolimska starszyzna będąc roziątrzona na brata arcykapłana Jaddaia, iż on miał żonę inną plemienną, która miała uczestnictwo w kapłaństwie, wielkie podnosi narzekania. Oni roztrząsaiąc czyn takowy, widzieli szkodliwy przykład, iż te małżeństwo stanie się powodem do przeciwnych zakonnemu prawu związków, i że potém ośmieli się wielu wstępywać w małżeństwa z innych plemion niewiastami. Dla czego radzili Manassessowi, iżby on albo rozwiódł się ze swoią żoną, albo nie przystępował do

http://rcin.org.pl

ołtarza. — Te starszyzny zdanie, gdy potwierdzał i sam arcykapłan i gniewaiąc się na brata swoiego, nie dopuszczał go do ofiarnego ołtarza, to Manasses wyiechał do teścia swoiego Sanaballeta, a przybywszy do niego oświadcza mu, że on kocha serdecznie Nikazę córkę iego, lecz nie chce dla niéy pozbawić się arcykapłańskiéy dostoyności, która iest naywyższa w iego narodzie, i która w iedney tylko na zawsze zostaie familii. Sanaballet poznawszy iego myśli obiecuie mu, że on nie tylko utrzymywać go będzie w kapłańskim stopniu, lecz zostawi mu arcykapłańską dostoyność; i zrobi go naywyższym naczelnikiem nad wszystkiemi podległemi iemu urzędami, byle tylko była za nim córka iego. Przytém oświadcza mu, że on zbuduie kościół podobny Jerozolimskiemu na górze Girazei, która iest wyższa od wszystkich gór w Samaryi; i że to zrobi z dozwolenia samego Daryusza. Temi obietnicami uwiedziony Manasses zostaie na mieszkaniu u Sanabelleta w spodziewaniu osiągnienia od Daryusza arcykapłańskiego urzędu. Że zaś i wielu z pomiędzy kapłanów i Izraelitanów weszło w podobne małżeństwa, więc między Jerozolimitanami wielkie było zaburzenie. Gdyż wszyscy takowi przechodzili na stronę Manassessa, Sanaballet zaś dawał im pieniądze i ziemię do zamieszkania i rolnictwa usiłuiąc wszelkiemi sposobami czynić dogodność zięciowi swemu.

3. W tym samym czasie dowiedziawszy się Daryusz o przeyściu Alexandra przez Helespont, i że ten król zwyciężywszy pod Granikiem iego Jenerałów ciągnie daléy ze swym woyskiem; zebrał piesze i konne swoie woysko, i postanowił spotkać Macedończyków piérwéy, niżeli oni przeydą całą Azyą. Dla tego przeprawiwszy się przez Eufrat i przeszedłszy górę Taurus zamknął nieprzyiaciół w granicach Cylicyi postanowiwszy w tym mieyscu dać im bitwę. Sanaballet ukontentowany z oddalenia Daryusza, czyni nadzieie Manassessowi, że on nieodmiennie wypełni dane mu przyrzeczenie, iak tylko Daryusz po otrzymanym nad nieprzyiaciołami zwycięstwie, powróci się. Nie

http://rcin.org.pl

ieden albowiém Sanaballet, lecz i wszyscy mieszkańcy Azyi byli pewni, że Macedończykowie przed tak licznem woyskiem Persów nie odważą się pokazać z orężem. Jednakże rozprawa ta nad wszelkie spodziewanie zupełnie i naczéy skończyła się. Daryusz albowiém przyszedłszy do boiu z Macedończykami porażony został, utraciwszy większą część swoiego woyska; przytym postradawszy matkę, żonę i dzieci, których Alexander zabrał w plen, sam uchodzi w Persyą. Alexander zaś udawszy się do Syryi, bierze Damaszek i podbiwszy Sydon, osadza Tyr. Z tego mieysca pisze do arcykapłana żydowskiego rozkazuiąc, iżby on przysłał mu pomoc i prowianty dla iego woyska, oraz iżby płacił mu dań taką, iaką płacił dawniéy Daryuszowi, i żeby zawarł związek z Macedończykami, upewniaiąc go, iż tego żałować nie będzie. Lecz arcykapłan posłóm Alexandra odpowiada, iż on obowiązawszy się przysięgą bydź wiernym Daryuszowi, nie może obrócić swoiego oręża przeciwko tego monarchy, i że nigdy nie stanie się wiarołomnym pokąd tylko Daryusz żyć będzie. Alexander odebrawszy tak niespodziewaną odpowiedź niezmiernie rozgniewany zostaie; iednakże niechciał w tym czasie odstąpić od oblężenia Tyru, maiąc nadzieię opanować go wkrótce; a tylko groził, że po wzięciu tego miasta natychmiast uda się z woyskiém przeciwko arcykapłanowi żydowskiemu, i pokaże mu, komu ma dochowywać zaprzysiężoną wierność. A przeciągaiąc oblężenie z wielką usilnością, nakoniec bierze te miasto, stanowi w nim potrzebne urządzenia, i idzie przeciwko miasta Gazy i oblega w niém Babimiża kommendanta garnizonu téy twierdzy.

4. Sanaballet zaś sądząc, że miał czas po temu, iżby dokonał swe przedsięwzięcia; odrywa się od Daryusza, i wziąwszy z sobą ośm osób ze swoiego woyska przychodzi do obozu Alexandra. Zastaie go tylko gotuiącego się podstąpić pod Tyr: oddaiąc więc pod władzę iego wszystkie podległe iemu krainy, przyrzeka mu, iż w mieyscu Daryusza uznaie go swoim panem. Co Alexander z wielkim ukontentowaniem przyymuie; Sanaballet zaś

http://rcin.org.pl

stanowiąc z tego dobra nadzieie, przekłada mu swóy zamiar, iż on ma zięcia Manassessa, któren iest bratem arcykapłana żydowskiego Jaddaia, i że przy nim nayduie się wielkie mnóstwo z tegoż narodu ludzi, którzy życzą sobie zbudować kościół w Samaryi. To zaś mówił on do Alexandra będzie dla ciebie bardzo pożytecznie, gdy Żydzi podzielą się na dwie strony, w przeciwnym zaś razie należy obawiać się, iżby oni ziednoczonémi siłami, nie narobili ci tyle zatrudnienia, ile dawniéy robili Assyryyskim wodzóm. Alexander wysłuchawszy tego przełożenia dał swe zezwolenie na spełnienie onego. Sanaballet używszy nayusilnieyszego starania w krótkim czasie zbudował kościół swóy, i w nim arcykapłanem zrobił Manassessa sądząc, iż te wysokie dostoieństwo będzie wielkim zaszczytem dla dzieci iego córki. Lecz po wyyściu czasu dziewięciu miesięcy, z których siedm zabawił Alexander przy oblężeniu Tyru, a dwa przy osadzie Gazy, Sanaballet umarł. Król zaś Macedoński Alexander po zawoiowaniu Gazy postanowił iść ku Jerozolimie: o takowym postanowieniu uwiadomiony arcykapłan Jaddaia, w wielkim nalazł się kłopocie. On rozmyślał, iakimby sposobem spotkać Macedończyków, i uspokoić gniéw królewski pochodzący z iego sprzeciwienia mu się. Tym końcem ustanowił w całym narodzie modły, sam spełniaiąc obrzędy arcykapłańskie w zgromadzeniu ludu, prosił serdecznie Boga, ażeby raczył obronić naród swóy i wybawić od zbliżaiących się nieszczęść. Po skończeniu zaś przynoszenia ofiar, gdy następuiącéy nocy zasnął, więc Bóg obiawiwszy się iemu we śnie uczynił mu nadzieie swéy obrony i rozkazał, ażeby on iak tylko nieprzyiaciele okrążą miasto, rozkazał otworzyć bramy one, i żeby naród w białych odzieniach, sam zaś on z kapłanami w apparatach swoich szli bez żadnéy boiaźni na spotkanie Macedończyków. Jaddai przebudzony z wielką radością obiawia wszystkim co mu Bóg obiawił. Poczém przygotował wszystko, co we śnie widział, i oczekiwał królewskiego przybycia.

http://rcin.org.pl

5. A dowiedziawszy się, iż iuż nie daleko od miasta nayduie się, wychodzi z kapłanami i całym ludem, w odmiennym od innych wszystkich narodów ubiorze wzbudzaiącym patrzących do uszanowania, na mnieysce nazwane Safoia, iakowe słowo znamionuie basztę dla tego, że z onego mieysca cała Jerozolima i kościół widzieć się dawały. Fenicyanie i Chaldeyczykowie idąc w tenczas za królem myśleli, że Alexander w gniewie swoim pozwoli im grabić miasto, i rozkaże srogą śmiercią ukarać arcykapłana, iednak nad ich myśli zupełnie co innego nastąpiło. Król albowiem zobaczywszy z daleka lud w białych odzieniach, przed którym w takimże kolorze szli kapłani; arcykapłana zaś w apparatach upiększonych kolorem niebieskim i złotem maiącego na głowie bogatą infułę i na onéy złotą blachę z wyobrażeniem na niéy imienia Bożego; przystąpiwszy do niego sam ieden i żądaiąc wynurzyć swoie uszanowanie Bogu pokłonił się wyrytemu imieniu iego i arcykapłana pozdrowił. Przytém, gdy Żydzi wszyscy podniósłszy głosy życzyli Alexandrowi zdrowia i stawali w okrąg niego; przeto królowie Syryyscy i inni wpadli w zadumienie i sądzili, iż Alexander dostał pomieszania rozumu. Sam Parmenion nie mogąc ukryć swego zadziwienia przystąpiwszy do niego zapytał? iakaby była królu tego przyczyna, że ty, któremu wszyscy oddaią pokłon, zechciałeś uniżyć siebie przed żydowskim kapłanem; na co Alexander odpowiedział: « Ja nie « arcykapłanowi temu oddałem pokłon, lecz Bogu, któ- « remu on w tym wysokim służy charakterze. Gdyż wi- « działem go we śnie w tym ubiorze, nayduiąc się pewne- « go czasu w mieście Macedońskim Dija. W tenczas, kie- « dy rozmyślałem sam w sobie, iakimby sposobem za- « władać Azyą, on mnie powiedział, żebym ia nie tracił « daremnie czasu, lecz natychmiast przeprawił się do « onéy, obiecuiąc sam prowadzić woysko moie, i poddać « pod władzę moię królestwo Perskie. I tak, ponieważ « ia od tego czasu nikogo nie widziałem w podobnym u- « biorze, to teraz obaczywszy tego kapłana, i przypo-

http://rcin.org.pl

„ mniawszy daną mi od niego we śnie radę, sądzę teraz
„ że ia posłany iestem od samego Boga przeciwko Daryu-
„ sza, że otrzymam nad nim zupełne zwycięztwo, że znisz-
„ czę panowanie Persów i we wszystkich przedsięwzię-
„ ciach moich pomyślne będę miał skutki. » Powiedziawszy to Parmenionowi i dawszy arcykapłanowi prawicę swoię poszedł do miasta w assystencyi wszystkich kapłanów. Po przybyciu zaś do Jerozolimy, udał się do kościoła, przyniósł Bogu ofiarę podług obrzędu przez arcykapłana okazanego, uczciwszy kapłanów i ich naczelnika. Oni zaś pokazali mu księgę Daniela, w którey naydowało się proroctwo, że ieden z Greków zniszczy panowanie Persów. Alexander osądziwszy, iż on był ten sam Grek, uradowany mocno, rozkazał rozeyść się ludowi. Nazaiutrz zaś przywoławszy znowu do siebie Żydów, zapytywał ich, iakich oni od niego żądaią dobrodzieystw. W tenczas arcykapłan prosił go, iżby dozwolono im było żyć podług praw swoiego zakonu, i żeby każdy siódmy rok byli swobodni od podatków, na co Alexander zezwolił. Poczém prosił go ieszcze arcykapłan, ażeby pozwolił mieszkaiącym w Medyi i Babilonie żydóm témiż samémi cieszyć się dobrodzieystwami, co takoż przyrzekł on spełnić. Król zaś oświadczył narodowi, że ieżeli kto żąda z nich wstąpić w iego służbę, nie odmieniaiąc swoich zwyczaiów i swéy wiary, więc on ich bez trudności przyymie. Wielu więc z żydów ochotnie poszło pod iego chorągwie.

6. Takim sposobem Alexander ustanowiwszy wszystko w Jerozolimie, poprowadził woysko swoie ku innym bliższym miastóm. Że zaś wszędzie, gdzie tylko pokazał się przyymowano go z przychylnością; przeto Samarytanie, których główne miasto Sikima, leżące u podeszwy góry Giryzei nasiedlone było żydami z oyczyzny swoiéy wyszłymi, dowiedziawszy się o wielkich okazanych przez niego żydóm dobrodzieystwach, postanowili i sami nazwać się żydami. Ja wspomniałem iuż o używanych przez nich w takich zdarzeniach wybiegach, że oni gdy widzą żydów w nieszczęściu, mówią w tenczas prawdę, iż żadnego z nie-

http://rcin.org.pl

mi nie maią związku, lecz kiedy upatrzą, że stan ich polepsza się, to usiłuią załączać się do ich społeczności, i nazywaią ich swoimi pokrewnymi, wywodząc ród swóy od dzieci Józefa, Efraima i Manassessa. I tak przygotowawszy się spotkali Alexandra nie daleko Jerozolimy z oznakami naywiększéy ku niemu przychylności. Za co gdy on ich pochwalił, przeto Sikimitowie przystąpiwszy do Alexandra z tymi żołnierzami, których przyprowadził do niego Sanaballet, prosili go, ażeby raczył odwiedzić miasto ich, i uszęśliwić bytnością swoią kościół ich. Alexander przyrzekł wypełnić ich prozbę za powtórném do nich przybyciem. Lecz gdy prosili go ieszcze o oswobodzenie ich co siódmy rok od podatków, wystawiaiąc, że oni sami w tym roku nie sieią, więc on zapytał ich, kto oni są? Sikimitowie odpowiedzieli, że są Hebrayczykowie i nazywaią się Sikimskimi Sydonianami. Alexander ieszcze zapytał ich, czyli oni są żydzi. Że zaś imienia tego wyrzekali się, przeto Alexander rzekł, że on samym tylko żydóm dozwolił téy łaski. Jednakże, mówił on, gdy znowu przyydę do was, i po szczegółach o wszystkiém dowiemsię, w tenczas zrobię co się mi dobrem być okaże. Z taką odpowiedzią odeszli Sikimitanie. Żołnierzóm zaś Sanaballetowym rozkazał iść za sobą do Egyptu, gdzie obiecał nadać im ziemię: co i dopełnił po przybyciu swoiém do Thibandy, poruczywszy ten kray ich obronie.

7. Po śmierci Alexandra, następcy iego rozdzielaią między siebie iego państwo, a kościół na górze Giryzei został się przy ich władaniu. I ieżeli kto z pomiędzy Jerozolimitanów, obwiniony bywał w iedzeniu przez pogan używaném, albo w naruszeniu Soboty, czyli w innym iakim podobnym temu przekonany został występku, więc uciekał do Sikimitanów i udawał, że niesprawiedliwie osądzony był. W tym samym czasie umarł i arcykapłan Jaddai, a na mieysce to nastąpił syn iego Oniasz. Lecz my zostawimy Jerozolimitanów w teraźnieyszym ich stanie.

Koniec iedenastéy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIEGI DWUNASTÉY.

Rozdział I. § 1. Ptolomeusz bierze w podeyrzenie Jerozolimę, i zaprowadza żydów do Egyptu.

Rozdział II. § 1. Demetriusz robi przełożenie Ptolomeuszowi o wytłómaczenie praw żydowskich na Grecki ięzyk. 2. Aristeusz stara się o wyswobodzenie żydów. 3. Edykt Ptolomeusza Filadelfa daruiący wolność Żydóm. 4. Podane królowi przez Demetriusza zdanie, o tłómaczeniu ksiąg Żydowskich. 5. Pismo i dary posłane od Ptolomeusza do Eleazara arcykaplana Żydowskiego. 6. Odpowiedź Eleazara na pismo Ptolomeusza. 7. Zamiar Ptolomeusza zrobienia stołu ofiarnego do Jerozolimy. 8. Opisanie Ptolomeuszowego ofiarnego stołu. 9. Robi ieszcze dwa złote kusze. 10. Okazane od Ptolomeusza honory siedmiudziesięciu starcóm. 11. Uczone Ptolomeusza z nimi rozmowy. 12. Tłómaczenie prawa skończone przez starców. 13. Jakie spotkały nieszczęścia pogan poważaiących się pisać o prawie Żydowskiém. 14. Dary dane od Ptolomeusza siedmdziesięciu starcóm tłómaczóm i arcykapłanowi Eleazarowi.

Rozdział III. § 1. Okazane Żydóm łaski od monarchów Azyatyckich. 2. Względy dla Żydów od Imperatorów Rzymskich. 3. Antioch osadza Judeę. Pochwała iego dla Żydów. 4. Rozkazy Antiocha na stronę Żydów.

Rozdział IV. § 1. Antioch daie w zamęzcie Ptolomeuszowi Kleopatrę córkę swoię. 2. Miłość Józefa ku oyczyznie. 3. Poseł wychwala przymioty Józefa przed Ptolomeuszem. 4. Tenże Józef bierze w dzierżawę podatki różnych prowincyy. 5. Odieżdża do Syryi dla wybierania podatków. 6. Dzieci iego z dwóch żon. 7. Posyła

http://rcin.org.pl

do Ptolomeusza syna swego Hirkana. 8. Hirkan przybywa do Alexandryi. 9. Łaskawe iego przez króla i królowę przyięcie. 10. Pismo od króla Lacedemony do arcykapłana Oniasza. 11. Wynikłe po śmierci Józefa niespokoyności.

Rozdział V. § 1. Jezus wstępuie na arcykapłaństwo. Menelai przyymuie wiarę pogańską. 2. Woyna Antiocha przeciw Egyptowi. 3. Antioch wchodzi bez oporu do Jerozolimy i z łupami powraca. 4. Antioch wziąwszy Jerozolimę, grabi kościół, i nieznośne nad Żydami popełnia tyraństwo, zabraniaiąc im obrzędów ich religiynych, nakazuiąc pogańskie. 5. Prośba Samarytanów do Antiocha. Odpowiedź na nią.

Rozdział VI. § 1. Mathathiasz opłakuie nieszczęścia swéy oyczyzny. 2. Powstaie przeciwko ciemiężycielóm wolności. 3. Dane od Mathathiasza synóm napomnienie. 4. Śmierć iego.

Rozdział VII. §. 1. Szczególne męztwo Judy Machabeusza. 2. Antioch wychodząc do Persyi daie rozkaz Liziniuszowi zburzenia Jerozolimy. 3. Przyięcie trzech wodzów do Judei. Mowa Judy do woyska. 4. Otrzymuie on zwycięztwo nad nieprzyiaciołami. 5. Bezskuteczna wyprawa Liziasza do Judei. 6. Juda przywraca prawa i obrzędy oyczyste. 7. Uroczystość Judy z przywrócenia swoiéy wiary.

Rozdział VIII. § 1. Zwycięztwa Judy nad okolicznémi narodami. 2. Zwycięztwo Symona nad Ptolomaidytami. 3. Powodzenie oręża Judy. 4. Rozbiia on Tymoteusza woysko. 5. Bierze miasto Efron. 6. Nieszczęśliwa wyprawa Józefa i Azaryasza. Judy i Jonathana pomyślne wyprawy.

Rozdział IX. § 1. Nieszczęśliwe Antiocha przedsięwzięcie i śmierć. 2. Liziasz ogłasza królem Antiocha Eupatora. 3. Skarga zdrayców żydowskich do Antiocha na Judę. 4. Wyprawa Antiocha do Judei. 5. Juda broni się w kościele. 6. Antioch i Liziasz postanawiaią odstąpić od oblężenia. 7. Antioch zawiéra pokóy z Judą.

http://rcin.org.pl

Rozdział X. §. 1. Demetryusz odbiera tron od Antiocha i pozbawia go życia. 2. Wyprawa Bakchideza do Judei. 3. Nienawiść między Alcydem i Judą. 4. Przybycia Nikanora do Judei z woyskiem. 5. Otrzymane przez Judę nad Nikanorem zwycięztwo. 6. Śmierć Aleyma i zawarty przez Judę z Rzymianami soiusz.

Rozdział XI. § 1. Powtórna wyprawa Bakchideza do Judei. 2. Bitwa między Bakchidezem i Judą, śmierć tego ostatniego.

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA JÓZEFA
STAROZYTNOŚCI ZYDOWSKICH
KRÓTKO ZEBRANYCH XIĘGA DWUNASTA,

Zawiéraiąca w sobie 253. *lata, miesięcy* 5.

ROZDZIAŁ I.

Ptolomeusz syn Lagów wziąwszy Jerozolimę podstępnie, opanował Judeę. Zaprowadza wiele Żydów do Egyptu.

---

1. Gdy Alexander podbiwszy królestwo Perskie, i ustanowiwszy iak w powyższéy powiedzieliśmy księdze, porządek w Judei, umarł; przeto pozostali iego Hetmani, rozdzielili pomiędzy siebie, samodzierżczą władzę. Antigon zawładał Azyą, Seleuk Babilonem i mieszkaiącémi w iego okolicy narodami, Lizimach Helespontem, Kassander Macedonią, Ptolomeusz zaś syn Lagów umocnił panowanie swoie w Egypcie. Ci następcy Alexandra karmiąc się wzaiemną niezgodą, i wiodąc spor o iedynowładztwo, nieustanne i długie prowadzili woyny, niszczyli ieden drugiego i wytępiali wiele mieszkańców, tak że cała Syrya przez Ptomelomeusza syna Laga (który w tenczas Soter, to iest zbawiciel nazywał się) doprowadzona była do takiego stanu, iaki zupełnie nie odpowiadał iego nazwaniu. Władzca ten Egyptu opanował w tenczas chytrością i zdradą Jerozolimę, wszedł albowiém do tego miasta w dzień sobotni pod pozorem, iakoby chciał przynosić w kościele ofiary. Że zaś Żydzi nie mieli żadnego w złych iego zamysłach podeyrzenia, dla tego żadnéy

http://rcin.org.pl

nie czynili mu w téy mierze przeszkody, i dzień ten zwykle w spokoyności świętowali: więc on bez żadnéy trudności opanowawszy miasto, z srogością bez litości postąpił z mieszkańcami. O czém dostatecznie poświadcza Agatharchid pisarz Knidyyski, który opisuiąc dzieie następców Alexandra, i dotykaiąc tego zdarzenia, nagania nasz fanatyzm, przez któren iakoby straciliśmy naszę wolność. Ja wykażę tu iego własne słowa: « Jest mówi on, « pewny naród nazwany Żydami, który mieszkaiąc w wiel- « kim i bardzo umocnionym mieście Jerozolimie, do- « puścił opanować go Ptolomeuszowi, nie chcąc w tym « czasie szczególnie przez fanatyzm wziąć się do oręża, « dla tego pogrążył sam siebie w tak srogą niewolę. » Po opanowaniu przez Ptolomeusza miasta, bierze on mnóstwo ludzi w niewolą, tak z okolic Jerozolimy, iakoteż z Samaryi i góry Girizei i odsyła wszystkich do Egyptu. Potém dowiedziawszy się, że Jerozolimitanie ściśle dochowuią przysięgi, o czém i z danéy odpowiedzi posłóm Alexandra wysłanym do nich po odnosioném przez Macedończyków nad Daryuszem zwycięztwie przekonywał się: oddaie niektórym z nich w straż fortecę, i w saméy Alexandryi pozwala, równémi z Macedończykami cieszyć się prawami, obowiązawszy ich wprzód przysięgą, że oni dochowaią wierności, nawet potomkóm tego, któren powierzył ich straży tę prowincyą. Nadto, wielu Żydów i z własnéy woli przybyło do Egyptu, będąc zachęceni do tego płodnością tego kraiu i szczodrotą Ptolomeusza. — Lecz w następstwie czasu, wyniknęło wiele między Żydami i Samarytanami w Egypcie o pierwszeństwo oyczystych praw niezgód i sporów. Jerozolimitanie albowiém przypisywali świętość swoiemu kościołowi, i chcieli, iżby do niego tylko odsyłane były ofiary, a Samarytanie przeciwnie żądali, iżby one posyłać do ich kościoła stoiącego na górze Girizei.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ II

Ptolomeusz Filadelf rozkazuie przetłómaczyć na ięzyk Grecki żydowskie prawa, wypuszcza więzniów, i wiele darów poświeca Naywyższemu Bogu.

---

1. Po obiegu sześciudziesięciu lat, z których dwanaście Alexander, a czterdzieści lat Ptolomeusz panowali, wstąpił na tron Egypski Ptolomeusz nazwany Filadelfem, i panował lat trzydzieści. Rozkazał on przetłómaczyć żydowskie prawa na Grecki ięzyk i nayduiących się w Egypcie w niewolnictwie Izraelitanów, których było do sta dwudziestu tysięcy oswobodził, do czego następuiąca była pobudka. Demetriusz Falereus bibliotekarz królewski usiłuiąc ile można, zbierać księgi z całego świata zakupywał one wszędzie, które tylko sądził bydź godne z opinii powszechnéy czytania albo ciekawości swoiego pana, maiącego chęć do wielkiego księgozbioru. Jednego razu gdy Ptolomeusz zapytał go, wiele tysięcy ksiąg iuż zebrał, odpowiedział mu: « Iż liczba ich iuż do dwóch « kroć sto tysięcy dochodzi, i że spodziewa się w prędkim czasie zebrać pięćkroć sto tysięcy. Przyczém napomknął, iż słyszał o Żydach, którzy maią wiele ksiąg « opisuiących ich prawa. Lecz ponieważ pisane one są « w ich ięzyku, więc przekład ich na Grecki ięzyk wiele « może zrobić zatrudnienia. Gdyż chociaż pismo ich i « wymawianie słów bardzo iest podobne do Syryyskiego, « lecz ięzyk zupełnie odrębny. Jednakże, mówił daléy, « nie będzie to przeszkodą dla ciebie monarcho, iżbyś o- « ne nie miał rozkazać przetłómaczyć i umieścić w two- « iéy bibliotece, gdyż masz na to dostatki. » Król pochwaliwszy Demetriusza za dokładną o zbiorze ksiąg sta-

http://rcin.org.pl

ranność, napisał do arcykapłana żydowskiego prosząc go, iżby on zadosyć uczynił iego żądaniu.

2. Tymczasem zaś niejaki Aristeusz przywiązany przyjaciel królewski, i od króla za iego prawość serca bardzo lubiony, maiąc dawno zamiar prosić Ptolomeusza, o darowanie wolności nayduiącym się w iego państwie Żydóm, obecną zaś powyższą okoliczność biorąc za dogodną i w swym czasie do spełnienia tego zamiaru będącą, umawia się z naczelnikami przyboczney królewskiey gwardyi Sysobiuszem, Tarantenianemi Andrzeiem prosząc ich, iżby oni ieżeli on robić będzie królowi iakowe przełożenia potwierdzali iego zdanie. Tak umówiwszy się z nimi idzie do króla i przekłada mu: « Monarcho! nie « przystoi nam taić przed tobą prawdy, lecz należy się « otwartém sercem wyznawać oną przed twoim maiesta- « tem. My teraz żądamy nie tylko przepisać, lecz i prze- « tłómaczyć w zadosyć uczynienie woli twoiéy prawa Ży- « dów; lecz iakim sposobem możemy wykonać zamiar « nasz, gdy wielu Żydów iest niewolnikami w państwie « twoim. Czyliby nie przystało wielkiéy i dobroczynnéy « duszy twoiéy darować im swobodę, ponieważ Bóg, « któren ustanowił ich prawa, iest ten sam, któren rzą- « dzi i twoim państwem, iak o tém po długim zastanowie- « niu przekonałem się. Gdyż i my tak, iak i Żydzi czci- « my Stworzyciela Świata, i nazywamy go prostém sło- « wem: ζωα (to iest życiodawca) daiąc mu to imie od « życia, które on nadaie wszystkim stworzeniom. I tak « dla chwały samego Boga, którego z naywiększą pokorą « czczą Żydzi, uwolniy ich do ich oyczyzny, i pozwól im « żyć na téy ziemi, na któréy porodzili się. O mnie zaś « monarcho! bądź pewny, że ia nie dla pokrewieństwa ani « z iakowéy inney przywięzuiącéy mnie do nich przyczyny « wdaię się teraz za nimi, lecz pobudzam cię do okazania « im tego dobrodzieystwa dla tego iedynie, że Bóg kocha « takowych dobroczyńców. »

3. Gdy Aristeusz skończył mowę swoię, król rzuciwszy wzrok łaskawy na niego, rzekł mu, czyli wiesz wie-

http://rcin.org.pl

le tysięcy nayduie się tu tych ludzi, o oswobodzenie których prosisz mię? Że zaś Andrzéy był w tenczas przy królu, przeto odezwał się, iż więcéy niżeli do sta dziesięciu tysięcy, więc król obróciwszy się do Arysteusza, rzekł do niego, iż małego od niego żąda podarunku! Lecz Sozybiusz i inni przytém będący, wystawili mu, że uczynność iego powinna bydź stosowna do wdzięczności, iaką on winien Bogu za otrzymane od niego królestwo. Król więc uradowany ich rozmową, daie rozkaz, ażeby oni przy rozdaniu żołdu woysku, zapłacili za tych niewolników ich panóm, dawszy za każdego po sto dwadzieścia drachm. Sam zaś przyrzeka to swoie polecenie potwierdzić osobnym rozkazem całemu narodowi ogłosić się maiącym, którenby dogadzał żądaniom Arysteusza, i był na zadosyć uczynienie woli Bożéy. W tym rozkazie chciał on ogłosić swobodnémi nie tylko tych, których wziął oyciec iego i woyskowi przy nim zostaiący, lecz i tych, których przedtém lub potém przyprowadzono do Egyptu i w niewolników obrócono. Chociaż zaś niektórzy wystawiali mu, iż to oswobodzenie Żydów kosztować go będzie więcéy cztérechset talentów, iednakże nie mogło to zrazić go od udarowania Żydów wolnością. Wydanego przez niego edyktu, kopia dla pamięci w potomstwie, o wielkości duszy tego monarchy zachowuie się, takowy edykt był w następuiącéy osnowie: « Wszystkim nayduiącym « się w państwie naszém plennym, którzy w czasie woy- « ny oyca naszego w Syryi zabrani byli z Judei przez żoł- « niérzy, i przedani w miastach i prowincyach pod pa- « nowaniem naszém: także i tym, którzy przed naszém « panowaniem lub i teraz uniewolnieni zostali, rozkazuie- « my darować swobodę oświadczaiąc ich panóm, ażeby « oni za wykupno każdego niewolnika wzięli po sto dwa- « dzieścia drachm: takowe srébro, żołniérze przyiąć ma- « ią przy rozdaniu żołdu; inni zaś od naszych kassyerów « odebrać obowiązani. Sądzimy albowiém, że ci nieszczę- « śliwi, przeciwko woli oyca naszego, i przeciw wszel- « kiéy sprawiedliwości, wzięci byli w plen, i kray ich o-

http://rcin.org.pl

« pustoszony szczególniéy przez swawolę żołnierstwa, któ-
« rzy przyprowadzili ich do Egyptu dla swoiéy korzyści.
« Dla tego skłaniaiąc się do sprawiedliwości i lituiąc się
« nad niewinném cierpieniem tych ludzi, ogłaszaiąc ni-
« nieyszy nasz Edykt rozkazuiemy, wszystkim maiącym
« Żydów w niewoli, ażeby uwolnili ich, za wyżéy prze-
« pisaną opłatę, i żeby nikt w téy mierze żadnych nie do-
« puszczał się wybiegów, lecz każden ażeby rzetelnie do-
« pełnił tego naszego rozkazu. Edykt ten nasz ma być ogło-
« szony przez każden rząd w trzy dni po odebraniu one-
« go, panowie więc każden osobiście maią stawić wszyst-
« kich swoich niewolników, czego wymaga własne na-
« sze dobro, którzyby nie dopełnili tego naszego rozka-
« zu, z takowymi iako podległymi infamii daie każdemu
« moc iak chcieć postąpić, a maiątki ich maią być na
« skarb nasz skonfiskowane. » Gdy Edykt ten królowi był przeczytany i gdy wszystko w nim podług iego myśli napisano było, a tylko nie dostawało tego, że nie domieszczeni byli w nim ci, którzy wprzód i za iego panowania zostali uniewolnieni; więc on z wielkości swéy duszy i tym równą wymierzył łaskę, i rozkazał tak rozdaiącym żołd, iako i swym kassieróm wydawać na opłatę przeznaczoną srébro, którego wielka liczba rozeyść się powinna była. Jak tylko taki rozkaz królewski ogłoszony został, więc w siedm dni był wykonany, i wydano na takowe wykupienie niewolników więcéy cztérechkroć stu sześciudziesięciu tysięcy talentów. Gdyż panowie i za samych małoletnich dzieci żądali po sto dwadzieścia drachm, oświadczaiąc, iż tak postanowił król, gdy za każdą głowę płacić swym edyktem tę kwotę srébra rozkazał.

4. Po uwolnieniu plennych, które ze wspaniałémi obrzędami odbyło się; król rozkazał Dimitriuszowi, ażeby on o przepisaniu ksiąg Egypskich podał mu na piśmie swoie zdanie. Gdyż monarchowie nic nigdy nie robili nagle i bez zastanowienia się, lecz zawsze z rozsądną przezornością. Dla tego uznałem za rzecz pożyteczną pomieścić tu, tak Dimitriusza podane na piśmie zdanie, i kró-

http://rcin.org.pl

lewskie pisma, iako też wspomnieć o ilości posłanych od Ptolomeusza do Jerozolimy darów, ze wszelką do nich należącą ozdobą; ażeby z pierwszego rzutu oka, każden mógł zobaczyć doskonałość rzemieślnika każdéy rzeczy.. Zdanie Dimitriusza iest następuiące. « Dimitriusz wielkiemu królowi Ptolomeuszowi! Podług rozkazu twoiego/wielki monarcho, obowiązany będąc starać się o wzbogacenie księgozbioru twoiego, i o zbieranie wszystkich tych ksiąg, które dotąd moią usilnością wyszukane być nie mogły: do czego dokładałem wszelkiego moiego starania. Lecz teraz maiestatowi twoiemu donoszę o niedostatku u nas ksiąg zamykaiących w sobie prawo żydowskie. Chociaż zaś niektóre z nich i nayduią się, lecz że są pisane Hebrayskiémi literami i ich rodowitym ięzykiem; więc od naszych ziomków rozumiane być nie mogą. Przytém przepisane one są nie z taką doskonałością i wiernością, z iaką wydane są od oryginalnych autorów, dla tego że nie ściągnęły ieszcze twoiego nad niémi zastanowienia się. Potrzeba więc królu mieć ie przepisane z poprawą. Ponieważ zawarte w nich prawo, iako od samego Boga źródło swe maiące zamyka w sobie naywyższą mądrość i nayświętsze prawidła, a to iak świadczy Jekateusz Abderyta, iest przyczyną, że ani poeci, ani historycy nic nie wspominaią o tém prawie i o ludziach podług prawideł onego żyiących: dla tego, że one iest święte, i dotykać się nie daiące; ani mogące być wymawiane nieczystémi ustami. I tak ieżeli monarcho podoba się naywyższéy woli twoiéy, rozkaż napisać do arcykapłana żydowskiego, żeby on przysłał do ciebie po sześciu starców z każdego pokolenia, doskonałych znawców tego prawa, od których gdy my prawdziwego znaczenia ksiąg tych dowimy się, i dokładny z nich osiągniemy przekład, przyiemną maiestatowi twoiemu okażemy usługę. »

§. Gdy to na piśmie zdanie podane było przez Dimitriusza królowi, przeto rozkazał on napisać do Eleazara arcykapłana i uwiadomić go o uwolnieniu będących

http://rcin.org.pl

w Egypcie w niewoli Żydów. Przytém posłał dla zrobienia kielichow, półmisków i innych naczyń, pięćdziesiąt talentów złota, i nie ocenione mnóstwo drogich kamieni, dawszy rozkaz dozorcóm skrzyń, w których te kamienie leżały, iżby oni dali wolność rzemieślnikóm robić z nich wybór podług upodobania. Rozkazawszy takoż wydać dla przynoszenia ofiar i inne potrzeby kościoła, srebra aż do stu talentów. Ja opiszę tu dokładnie robotę każdey rzeczy, wykażę kopią posłanego do Eleazara pisma, który wszedł na tę dostoyność następuiącym sposobem. Po śmierci arcykapłana Oniasza syn iego Symon postąpił na mieysce oyca, któren tak za miłość ku Bogu, iako też i za przychylność ku swoim obywatelóm nazwany był błogosławionym. Lecz gdy Symon umarł, zostawiwszy po swéy śmierci syna imieniem Oniasza, to zastąpił arcykapłańską godność Eleazar brat iego, o którym teraz pisać mamy zamiar, i do którego Ptolomeusz przysłał pismo, iak następuie: « Król Ptolomeusz Eleazarowi arcy-
« kapłanowi zdrowia! Wiele w państwie naszém mie-
« szkało Żydów, wziętych w plen przez Persów, w czasie
« ich samowładnego panowania, którym okazuiąc powa-
« żanie błogiéy pamięci oyciec nasz, przeznaczał iednych
« do woienney służby z dostatecznym żołdem, drugim
« zaś osobliwie przybyłym z nim do Egyptu oddał w strze-
« żenie fortecę dla obu zdania tamteyszych mieszkańców.
« Lecz my wstąpiwszy na tron i dawszy dowody miłości
« naszéy ku ludóm, szszczególniéy okazaliśmy oną dla
« ziomków twoich, udarowawszy ich więcéy, iak sto ty-
« sięcy wolnością, i zapłaciwszy za nich ze skarbu nasze-
« go ich panóm. Z oswobodzonych zaś iednych, których
« lata dozwalały, przyięliśmy w woienną służbę, a dru-
« gich, których wierność była wiadoma, pomieściliśmy
« pomiędzy sług dworu naszego w ufności, iż ten czyn
« naszéy łaskawości, przyniesiemy Bogu w ofierze wdzię-
« czności za iego nami opiekowanie się. Chcąc zaś okazać
« tak tym, iako i mieszkaiącym na całym okręgu ziem-
« nym Żydóm usługę, przedsięwzięliśmy prawo ich za-

http://rcin.org.pl

« konne z Hebrayskiego przetłómaczyć na Grecki ięzyk « i przetłómaczone mieć w księgozbiorze naszym. Dla te- « go ty dopełnisz dobre dzieło, ieżeli zrobiwszy wybór « przyszlesz do mnie z każdego pokolenia po sześciu sę- « dziwych mężow, którzyby w doyrzałych latach swoich « byli doskonale znaiący prawa swoie i mogli dokładnie « przetłómaczyć one. My zaś dokonawszy téy czynności « spodziewamy się nie małą osięgnąć sławę. Dla nara- « dzenia się w téy mierze z tobą posłaliśmy Andrzeia na- « czelnika gwardyi naszéy i Arysteusza, mężów szczegól- « niéy od nas szacowanych, przez których posłaliśmy i « dary do kościoła, oraz na kielichy dla przynoszenia o- « fiar, ze stu talentami srebra. Ty zaś gdy wyrazisz na « piśmie o tém wszystkiém zdanie twoie, tém samém zro- « bisz nam nie małą dogodność. »

6. Jak tylko Eleazarowi oddane było to pismo, prze- to on z naywiększém, ile tylko można odpowiedział na nie uszanowaniem: « Eleazar arcykapłan królowi Ptolomeu- « szowi zdrowia! Monarcho! Zdrowie twoie, twéy mał- « żonki Arsinoe, i dzieci twoich iest naszém szczęściem. « Odebrawszy pismo twoie i dowiedziawszy się z niego « o godném pochwały życzeniu twoiém, wielce ucieszeni « zostaliśmy; i przeczytaliśmy one w zgromadzeniu ca- « łego narodu; uwiadamiaiąc go o twoiéy ku Bogu miło- « ści. Pokazaliśmy wszystkim i naczynia przysłane od cie- « bie, iako to: dwadzieścia złotych brył zlanych, trzy- « dzieści srebrnych, pięć kuszów, i (trapezę) stół, ofia- « rowany od ciebie dla składania (przynoszenia) darów; « także odebraliśmy na przynoszenie ofiar i inne potrzeby « kościoła sto talentów srebra, które Andrzéy i Aristeusz « szanowni twoi magnaci, czci godni i uczeni mężowie, « i godni tak wielkiego monarchy sługy, przywiezli do « nas. Niech więc będzie tobie monarcho wiadomo, że « my wszystko dla ciebie obowiązani z wdzięcznością czy- « nić iesteśmy gotowi, chociażby to naywiększych wyma- « gało trudów. Ponieważ okazane przez ciebie tak mno- « gie dla ziomków naszych laski, wkładaią na nas obo-

http://rcin.org.pl

„ wiązki równego uczucia. My iuż tak za twoie, iako też i
„ siostry twoiéy, oraz dzieci i przyiaciół twoich zdrowie
„ i przynosiliśmy ofiaryi i naród zrobiwszy mnogie szlu-
„ by, błagał Boga, iżby pobłogosławił pomyślnością
„ wszelkie czyny twoie, zachował królestwo twoie w szczę
„ ściu i pokoiu, i żeby zamiar twóy przetłómaczenia pra-
„ wa naszego doprowadził do szczęśliwego ukończenia
„ onego. Wybranych przez nas z każdego pokolenia po
„ sześciu starców wraz z prawem posyłamy do ciebie. —
„ Wreszcie od dobroci serca twoiego zależéć będzie mieć
„ staranie o to, iżby po skończeniu tłómaczenia, prawo
„ i oddaiący ci one, razem odesłani byli do nas. »

6. To zawiérało w sobie pismo od arcykapłana do Ptolomeusza posłane. Lecz tu nie nayduię potrzeby wypisywać imion siedmiudziesięciu tłómaczów posłanych od Eleazara z prawem zakonu, chociaż oni wyrażeni byli niżéy na iego piśmie. Co się zaś dotyczy posłanych przez Ptolomeusza do kościoła darów, nie sądzę, iżby kto poczytał mi za złe, gdy opiszę doskonałą i kosztowną każdéy rzeczy robotę, ażeby przez to dać poznać wszystkim, iaka przychylność tego króla była ku Bogu. Gdyż on nie tylko na zrobienie onych rzeczy nieszczędził wydatku, lecz i sam był przy rzemieślnikach, i miał dozór nad ich robotą, ażeby przez nie dbałość czegokolwiek nie opuszczono. I tak wystawię tu wytworną robotę każdéy rzeczy, nie dla tego, iżby to wypadało z potrzeby moiéy historyi, lecz żeby okazać czytelnikóm moim, wielką miłość tego króla ku Bogu, i wielkość iego duszy.

7. Naprzód przystąpię do opisania roboty ofiarowanego stołu (trapeza). Król miał zamiar zrobić go nadzwyczaynie ogromnym: i dla tego posyłał do Jerozolimy umyślnych, iżby oni zobaczywszy wielkość nayduiącego się tam stołu, przekonali się, czyli robić przez niego zamierzony może być zrobiony w obszérności wielkiéy. Lecz gdy się o wielkości onego uwiadomił i przekonał że nie ma żadnéy przeszkody, iżby nie miał bydź zrobiony ogromnieyszy; więc rzekł: iż on chce go zrobić

http://rcin.org.pl

zrobić nad pierwszy pięć razy większym, nie obawiając się, iżby iego niezmierna ciężkość pozbawiła go do użycia sposobności: i że zamiar iego iest taki, iżby poświęcone od niego rzeczy nie dla samego ukontentowania oczu, lecz dla użytku służyły, gdyż i dawnieyszy stóofiarny stoł nie przez niedostatek złota mierney był wielkości. Dla tego postanowił on swóy zrobić chociaż nie większym nad pierwszy, lecz żeby przewyższył go rozliczną pięknością i dobrocią złota. Będąc zaś bystrego rozumu i sposobny do zadziwiaiących wynalazków, dawał rzemieślnikóm swoie wzory do rzeźby, i zalecał im ze wszystką akuratnością wykonywać one.

8. I tak przystąpiwszy robotnicy do roboty tego stołu zrobili go na dwa i pół szérokości na ieden, i na sześć łokci wysokości, z samego złota, dali mu obręcz szérokości na dłoń, maiący po wierzchu rzeźbę na podobieństwo skręconego sznura i trzywęgielne ozdoby. Ze wszystkich stron ozdoba ta była iednostayna, ażeby przy obróceniu stołu, równy zewsząd okazywała widok. Wewnętrzna strona obręcza była doskonaley roboty, lecz zewnętrzna, ponieważ całkiem wystawiona była na widok z większą ieszcze doskonałości sztuką zrobiona została. Ta robota ze wszystkich stron z równą usilnością dokonana, na którąkolwiek stronę obrócona nie była zewsząd iednostayny wykazywała widok. Ta na podobieństwo sznura zrobiona ozdoba obłożona była naydroższémi kamieniami w złoto osadzonémi. Na zewnętrzney stronie tego obwodu wprawione były kamienie na wzór iaia obrobione, i około nich prowadzona była w promienie rzeźba cały stół okrążaiąca. Pod kamieniami do iaia podobnémi, zrobione były inne ozdoby wyobrażaiące różne owoce. Jako to: wiszące winogrona, wznoszące się kłosy, i opuszczone iabłka. Dla zrobienia każdego z tych owoców użyte były osobne kamienie, maiące naturalny kolor wyobrażaiący każden owoc; wszystkie zaś te kamienie osadzane były w złoto. Poczém następował inny rzęd owalnych kamieni ozdobionych rzniętémi promieniami, rzeźba takowa okrą-

http://rcin.org.pl

żała boki całego stołu z góry aż do nóżek. Daléy zrobione były ze złota deski złote szerokości na cały stół, w które wchodziły nogi, i one przymocowywały się zaszczepkami tak, że po całym obwodzie stołu widne były deski. Na saméy powierzchni stołu wyobrażone były ozdoby na ślimakowéy linii, która wszędzie usłana powléczona była różnofarbnémi kamieniami daiącémi blask na podobieństwo gwiazd. Tu dawały się widzieć, osobliwie karbunkuły, szmaragdy, i w ogólności naydroższéy ceny i naypiękuieysze kamienie. Około tey ślimakowéy linii mieściła się inna ozdoba na podobieństwo skręconego sznura, środek zaś stołu był równy maiący podługowaty kwadrat, i ta rozciągłość wyłożona była kryształami i bursztynami tak, iż dla bliskiego ich od siebie wyłożenia, piękność ich powiększała się i przyiemnością zachwycała widzów. — Wierzchnia część nóg na podobieństwo (Krina) lilii, któréy liście pod stół rozchodziły się, a wewnętrzne wytryski kwiatów z szafranowémi ich główkami były widoczne. Niższa część nóg stała na podnóżkach wyciesanych z karbunkułów, szerokości na dwie dłonie, a tam gdzie się wstawiała noga na ośm palców; wszystkie zaś nogi obwite były rzeźbą z wielkim trudem i sztuką zrobioną wyobrażaiącą bluszcz i grona tak żywo, że onych patrzący od naturalnych odróżnić nie mogli. Że zaś końce ich tak cienko zrobione były, że od powiewu wiatru ruszały się, zdawało się więc, że te owoce były naturalne, a nie sztuką wyrobione. Takim sposobem ofiarny ten stół składał się z trzech części, które tak szczególnie iedna do drugiéy przychodziły, że połączenie ich dostrzeżone być nie mogło; sam blat stołu miał pół łokcia grubości. Taki kształt miał stół ofiarny, przyniesiony od króla w dar kościołowi, któren tém był szacownieyszy, iż składał się z materyałów naydroższych i roboty naydoskonalszéy, na iaką tylko sztuka rzemieślnicza zdobyć się może. Sprawiedliwie zaś powiedzieć można, ten stół chociaż nie takiéy był ogromności, iak dawnieyszy w kościele postanowiony, iednak przewyzszał go w piękności i szacunku.

http://rcin.org.pl

9. Przygotowane były takoż od króla dwa kosze złote, od dna do obwodu wytoczone w łuskę, któréy rozcięcia wysadzone były drogiemi kamieniami. Obwód od ozdoby w łuskę ułożonéy, miał łękowatość i był łokieć szeroki wysadzony zaś był kamieniami różnego kształtu wytwórną robotą. Na niém wystawiona była promienista rzeźba, nad którą do samych brzegów rozciągały się czworowęgielne zgięcia, po środku których, ażeby nic w ozdobie nie opuszczono, i iéy nic nie brakowało, wprawione były kamienie na cztéry palce. — Same brzegi czasz były ubrane z rzeźby liściem liliowym, kwiatami wonnego rumianku i przeplotem winogronu. Tak zrobione ze złota te dwa kosze mieściły w sobie każden po dwa wiadra. Kosze zaś srébrne przewyższały polorem swoiém i czystością wszelkie zwierciadła tak, że przychodzący mogli się w nich naydokładniéy widzieć. Prócz tego rozkazał król zrobić ieszcze trzydzieści złotych (stóp), które chociaż nie były osadzone kamieniami, iednakże starannie ozdobione zostały rzeźbą gałązek bluszczu i winogronu. Taką doskonałość w zrobieniu tych ozdób przypisać należy umieiętności rzemieślników; lecz więcéy staraniu i szczodrocie króla Ptolomeusza, który pomagał do tak doskonałéy roboty, ponieważ nie tylko hoynie płacił rzemiemieślnikom, i czego tylko potrzeba dawał ze swych skarbnic, lecz zawsze przy onéy był przytomném wszystkiego dozierał, oderwawszy się przez ten czas od ważnych czynności państwa; rzemieślnicy więc widząc tak wielką w téy mierze królewską usilność naśladuiąc go powiększali swą pracę i przyłożyli wszystką swą znaiomość do wykazania w téy robocie całéy sztuki.

10. Te były dary posłane do Jerozolimy od Ptolomeusza, arcykapłan Eleazar postawiwszy ie w kościele, i oddawszy przyzwoite honory przywożącym one; takoż dawszy im i od siebie podarunki dla ich króla, pożegnał posłów odieżdżaiących napowrót do swéy oyczyzny. Jak tylko posłowie przybyli nazad do Alexandryi, i król dowiedział się o ich i z niémi siedmiudziesięciu starców

http://rcin.org.pl

przybyciu, rozkazał natychmiast przywołać do siebie Andrzeia i Aristeusza, którzy stanąwszy przed nim, oddali mu przyniesione od Eleazara pismo, i ze wszystkiego zdali sprawę, o czym tylko byli od arcykapłana zapytywani. — Król chcąc sam mówić z przybyłemi z Jerozolimy starcami, rozkazał wszystkim tym, którzy za interesami swémi do niego przyszli odeyść; co zrobił on przeciwko swoiemu zwyczaiowi przez siebie wykonywanemu, gdyż maiący potrzebę z nim mówić, schodzili się co piąty dzień; posłów zaś przyymował po skończeniu każdego miesiąca, wtenczas iednak odeyść wszystkim polecił, a oczekiwał przybycia starców od Eleazara przysłanych. Jak tylko oni stanęli przed nim maiąc z sobą wręczone im od arcykapłana dla niego dary i pargaminy, na których złotemi literami napisane były prawa; więc Ptolomeusz natychmiast zapytał ich o księgi. Starcy zdiąwszy z nich pokrowce, okazali ie królowi, który długo dziwił się delikatności pargaminu i sztucznemu skleieniu ksiąg, którego nie można było doyrzeć; oświadczył, że on tak im iako i przysyłaiącym ich iest wielce obowiązany, szczególniey zaś dziękuie Bogu iako Twórcy przyniesionych przez nich praw. Gdy zaś starcy i z niemi będący podniósłszy głos: wykrzykęli życzenie królowi zdrowia, więc on z radości wylał potok łez, które natura przeznaczyła oznaką udręczeń lub nadzwyczayney radości. Poczém rozkazał urzędnikom swéy biblioteki przyiąć od nich te księgi i uściskawszy starców, rzekł: że należy mu się pierwéy pomówić z niemi o przyczynie ich wezwania, a potém będzie rozmawiał z niemi o reszcie. Przytém przyrzekł im dzień ich przybycia zrobić znamienitém, i obchodzić go uroczyście przez całe swe życie. Gdyż dzień ten iest tym, w którym on otrzymał zwycięztwo nad flotą Antiocha. Nakoniec zaprosił ich do stołu swoiego, i rozkazał w dole swoiego zamku dać dla ich mieszkania naylelpsze pokoie.

11. Nikanor główny rządca do przyięcia gości przyzwawszy Dorothea, którego było obowiązkiem ugaszczania cudzoziemców, rozkazał mu opatrywać starców we

http://rcin.org.pl

wszelkie potrzeby do ich każdego wygody. — Że zaś nie w każdym mieyscu iednakowo utrzymywano się, byli więc od króla umyślnie naznaczeni, iżby gościom dostawiono wszelkie potrzeby podług ich gustu, ażeby oni będąc ugaszczani podług zwyczaiu swoiego kraiu i byli kontenci i na nic narzekać nie mogli. Toż samo król rozkazał zachowywać dla utrzymania starców, naznaczywszy umyślnie do tego Dorotheia znaiącego zwyczaie Żydów, i przygotowawszy wszystko dla ich przyięcia postanowił, iżby iadali w dwóch mieyscach. Gdyż król rozkazał, iżby iedna połowa siedziała około niego, a druga u drugiego stołu blisko iego stołu, i żeby nie opuszczono nie było, coby tylko ściągało się do okazania im czci. Gdy starce usiedli na swoich mieyscach dał rozkaz Dorotheiowi, iżby on podobnym iak w Judei, przyymował ich sposobem. Dla tey zaś przyczyny rozkazał oddalić wszystkim ofiarnikom czytaiącym modlitwy przed zaczęciem stołu, a prosił iednego z gości imieniem Elizeusza, będącego kapłanem, iżby on przeczytał modlitwę podług swoiego zwyczaiu. Stanąwszy więc on pośrodku sali prosił Boga o uszczęśliwienie króla i iego poddanych, do czego wszyscy przyłączyli swe życzenia i siedli do stołu. Król pozostawszy w milczeniu ile tego przystoyność wymagała, wdał się z gościami w uczone rozmowy, i każdemu czynił zapytania godne rozwiązania mężów mądrych. Że zaś starcy na wszystkie iego dane im materye bardzo rozumnie odpowiadali, więc on będąc tém ukontentowany przez całe dni dwanaście, wzywał ich do stołu swoiego. Jeżeli zaś kto chce wiedzieć, o czém na tych posiedzeniach uczonych rozmawiano było, więc dowiedzieć się może o każdym szczególe z księgi przez Arysteusza napisaney.

12. Naostatek gdy mądrości starców nie tylko król dziwił się, lecz i Menedem Filozóf poniewolnie przyznał, że w świecie wszystko iest rządzone przez Opatrzność, od którey oni są obdarzeni tak wielkim rozumem i słodkiey wymowy mocą; przeto rozmowy takowe zamknięte zostały. Król zaś oddawszy sprawiedliwość starcom, rzekł: iż

http://rcin.org.pl

wielką z ich przybycia osiągnął korzyść (dla tego, że iaśnie wyłożyli oni iemu obowiązki monarchy) rozkazał nakoniec dać każdemu z nich po trzy talenty, i naznaczyć dla nich gościnny dóm. Po przeyściu więc trzech dni Dimitriusz zabrawszy ich z sobą; i przeszedłszy z niemi siedm stadyi wałem ciągnącym się ku morzu, przeszedłszy daléy przez most łączący wyspę ze stałą ziemią, na północnéy stronie téy wyspy dał im dóm stoiący nad brzegiem, iakie mieysce służyło iemu samemu do iego wielu zastanowień się. Poczém prosił ich, iżby oni maiąc wszystkie obmyślone do tłómaczenia potrzeby, przystąpili do takowéy czynności. Starcy zacząwszy takową pracę, codziennie zatrudniali się nią do dziewiątéy godziny, po któréy iedli potrawy przynoszone im w wielkiéy obfitości, prócz przysłanych ze stołu królewskiego przez samego króla; każdego zaś poranku chodzili do króla oddaiąc mu cześć, wróciwszy się zaś i oczyściwszy się zaś podług swego obrządku obmyciem rąk w morzu przystępywali do swoiéy pracy. Nakoniec, gdy tłómaczenie po siedmiudziesięciu dniach było skończone; więc Demetriusz zebrawszy na mieysce, na którem prawo tłómaczone było wszystkich Żydów, przeczytał im one w obecności samych tłómaczów; Żydzi wysłuchawszy wszystkiego z uwagą i dawszy pochwały tak dokładności tłómaczenia, iakoteż i Demetriuszowi, któren piérwszy przedsięwziął takową czynność, i przez to stał się sprawcą ich szczęścia prosili, iżby on prawo te dał do przeczytania i ich zwierzchnikom. Jak tylko zaś ci przeczytali one, przeto kapłan, starsi z pomiędzy tłómaczów i znacznieysi z pomiędzy ludu żądali ażeby tłómaczenie, ponieważ było zgodne z oryginałem i sprawiedliwe zostawić nie naruszoném i żadnéy na nim nie robić odmiany, co potwierdzili i inni wszyscy. I tak postanowiono było, ażeby każden starzec, naprzód rozpatrzywszy trud swóy, i ieżeli nayduie w niém cokolwiek nad to, albo gdzie dostrzeże, że czego nie dostaie, postarał się usilnie mieysca takowe poprawić, gdyż tłóma-

http://rcin.org.pl

czenie raz uznane dostatecznem na zawsze takowém pozostać ma.

13. Po skończeniu tłómaczenia, król niezmiernie był kontent, że zamiar ten iego dla powszechnego pożytku dokonany został. Lecz radość iego tém więcéy powiększona została, gdy przeczytano mu przetłómaczone prawa, w których wydawała się mądrość zakonodawcy i w zadziwienie wprawiało go. W rozmowie więc z Demetriuszem zapytał go, co była zaprzyczyna, że o tém tak cudownem prawie, nikt ani z historyków, ani z poetów nie wspomina? Na co Demetriusz odpowiedział mu, że dla tego nikt pisać o niém nie poważył się, że one iest święte i godne wszelkiego uszanowania, i że niektórzy poważaiący się pisać o niém, ukarani byli od Boga. W dowód czego powiedział mu, że Theopomp postanowiwszy cokolwiek nadmienić o niém, więcéy trzydziestu dni miał pomieszanie rozumu, i naostatek domyśliwszy się przyczyny onego nieszczęścia, starał się ubłagać Boga, w tenczas, gdy czuł się być wolnym od tego złego. Jemu obiawiono było i we śnie, że dla tego on ukarany tą chorobą, że poważył się pisać o dziełach Boskich, i chciał wydawać ie dla narodu niewiernego. Gdy zaś zaniechał takiego przedsięwzięcia; więc odzyskał i dawnieysze zmysły. Potém rozpowiedział mu o Theodekuie tragicznym wierszopisie, któren gdy do bayki chciał wmieszać cóś z ksiąg świętych, zapadł na ból oczów, a domyślaiąc się przyczyny téy choroby, przebłagał modlitwami Boga, i odzyskał dawne zdrowie.

14. Takim sposobem, król z naywiększym uszanowaniem odebrawszy od Demetreusza księgi, rozkazał w chronieniu ich usilną mieć baczność i prosił samych tłómaczów, żeby oni częściéy z Judei przyieżdżali do niego. Będzie to mówił on dla was pożytecznie dla tego, że ia zawsze należną wam okazywać będę cześć. Teraz zaś wymaga sprawiedliwość, uwolnić was do domów waszych, lecz ieżeli wy znowu dobrowolnie mnie odwiedzicie, to osiągniecie to wszystko, czego iest warta mą-

http://rcin.org.pl

drość wasza, i co iest w stanie uczynić szczodrota moia. Poczém dozwolił im odiechać do oyczyzny dawszy każdemu po trzy bogate odzienia i po dwa talenty złota, po kielichu ceny talenta iednego, i iedném na łóżko pokryciu. Arcykapłanowi zaś Eleazarowi posłał: dziesięć łóżek (odrów) ze srebrnémi nogami i ze wszystkiemi do nich potrzebami; czaszę ceny trzydziestu talentów, dziesięć odzień, purpurę, piękny wieniec i sto łokci naylepszego płótna. Prócz tego podarował pewną ilość do kościoła czasz półmisków kupków i dwa (czwanca). — Pisał on ieszcze do arcykapłana o tém, iżby chcącym z tych starców odwiedzać go nie zabraniano było, upewniaiąc go, iż on bardzo ceni obcowanie z tymi uczonymi mężami, i że przyiemnie byłoby dla niego udzielać się im z maiątku swoiego. Takiemi Ptolomeusz Filadef obdarzył Żydów dobrodzieystwami.

ROZDZIAŁ III.

Wzietość Żydów u Azyatyckich monarchów, w zbudowanych przez nich miastach nadaią im prawo obywatelstwa.

1. Podobne poważenie okazywali Żydóm Azyatyccy monarchowie; w których woysku służyli. Selewk Nikator w wybudowanych przez niego w Azyi i niższéy Syryi miastach, i w saméy stolicy swoiéy Antiochii nadał im prawo obywatelstwa, i pozwolił im równémi z Macedończykami i Grekami, cieszyć się prerogatywami, których i dotąd używaią. Co dowodzi wypłacany Żydóm żołd, gdy oni niechcąc brać robionego przez obcych ludzi masła, odbiéraią za one i teraz od zwierzchników pewną liczbę pieniędzy, iakowy zwyczay, gdy lud Antiochyiski po nastąpieniu woyny chciał był odmienić, to Mucyan będąc wtenczas

http://rcin.org.pl

gubernatorem Syryi nie pozwolił tego wykonać. Potém znowu, gdy pananowali nad światem Wespazyan i Tytus syn iego, Alexandryyczykowie i Antiochyyczykowie prosili tych monarchów, iżby odiął Żydom prawo obywatelstwa, lecz nie osiągnęli skutku swych próśb. A z tego iaśnie widzieć można, z iaką wielkością duszy i sprawiedliwością panowali Rzymianie, a osobliwie Wespazyan i Tytus. Gdyż ci samowładzcy chociaż podięli wielkie trudy w czasie będącéy z Żydami woyny, i przez to bardzo byli urażeni, że Żydzi niechcąc się dobrowolnie poddać, bili się do ostateczności, iednakże i wtenczas nie chcieli pozbawić ich dawnego prawa, zwyciężywszy gniéw swóy przeciwko nich, i sprzeciwiwszy się prośbóm dwóch silnych narodów: Antiochyyskiego i Alexandryyskiego, którym przeto zrobiliby dogodność, i swoiéy na Żydów dogodzili złości. Lecz oni wyrzekli, iż podeymuiący przeciwko nich oręż dosyć iuż za swą zuchwałość są ukarani, pozbawiać zaś dawnych prerogatyw takich ludzi, którzy niczém przeciwko nich nie wykroczyli, byłoby wielką niesprawiedliwością.

2. Podobną Żydóm okazał łaskę i Marek Agryppa. Ponieważ, gdy Jończykowie powstali na Żydow i prosili go, iżby on dozwolił im samym tylko cieszyć się prawém obywatelstwa, które nadał im Antioch wnuk Seleuka nazwany od Greków Bogiem, albo rozkał Żydóm, chcącym liczyć się między niémi, czcić iednych z sobą bogów; więc po rozstrząśnieniu téy sprawy w sądzie, pośledni otrzymali górę, i zostawieni przy swoich obrzędach, iakową łaskę otrzymali oni za wstawieniem się i staraniem Mikołaia i Damascena. Ponieważ Agryppa w tém zdarzeniu tłómaczył się, że on nie miał mocy odmieniać zwyczaiów. O czém ieżeli kto dostatecznie chce się przekonać, więc niech czyta tego samego Mikołaia Damascena sto dwudziestą trzecią i czwartą księgę napisaną przez niego historyi. Lecz my nie mamy ważnéy przyczyny zadziwić się nad tym Agryppy postępkiem, dla tego że naród nasz wtenczas nie miał ieszcze woyny z Rzymianami. Lecz wielkość du-

http://rcin.org.pl

szy Wespazyana i Tytusa, powinna sprawiedliwie zadziwić każdego gdy oni, po tak zaciętéy i długiéy z nami woynie, nie odmówili nam tak wielkich łask. Ja iednak zwracam się do porządku moiéy historyi.

3. Za panowania w Azyi Antiochia, Judea i Celle Syrya wielkiemu podpadły zniszczeniu. Ponieważ, gdy ten król wiódł woynę z Ptolomeuszem Eupatorem i synem iego nazwanym Epifanem; więc Żydzi mieszkaiący pośrodku obudwóch woiuiących państw, na podobieństwo okrętu ze wszystkich stron burzą miotanego, zawsze cierpieli ucisk, czyli to Antioch był zwycięzcą, lub zwyciężonym. Lecz naostatek, gdy Ptolomeusz zupełnie był pobity, Antioch osadził swém woyskiem Judeą. Po śmierci zaś Filopatora syna iego posłał generała swego Skopę z mocném woyskiem przeciwko mieszkańcóm Celle Syryi, które zawoiowawszy wiele miast i naród nasz podbił. Lecz Antioch po krótkim czasie zwyciężył Skopę u źródeł Jordanu, i wielką część woyska iego wybił. Gdy zaś odebrał zawoiowane przez tego generała w Celle Syryi miasta, i podbił Samaryią pod władzę swoię, więc Żydzi poddawszy mu się dobrowolnie, wpuścili go do miasta swego, opatrzyli w potrzeby iego woysko i słonie i mężnie pomagali mu do opanowania zamku, w którym przez Skopę zostawiony był garnizon, a zatém Antioch osądziwszy, iż sama sprawiedliwość wymaga nagrodzić Żydóm za ich ku niemu przychylność; pisał do swoich przyiaciół i dowódców woyskowych, uwiadamiaiąc ich iak wielkie Żydzi uczynili dla niego usługi, i iakie on ma zamiar dać im dary. — Ja wystawię tu ieden wzór z tych pism, przywiódłszy wprzódy świadectwo z Polybiusza, urodzonego w mieście Megali, służące do potwierdzenia tego naszego opowiadania. Pisarz albowiém ten w historyi swoiéy w księdze szesnastéy mówi iak następuie: « Skopa zaś, « wódz Ptolomeuszowego woyska, obróciwszy oręż swóy « ku wyższym prowincyóm podbił w czasie zimy naród « żydowski. » On takoż w powyższéy księdze wspomina: « iakim sposobem Antioch zwyciężył Skopę, odebrał na-

http://rcin.org.pl

„ zad Bitynią, Samaryą, Gadarę i Abilę; i że po przeyściu
„ krótkiego czasu Żydzi, mieszkaiący około kościoła Je-
„ rozolimem nazwanego, iemu poddali się o Boskiey
„ w tém kościele przytomności, ponieważ ia mam zamiar
„ pisać obszérniey, więc zamiar móy odkładam na inny
„ czas. » Oto iest świadectwo Polibiusza. Lecz my obróćimy się do naszego opowiadania, okazawszy naprzód oczóm czytelników Antiocha pisma.

Król Antioch Ptolomeuszowi zdrowia.

„ Ponieważ Żydzi po wstąpieniu w granicę ich kraiu,
„ okazali ku nam swoię przychylność, i przyięli nas
„ w swoie miasto z oznakami wielkiego uszanowania, wy-
„ szedłszy na nasze spotkanie z całym senatem, także ry-
„ cerstwo nasze i słoniów opatrzyli do zbytku iedzeniem
„ i pomagali nam do zawładania zamku przez garnizon
„ egyptski osadzonego. Więc my postanowiliśmy nagro-
„ dzić ich za te okazane nam usługi, i dla tego chcemy
„ odnowić ich miasto, które w zbiegu różnych zwykłych
„ śmiertelnym zdarzeń, stało się mniéy w utwierdzeniach
„ swoich i ludności mocne, i zrobić go podawnemu lu-
„ dném, powróciwszy do niego rozsypanych po różnych
„ kraiach mieszkańców. I naznaczyliśmy dla ich służby
„ Bożéy, a szczególniéy na kupno bydła zabiianego na o-
„ fiary, na wino, oliwę i kadzidło (ładan) dwanaście ty-
„ sięcy srébra. Rozkazaliśmy także podług obyczaiu ich
„ kraiowego, wydawać im sześć poświęconych miar (As-
„ saranów) pytlowéy mąki, tysiąc cztérysta siedmdziesiąt
„ medymnów pszenicy, i trzysta siedmdziesiąt pięć medy-
„ mnów soli. I tak podług tego rozkazu naszego, niech
„ będzie im wydawano wszystko co tylko z łaski naszéy
„ iest przeznaczono, niech będzie odnowiony kościół i
„ bokowa iego budowla, i niech będą podniesione wszyst-
„ kie potrzebne budowle: drzewo zaś do tych budowli
„ pozwalamy brać z saméy Judei i innych kraiów, takoż
„ z góry Libanu, nie żądaiąc żadnego cła tak od drzewa,
„ iako też i od rzeczy dla ukraszenia kościoła przewożo-

http://rcin.org.pl

„ nych. Naród zaś tego kraiu niech zostaie pod swémi za-
„ konnémi prawami. Starszyzna, kapłany czytaiący księgi
„ w kościele, i śpiewaiący psalmy niech będą wolni od
„ podatku pogłównego, od poborów dla naszéy osoby
„ złota i innych podatków. Żeby zaś miasto prędzéy za-
„ ludnione zostało, więc my tak nayduiącym się teraz
„ w niém miaszkańcóm, iako i posiedlić się do miesiąca
„ Hiperbereta chcącym i posiedlonym, daruiemy na lat
„ trzy swobodę uwalniaiąc od wszelkich podatków. Przy-
„ tém przekonamy i na dalszy czas w nagrodę poniesionych
„ strat opuszczać im trzecią część onych. Naostatek wszyst-
„ kim wziętym przemocą z miasta i zostaiącym w niewol-
„ nictwie daruiemy wolność, i rozkazuiemy powrócić im
„ ich maiątki. »

4. To w sobie zawiérało pismo Antiocha. Rozesłał on ieszcze dla uczczenia kościoła po całém swém państwie rozkazy zakazuiące: „ Ażeby żaden cudzoziemiec nie
„ wchodził w obwód kościoła, ani nawet Żyd ieżeli po-
„ dług zakonu nie będzie oczyszczony. Żeby nikt nie
„ wnosił do miasta mięsa zwiérząt zakazanych prawem,
„ iako to: naprzykład, z koni i (msków) osłów dzikich
„ lub domowych, także mięsa rysiego, wilczego, zaię-
„ czego, innych podobnych: takoż nie wnosiliby do mia-
„ sta i z nich skór, i żadnego z tych zwiérząt nie chowali-
„ by w domach swoich, lecz używaliby do czynienia ofiar,
„ tych tylko iakich zabiiali ich przodkowie na przebła-
„ ganie Boga. Kto zaś przeciwnie temu rozkazowi postę-
„ pować będzie, ten obowiązany zostanie zapłacić kapła-
„ nóm trzy tysiące drachm srébra. » Tenże monarcha obszérne podał świadectwo religiyności i wierności naszego narodu. Albowiém, gdy on nayduiąc się w wyższych prowincyach Persyi dowiedział się, że w Lidyi i Fenicyi nieiakie zaprowadzaią się rozruchy; więc napisał do dowódzcy woysk Zewksyda przywiązanego do siebie przyiaciela, żeby on część iakową Żydów wysłał z Babilonu do Fenicyi. Pismo zaś iego było następuiące:

http://rcin.org.pl

Król Antioch Zewksydowi zdrowia.

„ Dowiedziawszy się my, że nieiakie w Lidyi i Feni-
„ cyi zaprowadzaią się rozruchy, osądziliśmy obowiąz-
„ kiem naszym wszelkiéy do odwrócenia tego złączyć usil-
„ności. I dla tego naradzaiąc się z naszymi przyiaciołami,
„ coby w tym razie czynić należało, postanowiliśmy do
„ fortec i innych ważnieyszych mieysc przesiedlić z Babi-
„ lonu i Mezopotamii dwa tysiące familiy żydowskich z ca-
„ łym ich maiątkiem. Gdyż ufni iesteśmy, że Żydzi przy-
„ chylnie strzedz będą interesu naszego. Zapewniamy
„ się zaś o tém tak z miłości ich ku Bogu, iako też wier-
„ności i gotowości do posłuszeństwa od dawna iuż przez
„ przodków naszych zaświadczonych. I tak żądamy, aże-
„ byś ty, chociażby to naywiększych wymagało trudów,
„ wypełnił nasze przedsięwzięcie, upewniwszy przesie-
„ dlaiących się, że żyć będą podług praw swoich. Gdy
„ zaś przesiedlisz ich w oznaczone odemnie mieysca, to
„ wyznacz im dla wybudowania domów, oraz osobno
„ dla rolnictwa i winogradnych sadów ziemię, i ogłoś od
„ podatków wybieranych z urodzaiu ziemi na lat dziesięć
„ swobodę. Pokąd zaś oni własnego chleba ze swych pól
„ mieć nie będą, wydaway im go dla wyżywienia się z do-
„ mownikami ich i niewolnikami, ile onego potrzeba
„ będzie, ażeby oni będąc w dostatku przez nas utrzymy-
„ wani, tém wierniéy i przychylniéy z pożytkiem służyli
„ nam. Przytém ile możności staray się, iżby ni od kogo
„ lud ten nie był pokrzywdzany. » Lecz sądzę, że dosyć
„ będzie tych przywiedzionych przezemnie świadectw o
„ przychylności Antiocha ku Żydóm. »

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ IV.

Antioch zawiera związek z Ptolomeuszem. Oniasz ściąga na siebie gniew Ptolomeusza Ewergeta. Józef postawiwszy rzeczy na dawnym stopniu zyskuie przyiaźń tego monarchy, iego i syna iego Hirkana czynności.

---

1. Poczém Antioch zawarł przyiacielski związek z Ptolomeuszem, i oddał mu w zamęście córkę swoię Kleopatrę, za którą dał w posagu Celle Syryą, Samaryą, Judeą i Fenicyą. Gdy zaś z téy przyczyny podatki rozdzielone były na dwóch monarchów, więc magnaci każdego kraiu opłacaiąc swoię oyczyznę, zbiérali one z narodu i naznaczone summy królóm odwozili. Lecz w tym czasie Samarytanie napuszeni swoiém szczęściem, wielkie Żydóm wyrządzali krzywdy, opustoszali ich pola, zabiérali ludzi i przedawali w niewolą: co wszystko działo się wczasie zarządów arcykapłana Oniasza. Gdyż po śmierci Eleazara osiągnął arcykapłańską dostoyność stryy iego Manasses, a po nim Oniasz syn Symeona nazwanego błogosławionym, o którym wyżéy mówiliśmy. Oniasz ten będąc chciwy i podłego charakteru, niechcąc ze skąpstwa płacić za naród podatku składaiącego się z dwudziestu talentów srébra, któren przodkowie iego płacili królóm z kassy swoiéy, ściągnął na się gniew Ptolomeusza Ewergeta, któren był oycem Filopatora. I tak król ten wysłał do Jerozolimy posła, wyrzucał Oniaszowi iego nieposłuszeństwo i groził rozdziałem iego kraiu pomiędzy woysko swoie, i posiedleniem onego w Jerozolimie. Wieść takowa niezmiernie zastraszyła wszystkich Żydów; lecz Oniasz nie zważaiąc na nic, prócz skarbów swoich, mało dbał o takowe pogróżki

http://rcin.org.pl

2. W tym samym czasie niejaki Józef syn Tobiasza, a siostrzeniec po matce Oniasza, młody, lecz stateczny, rozsądny i ze sprawiedliwości od wszystkich Jerozolimitanów znany, dowiedziawszy się od matki swoiéy o przybyciu posła, (gdyż on w tenczas naydował się w pewnéy wsi Fikoi zwanéy, w któréy on rodził się) poiechał do miasta i przyszedłszy do Oniasza, zuchwale zaczął mu wymawiać, iż on zupełnie nie dba o powodzenie swoich obywateli, i myśląc tylko o zbiorach pieniędzy, gotuie przez to zgubę narodowi, od którego osiągnął i naywyższy rząd i arcykapłańską godność. Jeżeli ty: mówił mu, tyle iesteś przywiązany do pieniędzy, że nie wstydzisz się pogrążyć w przepaść oyczyznę twoię i ściągnąć klęski na niewinnych obywateli twoich; więc przynaymniéy póydź za radą moią: iedź do króla i proś go, iżby on ustąpił tobie całą dań, lub iaką iéy część. Na co Oniasz odpowiedział, iż on do rządów żadnéy nie ma ochoty, i że ieśliby to w iego woli było, gotówby był do złożenia i arcykapłańskiéy dostoyności, takoż że do króla nigdy nie poiedzie, i o tém ani myśléć chce; Józef więc prosił go, żeby przynaymniéy pozwolił iechać iemu w charakterze posła do Ptolomeusza pozwolił. Gdy Oniasz zgodził się na to, więc Józef udawszy się do kościoła, i zebrawszy do onego naród mówił, iżby wstrzymali swóy skutek i niespokoyność z przyczyny niedbalstwa Oniasza wuia iego pochodzące. Ja sam: mówił on, poiadę do króla iako wasz poseł, i postaram się przekonać go o waszéy niewinności. Naród za takie oświadczenie złożył mu podziękowanie. A on wyszedłszy z kościoła przyiął w dóm swóy posła Ptolomeuszowego, któren odebrawszy od Józefa wielkie dary i ugaszczany przez wiele dni, nakoniec odieżdża nazad do króla z upewnieniem od Józefa, że i on sam wkrótce za nim w toż mieysce uda się. Podróż tę do Egyptu, tém z większą chciał odbydź ochotą, że sam poseł obiecawszy mu wszystko o co prosić będzie króla wyrobić, ośmielił go i zwiększył żądanie odbycia onéy, gdyż mocno był uięty hoynością i uczciwością Józefa.

http://rcin.org.pl

3. Jak tylko poseł do Egyptu powrócił, stanąwszy przed królem opisał mu chciwy zbiorów charakter arcykapłana Oniasza, i uwiadomił o mądrości Józefa, donosząc przytém, iż on zastępuiąc mieysce niedbałego rządcy wprędce przyiedzie prosić go o darowanie winy narodowi swoiemu. Tak wielkiémi on okrył Józefa pochwałami, że król i królowa Kleopatra ieszcze przed iego przybyciem do Egyptu dobrze iuż byli uprzedzeni na iego stronę. Józef zaś pożyczywszy w Samaryi u swych przyiaciół pieniędzy, przygotowawszy do podróży co tylko było potrzeba tak odzież, naczynia i bydło na takowe potrzeby wyłożył dwadzieścia tysięcy drachm, udał się do Alexandryi. Z przypadku ziechał się on w drodze z niektórymi magnatami i naczelnikami miast Syryyskich i Fenicyyskich, iadących do Alexandryi dla zadzierżawienia podatków, gdyż król każdego roku oddawał one w dzierżawę znacznieyszym każdego miasta obywatelóm, którzy uyrzawszy Józefa naśmiéwali się z iego ubóstwa. Lecz on przybywszy do Alexandryi i dowiedziawszy się, że Ptolomeusz nayduie się w Memphis poiechał przeciwko niego. Aże król w tenczas siedział na koleśnicy z żoną swoią i Athenionem przyiacielem iego: (był to ten sam poseł, który przyieżdżał do Jerozolimy i przyymowany był przez Józefa) więc Athenion zobaczywszy Józefa, zaraz o nim uwiadomił króla powiedziawszy, że iest to ten młodzieniec, którego po powrocie swoim z Jerozolimy wychwalał przed nim uczciwość i gościnność. W tenczas Ptolomeusz okazuiąc mu piérwszy swą łaskawość, rozkazał mu weyść do swoiéy koleśnicy; gdy zaś Józef siadł w niéy, król zaczął mu mówić o złém postępowaniu Oniasza. Lecz on zaczął mówić: « Daruy monarcho starości iego, wia-
« domo albowiém iest tobie, że zgrzybiali równym z dzieć-
« mi podlegaią słabościóm. Od nas młodych wszystko
« mieć możesz, i nadal nie będziesz miał przyczyny na-
« ganiać nas. » Tak przystoyną i uczciwą odpowiedzią będąc król poruszony, i uyrzawszy szczególne przymioty młodzieńca, zaczął tém więcéy lubić go, i rozkazał mu

http://rcin.org.pl

mieszkać przy dworze swoim, i każdego dnia robił go godnym uczestnictwa stołu swoiego. Gdy zaś przybył on do Alexandryi, a Syryyscy magnaci zobaczyli Józefa siedzącego z królem, z téy przyczyny wielką przeciwko niego zapalili się zazdrością.

4. Gdy przyszedł dzień, w którym zbiór podatków monarszych oddany był w dzierżawę, znacznieysi każdego kraiu magnaci przystąpili do targu. Że zaś za pobierane z Syryi, Fenicyi, Judei i Samaryi czynsze nie więcéy przez nich nad ośm tysięcy talentów postąpiono było; więc Józef zbliżywszy się do nich wymąwiał im ich niesprawiedliwość, i że oni wprzód zmówili się, ażeby postępować tak małą królowi cenę. Ja gotów, rzekł on, dać dwa razy więcéy i prócz tego przyrzekam królowi przysyłać i te korzyści, które wprzód sami dzierżawcy pobierali. Król będąc tém ukontentowany powiedział mu, że ponieważ chce on pomnożyć dochody iego, więc daie mu przed wszystkiemi piérwszeństwo, lecz tylko iak ich ubespieczenie postawi mu poręczników. Dobrych i uczciwych odpowiedział Józef, którym monarcho wierzyć możesz. Gdy zaś rozkazał opowiedzieć imiona ich, więc Józef rzekł, ciebie samego stawię poręczycielem i małżonkę twoię Kleopatrę. Król rozśmiawszy się oddał mu bez poręki w dzierżawę podatki: co niezmiernie udręczyło przybyłych do Egyptu z innych miast, którzy ze smutkiem i zawstydzeniem przymuszeni byli powracać każden do swoiéy oyczyzny.

5. Józef bierze od króla dwa tysiące iazdy (gdyż prosił go o tę pomoc, w przypadku koniecznéy potrzeby mógł siłą przymusić tych, którzyby po miastach odważyli się pogardzać nim) i pożyczywszy u przyiaciół królewskich pięćset talentów iedzie do Syryi. Przybywszy do Askalonu, żąda od obywateli dani. Lecz oni nie tylko dać onéy nie chcieli, ale osypali go urąganiami. Józef więc poymawszy celnieyszych z nich około dwudziestu osób, karze ich śmiercią: i wyręczywszy z ich maiątków pieniądze około tysiąca talentów posyła ie królowi, uwiadamiaiąc go o wszystkiém.

http://rcin.org.pl

Ptplomeusz zadziwiony iego rostropnością i pochwaliwszy iego postępek, daie mu władzę, czynić wszystko, co tylko za dobre uzna. I tak, gdy się to rozgłosiło po całéy Syryi, przeto Syryyczykowie widząc świeży przykład surowości, iaka nastąpiła z Askalonitami za ich nieposłuszeństwo, wielce zastraszeni zostaią, i dla tego otwiéraiąc dobrowolnie wszędzie bramy miast przyymuią Józefa i płacą mu podatki. Jedni tylko Skithopolscy obywatele, odważaią się opiérać mu, i nie chcą płacić dani, którą dawniéy bezsprzecznie dawali. Józef więc karze śmiercią ich naczelników i maiątki ich odsyła do króla. Że zaś wiele zebrał iuż był pieniędzy, i nie mały miał zysk ze swoiéy dzierżawy; więc dostatek swóy postanowił użyć na ustalenie swoiéy mocy rozważaiąc, iż on postąpi rozsądnie, gdy za pomocą osiągnionego bogactwa zatrzyma przy sobie nazawsze przyczynę szczęścia swoiego: dla tego posyłał sekretnie dary, tak samemu królowi, królowéy i innym przyiaciołóm ich, iako też i wszystkim tym, którzy byli mocni u dworu, kupuiąc takim sposobem przychylność ich dla siebie.

6. Takową pomyślnością cieszył się Józef dwadzieścia dwa lata, i miał siedmioro dzieci z iednéy żony: z drugiéy zaś córki Soloniasza brata swego iednego syna imieniem Hirkana. Tę swoię synowicę poiął z następuiącego wypadku. Jedną razą przyiechał on z bratem swoim do Alexandryi (który wziął z sobą córkę swoię w zamiarze wydać ią w tém mieście za znacznego iakiego Żyda), a będąc na wieczerzy u króla, zakochał się w iednéy tanecznicy, która w czasie stołu weszła była. Namiętność tę wyiawił bratu swemu prosząc, iż ponieważ religiia zabraniała łączyć się z innoplemiennémi niewiastami, ukrył iego wykroczność i pomógł mu do zadosyć uczynienia namiętności iego. Brat przyrzekłszy chętnie służyć mu w téy okoliczności, zamiast tanecznicy, ubrawszy swoię córkę przyprowadził do łoża iego; Jozef zaś będąc zagrzany winem, nie mógł poznać oszukania i ze swoią synowicą pozostał do iutra; co i potém często, lecz zawsze

http://rcin.org.pl

w nocy działo się, a z tego tém więcéy ku niéy wzrastała iego namiętność. Przyznaie się swoiemu bratu, że życie iego zostanie w niebespieczeństwie, ieżeli król nie ustąpi mu iego kochanki. W tenczas Somimiusz ciesząc go, rzekł: iżby on nie frasował się, i że może bez żadnéy przeszkody nie tylko z nią żyć, lecz i wziąć ią w swe małżeństwo; odkrywaiąc mu całkiem prawdę i oświadczaiąc, że wolał skrzywdzić swą córkę, aniżeli pogrążyć go w niesławie. Józef podziękowawszy bratu za iego ku sobie przywiązanie, ożenił się z iego córką i miał z nią syna wyż rzeczonego Hirkana. To pacholę będąc naymłodszém ze swych braci, maiąc tylko lat trzynaście, wykazywało mocne złożenie ciała, i ostre bardzo poięcie, czemu bracia iego zazdrościli. Sam Józef iedną razą żądaiąc przekonać się, któren z synów iego był sposobnieyszy do wielkich czynności, posłał ich wszystkich prócz Hirkana, do niektórych nauczycieli, którzy w tenczas naywięcéy słynęli z dawanych młodzieży nauk, lecz oni przez swe lenistwo w przykładaniu się do nauk i niecierpliwość, takowi powrócili nazad iakimi z domu wyiechali. Poczekawszy posłał on naymłodszego Hirkana z trzydziestą parami wołów dla zasiewu pól w pustynię o dwa dni drogi odległą, zabrawszy skrycie od niego i schowawszy rzemienie do uprzęży pociągowéy potrzebne. Hirkan przybywszy na naznaczone mieysce i nienalazłszy pociągowych rzemieni, odrzuciwszy radę robotników, iżby posłać do oyca po uprząż, a wziąwszy w uwagę, iżby nie tracić daremnie czasu, pokądby z uprzęgą wrócili się, wynalazł sposób przechodzący iego lata i wykazuiący rostropność, kazał więc zabić dziesięć par wołów, mięso rozdać robotnikóm, a ze skór zrobić pociągową na bydło uprząż. Obrobiwszy więc i zasiawszy przeznaczone od oyca pola, powrócił nazad do niego. Po powrocie tém więcéy lubił go oyciec za iego wykonanie danego mu przyporuczenia i znalezienie się, i tak mocno do niego przywiązał się, iak gdyby do iedynaka, co niemało w braciach iego wzbudziło zazdrości.

http://rcin.org.pl

7. Około tego czasu oznaymiono było Józefowi, że Ptolomeuszowi urodził się syn, i że wszyscy Syryyczykowie i innych prowincyy naczelnicy, dla uroczystego obchodzenia rodzin dla wyiazdu do Alexandryi wielkie czynią przygotowania. Józef więc będąc obciążony starością zapytywał synów swoich, czyli któren z nich nie ma ochoty iechać do króla. Lecz starsi wymówili się z tego, oświadczaiąc, iż oni nie są sposobni do obcowania z królami i radząc wysłanie do Alexandryi Hirkana, oyciec usłuchawszy téy rady ochotnie, przywołnie Hirkana i pyta, czyli on czuie się w możności być posłanym do króla. Hirkan obiecuie wypełnić oycowskie żądanie, i prosi na rozchody dziesięć tysięcy drachm, przyrzekaiąc prowadzić umiarkowane życie, czém oyciec iego niezmierneucieszony został. Młodzian po krótkiém milczeniu, radził oycu, iżby on nie posyłał przez niego królowi darów, lecz lepiéy, iżby mu dał pismo do nayduiącego się w Alexandryi kommissanta iego, iżby on opatrzył go pieniędzmi, dla kupienia samych naydroższych i naywspanialszych dla króla podarunków. Oyciec sądząc, iż on na to nie więcéy dziesięciu talentów wyda, pochwalił rozsądną synowską radę i napisał o tém do swego kommissanta Ariona handluiącego w Alexandryi wszystkiémi iego pieniędzmi, których liczba do trzech tysięcy talentów rozciągała się. Gdyż Józef zbiérane w Syryi wszystkie pieniądze odsyłał do Alexandryi, a gdy następował dzień opłaty podatków królowi, posyłał do Ariona rozkaz, iżby w osobie iego to uskutecznił. Takim sposobem Hirkan wyrobiwszy u oyca pismo do Ariona, i wziąwszy ie z sobą, udał się natychmiast do Alexandryi. Bracia zaś po iego odieździe pisali do wszystkich u dworu będących, iżby oni postarali się zgubić Hirkana.

8. Lecz ten przybywszy do Alexandryi oddał pismo Arionowi, któren gdy go zapytał, wiele potrzeba mu pieniędzy (będąc pewnym, że nad dziesięć talentów lub trochę więcéy żądać od niego nie będzie). Hirkan więc odpowiedział, iż ma mu dać tysiąc talentów. Arion nieu-

http://rcin.org.pl

kontentowany tak wielkiéy kwoty żądaniem, zaczął mu wyrzucać rozrzutność i wystawiać z iaką oszczędnością i pracą oyciec iego przyszedł do maiątku; radził mu, iżby i on szedł za iego przykładem: i więcéy dziesięciu talentów dać mu nie chciał, i to na kupienie darów, które on królowi ofiarować był powinien. Lecz młodzieniec tém rozgniewany bierze Ariona w więzy. O czém gdy się Arionowa żona dowiedziała, poszła ze skargą do Kleopatry prosząc, iżby ona raczyła obudzać zuchwałość młodzieńca; więc królowa będąc łaskawą na Ariona uwiadomiła o tém Ptolomeusza. Król posłał umyślnych do Hirkana, dla czego będąc od oyca do niego przysłanym dotąd u niego nie był, i nadto ieszcze uwięził Ariona, i żeby dla wytłómaczenia się ze swego postępku przyszedł do niego. Lecz Hirkan posłanym odpowiedział, że sam król ma prawo, które zakazuie urodzonemu z niego synowi pozywać ofiary, pokąd on nie weydzie do kościoła, i nie dopełni przyniesienia ofiary, i że takąż samą i on ma przyczynę nie pokazywać się iemu, dla tego, że nie może uczynić tego pierwéy, pokąd nie przyniesie darów dobroczyńcy oyca swoiego. Co się zaś tycze niewolnika uwięzionego, to dla tego tak surowo z nim postąpiono, iż on poważył się być mu nieposłusznym; ponieważ on iakiekolwiek ma znaczenie, iednakże iest iego panem. Jeżeli, mówił on sam, król karać nie będzie uporczywych, więc przyydzie w pogardę u poddanych swoich. Ptolomeusz usłyszawszy taką odpowiedź, zaczął się mocno śmiać i dziwić śmiałości młodziana.

9. Arion zaś iak tylko dowiedział się, że król zrobił się łaskaw na Hirkana, i że iuż on z niskąd spodziéwać się nie może pomocy, dał mu żądane przez niego tysiąc talentów, i tém oswobodził się z więzów. A Hirkan odebrawszy to, czego żądał, po wyyściu trzech dni oddał krolowi i królowéy pokłon, którzy szanuiąc oyca iego, przyięli go łaskawie i kazali być u stołu swego. I tak Hirkan powróciwszy kontent od króla, poszedł sekretnie do kupców, kupił u nich sto uczonych i pięknéy twarzy

http://rcin.org.pl

młodzieńców i tyleż dziewic, zapłaciwszy za każdego młodzieńca i każdą dziewicę po iednym talencie. Poczém przyzwany był znowu do stołu królewskiego wraz z innémi znacznémi osobami. Że zaś rozporządzaiący mieyscami dla gości, z przyczyny iego młodości mało go uważali, więc usiadł na pośledniém mieyscu. W czasie zaś stołu, inni goście chcąc robić z niego igraszkę, kładli przed niego obiedzione kości, i nakładłszy onych wielką kupę, prosili Tryfona, który wesołémi i dowcipnémi bawił króla żartami, iżby on z tego zrobił takoż żart. Tryfon przyszedłszy do króla, rzekł: czyliż widzisz panie ile kości leży przed Hirkanem? Takim to sposobem oyciec iego ogolił Syryią, iak czysto syn iego ogryzł te kości. Król usłyszawszy to, zaczął się śmiać mocno, i zapytał Hirkana, dla czego przed nim tak wiele leży kości. To wcale nie zasługuie twego N. Panie zadziwienia, odpowiedział on; ponieważ same tylko psy mięso pożéraią z kościami, iak ci panowie (oglądaiąc się na innych gości) siedząc u W. K. Mości u stołu zrobili, ludzie zaś ziadaią mięso, koście składaią precz, tak iak ia teraz zrobiłem. W tenczas król tak ostrą iego odpowiedzią zadziwiony, rozkazał wszystkim biesiaduiącym pleskać rękoma. W dniu następnym chodził Hirkan z uszanowaniem do wszystkich zbliżonych do króla magnatów, oraz do dworzan maiących znaczenie u Ptolomeusza i dowiadywał się sekretnie u ich niewolników, iakie ich panowie maią zamiar przynieść królowi w dzień urodzin iego syna dary. Gdy zaś oni odpowiedzieli mu, iż niektórzy chcą nieść po dwanaście talentów, a inni i więcéy, uważaiąc swoię dostoyność i maiątek, więc Hirkan udał smutnego, iakoby nie był w stanie przynieść tak wielkich darów, i mówił, że on nie ma iak pięć talentów. Usłyszawszy to od niego niewolnicy, donieśli swym panóm, którzy z téy wiadomości ucieszeni byli, maiąc nadzieię, że król urażony tak małym podarkiem, rozgniewa się na Józefa. Jednakże, gdy nastąpił dzień, w którym potrzeba było iść wszystkim do króla z powinszowaniem, więc naybogatsi przynosili nie więcéy

http://rcin.org.pl

dwudziestu talentów. Lecz Hirkan dawszy w ręce stu młodzieńcóm i tyluż dziewicóm po talencie, poprowadził pierwszych do króla, a drugie do Kleopatry, i tą tak wielką i niespodziewaną hoynością swoią nie tylko wszystkich magnatów, lecz samego króla i królowę w zadziwienie wprawił. Rozdał on także pewną ilość talentów przyiaciołóm królewskim i iego dworzanóm dla tego, iżby go niezgubili, gdyż bracia iego pisali do nich, iżby postarali się odiąć mu życie. I tak Ptolomeusz dziwiąc się wielkości duszy młodziana, rozkazał mu prosić siebie o co tylko chce. Lecz Hirkan onie więcéy nie prosił, iak tylko iżby król napisał o nim do oyca i braci iego. A zatém król okazawszy mu wielką cześć i obdarzywszy go wielą darami, pisał o nim z pochwałami tak do oyca i braci iego, iako też i do wszystkich mieyscowych zwierzchności. Bracia zaś usłyszawszy, iak Hirkan od króla był przyięty i z iaką nazad powraca się sławą, poiechali na spotkanie iego, w zamiarze zabicia go, o czém był wiadomy i sam oyciec ich, gdyż był niezmiernie urażony za rozstratę na podarunki tylu pieniędzy, dla tego nie zaymowało go życie Hirkana, a ukrywał tylko gniew swóy boiąc się narazić Ptolomeusza. Jednakże Hirkan, gdy bracia napadli na niego i wszczęła się między niemi bitwa, wielu pobił ich wspołeczników i dwóch z nich zabił, reszta zaś zmuszona była daremnie do oyca powrócić. Hirkan zaś przybywszy do miasta i widząc, iż go nikt w dóm swóy przyymować nie chciał, zaczął obawiać się o swoie życie, i oddalił się za Jordan; gdzie przymusił barbarzyńców płacić sobie dań, i został w téy stronie na mieszkanie.

10. W Azii panował w tym czasie Seleuk, nazywany Soter syn wielkiego Antiocha. Po niejakim czasie umarł Józef oyciec Hirkanów mąż uczciwy i wielkoduszny, który wydźwignąwszy Żydów z ubóstwa, postawił ich w stanie dobrego bytu; wybiérał on z Syryi, Fenicyi i Samaryi przez dwadzieścia lat podatki. Umarł i wuy iego arcykapłan Oniasz, zostawiwszy po sobie następcą syna swego Symeona. Lecz po śmierci i tego, nastąpił na arcyka-

http://rcin.org.pl

płańska godność syn iego Oniasz, do którego król Lacedemoński Aryusz przysyłał posłów z następuiącém pismem:

« Król Lacedemoński Ariusz Oniaszowi zdrowia! « Nalezliśmy przypadkiem dawne pewne pismo, w któ- « rém nalezliśmy, że Żydzi i Lacedemończykowie są ie- « dnego rodu, i pochodzą z domu Abrahama. Więc wy « iako bracia nasi daycie nam wiedzieć, czego od nas żą- « dacie. My zaś będziem mieć staranie o dobro i korzyść « waszę, potrzeby wasze staną się naszémi i maiątki na- « sze przyrzekamy mieć z wami wspólnémi. Dimothel « wręczaiący wam to pismo, ma od nas osobne rozkazy. » Ten list w formacie czworowęgielnym, na pieczęci wyrażony orzeł trzymaiący zmiię.

11. To w sobie zawiérało pismo przysłane od króla Lacedemony. Po śmierci Józefa wyniknęły przy synach iego niezgody w narodzie. Ponieważ starsi wydali woynę młodszemu Hirkanowi, więc i naród na dwie rozdzielił się strony. Większa część trzymała stronę starszych, do których i sam arcykapłan Symeon iako krewny więcéy był przychylny. Dla tego więc Hirkan postanowił do Jerozolimy nie powracać, lecz podzieliwszy się za Jordanem nieustanną z Arabami prowadził woynę, i wielu z nich w części wybił, a w części wziął w plen. Zbudował on tam bardzo mocny zamek cały z białego marmuru, ozdobił go wielą zwierzęcémi rzemieślniczą ręką wykutémi figurami, i obwiódł go bardzo głęboką fosą. Przekopał nayduiącą się naprzeciw zamku górę i zrobił w niéy wiele pieczar (lochów) ciągniących się na kilka stadyy. W tych pieczarach porobił pokoie, iedne dla przyięcia gości, drugie dla spoczynku i innych potrzeb i wygody. Sprowadził mnóstwo ciekących wód, które uprzyiemniały pięknością zamek. Wchód zaś do pieczar taki zrobił, iż ledwie ieden człowiek wciśnąć się mógł do niego. Ostrożność tę dla tego zachował, iżby nie wpadł w ręce braci swoich, ieżeliby umyślili obledz go. Nakoniec zrobił wielkie opasania przestronnych placów i zasadził one sadami. Skończywszy

http://rcin.org.pl

całą budowę zamku, nazwał go Tyrem. «Mieysce to nayduie się za Jordanem między Judeą i Arabią nie daleko od Essebonitydy, którego okolicami rządził on przez całe siedm lat, przez cały ten czas, gdy Selcuk panował w Azyi. Po śmierci zaś Seleuka brat iego Antioch nazwany Epifan wstąpił na tron. W tymże czasie umarł i Ptolomeusz król Egyptski, nazywany także Epifan i zostawił po sobie dwóch młodych synów, z których starszy Filometr, a mnieyszy Fiskon nazywali się. Hirkan zaś widząc wielką Antiocha potęgę, a obawiaiąc się, iżby on poymawszy go za poczynione Arabóm krzywdy nie ukarał, sam sobie odebrał życie, maiątek zaś iego dostał się Antiochowi.

ROZDZIAŁ V.

Antioch w czasie niezgody miedzy Żydami o arcykapłaństwo, idzie pod Jerozolimę z woyskiem, bierze miasto, łupi kościoł i wielkie Żydom czyni krzywdy. Wielu z żydów odstępuie oyczystych praw. Samarytanie przyymuią obrzędy Greckie. Kościół stoiący na górze Girazei nazywaią kościołem Jupitera Hellina.

---

1. Gdy około tego czasu umarł arcykapłan, Oniasz więc król na tę dostoyność podniósł brata iego Jezusa dla tego, że pozostały syn Oniasza był małoletnim, co się więc iego dotyka o tém na swoiém mieyscu powimy. Wszelako i Jezus poźniéy z téy dostoyności był przez króla złożony, któren rozgniewawszy się na niego, zrobił arcykapłanem naymłodszego brata iego Oniasza. Gdyż Symon miał trzech synów, z których każden iak iuż o tém powiedziano, ieden po drugim byli arcykapłanami. Jezus przybrał imie Jasona, a Oniasz Menetaiem nazwał się. Gdy

http://rcin.org.pl

zaś między dawnieyszym arcykapłanem Jezusem i Menelajem, który poźniéy wstąpił na tę dostoyność, wyniknęły niezgody, więc i naród podzielił się na dwie strony; stronę Menelaja trzymały dzieci Tobiasza, a większa część narodu przychyla się do strony Jusona. Dla czego Menelaj nie będąc w stanie oprzéć się przewadze brata swoiego uciekł razem z dziećmi Tobiasza do Antiocha. A przybywszy do tego pana oświadczyli, że iest ich żądaniem wyrzec się praw oyczystych, a przyiąć iego razem ze wszystkiémi obrzędami Greckiémi. Potém prosili, iżby pozwolił im zbudować i urządzić w Jerozolimie mieysce i dom dla cielesnych ćwiczeń i zatrudnień. Aże król skłonił się do ich żądania; więc starali się zgładzić i same znaki obrzezania, ażeby i nadzy niczém od Greków nie różnili się. Takim sposobem odstąpiwszy oyczystéy wiary, przyiął pogańską.

2. Antioch we wszystkich przedsięwzięciach będąc szczęśliwy, stanowi póyść z woyskiem do Egyptu. Miał albowiém wielką żądzę podbicia tego kraiu, gardząc synami Ptolomeusza, których ze słabego złożenia sądził być niezdolnymi do oparcia się sobie. Wyprawił się więc z woyskiem do Peluzyi, a oszukawszy wybiegiem woysko Ptolomeusza Filometora opanował Egypt. Poczém udał się do Memphis, a wziąwszy to miasto, udał się pod Alexandryą, chcąc one wziąć oblężeniem, i zrobić sobie podwładnym panuiącego w niém Ptolomeusza. Jednakże nie tylko odpędzony został od Alexandryi, lecz i wypędzony z całego Egyptu. Gdy i Rzymianie oświadczyli mu, iżby on kray ten zostawił w pokoiu. Chociaż o tym królu pisałem w inném mieyscu, iednakże tu poszczególnie opowiém, iak opanował on Jerozolimę i kościół. Ponieważ w piérwszém przezemnie napisaném dziele, krótko o nim wspomniałem, w tém zaś mieyscu postanowiłem wszystko dokładniéy i obszérniéy.

3. Antioch zląkłszy się Rzymian, iak tylko powrócił do Egyptu, więc poprowadził woysko swoie przeciw Jerozolimie, do któréy wszedł sto czterdziestego trzeciego

http://rcin.org.pl

roku panowania Seleuków, będąc do onéy wpuszczony bez żadnego odporu za pomocą swoich stronników. Opanowawszy zaś miasto, z obudwóch stron przeciwnych wielu wymordować kazał, a zabrawszy wielkie mnóstwo pieniędzy do Antiochii wrócił.

4. Po wyyściu dwóch lat, sto cztérdzieści piątego roku od początku panowania Seleuków, dnia dwudziestego piątego miesiąca, u Żydów Chaslew, a u Macedończyków Apell zwanego w obiegu sto pięćdziesiątéy trzeciéy Olympiady, król Antioch z wielkim woyskiem przyszedł znowu pod Jerozolimę i udawszy, że nie ma żadnego nieprzyiacielskiego zamiaru, wziął podstępem miasto. W tenczas nie szczędził nawet tych, którzy go puścili do miasta, do czego była mu chęć tak korzystnych zdobyczy, widząc wielkie bogactwa w kościele tak w pieniądzach iako też i bardzo kosztownych rzeczach, a zatém nie wstydził się naruszyć zrobioną umowę, ażeby mógł ograbić kościół, z którego zabrał wszystkie poświęcone naczynia, złote lichtarze, złoty ołtarz, stół i kadzielnicę, nie zostawiwszy nawet zasłon z bisioru i purpurowych nici tkanych, zabrał ukryte nawet bogactwa i nic zostawił naymnieyszéy w kościele rzeczy; od czego powstały między Żydami płacz i straszne lamenta. Zakazał albowiém, iżby nie przynosili codziennych ofiar podług ich praw: a zrabowawszy całe miasto, iednych obywateli pomordował, a drugich z żonami i dziećmi zaprowadził z sobą w niewolą, których liczba do dziesięciu tysięcy rozciągała się. Potém spalił wszystkie wspaniałe budowy, zburzył mieyskie mury, zbudował w wyższéy części miasta fortecę, która wysokością swoią przechodziła kościół, fortecę tę opasał wysokiemi murami i basztami i zostawił w niéy garnizon składaiący się z Macedońskiego woyska w liczbie którego naydowało się wielu z obywateli, którzy przyięli pogańską wiarę, a którzy poźniéy wielkie czynili ziomkóm swoim krzywdy. W kościele zaś postawił ołtarz, i zabiiał na nim świnie, takowe ofiary były bardzo przeciwne żydowskim prawóm. Naostatek przymusił Żydów do od-

http://rcin.org.pl

stąpienia czci prawego Boga, i do kłaniania się bogóm swoim. Rozkazał zbudować we wszystkich miastach i wsiach kościoły, i przynosić w nich ze świń ofiary. Wydał rozkaz, iżby nikt z Żydów nie poważył się obrzezywać dzieci swoich, i groził surową karą przestępuiącym iego rozkazy. Dla czego ustanowił wszędzie osobnych dozorców, ażeby w każdém mieyscu wypełniały się iego postanowienia. I tak wielu z Żydów iedni dobrowolnie, a drudzy boiąc się kar, królewskiemu rozkazowi stali się posłuszni. Jednakże byli i tacy, którzy pogardzaiąc oném, przekładaiąc oyczyste obrzędy, niżeli pogróżki kar od króla na nieposłusznych zamierzonych cierpliwie znosili każdego dnia prześladowania i w srogich męczarniach umierali. Sieczeni byli biczami, cierpieli odrzynanie cielesnych członków i ieszcze żyiący i oddychaiący wieszani byli na krzyżach. Niewiasty zaś i obrzezane przez nie dzieci z rozkazu króla dusili i tych ostatnich wieszali na szyi oyców. Jeżeli gdziekolwiek naleźli świętą księgę lub prawo, to tak same księgi, iako też i tych, u których znalezione były, zatracali i zabiiali.

5. Widząc Samarytanie wywiérane na Żydów tak straszne okrucieństwa, nie chcą nadal przyznawać się do Żydów, i kościół swóy stoiący na górze Girazim przyznawać iak piérwéy kościołem Boga Naywyższego, lecz idąc za swoią niestałością, twierdzili, że oni są przesiedlonymi z narodu Medów i Persów, iako od nich pochodzący. — I dla tego wyprawili do Antiocha posłów z prożbą, która była następuiącego brzmienia: „Królowi Antiochowi „ nayświętszemu bogu od Sydonianów mieszkaiących „ w Sylimie prożba! Przodkowie nasi z przyczyny czę„ stéy pokazuiącéy się w kraiu naszym morowéy zarazy, „ postanowili powodowani pewnym dawnym przesądem „ świętować dzień nazwany od Żydów Sobotą, i zbudo„ wawszy na górze Girazim kościół bez imienia, przyno„ sili w onym za cały naród wspólne ofiary. Lecz gdy „ teraz podobało się W. Królewskiéy Mości, postąpić „ z Żydami tak, iak ich złości zasługuią; więc wykonaw-

http://rcin.org.pl

« cy rozkazów twoich, poczytuiąc i nas do ich społeczno-
« ści należącymi i ich pokrewnymi, uciskaią nas, my zaś
« iesteśmy z rodu Sydonianów, iak poświadczaią kroniki
« nasze. Dla tego prosimy cię, iako dobroczyńcę i zba-
« wiciela naszego, rozkaż tuteyszemu wielkorządcy A-
« polloniuszowi i Nikanorowi magnatowi twoiemu, iżby
« oni nie czynili nam krzywdy, i nie poczytywali nas ró-
« wnymi Żydóm zbrodniarzami, od których rodem i oby-
« czaiami bardzo się różnimy. Przytém błagamy cię mo-
« narcho! racz rozkazać, iżby nie maiący imienia ko-
« ściół nasz nazwany był kościołem Jupitera Helińskiego.
« Co posłuży do ochronienia nas od krzywd, i zostawi nam
« swobodę bez boiaźni sprawiać zatrudnienia nasze, aże-
« byśmy mieli sposobność odtąd większe płacić tobie po-
« datki. » Gdy Antioch przeczytał tę od Samarytanów prożbę, więc natychmiast posłał do Samaryi następuiący rozkaz:
« Król Antioch Nikanorowi! Mieszkaiący w Sikimie Sydo-
« nianie przysłali do nas na piśmie prożbę, którą tu za-
« łączamy, posłowie ich nam i radcóm naszym donieśli,
« że oni do żydowskich przesądów naymniéy nie należą,
« a przeciwnie żądaią zostawać pod prawami Greków. —
« Dla tego my składaną na nich winę daruiemy i rozka-
« zuiemy podług ich prośby, znayduiący się u nich ko-
« ściół nazwać kościołem Jupitera Helińskiego. » Takoweż rozkazy posłał on i do wielkorządcy Apolloniusza 46 roku, miesiąca Eliatomba 18 dnia.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VI.

Mattathiasz syn Asameneuszów, gdy Antioch zakazał Żydóm żyć podług ich praw, sprzeciwia się temu. Poraża w bitwie Antiochowych wodzów. Śmierć iego. Po nim następuie syn iego Juda.

---

1. Tego czasu mieszkał w Modynie wsi żydowskiéy nieiaki imieniem Mattathiasz syn Janów, wnuk Symeonów i prawnuk Asamoniuszów kapłańskiego dostoieństwa z rzędu synów Joaryb, rodem z Jerozolimy. Miał on pięciu synów, Jana zwanego Gadd i Symona zwanego Matthis (Thasi) Judę Machabeusza i Eleazara zwanego Awran (Aburon) i Jonathana Apphus. Ten Mattathiasz często opłakiwał z synami swoimi owoczesny stan oyczyzny swoiéy, w którym było spustoszone miasto, zrabowany kościół, a obywatele rozlicznémi udręczeniami przywaleni, wynurzaiąc swe myśli, iż raczéy wolałby ponieść śmierć, niżeli żyć w tak nieznośnéy sromocie.

2. Gdy zaś przyśli do onéy wsi królewscy dozorcy, maiący obowiązek zmuszać Żydów do wykonania iego praw, i rozkazywali nayduiącym się w niéy mieszkańcóm przynosić ustanowione przez króla obrzędy; więc Mattathiasz słynący z cnotliwego życia i nauki, proszony był od nich, iżby pokazał z siebie przykład, ażeby i drudzy chętnie go naśladowali. Mówili mu oni, iż za to u króla w wielkiém zostanie poważeniu. Lecz Mattathiasz rzekł im: że on nigdy tego nie uczyni, i chociażby wszystkie narody z boiaźni lub pogróżek Antiocha spełniły rozkazy iego, on iednak wraz z synami swoimi spełniać ich nie będzie, i nie odstąpi oyczystéy wiary. Jak tylko on skończył te słowa, natychmiast ieden z pomiędzy Żydów przystąpiwszy do ołtarza w obliczu wszystkich czynił ofiarę

http://rcin.org.pl

podług rozkazu Antiocha. Widząc to Mattathiasz, takim zapala się gniewem, iż dobywszy z synami mieczów, uderzają na tego bezbożnika, i przy samym ołtarzu zabiiaią go, zabiiaią także Appellina dodanego od króla dozorcy dla zmuszania w przynoszeniu takowych ofiar wraz z innymi przy nim będącymi żołnierzami. Potém zburzywszy ołtarz, i wyrzekłszy do ludu: iżby każden gorliwy o oyczyste prawa i pragnący zachowywać prawdziwą wiarę, szedł za nim, oddalił się z synami swoimi w pustynią zostawiwszy we wsi cały swóy maiątek. Naśladuiąc iego przykład wielu uciekło i z żonami i dziećmi obrali swém mieszkaniem iaskinie. O tym wypadku dowiedziawszy się królewscy wodzowie, wzięli natychmiast nayduiące się w Jerozolimskim zamku woysko i popędzili się za Żydami w pustynią. Nalazłszy zaś ich w onéy starali się namowami skłonić ich, ażeby oni odstąpiwszy uporu poprawiaiąc swóy występek, lepiéy wrócili się do domów swoich nie przymuszaiąc ich postąpić z nimi po nieprzyiacielsku. Lecz gdy namowy takie żadnego nie brały skutku; więc uderzyli na Żydów w dzień sobotni i spalili ich wszystkich w iaskiniach, gdyż oni ani się bronili, ani nawet nie zatarasowali weyść do podziemnych swych mieszkań. Święcie albowiém szanuiąc dzień ten nie odważyli się bronić przeciwko nieprzyiaciołóm swoim, i w naynieszczęśliwszym nawet razie, nie chcieli zgwałcić szabbatu dla tego, że prawo zakonne nakazuie nam od wszelkich wstrzymywać się zatrudnień. Takim sposobem zginęło Żydów w iaskiniach z żonami i dziećmi około tysiąca osób. Lecz wielu wyratowało się z tego nieszczęścia, a przystawszy do Mattathiasza zrobili go wodzem swoim; któren oświadcza im, że oni mogą i w dzień sobotni bić się z nieprzyiaciołami swoimi, ieżeli zaś nie będą się bronić, więc zachowuiąc zakon, staną się nieprzyiaciołami samych siebie, dla tego że nieprzyiaciele dzień ten na swóy pożytek używać będą: oni zaś ieżeli nie będą odpierać siły siłą; więc łatwo bez boiu mogą być wygubieni. Powiedziawszy to, przekonał ich, iżby szli za iego nauką: od tego więc czasu i

http://rcin.org.pl

dotąd, gdy tego nieuchronna iest potrzeba, Żydzi i w Szabat występuią do boiu. Mattathiasz zaś zebrawszy znaczne woysko, wywrócił ołtarze, i pobił broniących one, ile ich tylko mógł poymać (wielu bowiem ze strachu rozbiegło się ich w okoliczne narody) rozkazał obrzezywać nieobrzezanych młodzieńców, i wypędził wszystkich ustanowionych od króla dla niedopuszczania obrządku obrzezania dozorców.

3. Poczém przepędziwszy rok w dostoyności wodza, i zachorowawszy niebespiecznie przyzwał do siebie synów swoich i postawiwszy ich koło siebie, mówił im: « Ko-
« chani synowie! Ja zbliżam się teraz do tego życia, do
« którego wszyscy śmiertelni nieochybnie weyść muszą,
« dla tego więc daiąc wam ostatnią radę moię, błagam
« i proszę was nie mieycie iéy w zaniedbaniu: lecz maiąc
« na pamięci oyca waszego, usiłuycie dochowywać oy-
« czyste obrzędy, i weźcie na siebie staranie przywrócić
« dawne społeczności naszéy towarzyskie urządzenie, te-
« raz do ostateczności rozprzęgaiące się. Nie patrzcie na
« tych, którzy dobrowolnie, lub z potrzeby przychyla-
« iąc się do nieprzyiaciół, zdradzaią oyczyznę swoię: lecz
« okazuiąc się godnymi mnie dziećmi moimi, pogar-
« dzaycie wszelkim was przymusem i gwałtem. Bądźcie
« gotowi, ieżeli potrzeba tego wymagać będzie, umrzéć
« za wiarę i prawo wasze maiąc w uwadze, że Bóg gorli-
« wości waszéy bez nagrody nie zostawi, lecz za cnoty
« wasze powróci wam to, coście utracili i sprawi, że od-
« zyskawszy swobodę swoię, żyć będziecie bespiecznie
« podług zwyczaiów waszych. Mieycie w uwadze, że cia-
« ła wasze są wątłe i znikomości podległe; a pamięć
« wielkich dzieł wieńczy nas nieśmiertelnością. I tak
« idźcie drogą sławy, i przygotuycie się do wielkich dzia-
« łań, nie wzdrygaycie się dla osiągnienia ich położyć
« życie wasze. Naybardziéy zaś napominam was iżbyście
« utrzymywali między sobą zgodę, i im któren z pomiędzy
« was więcéy posiadać będzie darów przyrodzenia, tem
« ma bydź ku drugim łagodnieyszym, wystawuiąc w so-

http://rcin.org.pl

« bie piérwszy obrazcnoty. Symon brat wasz iako z po-
« między was nayrozsądnieyszy, niech będzie na mieyscu
« oyca: Machabeusz zaś iako posiadaiacy szczególne mę-
« stwo i siłę, ma być w bitwach dowódcą waszym, gdyż
« on pomści się krzywd ziomków swoich, i da uczuć nie-
« przyiaciołóm niesprawiedliwości ich. Naostatek staray-
« cie się skłonić ku sobie wszystkich kochaiących prawo-
« wierność i prawdę, przez co możecie powiększyć siły
« wasze. »

4, Dawszy takowe napomnienia synóm i pomodliwszy się do Boga, iżby raczył uczynić ich godnymi Wszechmocnéy Jego pomocy, i powrócił narodowi dawny porządek iego życia, umarł wprędce i pochowany był w Modynie. Gdy naród opłakał zgon iego, więc rządy przyiął na siebie syn iego Juda, nazwany Machabeusz, w ciągu stu cztérdziestego roku. Nowy ten zwierzchnik za pomocą swoich braci, i innych wielu wygnał z okolicy swoiéy nieprzyiaciół, i wygubiwszy wszystkich swoich ziomków poważaiących się naruszyć oyczyste ustawy, oczyścił kray swóy od pogańskiego plugawstwa.

ROZDZIAŁ VII.

Juda znosi Appolloniusza i Serona, woysko zabiia samych wodzów. Poczém zwyciężywszy Liciusza i Gorgiasza, wchodzi do Jerozolimy i oczyszcza kościół.

---

1. Takowe Judy czynności iak tylko doszły do uszu Apolloniusza wielkorządcy Samaryi, więc on zebrawszy natychmiast woysko, poszedł przeciw niemu. Lecz on bynaymniéy nieustraszony, spotyka go mężnie, i otrzymuie nad nim zwycięztwo: wielu nieprzyiaciół położywszy

http://rcin.org.pl

trupem, w liczbie których naydował się i sam Apollonius, z którego Juda zdiąwszy oręż, napotém zawsze używał miecza iego; większą zaś część ranionych zostawiwszy, powrócił z wielką zdobyczą wziętą w nieprzyiacielskim obozie. Po téy bitwie Seron wódz nayduiącego się z Celle Syryi woyska, dowiedziawszy się, że wielu przystaie do Judy, i że on zebrawszy iuż niemałe siły, nayduie się w stanie porządną prowadzić woynę, postanawia póyść przeciw niemu ze swoiemi pułkami; poczytuiąc powinnością swoią ukarać buntowników poważaiących się przeciwić rozkazóm swoiego króla. I tak zebrawszy wszystkich żołnierzy nayduiących się pod iego komendą, i przyłączywszy do ich liczby Żydów tych, którzy odstąpiwszy swéy wiary, na iego stronę przeszli, wyprawił się przeciwko Judy: i podstąpiwszy pod nieiaką wieś żydowską Bethoron nazywaną, postawił obóz swóy. Juda zaś udawszy się na iego spotkanie w przedsięwzięciu dania nieprzyiaciołóm bitwy, gdy dostrzegł, że żołnierze iego z przyczyny małéy ich liczby i słabych sił swoich, gdyż tego dnia pościli, mało okazywali ochoty do boiu, uznał potrzebę ośmielenia ich. I dla tego mówił do nich: « Że nie liczba rycerzy daie zwycięztwo, lecz męztwo i « nadzieia w Bogu, czego dowodem iest wiele przykła- « dów przodków naszych, którzy gdy dla obrony dzieci « swoich i praw sprawiedliwą przedsiębrali woynę, od- « pędzali niezliczone mnóstwo wrogów swoich. Sprawie- « dliwość albowiém wielkiéy dodaie mocy téy stronie, « na któréy nayduie się. » Te słowa ośmieliły żołnierzy iego tak: iż wzgardziwszy wielką liczbą nieprzyiaciół, zaczęli bitwę z Seronem i otrzymali przewagę nad Syryyczykami. Bo Juda położył trupem ich wodza, reszta zaś do ucieczki udała się tak, iak gdyby od życia iednego wódza ich, zależała cała ich obrona. Zwycięzcy gnali ich aż do wielkiego pola, i zabili do ośmiu tysięcy, reszta nieprzyiaciół uciekła w kray nadmorski.

2. Dowiedziawszy się Antioch o takowéy porażce woysk swoich, wielkim zapala się gniewem, i zebrawszy

http://rcin.org.pl

swe siły, przyłączywszy do nich mnóstwo naiętych z wysp żołnierzy, postanowił następuiącey wiosny uderzyć na Judeą. Lecz wydawszy na rok następny żołd woysku, nalazł się w niedostatku pieniędzy (gdyż z przyczyny częstych buntów między narodami nie wszystkie podatki wybierane były, i on sam będąc rozrzutny, często nie miał dosyć na swoie rozchody) przedsięwziął piérwey udać się do Persyi, i wybrać z tego kraiu podatki. Dla czego poruczywszy rząd Liziaszowi wiernemu swoiemu ministrowi, i oddawszy pod iego dozór Azyatyckie prowincyie między Eufratem i Egyptem leżące, takoż zostawiwszy mu część woyska i słoni, rozkazał mu, iżby on starał się dawać ile naylepsze wychowanie Antiochowi synowi iego, do powrotu swego, żeby zruynowawszy Judeą i zabrawszy w plen iéy mieszkańców, zburzył zupełnie Jerozolimę, i wykorzenił ze szczętem ród Hebrayski. Zostawiwszy Liziaszowi taki rozkaz, udał się do Persyi sto cztérdziestego siódmego roku, i przeprawiwszy się przez Eufrat, wszedł w wyższe prowincyie.

3. Liziasz więc wybrawszy Ptolomeusza syna Dorymana Nikarona i Gorgiasza mężów maiących u króla wielkie zaufanie i znaczenie, wyprawia ich do Judei z cztérdziestu tysiącami kawaleryi i siedmią tysięcami piechoty. Wodzowie ci doszedłszy do miasta Emmaunut, rozłożyli na polu oboz swóy: dokąd przyszło do nich i posiłkowe z Syryi woysko, i z innych okolicznych kraiów, także przeszło na ich stronę i wielu Żydów, i przyiechała pewna liczba kupców dla zakupienia niewolników, którzy przywieźli z sobą i więzy dla tych nieszczęsnych ludzi zaliczywszy z góry za nich pieniądze. Juda obeyrzawszy nieprzyiacielski obóz i wielkie mnóstwo nieprzyiaciół, zachęcał swych żołnierzy do męztwa, i radził iżby oni położywszy nadzieię w Bogu, starali się go błagać, żeby podług oyczystego zwyczaiu wdziawszy na siebie wory, z pokorą i uniżonością zwykłą tak wielkiemu nieszczęściu błagali miłosierdzia iego, ażeby darować im raczył siły do pokonania nieprzyiaciół ich. Potém podzieliwszy podług

http://rcin.org.pl

starodawnego oyczystego zwyczaiu półki swoie na tysiącznie i setnie, i uwolniwszy do domów tych, którzy albo nie dawno poženili się, albo obięli iaki maiątek, ażeby z przywiązania ku domowi, oszczędzaiąc życia swego nie byli boiaźliwémi w boiu; zachęcał woysko swoie następuiącą mową: « Kochani współtowarzysze broni! Nie « będzie dla was drugiéy takiéy sposobności, którzy mo- « glibyście tak wsławić męztwo wasze, i okazać pogardę « niebespieczeństwa, iak teraznieysza, którą w mocy swo- « iéy macie. Dziś będziecie walczyć dla osiągnienia wolno- « ści, która sama z siebie przyiemna iest, lecz dla nas « tém więcéy powinna być upragniona dla tego, że po « osiągnieniu onéy będziemy mieć swobodę cześć Boga « podług naszéy religii. Zastanowiwszy się albowiém, że « położenie wasze w takim iest stanie, że albo powróci- « cie tę naydroższą wolność waszę, i z nią razem szczę- « śliwe życie, które prowadzić będziecie podług zakon- « nych praw oyczystych, albo podpadniecie nayohy- « dnieyszym kaźniom, i będziecie wygubieni z całym ro- « dem waszym, gdy nie postawicie się mężnie nieprzy- « iaciołóm waszym; z takiém przedsięwzięciem idźcie « do boiu. Ja sądzę, że śmierć nie może zastraszyć was, « ponieważ możecie być pewni, iż i w czasie pokoiu kie- « dykolwiek potrzeba umiérać każdemu, lecz za odwagę « waszę czekaią was wielkie nagrody, a mianowicie wol- « ność, oyczyzna, prawa i swobodne wyznawanie wia- « ry, a nadto wieczna sława gotuie wam wieniec za tru- « dy wasze. Uzbraiaycie się więc męztwem i bądźcie go- « towi tak, iakbyście dnia iutrzeyszego mieli się spotkać « z nieprzyiacielem. »

4. Juda mową takową usiłował ośmielić woysko. Nieprzyiaciel zaś wysyła oddział pod dowództwem Georgiasza z pięcią tysięcami piechoty i tysiąca kawaleryi składaiący się dla napadnienia nocą za okazaniem drogi przez zbiegów żydowskich na obóz Judy. O czém on dowiedziawszy się postanowił uprzedzić swych nieprzyiaciół i wpaść na nich, będąc pewny skutku swoiego przedsięwzię-

http://rcin.org.pl

cia tym bardziéy, gdy siły ich rozdzielone zostały. Rozkazawszy więc wcześnie swoim żołniérzóm zieść wieczerzę i zostawiwszy w obozie wielkie ognie, całą noc szedł ku nieprzyiaciołóm, i stanął obozem około Emmauntu. Georgiasz zaś nie zastawszy nikogo w nieprzyiacielskim obozie, upewniał się, że ustraszeni Żydzi skryli się w górach, dla tego postanowił szukać wszędzie mieysca schronienia się ich. Lecz Juda na samém rozświtaniu podsunąwszy się blizko pod Emmaunt, z trzema tysiącami ludzi z przyczyny niedostatku bardzo licho ubranych, widząc zaś u nieprzyiaciół naylepszy oręż i doskonale rozpołożony oboz ich, napominał Żydów, iżby oni chociaż nadzy nie obawiali się spotkania się z nimi, maiąc w pamięci, że Bóg dawniéy ich przodkóm w podobnym nayduiącym się stanie nad wielkiém mnóstwém uzbroionych nieprzyiaciół darował zwycięztwo, i sam męztwo ich wspiérał. Poczém rozkazał dać znak do boiu, i napadłszy niespodziewanie na nieprzyiaciół, w taki wprawił ich strach i zamieszanie, iż wielu poważaiących się stawić mu czoło pozabiiał, a uciekaiących gonił aż do Gadary i do pol Idumei, Azotu i Jamnii. W téy bitwie poległo około trzech tysięcy nieprzyiaciół. Juda po otrzymaném tém zwycięztwie zakazał żołniérzóm swoim zbiérać łupy, wystawuiąc im, iż wprzód powinni zwyciężyć woysko Georgiasza, poczém bez niebespieczeństwa żadnego od nieprzyiaciół mogą one zabiérać; gdy on to mówił, Georgiasz stoiąc z częścią swoiego oddziału na górze dostrzegł, że pozostałe w obozie woysko zupełnie rozbite i rozgromione zostało, o czém dowodnie przekonywał go dym ze spalonego obozu wznoszący się. Tak tém, iako też i odwagą Judy, któren uszykowany czekał go, przestraszony i sam udaie się do ucieczki. I tak Juda zwyciężywszy bez bitwy tych poślednich nieprzyiaciół, udał się do zabiérania zdobyczy; zabrał więc wiele złota i srébra, oraz odzień niebieskich i szkarłatnych, powrócił w dóm swóy ciesząc się i wychwalaiąc Boga dawcę tako-

http://rcin.org.pl

wego zwycięztwa, które niemały miało wpływ na przyszłą ich wolność.

5. Za powrotem Nikanora i Georgiasza, Liziasz zawstydzony pogromem swoiego woyska, w następnym roku zbiéra sześćdziesiąt tysięcy naylepszéy piechoty i pięć tysięcy iazdy, i z taką siłą wkracza znowu do Judei. Przyszedłszy ku górom, rozkłada się obozem u Bethzury wsi żydowskiéy. Lecz Juda naymniéy ustraszony, idzie na spotkanie iego z dziesięcią tysiącami żołniérzy, uyrzawszy zaś mnóstwo nieprzyiaciół prosi Boga o pomoc; a położywszy na niego nadzieie, napada na ich awangardę, zabiwszy zaś z téy około pięciu tysięcy ludzi, w takie wprowadza całe woysko zamieszanie i przestrach, że Liziasz widząc nadzwyczayną odwagę Żydów, przenoszących wolność nad życie, naywięcéy zaś obawiaiąc się bitwy z desperatami, zebrał ostatki swoiego woyska i powrócił z niém do Antiochii: gdzie naymuiąc cudzoziemców, i zbiéraiąc większe nad poprzednicze siły gotował się znowu napaść na Judeą.

6 Juda pobiwszy tyle razy wodzów Antiocha, zebrał swoich rycerzy, i przekładał im, iż oni po tylu darowanych im od Boga zwycięztwach obowiązani udać się do Jerozolimy, oczyścić kościół, i przynieść w nim dziękczynne ofiary. Lecz spełniaiąc to postanowienie, gdy przyszedł on do tego miasta, to zastawszy kościół opustoszony, bramy spalone, opasanie kościoła krzakami zarosłe; tak tym smutnym widokiem przerażony został, iż rzewnie wraz z żołniérzami swoimi płakał. Poczém wybrawszy z pomiędzy nich naymężnieyszych dał im rozkaz, iżby opanowali Jerozolimski zamek: a sam obrócił staranie swoie o kościele, któren oczyściwszy wniósł do niego nowe naczynia, świecznik, stół, ołtarz, wszystko ze złota zrobione, powiesił przy drzwiach zasłonę, i porobił nowe ganki. Potém zburzywszy ołtarz splugawiony pogańskiémi ofiarami, postawił nowy z zebranego zewsząd nieciosanego kamienia. A zatém dnia dwudziestego piątego miesiąca Chassela u Macedończyków Apellei

http://rcin.org.pl

zwanego, zapalaią światło, podnoszą wonne kadzidła, kładą na stole ofiarne chleby, i na nowym ołtarzu zabiiaią na całopalenie mnogie ofiary. Co wszystko nastąpiło w ten sam dzień, w którym skończyło się trzy lata, przemiany żydowskiéy wiary na pogańską, ponieważ przez cały ten czas zrabowany przez Antiocha kościół stał pusty. Takowe zdarzenie z kościołem nastąpiło sto cztérdziestego piątego roku, i dwudziestego piątego dnia miesiąca Apellcia, w biegu sto pięćdziesiątéy trzeciéy Olympiady. Lecz odnowiony on został tegoż dwudziestego piątego dnia i miesiąca sto cztérdziestego osmego roku i w obiegu sto pięćdziesiątéy czwartéy Olympiady. Daniel przed cztérysta ośmiu latami przepowiedział to opustoszenie, i że kościół będzie splugawiony przez Macedończyków.

7. Przywrócenie przynoszenia ofiar w kościele obchodzone było od Judy przez całe ośm dni, w które nie opuścił on żadnych uczciwych wesołości, lecz przy mnogich i wspaniałych ofiarach śpiewaiąc w cześć Bogu psalmy i pieśni, dawał i dla narodu zabawy, gdyż Żydzi tak byli ucieszeni tém niespodziewanym powrotem wiary swoiéy, iż dla potomstwa ustanowili prawo, ażeby każdego roku w tym czasie obchodzić ośmiodniowe święto, które ustanowione i dotąd zachowuie się między Żydami, dnie te nazywaią się świętem promieni, czyli światłości. Nazwisko temu świętu sądzę iest dane dla tego, że w tenczas nad wszelkie spodziewanie zaiaśniełiśmy promieniami swobody. — Naostatek Juda opasawszy murami miasto, a dla obrony przeciw nieprzyiaciołóm zbudowawszy wysokie baszty, rozstawił na nich straże. Umocnił także miasto Bethzurę, ażeby w oném tak, iak i w zamku mieć można schronienie, ieżeliby otwarcie nie można było ochraniać się przeciw nieprzyiaciołóm.

---

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VIII.

Juda podbiia okoliczne narody. Symon zwycięża Tyryyczyków i mieszkańców Ptolomaidy. Juda znowu zwycięża i rozprasza woysko Timotheusza. Czyny iego po porażce Józefa i Azaryasza.

---

1. Gdy Juda skończył czynności, powyższe okoliczne narody na wzrastaiącą znowu siłę Żydów zawistném patrzały okiem, zrobiwszy więc między sobą zmowę, wielu z nich pozbawiali życia, a używaiąc różnego podeyścia i chytrości, starali się podbić ich pod moc swoię. Lecz Juda nie wypuszczaiąc z rąk swoich oręża, starał się wszelkiémi sposobami wstrzymać ich napady, i uchronić naród swóy od szkód i nieszczęść. Napada więc na synów Esau u Akrabathau wielu z nich zabiia, i wielkie zyskuie korzyści. Potém osadza synów Beau, którzy czyniąc po drogach zasadzki, wiele krzywd robili Żydóm. Wziął on szturmem ich fortecę i spaliwszy baszty, mieszkańców wybił. Potém poszedł na Ammonitów, maiących liczne i silne pod dowództwem Tymotheusza woysko, a rozbiwszy tych nieprzyiaciół, wziął miasto ich Jazoron (Gazer) zabrał w niewolą wszystkie nayduiące się w niém kobiety i dzieci, i spaliwszy miasto powrócił do Judei. Lecz okoliczne narody dowiedziawszy się o iego powrocie, zebrały się w prowincyi Galaad, i postanowiły napaść na Żydów mieszkaiących przy ich granicach. Jednakże oni wszedłszy wcześnie do fortecy Datheim, dali znać Judzie przez posłów swoich, że Tymotheusz śpieszy się opanować fortecę, w którey oni zamknęli się, i prosili go o danie sobie pomocy. Juda ieszcze nie skończył czytania téy wiadomości, gdy przybiegli posłańce z Galilei donoszący, że zebrali przeciwko nim mieszkańcy Ptolomaidy Tyryyczy-

http://rcin.org.pl

kowie, Sydonianie i różni cudzych narodów mieszkaiący w Galilei.

2. Syn Mattathiasza chcąc dać pomoc w iedném i drugiém mieyscu: daie bratu swemu Symonowi trzy tysiące wybornego woyska i rozkazuie mu iść dla obrony Żydów mieszkaiących w Galilei, a sam wziąwszy z sobą Jonathana, drugiego brata swoiego, poszedł w Galaaditidę z ośmią tysięcami woyska. Dla obrony zaś Judei zostawił Józefa syna Zacharyasza i Azaryasza, poruczywszy im dowództwo nad pozostałém woyskiém dawszy im instrukcyę, iżby oni strzegąc naysilniey Judei do powrotu iego nie poważyli się z nikim wdawać się w żadne zaczepne czynności. Symon przyszedłszy do Galilei i wydawszy bitwę nieprzyiaciołóm zmusił do ucieczki, a pędząc za uciekaiącymi aż do bram Ptolomaidy, zabił z nich około trzech tysięcy ludzi. Potém zostawiwszy ciała pobitych nagie, oswobodziwszy plennych Żydów i zabrawszy niemałą z nieprzyiaciół zdobycz, powrócił do Judei.

3. Tymczasem Juda z bratem swoim Jonathanem przeprawiwszy się przez Jordan trzy dni idąc daley, spotkani zostali uprzeymie przez Nabutheyczyków, którzy uwiadomili ich o ciérpieniach ich ziomków mieszkaiących w Galaadytydzie, i że nieprzyiaciele trzymaią ich w oblężeniu we wszystkich miastach i zamkach, radzili im oraz iżby spieszyli przeciwko cudzoziemcóm dla dania pomocy swoim rodakóm. Wodzowie usłuchawszy ich rady, zwróciwszy z drogi udali się przez pustynie, doszedłszy zaś do miasta Bethzury, piérwsze na niego uczynili uderzenie, a pozabiiawszy wszystkich mogących nosić oręż i same miasto spalili. Poczém niezważaiąc na ciemności nocne udali się ku fortecy, w któréy oblężeni byli Żydzi przez woysko Tymotheusza i na rozświcie przybyli pod onę. Nieprzyiaciel gotował się w tenczas do szturmu, niektórzy zaś do ścian przystawiali drabiny, a inni podtaczali do bicia w ściany tarany. Lecz syn Mattathiasza chcąc przeszkodzić temu zamiarowi, rozkazał dać znak do boiu, a upomniawszy żołnierzy, iżby mężnie za braci swoich po-

http://rcin.org.pl

tykali się, rozdzielił ich na trzy części i wpadł z tyłu na nieprzyiaciela. Thymoteuszowe woysko, iak tylko dowiedziało się, że w liczbie napadaiących nayduie się sam Machabeusz, którego szczęścia i męztwa w boiu tyle razy iuż doświadczyło, udało się natychmiast w ucieczkę. Juda zaś pędząc uciekaiących, zabił z nich w tym dniu do ośmiu tysięcy ludzi: poczém obróciwszy się ku cudzoziemskiemu miastu, Mallin (Maspha), wkrotce dobył go, spalił wszystkie budowy, i wybił wszystkich męzkiéy płci mieszkańców. Potém zawoiował Kapsomę (Kasbon) Bossorę i innych wiele miast Galaadyyskich.

4. Po przeyściu nieiakiego czasu Tymotheusz zebrawszy znowu liczne siły, i przyłączywszy do onych naiemnych Arabów, przeprawił się przez potok i rozłożył obozem woysko swoie pod miastem Raphon. Tu napominał on żołnierzy swoich, izby oni gdy przyydzie do bitwy z Żydami, wypełniali powinność swoię iak przystoi na mężnych rycerzy, i żeby wszelkiémi siłami nie dopuścili Zydów przeprawić się przez potok, ieżeli albowiém mówił on, przeydą na stronę naszego stanowiska; więc niezawodnie pokonaią nas. Juda więc dowiedziawszy się że Tymotheusz znowu iest gotów do prowadzenia woyny, natychmiast wyprowadził przeciw niego wszystkie swoie siły, i przeprawiwszy się przez rzekę, napadł na nieprzyiaciół, iednych z nich położył na mieyscu, którzy odważyli się stanąć przeciw niego, drugich wprawił w zamieszanie i popłoch tak, że porucziwszy oręż, udali się do ucieczki. Z tych niektórzy winni byli ocalenie swoiego życia szybkości nóg swoich, a inni przybiegłszy do kościoła Karnaim zwanego sądzili, iż ich ochroni świętość mieysca tego. Lecz Machabeusz wziąwszy miasto, zapalił ten kościół i wygubił wszystkich mieszkańców ogniem i mieczem.

5. Po osiągnieniu nad nieprzyiaciołami takich korzyści, zebrał Juda wszystkich mieszkaiących w prowincyi Galaad Żydów z ich żonami, dziećmi i maiątkami, i poprowadził z sobą do Judei. Doszedłszy do miasta Efronu,

http://rcin.org.pl

leżącego na samey drodze, widząc iż koniecznie potrzeba było przechodzić przez niego lub nazad wracać się, posłał do obywateli onego prosząc o otworzenie bram zawalonych kamieniami, i o wolne przeyście. Lecz Efronici, gdy nie chcieli usłuchać głosu iego, przeto on opasawszy swoim woyskiem miasto, ciągnął dzień i noc oblężenie i nakoniec opanował go mocą, a pozabiiawszy wszystkich mężczyzn i spaliwszy wszystkie budowy, otworzył woysku swoiemu drogę, które dla mnogości zabitych przechodziło po trupach. Takim sposobem Żydzi przeszedłszy to miasto i przeprawiwszy się przez Jordan, przyszli ku wielkiemu polu leżącemu obok miasta Bethsau, które Grecy nazwali Skithopol. Skąd ruszywszy się przyszli prosto do Judei, śpiewaiąc w drodze zwycięzkie pieśni i graiąc na wszystkich instrumentach, iakich zwyczaynie przy obchodzie zwycięztw używaią. Naostatek przynieśli dziękczynne ofiary za szczęśliwe ukończenie swoiéy wyprawy i za ocalenie woyska, z pomiędzy którego żaden człowiek nie zginął w bitwie.

6. Tymczasem Józef syn Zacharyaszów i Azaryasz, których Juda zostawił w Judei wodzami woysk, gdy Symon woiował w Galilei, a Juda z bratem swoim Jonathanem w Galaadycie, chcąc i sami wsławić się heroicznémi czynami, poszli z woyskiem swoiém do miasta Jamnii. — Lecz tego miasta kommendant Gorgiusz spotkał ich z takim męztwem, że oni straciwszy około dwóch tysięcy swoich żołnierzy, udali się do ucieczki i pędzeni byli aż do granic Judei. Porażka ta nastąpiła z niesłuchania rozkazów Judy, który zakazał im do swego powrotu nie wdawać się w żadne z nieprzyiaciołami utarczki. Gdyż ten przenikliwy wódz przewidział, iż oni niezawodnemu podpadną nieszczęściu, ieżeli cokolwiek odstąpią od iego rozkazów. Sam zaś Juda z bratem swoim Jonathanem nieustanną prowadzili woynę z Idumeyczykami, prześladuiąc ich, cisnąc ze wszystkich stron. Wzięli oni miasto Chebron i zburzyli fortyfikacye iego, zapalili wszystkie baszty i opustoszywszy kray cudzoziemski zruynowali i

http://rcin.org.pl

miasto Maryssę. Stamtąd udali się do Azotu, ten wzięli i zrabowali. Naostatek obciążeni wielkiemi zdobyczami wrócili się do Judei.

ROZDZIAŁ IX.

Śmierć Antiocha Epiphana. Następca iego Antioch Eupator napada z woyskiem na Judę, oblega onego w kościele, potém zawiera z nim pokóy i nazad wraca się. O Aleymie i Oniaszu.

---

1. W tym czasie Antioch Epiphan przechodząc wyższe prowincye swoiego państwa, dowiedział się, że iest w Persyi znamienite miasto Elimanda zwane, w którém nayduie się bardzo bogaty kościół Dyanny, napełniony wszelkiego rodzaiu naydroższemi darami, i orężem zostawioném w nim niegdyś przez Alexandra syna Filipowego; dla tego więc zapalony tą przyiemną wiadomością, udał się spiesznie ku Elimandzie, i obległ to miasto. Lecz obywatele onego nie uląkłszy się tego przedsięwzięcia, bronili się przeciw niego z taką odwagą, że wszelkie iego nadzieie uczynili próżnémi. Gdyż nie tylko przymusili go odstąpić od miasta, lecz wyszedłszy z murów swoich pędzili go tak, iż przymuszony był schronić się do Babilonu straciwszy wielką część swoiego woyska. Chociaż to iedne uchybienie iego zamiarów mogło mu sprawić wielkie nieukontentowanie, lecz dlatém większego udręczenia swoiego odebrał ieszcze wiadomość, iż zostawieni przez niego dla zawoiowania Judei dowodcy rozbici przez Żydów zostali, i że ci ostatni codzień staią się mocnieyszymi. I tak nie mogąc przenieść tych dwóch nieszczęść, wpadł w melancholią i niebespiecznie zachorował. Że zaś choroba iego czas długi ciągnęła się, i coraz

http://rcin.org.pl

powiększały się iego cierpienia; więc on widząc zbliżający się koniec życia swoiego, wezwał do siebie poufałych przyiaciół i dawszy im poznać dręczące go cierpienia swoie, wywnętrzył się przed niemi, że on za to cierpi tę karę, że niesprawiedliwie uciskał Żydów, zrabował ich kościół i pogardził Boga niebios: wymówiwszy te słowa: skonał. Lecz ia nie mogę nic dziwić się Polibiuszowi, któren w reszcie będąc rzetelnym dziejopisem, opawiada w swoiéy historyi, że Antioch przedwcześnie zakończył życie za to, iż chciał zrabować kościół Dyanny w Persyi, gdyż chęć niedokonana nie zasługuie ukarania. Lecz ieżeli Polibiusz tę iedynie chęć poczytuie przyczyną śmierci iego; więc czyli niesprawiedliwiéy twierdzić należy, że on ukarany był śmiercią, za zrabowanie kościoła Jerozolimskiego. Jednakże, ieżeli kto ustanowioną przez tego pisarza przyczynę godnieyszą wiary nad moię osądzi, ia wchodzić o to w spór nie mam zamiaru.

2. Nareszcie Antioch przy samym swym zgonie, przywoławszy Filippa iednego z naywiernieyszych swoich urzędników, oddał straży iego królestwo swoie, i dawszy mu koronę, purpurę i pierścień, rozkazał odwieść synowi swemu Antiochowi, prosząc go nayusilniéy, ażeby starał się o wychowanie iego i zachował mu berło. Umarł zaś Antioch w ciągu sto cztérdziestego dziewiątego roku. Lecz Liziasz iak tylko dowiedział się o śmierci królewskiéy, uwiadomił zaraz o tém naród, i ogłosił królem syna iego Antiocha, któren oddany był w iego opiekę i nazwał go Eupatorem.

3. Tego samego czasu zostawione w Jerozolimskim zamku Antiochowe żołnierstwo, i będący w niém żydowscy zdraycy, wielkie czynili Żydóm krzywdy, zabiiaiąc wszystkich udaiących się do kościoła dla czynienia ofiar, wypadaiąc z fortecy, która wznosiła się nad kościołem. Gdy zaś takowe krzywdy stały się do znoszenia niepodobnémi; więc Juda przedsięwziąwszy zniszczyć garnizon tego zamku, zebrał cały naród i zaczął mocno naciskać na straż w onem zamku nayduiącą się. W tenczas ubiegał sto

http://rcin.org.pl

pięćdziesiąty rok panowania Seleukitów: i Żydzi przygotowali wszelkie do oblężenia potrzeby, wznieśli wysokie nasypy i ciągnąc surowe oblężenie, starali się przez wszelkie sposoby opanować zamek. Lecz nayduiący się w nim zdraycy, wyszedłszy w nocy z fortecy i złączywszy się z podobnémi sobie towarzyszami, uszli do Antiocha i prosili pomocy iego w takim razie, gdy uciskaią ich własni ich ziomkowie, iedynie za to, że oni powoduiąc się oycu iego, wyrzekli się wiary swoiéy, a przyięli wyznawaną przez niego. My: mówili oni w ostatniéy teraz zostaiemy boiaźni, iżby Juda nie opanował zamku i nie pomordował zostawionych w nim przez oyca twego żołnierzy, ieżeli zawczesnéy nie przyszlesz im pomocy. Młody Antioch wysłuchawszy ich prośby rozgniewał się na Judę i przyzwawszy do siebie dowódców woysk i radców swoich rozkazał im zaciągać płatnych cudzoziemców, i zbiérać żołnierzy w całém swém państwie. I tak w krótkim czasie zebrane zostało wielkie woysko, składaiące się ze stu tysięcy piechoty i dwudziestu tysięcy iazdy, przy którém trzydzieści dwa słoniów naydowało się.

4. Z tak wielką siłą wyprawił się Antioch wraz z Lizyuszem maiącym główną nad woyskiém komendę i przyszedł do Idumei obległszy Bethzurę miasto wielce utwiérdzone. Że zaś mieszkańcy onego mężnie się bronili i czyniąc wycieczki palili zgotowane do szturmu narzędzia, więc oblężenie ciągnęło się długo. Juda zaś dowiedziawszy się o przyyściu króla zaniechawszy dobywania zamku poszedł na spotkanie iego i stanął w nieiakiém wązkiém mieyscu nazwanym Bethzana, odległém na siedmdziesiąt stadyi od nieprzyiacielskiego woyska. Dowiedziawszy się o tém Antioch, odstąpił od oblężenia Bethzury, i przyciągnąwszy do cieśnin, gdzie naydował się Juda, położył się obozem przeciwko iego stanowisku i na drugi dzień uszykował swe woysko do boiu. Ze zaś z przyczyny wąskiego położenia, nie mógł on rozprzestrzenić swych słoniów; więc rozkazał puszczać ich iednego za drugim. Do tych zwierzów, do każdego dana była po tysiąc pieszych

http://rcin.org.pl

i po pięćset iezdnych żołnierzy, którzy w każdym mieyscu, gdzie tylko przechodzili, okrążali ich. Na grzbietach swoich nosili one wysokie baszty, z umieszczonémi w nich strzelcami. Reszcie zaś woysku rozkazał Antioch wchodzić na gory leżące z obydwóch stron nieprzyiaciół dawszy im wodzów z pomiędzy nayprzychylnieyszych ku sobie osób. Takim sposobem rozporządziwszy porządek bitwy, napadł na nieprzyiaciół z niezmiernym krzykiem swoich żołnierzy, którzy rozkrywszy swe złote i miedne tarcze napełnili całą przestrzeń niezmiernym blaskiem, silny zaś ich krzyk rozlegał się po wszystkich górach i roznosił wszędzie przerażaiące echo. Machabeusz iednak tém nie ustraszony silną swą ręką spotyka nieprzyiaciół i z ich awangardy do sześciuset ludzi kładzie trupem. Brat zaś iego Eleazar przezwany Aburon, dostrzegłszy iednego słonia większego nad innych, maiącego na sobie królewskie znaki, sądząc że na nim sam król nayduie się, napada na niego z wielką odwagą, wielu okrążaiących go żołnierzy zabiia, innych rozpędza, a podlazłszy pod niego i iego samego zabiia, lecz zwierz upadaiąc na ziemię swoim ciężarem i iego pozbawia życia. Tak więc Eleazar pogromiwszy tylu nieprzyiaciół, i sam zginął.

5. Juda przekonany o takiéy przeważnéy nieprzyiaciół potędze udaie się do Jerozolimy, i czyni przygotowania do wytrzymania oblężenia. Antioch zaś wysyła część woyska dla opanowania Bethzury i idzie sam za nim z resztą swéy potęgi. Mieszkańcy Bethzury uląkłszy się tak wielkiego woyska i widząc u siebie niedostatek żywności poddaią się królowi, zyskawszy wprzód od niego przysięgę, że żadna nikomu nie będzie czyniona krzywda. Antioch zawładawszy miastem, innéy mieszkańcóm nie zrobił krzywdy, iak tylko rozkazał ich nagich wygnać z miasta, a w nim zostawił garnizon. Lecz dla opanowania Jerozolimskiego kościoła, w którym Żydzi zamknąwszy się z zadziwiaiącém bronili się męztwem, wiele daremnie stracił czasu; ponieważ oblężeni wszystkie iego zamysły i podstępy w niwecz obracali. Naostatek oblężeni

http://rcin.org.pl

zaczęli czuć niedostatek żywności, gdyż wszystkie zapasy, któremi opatrzyli się, zaczęły zmnieyszać się, pola zaś w tenczas nie były zasiewane, z przyczyny siódmego roku; w którym podług prawa Moyżeszowego w całym kraiu nie sieią, i któren uroczyście obchodzi się. I tak wielu z przyczyny głodu uciekało do nieprzyiaciół, czém zmnieyszała się liczba zostaiących w kościele żołnierzy.

6. Gdy Żydzi w tak ciasnych zostawali okolicznościach, Dowódca woysk Liziasz i król Antioch, odebrali wiadomość, że przybyły z Persyi Filip usiłuie opanować rządy państwa; umyślili więc odstąpiwszy od oblężenia, udać się przeciw Filipa, iednakże przedsięwzięcie to przed wszystkiemi dowódcami taili. Lecz naostatek rozkazał król Liziaszowi zgromadzić całe woysko i dowódców wszystkich, i nie mówiąc im nic o zamiarach Filipa, oświadczyć, że oblężenie kościoła z przyczyny iego silnych fortyfikacyi może się bardzo przeciągnąć, że okazuie się iuż dla woyska niedostatek żywności, i że król ma w kraiu wiele ważnych czynności, dla tego zdaie się mu, iż lepiey zawrzeć pokóy z oblężonymi i całém żydowskim narodem, i dozwolić mu żyć podług praw swoich, dla obrony których podniósł on te woynę, i potém powrócić się w pokoiu do swoiéy oyczyzny. Gdy Liziasz w całém zgromadzeniu przełożenie takowe uczynił; więc wszyscy dowódcy i żołnierze pochwalili zdanie iego.

7. Antioch osiągnąwszy całego woyska zgodę, posłał do Judy i iego towarzyszów umyślnych, z obietnicą darowania im pokoiu i wolności wyznawania ich wiary. Żydzi takową obietnicę z wielką przyięli radością, a po wykonaney na dotrzymanie oney przez króla przysiędze wszyscy wyszli z kościoła. Lecz Antioch wszedłszy do kościoła i przekonawszy się, że mieysce to było niezwyczaynie utwierdzone, naruszywszy przysięgę, rozkazał nayduiącemu się z sobą woysku obalić mury w około i zrównać ie z ziemią. Poczém wrócił się do Antiochii, wziąwszy z sobą arcykapłana Oniasza, nazwanego Menelausz, Liziasz radził królowi, iżby go kazał zabić, ieżeli

http://rcin.org.pl

chce widzieć Żydów w pokoiu, i siebie od nich w spokoyności, albowiem mówił on królowi, ten arcykapłan stał się główną przyczyną woyny doradziwszy oycu twoiemu, iżby przymusił Żydów do odstąpienia swoiey wiary. I tak Antioch odesławszy Menelausza do Werey miasta Syryyskiego, rozkazał go tam zabić. Takim sposobem zginął ten bezbożny złoczyńca, któren przymusił naród swóy dla osiągnienia arcykapłaństwa, odstąpić od praw oyczystych. Był on w téy dostoyności przez lat dziesięć, na mieysce iego nastąpił Aloym inaczéy Joakim nazwany. Antioch zaś przybywszy do swego państwa, zastał w ręku przywłaszczyciela Filippa samodzierzczą władzę, uderzył na niego, a dostawszy w moc swoię samego śmiercią ukarał. Oniasz syn arcykapłański pozostały iak wyżéy powiedzieliśmy po oycu swoim w małoletności, widząc że król za radą Liziasza usiłuiącego arcykapłańską godność przenieść w inny dom: pozbawił stryia iego życia i zrobił arcykapłanem Alkima, uszedł do Egyptu do Ptolomeusza, i będąc łaskawie od tego monarchy i żony iego Kleopatry przyięty, wyprosił u nich niektóre w kraiu Jerozolimskim mieysca i zbudował na nim kościół do Jerozolimskiego podobny. Lecz o tém pisać będziemy w przyzwoitszém mieyscu.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ X.

Bakchides wódz woyska Demetriuszowego idzie przeciwko Żydóm, powraca bezskutecznie. Nikanor idzie takoż przeciwko nim i ginie z całem woyskiem, śmierć Aleyma, na iego mieysce następuie Juda.

---

1. Tegoż czasu zbiegły z Rzymu Demetriusz syn Seleuka opanowawszy Syryyskie miasto Trypol, wkłada na głowę swoię koronę, i zebrawszy część naiemnego woyska wchodzi do stołecznego miasta Antiochii przy oklaskach wszystkich obywateli, którzy z ochotą poddawszy się iemu, poymali Antiocha i Liziasza i żywych dostawili mu. Demetriusz rozkazał żołnierzóm swoim tych nieszczęsnych pozbawić życia, co nastąpiło po dwóchletniém panowaniu Antiocha, o czém iuż w inném wspomnieliśmy mieyscu. Lecz w tym czasie wielu zdrayców żydowskich, którzy odstąpili swéy wiary, przyszedłszy do nowego króla z arcykapłanem Aleymem skarżyli się mu na ziomków swoich, szczególniéy zaś na Judę i braci iego, że oni zabiwszy wielu iego przyiaciół i znamienitych ludzi trzymaiących się iego strony, zaś ich wygnali z oyczyzny i przymusili tułać się po cudzych kraiach; prosili więc go, iżby on posławszy kogokolwiek z wiernieyszych sobie, przekonał się o czynnościach Judy.

2. Demetriusz rozgniewany na Żydów, posyła Bakchidesa faworyta króla Antiocha Epiphana, bardzo iemu wiernego, a w tenczas maiącego powierzony sobie rząd Mezopotamii, dawszy dosyć woyska i posławszy z nim arcykapłana Aleyma z takim rozkazem, iżby on Judę i iego społeczników ukarał śmiercią. Bakchides wyszedłszy z woyskiem z Antiochii, iak skoro wszedł w Judeę, posłał

http://rcin.org.pl

do Judy i braci iego z przełożeniem pokoiu, chcąc poymać go zdradą. Lecz Juda nie ufał podchlebnym iego obietnicóm, gdyż iaśnie przekonywał się, iż on z takim przybył woyskiem, iakiego nigdy dla zawarcia pokoiu nie prowadzą. Jednakże niektórzy obywatele uwierzywszy temu co Bakchides przez posłów swoich ogłosił, przytém ufaiąc, że Alcym iako iednego z nimi rodu nic złego im życzyć ani zrobić nie zechce, przyszli do nich, i gdy tak Bakchides iako i Alcym przysięgli, że ani im, ani innym, którzy póydą za ich przykładem szkodzić nie będą, poddali się ich woli. Lecz Bakchides nie zważaiąc na przysięgę zabił z nich sześćdziesięciu; wiarołomstwem tém zastraszył innych maiących zamiar podobnego iemu poddania się. Poczém odstąpiwszy od Jerozolimy i stanąwszy około wsi Bithzithon zwaney, poymał przez żołnierstwo swoie wielu zbiegów i niektórych z obywateli, i pozbawiwszy ich życia, rozkazał mieszkańcóm tego kraiu być posznymi Alcymowi, któremu zostawiwszy część woyska dla utrzymania przy nim téy prowincyi, sam powrócił do Demetriusza do Antiochii.

3. Alcym zaś po iego odeyściu, łożył wszelkie starania dla utwierdzenia się przy naywyższéy władzy, a znaiąc, że pozyskaniem przychylności ludu władać bespieczniéy będzie, cieszył wszystkich przyiemnémi słowy, i każdemu starał się dogadzać. Taką chytrością zebrał on wkrótce liczne woysko, składaiące się powiększéy części z zbiegów i odstępców od wiary, a chodząc z niém w różne strony, zabiiał wszystkich trzymaiących się strony Judy. Juda widząc wzrastaiącą przemoc Alcyma i zgubę wielu czcigodnych mężów nastąpioną z iego tyraństwa, chodził i sam po całym kraiu i zabiiał stronników Alcyma; któren nakoniec przekonawszy się, iż nie może ze swémi siłami utrzymać się przeciwko Judy, postanowił znowu u Demetriusza prosić pomocy. A zatém udawszy się do Antiochii starał się przez wszelkie sposoby wzbudzić gniew w królu przeciwko Judy, skarżąc się mu, iż on wiele ponosi od niego krzywd, i że syn Mattathiaszów iest w możności i

http://rcin.org.pl

wlęcey zrobić mu złego, ieżeli on zawcześnie nie wyszle przeciw niego silnego woyska i nie ukarze w miarę wykroczeń tego zuchwalca.

4. Demetriusz wysłuchawszy iego skargi, i rozważywszy, że dla niego samego byłoby niebespieczna, zostawić Judę przy takiey przemocy, wysłał do Judei Nikanora naywiernieyszego swoiego wodza, któren wraz z nim uszedł z Rzymu, i dawszy mu tyle woyska, ile dla pokonania Judy za potrzebę uznał, rozkazał nikogo z Żydów nie szczędzić. Nikanor przybywszy ku Jerozolimie, nie osądził za dobro, zacząć natychmiast z Judą woynę, a chcąc podeyściem dostać go w swoie ręce, posłał powiedzieć mu: « Że on woiować z sobą i ściągać na siebie nie-« szczęścia woyny, nie ma żadney przyczyny, że on gotów « stwierdzić przysięgą przyiacielskie swoie ku niemu chę-« ci; i że on przyszedł do Judei w towarzystwie przyia-« ciół swoich szczególnie dla tego, iżby mu odkryć myśli « królewskie względem Żydów. » Gdy posłani od Nikanora oświadczyli to w zgromadzeniu; więc Juda z bracią swoimi uznał, iż można było wierzyć takowemu zapewnieniu, i wykonali Nikanorowi na wierność przysięgę przyiąwszy go z woyskiem. Lecz Macedończyk w czasie rozmowy przyiacielskiey z Judą dał znak niektórym żołnierzóm swoim, iżby go poymali. Jednakże on dostrzegłszy takową zdradę, wyskoczył z pomiedzy nich i uszedł do swego woyska. I tak Nikanor widząc, że iego oszukanie nie udało się, postanowił zacząć otwartą woynę, zebrawszy więc swoie siły uderzył na Judę u wsi Kafarsalama nazywaney, zwyciężył go i przymusił zamknąć się w Jerozolimskim zamku.

5. Po tem zwycięstwie, gdy Nikanor przedsięwziął iść mimo zamku do kościoła, więc niektórzy ze starszyzny i kapłanów wyszedłszy na iego spotkanie, witali go i pokazywali ofiary: mówiąc, że chcą one przynieść Bogu za zdrowie ich króla. Lecz Nikanor wyrzekłszy wiele bluźnierstw przeciwko Bogu, groził im, że ieżeli naród nie wyda mu Judy, więc on przyszedłszy znowu zburzy ich

http://rcin.org.pl

kościół do fundamentów: i po tych pogróżkach wyszedł z Jerozolimy. Kapłani przestraszeni groźbami iego, zaczęli ze łzami błagać Boga, ażeby wybawić ich raczył z rąk nieprzyiacielskich. Nikanor zaś wyszedłszy z miasta położył się obozem u wsi Betheron zwaney, dokąd przyszło mu na pomoc nowe z Syryi woysko. Juda także postanowił obóz swóy u Adazy (Adarsy) wsi drugiey odległey od Betherów na trzydzieści stadyi, maiąc z sobą nie więcey tysiąca żołnierzy. Tych przez czas długi napominał, iżby oni nie lękali się wielkiey liczby nieprzyiaciół, i nie myśleli z iak wielką liczbą potykać się będą, lecz więcey zastanawialiby się nad tém, iacy oni są i za iaką nagrodę poddaią się niebespieczeństwu i nieustraszeni szliby przeciwko wrogów swoich. Napomniawszy tym sposobem woysko, poprowadził ie do bitwy, a zwiódłszy onę z Nikanorem, otrzymał nad nimi zwycięztwo. Ponieważ gdy poległo wielu nieprzyiaciół na mieyscu trupem, i gdy Nikanor dopełniwszy to wszystko co mężny rycerz dopełnić powinien, poległ zabity, reszta woyska straciwszy wodza, nie mogąc dłużey ustać, porzuciwszy oręż udała się do ucieczki. Juda poszedłszy w pogoń, wielkie mnóstwo z nich pobił, i dał znak trąbami wszystkim okolicznym wsiom, że nieprzyiaciel przez niego zwyciężony został; przeto i mieszkańcy tych osad wypadaiąc z orężem spotykali uciekaiących wszędzie i zabiiali, tak że nikt z nich nie mógł uniknąć śmierci, chociaż było ich do dziewięciutysięcy. Zwycięztwo to otrzymane było trzynastego dnia miesiąca Adar nazwanego przez Macedończyków Distron, w którym Żydzi każdego roku za darowanie onego przynoszą Bogu dziękczynne ofiary, i dzień ten święcą. Chociaż zwycięztwo to nad nieprzyiacielem dozwoliło cieszyć się Żydóm słodyczą pokoiu, iednak trwało to nie długo, gdyż przymuszeni byli cierpieć od nieprzyiaciół nowe napady.

6. Arcykapłan Alcym gdy chciał obalić starodawną od proroków zrobioną ścianę opasuiącą Sancta Sanctorum, rażony był od Boga chorobą nagłą tak, że utraciwszy mo-

http://rcin.org.pl

wę padł na ziemię i w długich męczarniach życie skończył, będąc w dostoyności arcykapłańskiéy cztéry lata. Po śmierci iego naród postanowił Judę na tym arcykapłańskim urzędzie. Ten słysząc o potędze Rzymian podbiwców Galicyi, Iberyi, Kartaginy w Afryce i Grecyi, oraz zhołdowawszych pod moc swoię królów: Persensza, Filipa i Antiocha wielkiego, postanowił zawrzéć z nimi przyiacielski związek. Wyprawia więc do Rzymu Eupolema syna Jana i Jasona syna Eleazarowego, którym bardzo ufał, i poleca im, iżby oni prosili Rzymian o zawarcie z nim przyiacielskiego traktatu i o polecenię Demetriuszowi, żeby on więcéy nie nachodził z woyskiém na Żydów. Gdy posłowie iego przybyli do Rzymu, senat przyiął ich łaskawie, i wysłuchawszy prożby, zgodził się na żądany związek. Zrobiwszy zaś postanowienie, kopią onego odesłał do Judei, a oryginał wyryty na miedzéy tablicy postawiony został w kapitolium, któren zawiérał w sobie iak następuie. « Senat Rzymski postanowił, żeby « nikt z podległych iemu narodów nie zaczynał woyny « z Żydami, ani maiącym z nimi woynę nie pomagał « ani żywnością, ani okrętami, ani pieniędzmi. Jeżeli « kto na Żydów napadnie, Rzymianie obowiązani będą « podług możności pomagać im, także ieżeli kto zacznie « z Rzymianami woynę, Żydzi niech im pomagaią. Jeżeli « Żydzi do tak zawartego związku zechcą co przydać, « albo co z niego wyłączyć, obowiązani będą uczynić to « za zgodą Rzymskiego narodu, któren potwierdzi ich « żądanie. Pisane to senatskie postanowienie przez Eu« polema syna Jana i przez Jasona syna Eleazara pod « arcykapłanem Judą i wodzem woysk Symonem bratem « iego. Takim sposobem zawarty był piérwszy Sojusz « między Żydami i Rzymianami. »

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XI.

Bakchides wysłany znowu przeciwko Judy, który mężnie się broniąc, w bitwie życie traci.

---

1. Demetriusz uwiadomiony o porażce woyska swego i śmierci Nikanora, wyprawia Bakchidesa z nowémi do Judei siłami, któren wyszedłszy z Antiochii iak tylko wstąpił do Judei, rozłożył oboz swóy u Galileyskiego miasta Arbili. Z tego mieysca pokonawszy wielu Żydów, którzy zasiedli byli na niego w iaskiniach, udał się spiesznie ku Jerozolimie, i dowiedziawszy się, że Juda rospołożył się przy wsi nazwaney Bethzeth, wyprowadził przeciwko niemu dwadzieścia tysięcy piechoty i dwa tysiące iazdy. Juda zaś nie miał przy sobie więcéy nad tysiąc żołnierzy, z pomiędzy których niektórzy obaczywszy tak wielkie mnóstwo nieprzyiaciół rozbiegli się tak, że tylko ośmset ludzi przy nim pozostało. Jednakże nieustraszony ten wódz, nie zważaiąc na rozeyście się żołnierzy iego, i że nie mógł przy samém nayściu nieprzyiaciół zebrać nowych, determinował się z pozostałémi przy nim ośmiuset ludźmi wydać bitwę Bakchidesowi. I tak napomniawszy swych żołnierzy, iżby oni śmiało następowali na wszelkie niebezpieczeństwa, rozkazał im iść na nieprzyiaciela. Lecz gdy żołnierze zaczęli przekładać mu, że oni w żaden sposób nie mogą wdać się w bitwę z tak wielką massą ludzi, i żeby on lepiéy teraz odstąpił, i miał staranie o zachowanie swéy osoby, a poznieyzebrawszy dostateczne siły, iżby spotkał się z nieprzyiaciołami, na to rzekł Juda: « Niech nie uyrzą promienie słoneczne, iżbym ia kiedy- « kolwiek podał tył nieprzyiaciołóm moim. Chociażby « przeznaczona była teraz na téy bitwie śmierć moia, ie- « dnak wszystko znieść chętniéy zgadzam się, niżeli ż-

http://rcin.org.pl

„ bym miał ohydną ucieczką zaćmić sławę tylu znamieni-
„ tych czynności moich. » Takiémi słowy wzbudzał on męztwo w żołnierzach swoich, iżby oni wzgardziwszy obecném niebespieczeństwem, stawili się odważnie nieprzyiacielowi.

2. Tymczasem Bakchides wyprowadziwszy woysko swoie z obozu, szykował one do bitwy. Kawaleryą postawił po obudwóch skrzydłach, na przodzie całego uzbroienia stać kazał lekko uzbroionym i strzelcóm, sam zaś pozostał na prawém skrzydle. Uszykowawszy tym sposobem swe pułki, iak tylko przybliżył się ku nieprzyiaciołóm, rozkazał dać znak żołnierzóm swoim do boiu i podnieść wielki krzyk. Juda takoż zrobiwszy ze swéy strony wszystkie potrzebne rozprządzenia, wdał się z nieprzyiacielem w bitwę. I gdy woyska z obudwóch stron z wielką bili się zapalczywością, a bitwa ciągnęła się do samego zachodu słońca, a syn Mattathiaszów dostrzegł, że całą siłę Bakchidesa składało prawe skrzydło iego woyska, gdzie on i sam naydował się, bierze z sobą część odważnieyszych żołnierzy, napada na one i wprawia w zamieszanie. Poczém przebiwszy się w sam środek, i ten przyprowadza do ucieczki, i pędzi się za uciekaiącémi aż do góry Azy. Lecz nayduiące się na lewém skrzydle nieprzyiacielskie woysko, zobaczywszy, że prawe skrzydło było rozbite i pędzone, popędziło się za Judą, a napadłszy na niego z tyłu okrążyli go ze wszystkich stron. — Przekonawszy się więc Juda, że żadnym sposobem z obskoczenia tego wydobyć się nie może, na iedném mieyscu ze swémi żołnierzami i bronił się z niezwyczaynym męztwem. Lecz naostatek pozabiiawszy wielu nieprzyiaciół i straciwszy siły od utrudzenia i ran padł sam na ziemię i życie zakończył, dokazawszy przy saméy swéy śmierci takich czynności, które w niczém nie ustępuią poprzedniczym. Żołnierze iego straciwszy wodza nie maiąc przywodcy do boiu udali się do ucieczki. Jednakże Symon i Jonathan bracia Judy zawarłszy zawieszenie broni z nieprzyiacielem, wzięli od niego ciało Judy i odwiózłszy one

http://rcin.org.pl

w Modyn pochowali razem z oyeem swoim przy niezmiernych lamentach i płaczu całego ludu, któren czcząc pamięć tego znamienitego rycerza, przez wiele dni opłakiwał zgon iego. Taki był koniec Judy, męża odważnego i nieustraszonego w bitwach, któren pamiętaiąc napomnienie Mattathiasza oyca swoiego za wolność ziomków swoich wszystko uczynić i wszystko znieść odważył się. Takowym zaś swém męztwem zasłużył sobie wieczną w potomności sławę, powróciwszy uciśnionému od Macedończyków narodowi swoiemu wolność, i zostaiąc przez lat trzy do śmierci w arcykapłańskiéy godności.

Koniec dwunastéy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIĘGI TRZYNASTEY.

Rozdział I. §. 1. Ucisk Żydów po śmierci Judy 2. Bakchides idzie za Jonathanem z woyskiem. 3. Niepomyślna iego bitwa z Żydami i powrót do Jerozolimy. 4. Zemsta Jonathana i Symona na Tatheyczykach. 5. Zdrayey przywołuią Bakchida dla zabicia Jonathana, któren pobity zostaie przy dobywaniu Jonathana i Symona. 6. Zawarty pokóy między Bakchidem i Judą.

Rozdział II. § 1. Alexander osadza Ptolomaidę. 2. Stara się weyść w związek z Jonathanem. 3. Pismo Demetriusza do Jonathana i narodu z obietnicami wielkich łask. 4. Bitwa między Alexandrem i Demetriuszem. Smierć tegoż.

Rozdział III. § 1. Oniasz postanawia zbudować kościół w Egypcie. 2. Wyprasza na to pozwolenie. 3. Buduie tenże kościół. 4. Spór między Samarytanami i Żydami o piérwszeństwo kościołów.

Rozdział IX. § 1. Małżeństwo Alexandra z córką Ptolomeusza. 2. Okazana przez Alexandra cześć Jonathanowi. 3. Apolloniusz wódz Alexandra wyzywa Jonathana do bitwy. 4. Otrzymane zwycięztwo przez Jonathana nad Apolloniuszem. 5. Przybycie Ptolomeusza Filometora do Syryi. 6. Zamach Alexandra na życie Ptolomeusza. 7. Ptolomeusz odbiéra córkę od Alexandra, a wydaie ią za Demetriusza. 8. Zwycieztwo Ptolomeusza i Demetriusza nad Alexandrem. 9. Nie chwalebny postępek Demetriusza i przymierze iego z Jonathanem.

Rozdział V. § 1. Tryfon odstępuie Demetriusza, a udaie się do króla Arabów Malchusa. 2. Jonathan wysyła po-

http://rcin.org.pl

moc Demetriuszowi. 3. Bunt Antionichanów przeciw Demetriusza i wygnanie tegoż króla. 4. Antioch syn Alexandra skłania do związku z sobą Jonathana. 5. Jonathan wiele miast pod władzę Antiocha przyprowadza. 6. Symon bierze miasto Bethsurę. 7. Bitwa Jonathana z wodzami Demetriusza i iego zwycięztwo. 8. Jonathan wyprawia poselstwo do Rzymu i Sparty. 9. Trzy sekty żydowskie między sobą niezgodne. 10. Ucieczka Demetriuszowego woyska. 11. Jonathan umacnia Jeruzalem i inne żydowskie miasta.

Rozdział VI. § 1. Wiarołomstwo Tryfona przeciw Antiocha i zamach na Jonathana. 2. Jonathan dostaie się w niewolę Tryfonowi. 3. Mowa Symona w kościele do narodu. 4. Na mieysce Jonathana następuie Symon. 5. Chytrość Tryfona i naruszenie słowa w oswobodzeniu Jonathana. 6. Zabiia on w Antiochii Jonathana. 7. Pomyślne rządy Symona.

Rozdział VII. § 1. Tryfon zabiia Antiocha i przywłaszcza sobie tron. 2. Antioch sobie zawiera związek z Symonem. Śmierć Tryfona. 3. Otrzymane przez Symona zwycięztwo nad Cendebeiem. 4. Nieszczęśliwy koniec życia Symona.

Rozdział VIII. § 1. Hirkan otrzymuie arcykapłańską dostoyność i woinie z Ptolomeuszem. 2. Antioch brat Demetriusza oblega Jeruzalem. 3. Bierze od Hirkana zakładników i zawiera pokóy. 4. Hirkan otwiera grób Dawidów i wyymuie z niego złoto, wchodzi w przymierze z Antiochem. Bitwa z Parthami. Śmierć Antiocha.

Rozdział IX. § 1. Hirkan podbiia wiele miast Syryyskich. Idumeyczykowie staią się Żydami. 2. Hirkan odnawia przyiaźń z Rzymianami. 3. Alexander Zebina poraża Demetriusza, wstępuie na tron, śmierć ich obudwóch.

Rozdział X. § 1. W czasie woyny między Antiochami, Hirkan zupełnym cieszy się pokoiem. 2. Oblega Samaryą. 3. Zruynowanie zupełne Samaryi. 4. Kleopatra stanowi wodzami swoiemi Chelcyasza i Ananiasza Żydów. 5. Przyczyna nienawiści Hirkana przez Fary-

http://rcin.org.pl

zeuszów. 6. Hirkan żąda od Faryzeuszów ukarania Eleazara za swą obelgę. Poróżnienie się iego z nimi. 7. Śmierć Hirkana.

Rozdział XI. §. 1. Aristobul piérwszy bierze koronę. Jego srogość przeciwko braci i matki. 2. Nieszczęśliwy koniec życia Antigona. 3. Aristobul umiéra żałuiąc swego postępku w zgryzocie sumienia.

Rozdział XII. § 1. Alexander wstępuie na tron po śmierci swego brata. 2. Oblega on Ptolomaidę. 3. Bezskuteczna Ptolomeusza pod Ptolemaidę wyprawa. 4. Związek między Ptolomeuszem Lathurem i Alexandrem, potém zerwany. 5. Bitwa między Ptolomeuszem a Alexandrem, na któréy Żydzi porażeni zostaią. 6. Niesłychana srogość Ptolomeusza.

Rozdział XIII. § 1. Wyprawa Kleopatry przeciw Ptolomeusza. Bierze ona Ptolomaidę i zawiéra związek z Alexandrem. 3. Alexander wiele podbiia miast. 4. Śmierć Antiocha Gryza i Antiocha Kizykskiego. Wstąpienie na tron Selenka. 5. Bunt przeciw Alexandra.

Rozdział XIV. § 1. Demetriusz Ewker otrzymuie zwycięztwo nad Alexandrem. 2. Srogość Alexandra. 3 Woyna między dwoma bracią Demetriuszem i Filipem.

Rozdział XV. § 1. Antioch Dionis wstępuie na tron Syryyski i iego śmierć. 2. Wyprawa Arety króla Syryyskiego do Judei i pokóy z nim. 3. Alexander podbiia wiele miast. 4. Wyliczenie miast należących do Żydów. 5. Rady Alexandra dane żonie przy śmierci swoiéy.

Rozdział XVI. § 1. Alexandra skłoniwszy na swą stronę Faryzeuszów, rządzi państwem podług rady męża swego. 2. Arcykapłaństwo Hirkana, srogość Faryzeuszów. 3. Alexandra zasłania niektórych Żydów od prześladowania Faryzeuszów. 4. Wyprawa Tygrana do Syryi i Judei. Poselstwo do niego od Alexandry. 5. Choroba Alexandry. Aristobul zabiéra wiele twierdz. 6. Śmierć Alexandry, iéy charakter.

---

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA JÓZEFA
STAROZYTNOŚCI ŻYDOWSKICH
XIĘGA TRZYNASTA,

Zawieraiąca w sobie lat 82.

ROZDZIAŁ I.

Jonathan po śmierci brata swoiego Judy, obeymuie naywyższą władzę, i wraz z drugim bratem swoim Symonem prowadzi woynę przeciw Bakchidesowi.

---

1. Okazałem w poprzedniczéy księdze, iakim sposobem naród żydowski był przez Macedończyków ujarzmiony, i iak powrócił wolność swoię, i naostatek iakich i wielu bitw, Juda woiuiący za swych ziomków, osiągnął skutek i koniec życia swego. Po iego śmierci żydzi, którzy przystali do bałwochwalskiéy wiary, zaczęli prześladować swoich ziomków, i ośmieliwszy się śmiercią tego nieustraszonego wodza, uciskali ich wszędzie; do iakowéy ich złości przyczynił się ieszcze głód panuiący w tenczas po całym kraiu tak, że wielu z prawowiernych nie mogąc znieść tak uciskaiącego złego, będąc z iednéy strony dręczeni głodem, a z drugiéy strony uciskani od nieprzyiaciół, uciekali do Macedończyków. Bakchides zaś zabrawszy Żydów odstępców od swéy wiary, którzy przenieśli nad nią obyczaie świata, oddał im w rząd Judeą. Oni zaś chwytaiąc wszystkich przyiaciół Judy i dobrze mu życzących odsyłali do Bakchidesa, któren męcząc ich do sytości swego tyrańskiego, odbiérał im życie. Żydzi trzymaią-

http://rcin.org.pl

cy się strony Judy, takie cierpieli nieszczęścia, iakich od wyyścia z Babilonu nie doświadczali i nie widzieli; widząc więc tak nieznośnym sposobem ginących ziomków swoich, przyszli do Jonathana z prozbą, iżby on naśladuiąc brata swoiego Judę, któren troszcząc się o szczęście ziomków swoich, położył i żywót swóy za wolność oyczyzny, nie zostawiał naród swóy bez obrony, osobliwie w takim czasie, gdy stoi nad przepaścią zguby swoiéy. Jonathan przyrzéka nieść w ofierze życie swoie dla wybawienia ich, a będąc czczony niemniéy od brata swoiego obwołany zostaie żydowskim wodzem.

2. Jak tylko o tém dowiedział się Bakchides, więc lękaiąc się, żeby Jonathan nie dał tyle królowi i Macedończykóm do czynienia ile brat iego Juda, szukał zdarzenia zgładzić go pochlebstwem, iednakże ten zły iego zamiar nie ukrył się, ani przed Jonathanem, ani przed bratem iego Symonem. Dowiedziawszy się bowiém, wzięli z sobą iednomyślących i uszli zawcześnie w pustynię nie bardzo od miasta odległą. Przyszedłszy zaś do Jeziora nazwanego Asphar zastanowili się na tém mieyscu. Lecz Bakchides dowiedziawszy się o mieyscu ich pobytu, i że oni ani dostatecznych sił, ani śmiałości nie maią, poszedł na nich z całém swém woyskiém, i rozłożywszy oboz nad Jordanem dał spoczynek swoiemu woysku. Jonathan zaś dowiedziawszy się o wyprawie Bakchidesa przeciwko sobie, wysłał brata swego Jana, zwanego Gadd do Arabów nazywanych Nabutheyczykami, z którymi miał przyiaźń, iżby on złożył u nich dla schronienia wszystkie nayduiące się u nich rzeczy przez czas woyny z Bakchidesem. Lecz gdy Jan w podróż tę odiechał; więc synowie Amareia (Jambry) wyszedłszy z miasta Migaby (Madaba) i zrobiwszy zasadzkę poymali go ze wszystkimi iego towarzyszami, i rozgrabiwszy wszystko co tylko wzięli z sobą, zabili Jana i współpodróżuiących z nim. Jednakże złoczyństwo ich takowe nie uszło bezkarnie od iego braci, o czém wprędce opowiemy.

http://rcin.org.pl

3. Bakchides dowiedziawszy się, że Jonathan wziął stanowisko nad błotami Jordanu, wybrał dzień sobotny, i poszedł przeciw niego, sądząc że Żydzi przez uszanowanie tego dnia bronić się nie będą. Lecz syn Mattathiaszów wystawiwszy woysku swemu, iż teraz nayduią się wszyscy w niebespieczeństwie utraty życia, i że będąc zamknięci z iedney strony rzeką, a z drugiey od nieprzyiaciół nie maią drogi do ucieczki, zaczął błagać Boga, o darowanie mu zwycięztwa, i potém wdaie się w bitwę z nieprzyiaciołami, z których położywszy wiele na mieyscu, gdy zobaczył Bakchidesa usiłuiącego uderzyć na siebie, podniósł prawicę chcąc spotkać go śmiertelnym ciosem, lecz Bakchides przewiduiąc skutki, uniknął tego spotkania się, a Jonathan wskoczywszy z towarzyszami swoimi w rzekę przepłynął oną i stanął na bespiecznem drugim iéy brzegu, gdyż nieprzyiaciele nie śmieli gnać się za nimi, a zaraz powrócili się ku Jerozolimskiemu zamkowi, straciwszy do dwóch tysięcy swoich żołnierzy. Po téy bitwie Bakchides umocnił wiele Judzkich miast, około których mury były rozwalone; a szczególnie Jerychon, Emmaunt, Bethorom, Thamnatę, Bathillę, Pharathon, Thekoie i Gazarę. Wybudował w każdém z nich baszty, obwiódłszy miasta mocnémi i wysokiémi murami, zostawił w nich woysko, i rozkazał onemu czynić na Judeą napady. Szczególniey umocnił on Jerozolimski zamek, i wziętych w plen dzieci znacznieyszych Żydów zostawił w niém iako zakładników.

4. Tegoż czasu przyszedłszy pewny człowiek do Jonathana i Symona brata iego uwiadomił ich, iż synowie Amareia, maią odbywać wesele, biorąc pannę z miasta Gabathy, córkę iednego znamienitego Araba, i że wieść ią będą wspaniale z bardzo bogatym posagiem. Jonathan i Symon uznawszy tę sposobność za dogodną do zemszczenia się śmierci brata swoiego, i do ukarania zabóycow Jana, udali się do Midaby i zasiadłszy u podeszwy góry czekali nieprzyiaciół. Jak tylko zaś dostrzegli zbliżaiących się żeniącego się z iego narzeczoną otoczonych wielką

http://rcin.org.pl

liczbą przyiaciół (co iest zwyczaiem przy weselnych obchodach) wyskoczyli z zasadzki, i pozabiiali wszystkich, nie zostawuiąc przy życiu ani iednéy osoby: potém zabrawszy cały posag panny i zabrawszy inne zdobycze powrócili nazad. Takim sposobem ukarali oni synów Amarcia za zabicie Jana brata swoiego, i nie tylko ich samych, lecz i wszystkich będących z nimi, prócz niewiasty i dzieci pozabiiali.

5. Po takim zemszczeniu się na zabóycach, Symon i Jonathan powróciwszy się do błot rzéki Jordanu, wybrali one mieysce znowu dla swego siedliska. A Bakchides postawiwszy Judeą w stanie bespieczeństwa udał się z zostawionémi w niéy garnizonnémi woyskami nazad do króla. Po iego wyyściu Żydzi przez dwa lata zostawali w pokoiu. Lecz zdrayey i odstępcy od wiary widząc, że Jonathan w tym czasie cieszył się spokoynością i bespieczeństwem, posłali kilku iednomyślących z nimi do Demetriusza prosząc go, iżby on posłał znowu Bakchidesa dla poymania Jonathana. Zapewniali oni króla, że to łatwo bardzo stać się może, i że wszystkich żołnierzy iego iednéy nocy wygubić można, napadłszy na nich niespodzianie. Król więc wysyła Bakchidesa, któren przybywszy do Judei, pisał do wszystkich przyiaciół i soiuszników swoich, iżby oni poymawszy Jonathana przysłali do niego. Lecz, że wszystkie ich starania w téy mierze były nadaremne (gdyż Jonathan dowiedziawszy się o ich podstępach, bardzo strzegł się onych) więc Bakchides rozgniewawszy się na zdrayców za ich kłamliwe o Jonathanie królowi doniesienie, poymał do pięćdziesięciu przywódców ich i zabił. Jonathan zaś z bratem i żołnierzami swoimi boiąc się Bakchidesa, oddalił się do Bithalagi (Bethbessen) wsi nayduiącéy się w pustyni, i obwiódłszy ią murami i basztami, postawił się w stanie bespieczeństwa. — O czém dowiedziawszy się Bakchides wyprawił się na niego z woyskiem swoiém, przyłączywszy do niego i przeszłych na pogańską wiarę Żydów (których zdrayeami nazywamy) i podstąpiwszy pod fortecę, trzymał oną czas

http://rcin.org.pl

nieiaki w oblężeniu. Lecz syn Mattathiaszów wcale nieustraszony bystrem napadnieniem nieprzyiaciół, a przez tenczas mężny daiąc im odpór, zostawił bratu swoiemu Symonowi obronę fortecy; sam zaś skrycie wyszedłszy z oney, i zebrawszy mocne z iednomyślących z sobą woysko, napadł w nocy na oboz Bakchidesa, i sprawiwszy w nim wielkie krwi rozlanie, uwiadomił przezto i Symona o swoiém na nieprzyiaciół napadzie. Ten zaś iak tylko dostrzegł w nieprzyiacielskim obozie zamieszanie, wyszedł z fortecy, i zapaliwszy szturmowe Macedończyków machiny napadł na nich z niezmierną zaciętością. I tak Bakchides uyrzawszy się od nieprzyiaciół okrążonym, z których iedni z przodu, a drudzy z tyłu porażali go, ustraszony wpadł w wielką zgryzotę, że oblężenie fortecy inaczéy niż sobie obiecywał skończyło się. Dla tego cały gniéw swóy zwrócił na odstępców żydowskich którzy wezwali go od króla sądząc się być przez nich oszukanym, i żądał iak nayśpieszniéy powrócić się do swego kraiu, byle tylko to mogło nastąpić bez utraty honoru.

6. O tém iego przedsięwzięciu dowiedziawszy się Jonathan, wysłał do niego posłów z oświadczeniem zawarcia pokoiu, na takiéy umowie, iżby rozmieniać z obudwóch stron plennych. Bakchides uważywszy, że nie może uczciwiéy powrócić się, iak po zawarciu takowego traktatu, zawarł go z Jonathanem, i obadwa ieden drugiemu przysięgli, iż przeciwko siebie woiować nie będą. — Takim sposobem Bakchides rozmieniawszy plennych, powrócił się do Antiochii do króla swego, i po powrocie swoim nigdy więcéy na Judeą nie napadał. Jonathan zaś od tego czasu zyskawszy bespieczeństwo, i maiąc mieszkanie swoie w mieście Machmas, rządził tam narodem i surowo karząc odstępców od wiary, oczyszczał państwo od tych wyrodków.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ II.

Alexander maiąc z Demetriuszem woynę, przysyła liczne Jonathanowi dary, robi go arcykapłanem i przypuszcza do swéy przyiaźni. Smierć Demetriusza.

---

1. W ciągu sto sześćdziesiątego roku Alexander syn Antiocha Epifana przyszedłszy do Syryi, bierze Ptolomaidę przez zdradę żołnierzy zostawionych do obrony tego miasta, nienawidzących Demetriusza iako pana pysznego i nieprzystępnego, któren zawarłszy się w umocnionym czterma basztami pałacu zbudowanym niedaleko Antiochii nikogo nie dopuszczał do siebie, i w sprawowaniu interesów był opieszały, i o nic nie dbaiący, co ściągnęło nienawiść ku niemu, iak o tém wspomnieliśmy. Gdy więc Demetriusz dowiedział się o bytności Alexandra w Ptolomaidzie, poszedł przeciw niego ze wszystkiemi swoiemi siłami. Posłał też i do Jonathana chcąc przeciągnąć go do swego przyiacielskiego związku, żądaiąc uprzedzić Alaxandra, obawiaiąc się, iżby on zobaczywszy się z nim, nie żądał od niego pomocy, także żeby Jonathan pomniąc na poczynione od niego sobie krzywdy nie złączył się sam z nieprzyiaciołami przeciwko niego. Dla tego rozkazywał mu przez swych posłów, iżby zebrawszy woysko uwolnił zamkniętych przez Bachida w Jerozolimskim zamku Żydów. Jonathan odebrawszy od Demetriusza takowy rozkaz, iak tylko do Jerozolimy przybył, przeczytał go w obecności całego ludu, i nayduiącego się w zamku garnizonu. Zdraycy zaś i odstępcy od wiary nayduiący się w zamku, iak tylko usłyszeli, że Jonathanowi dana od króla władza zbierania woyska, i mieć pod swą wiedzą nayduiacych się w zamknięciu Żydów,

http://rcin.org.pl

bardzo przestraszeni zostali. Lecz Jonathan uwolniwszy tych nieszczęsnych, powrócił ich nazad ich rodzicóm. Potém mieszkaiąc w Jerozolimie odnawiał miasto i stawiał budowy podług swego upodobania. Rozkazał on zbudować mieyskie mury z kwadratowych kamieni, ażeby były bespieczne od napadu nieprzyiacielskiego. Lecz gdy o tém dowiedziało się zostawione w całéy Judei dla pilnowania fortec woysko, uciekło wszystkie do Antiochii, prócz nayduiącego się w Bethzura i Jerozolimskim zamku, gdy one powiększéy części składali żydowscy zdraycy, którzy ze strachu nie chcieli opuszczać poruczonych im obowiązków.

2. Alexander dowiedziawszy się o zrobionych Jonathanowi przez Demetriusza obietnicach, a przytém będąc wiadomy o odwadze tego męża, także wiele on zrobił Macedończykóm szkód, i wiele doznał cierpień od Demetriusza i od wodza iego Bachida, naradzał się z przychylnymi ku sobie, iż nie może w tym czasie mieć lepszego alianta, iak Jonathana, któren mężny iest, i szczególne ma powody do nienawidzenia Demetriusza, będąc od niego do ostateczności pokrzywdzony i wyrządzaiąc iemu takoż ze swoiéy strony szkody. Mówił więc do swych poufałych, ieżeli osądzicie być pożytecznym przyiąć Jonathana do związku przeciw Demetriuszowi; przeto wypełniycie to bez zwłoki. Gdy zaś to iego przedsięwzięcie było przez nich za dobre uznane; więc napisał on do Jonathana następuiący list: « Król Alexander Jonathanowi « bratu zdrowia! Dawno iuż słyszeliśmy o wierze i o mę- « stwie twoiém, i dla tego wysłaliśmy do ciebie umyśl- « nych dla zawarcia z tobą aliansu przyiaźni. Odtąd da- « iemy ci dostoieństwo arcykapłana żydowskiego i przyy- « muiemy cię w liczbę przyiaciół naszych. Prócz tego po- « syłamy ci dary, iako to, odzienie szkarłatne i złoty « wieniec, prosząc przytém, iżbyś ty po okazaniu sobie « tego od nas szacunku, wzaiemném odpowiadał ku « nam przywiązaniem. »

http://rcin.org.pl

3. Odebrawszy pismo takowe Jonathan włożył na siebie arcykapłański ubiór, przy nastąpionéy uroczystości siennic, po śmierci zaś brata swego Judy w cztéry lata, przez iaki czas mieysce to było wakuiące. Przytém zbiéra wiele woyska i wiele robi oręża. Demetriusza wieść takowa wielce zasmuca, wyrzuca on sobie opieszałość w niéuprzedzeniu Alexandra, i nieuięciu wielkiémi dobrodzieystwy dla siebie Jonathana, a dania sposobności przeciwnikowi swemu pozyskania iego przyiaźni. Jednakże przedsięwziął napisać i od siebie do Jonathana i narodu, w następuiący sposób: « Król Demetriusz Jonatha-
« nowi i narodowi zdrowia! Ponieważ dotąd święcie do-
« chowywaliście przymierze z nami zawarte, i nie na-
« kłanialiście się do strony nieprzyiaciół naszych, ku-
« szących się podeyść was; więc my takowéy wierności
« waszéy oddawszy pochwałę prosimy, iżbyście i nadal
« podobnym sposobem z równą stałością dochowywali
« onéy, oczekuiąc od nas należytéy za to nagrody. Mamy
« albowiém zamiar dla wielu z pomiędzy was zmniey-
« szyć podatki, któreście królóm poprzednikóm moim i
« mnie dotąd płacili. W dowód zaś rzetelności tego na-
« szego zamiaru, uchylamy zaraz zwykłe upłacane przez
« was podatki. Pozwalamy wam brać sól bez pieniędzy i
« uwalniamy was od cła dla naszéy osoby pobieranego,
« także część trzecią z urodzaiów zasiewnych i połowę
« z płodów drzew podług prawa nam należące się od dnia
« dzisieyszego wam ustępuiemy. Uchylamy nazawsze po-
« główne podatki płacone dla mnie przez mieszkańców
« Judei, i trzech stykaiących się z nią prowincyy Samaryi,
« Galilei i Perei. Chcemy także, iżby prawa miasta Jero-
« zolimy były święcie nienaruszone, i deklaruiemy we
« wszystkich mieyscach mieszkaiących w tém mieście oby-
« wateli od wszystkich podatków swobodnymi. Jerozolim-
« ski zamek oddaiemy pod rozporządzenie arcykapłana
« waszego Jonathana, któren do straży onego może nazna-
« czać ludzi wiadomey sobie wierności dla utrzymywania
« go dla nas. Daruiemy wszystkim plennym Żydóm nayda-

http://rcin.org.pl

« cym się w kraiach naszych wolność, zakazuiemy brać « gwałtem do robot ich bydlęta, i rozkazuiemy wszyst- « kie soboty, także trzy dni przed każdą uroczystością « zostawiać dla nich swobodnémi. Uwalniamy wszyst- « kich Żydów w państwie naszém mieszkaiących, i da- « iemy im swobodę bez żadnego pokrzywdzenia. Jeżeli « zaś któren z nich zechce weyść do służby naszéy, po- « zwalamy im tego do liczby trzydziestu tysięcy ludzi, i « rozkazuiemy we wszystkich wyprawach dawać im ten « sam żołd, iaki biorą żołnierze nasi. Z tych przyymuią- « cych służbę naszą, żądaniem naszém iest przeznaczyć « iednych do straży fortec, drugich do gwardyi naszéy, « a trzecich na zwierzchników dworu naszego. Dozwa- « lamy im żyć podług praw swoich, i mieć pod swém « zarządzeniem trzy dołączone do Judei prowincyie. Ar- « cykapłanowi zostawuiemy staranie, iżby nikt z Żydów « w innym kościele prócz w Jerozolimie będącym nie « oddawał czci Bogu. Prócz tego każdorocznie naznacza- « my ze skarbu naszego sto pięćdziesiąt tysięcy drachm, « na rozchody przynoszonych ofiar; pozostałość z tego « zostawuiąc wam, także zostawuiemy przy was i te dzie- « sięć tysięcy drachm, które brali królowie z kościoła, a « które odtąd należéć będą do kapłanów służących w ko- « ściele. Ci, którzy albo unikaiąc zapłaty długu skarbo- « wego, albo z przyczyny iakiegobądź prześladowania « schronią się do kościoła lub wewnątrz opasania iego, « niech zostaną w nim bespieczni, tak co do osób iako « i maiątku ich. Nakoniec dozwalamy odnowić kościół, « zbudować mieyskie do obrony mury, podnieść na « onych wyniosłe baszty, a to kosztem naszym. Także, « ieżeli Żydzi pożytecznem osądzą umocnić któren za- « mek, więc robota takowa kosztem naszym wykonana « być ma. »

4. Te Demetriusz dla skłonienia Żydów na swoię stronę, posłał obietnicę, król zaś Alexander zebrawszy wielkie siły tak z naiemnych żołnierzy, iako też z przy- byłych do niego z Syryi, wyprawił się przeciw Demetriu-

http://rcin.org.pl

szowi. Gdy przyszło między nimi do bitwy, więc lewe skrzydło Demetriuszowe przymusiło nieprzyiaciół do ucieczki, za którymi poszedłszy w pogoń wielu zabito i zrabowano nieprzyiacielski obóz, prawe zaś na którém sam naydował się Demetrinsz zostało rozbite i przepędzone. Jednakże król ten mężnie broniąc się, wielu nieprzyiaciół położył na mieyscu, za innymi zaś niemogącémi oprzeć się iego męztwu popędziwszy się, zaniesiony był przez swego konia na bardzo grzązkie błoto, a nie mogąc się z onego dobyć, zabity został na tém mieyscu. Gdyż nieprzyiaciele widząc go w tak krytycznem położeniu zwróciwszy się nazad, i okrążywszy go, rzucali na niego kopiami, mimo więc naywaleczniejszéy obrony będąc cały zraniony, życia dokonał. Tak nieszczęśliwym sposobem skończył życie swoie Demetriusz w iedenastym roku panowania swoiego, iakeśmy iuż w innem mieyscu powiedzieli.

ROZDZIAŁ III.

Przyiaźń między Oniaszem i Ptolomeuszem Filometorem. Oniasz buduie w Egypcie kościół podobny Jerozolimskiemu.

---

1. Syn arcykapłana Oniasza iednego ze swym oycem imienia, zbiegły iakeśmy wyżéy wspomnieli do Ptolomeusza Filometora mieszkał w Alexandryi: widząc zrujnowaną Judeą przez Macedończyków i ich królów, i chcąc nieśmiertelną zostawić po sobie pamięć, przedsięwziął na piśmie zanieść prożbę do tego pana i żony iego Kleopatry, o dozwolenie mu wybudowania w Egypcie kościoła do Jerozolimskiego podobnego, i o naznaczenie do onego lewitów i kapłanów ze swoiéy familii. Zamiar ten przed-

http://rcin.org.pl

sięwziął on naywięcey dla tego, że prorok Izaiasz więcey iak przed sześciuset laty przepowiedział, iż w Egypcie będzie zbudowany kościół przez nieiakiego Żydowina wielkiemu Bogu. I tak Oniasz z pobudek tego proroctwa posłał do Ptolomeusza i Kleopatry następuiącą prożbę: « Wykonawszy za pomocą Boską wiele ważnych z pożyt- « kiem waszym woiennych czynności, gdy przechodziłem « przez Celle Syryą, Fenicyą, Leont, nayduiący się w pro- « wincyi Iliopolitańskiey, i innych wiele kraiów, dostrze- « głem, że Żydzi maią w nich wbrew zakonnego prawa, « wiele kościołów, a przez to karmią wzaiemne prze- « ciwko sobie nienawiści, równie iak niezgodni między « sobą Egypcianie z przyczyny mnogości kościołów i roz- « licznych w obrzędach opinii. Dla tego znalazłszy te- « raz bardzo dogodne mieysce w zamku imieniem Dyan- « ny opiekunki i ochronicielki pól nazwaném, w którém « wiele potrzebnych do wybudowania kościoła nayduie « się materyałów, i wiele poświęconych wyobrażaiących « zwierzęta bałwanów, proszę ażeby pozwolono było « zbór ten żadnemu teraz bożyszczu nie poświęcony i iuż « zruynowany, wyczyścić i zbudować z niego kościół « Naywyższemu Bogu do Jerozolimskiego podobny dla « przynoszenia w nim modłów za twoie, żony i dzieci « twoich zdrowie, i żeby Żydzi zbiéraiąc się do onego « mogli być między sobą zgodni, i tém chętnie byli po- « słuszni tobie, gdyż prorok Izaiasz przepowiedział, że « w Egypcie będzie zbudowany ołtarz Panu Bogu, i innych « o tém mieyscu wielu rzeczach zostawił proroctwo. »

2. Takie Oniasz posłał pismo do króla Ptolomeusza, lecz niech mi wolno będzie w tém mieyscu powiedzieć, o pobożności tego króla i Kleopatry siostry iego i żony, która wykrywa się z posłanego od nich do Oniasza odpowiedzi, gdyż oni cały grzech z naruszenia prawa zakonnego wyniknąć maiący, obrócili na głowę tego Żydowina, odpisawszy mu takim sposobem: « Król Ptolo- « meusz i królowa Kleopatra, Oniaszowi zdrowia! Prze- « czytawszy my przysłane od ciebie pismo, w którém

http://rcin.org.pl

« prosisz nas, iżby pozwolono było tobie, nayduiący się « w Leontopolii mieście, Iliopolitańskiéy prowincyi, zruy- « nowany zbór Dyanny wyprzątnąć, dziwimy się nad ta- « kiém twoiém żądaniem, gdyż czyli może być przyiemny « Bogu taki kościół, iakowy ty masz zamiar wybudować na « mieyscu splugawioném i napełnioném bałwanami? Lecz « że prożba twoia iest upoważniona proroctwem Izaiasza; « więc my daiemy ci żądane pozwolenie, lecz z tym, iżby « wszystko zrobiono było przez ciebie podług prawa, « iżby my nie byli poczytani przed Bogiem przestępca- « mi onego. »

3. Takim sposobem Oniasz osiągnąwszy podług żądania swoiego mieysce, zbudował na niém kościół i oltarz Bogu na podobieństwo Jerozolimskiego, lecz mnieyszy i nie tak bogaty iak Jerozolimski. Obszerność iego i naczynia tu opisywać nie uznałem potrzeby, gdyż wspomniałem iuż o tém cokolwiek w siódméy księdze historyi napisanéy przezemnie o woynie żydowskiéy. Oniasz nalazł podobnych sobie pewną liczbę Żydów, także lewitów i kapłanów, którzy zaczęli tam odprawiać obrzędy religiyne. Lecz tego o kościele przez Oniasza zbudowanym, opisania będzie dosyć.

4. W Alexandryi między Żydami i Samarytanami zachowuiącémi obrzędy kościoła przy Alexandrze wielkim na górze Girazim wybudowanego, zaszły wielkie niezgody, i do tego doszło, że oni w obliczu Ptolomeusza rozpierali się o prerogatywach kościołów swoich. Żydzi utrzymywali, że kościół Jerozolimski iest prawdziwy kościół, zbudowany podług przepisów Moyżeszowego prawa, lecz Samarytanie przypisywali te prerogatywy swoiemu. Prosił więc króla, iżby on w zebraniu swych radców raczył roztrząsnąć to dzieło: umówiwszy się, iżby ci skazani byli na śmierć, których dowody uznane będą niesprawiedliwémi. Ze strony Samarytanów naznaczeni byli tłómaczami Sabbéy i Theodozy, a zaś Jerozolimitanów i Żydów przedsięwziął obronę Andronik syn Massalanów. Wszyscy oni przysięgli na imie Boga i zdrowie króla, że przywodzić

http://rcin.org.pl

będą dowody z zakonnego prawa, i żeby Ptolomeusz ukarał tego śmiercią, kto przestąpi przysięgę swoią. Dla czego król wezwawszy wielu swych radców, zasiadł do rozsądzenia sprawy ich. Mieszkaiący w Alexandryi Żydzi bardzo się obawiali, iżby biorący obronę praw Jerozolimskiego kościoła, nie zostali zwyciężeni, i nadzwyczaynie ubolewali, że chcą odiąć prerogatywę starożytnemu i w całém świecie znamienitemu kościołowi. Lecz gdy Sabbéy i Theodozy pozwolili Andronikowi wprzód mówić; zaczął on więc przywodzić dowody z prawa, i pokazał iakim sposobem od naydawnieyszych czasów ciągle utrzymuie się w Jerozolimskim kościele, arcykapłańska dostoyność, na którą zawsze syn po oycu następował, i iak wszyscy Azyatyccy królowie okazywali kościołowi temu uszanowanowanie swoie, przez ofiary i naydroższe dary. Kościół zaś stoiący na górze Girazim nigdy od nikogo niemiał takowéy czci, i był tak mało znany, iak gdyby go zupełnie na świecie nie było. Témi i tym podobnémi wielą dowodami przekonał Andronik króla do przyznania iż kościół Jerozolimski zbudowany został podług Moyżeszowego prawa, Sabbeja zaś i Theodozego osądził na śmierć: tak więc skończył się spór wynikły u mieszkaiących w Alexandryi Żydów w czasie panowania Ptolomeusza Filometora.

ROZDZIAŁ IV.

Jonathan u Alexandra w wielkiém zostaie poważeniu. Demetriusz syn Demetriusza zwycięża Alexandra i wchodzi w przyiaźń z Jonathanem.

---

1. Gdy Demetriusz iak wyżéy opowiedziano skończył w bitwie życie; Alexander zawładawszy Syryyskiém królestwém, prosił przez pismo Ptolomeusza Filometora,

http://rcin.org.pl

iżby on oddał mu w zamężcie córkę swoię, wystawuiąc mu, iż zwycięzywszy Demetriusza, i odzyskawszy tron przodków swoich, nie będzie niegodnym pokrewieństwa iego. Ptolomeusz chętnie skłoniwszy się do iego prozby, odpisał mu, iż on bardzo się cieszy ze wstąpienia iego na tron oyczysty, i obiecał oddać za niego córkę swoię, poleciwszy mu wyiechać ku Ptolomaidzie dla spotkania swoiey narzeczoney, którą sam z Egyptu do tego mieysca odprowadzic postanowił, i tam córki swoiey obchodzić wesele. — Po wysłaniu tego pisma wyiechał spiesznie ku Ptolomaidzie, i zastawszy w tém mieyscu Alexandra, do którego polecał mu przybydź przez swe pismo, wydał za niego córkę swoią Kleopatrę, dawszy w posagu tyle złota i srebra, ile przystało na tak wielkiego monarchę.

2. Do obchodzenia tego małżeństwa zaproszony był i arcykapłan Jonathan, który stanąwszy przed królmi, i ofiarowawszy bogate dary, uczczony był i od nich podobnym sposobem. Alexander przymusiwszy go do zdięcia z siebie odzienia, włożył na niego purpurę i posadził obok siebie na tronie, rozkazał wodzóm swoim, iżby oni wywiódłszy go na środek miasta, ogłosili całemu ludowi, iżby nikt na Jonathana nie poważał się podawać skargi, albo zatrudniać go iakiemikolwiek sprawami. Co gdy wodzowie wykonali, niechętni ku Jonathanowi maiący iuż przygotowanie do oskarżenia go przed królem, widząc tak wielki okazany mu w całym narodzie honor, rozbiegli się z boiaźni, iżby od Jonathana prześladowani nie byli. Alexander zaś tak wielką miał do Jonathana przychylność, iż w liczbie naypierwszych swych przyiaciół mieścił go.

3. Lecz w biegu sto sześćdziesiąt piątego roku, Demetriusz syn Demetriusza z mnóstwem naiętego woyska, które dostał od Lasthena Kretenczyka przeprawił się z wyspy Krety w Cylicyą. O czém dowiedziawszy się Alexander, wielce niespokoynym zostaie, i przedsiębierze natychmiast udać się z Fenicyi do Alexandryi, ażeby tam

http://rcin.org.pl

ubespieczyć się przed przybyciem Demetriusza. Apolloniusza zaś Daba zostawia naczelnikiem w Cellesyryi, któren udawszy się z mocném woyskiém ku Jamnii, posłał pismo do Jonathana, w którém wyraził: «Że nie przystoi, iżby on tylko sam zostawał w pokoiu, i rządził się podług swoiéy woli niepodlegaiąc królewskiéy władzy, i że każden iemu Apolloniuszowi poczyta za występek, ieżeli on nie zrobi go dannikiem królewskim. «Ty, pisał on do niego, siedząc na górach, naprożno «łudzisz się nadzieią sił swoich: chociaż cokolwiek i «masz ich, zeydź więc na równe mieysca, a wątpliwość «roztrzygniemy orężem, kto z nas ieden drugiego prze«wyższa męztwem! wiedz iednak, iż ia mam z sobą nay«mężnieyszych zebranych ze wszystkich miast żołnierzy, «którzy zawsze zwyciężali przodków twoich. I tak zeydź «na okazałe przezemnie mieysce, gdzie nie kamieniami «lecz orężem potykać się będziemy, gdzie zwyciężeni ża«dnego do ucieczki mieć nie będą schronienia.»

4. Tak obraźliwémi słowy roziątrzony Jonathan, wziął z sobą dziesięć tysięcy wybornego woyska, i wyszedł z Jerozolimy przyłączywszy w pomoc do siebie brata swego Symona. Przyszedłszy zaś ku Joppii, położył się za miastem obozem, gdyż Joppianie maiąc garnizon z woyska Apolloniuszowego nie wpuścili go do miasta. Lecz gdy Jonathan przygotował się do szturmowania miasta; więc obywatele boiąc się iżby go nie opanował mocą, otworzyli mu bramy. Apolloniusz dowiedziawszy się że Joppia dostała się w moc Jonathana, przybył do Azotu z trzema tysiącami iazdy i ośmiu tysiącami piechoty, z tamtąd zaś ruszywszy się szedł pomału ze swoiemi siłami. Przyszedłszy ku Joppii, zaczął umyślnie odstępywać nazad, ażeby wyprowadzić Jonathana na równiny, gdzie był pewny pobicia go, maiąc ufność w swéy ieździe. Jonathan więc widząc iego cofanie się, wyszedł z miasta, i pędził do samego Azotu za Apolloniuszem, któren uyrzawszy Żydów na równém mieyscu obrócił się przeciw nich i zaczął bitwę. Ukrył on wprzód tysiąc iazdy przy iednym

http://rcin.org.pl

potoku na zasadzkę, iżby w czasie bitwy napadnięci byli Żydzi z tyłu, lecz Jonathan będąc wcześnie o tém uwiadomiony nie traci serca, a uszykowawszy swe woysko w kwadrat zachęca one, iżby ze wszystkich stron tak z przodu, iako i z tyłu raziło i odpiérało nieprzyiaciół swoich. Takim sposobem, gdy bitwa ciągnęła się do samego wieczora, Jonathan dawszy bratu swemu Symonowi część woyska, rozkazał mu napaść na nieprzyiacielską falangę, pozostałym zaś przy sobie żołniérzóm dał rozkaz, iżby oni zasłaniali się tarczami przeciw wypuszczonych do nich nieprzyiacielskich strzał. Żołniérze iego wykonali w zupełności ten rozkaz i nietkniętémi zostali, chociaż nieprzyiacielska iazda, dotąd puszczała do nich strzały pokąd wszystkich nie wyrzuciła, strzały zaś te uderzaiąc się w utrzymywane iedna przy drugiéy tarcze, co wystawiało widok czerepachy, padały na ziemię nie mogąc przebić takiéy zasłony i razić ciała. Gdy zaś nieprzyiaciele z rana do wieczora rzucaiąc takie pociski zmordowani zostali, więc Symon dostrzegłszy to, uderzył na ich falangę, i odwagą woyska swoiego zmusił nieprzyiaciół do ucieczki. W tenczas iazda widząc, że piechota pokazała tył nieprzyiaciołóm, nie mogła stać dłużéy, iako zmordowana długą bitwą, straciwszy nadzieię iaką pokładała na piechotę, i sama udała się w zamieszaniu i bez porządku do ucieczki, rozsypawszy się po całém polu. Jonathan chcąc dokonać zwycięztwa, pędził za uciekaiącémi aż do Azotu, wielu z nich pobił, a pozostali od pogromu zmuszeni byli schronić się w rozpaczy do kościoła Dagona nayduiącego się w Azocie. Jonathan za piérwszym szturmem wziąwszy to miasto i popaliwszy wszystkie iego okolice, nie oszczędził i kościoła, w którym wszyscy spodziewaiący się należć w nim swe ocalenie ogniem spłonęli. Liczba pobitych w boiu, i spłonionych ogniem w kościele nieprzyiaciół rozciągała się do ośmiu tysięcy. Takim sposobem Jonathan otrzymawszy tak znamienite zwycięztwo nad nieprzyiaciołami, udał się z Azotu ku Askalonowi, i gdy rozłożył się obozem prze-

http://rcin.org.pl

ciwko miasta tego, więc Askalonici wyszli przeciwko niego z uszanowaniem i darami. Wódz żydowski pochwaliwszy ich postępek, odstąpił od nich, i wrócił się do Jerozolimy z wielką zyskaną na nieprzyiaciołach zdobyczą. Alexander dowiedziawszy się o pobiciu wódza swoiego Apolloniusza, cieszył się obłudnie, okazuiąc iakoby on przeciw woli iego napadł na Jonathana złączonego z nim ścisłém węzłem przyiaźni, i na znak swego ztąd ukontentowania posłał Jonathanowi złoty łańcuch, iaki daie się tylko w dar krewnym królewskim, i ustąpił mu i iego potomkóm Akkaron ze wszystkiemi należącémi do niego przyległościami.

5. W tym czasie król Ptolomeusz nazwany Filometor z morskiemi i lądowémi siłami, przybył do Syryi dla dania pomocy Alexandrowi zięciowi swoiemu. Przeieżdżaiąc przez wiele miast, iako podwładnych Alexandrowi aż do Azotu przyymowany był z naywiększą uprzeymością, gdy zaś przybył do Azotu, zagłuszony został lamentami mieszkańców onego, opłakuiących spalenie Demowego kościoła i oskarżaiących Jonathana, że on zburzył ich kościół do fundamentów, zniszczył płomieniem cały ich kray i pozabiiał wielu mieszkańców. Ptolomeusz z obłudném udawaniem litości, słuchał ich skarg; a Jonathan spotkawszy go około Joppii przyięty był od niego z wszelką uczciwością i wielkie odebrał dary. Przeprowadziwszy zaś króla aż do rzeki Eufratu, powrócił nazad do Jerozolimy.

6. Ptolomeusz przybywszy do Ptolomaidy, nadspodziewanie obywateli, mało nie utracił życia z niegodziwego postanowienia Alexandra, które on miał zamiar wykonać przez faworyta swego Ammoniasza. Król dowiedziawszy się o tém, pisał do Alexandra, iżby on przysłał do niego Ammoniasza dla zasłużonego ukarania go, iako złoczyńcę chcącego odebrać mu życie. Lecz Alexander niechciał go wydać, Ptolomeusz więc domyślaiąc się, że sam on był sprawcą tego złoczyństwa, straszną powziął ku niemu nienawiść. Ammoniasz zaś tyrańskiemi

http://rcin.org.pl

swémi postępkami, obywateli Antiochyyskich oburzył przeciwko Alexandra, i zrobił ich iego nieprzyiaciołami: lecz naostatek za swe niegodziwości nie uniknął zasłużoney kary, będąc sromotnym sposobem w niewieściem odzieniu zabitym, w którym chciał on ukryć się, iak w inném mieyscu o tém wspomnieliśmy.

7. Ptolomeusz żałuiąc, że oddał za Alexandra córkę swoię, i że wszedł z nim w przymierze przeciw Demetriusza, rozerwał z nim pokrewieństwo, i wziąwszy nazad od niego Kleopatrę, posłał natychmiast do Demetriusza posłów z oświadczeniem swoiéy przyiaźni i związku, przyrzekaiąc dać mu w zamężcie córkę swoię, i posadzić go na oyczystym tronie. Demetriusz przyiąwszy z radością oświadczenie posłów iego, na ofiarowany związek i małżenstwo zgodził się. Została się iednak Ptolomeuszowi do pokonania iedna trudność, ażeby skłonić Antiochianów do przyięcia Demetriusza, od którego mieli oni wstręt z przyczyny poniesionych od oyca iego wielu krzywd. Lecz i tę przeszkodę pokonał on szczęśliwie. Antiochianie albowiém nie nawidząc Alexandra, za niegodne postępki Ammoniasza, łatwo skłonili się do wygnania z Antiochii Alexandra, któren po swém wygnaniu udał się do Celicyi. Gdy zaś Ptolomeusz przybył do Antiochianów, natychmiast ogłoszonym został od ludzi woyska królem i przymuszony był włożyć na głowę swoię dwie korony, iedną Azyi a drugą Egyptu. Że zaś był od natury obdarzony czułem i sprawiedliwém sercem, i nie miał skłonności do przywłaszczania sobie cudzey własności, przytém maiąc dar przewidywania przyszłości, postanowił uwolnić się od nowego króleswa, ażeby nie dać powodu Rzymianóm napadu na swoie kraie i siebie. Zebrawszy więc Antiochianów radził im, iżby oni przyięli na tron swóy Demetriusza, upewniaiąc: « że on osiągnąwszy od « nich tę dobroczynność, daruie im krzywdy zrządzone « przez nich oycu iego; że sam on nowego króla ich bę- « dzie przewodnikiem i nauczycielem; i ieżeliby Deme- « triusz chciał co szkodliwego dla nich przedsięwziąść,

http://rcin.org.pl

« on od tego sam wstrzyma go. » Temi słowy skłonił Antiochian do przyięcia na tron Demetriusza.

8. Gdy Alexander wyszedłszy z Celicyi z wielkiém woyskiém napadł na Syryą i Antiochyyskie pola pustoszył mieczem i ogniem, Ptolomeusz i Demetriusz zięć iego maiący iuż za sobą córkę iego, wyprawiwszy się przeciw niemu, otrzymali nad nim zwycięztwo, i zmusili go uciekać do Arabii. W czasie zaś bitwy wyniknął niespodziewany wypadek; koń Ptolomeusza zląkłszy się krzyku słonia, zrzucił go z siebie na ziemię: nieprzyiaciele rzuciwszy się na niego, wiele ran zadali mu w głowę, i pewnie byliby go zabili, gdyby przyboczna straż iego nie odbiła go. Po takiém nieszczęściu w tak niebespieczném naydował się on stanie, że przez cztery dni leżał bez czucia i mowy. Tymczasem władca Arabski zabił, uciąwszy Alexandrowi głowę, przysłał ią Ptolomeuszowi, któren piątego dnia odzyskawszy przytomność i ulgę od ran z wielkiém ukontentowaniem odebrał wiadomość o zgubie Alexandra, i z radością patrzył na głowę wroga swoiego. Lecz po takiém ukontentowaniu wkrótce i sam umarł. Alexander ten nazywany Bała, panował w Azyi pięć lat, iak iuż o tém w inném powiedziano mieyscu.

9. Lecz Demetriusz przezwany Nikator, pan rozpustny wstąpiwszy na tron, zaczął postępywać srogo z woyskiem Ptolomeusza, zapomniawszy zawarty z tym królem traktat i pokrewieństwo iakowém połączyła go z nim Kleopatra. Dlaczego Egypskie woysko uchylaiąc się od iego złośliwości uszło do Alexandryi zostawiwszy mu w zdobyczy słonie. Arcykapłan zaś Jonathan zebrawszy z całéy Judei woysko przedsięwziął podbić pod swą władzę Jerozolimski zamek, osadzony Macdońskim garnizonem, między którymi naydowali się i Żydzi odstępcy oyczystych obrzędów. Zbliżywszy pod mury szturmowe narzędzia, uyrzał, iż nieprzyiaciele maiąc ufność w mocnych fortyfikacyach za nic ważą te przedsięwzięcie, lecz w nocy wyszedłszy z zamku kilku żydowskich zdrayców, udali się do Demetriusza uwiadamiaiąc go o

http://rcin.org.pl

oblężeniu onego. Demetriusz odebrawszy takową wiadomość niezmiernie na Jonathana rozgniewawszy się, wychodzi przeciwko iemu z Antiochii z woyskiem. Przyszedłszy zaś do Ptolomaidy, posyła do niemu pismo, rozkazuiąc mu natychmiast stawić się przed sobą w tém mieście. Jednakże Jonathan nie uznał za dobre odstąpić od osady zamku, lecz wziąwszy z sobą starszyznę i kapłanów udał się do Demetriusza, wziąwszy z sobą złoto, srebro, odzienia i inne drogie dary, które gdy zaofiarował królowi, uspokoił gniew iego; tak dalece, iż przyiąwszy Jonathana łaskawie, potwierdził go podobnie, iak iego poprzedniéy na arcykapłańskiéy godności. Gdy zaś zdraycy oskarżyli go, to nie tylko, że nie dał im wiary, lecz na proźbę Jonathana, iżby z Judei i trzech iéy prowincyi, Samaryi, Perei i Galilei, raczył brać tylko trzysta talentów podatku, dał mu zgodny z iego proźbą przywiléy w następuiącéy osnowie: « Król Demetriusz « Jonathanowi bratu i narodowi żydowskiemu! Posy« łamy wam kopiią pisma posłanego do Lasthema po« winnowatego naszego, ażebyście wiedzieli, co się w niém « zawiéra. Król Demetriusz Lasthenowi zdrowia! Naro« dowi żydowskiemu święcie zachowuiącemu obowiązki « zawartego z nami przymierza, chcemy okazać wdzięcz« ność naszą. I dla tego trzy powiaty, Aferymę, Lidd i « Romad, ze wszystkiemi ich okolicami odłączywszy od « Samaryi przyłączamy do Judei. Uchylamy oraz poda« tek, iaki brali poprzednicy moi od służących kościoło« wi Jerozolimitanów: równie podatki brane z urodzaiów « ziemi i owoców drzew, co wszystko powinno było wcho« dzić do skarbu moiego, równie także opłatę od soli z ie« zior braney, i czynsze właściwie dla nas pobierane zno« simy, i brać onych na zawsze zakazuiemy. Ty zaś ko« piią z tego pisma odday Jonathanowi dla złożenia onéy « w kościele w mieyscu naywięcéy czczonem, zwanem « Sancta Sanctorum. » Takiéy był osnowy przywiléy dany od króla. Gdy Demetriusz znalazł się w pożądaney spokoyności, i nie lękał się żadnych niespokoiów i nie-

http://rcin.org.pl

szczęść z przyczyny woien wynikaiących, rozpuścił woysko, umnieyszywszy i żodł iego; rozkazał tylko dawać go, naiemnym żołnierzóm przybyłym z nim z Krety i innych wysp, takowy postępek ściągnął na niego nienawiść od pozbawionych żołdu żołnierzy, témbardziey, że poprzednicy iego królowie dawali im go i w czasie pokoiu dla tego, iżby utrzymywać ich w przywiązaniu ku sobie i mieć gotowych na wypadek woyny.

ROZDZIAŁ V.

Tryfon zwycięża Demetriusza, sadza na tron Antiocha syna Alexandra, przyymuie do związku Jonathana, czyny tego Arcykapłana.

---

1. O téy żołnierstwa Demetriuszowego ku niemu nienawiści, dowiedziawszy się ieden z dowódców Alexandra imieniem Diodot, a nazwiskiem Tryfon, rodem Apamenianin, przybywszy do Araba Malcha wychowuiącego Antiocha syna Alexandra, i rozpowiedziawszy mu, ile Demetriusz nie nawidzony był od swoich żołnierzy, prosił go, iżby on powierzył mu Antiocha, przyrzekaiąc go posadzić na tronie oyczystym. Arab z początku nie dowierzaiąc Tryfonowi nie mógł się skłonić do iego żądania, lecz naostatek zwyciężony prozbami i upewnianiami iego zezwolił wypełnić żądanie iego.

2. Tymczasem arcykapłan Jonathan życząc sobie pozbyć się Macedońskich żołnierzy posiadaiących Jerozolimski zamek, także żydowskich zdrayców, i wszystkich garnizonów nayduiących się w Judzkich fortecach, wysłał do Demetriusza posłów z darami, i z przełożeniem takowego swoiego żądania. Demetriusz nie tylko

http://rcin.org.pl

okazał gotowość do tego, lecz więcéy przyrzekł dla niego zrobić, po skończeniu woyny, którą on w tenczas był zaięty, a która nie pozwalała mu czasu zwrócić uwagę na inne czynności, Jonathana zaś prosił o danie mu posiłkowego woyska, uwiadamiaiąc go, że wszyscy iego żołnierze opuścili go. Jonathan więc posłał mu trzy tysiące wybornego woyska.

3. Antiochianie nie nawidząc Demetriusza za srogie z nimi obchodzenie się, i pomniąc naydawnieysze swe krzywdy, wyrządzane im od oyca iego, szukali sposobnéy pory obrócić się przeciw niemu. Lecz gdy zobaczyli przysłaną mu od Jonathana pomoc, i sądząc, że on w krótkim czasie może zebrać wielkie siły, ieżeli zawcześnie nie przeszkodzą temu; porwali się do oręża, i otoczywszy pałac, iak gdyby chcieli go obledz, osadzili wszystkie weyścia usiłuiąc dostać w swe ręce Demetriusza. Demetriusz widząc nieprzyiaciół w własnych swych poddanych, wziąwszy naiemnych żołnierzy, i żydów przysłanych sobie na pomoc, spotyka się z Antiochianami. Lecz nie mogąc ustać przeciwko niezmiernemu mnóstwu, zmuszony do odstąpienia zostaie przewyższaiącéy sile. Żydzi zaś zobaczywszy, iż Antiochianie biorą górę w bitwie, dostawszy się na dach pałacu, razili z tamtąd nieprzyiaciół. Że zaś wielką szkodę z góry robili im, sami zostaiąc z przyczyny wysokości nietkniętymi; więc wkrótce odpędzili buntowników od pałacu, któren natychmiast podpalili. Lecz z téy okazyi zdarzony ogień rozszérzył się i całe miasto zostało w pożarze pożeraiącym z naywiększą srogością domy naywięcéy z drzewa budowane. Obywatele więc nie będąc w możności ugasić pożar takowy, rzucili się do ucieczki. A żydzi przedzieraiąc się z dachu na dach, razili ich z tyłu i wielką im zadawali klęskę. Tymczasem król dostrzegłszy, że Antiochianie, ratuiąc żony i dzieci swoie z płomieni, dla tego tylko zaprzestali walczyć, napadł na nich w ciasnych ulicach i tak wielki zrobił między nimi pobóy, iż przymuszeni byli rzuciwszy oręż oddać pod moc Demetriusza, któ-

http://rcin.org.pl

ren przepuściwszy im ich winy uspokoił nakoniec bunt. Poczém obdarzywszy bogato żydów, i oświadczywszy swoię wdzięczność, iako sprawcóm zwycięztwa otrzymanego nad buntownikami, pozwolił im odeyść nazad do Jonathana, pochwaliwszy i iego żądaną sobie wczesną pomoc. Lecz wprędce zaczął postępować z nim po nieprzyiacielsku, a znieważywszy dane mu obietnice, groził napadem woiennym, ieżeli nie będzie płacić mu wszystkie podatki, iakie żydzi płacili dawnieyszym królom Syryyskim. Te pogróżki pewnieby on wykonał, gdyby mu Tryfon nie przeszkodził, i nie przymusił nagotowane przeciw Jonathana woyska zatrzymać dla obrony samego siebie. Ponieważ ten dowódca Alexandrów wróciwszy z Arabii do Syryi z młodocianym Antiochem, włożył królewską koronę na głowę iego, i przyymuiąc do siebie wszystkich tych żołnierzy, którzy za niepłacenie żołdu porzucili Demetriusza i do niego przechodzili; wpadł na niego wstępnym boiem, poraził go w bitwie, opanował wszystkie iego słonie i Antiochią wziął.

4. Takim sposobem zwyciężony Demetriusz oddalił się do Cylicyi. A młody Antioch wyprawiwszy poselstwo z pismem do Jonathana, przypuścił go do swéy przyiaźni i związku z sobą, potwierdziwszy go na dostoyności arcykapłańskiéy ustąpił mu cztéry stykaiące się z Judeą powiaty; prócz tego posłał mu w dar złote naczynia, purpurowe odzienie z dozwoleniem noszenia onego: darował mu złoty łańcuch i rozkazał mu liczyć się w poczcie piérwszych przyiaciół swoich. Symona zaś brata iego robi naczelnym dowódcą wszystkich woysk swoich rozłożonych między Tyrem i Egyptem. Jonathan ucieszony tak niewątpliwym dowodem dobrych dla siebie Antiocha chęci, wysłał i od siebie do tego monarchy i do Tryfona poselstwo, przyrzekaiąc nazawsze zostawać wiernym w nieprzyiacielskich dla niego związkach i połączyć oręż swóy przeciw Demetriuszowi, użalaiąc się na niego, iż on zamiast wdzięczności za iego usługi, wyrządzał mu srogie krzywdy.

http://rcin.org.pl

5. Poźniéy, gdy poruczono było od Antiocha Jonathanowi zebrać mocne z Syryi i Fenicyi woysko, i prowadzić woynę przeciw Demetriuszowych wodzów; więc on wyiechawszy z Jerozolimy iak nayspieszniéy, postanowił obiechać wszystkie okoliczne miasta; z których kilka przyięły go z przyzwoitą osobie iego uczciwością, lecz od dania ludzi do woyska wymówiły się. Gdy zaś przybył do miasta Askalonu, i obywatele uprzedzaiąc ieden drugiego spotykali go z darami, on więc radził im, tak iak i innym miastom Celleryyskim, iżby opuściwszy stronę Demetriusza przyłączyli się do Antiocha, a połączywszy z nim oręże swoie, iżby ukarali Demetriusza za zrządzone im przez niego dawnieysze krzywdy. Do tego przedsięwzięcia pobudzał on ich wielu ważnemi przyczynami: i pociągnąwszy wiele miast do związku z Antiochem, przybył nakoniec do Gazy, ażeby i tego miasta obywateli skłonić na stronę Antiocha. Jednakże zastał obywateli zupełnie w innéy nad swoie spodziewanie względem siebie opinii. Gdyż zamknąwszy przed nim bramy, i wyrzekłszy się strony Demetriusza, nie chcieli skłonić się do Antiocha. Co Jonathana tak rozgniewało, iż przedsięwziął szturmować ich miasto i opustoszyć okolice onego. Dla czego zostawiwszy część woyska dla opasania miasta, z drugą opustoszył cały ich kray. W tenczas Gazanie widząc ogrom swoich nieszczęść i nie spodziewaiąc się od Demetriusza pomocy, przytém znosząc obecne cierpienia, a przyszły ratunek siebie widząc bardzo dalekim, a nawet nie maiąc nadziei otrzymania onego uznali, iż zrobiliby byli bardzo rozsądnie, gdyby byli wprzód, porzuciwszy stronę Demetriusza poddali się Jonathanowi. I tak wysławszy do niego posłów przyrzekli weyść w związek z Antiochem i złączyć z nimi oręż swóy. Ponieważ nieszczęścia więcéy nauczaią ludzi poznawać swe korzyści nie wprzód, aż pokąd szkody ich własne nie wskażą im onych. Jonathan więc zawarłszy z niemi związek, i wziąwszy od nich zakładników, odesłał ich do Jerozolimy, a sam obszedł cały kray aż do Damaszku.

http://rcin.org.pl

6. Dowiedziawszy się Jonathan, że Demetriusza wodzowie z wielkiémi siłami poszli do miasta Keduzy, położonego między polem Tyryyskiém i Galileą, w zamiarze wygnania go z Syryi zmuszeniem dania pomocy Galileyczykóm nayduiącym się pod iego władaniem, poszedł na spotkanie ich, zostawiwszy brata swego Symona w Judei. Ten zebrawszy tyle woyska ile można było naleść w tym kraiu, opasał Bethzurę naymocniéy utwierdzoną w całéy Judei, w którém mieście naydował się Demetriuszów garnizon, iakeśmy wyżéy powiedzieli. Gdy wysypał on wały i podtoczył pod mury szturmowe narzędzia, uciskaiąc oblężonych, przeto Demetriuszowe żołniérstwo, boiąc się, iżby miasto nie było opanowane przemocą, a przeto, iżby oni nie zostali wszyscy wyciętémi, posłali od siebie do Symona prosząc, iżby on im pod przysięgą przyrzekł, że żadnéy nie uczyni obywatelom krzywdy, im zaś pozwoli wyyść z tego kraiu i udać się do Demetriusza. Symon wypełnił ich żądanie, wypuścił ich z miasta, w którym zostawił garnizon ze swoiego woyska.

7. Tymczasem Jonathan ruszywszy się z Galilei od tak nazwanych Gennisaretskich wód, przy których stał obozem; przyszedł do pola nazwanego Azorem, nie wiedząc, że w tém mieyscu naydowali się nieprzyiaciele. Demetriuszowi wodzowie domyśliwszy się wprzódy, że w tym dniu Jonathan przyydzie na to pole, postawili na górze zasadzkę: a sami poszli na spotkanie go z woyskiem. Jonathan uyrzawszy ich gotowych do bitwy, uszykował się i sam ile tylko czas pozwalał. Lecz gdy zostaiące na zasadzce Demetriuszowe woysko uderzyło na żydów z tyłu, więc ci zastraszeni, iżby będąc okrążeni nie byli wszyscy wybici od nieprzyiaciół udali się do ucieczki; i wszyscy odbiegli Jonathana prócz pięciudziesięciu ludzi, z którymi naydował się Mattathia syn Absalonów i Juda syn Chapsejow, wodzowie całego woyska, którzy z desperacką śmiałością uderzywszy na nieprzyiaciela, wprawili go swoią odwagą w taką płochliwość, iż rzucili się do uciecz-

http://rcin.org.pl

ki. Woysko Jonathana, które się było rozbiegło widząc zmieszane nieprzyiacielskie szeregi, zebrawszy się znown pędziło za uciekaiącymi aż do Keduzy, gdzie naydował się nieprzyiacielski oboz.

8. I tak Jonathan otrzymawszy tak znamienite zwycięztwo, i położywszy na mieyscu dwa tysiące trupem nieprzyiaciół, powrócił się nazad do Jerozolimy. Po przybyciu zaś swoiém widząc, że naywyższa Opatrzność Boska zamiary iego wieńczy pomyślnym skutkiem, wysłał do Rzymu posłów dla odnowienia przymierza, iakowe żydzi dawno z tym narodem zawarli. Rozkazał on posłóm swoim, iżby oni wracaiąc się z Rzymu, wstąpili do Spartanów dla odnowienia w ich pamięci starodawnéy ich z żydami przyiaźni. Posłowie przybywszy do Rzymu, przełożyli senatowi interes polecony im od arcykapłana, to iest: że on posłał ich dla odnowienia dawnego z Rzymianami przymierza. Gdy zaś senat potwierdził one, i dał im pisma do wszystkich Azyatyckich i Europeyskich królów i rządców miast, na swobodny i bespieczny powrót do ich oyczyzny, więc na swym powrocie przybyli do Sparty i oddali Spartanóm od Jonathana pismo, w którym naydowało się co następuie: « Jonathan arcykapłan « żydowski, starszyzna i żydowskie zgromadzenie, La- « cedemońskim Eforom, senatowi i narodowi braciom « swoim zdrowia! Przed nieiaką liczbą lat przyniesione « było do Oniasza arcykapłana naszego od Ariusza króla « waszego przez Dimotheliusza pismo, którém uwiada- « miał on nas, o zachodzącém między nami pokrewień- « stwie, z którego kopią niżéy przyłącza się. My w ten- « czas przyiąwszy one z wielkim ukontentowaniem oka- « zaliśmy ile tylko można Dimoteliuszowi i Aryuszowi « dobre chęci nasze, nie żądaiąc dalszego w téy rzeczy « obiaśnienia, będąc upewnieni o rzetelności onéy z ksiąg « naszych. Że zaś dawniéy nie przyznawaliśmy was po- « krewnémi naszemi, stało się dla tego, iżbyśmy nie « pozbawili was zdarzenia, okazania ku nam miłości wa-

http://rcin.org.pl

« széy. I chociaż wiele iuż lat minęło od wznowienia « między nami ścisłego związku; iednakże my w dniach « przypadaiących uroczystości naszych, przy odprawowy- « waniu świętych obrzędów, błagamy i teraz Boga, iżby « obdarzał was szczęśliwością i zwycięztwem nad nieprzy- « iacioły waszémi. Nas dotąd niszczyły mnogie woyny, « wynikaiące z upodobanéy chciwości sąsiadów naszych, « lecz my nie chcieliśmy ani was ani innych powinowa- « tych naszych utrudzać prożbami, dania nam pomocy. « Teraz zaś pokonawszy nieprzyiaciół naszych, posyła- « iąc do Rzymu Numeniusza syna Antiocha, i Antipatra « syna Jusonowego, mężów uczczonych u nas senator- « ską godnością, posłaliśmy przez nich i do was pismo « dla odnowienia między nami dawnéy przyiaźni. Wy « więc zgodnie ze sprawiedliwością postąpicie, gdy na- « pisawszy odpowiednie uwiadomienie, ieżeli nie żądacie « czego od nas, będąc pewni: iż znaydziecie nas goto- « wych do wykonania wszelkich żądań waszych. « Przy- byli posłowie z tém pismém, przyięci byli od Lacede- mończyków z uprzeymością, i przez nich posłane było do żydów pismo, upewniaiące ich o nieodmiennéy Lacede- mończyków ku nim przyiaźni.

9. Wtym czasie były w Judei trzy między sobą niezgo- dne sekty, wyznawcy ich nazywali się: Faryzeuszami Sad- duceuszami i Essami. Faryzeusze utrzymywali, że nie wszystko co się zdarza w naszém życiu bywa przeznacze niem losu, dla tego że są niektóre wypadki, zawisłe od na- széy władzy, które mogą bydź i nie być. Esseni stanowili że wszystko podległe iest przeznaczeniu twierdząc, iż z ludźmi nic stać się nie może bez onego. Sadduceusze zaś zupełnie przeznaczenia nie przypuszczali, poczytuiąc go być wymysłem, i niechcieli, iżby zdarzane między na- mi wypadki, przyznawane były losowi, lecz wszystko poddawali własnéy ludzkiéy woli i mówili, że ludzie i szczęścia swoiego bywaią sprawcami, i nieszczęścia ścią- gaią na siebie przez własny swóy nierozsądek. Lecz ia

http://rcin.org.pl

pisałem iuż o tém obszérniéy w drugiéy księdzę o woynie żydowskiéy.

10. Wodzowie Demetriusza, chcąc nagrodzić poniesione w bitwie straty, zebrali większe nad dawnieysze siły i ruszyli przeciw Jonathana. Lecz i on dowiedziawszy się o tém, poszedł z pośpiechem przeciw nich maiąc zamiar spotkać się z niemi na polu zwanym Amathinowe. Niechciał albowiém opieszałością dać im czasu do weyścia w granice Judei. Gdy zaś w odległości pięćdziesięciu stadiy od nieprzyiaciół zastanowił się, posłał szpiegów dla rozpoznania nieprzyiacielskiego obozu, w iakim naydował się stanie. Za powrotem przynieśli oni iemu dostateczne o wszystkim uwiadomienie, poymawszy w nocy kilka języków, którzy opowiedzieli, że nie przyiaciel ma zamiar napaść na nich w nocy. Jonathan więc dowiedziawszy się o tém wprzódy, postawił się w stanie bespieczeństwa. Rozstawił około obozu straże, rozkazał żołnierzóm całą noc być pod bronią, być czułemi i gotowémi teyże nocy do spotkania się z nieprzyiaciołami, ażeby zrobić bezskutecznym nieprzyiacielski zamiar. Wodzowie zaś Demetriuszowi iak tylko usłyszeli, że Jonathan dowiedział się o ich zamyśle, stracili przeszłą swą odwagę i będąc zastraszeni wykryciem się ich zamiaru, stracili całą nadzieię pokonania nieprzyiaciela. Gdyż ieżeliby chcieli na otwartym polu mierzyć się z Jonathanem i probować szczęścia, więc poczytywali siebie z nim nierównymi. Dla czego przedsięwziąwszy ucieczkę i zapaliwszy w obozie wiele ogniów, ażeby nieprzyiaciele sądzili iż oni na témże zostaią mieyscu, uszli. Jonathan rano zbliżywszy się ku ich obozowi i nalazłszy go próżnym, poszedł za uciekaiącymi w pogoń. Jednakże dopędzić ich nie mógł, gyż oni przeprawiwszy się przez rzekę Eufrat naydowali się iuż w bespiecznym mieyscu. Więc on zwróciwszy się na Arabią, otrzymał zwycięztwo nad Nabatheianami i zabrał wielkie zdobycze, oraz niewolników, poszedł do Damaszku i tam wszystkie zdobycze przedał. Tymczasem brat iego Symon przeszedłszy całą

http://rcin.org.pl

Judeą i Palestynę do samego Aksalonu, opatrzył wszystkie zamki, umocnił one podług potrzeby i zostawiwszy w nich garnizony przyszedłszy do Joppii, które miasto wziąwszy osadził go mocném woyskiem, albowiém słyszał, iż Joppianie bardzo żądali miasto swe poddać wodzóm Demetriusza.

11. Uporządkowawszy wszystko Jonathan i Symon powrócili do Jerozolimy. Gdzie przybywszy arcykapłan ten, zwołuie zgromadzenie do kościoła i na niem postanawia odnowienie Jerozolimskich murów podniesienie, zruynowanego opasania kościoła i pobudowanie w potrzebnych mieyscach wysokich baszt. Stanowi także, iżby środkiem miasta wymurować ścianę, ażeby przez to przeciąć kommunikacyą z miastem, nayduiącemu się w zamku garnizonowi, i pozbawić go dostatku w prowiancie; przytym budować po całym kraiu zamki i umocnić one lepiéy iak dawniéy. Gdy zaś zamiary te iego zyskały pochwałę całego narodu, więc on przyiąwszy na siebie utwierdzenie miasta, wysłał brata swego Symona, iżby on dokonał tego po innych mieyscach. Lecz Demetriusz przeprawiwszy się przez rzekę, przybył do Mezopotamii, w zamiarze tak oną, iako i Babilon podbić pod swą moc, i żeby zawoiowawszy wyższe prowincye opanować potém całą Imperyą. Gdyż mieszkaiący tam Grecy i Macedończykowie często przysyłali do niego posłow, i przyrzekali ieżeli tylko przybędzie poddać się iemu i woiować z nim przeciwko Arsakowi królowi Parthów. Tą nadzieią orzezwiony Demetriusz spodziewał się pokonać Parthów, i potém z ich pomocą uderzyć na Tryfona i wypędzić go z Syryi. I gdy w saméy rzeczy chętnie przyięty był przez mieszkańców tego kraiu; więc zebrawszy woysko, wydał woynę Arsakowi i poszedł z nim przeciwko niego; straciwszy iednak całe swoie woysko wzięty został i sam w niewolę, iak iuż o tém na inném pisaliśmy mieyscu.

---

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VI.

Jonathan traci życie przez zdradę Tryfona. Żydzi stanowią wodzem i arcykapłanem Symona. Czyny iego przeciw Tryfona i inne.

---

1. Tryfon dowiedziawszy się o nieszczęściach Demetriusza, nie chce daléy zachowywać powinnéy Antiochowi wierności, lecz szuka sposobów zgubienia go, i opanowania przez siebie tronu. Jednakże od wykonania téy zbrodni, wstrzymywała go boiaźń, przyiaźni Jonathana z Antiochem. Dla czego przedsięwziął pierwéy zgubić tego arcykapłana, a potém przyłożyć starania do zgładzenia Antiocha. Postanowiwszy takowy zamiar, udał się z Antiochii do Bethsony, które miasto Grecy nazywaią Scytopol, gdzie spotkał go Jonathan z cztérdziestą tysięcy wybornego woyska, maiąc podeyrzenie, że Tryfon ma zamiar nieprzyiacielski przeciw niego; przekonawszy się więc, że Jonathan był do bitwy gotowy, starał się oszukać go okazywaniem dobrych chęci i darami, rozkazawszy swym dowódcóm, iżby oni Jonathanowi tak, iak iemu samemu posłuszni byli. Tym wybiegiem chciał on upewnić go, i zniszczyć wszelkie iego podeyrzenie, ażeby mógł napaść na niego w nieporządku i dostać go w swe ręce. Radził więc iemu rozpuścić swe woysko zostawiwszy małą część onego, wystawuiąc, że po skończonéy woynie i nastałéy spokoyności nie ma potrzeby utrzymywać go. Wreszcie prosił go, iżby on towarzyszył mu do Ptolomaidy, iakowe miasto i inne pobliższe onego ufortyfikowane, chciał poruczyć pod władzę iego twierdząc, iż umyślnie w tym interesie przybył do niego.

2. Jonathan nie przewiduiąc swoiego nieszczęścia sądząc, iż rada Tryfona pochodziła z przyiaźni i dobre-

http://rcin.org.pl

go serca, rozpuścił swe woysko, zostawiwszy przy sobie tylko trzy tysiące ludzi, z których dwa tysiące zostawił w Galilei, trzeci zaś tysiąc wziąwszy z sobą przybył z Tryfonem do Ptolomaidy. Gdy zaś mieszkańce zamknęli przed niemi bramy, iak rozkazano było przez Tryfona, więc on porwawszy Jonathana żywego, wyciął wszystkich iego żołnierzy. Wysłał takoż i do Galilei dla wybicia pozostałych tam dwóch tysięcy; lecz woysko te przed przybyciem wysłanych do Tryfona dowiedziawszy się o nieszczęściu Jonathana, wyszło z tamtąd z orężem w ręku. Woysko Tryfona puściło się za niém w pogoń, lecz widząc, że żołnierze chcą drogo przedać swe życie, nie ośmieliło się napaść na nich i bez skutku powróciło nazad.

3. Gdy o wzięciu w niewolę Jonathana doszła do Jerozolimy wiadomość, w całym narodzie z utraty takiego męża powstał płacz, uznaiąc swą stratę nienagrodzoną. Przytém żydzi zaczęli się lękać tego, iżby gdy nie będą bronieni męztwem Jonathana i rządzeni iego mądrością, okoliczne narody, nie poważaiące się mieszać ich spokoyności, nie napadli na nich i zupełnie ich nie zniszczyli. Boiaźń ich takowa nie była daremna, albowiém sąsiedzi posłyszawszy o śmierci Jonathana, zaczęli im grozić woyną, iako pozbawionym swoiego wodza. Sam Tryfon zebrawszy woysko przedsięwziął napaść na Judeą. Lecz Symon widząc Jerozolimskich obywateli w tak strasznéy boiaźni, chcąc ich ośmielić i przysposobić do bronienia się przeciw Tryfonowi, zebrawszy ich do kościoła, miał do nich następuiącą mowę: « Nie tayno wam o kochani « ziomkowie, z iaką odwagą oyciec móy, ia i bracia moi « za wolność waszę w naywiększe puszczaliśmy się nie- « bespieczeństwa; czego mam wiele przykładów. Jednak- « że zostawiwszy one na stronie, gdy nad tym iedynie « zastanawiam myśli moie, że przeznaczono iest całemu « plemieniowi naszemu umierać za prawo i wiarę, czyliż « mogę być iakąkolwiek boiaźnią zmuszonym, ażebym « te szlachetne ziomków moich ubieganie się zniszczył « w moiém sercu, a dał w niém mieysce przywiązaniu do

http://rcin.org.pl

« życia i pogardzie sławy. Maiąc i teraz wodza, który « nie wymówi się wszystko znosić za was, i który wszyst- « ko gotów dla was uczynić, śmiało idźcie za mną, gdzie « poprowadzę was. Ja nie mam ważnieyszych do oszczę- « dzenia życia moiego nad braci moich przyczyn, i nie- « chcę być wyrzutkiem z rodu moiego, ażebym się miał « uchylać od dzieł, iakie oni chwalebnemi dla siebie po- « czytywali, to iest: iżbym nie miał położyć życia moie- « go za prawa i wiarę. Przeciwnie czynami moimi usiło- « wać będę przekonać was, że nie iestem niegodzien zwać « się bratem ich, maiąc niewątpliwą nadzieię z pomocą « Boga ukarać wrogów naszych, obronić was z żonami « i dziećmi od ich napadu, i zachować kościół Boży od « łupiestwa. Gdyż widzę, że poganie pogardzaiąc wami, « iako pozbawionémi wódza, podnieśli na was miecz « swóy. »

4. Temi Symona słowy ożywieni obywatele, w mieyscu boiaźni i rozpaczy nabrawszy odwagi i nadziei, iednogłośnie wykrzykuią Symona wodzem swoim, i że iemu na mieyscu Judy i Jonathana braci iego oddaią naywyższą nad sobą władzę, przyrzekaiąc wszystkim iego rozkazóm być posłusznémi. I tak Symon zebrawszy wszystkich sposobnych do oręża mieszkańców, spiesznie podniósł ściany mieyskie i obwarował one wysokiemi i mocnémi basztami, posłał iednego z przyiaciół swoich imieniem Jonathana syna Apsalonowego do Joppii, rozkazał mu wygnać z tego miasta wszystkich obywateli, obawiaiąc się iżby oni nie poddali miasta Tryfonowi, sam zaś został w Jerozolimie dla strzeżenia oney.

5. Tryfon wyszedłszy z Ptolomaidy z silném woyskiem przybył do Judei, przywiózłszy z sobą i Jonathana w więzach. Symon zaś wyszedł z swém woyskiem dla spotkania go u miasta Addydy położonego na górze, pod którą leżały żydowskie pola. Tryfon uwiadomiony, że on podniesiony został od żydów na naczelnego wódza ich woysk, chciał i iego ułowić w swoie sieci, posłał do niego umyślnych z oświadczeniem, iż ieżeli chce uwol-

http://rcin.org.pl

nić Jonathana brata swego, więc niech przyszle do niego sto talentów srebra i dwoie Jonathanowych dzieci na zakładników; twierdził on, iż czyni to szczególnie dla tego, ażeby uwolniony Jonathan, nie przymusił żydów do odstąpienia królewskiéy strony, trzyma go zaś w więzach iedynie za srebro, które on królowi winien iest. Symon chociaż przewidywał złe zamiary iego, i był pewny, że i pieniądze straci i brata nie oswobodzi, i prócz tego daremnie odda i dzieci iego nieprzyiacielowi, obawiaiąc się iednak, iżby naród nie poczytał go sprawcą braterskiéy zguby, iżby on odmówił zapłaty za niego srebra, i nie chciał w zamian za niego oddać dzieci iego; wezwał na radę całe woysko, i dawszy mu wiedzieć o domaganiu się Tryfona, oświadczył, że pod tą pokrywką ukrywa się chytre podeyście i zdrada. Jednakże chce on lepiéy posłać mu srebro i swoich plennych, niżeli odmówiwszy podać siebie w podeyrzenie, iakoby nie chciał ratować brata swego. Poczém wyprawił do Tryfona i srebro i Jonathana dzieci. Lecz ten osiągnąwszy czego żądał, nie dotrzymał swoiego pezyrzeczenia, i Jonathana nie uwolnił, a obszedłszy z woyskiém cały kray, i przebiegłszy Idumeą, postanowił udać się ku Jerozolimie, i w tym zamiarze przyszedł do Adoru miasta Idumeyskiego. Symon zaś ze swoiém woyskiem idąc obok iego, stawiał swóy oboz przeciwko iego obozowi i naydował się zawsze na iego widoku.

6. Tymczasem nayduiąca się załoga w Jerozolimskim zámku, przysłała posłów do Tryfona prosząc go, iżby on albo sam spiesznie do nich przybył, albo przysłał im zapasów; dla czego rozkazał Tryfon iaździe być gotową do wyruszenia, maiąc zamiar téy saméy nocy być w Jerozolimie. Lecz wypadły teyże nocy śnieg zawaliwszy drogi, zatrudnił przeyście iezdnemu woysku i przeszkodził Tryfonowi doyście do Jerozolimy. Zwróciwszy więc z drogi udał się do Celle Syryi, a z tamtąd poszedłszy z pośpiechem do Galaadytydy, odebrał życie Jonathanowi i kazawszy go pochować, powrócił do Antiochii. Symon

http://rcin.org.pl

zaś wysławszy ludzi do miasta Baski (Baskaman) przeniósł z tamtąd kości brata swego, pogrzebł ie w oyczystém mieyscu Modynie, przy płaczu i lamentach całego narodu: wystawił na pamiątkę oyca i braci swoich nagrobek ich budowę z białego polerowanego kamienia, którą do znaczney wyniósł wysokości, opasał przechodami, i w około onego postawił słupy z iednostaynego kamienia, zadziwiaiącą sztuką rzemieślniczą zrobione. Postawił siedm piramid dla uczczenia oyca i braci każdemu po iedney, które tyle były wspaniałe ile ogromne, a które i dotąd zostaią w całości. Takiego Symon dołożył starania w pogrzebaniu Jonathana i o wsławieniu pamięci rodu swoiego. Jonathan umarł po przeyściu cztérech lat od wstąpienia swoiego na arcykapłańską dostoyność i od przyięcia w narodzie naywyższéy władzy.

7. Po śmierci iego Symon przyznany od narodu arcykapłanem, pierwszego roku oswobodził żydów od Macedońskiego iarzma tak, iż oni nadal nie płacili iuż im dani, iakową wolność i oswobodzenie się od podatków osiągnęli po upłynieniu stu siedmiudziesięciu lat od zawładania Syryyskim królestwem przez Seleuka Nikatora. Naród zaś tak wielkie miał przywiązanie do Symona i tak wielce go szanował, że w partykularnych między sobą umowach, a nawet i w narodowych czynnościach zwykle pisał: pierwszego roku naczelnictwa Symona dobroczyńcy Żydów. Gdyż pod iego rządem wielką oni cieszyli się szczęśliwością, dla tego, iż Symon zhołdował pod swe poddaństwo przyległe narody, zawoiował miasta Gazarę, Joppią i Jamnią, a opanowawszy Jerozolimski zamek zrównał go z ziemią, ażeby napotém nie mógł służyć nieprzyiaciołóm schronieniem, którzy utrzymuiąc się w nim wielkie krzywdy, iak tego doświadczenie nauczyło wyrządzali Żydóm. Po zburzeniu zamku, uznał Symon za dobre znieść nawet i górę, na któréy on stał, ażeby sam tylko kościół był na wysokości. Zebrawszy więc dla tego lud radził mu wziąść się do téy roboty, przypominaiąc mu ile wycierpiał krzywd od nayduiących się

http://rcin.org.pl

w zamku Macedończyków i żydowskich zdrayców, i że może i ieszcze podpaść takowemuż nieszczęściu, ieżeli iakowy cudzoziemiec opanuie królestwo, w zamku usadowi się i umocni. Naród z chęcią zgadza się na iego przełożenie, i z naywiększém ubieganiem się bierze się do roboty, a pracuiąc dzień i noc przez lat trzy, skopał i zniósł zupełnie górę i zrównał ią tak: że po zburzeniu zamku i zniesieniu góry nic iuż wyżey kościoła nie stało. Takowe czyny były Symona.

ROZDZIAŁ VII.

Symon zawiera związek z Antiochem nazwanym prawowierny. Woiuie przeciw Tryfona i wkrótce przeciw Centebeia wódza Antiochowego. Smierć iego przez zdradę i chytrość zięcia iego Ptolomeusza.

---

1. W krótkim czasie po dostaniu się w niewolę Demetriusza. Tryfon opiekun Antiocha syna Alexandra nazywanego bogiem pozbawił życia tego młodego pana, w czwartym roku panowania iego: i rozgłosił narodowi że on umarł z choroby, posłał swych przyiaciół i faworytów do woyska z obietnicami wielkich nadgród, ieżeli one obwoła go królem. Rozkazał on ogłosić onemuż woysku, że Demetriusz zostaie w niewoli u Parthów, a Antioch brat iego, ieżeli osiągnie samowładne panowanie, wiele zrządzi złego i mścić się będzie za niewierność brata swoiego. Żołnierze spodziewaiąc się zbogacić podniesieniem na tron Tryfona iednogłośnie wykrzyknęli go królem. — Tryfon obiąwszy w swe ręce naywyższą władzę wykrył

http://rcin.org.pl

natychmiast złośliwość swoiego serca. Ponieważ, gdy był w rzędzie obywateli okazywał narodowi pozór umiarkowania, pociągaiąc go ku sobie dla spełniania żądań swoich, lecz wstąpiwszy na tron zdiął z siebie maskę obłudy, a pokazał się takim, iakim był w istocie, a przez to dał powód, iż nieprzyiaciele górę nad nimi wzięli. Żołnierze albowiem znienawidziawszy go, przeszli na stronę Kleopatry żony Demetriuszowéy, która w tenczas z dziećmi swoimi zamknęła się w Seleukii. Że zaś w tymże czasie Antioch brat Demetriusza nazwany Soter, błąkał się wszędzie, gdyż żadne miasto boiąc się Tryfona przyiąć go nie chciało, więc Kleopatra posłała do niego ofiaruiąc mu swą rękę i państwo. Zamiar ten przedsięwzięła ona, tak z rady przyiaciół, iako też dla tego, iż obawiała się niektórych obywateli Seleukii, chcących poddać miasto Tryfonowi.

2. Antioch przybywszy do Seleukii, widząc codzień wzrastaiące swe siły, wystąpił przeciw Tryfonowi, którego zwyciężywszy przymusił uciekać z Syryi do Fenicyi, i pędził za nim dotąd, pokąd go nie zamknął w Dorze, bardzo obronnym zamku, opasawszy go. Wysłał on posłów do Symona arcykapłana żydowskiego z oświadczeniem przyiaźni i przymierza, któren skłoniwszy się chętnie do tego, i posławszy mu znaczną liczbę pieniędzy i różnych potrzeb, okazał wielką pomoc woysku oblegaiącemu Dorę, i przez to w krótkim czasie otrzymał mieysce między pierwszémi przyiaciołami Antiocha. Lecz nakoniec Tryfon wymknąwszy się z Dory uszedł do Apanii, a będąc poymany przy oblężeniu onéy, zabity został po trzechletniém panowaniu swoiém.

3. Nareszcie Antioch powodowany chciwością, i maiąc złe serce, zapomniawszy na uczynione sobie od Symona w krytycznych iego okolicznościach usługi, posłał przychylnego sobie Cendebeia z woyskiem dla pustoszenia Judei i poymania Symona. Lecz ten dowiedziawszy się o niesprawiedliwym iego zamiarze, chociaż już był w poźnéy starości, lecz poruszony będąc spra-

http://rcin.org.pl

wiedliwym przeciw Antiocha gniewem za naruszenie wierności, przedsięwziął śmiałość przechodzącą lata iego i z właściwą młodości odwagą poprowadził przeciw niego woysko swoie. Posłał on przed sobą synów swoich z oddziałem naywalecznieyszych żołnierzy, sam zaś z resztą woyska udawszy się inną drogą, i zrobiwszy w ciasnych mieyscach gór zasadzki, nigdy nie był nieszczęśliwym w swoich zamiarach, lecz osiągnąwszy wszędzie nad nieprzyiacielem górę, ostatek życia swego przepędził w pokoiu wznowiwszy przymierze i z Rzymianami.

4. Całego czasu rządów iego nad Judeą było ośm lat: naostatek zginął on na biesiadzie u zięcia swoiego Ptolomeusza przez iego zdradę, któren poymawszy żonę iego z dwoma synami, posłał zabić i trzeciego syna zwanego Hirkanem, lecz młodzian ten dowiedziawszy się o przybyciu posłanych za nim uniknął grożącego mu niebespieczeństwa, uciekłszy do miasta w nadziei obrony ludu obowiązanego wdzięcznością oycu iego, a nienawidzącego Ptolomeusza. Jakoż naród przyiąwszy Hirkana, odpędził Ptolomeusza usiłuiącego weyść przez drugą bramę.

ROZDZIAŁ VIII.

Hirkan wstępuie na arcykapłańską dostoyność, wypędza z Judei Ptolomeusza, Antioch rozpoczyna nieprzyiacielskie kroki przeciw Hirkana, lecz potém zawiera przymierze.

---

1. Gdy Ptolomeusz do miasta nie był wpuszczony, więc oddalił się do zamku nazwanego Dagon, leżącego wyżey Jericho. Hirkan zaś po oycu swoim wstąpiwszy na arcykapłańską dostoyność, i postanowiwszy naprzód przebła-

http://rcin.org.pl

gać Boga przyniesieniem ofiar, potém wystąpił z woyskiém przeciw Ptolomeusza. Opasał go w wspomnionym zamku, i chociaż miał przewagę nad nieprzyiacielem, iednakże pokonywał go żal matki i braci, albowiém tych nieszczęśliwych wyprowadziwszy na mury opasuiące zamek, męczył Ptolomeusz w oczach Hirkana, grożąc zepchnięciem ich z wysokości onych, ieżeli nie odstąpi od oblężenia. Hirkan sądząc, że im mniéy naciskać będzie na nieprzyiaciela, tém więcéy przyniesie ulgi ukochanym od siebie osobóm, i wybawi ich od témwiększego złego, ociągał się z wzięciem fortecy. Lecz matka z rozpostartémi rękami błagała go, iżby on lituiąc się nad nią, nie tracił czasu, lecz z témwiększą zapalczywością starał się opanować oną, i dostać w ręce swoie wroga dla wywarcia na nim zemsty za tych, nad których nie miał nic milszego. Wołała ona: miło mi iest umiérać wśród samych męczarni, byle tylko sprawca onych ukarany był za swoie bezprawia. Hirkan wysłuchawszy téy matki swéy mowy, zaczął szturmować do fortecy. Lecz uyrzawszy ią w męczarniach, ostygł znowu w swym zamiarze, nie mogąc patrzéć bez boleści na zadawane iéy męki. Tymczasem, gdy oblężenie tak się przeciągało, nastąpił ów rok w którym Żydzi od wszelkich wstrzymywali się czynności, ponieważ oni każden siódmy rok świętowali tak, iak każdy dzień w tygodniu. Przez co Ptolomeusz pozbywszy się oblężenia, odebrał życie matce Hirkana i iego braciom, a po dopełnieniu téy zbrodni, udał się do Zenona zwanego Kotilotyrana miasta Filadelfii.

2. Antioch pomniąc na wyrządzone sobie przez Symona krzywdy, napadł na Judeą czwartego roku swego panowania, a pierwszego arcykapłaństwa Symonowego w obiegu sto sześciudziesiątéy drugiéy Olimpiady, i opustoszywszy pola przymusił Hirkana do zamknięcia się w mieście. Otoczył on te miasto, rozłożoném w siedmiu mieyscach woyskiém, i z początku iego usiłowania żadnego nie miały skutku, z przyczyny mocnych bardzo murów otaczaiących miasto i męztwa oblężonych, także

http://rcin.org.pl

dla doświadczonego niedostatku wody, od czego iednak uwolnił go spadły silny deszcz przy zachodzie Pliiad. Lecz naostatek Antioch stawia z północnéy strony miasta, gdzie była równina sto wież o trzech piętrach, postawił na nich woienne roty, i biiąc każdego dnia w mieście mury, zamknął oblężonych podwóyną i bardzo szeroko wykopaną fosą. Jednakże oblężeni wynalazłszy wiele dróg robili z miasta wycieczki, i gdy napadali na rozsypanych nieprzyiaciół, wielką zadawali im porażkę, gdy zaś zastawali ich w gotowości do odporu bardzo zręcznie znowu ukrywali się. Tymczasem Hirkan dostrzegłszy, że wielka ludność w mieście była mu szkodliwa, i dla tego prędko trawiły się żywności, i że nie mogący władać orężem żadnego nie przynoszą pożytku, przeto wyprawił wszystkich takich obywateli, zatrzymawszy przy sobie wszystkich tych, którzy mogą bronić miasto. Lecz Antioch przeszkodził im wyyść z miasta; ci więc nieszczęśli błąkaiąc się pomiędzy murami, przywaleni głodem, godna litości ginęli śmiercią. Gdy nadeszło święto siennic, pozostali w mieście zdięci litością przyięli ich nazad. Hirkan zaś posławszy do Antiocha umyślnych prosił go dla obchodu uroczystości na dni siedm o zawieszenie broni, któren przez uszanowanie zgodził się na one, lecz posłał do miasta wspaniałe ofiary składaiące się z cielców z pozłoconémi rogami, i z naczyń napełnionych rozlicznémi wonnościami. Te ofiary przyięte były przez stoiących u bram i odesłane do kościoła. Antioch zaś sprawił dla woyska swoiego ucztę, i okazał ile on odróżnia się od Antiocha Epifana, któren po opanowaniu Jerozolimy zabiiał świnie w ofierze na ołtarzu, i przygotowaną z nich iuchą kropił kościół urągaiąc się z praw żydowskich i ich wiary. Czém tak dalece pokrzywdził Żydów, iż oni podniósłszy przeciw niego woynę nigdy z nim pogodzić się nie chcieli. Tego zaś Antiocha za osobliwsze iego uszanowanie ku Bogu wszyscy nazwali prawowiernym.

3. Dla téy przyczyny Hirkan tknięty iego sprawiedliwością i przywiązaniem ku Bogu, wysłał do niego po-

http://rcin.org.pl

słów prosząc, iżby on pozwolił im żyć podług oyczystych ich praw. Antioch przyiąwszy przełożenie posłów, a odrzuciwszy zdanie tych, którzy radzili mu wygubić Żydów, iako naród odosobnionych obyczaiów i z nikim żadney nie maiący łączności, rozkazał oblężonym, ażeby złożyli broń, płacili mu z Joppii i innych miast otaczaiących Judeą dań, i żeby przyięli do miasta iego garnizon, pod temi warunkami przyrzekał zgasić woienny płomień. Żydzi zgadzali się na wszystkie punkta, lecz garnizonu przyiąć do miasta nie chcieli, przekładaiąc, iż oni podług zwyczaiów swoich, nie mogą z obcémi mieć towarzystwa. Zamiast tego dawali Antiochowi zakładników i pięćset talentów srebra, z których trzysta zaraz zapłacić chcieli. Antioch zgodził się na przyięcie zakładników, w liczbie których uaydował się brat Hirkanów i zwaliwszy wyższą część mieyskich ścian odstąpił od oblężenia.

4. Hirkan zaś otworzywszy grób Dawidów, któren dawnych wieków przewyższał bogactwy innych królów, wyiął z niego trzy tysiące talentów: i w nadzieię na te skarby, pierwszy zaczął utrzymywać naiemne woysko wszedł z Antiochem w przyiaźń i przymierze, i przyiąwszy do miasta iego woysko, traktował one bardzo wspaniale. Towarzyszył także Antiochowi w wyprawie przeciwko Parthóm: o czém Mikołay Damascen następuiące daie świadectwo: «Antioch, mówi on, postanowiwszy «Trofeę przy rzece Lika po otrzymaném nad Judatem «wodzem Parthańskim zwycięztwie, zostawał na tém «mieyscu dwa dni na prożbę Żydowina Hirkana, chcą«cego obchodzić wtenczas oyczyste święto, w którém «puszczać się w podróż Żydóm pozwolono nie iest.» To iego świadectwo nie iest fałszywe. Gdyż po skończeniu soboty następowała pięćdziesiętnica: a nam ani w sobotę, ani w żadne święto puszczać się w drogę nie dozwolono: Potém Antioch wdał się w bitwę z arsakiem Parthanem, straciwszy w tey bitwie większą część swoiego woyska i własne życie. Po nim wstąpił na tron

http://rcin.org.pl

w Syryi brat iego Demetriusz, wypuszczony przez Arsaka z niewoli wtenczas, gdy Antioch wszedł z woyskiem w prowincyię Parthanów, iakeśmy o tém na inném wspomnieli mieyscu.

ROZDZIAŁ IX.

Po śmierci Antiocha Hirkan wpada do Syryi, wstępuie w związek z Rzymianami: śmierć królów Demetriusza i Alexandra.

---

1. Hirkan uwiadomiony o śmierci Antiocha napada natychmiast na miasta Syryyskie, spodziewaiąc się (iak i w saméy rzeczy było) zastać one bez obrony. Bierze z wielkim trudem po sześciomiesięcznem oblężeniu Midabę; potém opanował Sametę z leżącémi około niéy kraiami, podbiia Sikimę i Garizim, w którym mieszkali Kuthy, maiący kościół do Jerozolimskiego podobny, któren dozwolił postawić Alexander, Samabaletowi dogadzaiąc zięciowi iego Manassessowi bratu arcykapłana Jaddaia, iak inż poprzedniczo o tém powiedzieliśmy. Spustoszenie zaś tego kościoła nastąpiło po wybiegu dwóchset lat. Potém Hirkan zawoiował Idumeyskie miasta Adorę i Maryssę: i podbił wszystkich Idumeyczyków, pozwoliwszy im mieszkać w ich kraiu, ieżeli przyymą obrzezanie i żydowskie zakonne prawa. Idumeyczykowie żałuiąc opuścić oyczyznę swoię, pozwalaią dopełnić na sobie obrzezanie, i przyymuią wszystkie żydowskie obrzędy. Od tego czasu poraz drugi staią się oni Żydami.

2. Arcykapłan Hirkan życząc sobie odnowić dawną z Rzymianami przyiaźń, wyprawił do nich poselstwo. Senat odebrawszy przysłane od niego pismo zawiera z nim

http://rcin.org.pl

związek w następuiący sposób. « Fanniusz syn Marka « Pretor zebrał senat Februaryi piątego dnia w Comi- « cium przy Luciuszu, Manliuszu, Mentiniuszu synie « Luciusza i przy Kaiu Semproniuszu, Faleriuszu, sy- « nie Kaiusa, dla przeyrzenia żądań posłanników Sy- « mona, syna Disitheiowego, Apolloniusza syna Alexan- « dra i Diodora syna Jasonowego mężów uczciwych i zna- « mienitych przysłanych od żydowskiego narodu, któ- « rzy czynili przełożenie o odnowieniu przyiaźni i związ- « ku, zawartego dawniey z Rzymianami, i o sprawach « tyczących się ich społeczności; a szczególnie iżby « miasto Joppiia z portem Gazara ze zrzódłami i inne « miasta i kraie zawoiowane przez Antiocha przeciw « woli senatu, nazad im powrócone były, żeby zabro- « nić królewskiemu woysku przechodzić, tak przez « ich własne, iako też i podległych im narodów gra- « nice, ażeby wszystkie w czasie woyny ustanowienia « bez rozkazu senatu przez Antiocha uchylić: iżby « senat wysławszy do Antiocha posłów, rozkazał mu « to wszystko, co u nich zabrał powrócić im, ażeby « postanowił szacunek wszystkich przez opustoszenie « pol ich wyniklych szkód; i naostatek żeby dał im « do królów i wolnych narodów listy dla bespiecznie- « go powrotu do ich oyczyzny. Senat wysłuchawszy ich « żądania, podpisał wyrok o odnowieniu przyiaźni z té- « mi mężami przysłanémi od związkowego narodu. » O wysłaniu zaś rozkazu do Antiocha, odpowiedziano było posłóm, że senat zastanowi się nad tém w czasie sposobnym i postara się, iżby im napotém od nikogo nie działy się krzywdy. Potém rozkazano było Pretorowi Fanniuszowi dać posłóm na podróż pieniędzy z publicznego skarbu, któren wyprawia ich z tém opatrzeniem, posławszy przez nich listy do wszystkich tych, którzy w podróży pomagać im byli obowiązani.

3. W takim stanie były interesa arcykapłana Hirkana. Król zaś Demetriusz chcąc uderzyć na niego, nie mógł

http://rcin.org.pl

zyskać sposobnéy do tego pory, gdyż nie tylko Syryanie, lecz i właśni iego żołnierze nie nawidzieli go. Gdyż tak był rozpustnego i bezbożnego życia, iż poddani iego posłali do Ptolomeusza nazwanego Fiskon z prożbą, ażeby im dał kogokolwiek z familii Seleuków na króla; Ptolomeusz więc posłał im Alexandra zwanego Zebina z woyskiem; któren spotkawszy się z Demetriuszem, zwyciężył go tak, że on uciekł do Ptolomaidy, do żony swoiéy Kleopatry, lecz będąc od niéy nie przyięty udał się do Tyru, a wpadłszy w ręce nieprzyiaciół zabity był od nich po wycierpianych wielu męczarniach. Alexander zaś wstąpiwszy na tron zawarł przyiaźń z arcykapłanem Hirkanem: potém będąc naiechany przez Antiocha syna Demetriuszowego, zabity został w batalii.

ROZDZIAŁ X.

Hirkan w czasie ciągnącéy się miedzy dwoma bracia Antiochem Gripem i Antiochem Kizykskim woyny, bierze Samaryą, opustosza one do gruntu. Opuszcza rozumowania Farezeuszów, a łączy się z Saddyceuszami.

---

1. Antioch zawładawszy królestwem Syryyskim, obawiał się zacząć woynę z Judeą słysząc, że Antioch brat iego po matce zbierał przy Kizyku przeciwko niego woysko. Dla tego utrzymuiąc się w swoich granicach, gotował się do dania odporu bratu swoiemu, nazwanemu od miasta Kizyka, w którym się wychowywał Kizykskim. Oycem iego był Antioch Soter zmarły u Parthów, któren był bratem Demetriusza oyca Grypa. Gdyż Kleopatra iake-

http://rcin.org.pl

śmy wyżéy wspomnieli była w zamęścin za obydwoma braćmi. Antioch zaś Kizykski wyprawiwszy się do Syryi przez wiele lat prowadził woynę z bratem swoim, w iakowém czasie Hirkan zupełném cieszył się pokoiem. On albowiém po śmierci Antiocha odstąpiwszy od Macedończyków, żadnéy im nie posyłał dani, lecz żył bardzo szczęśliwie za panowania Alexandra Zebina; a szczególnie w czasie ciągnącéy się woyny; między dwoma bracią. Woyna ta dawała mu sposobność korzystać bespiecznie z płodów ziemi swoiéy, z czego niezmierne zebrał bogactwa. A gdy Antioch Kizykski pustoszył kraie brata swego, wykrył i on na iaw swóy zamiar, i widząc że Antioch zupełnie od Egypcyan żadnéy nie ma pomocy, i że obydwa bracia wzaiemnémi niezgodami niszczą się, pogardzał i pierwszym i drugim.

2. Co było mu powodem do napadnienia na Samaryą miasto bardzo utwierdzone, które teraz na nowo zbudowane przez Heroda i nazwane Sebastya, o czém mówić będziemy na swoiém mieyscu. Hirkan dla podbicia tego miasta wyprowadził wiele woyska i osadził go, mszcząc się nad Samarytanami za dopełnione przez nich krzywdy Maryssyanom, przez Żydów z innych kraiów przesiedlonych i ich związkowym z rozkazu Syryyskich królów. Obwiódł ze wszystkich stron oblężonych głębokim rowem i podwóyną ścianą rozciągaiącą się na ośmdziesiąt stadyi, nad temi robotami głównémi dozorcami postanowił dwóch synów swoich Antigona i Aristobula, którzy ściskaiąc Samarytanów sprawili między niemi tak straszny głód, iż przymuszeni należli się karmić się nieczystotami i prosić o pomoc Antiocha Kizykskiego, któren bez uchybienia przybywszy ku miastu, pobity został przez Arystobula, i ledwie uszedł rąk dwóch braci, pędzących się za nim aż do Scythopola. Zwycięzcy zaś zwróciwszy się ku Samaryi, wpędzili nazad do miasta obywateli i zmusili ich drugi raz przywołać Antiocha na pomoc, któren wziąwszy od Ptolomeusza Lathura sześćset żołnierzy, zaczął ruynować i pustoszyć Hirkanowe kraie, nie

http://rcin.org.pl

ośmieliwszy się dać mu bitwy, gdyż nie równe miał z nim siły, lecz miał nadzieie przez opustoszenie pol, odciągnąć Hirkana od oblężenia Samaryi. Jednakże późniey wpadłszy w zastawioną przez nieprzyiaciół zasadzkę straciwszy wiele swoich żołnierzy, sam oddalił się do Typola zostawiwszy Kallimandra i Epiktara dla prowadzenia dalszey z Żydami woyny.

3. Lecz z tych wodzów, Kallimander z większą odwagą, niżeli rozumem wpadłszy na nieprzyiaciół, przymuszony był do ucieczki i wtey bitwie utracił życie. Epikrat zaś będąc nienasyconey ządzy ku pieniędzóm iawnie przedał Żydóm Scythopol i inne stykaiące się z nim kraie, i nie mógł oblężonym Samarytanóm w niczém być użytecznem. I tak po całorocznem oblężeniu wziął Hirkan miasto, a nie przestaiąc na tém, skopał go zupełnie, i przeprowadził przez niego strumienie, gdyż tak to miasto było rozkopane, że ani śladu iego bytu nie zostało. O Hirkanie zaś iest, a co zdaie się być wątpliwém, powiadaią, że iakoby sam Bóg w tenczas pokazał się iemu. Mówią zaś, że w tym samym dniu, gdy dzieci iego mieli potyczkę z Antiochem i gdy on tylko sam ieden zostaiąc w kościele zapalał kadzidło usłyszał głos oznaymuiący mu o otrzymanym nad nieprzyiacielem przez synów iego zwycięztwie, co on wyszedłszy z kościoła oznaymił całemu narodowi, i co naostatek zupełnie ziszczenie się stwierdziło.

4. W tym czasie, nie tylko mieszkaiący w Jerozolimie i iéy okolicach Żydzi cieszyli się szczęśliwémi czasy, lecz i zamieszkali w Alexandryi, Egypcie i Cyprze. Ponieważ królowa Kleopatra będąc w niezgodzie z synem swoiém Ptolomeuszem Lathurem, zrobiła wodzami Chelicyasza i Ananiasza synów owego Oniasza, któren w Heliopolitańskiéy prowincyi zbudował kościół Jerozolimskiemu podobny. Królowa ta poruczywszy tym dowódcóm całe swe woysko, nic nie robiła bez ich rady; o czém nie wątpliwe daie nam świadectwo Strabon Kappadocyiski: „Wielu, mówi on, którzy przybyli z nami do Cy-

http://rcin.org.pl

« pru, i których potém przysłała tam Kleopatra, na-
« tychmiast przystało do strony Ptolomeuszowéy: sami
« tylko będący w iedności z Oniaszém Żydzi, pozostali
« iéy wiernémi dla tego, że ziomkowie ich Chelcyasz i
« Ananiasz, w wielkich u téy królowéy zostawali się kre-
« dytach. » To pisze Strabon.

5. Nareszcie szczęście Hirkana, wzbudza zazdrość w Żydach, osobliwie zaś stali się niechętnémi przeciwko niego Faryzeusze, naśladowcy iedney z sekt żydowskich, o czém wyżéy mówiliśmy. W takim oni u ludu byli poważeniu, że chociażby co przeciwko króla lub arcykapłana mówili, we wszystkiém zaraz dawano im wiarę. Hirkan i sam był ich uczniem dawniéy przez nich bardzo lubionym. Lecz iednego razu, sprosiwszy tych mędrców na ucztę do siebie, i przyymuiąc ich wspaniale, gdy dostrzegł, że się dosyć rozweselili, zaczął z nimi o sobie rozmowę. Wiadomo wam, mówił on, że ia mam chęć być sprawiedliwym, i czynić to wszystko co się podoba Bogu, co i wy sami przyznacie; teraz zaś proszę was ieżeli dostrzegliście we mnie iakową wykroczność albo niesprawiedliwość, sprostuycie we mnie moie słabości. Faryzeusze wszyscy zgodnie oddali sprawiedliwość cnotóm iego, czém wielkie sprawili mu ukontentowanie. Lecz tegoż czasu ieden ze współbiesiaduiących imieniem Eleazar człowiek niespokoynego i do zamieszek skłonnego ducha, rzekł do niego: że ponieważ chce on słuchać prawdy i być sprawiedliwym, więc należy, iżby się zrzekł arcykapłańskiéy dostoyności, a kontentował się samym tylko rządem narodu. Hirkan zapytał go o przyczynę, dla czego miał się zrzec arcykapłaństwa? odpowiedział Eleazar dla tego, że słyszeliśmy od ludzi starych, że matka twoia była niewolnica, wzięta w plen w czasie panowania Antiocha Epifana. Że zaś to co powiedział Eleazar było kłamstwem, więc nie tylko Hirkan, lecz i Faryzeusze mocno tém urażeni zostali.

6. W tenczas Jonathan sekty Sadduceuszów, trzymaiących się innych, iak Faryzeusze prawideł, lubiony

http://rcin.org.pl

od Hirkana, upewniał go, że Eleazar krzywdził go, za zgodą wspólną wszystkich Faryzeuszów, i że może się o tém upewnić zapytawszy się ich, iakiéy Eleazar wart kary za taką zuchwałość. Hirkan więc zapytał ich, na iaką zasłużył karę podług ich zdania winny? sądząc, że oni stosowne do winy przeznaczą ukaranie, więc nie będzie poczytywać ich wspólnikami poniesionéy obelgi. Lecz Faryzeusze odpowiedzieli, iż należy go wysmagawszy osadzić w więzieniu. Nie sądzili albowiém za zuchwałość języka osądzić człowieka na śmierć, témbardziéy, że zawsze byli miłosierni w naznaczeniu kar. (*) Odpowiedź ich tak rozgniewała Hirkana, iż osądził ich być wspólnikami Eleazara zuchwałości, gniéw iego naybardziéy podżegał Jonathan chcący doprowadzić go, do opuszczenia sekty Faryzeuszów, a przyięcia nauki Saduceuszów, do zniesienia wszelkich przez Faryzeuszów ustanowień i surowego karania tych, którzy odważą się wykonywać one. To więc stało się przyczyną, że naród tak iego iako też i synów iego znienawidził, lecz ia o tém na inném mieyscu pisać będę. Teraz zaś wspomnę tylko o tém, że Faryzeusze między naród wiele z podań ustnych wprowadzili prawideł, iakowe w prawach Moyżeszowych nie naydowały się, i dla tego Sadduceusze odrzucaią one twierdząc, że to tylko należy się poczytywać prawidłem życia co nayduie się w piśmie; wszystkie zaś ustne od oyców podania nikt zachowywać nie iest obowiązany. Aże między obódwoma rozumowaniami wielkie zachodziły spory; więc Sadduceusze wszystkich bogatych obywateli pociągnęli na swoię stronę; Faryzeuszóm zaś całe mnóstwo ludu sprzyiało. Lecz o tych dwóch rozumowaniach i trzeciém Essenów pisałem obszérnie w księdze drugiéy o woynie żydowskiéy.

7. Wreszcie Hirkan uskromiwszy te spory, żył szczęśliwie, i rządząc pomyślnie narodem trzydzieści i ieden lat umarł, zostawuiąc po sobie pięciu synów swoich. Odebrał on trzy wielkie dobrodzieystwa od Boga, nay-

(*) Widać tu, iż Józef broni Faryzeuszów będący z ich sekty. *Przypis: Tłóm:*

http://rcin.org.pl

wyższą władzę nad narodem, arcykapłańską dostoyność, i dar przepowiadania. Gdyż sam Bóg był przytomny iego czynności, i wlał w niego przeczucia przyszłych zdarzeń, tak, że on przepowiedział o dwóch starszych synach swoich, iż oni nie długo rządzić będą narodem. Poczytałem potrzebą opisać tu, nieszczęsny ich koniec, ażeby dać poznać ile oyciec ich był szczęśliwy.

ROZDZIAŁ XI.

Arystobul osiągnąwszy naywyższą nad narodem władzę, pierwszy wkłada na głowę swoię królewską koronę. Srogość iego przeciw matki i braci swoich. Zabiwszy Antigona, sam traci życie.

---

1. Po śmierci Hirkana Arystobul naystarszy syn iego, postanowiwszy naywyższą władzę przemienić w dostoyność królewską, pierwszy włożył na swą głowę królewską koronę, co nastąpiło po przeyściu cztérechset ośmiudziesięciu iednego roku i miesięcy trzech od powrotu Żydów z Babilonu. Że zaś kochał niezmiernie brata swego Antigona drugiego po sobie, więc iego tylko iednego czynił dostoynym czci równéy z sobą, innych zaś wszystkich trzymał w więzach. Zamknął takoż i własną swą matkę ubiegaiącą się z nim do tronu, gdyż Hirkan zostawił ią wszystkiego pełnomocną panią; i do tego stopnia posunął swą srogość, że umorzył ią w więzieniu głodem. Do téy srogości wywartéy nad matką dołączył zabóystwo Antigona brata swoiego, którego wprzód kochał i z którym podzielał królewską władzę, lecz potém obrażony został od niego przez miotane na niego kłamstwa; z początku nie wierzył takowym obmowóm, kochaiąc go i

http://rcin.org.pl

uznaiąc za pochodzące z zazdrości. Lecz gdy iednego razu Antigon powrócił z woyska z szczególną wspaniałością; i w tenczas nadeszło święto Siennic, w obchodzeniu którego Arystobul z przyczyny swéy słabości nie mógł być uczestnikiem, więc Antigon w wspaniałym ubiorze, wszedł do kościoła wraz ze swoimi żołnierzami, maiąc szczególny zamiar przynieść ofiary za wyzdrowienie brata swoiego; lecz zli ludzie chcący zruynować zgodę między bracią i maiący zamiar to zdarzenie na złą wytłómaczyć stronę, przyszli do króla, i powiększywszy nad miarę przed nim, okazaną przez Antigona przy obchodzeniu uroczystości wspaniałość, twierdzili, że ta przechodzi stan iego, i wykrywa iego żądzę opanowania tronu; że on będąc okrążony wielą woyskowymi, wkrótce odbierze mu życie: poczytuiąc nierozsądkiem podzielać cześć królewską, gdy on sam może władać tronem.

2. Arystobul zmieszawszy się mocno takowémi doniesieniami, nie chcąc iednak z pewnością mieć w takiém porozumieniu brata swego, iednakże chcąc ubespieczyć osobę swoię, postawił w iedném ciemném podziemném mieyscu z gwardyi swoiéy straż (gdyż leżał w tenczas w iednéy wieży Antonia zwanéy) rozkazawszy, iżby ta tych którzy iść do niego będą bez oręża przepuszczała, przeciwnie zaś idących z orężem do niego chociażby i samego Antigona zabiiała. Posłał iednak do Antigona z uwiadomieniem, iżby z bronią nie przychodził do niego. Lecz królowa i drudzy szukaiący zguby Antigona, skłonili posłanego, iżby on przeciwną zaniósł mu brata iego żądanie, to iest: iż Aristobul dowiedziawszy się o bardzo wspaniałym iego woyskowym ubiorze, życzy sobie iżby on przyszedł w nim do niego. Antigon zupełnie nie wiedząc o zastawionych na siebie sieciach, a ufaiąc braterskiemu przywiązaniu poszedł do niego w całém uzbroieniu chcąc mu go pokazać. Gdy tylko zbliżył się ku wieży nazwaney Stratonowa, do któréy weyście było bardzo ciemne, więc w tém mieyscu od postanowionych z gwardyi żołnierzy zabity został. Śmierć iego iaśnie dowodzi,

http://rcin.org.pl

czego mogą dokazać zazdrość i ziadliwe plotki, które takiéy są mocy, iż rozrywaią węzły samego przyrodzenia. Zasługuie tu na osobliwe zadziwienie, przepowiedzenie nieiakiego Judy Essenczyka, którego przepowiadania zawsze się iściły. Ten zobaczywszy Antigona idącego mimo kościoła, zawołał do swoich towarzyszów (którzy chcąc się od niego nauczyć przepowiadania zawsze przy nim naydowali się), że on patrząc na Antigona żyiącego, powinien życzyć sobie śmierci, dla tego że nie spełniło się iego przepowiedzenie, albowiém on przepowiedział, że Antigon w tym dniu umrze w Stratonowéy wieży. Że zaś mieysce, na którém przepowiadał zabicie Antigona, odległe było z tamtąd na sześćdziesiąt stadyi, a większa część dnia iuż przeszła, więc myślał że przepowiedzenie iego było fałszywe. Jednakże gdy się on tym smucił i rozmawiał ze swymi uczniami, rozeszła się wiadomość, że Antigon skończył życie w podziemném mieyscu iednéy wieży, która takoż nazywała się Stratonową tak, iak i nayduiąca się nad morzem, a poźniéy nazwana Cesareą; to przeto podobieństwo nazwiska zmieszało było przepowiadaiącego.

3. Arystobula zaś dręczył nieustanny żal z zabicia brata swego pochodzący, a zgryzota nieustanna sumienia tak powiększyła chorobę iego, iż on z niezmiernego smutku uczuł psucie się wnętrzności swoich, i gardłem wyrzucał krew. Gdy zaś ieden ze służących iego wynosił oną i przyszedł na mieysce, które po zabiciu Antigona zatrzymała na sobie kolor krwi iego, upadłszy na onem (co sądzę nie bez Boskiego nastąpiło zrządzenia) rozlał wszystko z naczynia przez siebie wyniesionego. — Widząc to zdarzenie zaczęli krzyczeć na tego młodziana sądząc że zrobił to umyślnie; Arystobul usłyszawszy takowy krzyk chciał wiedzieć przyczynę onego. Przytomni ukrywali onę i tém większą wzbudzili w nim dowiedzenia się ciekawość, ludzie albowiém tak są od natury utworzeni, że to co maią przed sobą pokrywane milczeniem za podeyrzane poczytuią. Nakoniec Arystobul pogróżkami zmusił

http://rcin.org.pl

ich do wykrycia prawdy. Co wprawiło go w niezmierny smutek; zaczął więc rzewliwie płakać, a westchnąwszy ciężko, rzekł: « i tak, niegodne i bezbożne czynności « moie, nie mogły ukryć się przed Bogiem, tak szybko « za przelaną krew brata moiego karzącego mnie. Ty zaś « wzgardzone ciało moie pokąd utrzymywać będziesz du- « szę, która za cieniami matki i brata moiego iść powin- « na? Dla czego nie wszystko razem wyrzucisz krew, « lecz wylewasz onę pomału na ofiarę tych, których ia « naybezbożnieyszym zgubiłem sposobem. » Ledwie dokończył słów tych żyć przestał, panuiąc tylko rok. Nazwany był lubiącym Greków, i oyczyzna wielą od niego obdarzona była dobrodzieystwami. Podbita przez niego Iturya, i przyłączona do Judei wielka iéy część, któréy mieszkańców zmusił on do przyięcia obrzezania, ieżeli chcą mieszkać na ziemi swoiéy, i zniewolił do zachowywania żydowskich obrzędów podług ich prawa. Był z przyrodzenia sprawiedliwy i bardzo wstydliwy, iak świadczy Strabon opieraiąc się na Tymagenesie, opowiadaią o nim iak następuie: « Mąż ten, mówi on, iaśniał wielką spra- « wiedliwością, i bardzo był pożyteczny Żydóm, gdyż « rozprzestrzenił ich państwo i przyłączył do niego część « Ituryyskiego narodu pociągnąwszy mieszkańców onego « do przyięcia obrzezania. »

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XII.

Alexander osiągnąwszy naywyższą władzę, wyprawia się przeciw Ptolomaidy, oblega onę i odstępuie od oblężenia, zląkłszy się Ptolomeusza Lathura. Ptolomeusz mszcząc się za związek z Kleopatrą i oszukanie siebie udawaną przyiaźnią, napada na niego i zwycięża żydów.

---

1. Po śmierci Arystobula, Salomea nazwana przez Greków Alexandrą żona iego, dawszy wolność braciom iego, (których iak wyżéy powiedzieliśmy, trzymał w więzieniu Arystobul) zrobiła z nich królem Jannea, inaczéy nazwanego Alexander, któren przewyższał innych latami i sposobnością do rządu, i któren od samego urodzenia nienawidzony był od oyca swego, tak dalece, że do saméy śmierci nie pokazywał się przed oczy iego. Przyczynę zaś téy oycowskiéy nienawiści, iak następuie opowiadaią. Hirkan naywięcéy kochaiąc dwóch synów swoich, Antigona i Arystobula, zapytał się Boga, któren mu się pokazał iednego razu we śnie, który z synów iego będzie iego następcą. Że zaś Bóg w tenczas pokazał mu twarz Alexandra, więc on zasmuciwszy się, że syn ten weźmie po nim cały spadek, rozkazał go wychowywać w Galilei, mieyscu urodzenia iego. Lecz Boskie iego obiawienie nie było fałszywe. Alexander więc wstąpiwszy na tron po śmierci Arystobula, iednego ze swoich braci, domagaiącego się tronu pozbawił życia, drugiego zaś maiącego zamiar prowadzić spokoyne życie szanował.

2. Urządziwszy z pożytkiem interesa państwa, wyprawił się z woyskiem przeciw Ptolomaidy, i zwyciężywszy w bitwie iéy mieszkańców przymusił ich do zamknię-

http://rcin.org.pl

cia się w mieście, które obległ swoiém woyskiem. Ponieważ ze wszystkich nadmorskich miast zostawały mu tylko do pokonania, Ptolomaida, Gaza, i Zoil. Tyran maiący w posiadaniu swoiém Stratonową wieżę i Dorę. Że zaś w tenczas Antioch Filometor i Antioch nazwany Kizykskim prowadzili między sobą woynę, i wycieńczali ieden przeciw drugiego swe siły, przeto mieszkańcy Ptolomaidy nie mogli żadnéy mieć od nich pomocy. Jeden Zoil przybył do nich z pułkiem żołnierzy, których miał na swoim żołdzie, on albowiém z przyczyny trwaiącéy między królami kłótni, chcąc to miasto zagarnąć pod moc swoię, dał mu niciaką pomoc. Królowie zaś zostawiali go w zaniedbaniu, między sobą zaś postępowali, na podobieństwo szermierzy, którzy zniszczywszy swe siły, wstydzą się ustąpić ieden drugiemu, zaczynali znowu swe mocowanie się, i chyba w tenczas zaprzestawali onego, gdy obadwa odpoczywali. Jedna więc tylko oblężonym na pomocy Egypskich królów zostawała nadzieia, i na Ptolomeuszu Lathurze władcy Cypru, któren będąc zrzucony z tronu przez matkę swoię Kleopatrę, oddalił się na tę wyspę. Posłali więc oni do niego z prożbą, iżby przyszedł im na pomoc i wyrwał ich z rąk Alexandra. Przy takowéy prośbie, gdy posłowie robili mu nadzieię, że on przeprawiwszy się do Syryi, będzie miał na swoiéy stronie Gazanów i Zoila daiących pomoc Ptolomaidzie, także Sydończyków i innych wielu, uwiedziony więc témi obietnicami zaczął z pośpiechem przygotowywać flotę.

3. Tymczasem Demenet maiący wielkie przez swą wymowę w Ptolomaidzie znaczenie, poradził obywatelóm odmienić swe postanowienie, wystawuiąc im: « Że « lepiéy znosić obecne nieszczęścia i oczekiwać skutku « z rozwiązania woyny z Żydami, aniżeli rzucać się « w oczewistą niewolę poddaiąc się królowi: i że lżéy dla « nich znosić woynę iednę, aniżeli ściągać na siebie « drugą straszniejszą z Egyptu; gdyż Kleopatra nie « zaniedba pożytku swoiego, iżby miała dopuścić Pto- « lomeuszowi bez przeszkody powiększać siły swoie przez

http://rcin.org.pl

« zawładanie sąsiednych miast, lecz uderzy na nich z wiel-
« kiém woyskiem, gdyż usiłuie ona nawet z Cypru wy-
« pędzić syna swego. Ptolomeusz takoż gdy go przedsię-
« wzięcie zawiedzie, powróci nazad do Cypru, oni zaś
« w ostatecznéy będą musieli zostać się toni. » Ptolo-
meusz ruszywszy się z woyskiem, chociaż dowiedział o
odmiennem Ptolomaidanów postanowieniu, ciągnął swą
podróż, i przybiwszy do portu w Sikaminie, wysadził
swe woysko na ląd. Było go wraz iazdy i piechoty około
trzydziestu tysięcy. Z którym gdy się zbliżył ku Ptolo-
maidzie stanął obozem, gdy zaś obywatele, ani posłów
przyiąć, ani przełożeń iego słuchać niechcieli, wielce
tym zasmucony został.

4. Lecz poźniéy Zoil i Gazanie przybywszy do niego,
prosili pomocy przeciwko Alexandra i Żydów pustoszą-
cych ich pola; Alexander więc boiąc się Ptolomeusza, od-
stąpiwszy od oblężenia, i odprowadziwszy woysko w kray
swóy postanowił użyć polityki w kierowaniu spraw swoich.
Wzywał skrycie Kleopatry przeciw Ptolomeusza; lecz
otwarcie okazywał, że chce weyść w związek i przyiaźń
z Ptolomeuszem, obiecuiąc mu czterysta talentów srébra
ieżeli on zgubi Zoila i odda Żydóm iego kraie. Ptolo-
meusz ochoczo wszedł w związek z Alexandrem, podbił
pod moc swoię Zoila, lecz poźniéy dowiedziawszy się o
tayném Alexandra do Kleopatry matki iego poselstwie
uwolnił się od daniy iemu przysięgi, i udał się do oblęże-
nia Ptolomaidy, która zamknęła przed nim swe bramy,
około któréy zostawiwszy swych dowódców z częścią woy-
ska, sam poszedł dla pustoszenia Judei. Lecz Alexander
uwiadomiony o tym iego zamiarze, zebrał do pięciudzie-
sięciu tysięcy mieszkańców, czyli iak niektórzy świadczą
pisarze do ośmiudziesięciu tysięcy, i z tym woyskiem ru-
szył przeciw Ptolomeuszowi. Ptolomeusz niespodziewanie
napadłszy na miasto Asochim w Galilei w dzień sobotni
wziął go, zabrał w niewolę około dziesięciu tysięcy osób
i wiele zdobyczy.

http://rcin.org.pl

5. Poczém kusił się zdobyć Sepforim, któren leżał niedaleko od zrabowanego przez niego miasta, lecz straciwszy tam wielu swych żołniérzy wrócił się ku Ptolomaidzie, maiąc zamiar dać bitwę Alexandrowi. Ten zaś spotkał go przy uroczysku nazwaném Azóf, nie daleko od rzeki Jordanu leżącym, i w obliczu nieprzyiaciół stanął obozem. Miał on postawionych na czele ośm tysięcy żołniérzy stoorężnémi nazywanych, którzy uzbroieni byli miedzią powléczonemi tarczami. Ptolomeuszowe woysko takze miało podobne tarcze, inne zaś iego hufce były słabsze, dla tego nie bez boiaźni przystępywały do bitwy. Lecz dodał im nie mało śmiałości Filostefan główno urządzaiący szyk woienny, rozkazawszy się im przeprawić przez rzekę rozdzielaiącą oba woyska. Alexander zaś nie uznawał potrzeby przeszkadzać im téy przeprawy, spodziewaiąc się łatwiéy pokonać nieprzyiaciół, gdy oni z tyłu będą zamknięci rzeką, więc nie uydą przed nim. Takim sposobem, gdy się bitwa zaczęła, z początku nie można było poznać, któréy stronie miało sprzyiać szczęście, gdy z obydwóch stron wiele padło trupów. Lecz naostatek, gdy woysko Alexandra zaczęło przemagać nieprzyiacielskie, więc Filostefan podzieliwszy swoie siły, dawał zawczesną w słabę mieysca pomoc. Żydzi zaś w podobnym razie nie będąc z nikąd pomocowani, udali się całkiem do ucieczki. Ptolomeuszowe więc żołniérstwo gnało się za nimi i uciekaiących potąd siekło, pokąd nie stępiły się ich miecze, i nie osłabły ręce. Powiadaią, że w téy bitwie poległo trzydzieści tysięcy ludzi, reszta albo była wzięta w plen, albo ucieczką ratowała się.

6. Ptolomeusz otrzymawszy te zwycięztwo, zrabował blisko leżące mieysca, wieczorem zaś przybył do niektórych żydowskich wsi, w których zastawszy mnóstwo kobiet i dzieci, rozkazał swemu woysku wszystkich wymordować, a porozcinawszy ciała na części, włożyć w kipiące kotły, ażeby pozostali od porażki żydzi, gdy przyydą do niego, osądzili że nieprzyiaciele karmią się ludzkim mięsem, a przez to rzuciliby postrach na resztę swoich

http://rcin.org.pl

ziomków. O téy Ptolomeusza dzikiey srogości świadczą Strabon i Mikołay. Naostatek król ten wziął szturmem Ptolomaidę, iak o tém na innym pisaliśmy mieyscu.

ROZDZIAŁ XIII.

Alexander zawiera związek z Kleopatra. Idzie do Cellestryi. Miasto Gaze burzy do fundamentów. Zabiia wielu Żydów za bunt przeciwko siebie. O Antiochu Grypie, Seleuku, Antiochie Kizykskim, prawowiernym i innych.

1. Kleopatra widząc wzrastaiącą potęgę syna swoiego, pustoszącą Judeą i miasto Gazę nayduiące się w tym kraiu, postanowiła nie dopuścić mu dalszych zawoiowań, zwłaszcza gdy iuż zbliżał do bram Egyptu i gotował się do opanowania onego. Dla tego zebrawszy z pośpiechem swe morskie i lądowe siły wyprawiła się przeciw niego porzuciwszy główne nad woyskiem dowództwo Chelcyuszowi i Ananiaszowi Żydóm. Większą zaś część swoich, wnucząt skarbów, oraz testament przez nią co do rozporządzenia państwem odesłała dla chronienia do Koos, rozkazawszy synowi swemu Alexandrowi krążyć z mocną flottą w Fenicyi. Gdy zaś ta prowincya iéy poddała się więc udała się ku Ptolomaidzie, a będąc nie puszczona do tego miasta obległa one. Ptolomeusz zaś opuściwszy Syryą udał się spiesznie do Egyptu, spodziewaiąc się zastać go bez obrony i opanować niespodziewanie, iednakże oszukany był w swéy nadziei. Tego czasu umarł w Celesyryi Chelcyusz w ściganiu za Ptolomeuszem.

2. Kleopatra zaś dowiedziawszy się o zamiarach swego syna, i że on nie dopiął w Egypcie odpowiednego onym skutku, posłała tam część swoiego woyska i wypędziła

http://rcin.org.pl

go z tamtąd. Wyszedłszy więc Ptolomeusz nazad z Egyptu zimował w Gazie. Tymczaszem Kleopatra wzięła szturmem Ptolomaidę i zabrała będącą w niéy załogę. Gdy zaś do tego mieysca przybył do niéy Alexander z darami, w postawie skarżącego się na krzywdy od Ptolomeusza wyrządzone, nie maiącego innéy ucieczki, więc zbliżeni do Kleopatry radzili iéy, iżby ona przyiąwszy dary, zrobiła podległą sobie Judeą, nie dopuszczaiąc tak wielkiemu mnóstwu mężnych Żydów zostawać w posłuszeństwie iednego człowieka. Lecz Ananiasz zupełnie odmienną podawał radę, twierdząc: „Że ona postąpi „niesprawiedliwie, ieżeli soiusznika pozbawi władzy będącego z nimi iednego plemienia. Ja, mówił on daléy „niechcę ukrywać przed tobą, iż ieżeli Alexandrowi stanie się ta krzywda; więc wszystkich nas Żydów będziesz „mieć swoimi nieprzyiaciołami.“ Przekonana temi słowy Ananiasza, Kleopatra nie tylko nie uczyniła nic złego dla Alexandra, lecz zawarła z nim związek w Scythopolu mieście leżącym w Cellesyryi.

3. I tak Alexander uwolniwszy od obawy, którą mu groził Ptolomeusz, poszedł z woyskiem do Cellesyryi, i po dziesięciomiesięcznem oblężeniu wziął Gadarę. Potém wziął Amathunt, nayważnieyszą twierdzę z liczby leżących nad Jordanem, i w któréy Theodor syn Zenonów naylepsze i naydroższe miał rzeczy. Władca ten napadłszy niespodzianie na Żydów, dziesięć tysięcy z nich na mieyscu położył, i zrabował oboz ich. Jednakże Alexander nie tracąc przeto odwagi, udał się do oblężenia nadmorskich miast Rafii i Anthedonu, któren poźniéy przez Heroda nazwany Agryppiadą) i obadwa te miasta wziął szturmem. Po podbiciu tych miast, dowiedziawszy się, że Ptolomeusz powrócił z Gazy do Cypru, a Kleopatra poszła nazad do Egyptu; postanowił zemścić się na Gazanach, za wzywanie pomocy Ptołomeusza przeciwko sobie, obległ więc te miasto i zaczął pustoszyć pola ich. W tém Apollodor, wódz Gazanów, z dwoma tysiącami cudzoziemców i z dziesięcią tysiącami swoich, napada w nocy na

http://rcin.org.pl

obóz żydowski, i w ciągu ciemności nocnych Gazanie gorują nad nieprzyiaciołami, gdyż oni sądzili, że maią sprawę z samym Ptolomeuszem, lecz przy rozwidnieniu poznawszy Żydzi swoię omyłkę i ochłonąwszy ze strachu, połączywszy się razem i bystro uderzywszy na Gazanów wysiekli ich około tysiąca. Jednakże oni silnie utrzymuiąc plac bitwy, w żaden sposób nie chcieli ustąpić nieprzyiaciołóm, postanowiwszy lepiéy wszystko cierpieć, niżeli oddać się w moc wrogom swoim. W téy stałości naywięcéy utrzymywała ich nadzieia na Aretę Arabskiego króla, któren obiecał przyyść im na pomoc. Lecz zdarzyło się, że przed iego przybyciem stracił życie Apollodor, gdyż brat iego Lizymach zazdroszcząc mu miłości, iaką miał u obywateli zabił go, i zebrawszy woysko poddał miasto Alexandrowi. Alexander wszedłszy do miasta z początku postąpił łaskawie, lecz potem pozwolił żołniérzóm na Gazanach nasycić swą zemstę. Żołniérze więc rozbiegłszy się na wszystkie strony, zaczęli mord mieszkańców, lecz oni niechcąc daremnie oddawać swoiego życia równie i ich zabiiali, broniąc się przeciw mordercom, a przeto tyleż było zabitych Żydów ile poległo obywateli, z których byli tacy, że widząc się pozbawionymi wszelkiéy pomocy palili swe domy, ażeby nie zostawić żadnéy nieprzyiacielowi zdobyczy. Inni swoimi rękami zabiiali żony i dzieci swoie, zmuszeni będąc temi sposobami wybawiać ich od niewoli. W liczbie zginionych było pięćset senatorów zebranych do Apollina kościoła (gdyż w czasie wzięcia miasta zdarzyło się zebranie senatu) których zabiwszy Alexander i rozkopawszy do fundamentów miasto; po rocznem onego oblężeniu powrócił do Jerozolimy.

4. W tym czasie Antioch nazwany Gryp, pozbawiony był życia przez zdradę Herakliona, w cztérdziestu pięciu leciech życia swoiego, a w dwudziestym dziewiątym roku swego panowania. Seleuk nastąpiwszy po oycu swoim zaczął woynę z Antiochem bratem oyca swego nazwanym Kizykski, którego zwyciężywszy i wziąwszy w niewolę pozbawił życia. Lecz po nieiakim czasie Antioch

http://rcin.org.pl

nazwany prawowiernym, syn Antiocha Kizykskiego, przyszedłszy do Aradu i włożywszy na siebie królewską koronę, wydawszy woynę Seleukowi zwyciężył go i wygnał z Syryi. Jednakże ten wszedłszy do Cylicyi i będąc przyięty od Mopsuiewskich obywateli żądał od nich drugi raz pieniędzy, takowém wymaganiem roziątrzony lud, zapalił z nim pałac, i tym sposobem zgubił go, ze wszystkiemi przy nim nayduiącémi się ludźmi. Gdy zaś Antioch syn Antiocha Kizykskiego panował w Syryi, Antioch brat Seleuka napadł na niego z woyskiém, i będąc zwyciężony postradał woysko i życie. Po iego śmierci Filip brat iego, włożywszy na siebie królewską koronę panował w części Syryi. Tymczasem Ptolomeusz Lathur przywoławszy z Knidos czwartego brata iego Demetryusza nazwanego Ewkaro, zrobił go królem w Damaszku. Tym dwóm braciom, Antioch mężnie opieraiąc się wprędce żyć przestał, przyszedłszy albowiém na pomoc Laodycyi i krolowy Gazadyyskiéy, i odznaczywszy się wielkiém męztwem w boiu został zabity. I tak w Syryi zostało panuiącémi dwóch braci, Demetriusz i Filip, iak o tém w inném mieyscu wspomniałem.

5. Przeciw Alexandra podnieśli rokosz właśni iego poddani, w czasie obchodzenia uroczystości; tak: że gdy on przystąpił do pełnienia arcypłańskich obowiązków, naród zaczął rzucać na niego cytrynami (gdyż Żydzi mieli zwyczay w czasie święta Siennic przynosić z sobą palmowe i cytrynowe gałązki) i urągaiąc się z niego iako z niewolnicy urodzonego, nazywał go niegodnym arcykapłańskiéy godności i władzy sprawowania świętych obrzędów. Tém on rozgniewany, zabił z nich do sześciu tysięcy osób: i obwiódłszy kościół opasaniem, nawet do tego mieysca, do którego samym tylko godziło się wchodzić kapłanóm, zabronił tym sposobem przystępu do siebie ludowi. Trzymał przy sobie cudzoziemskich żołnierzy z Pizydyi i Cylicyi, ponieważ nie nawidząc Syryanów w swą służbę nie przyymował. Po uspokoieniu zaś swoich poddanych, podbił pod moc swoię Moabitów i Galadytów, będących

http://rcin.org.pl

Arabami, dla pobierania od nich dani, i zrujnował Amathunt tak, że Theodor nie ośmielił się wdać z nim w bitwę. Bił się także z Obedem królem Arabskim, a wpadłszy w zasadzkę w mieyscach trudnych i do przeyścia nie podobnych, był wparty od mnóstwa wielbłądów w głęboki parów nayduiący się nie daleko Gadary wsi Galadyyskiey, z kąd z wielką wydobył się trudnością. Gdy zaś uszedłszy z téy bitwy przybył do Jerozolimy, więc prócz doświadczoney od nieprzyiaciół porażki, był nie spokoiony przez sześć lat orężném przeciw sobie powstaniem swoiego narodu, w którym czasie niemniey pięciudziesięciu tysięcy wybił Żydów. Poczém zaczął ich upominać, iżby zaniechali przeciw niego nienawiści swoich: lecz oni znienawidziwszy go za ucierpiane od niego krzywdy, na zapytanie iego co mu pozostaie czynić? wszyscy zakrzyczeli, iżby pozbawił się życia, i wyprawili posłów do Demetriusza Ewkera dla przywołania go do siebie na pomoc.

ROZDZIAŁ XIV.

Demetriusz Ewker zwycięża Alexandra, i wkrótce boiąc się Żydów powraca nazad. Alexander zabiwszy wiele Żydów uwalnia się od tak częstych buntów. Demetriusz kończy życie.

---

1. Demetriusz poszedłszy z woyskiem do Judei, i złączywszy się z témi, którzy go przywoływali na pomoc, położył się obozem pod miastem Sikimą. Alexander zaś z sześciu tysiącami dwiestu naiemnémi żołnierzami i dwudziestu tysiącami Żydów trzymaiących iego stronę poszedł na spotkanie Demetriusza, któren prowadził z sobą trzy tysięcy iazdy i czterdzieści tysięcy piechoty. Gdy obydwa

http://rcin.org.pl

woyska stanęły blizko siebie: więc z obydwóch stron używano fortelów. Demetriusz naiemnych Alexandra żołnierzy, starał się skłonić iako Greków do odstąpienia od niego; Alexander zaś usiłował przeciągnąć na swoią stronę Żydów będących z Demetriuszem. Lecz obydwóch stron zabiegi nie miały żadnego skutku, więc przyszło do bitwy, w któréy został zwycięzcą Demetriusz: i w któréy wszyscy naiemni Alexandra żołnierze potykaiąc się mężnie położyli żywot swóy tak, iak i wielu z woyska Demetriuszowego.

2. Po téy nieszczęśliwéy bitwie Alexander uszedł w góry, dokąd zebrało się do niego sześć tysięcy Żydów, litniąc się nad biednym iego stanem, których zląkłszy się Demetriusz cofnął się nazad. Po iego odeyściu powstali za nim Żydzi przeciw Alexandrowi, lecz będąc przez niego pobici w wielu mieyscach, postradali wielkie mnóstwo żołnierzy. Alexander zaś mocnieyszych z nich wpędziwszy do miasta Bethomy obległ one, i wziąwszy wraz z tym miastem i ich w swoie ręce przyprowadził do Jerozolimy, gdzie postąpił z nimi naystrasznieyszym sposobem, biesiaduiąc albowiém na iedném wyniosłém mieyscu z nałożnicami swoiemi, rozkazał ich około ośmiuset osób powiesić na krzyżach; żon zaś ich dzieci pobić w ich widoku, gdy ieszcze nie skonali; mszcząc się tak srodze nad nimi za doświadczone od nich krzywdy. Zemsta iednak ta przewyższała wszelką barbarzyńską drapieżność. Ponieważ chociaż on wielkie ucierpiał od nich prześladowania, chociaż naydował się w niebespieczeństwie utraty życia i tronu, kiedy oni nie tylko sami przeciw niego powstali, lecz wezwali przeciwko niego cudzoziemską pomoc; i ostatek do takiéy przywprowadzili go ostateczności, że zawoiowane przez siebie u Moabitów i Galaadytów kraie ze wszystkiemi zamkami, przymuszony był oddać Arabskiemu królowi, ażeby on z nimi przeciwko niego nie złączył się, nie licząc innych niezrachowanych krzywd, iemu uczynionych; iednakowo mimo to wszystko, srogość takowa była bezbożna; dla czego

http://rcin.org.pl

nazwany został za swe tyraństwo Thrakidą czyli gubicielem. Woiuiący zaś przeciw niego reszta buntowników, których było około ośmiu tysięcy uszli w nocy, i błąkali się wewnątrz kraiu do saméy Alexandra śmierci. Takim sposobem uspokoił on bunt i potém szczęśliwie panował.

3. Demetriusz zaś poszedłszy z Judei do Werei, obrócił oręż swóy przeciw Filipowi bratu swemu, maiąc z sobą dziesięć tysięcy piechoty i tysiąc iazdy. Lecz Straton Tyran tego miasta, i maiący związek z Filipem, przyzwawszy na pomoc Sizyusza, naczelnika pokoleń Arabskich, i Mithradata Sinaka wodza Parthów, którzy przybywszy z wielkiemi siłami, okrążyli Demetriusza w iego obozie, znużywszy go pragnieniem i nieustannémi do niego strzałami przymusili żołnierzy iego do podania się. Poczém zabrawszy w tym kraiu wielką zdobycz i wziąwszy Demetriusza w plen, odesłali go do Mithrydata króla Parthów, innych zaś plennych ile ich tylko było z Antiochanów powrócili bez okupu ich narodowi. Mithrydat utrzymywał Demetriusza z wszelką dostoyności iego czcią do saméy iego śmierci. Filip zaś po skończoney téy woynie udawszy się spiesznie do Antiochii za przybyciem do oney zawładał królestwem Syryi.

ROZDZIAŁ XV.

Antioch Dionis a poźniey Areta napadaią na Judeą. Alexander bierze wiele miast i wraca się do Jerozoliny. Po trzyletniey chorobie umiera. Rady iego dane Alexandrze.

---

1. Po przeyściu niejakiego czasu Antioch nazwany Dionis brat Filipów, pobudzany żądzą naywyższey władzy przybył do Damaszku, i wziąwszy go w moc swoię, obwołał

http://rcin.org.pl

się królem. Poczém wyprawił się przeciw Arabóm, lecz Filip brat iego dowiedziawszy się o tém, przybył natychmiast do tego miasta, które oddane mu zostało przez Milesiusza naczelnika twierdzy i lud. Jednakże, gdy on okazał się onemuż Milesiuszowi niewdzięcznym i żadnéy za iego usługi nie uczynił mu nagrody, chcąc okazywać że on opanował miasto mocą, a nie zdradą; więc stawszy się Milisiuszowi podeyrzanym pozbawił się znowu Damaszku. Ponieważ gdy Filip wyszedł z miasta na mieysce końskich wyścigów, więc Miłesiusz zamknąwszy bramy, dochował miasto do przybycia Antiocha, któren dowiedziawszy się o pokuszeniu Filipa powrócił się z Arabii: i natychmiast poszedł z woyskiem do Judei, wziąwszy z sobą ośm tysięcy piechoty i ośmset iazdy. Lecz Alexander obawiaiąc się iego przybycia, wykopał głęboką fosę od Ahabarzaby nazwaney teraz Antipatrą ciągnącą się do morza Joppiyskiego, gdzie w iedném mieyscu przeyść tylko można było nieprzyiaciołóm, i postawiwszy ścianę z drewnianemi basztami, na sto pięćdziesiąt stadyi iedna od drugiey odległémi, czekał Antiocha. Antioch zaś przyszedłszy do tego mieysca spalił te wszystkie budowy, i ztamtąd woysko swoie przeprawił do Arabii. Arabski władzca skrywszy się przed nim z początku, pokazał się potém niespodziewanie z dziesięciu tysięcy iezdców; więc Antioch wdawszy się z nim w bitwę, potykał się z naywiększą zapalczywością, lecz maiąc iuż zwycięztwo skończyć tę bitwę, gdy chciał zasilić osłabiałe swe skrzydło zabity został. Po śmierci Antiocha woysko iego ratowało się ucieczką do wsi Kany, w któréy większa onego część zginęła z głodu.

2. Po śmierci Antiocha panował w Celesyryi Areta, którego z nienawiści przeciwko Ptolomeuszowi Menneuszowi przywołali do Damaszku maiący w tym mieście naywiększe znaczenie. Ten Areta woiował z Judeą, a zwyciężywszy Alexandra u twierdzy nazwaney Addyda zawarł z nim pokóy i wyszedł z Judei.

http://rcin.org.pl

3. Alexander zaś obległszy drugi raz Dion, wziął go i poprowadził woysko swoie ku Essie, gdzie naydowały się Zenonowe skarby. Obwiódł one miasto troistą ścianą i wziąwszy go szturmem, poszedł ku Gablanyi i Seleukii, które opanowawszy, podbił pod moc swoię, tak nazwaną Antiochową dolinę z zamkiem Gamaloą. Demetriusza zaś tych krain rządcę, złożywszy na niego wiele wykroczeń złożył z urzędu, i zostaiąc trzy lata na tey wyprawie, powrócił nazad do Judei, będąc przyymowany z wielką uprzeymością, za tak wiele szczęśliwie ukończonych czynności.

4. W tym czasie Żydzi władali iuż Syryyskiemi, Idumeyskiemi i Fenicyyskiemi miastami. Z pomiędzy nadmorskich miast należały do nich Stratonowa wieża, Apollonia, Joppia, Jamnia, Azot, Gaza, Anthidon, Rafia, Rinokolura z miast graniczących z Idumeą, Adora, Maryssa, Samarya, Gora-Karmel i Hitabyr, Scythopol, Gudara, Gablanityda, Selewkia, Gabala; w kraiu Moabitów: Essebon, Midaba, Lemba, Orona, Telithon, Zara, Dolina Celicyyska i Pella. które miasto zburzyli Żydzi za to: że obywatele niechcieli przyiąć żydowskich obrzędów: co spotkało i inne znaczuieysze Syryyskie miasta, które były także zruynowane.

5. Naostatek Alexander od zbytecznego używania wina, wpadł w chorobę, cierpiał całe trzy lata, co czwarty dzień febrę, wszelako nie zaniedbywał woiennych czynności swoich, aż pokąd zupełnie nie został wyniszczony i nie skończył życia na górach Geryzinskich przy osadzie fortecy Ragaby, leżącey na drugiey stronie Jordanu. Królowa widząc go przy zgonie, i nie maiąc żadney wyzdrowienia iego nadziei, płakała nieustannie nie przyymuiąc żadney pociechy, zastanawiaiąc się nad swemi i dzieci swych sieroctwem: « Komu, mówiła ona, zostawiasz « mnie z tymi dziećmi maiącemi się pozbawić wszelkiey « pomocy. Ty wiesz, iaką nienawiść ma ku tobie naród « żydowski, » Lecz Alexander ciesząc ią mówił, iżby ona « posłuchała rad iego, ieżeli chce ochronić dzieci swoich

http://rcin.org.pl

« i państwa. Nayprzód radził iéy taić przed woyskiem
« śmierć iego do opanowania twierdzy. Po opanowaniu
« zaś onéy, radził iéy wrócić się do Jerozolimy w postaci
« zwycięzcy i dać nieiaką władzę Faryzeuszóm. Oni albo-
« wiém załém zdziałany im honor, będą ią czcić i pocią-
« gną do niéy przychylność całego narodu. Ci, mowił on,
« mędrcy maią wielką moc u ludu i tak, iak mogą szko-
« dzić tym, których nie nawidzą, tak równie mogą poma-
« gać tym, którym są przychylni. Ponieważ lud niezmier-
« nie im wierzy, chociaż czernią kogo przez złość, i że on
« sam nie z innéy u Żydów przyszedł w nienawiść przyczy-
« ny, iak tylko przez to, że ich dawniéy rozdrażnił. Mó-
« wił więc daléy: i tak gdy do Jerozolimy przyiedziesz,
« przywołay głównieyszych z pomiędzy nich, pokaż im
« ciało moie, i usiłuy pokryć swą mowę pozorem szcze-
« rości, day im władzę postąpić z ciałem moim podług
« ich woli, chociażby chcieli urągać się nad niém, po-
« zbawiwszy go czci pogrzebu, za działane im odemnie
« krzywdy, lub ieżeliby inne chcieli okazać onemu zesro-
« mocenie. Przytém przyrzecz im, iż ty w czasie pano-
« wania swego nic bez ich rady przedsiębrać nie będziesz.
« Przez to i ia wspanialéy, niżeli od ciebie pogrzebany
« będę, gdy dane im od ciebie pozwolenie uspokoi ich
« nienawiść ku mnie, i sama będziesz szczęśliwie pano-
« wać. Dawszy te rady żonie umarł, żył czterdzieści dzie-
« więć, a panował dwadzieścia siedm lat. »

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XVI.

Alexandra pozyskawszy przychylność Faryzeuszów panuje dziewięć lat, i po wielu znakomitych dziełach ze sławą kończy życie.

---

1. Alexandra po opanowaniu fortecy podług rady męża swoiego, mówiła z Faryzeuszami, i oddawszy ich władzy wszystko co się tylko dotykało umarłego i co się ściągało do rządów państwem, uspokoiła gniew ich przeciwko Alexandra, i pozyskała dla siebie ich przychylność i przyiaźń. Gdyż oni wyszedłszy od niéy rozgłaszali między ludem wielkie czynności Alexandra, mówiąc że stracił naród króla sprawiedliwego, i swoiemi pochwałami, wzbudzili w narodzie płacz i lamenta tak, że Alexander pogrzebiony był wspanialéy, niżeli któren z królów poprzedników iego. Zostawił on dwóch synów Hirkana i Arystobula; lecz panowanie wręczył podług testamentu swego żonie swoiéy Alexandrze. Z pozostałych dwóch synów iego Hirkan mało okazywał sposobności do rządów państwa, a więcéy lubił życie spokoyne: młodszy zaś Arystobul był zwinny i odważny. Alexandra zaś postępuiąc zawsze podług rad męża swoiego, i okazuiąc iakoby iéy nienawistne były złe postępki iego, pozyskała dla siebie miłość i przychylność u ludu.

2. Po wstąpieniu swoiem na tron postanowiła arcykapłanem Hirkana, tak dla lat iego, iako też przez niespósobność do światowych zatrudnień; i dopuściła Faryzeuszóm rządzić państwem. Rozkazała ludowi, być im posłusznémi i wznowiła wszystkie ustanowione dawniéy przez Faryzeuszów obrzędy, które przez Hirkana iéy świekra były uchylone. Dla tego miała ona tylko imie królowy, a cała władza była w ręku Faryzeuszów. Ponieważ

http://rcin.org.pl

oni i wygnańców sami zwracali, i więźniów uwalniali tak iak pełnomocni władcy. Lecz państwo chociaż miało na tronie niewiastę, iednakże ona utrzymuiąc wiele naiemnego woyska tak pomnożyła iego siłę, że zastraszywszy okolicznych władców brała od nich zakładników. Poddani zaś iéy cieszyli się szczęśliwością pokoiu, prócz Faryzeuszów, którzy ustawicznie iąkłopotali, iżby ona rozkazała ukarać śmiercią doradzaiących Alexandrowi każń wyrażonych wyżéy ośmiuset buntowników. Nakoniec zgładzili iednego imieniem Diogena, potém ciągnęli dalsze zabóystwa drugich, pokąd znacznieysi z pomiędzy nich nie przyszli do pałacu królowy wraz z Arystobulem (któren będąc nieukontentowany z popełnianych zabóystw, wyraźnie okazywał, iż gdyby był w możności, nie dopuścił matkę do takiego Faryzeuszóm pokazania) i nie zanieśli do niéy skargi. Stanąwszy oni przed nią przekładali: « Jak wielu czynami i przez wiele niebespiecznych « doświadczeń dowiedli wierność swoię monarsze, któ- « ren uznał ich być godnymi za to wielkich nagród, i « prosili iżby nie raczyła postępywać z nimi przeciwném « ich spodziewaniu sposobem. My, mówili oni daléy, « wybawiliśmy się z rąk nieprzyiacielskich, a tymczasem « zabiiani zostaiemy, iak bydlęta między współdomowni- « kami, i nikt nie daie obrony. I tak, ieżeli przeciwnicy « nasi maią dosyć na dopełnionych iuż zabóystwach; więc « z przychylności ku tobie ze stałością duszy zniesiemy « zdarzone towarzyszóm naszym nieszczęście! Jeżeli zaś « maią zamiar daléy wywierać srogość swoię, więc pro- « simy o dozwolenie oddalenia się stąd naszego; gdyż « bez woli twoiéy nie chcemy nigdzie szukać schronienia, « i ieżeli nam oddalić się nie dozwolisz, gotowi iesteśmy « umrzeć w oczach twoich. Lecz tak dla ciebie, iako i « dla nas będzie sromotą, ieżeli opuszczeni od ciebie, « będziemy przyięci od wrogów męża twoiego: ponieważ « Areta Arab i inni władcy za rzecz wielkiéy wagi poczy- « taią, ieżeli u siebie mieć będą takich mężów, których « same imie dawniéy sprawiało im przestrach. Jeżeli

http://rcin.org.pl

« zaś ta ostatnia nasza prozba nie podoba ci się, i nie ze-
« chcesz postąpić przeciwnie woli Faryzeuszów, to przy-
« naymniey rozeszli nas po różnych twierdzach. Gdyż my
« w naywzgardzeńszym stanie prowadzić życie nie wyma-
« wiamy się, gdy iuż zły duch z taką surowością prześla-
« duie dom Alexandra. «

3. Gdy oni to i więcey ieszcze mówili, i dla ściągnie-
nia litości królowey wzywali pomocy duszy zmarłego Ale-
xandra, więc wszyscy przytomni zaczęli wylewać łzy, a
osobliwie Arystobul, okazuiąc iak mu były bolesne wy-
rzuty matce iego. Lecz sami oni byli sprawcami swoiego
nieszczęścia oddawszy iey w ręce rządy, gdyż Arystobul
był iuż w zupełnych latach. I tak Alexandra nie będąc
w możności okazać im innych łask, oddała pod ich na-
czelnictwo twierdzę, wyłączaiąc Hirkanią, Alexandryą i
Machereyt, w których złożone były iey skarby. Poczém
wyprawiła syna swego Arystobula z woyskiém do Dama-
szku, przeciw Ptolomeusza Menneusza, któren temu mia-
stu straszném był sąsiadem. Lecz Arystobul nie zrobiw-
szy nic pamięci godnego, powrócił nazad.

4. W tym czasie dano było znać królowey, że Ty-
gran król Armenii z pięciądziesięcią tysiącami woyska
wszedł do Syryi, i ma zamiar uderzyć na Judeą; wieść
takowa zastraszyła królowę i cały naród. Dla czego wy-
słani byli posłowie z wielą i wielkiemi do Tygrana dara-
mi, oblegaiącemu w tenczas Ptolomaidę, gdyż królowa
Selina, inaczey nazwana Kleopatra, panuiąca w ówczas nad
Syryą, przymusiła mieszkańców tego miasta zamknąć bra-
my przed Tygranem. Posłowie zastawszy go w tym mie-
scu prosili, iżby on przyiął do związku ich królowę z Judz-
kim narodem. Król Armeanii pochwaliwszy ich, że z tak
daleka przyszli do niego z oświadczeniem uszanowania,
obiecał być ich przyiacielem. Lecz po zawoiowaniu Pto-
lomaidy, dano mu znać, że Lukullus pędząc się za Mi-
thrydatem i nie dognawszy go (gdyż uszedł do Iberyi)
pustoszy i ruynuie Armenią. Przymuszony więc był
wrócić się dla obrony własnego kraiu.

http://rcin.org.pl

5. Lecz po nieiakim czasie, gdy Alexandra bardzo niebespiecznie zachorowała, Arystobul osądziwszy to zdarzenie za sposobną porę do wykonania swoich zamiarów, wyszedł w nocy i udał się do twierdz, w których dowódcami byli przyiaciele oyca iego. Gdyż on dawno iuż był nieukontentowany czynnościami matki swoiey, a w tenczas tym więcey obawiał się, ażeby Faryzeusze nie opanowali naywyższey w narodzie władzy, ponieważ wiedział o niesposobności swoiego brata, któren miał nastąpić po Alexandrze. O zamiarze iego wiedziała tylko iego żona, którą z dziećmi zostawił w mieście. I tak udał się on ku Agabie, w którém mieście Galest miał wielkie znaczenie, przyięty więc był od niego nayuprzeymiey. Gdy nastąpił dzień i królowa dowiedziała się o taiemném wychodzie Arystobula, rozmyślaiąc nad tém czas nieiaki osądziła, iż wyyście iego nie mało żadnego szczególnieyszego zamiaru. Gdy zaś przychodzący do niey iedni po drugich mówili iey, że on opanował naypierwszą twierdzę, potém drugą a nakoniec wszystkie, które po opanowaniu piérwszey ochoczo poddawały mu się; więc wieść takowa i królowę i naród w wielkie wprawiła niespokoyności. Przekonywali się albowiém, że Arystobulowi nie wiele iuż pozostaie do umocnienia się na tronie, szczególniey zaś lękali się tego, iżby on nie mścił się nad nimi za prześladowanie swego domu. I dla tego osądzili za rzecz pożyteczną wziąść wcześnie pod straż żonę, i dzieci iego i trzymać ich w twierdzy około kościoła. Lecz do Arystobula nieustannie zbiegało się wielkie mnóstwo ludzi tak: że wszędzie idąc za nim otaczali go iak króla. Opanował on prawie w piętnastu dniach dwadzieścia dwie twierdze, i zabrał w nich wielkie bogactwa, zbierał z Libanu, Trichonu i innych kraiów żołniérzy, którzy do nayduiących się przy nim w wielkiém mnóstwie ochoczo przystaiąc, powodowali się rozkazóm iego, spodziewaiąc się, iż ieżeli oni pomogą mu nadspodziewanie zawładać państwem, wielkie osięgną dla siebie korzyści, iako dopomagaiący mu do tego szczęścia. Starszyzna zaś Żydowska przyszedłszy

http://rcin.org.pl

do królowy z Hirkanem żądała od niéy rady, co im wypadało czynić w obecnych okolicznościach: ponieważ Arystobul opanowawszy tyle mieysc, prawie wszystko podbił iuż pod swoię władzę, chociaż zaś ona iest bardzo chora, nie przystoi im iednak przedsiębrać cokolwiek bez iéy do tego przychylenia się, i że nieszczęście stoi iuż prawie za bramami. Lecz królowa rozkazała im czynić to, co oni za dobre osądzą, powiedziawszy, że pozostało im ieszcze wiele sposobów, że maią przy sobie całą moc narodu, woysko i skarb, i że ona sama nie może mieć żadnego w tém zdarzeniu starania będąc zupełnie osłabiona.

6. To wyrzekłszy wkrótce żyć przestała, żyła siedmdziesiąt trzy, a z tych panowała dziewięć lat. Ta niewiasta przewyższała słabość płci swoiéy, będąc ożywiana chęcią panowania; iaśnie dowiodła ile miała do rządzenia sposobności, i iak przeciwko iéy stałości wstydzić się powinni męszszczyzni, których władza chwieie się na tronie. Ona przekładała teraznieyszość nad przysłość, nic innego nie maiąc na względzie, iak tylko: iżby mogła samowładnie panować, iednakże nie odstępuiąc od sprawiedliwości i honoru. Lecz iéy dzieci tyle były niefortunne, że potęgę osiągniętą przez nią sprzężonémi z niebespieczeństwy trudami, przymuszeni byli utracić, a to tak przez nieumiarkowane w życiu okazywane iéy żądanie, iako też i dla tego, że ona z wrogami domu swoiego była w zgodzie i państwo zostawiła bez obrony. A ta nieostróżność w rządzie stała się przyczyną, że po iéy zgonie dwór iéy pozostał w zamieszaniu i niepokoiu. Pokąd zaś sama rządziła, naród iéy zostawał w pokoiu. Taki był koniec iéy panowania.

Koniec trzynastéy księgi.

http://rcin.org.pl

TREŚĆ KSIĘGI CZTERNASTEY.

Rozdział I. § 1. Zamiar chwalebny Józefa. 2. Woyna między Arystobulem i Hirkanem. 3. Antipatr Idumeyczyk oyciec Heroda przyiaciel Hirkana. 4. Hirkan za radą Antipatra uchodzi do Arety.

Rozdział II. § 1. Woyna Arety przeciw Arystobula. Ukamienowanie Oniasza 2. Zesłana na Żydów kara za zabicie Oniasza. 3. Skaur przychodzi do Syryi i oswobadza Jerozolimę od oblężenia.

Rozdział III. § 1. Przybycie Pompejusza do Syryi i ofiarowany mu znamienity dar od Aristobula. 2. Pompeiusz rozsądza Aristobula z Hirkanem. 3. Kończy ią na stronę Hirkana. 4. Sam się wyprawia na Aristobula.

Rozdział IV. § 1. Pompeiusz zbliża się z woyskiem pod Jerozolimę. 2. Oblega onę. 3. Wielka pobożność kapłanów. 4. Wzięcie Jerozolimy i kościoła. Pompeiusz wchodzi aż do świątyni arcykapłanóm tylko do weyścia pozwoloney. 5. Przyczyną nieszczęść Jerozolimitanów była niezgoda Hirkana z Aristobulem.

Rozdział V. § 1. Wyprawa Skaura do Petry stolicy Arabskiey. 2. Skaur obraca swóy oręż przeciwko Alexandra. 3. Przy zamku Alexandryyskim zwycięztwo Rzymian. 4. Alexander poddaie się Gabiniuszowi, któren oddaie rząd kościoła Hirkanowi, i wprowadza rząd na pięć części podzielony.

Rozdział VI. § 1. Arystobul ucieka z Rzymu, wszczyna nowe zamieszki i dostaie się znowu w ręce Rzymian. 2. Gabiniusza wyprawa do Egyptu i powrót. Powstanie Alexandra. 3. Antipatra rozsądek. Alexander zostaie

http://rcin.org.pl

pobity. 4. Gabiniusz po wielu znamienitych czynach, powraca do Rzymu.

Rozdział VII. § 1. Nienasytna chciwość Krassa, złupiony przez niego kościół. 2. Świadectwa innych pisarzy o bogactwach Jerozolimy. 3. Pochód Krassa na Parthów, gdzie on ginie z całém swém woyskiem. 4. Smierć Aristobula i syna iego Alexandra, los dzieci Aristobula.

Rozdział VIII. § 1. Antipatr pomaga w Egypcie Cezarowi. Znamienite czyny tego Idumeyczyka. 2. Bitwa z Egypcyanami, męztwo Antipatra. 3. Cezara nadgroda Antipatrowi. 4. Przynoszone przez Antigona do Cezara na Antipatra skargi. 5. Łaskawość Cezara dla Hirkana i Antipatra. Okazane Hirkanowi od Atheńczyków honory.

Rozdział IX. § 1. Antipatr uspakaia bywsze w Judei zamieszki. 2. Rozdziela rząd między synów swoich Fasaila i Heroda. 3. Nienawiść niektórych Żydów przeciw Antipatra i iego synóm. 4. Gniew Hirkana na Heroda. — Mowa Semeja w czasie sądzenia Heroda. Hirkan przyspiesza ucieczkę Heroda.

Rozdział X. § 1. Poselstwo Hirkana do Cezara. 2. Pismo Cezara do Sydończyków i rozkaz na dobro Żydów. 3. Inne Cezara względem Żydów postanowienia. 4. Tegoż Cezara dla tychże. 5. Tego Cezara. 6. Tegoż. 7. Tegoż Cezara oświadczona Hirkanowi i Żydóm wdzięczność. 8. Postanowienie Kaja Juliusza konsula Rzymskiego. 9. Antoniusz i Dolabella wprowadzaią do senatu posłów Hirkana. 10. Pismo posłane od Dolabelli do senatu Efezkiego. 11 Postanowienie Konsula Lentulusa. 12. Pismo Titusa Atiliusza Pro Pretora Rzymskiego. 13. Postanowienie Delianów. 14. Pismo Konsula Fanniusza. 15. Rozkaz Konsula Lentulusa. 16. Pismo Antoniusza do Sardeanów. 17. Swiadectwo Publiusza na stronę Żydów. 18. Postanowienie Senatu. 19. Pismo Leodyyczyków do Konsula Rabileusza. 20 Pismo Publiusza Serwiliusza do Milezyanów. 21. Postanowienie Pergameczyków. 22. Postanowienie Alexandryyczyków. 23. Postanowienie Sardeanów. 24.

http://rcin.org.pl

Postanowienie Efezkich obywateli. Wszystkie te pisma w celu uwolnienia Żydów od służby woiennéy i pozwolenia im żyć podług ich zakonu. 25. Józef zatrzymuie się z przywodzeniem dalszych świadectw.

Rozdział XI. §. 1. Po zabiciu Sexta Cezara Bassus Cecylius bierze rządy Syryi. 2. Ucisk Żydów przez Kassiusza. 3. Złe zamiary Malicha przeciw Antipatra. 4. Herodowi wręcza się główny zarząd, i szczególny rząd Celle-Syryi. Smierć Antipatra. 5. Herod wchodzi do Jerozolimy dla zemszczenia się śmierci oyca swego. 6. Smierć Malicha. 7. Bunt w Judei wszczęty przez Felixa.

Rozdział XII. § 1. Ptolomeusz wprowadza znowu do Judei Antigona. Heroda z wnuką Hirkana ożenienia się zamiar. 2. Posłowie zanoszą skargę do Antoniusza na Fasaila i Heroda lecz bezskuteczną. 3. Odpowiedź Antoniusza na żądanie posłów. 4. Pismo Antoniusza do Tyryyczyków. 5. Drugie iego pismo. 6. Takież rozkazy na stronę Żydów i do innych narodów.

Rozdział XIII. § 1. Powtórne Żydów na Heroda skargi. 2. Kaźń przez Rzymian niechętnych Herodowi. 3. Nayście Parthów na Syryą. 4. Pakor wchodzi do Jerozolimy w czasie będącego tam zamieszania. 5. Hirkan i Fasail idą w poselstwie do Parthów. 6. Hirkana i Fasaila osadzaią oni w więzach. 7. Herod z domownikami uchodzi nocą. 8. Zdarzenie Herodowi w podróży. 9. Żydzi napadaią na niego i pobici zostaią. Parthowie rabuią Jerozolimę i iéy okolice.

Rozdział XIV. § 1. Herod udaie się o pomoc do króla Arabskiego, któren odmawia mu onéy. 2. Udaie się do Egyptu. 3. Z tamtąd do Rzymu. 4. Za staraniem Antoniusza ogłasza Heroda senat królem Judei. 5. Wielka Antoniusza przychylność do Heroda. 6. Antigon uciska oblężeniem domowników Heroda, przekupuie Wentidiusza i Situja.

Rozdział XV. § 1. Herod powróciwszy się z Rzymu następuie z woyskiem na Antigona. 2. Oswobodziwszy od oblężenia Mazadę, oblega Jerozolimę. 3. Odkrywa się

http://rcin.org.pl

wiarołomstwo Silona. 4. Herod bierze Sepforę. 5. Silon odbiera rozkaz pomocować Heroda, lecz odchodzi do Wentidiusza. Herod przez osobliwszy wynalazek wytępia w iaskiniach rozbóyników. 6. Wyprawia się do Samarei dla napadnienia na Antigona. 7. Macher przychodzi Herodowi na pomoc i udaie się do Antigona nie będąc od niego przyięty. 8. Herod przybywa do Samosato. 9. Antiusz przyymuie go wspaniale i przeznacza mu na pomoc Soziusza. 10. Józef brat Heroda traci w boiu życie. 11. Herod dowiedziawszy się o śmierci brata swego, poraża Galileyczyków i unika przypadku. 12. Otrzymuie nad Pappem zwycięztwo. 13. Uchodzi wielkiego niebespieczeństwa. 14. Stawi pod Jerozolimą swóy obóz.

Rozdział XVI. § 1. Herod i Soziusz z wielkiem woyskiem oblegaią Jerozolimę. 2. Mężna obrona oblężonych. Herod bierze Jerozolimę szturmem. 3. Nie dopuszcza do kościoła cudzoziemskich żołnierzy. 4. Kiedy nastąpiło opanowanie Jerozolimy.

http://rcin.org.pl

FLAWIUSZA JÓZEFA
STAROZYTNOŚCI ŻYDOWSKICH
XIĘGA CZTERNASTA,

Zawiéraiąca w sobie lat 32.

ROZDZIAŁ I.

Woyna między Arystobulem i Hirkanem o następstwo tronu. Stanowią, iżby Arystobul panował a Hirkan żył prywatnie. Hirkan z rady Antypatra uchodzi do Arety.

---

1. Opowiedziawszy w poprzedniczéy księdze, co się ściągało do czynów królowy Alexandry i iéy śmierci, przedsiębiorę teraz opisać nastąpione po iéy zeyściu zdarzenia, usiłuiąc iżbym nic nie opuścił z niewiadomości lub niedbalstwa. Ponieważ przedsiębiorący pisać historyą i opowiadać dzieie wielu nie znane, témbardziéy starożytne, chociaż powinni dokładać starania co się dotyczy iasnego i pięknego tłómaczenia się, ażeby czytelnicy z ukontentowaniem przyiemném byli o nich uwiadamiani; lecz naywiększéy powinni użyć usilności do wyszukiwania prawdy, ażeby przez niedbalstwo i samych siebie nie oszukiwać i drugich w błąd nie wprowadzać.

2. Gdy Hirkan wstąpił na dostoyność arcykapłańską, trzeciego roku sto siódméy Olimpiady, pod konsulami w Rzymie Kwinkcyuszem Hortensyuszem i Kwintiliuszem Metelluszem nazwanym Creticus, Arystobul natychmiast zaczął z nim woynę: i po bitwie będącéy między nimi przy

http://rcin.org.pl

Jericho żołnierze opuściwszy Hirkana przeszli na stronę brata iego. Hirkan po takowém nieszczęsnym zdarzeniu, skrył się do zamku, w którym przez iego matkę, iak się wyżéy rzekło, osadzone były żona i dzieci Arystobula: i zagarnął pod swą władzę przeciwników, którzy zbiegli się byli do kościoła. Poczém oświadczył bratu swemu gotowość do pokoiu, i ten zawarł z nim, stanowiąc iżby Arystobul władał państwem: a on iżby iako prywatny obywatel został przy swym maiątku i życiu partykularném. Gdy pokóy ten zawarty w kościele potwierdzony został przysięgą; więc obydwa bracia dawszy sobie prawicę i uściskawszy się w obecności całego ludu rozeszli się: Arystobul do pałacu królewskiego, a Hirkan iako człowiek prywatny w dom Arystobula.

3. U Hirkana był rządcą domu nieiaki Idumeyczyk nazwiskiem Antipatr, człowiek bardzo bogaty, bardzo w czynnościach roztropny, lecz do zamieszek skłonny, któren z przychylności do Hirkana nie nawidził Arystobula. Mikołay Damascen wywodzi ród iego od znakomitych Żydów, po powrocie z Babilonu; lecz to iego przyznanie było dla dogodności synów iego Herodowi, którego szczęście na tron żydowski wyniosło, iak się o tém niżéy powie. Antipatr ten nazywał się wprzód tak, iak i iego oyciec Antipatr: i gdy Alexander z żoną swoią postanowili go rządcą całéy Idumei; więc opowiadaią, iż on zaprzyiaźnił się z Arabami, Gazanitami i Askalinimitami, i skłonił ich na swą stronę wielą darami. I tak Idumeyczyk ten obawiaiąc się w tenczas potęgi Arystobula i lękaiąc się, iżby za swą ku niemu nienawiść nie podpadł iakiemu nieszczęściu, obruszył na niego przez różne potwarze żydowskich urzędników. Przekładał on im, iż niesprawiedliwie czynią dopuszczaiąc mu cieszyć się naywyższą władzą wydartą u starszego brata, któren podług starszeństwa lat panować powinien. Co nieustannie wrażał i w Hirkana; twierdząc, że życie iego nayduie się w niebespieczeństwie, ieżeli nie użyie należytéy ostróżności, i nie zgładzi swoiego brata, i że przyiaciele Arystobula

http://rcin.org.pl

radzą mu każdego czasu zgubę iego, iako człowieka będącego na przeszkodzie do wzmocnienia się na tronie. Hirkan nie wierzył słowom Antipatra z wrodzoney dobroci serca swoiego, i niechciał skwapliwie będąc prostoduszny wierzyć takowym potwarzom. Przytém unikanie od interesów i nieustanne proźnowanie, zrobiły go we wszystkim bez żadney odwagi słabym. Lecz Arystobula inne były własności. Był on żywy, zwrotny we wszelkim postępowaniu i do wszystkiego sposobny.

4. I tak Antipatr widząc, że Hirkan uchyla ucha od iego podszeptów, wymyślał codzień nowe na Arystobula potwarze; opowiadaiąc, że on ma zamiar odebrać mu życie: i naostatek nieustannie dokuczaiąc mu skłonił go do tego, iż postanowił uyść do Arety króla Arabów, a to tém chętniéy, że Antipatr sam przyrzekł towarzyszyć mu w téy ucieczce, i że Arabia graniczyła z Judeą. Dla czego posłał wprzód do tego króla Antipatra dla odebrania od niego przysięgi, że on nie wyda go nieprzyiaciołóm, gdy się do niego z upokorzeniem uda. Antypatr wziąwszy od Arety takie przyrzeczenie, powrócił się do Hirkana do Jerozolimy. Po nieiakim czasie wziąwszy go z sobą, wyszedł w nocy z miasta, a przeszedłszy wiele drogi przyprowadził go do tak nazwaney Petry stolicy króla Arety. Że zaś był on z liczby pierwszych przyiaciół królewskich, więc prosił Arety, iżby zwrócił Hirkana na tron iego. Nie ustawał prożby takowéy każdego dnia powtarzać, dawał przytém dary, i nakoniec skłonił tego króla do żądania swoiego. Gdyż i sam Hirkan obiecał, ieśli go wprowadzi na tron oddać mu prowincyą z dwunastą miastami, które odebrane były od Arabów przez Alexandra oyca iego. Miasta zaś te były: Midaba, Naballon, Libiasa, Tharabasa, Agalla, Athona, Zoara, Orona, Marissa, Rydda, Lussa i Oryba.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ II.

Areta i Hirkan wyprawiwszy się przeciw Arystobula, osadzają Jerozolimę. Skaurus Rzymianin uwalnia to miasto od oblężenia. Śmierć Oniasza.

---

1. Po uczynionych Arecie takowych obietnicach, wyprawia się on przeciwko Arystobula z pięciudziesięciu tysiącami piechoty i iazdy, i zwycięża go w bitwie. Aże po téy bitwie wielu opuściło stronę Arystobula, a przyłączyło się do Hirkana, więc Arystobul widząc się tym sposobem osłabionym, schronił się do Jerozolimy. Lecz król Arabski szedł w ślad za nim z całą swoią siłą, i przybywszy ku kościołowi zamknął w nim Arystobula, gdyż całe miasto było na stronie Hirkana, Arystobula zaś bronili tylko sami kapłani. Areta więc złączywszy obadwa woyska Arabskie i Żydowskie, uciskał mocno Arystobula. Tymczasem zaś, gdy nastąpiło święto Przaśników nazwane Paschą, więc znacznieysi z pomiędzy Żydów opuściwszy swe domy, uszli do Egyptu. Skrył się w tymże czasie nieiaki Oniasz mąż sprawiedliwy i podobaiący się Bogu (któren iednego czasu gdy panowała posucha, błagał Boga o ustanie onéy, i Bóg wysłuchawszy iego modły, zesłał deszcz na ziemię) przewiduiąc, że zamieszanie ma się przeciągnąć czas długi. Lecz gdy go znaleźli i do obozu żydowskiego przyprowadziwszy prosili, iżby on tak, iak modlitwami swemi ukrucił posuchę, tak przeklątby teraz Arystobula z iego pomocnikami, więc on wszelkiemi sposobami wymawiał się od tego; lecz będąc zmuszony od ludu, stanąwszy wśród obozu zaczął się modlić: « Boże Królu całego świata! Ponieważ stoiący tu teraz « ze mną są Twoim ludem, a oblężeni w kościele są Twoi « kapłani; więc ia błagam Cię, ażebyś ani ich na szkodę

http://rcin.org.pl

« modlących się, ani onych proszących u Ciebie zła dla « tamtych nie wysłuchał. » Gdy skończył tę modlitwę, niektórzy z okrążających go Żydów ukamienowali go na mieyscu.

2. Lecz takowe okrucieństwo ściągnęło wprędce na nich zemstę Boga, któren za zabicie Oniasza ukarał ich następuiącym sposobem. Gdy Arystobul z kapłanami naydował się w oblężeniu, następowało w tenczas święto nazywane Paschą, podczas którego iest u nas zwyczaiem wiele zabiiać ofiar dla przyniesienia ich Bogu; że zaś tych ofiar oblężeni nie mieli, prosili więc o nie swoich ziomków, ofiaruiąc im taką zapłatę, iakiéy sami zażądaią. Oblegaiący żądali za każde bydlę po tysiąc drachm, przeto Arystobul wraz z kapłanami ochoczo przystali na takowe żądanie, i ze ścian spuścili im pieniądze; lecz oni wziąwszy takowe pieniądze nie dali im na ofiary bydła, i do takiéy dopuścili się bezbożności, że naruszywszy przyrzeczenie, pozbawili Boga przynależytéy Jemu czci. Tak więc oszukani kapłani błagali Boga, iżby on zemścił się nad ich ziomkami za uczynioną mu zniewagę. Bóg nie omieszkał ukarać ich, i zesłał na cały kray ten burzę tak wielką, iż ta zniszczyła wszystkie urodzaie, zrządziwszy drożyznę do tego stanu, iż w tym czasie miara pszenicy kupowana była po iedenaście drachm.

3. W ciągu tego czasu Pompeiusz wyprawił do Syryi Skaura nayduiąc się sam w Armenii, i woiuiąc ieszcze przeciwko Tygrana. Ten przybywszy do Damaszku i zastawszy tam Lolliusza i Metelliusza, którzy niedawno opanowali to miasto, poszedł natychmiast do Judei. Gdy przybył do tego kraiu, stanęli przed nim posłowie od Hirkana i Arystobula; żądaiąc od niego pierwsi i drudzy dla swoich panów pomocy. Arystobul obiecywał Skaurowi dać czterysta talentów, lecz i Hirkan niemniéy postępywał; iednakże Skaur przełożył obietnicę Arystobula, iako takiego, któren będąc bogatym i szczodrym, więcéy miał na swéy stronie sprawiedliwości. Hirkana zaś poczytywał ubogim i skąpym, któren obiecuiąc to czego zapłacić

http://rcin.org.pl

nie mógł, więcéy nad brata swego wymagał od niego. Osądził albowiém on, iż nie iest tak łatwo opanować mocno utwierdzone miasto, iak rozpędzić zbiegów, którzy przystali do kupy Nabatheyczyków wcale do woyny nie nawykłych. Powodowany więc takowémi przyczynami, zawarł związek z Arystobulem, i wziąwszy od niego pieniądze, uwolnił go od oblężenia, rozkazawszy Arecie odeyść precz od miasta, ieżeli nie chce być ogłoszonym za nieprzyiaciela Rzymu. Poczém powrócił się znowu do Damaszku: Arystobul zaś z wielką potęgą poszedł na Aretę i Hirkana, a dawszy im bitwę przy miasteczku Papironie, otrzymał nad nimi zwycięztwo, zabiwszy około siedm tysięcy nieprzyiaciół, w liczbie których naydywał się Falion brat Antipatra.

ROZDZIAŁ III.

Arystobul i Hirkan udaią się do Pompeiusza, z żądaniem rozsądzenia przez niego ich sporów. Arystobul ucieka do zamku Alexandryyskiego. Pompeiusz następuie na niego z woyskiem i zmusza do oddania sobie fortecy.

---

1. Gdy po niejakiem upłynieniu czasu, Pompeiusz przybył do Damaszku i obieżdżał Celle-Seryą, stawili się przed nim posłowie z całéy Syryi, Egyptu i Judei. Arystobul posłał mu znamienity dar, składaiący się ze złotéy latorośli, cenionéy na pięćset talentów: o czém wspomina Strabon Kappadocyyski następuiącémi słowy: Przybyło do niego i z Egyptu poselstwo ze złotym wieńcem ceną w cztery tysiące złotych pieniędzy (złotnic) i z Judei przysłana była winogradowa latorośl czyli sad dla tego, że ta wytworna robota nazwana była παραδεισος, co znaczy uweselenie. Dar ten widzieliśmy i my w Rzymie, poświę-

http://rcin.org.pl

cony w kościele Jupitera Kapitolińskiego z podpisem: *Alexandra króla Judzkiego.* Ceniono go na czterysta talentów. I wieść iest, że go przysłał Arystobul władca Judei.

2. Wkrótce potém przybyli do niego znowu posły, Antipatr od Hirkana, a Nikodem od Arystobula, i po przełożeniu od obydwóch braci skarg, słuchał przynoszone od nich na Gabiniusza i Skaura co się tycze wziątków żałoby, z których pierwszy wziął trzydzieści, a drugi pięćdziesiąt talentów, usiłuiąc podać ich nienawiści Ptolomeusza. Lecz ten rozkazawszy spór wiodącym stawić się przed sobą następuiącéy wiosny, wyciągnął z leży zimowych woysko i poszedł na pole Damaszskie. Na drodze rozkopał do gruntu zamek leżący w Apamei, umocniony przez Antiocha Kizykskiego, i okazał surowość w państwie Ptolomeusza Menneusza, człowieka podobnego złośliwością do Dionizego Trypolitańczyka zabitego toporem, któren zostawał z nim w pokrewieństwie; lecz Ptolomeusz za złe czyny swoie, kupił przebaczenie tysiącem talentów, które Pompeiusz obrócił na rozdanie żołdu woysku swoiemu. Opanował on i fortecę Lisiadę, w któréy Żyd Siła był tyranem. Potém przeszedłszy miasta Iliopol i Chalcydę i przeprawiwszy się przez górę rozdzielaiącą tak nazwaną Celle-Syryą od Pelli, przybył do Damaszku. W tém mieyscu słuchał on, przyniesione od Żydów i ich zwierzchników na Hirkana i Arystobula skargi, którzy spierali się z sobą, naród zaś miał odrazę od obydwóch. Przekładali oni, że podług starodawnych oyczystych ich ustaw, obowiązani są być posłusznémi szczególnie, iednego poczytuiącym Boga, kapłanóm, i chociaż ci dway bracia pochodzą ze krwi kapłańskiéy, lecz usiłuią przeistoczyć obraz rządu chcąc ich uiarzmić. Hirkan zaś skarżył się, że Arystobul pozbawił go niesprawiedliwie starszeństwa, i że on małą tylko część ziemi posiada, resztę zaś wszystko brat odebrał od niego. Przytém oskarżał go o dopełniane przez niego w kraiach sąsiedzkich grabieże i czynione na morzu rozboie, i że naród sam przez siebie nie

http://rcin.org.pl

wszczynałby niespokoyności, ieźliby srogi nie spokoyny i skłonny do zamieszek duch Arystobula nie był do tego pobudką. Te iego twierdzenia upewniało przyznanie więcéy tysiąca Żydów przez Antipatra namówionych. Arystobul zaś odpowiadał na te żałoby: że Hirkan usunięty od zwierzchnićy władzy iedynie przez swoią do tego niesposobność, i że on oddawszy się lenistwu i niedbalstwu, bardzo łatwo wpadłby w pogardę u narodu. O sobie zaś mówił, że przyiął rząd z istotnéy konieczności, ażeby ten nie wpadł w ręce obce, i że on innego nie bierze tytułu, iak ten iakiego używał Alexander oyciec iego. W dowód zaś swoiego twierdzenia, okazywał niektórych młodzieńców, których nadęta mina i pyszność odzieży, wykazywała, iż oni przyprowadzeni zostali nie tak dla dania świadectwa, ile dla okazania pychy.

3. Pompeiusz wysłuchawszy obydwóch braci, i naganiwszy Arystobula za uczyniony gwałt Hirkanowi, wyprawił od siebie łaskawie tego i drugiego. Przyrzekł ustanowić we wszystkim porządek po przybyciu swoiém do Judei, roztrząsnąwszy wprzod sprawę Nabatheyczyków. Lecz tymczasem nakazał im zachowywać się spokoynie; okazawszy uprzeymość Arystobulowi z obawy, iżby on nie wzburzył narodu swoiego i nie przeciął mu drogi do Arabii. Wszelako Arystobul nie wykonał iego rozkazu, gdyż nie doczekawszy się tego wszystkiego, o czém mówił z nim Pompeiusz, udał się do miasta Deli, a z tamtąd przybył do Judei.

4. Ta iego zuchwałość do ostateczności obraziła Pompeiusza, któren wziąwszy z sobą woyska naznaczone przeciw Nabatheyczykóm, i przywoławszy na pomoc półki z Damaszku i całéy Syryi ze wszystkiemi nayduiącémi się w tym kraiu Rzymskiemi legionami, poszedł na Arystobula. Przeszedłszy miasto Pellę i Scythopol, gdy przyciągnął do Korei pierwszego Judzkiego miasta, leżącego na środku lądowéy drogi i dowiedziawszy się, że Arystobul uszedł do iednego zamku zbudowanego na wierzchołku góry nazwanéy Alexandrion, posłał powiedzieć mu,

http://rcin.org.pl

iżby przed nim stawił się. Arystobul za radą wielu, którzy odprowadzali go, iżby nie zaczynał woyny z Rzymianami, zszedł z wierzchu góry, i spieraiąc się ze swym bratem o tron, wrócił się znowu do zamku za dozwoleniem Pompeiusza. Posłuszeństwo takowe okazał on drugi i trzeci raz, i chociaż stracił nadzieie zyskać od Pompeiusza przyznanie panowania, iednakże udawał, iakoby gotów był dopełniać wszystkie iego rozkazy. Dla czego zawsze oddalał się do zamku, ażeby nie pozbawić się nayduiących się przy nim żołnierzy, a tymczasem opatrywał się we wszelkie do woyny potrzeby, obawiaiąc się, iżby Pompeiusz nie przeniósł nad niego Hirkana. Lecz gdy wódz Rzymski rozkazał, iżby on wszystkie fortece iemu oddał, i żeby o tém napisał swoią ręką do dowódców onych (którzy bez tego niechcieliby poddać się Rzymianóm), więc Arystobul chociaż i był mu posłuszny, iednakże poźniey smucąc się z tego, oddalił się do Jerozolimy, i zaczął gotować się do woyny. Pompeiusz zaś wkrótce wystąpiwszy na niego, odebrał na drodze przez przybyłego z Pontu gońca wiadomość o śmierci Mithrydata zabitego przez syna swego Farnaka.

ROZDZIAŁ IV.

Pompeiusz oblega i bierze Jerozolimę. Czyny iego w Judei.

1. Pompeiusz puściwszy się ku Jerozolimie, stanął obozem przy Jericho (gdzie rosną naylepsze daktelowe drzewa i rodzi się doskonały balsam, z naciętego kamieniem drzewka, na podobieństwo soku wyciekaiący) a na drugi dzień pod Jerozolimę poszedł. Tymczasem Arystobul odstąpiwszy od swego przedsięwzięcia, wyszedł na ie-

http://rcin.org.pl

go spotkanie, i przyrzekłszy zapłacić mu znaczną kwotę pieniędzy i wpuścić go do miasta, prosił iżby nie zaczynał woyny, a w czasie pokoiu iżby postępował podług upodobania swoiego. Pompeiusz przebaczywszy winnemu, posłał Gabiniusza z oddziałem żołnierzy dla odebrania pieniędzy i miasta. Wszelako posłany nie osiągnął ani pierwszego, ani drugiego, powróciwszy nazad bez żadnego skutku dla tego, że żołnierze Arystobula sprzeciwili się umowie. Wódz Rzymski będąc tém mocno obrażony, oddał Arystobula pod straż, i podstąpił pod miasto, które ze wszystkich stron było mocno utwierdzone prócz ze strony północnéy, gdyż w okrąg onéy naydowała się szeroka i bardzo głęboka dolina, okrążaiąca kościół, i pociągnięta była murowana mocna ściana.

2. W mieście panowały niezgody. Jedni twierdzili, że potrzeba było oddać miasto Pompeiuszowi, a drudzy przychylni Arystobulowi radzili, iżby go nie wpuszczać do onego, a przygotowywać się do obrony dla tego, że Arystobul trzymany był w więzach. Ci ostatni zaiąwszy kościół, zburzyli most łączący kościół z miastem, gotowali się do wytrzymania oblężenia: lecz ostatni otworzywszy bramy Rzymianóm, oddali im miasto i pałac królewski. Wódz Rzymski wyprawiwszy Pizona z wybornem woyskiém, zmocniwszy miasto, pałac, wszystkie domy i budowy stoiące w bliskości kościoła, posłał naprzód skłaniać oblężonych do poddania się. Lecz gdy oni nie mogli się zgodzić na przełożoną im umowę, więc on leżące w około kościoła mieysca zamknął pobudowaną ścianą, do iakowéy roboty Hirkan nayszczerzéy przykładał się. Potém położył się obozem na północnéy stronie, z którego mieysca wygodniéyszy był przystęp do miasta, chociaż były i tam wysokie baszty i naydowała się głęboka fossa, prócz doliny okrążaiącéy kościół. Ponieważ zaś ta część miasta, na któréy stał Pompeiusz po zruynowaniu mostu zupełnie, była odcięta od miasta; więc Rzymianie ścinaiąc nayduiące się w bliskości drzewa, codziennie pracowali do podniesienia walu. Po ukończeniu zaś téy roboty i zawale-

http://rcin.org.pl

niu fossy, którą z wielką pracą ledwie mogli zasypać, z przyczyny niezmiernéy iéy głębokości, podtoczyli szturmowe narzędzia sprowadzone z Tyru, i zaczęli rzucać do kościoła kamienie. Lecz gdyby u nas nie było oyczystego zwyczaiu nakazuiącego każdego tygodnia dzień siódmy święcić, więc oblężeni przeszkodziliby Rzymianóm tę robotę uskutecznić. Prawo bowiém zakonne chociaż nie zabrania bronić się przeciw napadaiącemu nieprzyiacielowi, lecz w ich robotach nie dozwala czynić im przeszkody.

3. I tak, gdy Rzymianie o tém dowiedzieli się, więc w dnie nazywane od nas Szabatem, ani strzał przeciw Żydów nie wypuszczali, ani do bitwy z niemi nie przystępywali, a tylko wznosili wały, stawiali i podtaczali szturmowe narzędzia, ażeby w następnym dniu użyć ich przeciw nieprzyiaciołóm. Z czego każden przekonać się może, z iaką bezprzykładną serdecznością pilnuiemy czci Boga i zachowuiemy zakonne prawa. Gdy przez cały przeciąg tego oblężenia, kapłani niczem nie ustraszeni nie zatrzymali przynoszenia ofiar, lecz każdego dnia dwa razy odprawiali służenie Bogu, rano i w czas dziewiątéy godziny, nie zatrzymuiąc się w swych obowiązkach i w tenczas, gdy oblężeni naywiększym zagrożeni byli niebespieczeństwem. I dla tego, gdy wzięty był kościół miesiąca trzeciego w dzień postu, w obiegu sto siedmdziesiątéy dziewiątéy Olimpiady, przy konsułach Kaiu Antonim i Marku Julliuszu Cyceronie, i nieprzyiaciele wpadłszy w świątynie wszystkich nayduiących się w kościele zabiiali; iednakże odprawuiący służbę Bogu kończyli oną z zadziwiaiącą spokoynością, i ani strachem śmierci, ani uczuciem tylu zabiianych około siebie ludzi boleści, nie byli oderwani od swéy powinności, woląc wszystko ucierpieć przy ołtarzu, aniżeli nie dopełnić w czemkolwiek przepisu zakonnego. Że zaś to nie iest wymyślona przezemnie na pochwałę nabożności moich ziomków bayka, lecz istotna prawda; na to stawiam na świadectwo pisarzów, którzy podali potomności czyny Pompeiusza, w liczbie których

http://rcin.org.pl

nayduią się: Strabon, Mikołay i Tytus Liwiusz, Rzymskiey historyi pisarze.

4. Gdy naywiększa baszta skołatana częstem biciem upadła, i owym upadkiem wyłóm w murze zrobiła, więc nieprzyiaciele natychmiast wpadli do miasta. Pierwszy z nich Korneli Faust syn Sylli ze swym pułkiem wszedł na mury, po nim setnik Furyusz z idącymi za nim z drugiey strony żołnierstwem: nakoniec Fabiusz także setnik z wyborném woyskiem. W tenczas wszędzie zaczął się mord i rozlew krwi tak: że Żydzi iedni zabiiani byli od Rzymian inni od swoich ziomków, drudzy zaś z wysokości rzucali się w przepaście, albo zapaliwszy budowy dobrowolnie palili się w płomieniu, nie mogąc znieść widoku czynionych przez nieprzyiaciół morderstw. Żydów zabito do dwunastu tysięcy, Rzymian zaś bardzo mało. W tenczas wzięty był w niewolą Absalon, wuy i teść Arystobula: i same nayświętsze w kościele mieysce, nikomu dotąd nie dostępne, i ukryte przed samemi oczyma Żydów, splugawione zostało przez pogan. Gdyż Pompeiusz z kilku naczelnikami wszedł za wewnętrzną zasłonę kościoła, i widział z niemi to, czego nikomu z śmiertelnych prócz tylko arcykapłanowi widzieć nie pozwolono. Jednakowoż Pompeiusz chociaż w tenczas w kościele były złoty stół, złoty świecznik, poświęcone naczynia, wielkie mnóstwo Aromatów, i prócz tego do dwóch tysięcy talentów pieniędzy, do niczego z uszanowania nie dotknął się: lecz w tym razie postąpił odpowiednie cnotóm swoim. I następuiącego dnia rozkazał sługóm kościoła oczyścić kościół, i przynosić w nim ustanowione zakonem ofiary, powrócił Hirkanowi arcykapłaństwo tak za okazane sobie od niego usługi, iako też za zakaz mieszkaiącym po innych miastach Żydóm dawania Arystobulowi pomocy. Poczém karał śmiercią będących przyczyną woyny, wynagrodził Fausta i innych, którzy naprzód weszli na mury, odebrał od Żydów miasta zawoiowane w Celle-Syryi, oddawszy one w rząd Rzymskiemu Pretorowi, i cały naród chlubiący się swoią przewagą zamknął iedynie w właści-

http://rcin.org.pl

wych iemu granicach. Odnowił Gadarę, czyniąc dogodność wyzwoleńcowi swemu Demetryuszowi, któren w tém mieście rodził się; inne zaś miasta, iako to: Hippon, Scythopol, Pellę, Dię, Samaryą, Marysssę, Azot, Jamnią i Arethuzę, powrócił ich mieszkańcóm. Zrobił także wolnemi nadmorskie miasta, iako to: Gazę, Joppią, Dorę, Stratonową wieżę i przyłączył ie do Syryyskiéy prowincyi.

5. Przyczyną tego Jerozolimitanów nieszczęścia była niezgoda Hirkana z Arystobulem. W tenczas albowiém pozbawieni zostaliśmy wolności, i staliśmy się podległémi Rzymianóm, przytém zawoiowaną orężem prowincyą, zmuszeni zostaliśmy znowu powrócić Syryyczykóm. Prócz tego w przeciągu krótkiego czasu Rzymianie wzięli od nas poboru więcey dziesięciu tysięcy talentów: i uchyliwszy rząd królewski, wprowadzili zostaiący dawniéy w ręku arcykapłana gminny, iak o tém na swoiém mieyscu opowiedziano zostanie. Pompeiusz więc zostawiwszy Skaurowi w rząd Celle-Syryą, któréy granice rozciągały się do rzeki Eufratu i Egyptu, poszedł sam z dwoma Rzymskiemi legionami do Celicyi, a ztamtąd pośpieszał do Rzymu. Prowadził on z sobą w więzach Arystobula wraz z dziećmi, miał albowiém dwóch synów i dwie córki, z pomiędzy synów ieden nazwany Alexander uszedł z drogi, młodszy zaś Antygon wraz ze swémi siostrami przyprowadzony był do Rzymu.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ V.

Skaur zawiera związek z Aretą. Gabiniusz osadza w więzach Alexandra syna Arystobula; czyny tegoż Gabiniusza w Judei.

---

1. Zostawiony od Pompeiusza Skaur wyprawiwszy się ku Petrze stolicy Arabskiéy, z przyczyny nie wygodnego do tego miasta przystępu opustaszał iego okolice. Że zaś żołnierze iego ciérpieli w tenczas głód, więc Antipatr z rozkazu Hirkana, przywoził im z Judei zboże i inne żywności, których był niedostatek. Przyczém Skaur wysłał do Arety posła, radząc mu, iako gościnnie kiedyś od niego przyymowany okupić kraie swoie od spustoszenia stawiąc mu poręką samego siebie w trzechset talentach. Po przyięciu więc przez Aretę téy umowy, Skaur skończył woynę, maiąc sam nie mniéy skłonności do pokoiu, iak i Areta.

2. Lecz po przeyściu nieiakiego czasu, gdy Alexander syn Arystobula napadł na Judeą, wódz Gabiniusz wyprawiwszy się z Rzymu, przybył do Syryi, i zrobiwszy wiele godnego pamięci, obrócił oręż swóy i przeciw Alexandra, którego siłe nie mogąc się oprzeć Hirkan, postanowił znowu naprawić zruynowane przez Pompeiusza Jerozolimskie ściany. Lecz będący przy nim Rzymianie przeszkodzili mu wykonać ten zamiar. Alexander zaś obiegaiąc cały kray, uzbroił wielu Żydów, i w krótkim czasie zebrawszy dziesięć tysięcy piechoty i pięćset iazdy, umocnił Alexandrion (zamek leżący nie daleko od Korei) i Macherunt nayduiący się u gór Arabskich. Gabiniusz poszedłszy przeciwko niego, wysłał przed sobą Marka Antoniego z innémi dowódcami, którzy maiąc pod rozkazami woysko z Rzymian i Żydów zostaiących pod przywódz-

http://rcin.org.pl

twem Pitholaia i Malicha złożone z przyprowadzoną od Antipatra pomocą, poszli na spotkanie się z Alexandrem; za niemi zaś ciągnął i sam Gabiniusz z ciężko uzbroioną piechotą. Lecz Alexander zwrócił się ku Jerozolimie, gdy zaś przy tém mieście przyszło do bitwy, więc Rzymianie około trzech tysięcy nieprzyiaciół położyli trupem, i tyleż zabrali w plen.

3. Tymczasem Gabiniusz przyszedłszy do zamku Alexandryi, zmuszał mieszkańców onego do poddania się, obiecuiąc przebaczyć przeszłe ich winy. Że zaś wielu z nieprzyiaciół stało obozem za fortecą, więc Rzymianie napadłszy na nich, między któremi Marek Antoni potykał się z niezwyczaynym męztwem, pozabiiał wielu nieprzyiaciół, i wydarł u drugich sławę zwycięztwa. Gabiniusz zaś zostawiwszy część woyska dla podbicia zamku, poszedł zwiedzić inne żydowskie kraie, i gdzie znalazł zruynowane miasta, rozkazał znowu naprawiać one. I tak za iego rozkazem dźwignione były z rozwalin: Samarya, Azot, Scythopoł, Anthedon, Rafia, Dora, Maryssa, Gaza, i innych wiele. Od tego więc czasu począł naród powodować się Gabiniusza rozkazóm, i zaczął żyć bespiecznie w miastach swoich, które wprzód zostały się były pustemi.

4. Po skończeniu tych działań, wódz Rzymski, powrócił znowu do oblężenia zamku, i gdy zapalczywie zaczął ścieśniać oblężonych, więc Alexander wysłał do niego posłów z prożbą darowania mu win, oddaiąc mu fortecę Hirkanią, Macherunt, a nakoniec i sam zamek Alexandrion, które on obiąwszy rozkazał zruynować i skopać. Gdy zaś matka Alexandra trzymaiąca stronę Rzymian dla tego że mąż i dzieci iéy trzymane były w Rzymie, przyszła do niego ze swoią prożbą, więc on czego tylko żądała uczynił dla niéy, uporządkowawszy zaś wszystko, odprowadził Hirkana do Jerozolimy, i oddał pod władzę iego wszystko, co się do kościoła ściągało. Poczém ustanowił w pięciu mieyscach zebranie sędziów, i na tyleż części rozdzielił naród tak, od tego czasu iedni przychodzili dla rozsądzenia spraw swoich do Jerozolimy, drudzy do Gadary, inni do Ama-

http://rcin.org.pl

thuntu, niektórzy do Jerycho, a inni do Sapforu miasta Galileyskiego. Takim sposobem Żydzi pozbawieni zostali naywyższego naczelnika, i zaczęli żyć pod rządem możnowładców.

ROZDZIAŁ VI.

Gabiniusz poymawszy zbiegłego z Rzymu Arystobula, nazad go odsyła do Rzymu. Za powrotem z Egyptu zwycięża Alexandra i Nabatheuszów.

1. Gdy Arystobul uszedłszy z Rzymu przybył do Judei i przedsięwziął odbudować niedawno zburzony zamek Alexandryon, więc Gabiniusz posłał oddział woyska pod dowództwem Siseniusza, Antoniego i Serwilego dla przeszkodzenia Arystobulowi w opanowaniu tego mieysca, i dla schwytania iego samego. Do Arystobula zaś wielu zbiegło się Żydów, pociągniętych dawnieyszą iego sławą, inni zaś powodowani chęcią nowości. Między tymi co poszli za iego stroną niejaki Pitholay będący posłem w Jerozolimie, który przyszedł do niego z tysiącem żołnierzy, lecz powiększéy części bez broni. Dla tego Arystobul, gdy przedsięwziął opanować Macherunt, oddalił ich od siebie iako bez użytecznych, a wziąwszy tylko z sobą maiących oręż, których było około siedmiu tysięcy, wyprawił się z nimi. Lecz Rzymianie napadłszy na nich z zapalczywością pokonali ich, chociaż albowiém Żydzi mężnie bronili się, iednak nie mogąc się oprzeć natarczywości Rzymian, poszli w rozsypkę. Padło ich zaś na placu w téy bitwie do pięciu tysięcy ludzi: reszta zaś rozbiegłszy się różnémi sposobami szukali ocalenia. Arystobul iednak maiąc przy sobie więcéy tysiąca ludzi uszedł do Macheruntu, i postanowił umocnić to mieysce, karmiąc się

http://rcin.org.pl

w tém nieszczęściu samą nadzieią. Lecz po dwudniowém oblężeniu, i po otrzymaniu wielu ran, wzięty został w nie wolę wraz z Antygonem synem swoim uszłym z nim razem z Rzymu, i przyprowadzony do Gabiniusza. Takim sposobem monarcha ten prześladowany od nieszczęść odesłany był znowu do Rzymu, i tam w więzach był utrzymywany. Był on lat trzy i miesięcy sześć królem i arcykapłanem, w iakowéy dostoyności, okazał rzadkie przymioty i szczególną duszy wielkość. Dzieci iego senat udarował wolnością, a to na przełożenie Gabiniusza, któren pisał, iż matce ich obiecał tę łaskę za dobrowolne iemu oddanie fortec: wypuszczeni więc powrócili do Judei.

2. Gabiniusz postanowiwszy nieodmiennie iść na Parthów, i iuż przez Eufrat przeprawiwszy się, odmienił swoie postanowienie, i powrócił się do Egyptu, dla wprowadzenia znowu na tron Ptolomeusza; iak o tém i inni wspominaią pisarze. W téy iego przeciw Archiłaia wyprawie, Antipatr znowu dawał mu pomoc w zbożu, orężu i pieniądzach, i pociągnął na stronę iego Żydów zasiedlonych w Pelnzyi, i strzegących przeyść do Egyptu. Powróciwszy się Gabiniusz z Egyptu, zastał całą Syryą w niepokoiu i zamieszaniu. Gdyż Alexander syn Arystobułów opanowawszy znowu naywyższą władzę, wielu pobudził Żydów do opuszczenia zaprowadzonego od Rzymian rządu, a z wielkiém woyskiém przechodząc kray cały, wszędzie zabiiał Rzymian, a uszłych na górę Girazim trzymał w oblężeniu.

3. Gabiniusz zastawszy w tak złym stanie Syryą, posłał naprzód Antipatra iako męża zdrowego rozsądku do powstańców, chcąc namową skłonić ich do lepszych kroków: co Antipatr skutecznie wykonał, zwróciwszy wielu ku swym obowiązkóm. Jednakże zuchwałości Alexandra przekonać nie mógł. On albowiém maiąc trzydzieści tysięcy żydowskiego woyska, poszedł na spotkanie Gabiniusza, lecz dawszy bitwę zwyciężony został u góry Hitabiru, i postradał dziesięć tysięcy żołnierzy.

http://rcin.org.pl

4. Zwycięzca urządziwszy wszystko w Jerozolimie podług żądania Antipatra, wyszedł na wyprawę woienną przeciw Nabateyczykom, nad którémi także otrzymał zwycięztwo. Dał wolność Mithridatowi i Orsanowi znacznym Parthańskim zbiegóm, którzy byli do niego przystali, rozpuściwszy wieść, że iakoby sami od niego uszli. Po dokonaniu zaś tak znamienitych czynów. Wódz ten powrócił się do Rzymu, oddawszy w ręce Krassowi nayduiącą się pod rządem iego prowincyą. O wyprawach iego przeciw Żydóm tak, iak i o Pompeiuszowych świadczą Mikołay Damascen i Strabon Kappadocyyski, nie będąc w niczym w sprzeczności z sobą.

ROZDZIAŁ VII.

Krassus przybywszy do Judei, rabuie kościół. Wyprawia się przeciw Parthów i tam z woyskiem ginie. — Krassus po przybyciu do Syryi wstrzymuie zapędy Parthów i wchodzi do Judei.

---

1. Krassus postanowiwszy prowadzić woynę z Parthami, przybywa do Judei, i zabiera wszystkie nayduiące się w kościele pieniądze, których Pompeiusz nie dotknął się, a których naydowało się do dwóch tysięcy talentów, zagrabił przytém i inne wszystkie wielkiego szacunku ze złota i drogich kamieni ozdoby. Wziął złoty belek ważący trzysta min: mina zaś ma u nas dwa funty i pół. Belek ten oddał mu sam kapłan dozorca świętych skarbów imieniem Eleazar, nie ze złego iakowego zamiaru (gdyż był mąż uczciwy i sprawiedliwy) lecz maiąc sobie powierzone do strzeżenia zasłony kościoła przecudnéy roboty, które na tym belku wisiały, i przytém widząc, iż Krassus ma nienasyconą żądzę do gromadzenia złota, lękał się

http://rcin.org.pl

iżby nie zabrał wszystko z kościoła, i dla tego oddał mu ten belek, okupuiąc niém inne skarby, zyskawszy naprzód iego przysięgę, iż on nic więcéy nie weźmie z kościoła, a będzie się kontentować tym belkiem, któren sam wart był wielu tysięcy. Belek ten wpuszczony był, w wydłubane drzewo, o iakowéy taiemnicy nikt, prócz Eleazara nie wiedział. Lecz Krassus chociaż go na okup innych skarbów przyiął, naruszywszy swą przysięgę, zabrał wszystkie z kościoła złoto.

2. Nie potrzeba temu się dziwić, że w kościele naszym tak wielkie były bogactwa, ponieważ tak mieszkaiący w całym świecie Żydzi, iako też i wszyscy czczący prawdziwego Boga mieszkaiący w Europie i Azyi, przez wiele ubiegłych wieków znosili do kościoła te skarby. Że zaś ta prawda nie podlega żadnéy wątpliwości, i że my nie dla żadnéy chluby, powiększamy ilość tych skarbów, dowodzą tego wielu Pisarzy, osobliwie zaś Strabon Kappadocyyski, któren pisze o tém, iak następuie: « Mithri-« dat zaś posłał do Ko, dla wzięcia ztamtąd pieniędzy, « złożonych przez królowę Kleopatrę, iako też i tych « ośmiuset talentów, których na téy wyspie pilnowali Ży-« dzi... » Lecz u nas nie ma innéy publicznéy kassy, prócz poświęconéy Bogu. Z czego okazuie się, że te pieniądze do Ko posłali Żydzi mieszkaiący w Azyi, boiąc się Mithridata dla tego, że nie można myśléć, iżby ci którzy mieszkaią w saméy Judei i maią tak mocne miasto i kościół zrobić to chcieli. Niepodobna takoż, iżby te pieniądze posłane były od mieszkaiących w Alexandryi Żydów, gdyż oni nie mieli żadnéy obawiania się Mithridata przyczyny. Tenże Strabon na inném mieyscu świadczy, że Sylla iak tylko przeprawił się do Grecyi, dla woiowania z Mithridatem, wysłał Lukulla dla uspokoienia buntu wszczętego w Cyrynii przez nasz naród mieszkaiący we wszystkich końcach świata: « W mieście, pisze on, Cyryneiów mie-« szkaiące dzielą się na cztéry klassy. Pierwszą składaią « obywatele, drugą rolnicy, trzecią przesiedleni, a czwar-« tą Żydzi. Ci ostatni zaludniaią prawie wszystkie miasta,

http://rcin.org.pl

« i w całym świecie ledwie można naleść mieysce, gdzie-
« by iakokolwiek nie mieszkało z pomiędzy tego narodu.
« Albowiém Egypt i Cyrynia nayduiąc się zawsze pod
« rządem iednych monarchów i inne liczne kraie nie
« wzbraniaią żydowskich obrzędów, i razem z tym ludem
« powiększaią swoie bogactwa i siły, pozwalaiąc onemu
« żyć podług swoich religiynych praw. Pozwolono takoż
« mieszkać Żydóm w Egypcie, i w saméy Alexandryi prze-
« znaczona wielka część miasta dla mieszkania temu na-
« rodowi. Maią oni tu własnego rządcę, któren rządzi
« swémi ziomkami, rozwięzuie ich spory, i ma dozór
« w dochowaniu z cudzoziemcami umów, właśnie iak
« gdyby był naczelnik samowładnéy społeczności. W kra-
« iu tym dla tego naród ten tak iest liczny, gdyż on ma-
« iąc swóy początek z Egyptu, i wyszedłszy z onego, posa-
« dowił się na mieyscach graniczących z Egyptem. W Cy-
« rynią zaś przyrzekł dla tego, że ta graniczyła z Egyptem
« tak, iak i Judea, czyli lepiéy powiedzieć, składała ona
« wprzód część dawnego Egyptskiego państwa. » To pisze Strabon.

3. Krass ustanowiwszy wszystko w Judei podług swoiéy woli, wyprawił się w kray Parthów, i tam zginął z całym swém woyskiém, iak o tém opisano na inném mieyscu. Lecz Krassiusz uszedłszy w Syryą, i zastanowiwszy się w onéy, wstrzymał natarczywość Parthów, którzy pysznąc się z odniesionego nie dawno nad Krassem zwycięztwa pustoszyli tę prowincyą. Poczém poszedł on do Tyru, a ztamtąd do Judei, gdzie napadłszy na miasto Tarycheą, opanował one od razu, i wziął około trzydziestu tysięcy niewolników. Zabił Pitholaia, któren podniósł nowy bunt po Arystobulu, zabił go zaś za radą Antipatra, będącego w wielkiém u niego znaczeniu, i szanowanego przez Idumeyczyków, z pomiędzy których poiął on żonę pochodzącą z znacznéy Arabskiéy familii, imieniem Kiprę, i miał z nią cztérech synów, Fasaila, Heroda, któren był poźniéy królem, Józefa, Ferorę i córkę Samomią. Antipatr ten pozyskał przychylność i in-

http://rcin.org.pl

nych panuiących, układnością i gościnnością swoią, a osobliwie króla Arabskiego, któren oddał pod obronę iego swe dzieci, gdy prowadził z Arystobulem woynę. Kassiusz wyszedłszy z Judei poszedł ku Eufratowi dla odpędzenia Parthów, iak o tém drudzy piszą historycy.

4. Po przeyściu nieiakiego czasu Cezar zawładał Rzymem, i wypędził Pompeiusza i senat za Jońskie morze, uwolnił z więzów Arystobula, i przedsięwziął posłać go do Syryi z dwoma legionami, dla przyprowadzenia tam wszystkiego do należytego porządku. Lecz nadzieia rodząca się w Arystobulu z poruczoney mu od Cezara władzy, oszukała go: albowiém nim mógł uskutecznić swoie przedsięwzięcie, stronnicy Pompeiuszowi pozbawili go życia trucizną, uczczony więc tylko był przez trzymaiących stronę Cezara dostoynym pogrzebem. Ciało iego nasmarowane miodem, leżało czas nieiaki, pokąd Antoniusz nie odesłał go do Judei, i nie rozkazał pochować w grobach królewskich. Scypion zaś odebrawszy pismo od Pompeiusza zalecaiące mu odebrać życie Alexandrowi synowi Arystobula, obwinił tego nieszczęsnego książęcia o dawne przeciw Rzymianóm wykroczności i pozbawił go życia w Antiochyi. Braci Alexandra wziął Ptolomeusz syn Menneia, władca miasta Chalcydy leżącego u podeszwy góry Libanu: i posławszy Filippoina syna swoiego do Askalonu, do żony Arystobula, rozkazał iey, iżby przysłała do niego syna swoiego Antigona i córki, z których iedna mieniem Alexandra, zapaliła ku sobie w sercu Filippiona miłość i wyszła za niego za mąż. Lecz poźniey Ptolomeusz zabiwszy syna swoiego sam się z nią ożenił, i miał staranie o iey Braci.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ VIII.

Żydzi pomagaią woiuiącemu w Egypcie Cezarowi, Znamienite czyny Antipatra, i przyiaźń iego z Cezarem. Okazana żydóm cześć od Rzymian i Athenczyków.

---

1. Po śmierci Pompeiusza nastąpionéy po iego zwycięzeniu, Cezar woiuiąc w Egiypcie wielkie odebrał usługi od Antipatra rządcy żydowskiego, któren pomagał mu z rozkazu Hirkana. Ponieważ, gdy Mithridat Pergamski prowadził Cezarowi posiłkowe woysko, i nie mogąc przeyść przez Peluzyą stał u Askalonu, więc Antipatr przyłączył się do niego, maiąc trzy tysiące żydowskiéy piechoty, zrobili to, że książęta Arabscy dali mu i z swéy strony w ludziach pomoc, za iego zaś staraniem przeszli na stronę Cezara wszyscy Syryyczykowie, i przystawali do niego ubiegaiąc się ieden przed drugim, między któremi naydował się Jamblich władca i Ptolomeusz syn iego, także Tholoméy syn Solemów mieszkaniec góry Libanu. Lecz Mithridat ruszywszy się z Syryi z woyskiém, przyszedł do Peluzyi, a będąc zatrzymany w przechodzie przez obywateli tego kraiu obległ miasto. W tém oblężeniu Antipatr naywięcéy okazał męztwa, i pierwszy obalił część murów i otworzył weyście do miasta: tym więc sposobem Mithridat opanował Peluzyą. Poczém wstrzymany był w swym ciągnieniu ten wódz przez Egyptskich Żydów, mieszkaiących w kraiu nazywanym Onaniszowym. Lecz Antipatr radami swoiemi skłonił ich na swoię stronę, okazawszy im przysłane od Hirkana pisma, którémi on nakłaniał ich, iżby dobre swe chęci okazali Cezarowi, i pomagali iego woysku żywnościami i czego tylko potrzeba będzie. Żydzi więc widząc postępywanie Antipatra

http://rcin.org.pl

zgodne z arcykapłanem poddali się Mithridatowi. Za ich przykładem poszli mieszkańce Memphis, i przywołali do siebie Mithradata, któren przybywszy do nich, przypuścił ich do związku z Cezarem.

2. Naostatek wódz ten obszedłszy mieysce nazwane Delta, stawił nieprzyiaciołóm bitwę w mieyscu nazwaném Żydowski obóz. Prawemu skrzydłu dowodził sam Mithradat, a lewém Antipatr. Lecz w czasie boiu skrzydło pierwszego ustępywać zaczęło, i przyszłoby było w zupełny nieporządek, ieżeliby Antipatr, któren biiących się z nim nieprzyiaciół iuż był poraził, przybiegłszy zawcześnie po nad brzegiem rzeki z żołnierzami swoiemi, nie wyratował go od porażki i nie przymusił do ucieczki zwyciężaiących Egypcyan. Poszedłszy zaś za niemi w pogoń dostał w zdobyczy ich obóz, i zwrócił nazad Mithradata, któren bardzo daleko był iuż zapędzony. Na skrzydle Mithradata padło do ośmiuset żołnierzy, na Antipatrowem zaś nie więcéy pięciudziesięciu. Pisał więc Mithradat do Cezara, że zwycięztwo i ocalenie siebie winien Antipatrowi; lecz i sam Cezar tak w tenczas oddał mu pochwałę, iak i przez cały ciąg woyny używał go w nayważnieyszych zdarzeniach, z tych powodów Antipatr wielokrotnie był raniony.

3. Po skończoney woynie Cezar poszedłszy do Syryi okazał wielką cześć Antipatrowi. Potwierdziwszy bowiém Hirkana w dostoyności arcykapłana, Antipatra zaszczycił prawem Rzymskiego obywatela, i zrobił go niepodległym. Wielu utrzymuie, że Hirkan towarzyszył Cesarzowi w téy wyprawie, i był wraz z nim w Egypcie; o czém świadczy i Strabon Kappadocyyski gruntuiąc się na słowach Aziniusza. Pisze on o tém, iak następuie: « Mithridat napadł « na Egypt, z którym razem naydował się Hirkan arcyka- « płan żydowski. » Tenże Strabon pisze na innem mieyscu, opieraiąc się na świadectwie Hipsikrata: « że Mithri- « dat wyprawił się sam do Egyptu, i że Antipatr rządca « Judei przywołany przez niego do Askalonu przyszedł « mu na pomoc z trzema tysiącami żołnierzy, i skłonił na

http://rcin.org.pl

« stronę Cezara innych władców, na iakowéy wyprawie « naydował się i Hirkan arcykapłan. » To pisze Strabon.

4. Tego czasu przybywszy do Cezara Antigon syn Arystobula, opłakiwał przed nim nieszczęście oyca swoiego, i wystawuiąc, że on za niego postradał życia tak, iak i brat iego, prosił go o litość nad sobą, iako pozbawionego oycowskiego dziedzictwa. Przytém zanosił na Hirkana i Antipatra skargi, iż oni ze srogością rządzili narodem, i iego wielce krzywdzili. Lecz Antipatr będący przytomnym bronił się przeciwko Antigona oskarżeniom, a przeciwnie oskarżał iego, iako zdraycę, usiłuiącego podnieść rokosz: przypominał Cezarowi, ile on dla niego podiął trudów, i ile w woynie pomógł mu swoiémi radami, czego sam on iest świadkiem: mówił, że Arystobuł sprawiedliwie odesłany był drugi raz do Rzymu, iako ciągły i niepoiednany nieprzyiaciel Rzymian, i że brat Antigona poymany na łupiestwie od Scypiona i poniósł zasłużoną za swoie zbrodnie kaźń, a nie przemocą i niesprawiedliwie był pozbawiony życia.

5. Gdy Antipatr złożył takowe usprawiedliwienie się, Cezar potwierdził Hirkana na arcykapłańskiéy godności, a Antipatrowi rozkazawszy wybrać sobie urząd, iakiego sam żąda, postanowił go całéy Judei rządcą. Pozwolił także Hirkanowi podnieść znowu Jerozolimskie mury, które po Pompeiuszu nie były ieszcze wzniesione, i pisał do Rzymskich konsulów, iżby wszystko co tylko postanowił dla Żydów potwierdzono było w kapitolium. Dla czego w tym względzie wyszedł od senatu następuiący wyrok: « Lucius Walerius Pretor syn Luciusza, przekładał senatowi średnich dni Decembra w kościele zgody w obecności Luciusza Koponiusza Kollina, syna « Luciuszowego, i Papiriusza Kwiryna, prożbę posłów « żydowskich, Alexandra syna Jazonowego. Numeniusza « syna Antiochowego, i Alexandra syna Dorotheiowego, « mężów uczciwych sprzymierzeńców Rzymskich, którzy « żądaiąc dowieść nowym przykładem starodawną swą « przychylność ku Rzymianóm, przynieśli w znak przy-

http://rcin.org.pl

« iaźni, złotą tarczę cenioną pięć tysięcy złotnic, i prosili « dla siebie o pismo do wolnych społeczeństw i królów, « iżby im można było bespiecznie przechodzić przez ich « kraie, i stawać w ich portach. Senat więc skłaniaiąc « się do spełnienia ich prośby w utwierdzeniu z niemi « związku i przyiaźni, rozkazał przyiąć od nich złotą tar- « czę. » Działo się to dziewiątego roku arcykapłaństwa Hirkana w miesiącu Panenie. Przytém okazane było poważenie dla Hirkana i od Atheńskiego narodu, któremu on wiele zrobił usług, dla czego posłane zostało do niego z Athen pismo następuiącego brzmienia: « Przy Prytanie « (urząd naczelny) i kapłanie Dionisiuszu synie Arklipia- « dowym przy końcu miesiąca Paczema, przy Archoncie « Agathoklu oddany był Atheńczykóm wyrok, wniesiony « przez Euklesa, Alimuziesa syna Menandrowego dnia « iedenastego miesiąca Munichiona, podczas publiczne- « go zasiadania sędziów. Naywyższy kapłan Dorothei i « inni razem urzędnicy zbierali głosy narodu, z których « Dioniziusz syn Dionizinsza postanowił, iak następuie: « ponieważ Hirkan syn Alexandra arcykapłan i rządca ży- « dowski, iak w ogólności całemu narodowi Atheńskie- « mu, tak i w szczególności wielu osobóm, oświadcza « ciągle swą serdeczną przychylność tak: iż przyieżdża- « iących w poselstwie, lub za swoiemi potrzebami do « Judei Atheńczyków przyymuie po przyiacielsku, i do- « kłada starania o ich szczęśliwy powrót; iak to wielu « z pomiędzy nas zaświadczyło; więc teraz po zawiodo- « mieniu ludu przez Theodozego syna Theodora, o do- « brych chęciach ku nam tego męża, postanowiono za « dobre, uczcić go złotą koroną, iako godną nagrodą « cnot iego, postawić mu miedzianą statuę w kościele « poświęconym od narodu Gracyóm, i o ofiarowaniu mu « tey korony ogłosić na igrzyskach, w czasie powszech- « nych Atheńskich uroczystości z gimnastycznych ćwi- « czeń. Przy tym polecić wodzóm, iżby pokąd tylko trwać « on będzie w szczerey ku nam przyiaźni, okazywali mu « wszelką ile można ku iego zadosyć uczynieniu dla wy-

http://rcin.org.pl

« wzaiemnienia się przychylność, ażeby głośna była na-
« sza dla dobroczyńców wdzięczność, iaką dla przyiaciół
« naszych gotowi zawsze okazywać iesteśmy. Prócz tego
« wybrać z pomiędzy Atheńskiego ludu posłów, i przez
« nich odesłać mu kopią tego wyroku, i prosić go, iżby
« on odebrawszy od nas te iego uczczenia nie przesta-
« wał i nadal społeczności naszéy podobne okazywać
« usługi. » Takie okazane były Hirkanowi honory od Atheńczyków i Rzymian.

ROZDZIAŁ IX.

Antipatr oddaie w rząd Herodowi Galileą, a Fasailowi Jerozolimę. Herod oskarżony zostaie od Żydów nienawidzących Antipatra.

1. Cezar uporządkowawszy Syryą, udaie się na morze. Antipatr zaś wyprowadziwszy go z Syryi, powraca do Judei, gdzie w prędkim czasie podnosi obalone przez Pompeiusza mury, a obieżdżaiąc całe państwo, stara się uspokoić wszczynaiące się rozruchy, częścią groźbą, a częścią namowami. Mówił on Żydom, iż ieżeli zostaną wiernémi Hirkanowi, więc będą szczęśliwi, i będą spokoynie używać dóbr swoich, ieżeli zaś pokuszą się szukać korzyści w zamieszkach, więc on sam zamiast że iest teraz rządcą stanie się ich panem, Hirkan zaś z króla zostanie Tyranem, a Cezar i Rzymianie będą nie wodzami, lecz nieprzeiednanymi nieprzyiaciołami. Ponieważ oni w żaden sposób nie dopuszczą zepchnąć z tronu tego, którego sami na nim osadzili.

2. Lecz widząc Hirkana w rządzie opieszałość i niedbalstwo, postanawia rządcą Jerozolimy i iéy okolic

http://rcin.org.pl

starszego syna swoiego Fasaila: drugiemu zaś Herodowi oddaie w rząd Galileą, chociaż był dosyć ieszcze młody, gdyż nie miał iak lat piętnaście. Młodość ta iego nie przeszkodziła mu iednak obiąć rządu, maiąc albowiém szlachetną duszę, zyskał natychmiast sposób okazania swych przymiotów. Zastawszy w swéy prowincyi nieiakiego Ezechiasza przywódcę wielkiéy bandy rozbóyników grabiącego pogranicza Syryi, poymał go i ukarał z całą iego bardzą ludną bandą. Przez to zyskał on wielką miłość Syryyczyków, żądaiących oddawna oswobodzić się od tych rabusiów. Dla czego sławili go po wszystkich miastach i wsiach nazywaiąc go wskrzesicielem pokoiu i szczęśliwości tak, iż sława iego doszła do uszu Sextusa Cezara, krewnego wielkiego Cezara rządzącego w tenczas Syryą. Te znamienite czyny Heroda zapaliły zazdrość w bracie iego Fasailu, któren tyle był poruszony rozgłoszoną sławą brata swoiego, iż postanowił łożyć staranie, iżby mu w niczém nie ustępywał. Jakoż istotnie pozyskał wielką miłość u Jerozolimitanów, wchodząc sam w rząd miasta, i używał swéy władzy tak: że w iego postępowaniu nie można było dostrzedz, ani niesprawiedliwości, ani przemocy. A tak chwalebne postępki braci obydwóch, stały się powodem, że Antipatr poczytywany był za króla, i takie oddawane mu były honory, iakie tylko należą naywyższemu władcy. Jednakże ile był znamienitym mąż ten, naymniéy nie naruszył przywiązania i wierności swoiéy dla Hirkana.

3. Wreszcie znacznieysi Żydzi widząc, że on z synami swoiemi coraz większą zyskuie ludu miłość, i odbiera tak od Hirkana, iako też i od Żydów wielkie korzyści, zaczęli na iego szczęście zawistnémi spoglądać oczyma. Zazdrość ta powiększyła się w nich tém więcéy, utrzymana przez niego z Rzymskiemi wodzami przyiaźń, którą on témbardziéy zwiększać starał się, pobudzaiąc Hirkana do posyłania im pieniędzy, a iakowe dary robiły mu u nich wziętość. Gdyż posyłał one nie iako od Hirkana, lecz tak, iak od siebie. Hirkan zaś chociaż wiedział o tém, iednakże

http://rcin.org.pl

nie tylko nad tém nie zastanawiał się, lecz nawet był z tego kontent. Co się tycze żydowskich magnatów, ci dostrzegli w Herodzie charakter zuchwały i gwałtowny, lękali się onego, i dla tego udawszy się z prośbą do Hirkana zanosili otwartą skargę na Antipatra: « Dopóki mówili oni, « będziesz oboiętny w obecnych okolicznościach! Czyli « niewidzisz, że cała władza zostaie w ręku Antipatra i « synów iego, a ty nosisz na sobie imie tylko królewskie. « Nie powinniśmy taić przed tobą, że i osoba twoia nie « iest bez niebespieczeństwa, gdy ani o sobie ani o pań- « stwie twoiém niemasz dbałości. Napróżno myślisz, że « Antipatr i iego dzieci są pomocnikami twoiemi; nie, « oni nie pomocnikami, lecz iawnie od wszystkich, za « królów są poczytywani. Ponieważ Herod, syn iego, zabił « Ezechiasza z iego wspólnikami, niemaiąc bynaymniéy « względu na prawo nasze, zakazuiące naywiększego prze- « stępcę karać bez wyroku zgromadzenia sędziów; lecz « on nie maiąc od ciebie na to zezwolenia, kaźnił ich sa- « moprawnie. »

4. Słowa te sprawiły żądane na Hirkanie wrażenie. Lecz bardziéy wzbudzały w nim gniew matki pobitych przez Heroda; gdy te codziennie nie przestawały w kościele prosić króla i lud, ażeby Herod tłómaczył się przed zgromadzeniem z dopełnionego przezeń zabóystwa. I tak Hirkan będąc poruszony ich skargami, posłał po Heroda, iżby on stawił się w Jerozolimie i usprawiedliwił się z zarzuconego iemu występku. Lecz Antipatr radził Herodowi, iżby iechał do Jerozolimy nie iako prostego stanu człowiek, lecz iżby wieżdżaiąc okrążył się przyboczną strażą. Urządziwszy więc Herod interesa w Galilei stósownie do swych widoków, wziął z sobą tyle ludzi, iżby bez przerażenia Hirkana miał obronę przeciw sądowi. Lecz nadewszystko posłużyło na iego stronę pismo, pisane od Sextusa do Hirkana, przez które ten rządca prowincyonalny rozkazywał mu uwolnić Heroda od sądu; w przeciwnym razie groził mu swém gniewem. I tak Hirkan odebrawszy takowe pismo od Sextusa, zrobił to że

http://rcin.org.pl

Herod, którego sam niemniéy, iak syna kochał, odiechał bez ukarania. Albowiém iak tylko stawił się on przed zgromadzeniem okrążony żołniérzami, tak zastraszył wszystkich, że nikt z oskarżycieli iego poprzedniczych nieśmiał otworzyć ust swoich, lecz wszyscy zostaiąc w głębokiém milczeniu niewiedzieli co w takim przypadku począć maią. Gdy zaś całe zgromadzenie w takiém naydowało się otrętwieniu, niejaki imieniem Semey, człowiek prostoduszny, a dla tego boiaźni nie uległy, powstawszy z mieysca mówił: « Nie poznaię ia ani was szanowni sędziowie, « ani ciebie króla; waham się nazwać was temi imiona- « mi, gdy dopuszczacie stać przed sobą z taką pychą zo- « staiącemu pod sądem. Nie tayno albowiém iest wam, « że podpadaiący pod sąd tego znamienitego zgromadze- « nia, i chcący skłonić waszą litość, staie tu ulękniony i « pokorny z rozpuszczonémi włosami i worem obleczony. « Lecz Herod obwiniony o zabóystwo, i zawołany tu « z przyczyny tak wielkiéy zbrodni, staie przed wami « w szkarłacie z upiększeniem na głowie i otoczony zbroy- « némi ludźmi tak, że ieżeli osądzimy go podług praw, « to on pozabiia nas, a sam wzgardziwszy sądem naszym « uydzie kary. Jednakże ia nie naganiam Heroda prze- « kładaiącego swe dobro nad prawa, ale was i króla, « iako dopuszczaiących go do takiéy zuchwałości. Lecz « wiedźcie, że Bóg iest Wszechmocny, i że ten którego « wy, dogadzaiąc Hirkanowi, uwolnić od kary chcecie, i « was i samego króla w swoim czasie podług dostoień- « stwa ukarze. « Te Semeia przepowiedzenie nie zostało bez spełnienia się. Herod albowiém zostawszy królem wszystkich zasiadaiących w tym zgromadzeniu i samego Hirkana pozbawił życia, wyłączywszy Semeja, którego za iego sprawiedliwość wielce szanował, a osobliwie za to, że gdy on z Soziuszem oblegał miasto, Semei skłaniał żydów do poddania się Herodowi, przekładaiąc im, iż za swe bezprawia nie unikną tego nieszczęścia. Lecz o tém na swoiém powiemy mieyscu.

http://rcin.org.pl

5. Hirkan widząc, że zasiadający w zgromadzeniu chcą osądzić na śmierć Heroda, odłożył wyrokowanie do drugiego dnia, i potaiemnie posłał powiedzieć Herodowi, iżby uciekał z miasta niemaiąc innego sposobu ratowania się. I tak Herod uszedł do Damaszku pod pozorem ukrycia się przed gniewem Hirkana. Lecz gdy przybył do Sexta Cezara i postawił się w stanie bespieczeństwa, zaczął iawnie przechwalać się, iż ieżeliby go znowu przed sąd zgromadzenia przywoływano, słuchać tego niebędzie. Zasiadaiący w tém zgromadzeniu bardzo narzekali, i starali się przekonać Hirkana, iż to wszystko przeciwko niemu dzieie się; o czém Hirkan chociaż i wiedział, iednak z przyczyny swéy nieudolności i niedbalstwa niewiedział iak miał sobie w tym razie postąpić. Gdy zaś Sextus dał Herodowi w rząd Celesyryą (co nastąpiło za pieniądze), więc Hirkan wyraźnie zaczął się lękać, iżby Herod nie wydał mu woyny, co poźniéy skutek utwierdził. Herod bowiém rozgniewany na Hirkana za przyzwanie siebie i oddanie pod sąd zgromadzenia, poszedł ku Jerozolimie z woyskiém. Lecz oyciec iego Antipatr i brat wyiechawszy przeciwko niemu wstrzymali go od napadu na Jerozolimę, prosząc, iżby zaniechał swego przedsięwzięcia, i nie gniewał się na tego, z którego łaski do takiéy przyszedł godności. „Ty, mówili mu, gniewasz się za to, iż przywołany byłeś przed sąd, lecz pomnij na to, że byłeś oswobodzony od niego i że za to, powinieneś raczéy dziękować, aniżeli nieprzyiacielskie przedsiębrać zamiary, i stawać się niewdzięcznym za dowiedzioną ci ochronę. Przytém, ieżeli szczęście i nieszczęście woienne zależy od Boga, przeto témbardziéy obawiać ci się należy przeciwnego twemu spodziewaniu skutku. Ponieważ tu niemożna spodziewać się pewnego zwycięztwa, gdy chcesz woiować z królem związkowym i prócz tego z wielkim twoim dobroczyńcą, i od którego żadnéy nie doświadczyłeś krzywdy: ieżeli zaś w czém obwiniasz go, więc przypisuy to iego poradcóm, a nie iemu; sam zaś on niedał ci żadne-

http://rcin.org.pl

go na siebie podeyrzenia, a okazał tylko pozór surowości. „ Herod był posłuszny tym radóm i kontent, że ma iuż czém karmić swą nadzieię, pokazawszy narodowi swą potęgę. W takim stanie pod tenczas zostawała Judea.

ROZDZIAŁ X.

Poważenie okazywane Żydóm przez Rzymian i inne narody, i zawarte z nimi związki.

1. Cezar odiechawszy z Syryi do Rzymu, gotował się iść z flottą do Afryki, maiąc zamiar zacząć woynę z Scypionem i Katonem. W tym czasie Hirkan wysłał do niego posłów, prosząc o potwierdzenie dalsze zawartego z nim związku. Lecz za dobre osądziłem wyliczyć tu wszystkie zdarzenia, okazanego przez Rzymian i ich imperatorów dla narodu naszego poważenia, i ażeby wiadomo było wszystkim, że tak azyatyccy, iako europeyscy monarchowie szczególnie poważali nas za naszą wierność i męztwo. Że zaś wielu, przez nienawiść do nas, niechcą wierzyć temu, co o nas pisali Persy i Macedoni, twierdząc, że te pisma nie wszędzie nayduią się, a tylko my ie mamy, i niektórzy barbarzyńcy; przeto wydanym przez Rzymian z honorem naszym wyrokóm, koniecznie wierzyć powinni. Gdyż te nietylko po miastach ogłoszone, lecz chronią się w Kapitolium, i wyryte są na kolumnach miedzianych. Sam Juliusz Cezar dla znalezionego przypadkiem w Alexandryi na miednym słupie napisu, świadczy, że mieszkaiący tam żydzi istotnie maią nadane prawo Alexandryiskich obywateli. Dla czego i ia okażę tu te dowody. Nie ominę przytém wspomnić wydane przez senat i Juliusza Cezara postanowienia tyczące się Hirkana i naszego narodu.

http://rcin.org.pl

2. « Kaius Julius Cezar Imperator, wielki naczelny « kapłan i poraz drugi Dyktator, Sydońskiéy starszyźnie, « senatowi i narodowi zdrowia! Posyłam do was kopią « postanowienia, ściągaiącego się do Hirkana arcykapła- « na i naczelnika narodu żydowskiego, i chcę, iżby one « złożone było w waszém publiczném archiwum i wyryte « zostało na miednych tablicach, w greckim i łacińskim « ięzyku. Postanowienie to iest w następuiącéy osnowie. « Juliusz Cezar po drugi raz imperator i wielki naczelny « kapłan, za zdaniem senatu stanowi. Ponieważ Hirkan « Judeyczyk syn Alexandra, tak teraz iako i dawniéy za- « chowuiąc dla nas w czasie pokoiu i woyny nienaruszoną « wierność, dopełniał z usilnością poruczane iemu od nas « czynności, co wielu zaświadczyło wodzów, nawet i w cza- « sie bywszéy Alexandryyskiéy woyny przychodził nam na « pomoc z tysiącem pięciuset woyska, i będąc od nas po- « słany do Mithridata, przewyższył wszystkich męztwem « w boiu; dla tego my uważaiąc te iego zasługi, rozkazuie- « my tak iemu, iako też i synóm iego bydź arcykapłanami « żydowskimi, i zatrzymać przy sobie na zawsze arcyka- « płańską dostoyność, poczytywać się naszymi sprzymie- « rzeńcami, i naydować się w liczbie szczególnych przyia- « ciół naszych: przytém wszelkiemi prerogatywami, iakie « podług ich praw przynależą arcykapłańskiemu stano- « wi, albo od innych państw nadanémi, pozwalamy i sy- « nóm iego cieszyć się. Jeżeli zdarzą się iakiekolwiek ty- « czące się ich zakonu spory, więc zostawuiemy mocy « Hirkana rozwiązywać one. Naostatek zakazuiemy woy- « sku mieć u nich zimowe leże i żądać od nich pie- « niędzy. »

3. Kaia Cezara postanowienia, dane przywileie i rozkazy zawiéraią w sobie: „żeby syny iego, Hirkana, « byli urzędnikami naczelnémi żydowskiego narodu, iżby « korzystali z mieysc sobie nadanych, żeby arcykapłan, « naywyższy zwierzchnik żydowski, miał prawo bronić « swych poddanych od krzywd: że do Hirkana, syna Ale- « xandra, arcykapłana żydowskiego, potrzeba wysłać

http://rcin.org.pl

« posłów dla zawarcia z nim związku i przyiaźni, i zro-
« bić miedzianą tablicę dla wyrycia na niéy tego postano-
« wienia, postawić onę w kapitolium, także w Sydo-
« nie, Tyrze i Askalonie, w kościołach, z napisem w języ-
« kach rzymskim i greckim. Nakoniec rozesłać kopię
« z tego postanowienia do nayduiących się we wszystkich
« miastach kwestorów, pretorów i do wszystkich sprzy-
« mierzeńców, ażeby oni żydowskich posłów przyymo-
« wali łaskawie, i o tém wszędzie do wiadomości podali. »

4. « Kaius Cezar Imperator, Dyktator i Konsul, dla
« okazania swoiego dla Hirkana poważenia, przyiaźni i
« przychylności, i na pożytek Rzymskiego senatu i ludu,
« postanowił, ażeby Hirkan i synowie iego byli naczel-
« nymi kapłanami w Jerozolimie i całéy Judei, na tako-
« wych prawach i prerogatywach, iakowe służyły przod-
« kóm ich. »

5. « Kaius Cezar po piąty raz Konsul rozkazał, aże-
« by oni władali Jerozolimą, i robili około niéy utwier-
« dzenia, ażeby Hirkansyn Alexandra arcykapłan i nay-
« wyższy naczelnik żydowski, rządził miastem podług
« swego upodobania, i żeby z dochodów żydowskich
« w czasie odkupu płodów, bywaiącego w drugim roku,
« odbierali cło, będąc sami swobodni od wszelkich podat-
« ków i poborów. »

6. « Kaius Cezar po drugi raz Imperator postano-
« wił, ażeby dla budowania murów Jerozolimskich, przy-
« syłały podatki wszystkie nayduiące się w władaniu ży-
« dowskiém miasta, wyłączaiąc Joppią, i to powinno bydź
« każdego roku, prócz siódmego, nazywanego sabatem,
« w którym żydzi ani sieią, ani zbieraią urodzaiów; żeby
« także w Sydonie płacili zamiast podatku czwartą część
« zbożem, i przytém Hirkanowi i synóm iego dawali
« dziesięciny, które odbierali poprzednicy ich. Ażeby ża-
« den ani rządca, ani dowódca, ani posłannik, niezbie-
« rał w granicach żydowskich posiłkowego woyska, i
« żołnierze, iżby nieżądali pieniędzy na zimowe stano-
« wiska, ani na inne iakiekolwiek potrzeby, lecz iżby

http://rcin.org.pl

« wszędzie swobodni byli i od ucisku bespieczni. Jeżeli « oni napotém iakiekolwiek mieć będą maiątki lub co ku- « pią, tego spokoynie niech używaią. Przytém rozkazu- « iemy, iżby miasto Joppia, które we władaniu Żydów « przy zawarciu z Rzymianami związku było, zostało i « teraz w ich posiadaniu. Także i podatki opłacane do « tego miasta przez rolników, i pobór z portu od wywo- « żonego każdego roku do Sydonu zboża, dwudziestu « tysięcy sześciuset siedmdziesięciu pięciu miar, niech « będzie oddawany Hirkanowi i iego synóm: wyłączaiąc « siódmy rok nazywany sabatem, w którym żydzi ani « orzą, ani zbieraią płodów z drzew. Prócz tego podo- « bało się senatowi, ażeby wsie które Hirkan i poprzedni- « cy iego mieli w tak nazwaném wielkiém polu, i teraz « pozostały się przy Hirkanie i żydach na prawach daw- « nych, żeby pozostały nienaruszone obowiązki, będące « zdawna między żydami i arcykapłanami, i żeby pre- « rogatywy nadane żydóm od senatu i od ludu rzymskie- « go zostawały przy nich nazawsze. Pozwala się takoż « żydóm mieć swóy rząd w Lidda. Przytém wszystkie « kraie, pola i wsie darowane Tyryjskim i Fenicyjskim « królóm ich związkowym, niech będą pod władaniem « Hirkana naczelnego rządcy żydowskiego i żydów. Nao- « statek senat daruie prawo Hirkanowi, synóm iego i po- « słannikóm, w czasie bitew gladiatorskich ze zwierzętami, « naydować się i mieć mieysce między senatorami. Jeżeli « od dyktatora, albo naczelnika stanu rycerskiego żądać « będą dopuszczenia siebie w senat, więc wprowadzać « ich do onego, i nie odwlekać nad dziesięć dni oka- « zanie im senatskiego wyroku. »

7. « Kaius Cezar Imperator, po piąty raz konsul i « nazawsze dyktator, przekładał senatowi na dobro Hir- « kana syna Alexandra arcykapłana i naczelnego żydow- « skiego rządcy, co następuie. Ponieważ poprzednicy moi « wodzowie woysk zaświadczyli zasługi arcykapłana Hir- « kana i Żydów, tak w należących Rzymowi prowincyach « iako i senatowi i ludowi Rzymskiemu czynione, za co

http://rcin.org.pl

« senat i lud Rzymski oświadczył im swoią wdzięczność ;
« więc ia za rzecz sprawiedliwą osądziłem, ażeby z na-
« széy strony okazać także Hirkanowi i Żydóm należne
« podziękowanie tak za ich przychylność, iako też za czy-
« nione przez nich społeczności naszéy usługi. »

8. « Kaius Julius Pretor konsuł Rzymski, starszy-
« znie Paryańskiéy senatorowi i ludowi zdrowia! Przy-
« chodzili do mnie do Dil Żydzi, i nieiaka liczba pierwo-
« rodnych z tego narodu, żaląc w obecności waszych po-
« słanników, że wy zabraniacie im przez swe rozkazy od
« prawować ich obrzędy i przynoszenia ofiar. Niech więc
« będzie wam wiadomo, iż nie podobaią mi się takie zaka-
« zy, przeciwne przyiaciołóm i związkowym naszym, im
« przez które wzbraniacie im żyć podług ich praw zakon-
« nych, i składać pieniądze na uczty i przynoszenie ofiar,
« témbardziéy, że i w Rzymie tego im niezabraniaią.
« Bo chociaż Kaius Cezar konsuł nasz i Pretor zakazał
« przez swóy wyrok wszelkie taiemne w Rzymie schadzki,
« lecz składać pieniądzę na uczty nie zabronił. Dla tego
« i ia zakazuiąc takowych schadzek, pozwalam Żydóm
« zbierać się podług ich oyczystego prawa, i zachowy-
« wać obrzędy onego. I tak dobrze uczynicie, gdy odwo-
« łacie ten zakaz, maiąc w uwadze przychylność i usług
« okazane nam od tych naszych sprzymierzeńców. »

9. « Po śmierci zaś Juliusza Cezara Marek Antoniusz
« i Publiusz Dolabella konsulowie, zgromadziwszy senat
« i wprowadziwszy przed niego Hirkanowych posłów,
« przełożyli ich żądania i wznowili z nimi dawne przy-
« mierze. Przytém senat postanowił zadosyć uczynić
« wszelkim ich żądaniom. A Dolabella odebrawszy od
« Hirkana przez posłów pismo, przez które prosił go,
« iżby raczył uwolnić Żydów od służby woienney, i po-
« zwolił im żyć podług zakonu swoiego, rozesłał natych-
« miast do wszystkich azyatyckich miast swoie obwie-
« szczenia, szczególniéy zaś pisał do Efezu, iako do
« pierwszego azyatyckiego miasta, iak następuie:

http://rcin.org.pl

10. « Wódz naczelny Dolabella Efezkiemu senato-
« wi starszyźnie i ludowi zdrowia! Alexander syn Theo-
« dora posłannik Hirkana, arcykapłana i naczelnego rząd-
« cy Judei, donosił mi że ziomkowie iego nie mogą wcho-
« dzić w woienną służbę z przyczyny, że im w dnie Sab-
« batu nie wolno ani nosić oręża, ani udawać się w po-
« dróż, i że oni nayduiąc się w obozie nie mogą gotować
« dla siebie zwyczaynego iedzenia. Więc ia skłaniaiąc
« się do iego prożby tak, iak i poprzednicy moi, żydów
« od woienney służby uwalniam, i pozwalam im żyć po-
« dług oyczystych obrządków, i takoż zbierać się dla od-
« prawowania zwyczaynych modłów i przynoszenia ofiar.
« Wy zaś odebrawszy te nasze pismo roześliycie o nim do
« wszystkich miast uwiadomienie. »

11. Tym sposobem Dolabella uczynił zadosyć żąda-
niom Hirkana: « Luciusz zaś Lentulus Konsul Rzymski
« ogłosił w państwie, że on żydów zaszczyconych pra-
« wem Rzymskiego obywatelstwa, mieszkaiących podług
« praw swych zakonnych w Efezie, rozkazem swoim
« z przyczyny ich wiary uwolnił od woiennéy służby 18
« dnia Septembra, przy koledze swoim Konsulu Kaiu
« Marcellinie i za wyrokiem senatorów, Tytusa, Anniu-
« sza, Balba, Tytusa, Jongiusza, Kwinta, Resiusza, Ty-
« tusa, Pompeiusza Longina, Kaia Serwiliusza, Bakka
« Trybuna woiennego (półkownika) Publiusza, Kluziu-
« sza, Galla i Kaia, Senciusza syna Kaiowego. «

12. « Tytus, Atiliusz, Bulb syn Tytusa, rządca pro-
« wincyi i bywszy Pretor Efezkiéy starszyznie senatowi i
« ludowi zdrowia! żydów mieszkaiących w Azyi Lucius
« Lentulus Konsul, uwolnił za moiém staraniem od służby
« woienney, i poźniéy gdy prosiłem o to samo wodza
« Fanniusza i Luciusza Antoniusza byłego Kwestora
« zyskałem i od nich o ich uwolnieniu rozkazy. Dla tego
« nie czyńcie im żadnego przymusu. "

13. « Postanowienie Delianów (*) Przy Archoncie
« Biocym miesiąca Thargiliona dnia 20 ustanowione

(*) Delus wyspa na Archipelagu n. t. p.

http://rcin.org.pl

« przez Pretorów, Marek Pizon rządca prowincyi będąc « w naszém mieście przy naborze żołnierzy przywoławszy « wielu z pomiędzy naszych obywateli rozkazał, iżby « szczycących się prawem Rzymskiego obywatelstwa ży- « dów, nikt nie przymuszał do przyięcia woienney służby « ponieważ Konsul Kornelius Lentulus dla ich wiary, « uwolnił ich od oney. Przeto i wy powinniście bydź « posłuszni temu rozkazowi. « Podobne o nas postano- wienie wyszło i od Sardianów.

14. « Kaius Fannius syn Kaia naczelny wódz i Kon- « sul Koyskiey starszyźnie zdrowia. Niech będzie wam « wiadomo, że żydowscy posłannicy przychodzili do mnie « prosząc o wydanie senatskich postanowień, które tu « przyłączaią się. Dla tego więc wy z mocy tych posta- « nowień usiłuycie okazywać tym ludziom pomoc, i « odprowadźcie ich przez kray swóy do ich oyczyzny. »

15. « Lucius Lentulus Konsul ogłasza, iż on szczy- « cących się prawem Rzymskiego obywatelstwa żydów, « mieszkaiących podług praw swoich w Efezie uwolnił « od woyskowéy służby; iako postanowienie nastąpiło « 19 dnia Septembra.

16. « Luciusz Antoniusz syn Marka, bywszy Kwe- « stor i Pretor Sardessanów (*) starszyźnie, Senatowi i « ludowi zdrowia! Żydzi obywatele nasi przychodzili do « mnie i donosili, że maiąc oni oddawna podług praw « swoich własne swoie dla zgromadzenia się swoiego « mieysce, na którem roztrząsaią się wynikłe między ni- « mi spory i kłótnie, prosili więc, izbym im pozwolił « takowychże zgromadzeń, przeto postanowiłem dać im « ninieyszym takie pozwolenie.

17. « Marek Publiusz syn Spuriusza i Marek Luciusz « syn Marka ogłosili. Nayduiąc się u Lentula bywszego « Konsula, gdyśmy mu donieśli o żądaniu Dosytheia Ale- « xandryyczyka syna Kleopatryna zawieraiącém w sobie « to, iżby żydów zaszczyconych prawem Rzymskiego oby-

(*) Sardess bardzo dawne miasto w Azyi niegdyś stolica królestwa Lidyi i zburzone od Tamerlana, leży o 20 mil od Smyrny, n. t. p.

http://rcin.org.pl

« watelstwa, i wykonywaiących obrzędy swoiego kraiu « uwolnić dla ich wiary od służby woyskowéy; więc on « dał im takową swobodę 28 dnia Septembra.

18. « W miesiącu Kwintiliuszu (Julii) przy konsu- « lach Luciuszu Lentulu i Kaiu Marcellim. W obecno « ści senatorów: Tytusa, Antoniego, Balby, Tytusa, « Tongiusza, Kwinta, Resiusza, Tytusa, Pompeiusza, « Korneliusza, Longina, Kaia Korneliusza Bakka Try- « buna woyskowego, Publiusza, Klusiusza, Galla, Kaia, « Tenciusza woiennego Trybuna, Seksta Antoniusza « Serrana, Kaia Pompeiusza, Tytusa, Appiusza, Appiu- « sza Menandra, Publiusza, Serwiliusza, Strabona, Lu- « ciusza, Appiusza, Kapitona, Aula, Furiusza, Terciu- « sza, Cyrpiusza, Menana, Konsul Lentulus wniósł po- « stanowienie, iż on żydów obywateli Rzymskich mie- « szkaiących w Efezie podług swych obrzędów uwalnia « przez swóy rozkaz dla ich wiary od służby woienney.«

19. « Laodycyyscy naczelnicy, Kaiowi, Rabiriuszo- « wi Konsulowi synowi Kaia zdrowia! Sosypatr posłan- « nik arcykapłana Hirkana, oddał nam od ciebie pismo, « z którego wyczytuiemy, że od naczelnego kapłana Hir- « kana przybywszy niektórzy żydzi, przynieśli do ciebie « pisma względem ich narodu, ażeby pozwolono mu by- « ło zachowywać Szabbaty, i spełniać inne święta po- « dług ich zakonu obrzędy, iżby nikt w tém nie czynił « im przeszkody, iako przyiaciołóm i sprzymierzeńcóm, « iżby nikt żadnéy w kraiu naszym nie czynił im krzywdy, « i że wydane na ich pożytek rozkazy, którym sprzeci- « wiali się Tralkanie potwierdziłeś władzą swoią, i pro- « szony byłeś napisać o tém do nas. My więc powodując « się rozkazom twoim, przysłane od ciebie pismo przy- « ięliśmy, i złożywszy go przy innych rozkazach, przy- « rzekamy spełnić wszystko co tylko nam rozkazałeś.«

20. « Publiusz Serwiliusz Galba, syn Publiusza, « Milezyyskim naczelnikóm, senatowi i ludowi zdrowia! « Pritan syn Jermów obywatel wasz będąc u mnie w mie- « ście Trallach, gdzie było u mnie zgromadzenie, oświad-

http://rcin.org.pl

« czył mi, ze wy postępuiecie z żydami przeciwnie na-
« szego postanowienia, i zabraniacie im świętować Sab-
« bat, przynosić podług ich zakonu ofiary, i zbierać pło-
« dy podług ich oyczystego zwyczaiu. Dla czego niech
« wam będzie wiadomo, że ia wysłuchawszy sam, co
« na obronę i zbicie tego czynu mówiono było, nakoniec
« postanowiłem, ażebyście nie wzbraniali żydóm żyć po-
« dług ich obrzędów. «

21. „Postanowienie Pergamczyków. Przy Pritanie
« Kratypiuszu pierwszego dnia miesiąca Desia wydane
« przez Pretorów postanowienie. Ponieważ Rzymianie
« powodniąc się ustawóm przodków swoich, dla zape-
« wnienia całemu rodzaiowi ludzkiemu bespieczeństwa,
« na wiele narażaią się przykrości, dokładaiąc usilnego
« starania, ażeby przyiaciół i sprzymierzeńców swoich
« pokóy i szczęście ustalić, i dla tego gdy żydzi i ich ar-
« cykapłan Hirkan przysłali do nich posłów Strabona sy-
« na Theodotowego, Apoloniusza syna Alexandra, Enia-
« na syna Antipatra, Arystobula syna Amintowego, i So-
« sipatra syna Filippowego, mężów bardzo dostoynych
« i cnotliwych, którzy przekładali senatowi szczególne
« niektóre interessa; więc senat wysłuchawszy ich żą-
« dania postanowił, ażeby król Antioch syn Antiocha ży-
« dóm sprzymierzeńcóm Rzymskim, nie czynił na potém
« żadnéy krzywdy, iżby twierdze, porty, prowincye i co
« tylko odebrano od nich powrócił nazad, ażeby żydzi
« wolni byli co chcą wywozić z swych portów, i żeby
« żaden król i naród tak z ich miast, iako też i z ich por-
« tów nie wywoził w żaden sposób żadnych towarów
« nie zapłaciwszy cła, wyłączaiąc iednego Ptolomeu-
« sza króla Alexandryyskiego przyiaciela i sprzymie-
« rzeńca Rzymskiego, takoż iżby on wyprowadził swoię
« załogę z Joppii podług żądania tychże posłów. Rozkaz
« ten Rzymskiego senatu rozkazał i nam wykonywać
« w zupełności Luciusz Pettius, ieden z znamienitych na-
« szych senatorów, i starać się o pomyślny powrót ich
« posłów do ich oyczyzny. Dla czego wprowadziliśmy

http://rcin.org.pl

« Theodora do zgromadzonego senatu i przyiąwszy od « niego pismo razem z senatskiém postanowieniem, takoż « wysłuchawszy mowy iego o wielkoduszności i dobro- « czynności Hirkana, któren wszystkich udaiących się do « niego przyymuie łaskawie, położyliśmy pismo iego « w archiwie publiczném, i będąc sami sprzymierzeńca- « mi Rzymian, postanowiliśmy wypełnić wszystko, co « postanowił Rzymski senat na dobro żydów. Lecz przy- « tém Theodor oddaiący pismo prosił naszych Pretorów, « iżby oni posłali Hirkanowi kopią naszego postanowie- « nia i posłów do niego, którzyby osobiście wynurzyli « przychylność naszego narodu ku żydóm, i przełożyli mu « żądanie dalszéy między oboma narodami przyiaźni, po- « mniąc, że i przodkowie nasi za czasów Abrahama, któ- « ren iest głową całego rodu Hebrayczyków, byli « w przyiaźni z żydami, iak się o tém przeświadczyć mo- « żna z naszych dzieiów. «

22. « Postanowienie Alexandryyskich obywateli. « Przy kapłanie Memnonie synie Aristyda i po usyno- « wieniu Ebonima dnia dziesiątego miesiąca Anthestirio- « na, podobało się ludowi na przełożenie Marka Alexan- « dra wydać następne postanowienie. Pilnuiąc w każdym « czasie czci Bogu powinnéy, za przykładem Rzymian « dobroczyńców rodu człowieczego, i szanuiąc pismo « przez które daiąc znać, iako o przyiaciołach i sprzymie- « rzeńcach swoich, rozkazuią ażeby oni mieli u nas swo- « bodne odprawowanie swoiego nabożeństwa, święcenia « świąt i swoie zgromadzenia się, przeto postanowiliśmy, « ażeby wszyscy żydzi oboyga płci bez żadnéy przeszko- « dy zachowywali Sabbaty, przynosili podług praw za- « konnych ofiary, i wychodzili dla czynienia podług oy- « czystych swych zwyczaiów modłów nad morze. Jeżeli « zaś kto z urzędników, albo i partykularnych ludzi « w czémkolwiek czynić im będzie przeszkodę, taki za- « płaci winy, i te pieniądze do skarbu publicznego wnie- « sioną zostaną. «

http://rcin.org.pl

23. „Postanowienie Sardeanów. Senat i naród za « przełożeniem Pretorów postanowił. Ponieważ mie- « szkaiący w tym naszym mieście żydzi, którzy od nas i « dawniey wielce udobrodzieystwowani byli, teraz senat « i naród prosili, ażeby po osiągnioney przez nich od « Rzymskiego ludu wolności, pozwolono im było żyć « podług ich prawa zakonnego, miewać zgromadzenia « podług ich zwyczaiu, i żeby naznaczone było dla nich « mieysce, na którymby oni mogli z żonami i dziećmi « odprawiać modlitwy i przynosić ofiary. Przeto senat « i naród postanowił dać im pozwolenie, zbierać się « w świąteczne dni, odprawiać podług ich obrządku « modlitwy, i żeby Pretory oznaczyli im osobne wygo- « dne mieysce, dla budowania mieszkań, takoż izby do- « zorcy mieyskich budowli mieli staranie o dowożenie « dla nich potrzeb dla żywności, i innych rzeczy do życia « potrzebnych. «

14. « Postanowienie Efezkich obywateli. Przy Pri- « tanie Minofilu pierwszego dnia miesiąca Artemizius Ni- « kanor syn Efremów za zgodą ludu i za przełożeniem « Pretorów postanowił. Ponieważ żydzi mieszkaiący « w mieście naszém prosili Prokonsula Marka Juliusza, « Pompeiusza syna Brutusa, ażeby dozwolono im było « obchodzić Sabbaty, i inne obrzędy ich oyczyzny bez « żadney od nas w tey mierze przeszkody, i na taką swoię « prozbę odebrali od niego pozwolenie; przeto senat « i naród nasz szanuiąc osobliwie Rzymian, postanowił: « ażeby nikomu z żydów wzbraniano nie było święcić « Sabbaty i za to nie ma nikt być karany, owszem każde- « mu z nich dać wolność postępowania podług ich praw. «

25. Wiele procz tych nayduie się postanowień i roz- kazów wyszłych od Imperatorów i senatu na dobro Hir- kana i narodu naszego, także pism i przywileiów napisa- nych o nas przez Pretorów do różnych naczelników róż- nych kraiów, o których z przełożonych przez nas wyżey przykładów bezstronni czytelnicy upewnić się mogą. Ponieważ wielu iasnémi dowodami dowiedliśmy, bywszą

http://rcin.org.pl

między nami i Rzymianami przyiaźń, pokazawszy miedne z napisami słupy i tablice zostaiące dotąd w kapitolium; więc opisywać tu wszystkie szczegóły sądzę być niepotrzebném, spodziéwaiąc się, że się nie naydzie żaden z czytaiących, którenby o rzeczy stwierdzoney tylą rozkazami chciał powątpiéwać, i którenby widząc tak wiele wypisanych tu przez nas postanowień senatskich nie uwierzył, iż mieliśmy zamiar pisać samę tylko prawdę. Ja zaś obracam się do dokończenia moiéy historyi.

ROZDZIAŁ XI.

Bassus zabiia Sexta, na iego mieysce następuie Marek. Po śmierci Cezara przybywa do Syryi Kassiusz i uciska Judeą. Melich zabiia Antipatra, a iego Herod.

---

1. Tego czasu wyniknęło w Syryi zamieszanie, z następuiącéy przyczyny. Bassus Cecilius ieden z trzymaiących się strony Pompeiusza zabił zdradą Sexta Cezara, i wziąwszy do siebie iego woysko zrobił się po śmierci iego rządzcą. To było powodem do krwawéy bitwy u Apanii, między Bassem i dowódcami Cezara, którzy napadli na niego z mnóstwem iazdy i piechoty. Do tych ostatnich Antipatr wysłał posiłkowe woysko pod dowództwem synów swoich, pomniąc na okazane sobie od Cezara dobrodzieystwa, i żądaiąc ukarania zabóycy iego. Lecz gdy woyna długo przeciągnęła się, więc na mieysce zabitego Sexta, przybył z Rzymu Marek; a Cezar zabity był od Kassiusza i Brutusa, w sześć lat i sześć miesięcy po osiągnieniu naywyższéy nad Rzymem władzy. Te zdarzenie inni pisarze zostawili potomności.

http://rcin.org.pl

2. Gdy zaś przez śmierć Cezara wyniknęła nowa woyna, i gdy obydwóch partyi dowódcy rozieehali się po wszystkich prowincyach zbierać woysko. Kassiusz przybył do Syryi dla przyięcia pod swoie dowództwo nayduiącego się przy Apanii woyska. Wprędce on po swoiém przybyciu oswobodził to miasto od oblężenia i przeciągnąwszy na swoię stronę Bassa i Marka, obieżdżał wszystkie miasta, zbiéraiąc oręż i żołniérzy, i nakładaiąc wszędzie ciężkie podatki. Lecz żadnéy prowincyi nie ucisaął tak, iak Judeą, którą zmuszał do zapłacenia sobie siedmset talentów srebra. Te surowe żądanie, gdy rzuciło wszędzie strach i zamieszanie; więc Antipatr postanowił część téy summy zabrać dwóm swoim synóm, a reszte Melichowi, któren nie bardzo był mu przychylny i innym niektórym rządcóm. Lecz Herod naypierwéy przypadłą na niego kwotę zebrał z Galilei i przez to wielką pozyskał przyiaźń Kassiusza. Gdyż on poczytał rzeczą rozsądną, takim sposobem czynione dla Rzymian usługi, i zyskiwać ich przychylność cudzémi trudami. Innych zaś miast rządcy zaprzedawali siebie z porządném ludem, i Kassiusz wpędził w niewolnictwo cztéry miasta, z których dwa były znacznieysze Kofna i Emaus, inne zaś dwa Lidda i Thamna. Do tego stopnia był on roziątrzony na Judeą, że zabiłby był Melicha, ieżeliby Hirkan przysławszy mu przez Antipatra własnych swoich pieniędzy sto talentów, nie uspokoił gniewnego.

3. Lecz iak tylko Kassiusz wyiechał z Judei, Malich zaczął starać się o zgładzenie Antipatra, zamyślaiąc przez iego zgubę ustalić panowanie Hirkana. Jednakże zły iego zamiar nie ukrył się przed Antipatrem tak, iż on iak tylko zaczął mieć na niego podeyrzenie, przeprawił się za Jordan, i zbiérał z pomiędzy Arabów i innych cudzoziemców woysko. Chociaż zaś Malich, iako człowiek bardzo chytry, starał się ukrywać złe swoie zamiary, i przysięgał Antipatrowi i synóm iego, że on wcale i myśléć o tém nie może, gdy Fasail ma naywyższą władzę nad Jerozolimskiém woyskiem, a Herod nad orężem. Lecz nakoniec wi-

http://rcin.org.pl

dząc, że skutek nie odpowiada iego zamiarom, poiednał się z Antipatrem w przytomności Marka, będącego w Syryi Pretorem, któren dowiedziawszy się o wszczynaném przez Malicha w Judei zamieszaniu, chciał mu odebrać życie; na prośbę zaś Antipatra zaniechał téy iego kaźni.

4. Antipatr nie wiedział w tenczas, iż on ochronił swoiego wroga i przyszłego zabóycę. Kassiusz i Marek zebrawszy woysko, wręczyli główny dozór Herodowi wszystkich czynności, mogących zdarzyć się pod ich niebytność, i zrobił go naczelném rządcą Celle-Syryi, zostawiwszy pod władzą iego flotę, takoż konne i piesze woysko. Przyrzekli oni i dostoyność króla żydowskiego, ieżeli tylko szczęśliwie skończą woynę zaczętą w tenczas z Antoniuszem i młodym Cezarem. W tenczas Malich zaczął się bardziéy obawiać Antipatra, wziął stałe postanowienie zabić go; i dla tego podkupiwszy podczaszego Hirkanowego, u którego oni w tenczas obadwa biesiadowali zgładził Antipatra trucizną. Poczém maiąc przygotowanych żołniérzy, starał się uprzedzić mogące ztąd wyniknąć zamieszanie tak, że gdy Herod i Fasail o dopełnioném przez niego złoczyństwie dowiedzieli się i głosili Malicha zabóycą, on zapierał się tego wszystkiego, i stał przytém mocno, że naymniéy do śmierci ich oyca nie należy. Takim sposobem skończył życie Antipatr mąż sławny prawowiernością, sprawiedliwością i miłością ku swoiéy oyczyznie. Jeden z synów iego Herod postanowił zemścić się natychmiast śmierci oyca swoiego, i poszedł przeciw Malicha. Lecz drugi Fasail starszy od Heroda poczytał lepszem zgubić Malicha zdradą, ażeby naród nie posądził ich o wszczęcie domowéy woyny. I dla tego wziął on na siebie obłudną obronę Malicha udaiąc, iż on istotnie wierzy, że nie był on winnym zadawanego mu występku, i zaczął robić grób dla oyca swoiego. Tymczasem Herod przybywszy do Samaryi, i zastawszy iéy mieszkańców bardzo zniszczonych, podał im niciakie pomoce, i uspokoił będące w tym mieście zamieszki.

http://rcin.org.pl

5. Lecz po przeyściu nieiakiego czasu, gdy następowała w Jerozolimie uroczystość, Herod przybył ku temu miastu z nieiaką liczbą woyska. Malich boiąc się iego przybycia, radził Hirkanowi, iżby go nie wpuszczał do miasta. Dla czego Hirkan usłuchawszy téy rady, obiawił przez posłanych Herodowi, iż nie może on dozwolić nieoczyszczonemu cudzoziemców mnóstwu, być uczestnikami świętych obrzędów. Lecz Herod nie zważaiąc wcale na ten rozkaz, wszedł w nocy do miasta, przestraszył Malicha, któren udawszy się do zwykłéy sobie obłudy, opłakiwał Antipatra, iako rzetelnego swoiego przyiaciela, lecz potaiemną utrzymywał przy sobie straż woienną. Herod nie chcąc rozkrywać iego obłudy postanowił dla usunięcia wszelkiego na siebie podeyrzenia, postępować z nim w istocie iak ze swoim przyiacielem.

6. Jednakże napisał on do Kassiusza o smutnym zgonie oyca swoiego, ten znaiąc dostatecznie zły charakter Malicha, dozwolił mu mścić się śmierci takowéy, i posłał taiemny rozkaz do Tyru Trybunóm, iżby oni byli pomocą Herodowi w iego przedsięwzięciu. Gdy zaś po zawoiowaniu przez Kassiusza Laodycyi niektóre narody przychodziły do niego ofiaruiąc mu wieńce i pieniądze, spodziewał się Heród, że Malich iak tylko podobnie przybędzie, ukarany zostanie za swoie złoczyństwo. Lecz chytry ten Żydowin, że on w téy okoliczności nie może być bespiecznym, został się w Fenicii, a będąc w Tyrze nowe knował zamysły. Był albowiém w tém mieście syn iego zakładnikiem, postanowił więc wszedłszy do tego miasta uwieść go potaiemnie i udać się z nim do Judei, i tam zrobiwszy powstanie, porwać w swe ręce naywyższą władzę, gdy Kassiusz zatrudniony będzie woyną z Antoniuszem. Lecz temu iego zamiarowi nie sprzyiało szczęście. Ponieważ i Herod będąc przewrotny, dowiedziawszy się o tym iego zamiarze, posłał do miasta swoiego sługę pod pozorem, iż rozkazywał mu przygotować wieczerzę (albowiém wprzódy zaprosił tam wszystkie znaczne osoby w gościnę) w istocie zaś do Trybunów z zaleceniem, iżby

http://rcin.org.pl

oni wziąwszy skrycie oręże wyszli na spotkanie Malicha. Ci wyszedłszy z miasta zastali Malicha na brzegu nie daleko od Tyru i przeszyli go swémi sztyletami. Odebrana wiadomość o iego zabiciu tak przeraziła Hirkana, iż pozbawiony został mowy. Gdy zaś pomału przyszedł do siebie i posłał zapytać Heroda o przyczynie iego śmierci, a dowiedziawszy się, że ta nastąpiła z rozkazu Kassiusza, pochwalił tę czynność, iako godną ukarania złoczyńcy i zdrayey.

7. Gdy Kassiusz wyiechał z Syryi wybuchnął w Judei bunt. Felix zostawszy z woyskiem w Jerozolimie, napadł na Fasaila, którego naród postanowił bronić orężem. Herod zaś udawszy się do Damaszku do tamteyszego rządcy miasta Fabiusza, chciał pośpieszyć na pomoc bratu swoiemu, lecz zatrzymany był słabością, która nie dozwoliła iechać mu do Jerozolimy, do tego czasu aż Fasail zwyciężywszy sam Felixa przymusił go zamknąć się w baszcie i pogodził się z nim. Po pogodzeniu się swoiém z Felixem Fasail skarżył się na Hirkana, że odebrawszy od obydwóch braci tak wielkie usługi pomagał ich nieprzyiaciołóm. Gdyż w tenczas brat Malicha skłoniwszy na swoię stronę wiele twierdz, a między témi Massadę bardzo mocny zamek, utrzymywał w onych swoie załogi. Lecz po przeyściu nieiakiego czasu Herod wyszedłszy ze swéy choroby, przybył w te mieysca, i wygnawszy go ze wszystkich stanowisk, wypuścił go z tą umową, iżby nigdy przeciw niego nie podnosił oręża.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XII.

Herod wypędza z Judei Antigona syna Arystobula. Po przybyciu Antoniusza do Bithynii, ofiarą wielkich pieniędzy zyskuie iego przyiaźń. Dla tey przyczyny niechce on słuchać skarg na Heroda. Pisma tego Rzymianina o Żydach do Tyryyczyków.

---

1. Antigona syna Arystobula, krewny iego Ptolomeusz syn Menneia za pomocą złota zyskaną u Fabiusza przychylnością wprowadza znowu do Judei. Pomagał Antigonowi i Marion zostawiony przez Kassiusza w Tyrze pełnomocny rządca. Ten bowiém rządca uchwyciwszy władzę nad całą Syryą utrzymywał dla ucisku Syryyczyków we wszystkich twierdzach załogi. Wszedł on przemocnie i do Galilei graniczącéy z Tyrem, i opanowawszy w niéy trzy zamki, zostawił w nich swoie załogi. Lecz Herod przybywszy do téy prowincii wszystkie one zamki odebrał od niego: wysławszy załogi z Tyryyczyków złożone z wszelką uprzeymością do domów, i dawszy niektórym i dary z przychylności ku ich miastu. Po odebraniu tych fortec, poszedł przeciw Antigona, dał mu bitwę i zwyciężywszy go, wygnał z granic Judei. Przeto gdy przybył do Jerozolimy Hirkan i lud ofiarowali mu wieńce. Tymbardziéy, że on przeznaczony był weyść w pokrewieństwo z Hirkanem, maiąc zamiar wziąść w zamęście córkę Alexandra syna Arystobułowego, która była wnuką Hirkana, i która poźniéy urodziła mu trzech synów i dwie córki. Dla czego Hirkan utrzymywał iego stronę. Przed tém zamęściem miał on żonę imieniem Dorę swoię ziomkę z niskiego stanu, z któréy miał naystarszego syna Antipatra.

http://rcin.org.pl

2. Gdy Kassiusz od Antoniusza i młodego Cezara był zwyciężony na Filippiyskich polach, iak o tém inni pisarze świadczą; przeto Cezar potém zwycięstwie oddalił się do Galilei, a Antoniusz udał się do Azii. Wódz ten po przybyciu swoiém do Bithynii, przyymował ze wszystkich stron posłanników, w liczbie których znaydowali się i znacznieysi Żydzi, przybyli ze skargami na Fasaila i Heroda. Skarżyli się oni Antoniuszowi, że Hirkan nosi tylko same imie monarchy, cała zaś władza zostaie w ręku tych dwóch braci. Lecz Antoniusz poważaiąc wielce Heroda, któren w tenczas przybył do niego dla usprawiedliwienia się z zaniesionych na siebie skarg, tak przeistoczył rzecz całą, że przeciwnicy iego nie ośmielili się otworzyć ust swoich przed Antoniuszem. Gdyż Herod szczodrotą swoią zobowiązał dla siebie tego Rzymianina. Po przybyciu zaś Antoniusza do Efezu, wysłał do niego Hirkan i naród nasz posłów z ofiarowaniem mu złotego wieńca z dołączeniem prośby, iżby raczył napisać do rządców prowincyy o uwolnienie Żydów niesprawiedliwie przez Kassiusza zaniewolnionych i o powrocenie im pól, których w bytność swoię u nich Kassiusz ich pozbawił. Żądanie to Żydów uznawszy Antoniusz sprawiedliwém, napisał natychmiast odpowiedź Hirkanowi, i posłał do Tyryyczyków rozkaz, któren iako też i pismo iego do Hirkana tu przyłączaią się.

3. « Marek Antoniusz wódz naczelny Hirkanowi ar-
« cykaplanowi i naczelnemu rządcy Judzkiemu zdrowia!
« Lizimach syn Pauzaniasza, Józef syn Menneia i Alexan-
« der syn Theodora, posłowie twoi będąc u mnie w Efe-
« zie, wznowili poraz drugi swoie żądania pierwéy iuż
« przekładane w Rzymie, i włożoną na nich przez ciebie
« powinność z należytém wykonali usiłowaniem, wynu-
« rzywszy twoię ku nam przychylność. Dla tego my tak
« słowami ich, iako też czynnością będąc przekonani o
« nieodmiennéy waszéy ku nam przyiaźni, i o czystości
« szczerych postępów waszych, mamy za obowiązek wy-
« pełnić wasze prośby. Wiadomo iuż wam, że nasi i Rzym-

http://rcin.org.pl

« skiego narodu nieprzyiaciele, opustoszyli grabieżami « swoiemi całą Azyą, nie poszczędzili oni miast ani kościo- « łów poświęconych bogóm, i naruszyli nayświętsze obo- « wiązki; lecz my iako nie myślący o własnéy obronie, « lecz pracuiąc dla powszechnego wszystkich bespieczeń- « stwa, zemściliśmy się przyzwoitym sposobem nad tymi « naruszycielami praw Boskich i ludzkich, których zło- « czyństwa nie może znieść same słońce rzucało zmierz- « chaiące swe promienie na zabicie Cezara. Ci kuszący się « po drugi raz przeciw niebu olbrzymi, gdy przybiegli « do Macedonii, która sama tylko mogła przyiąć do sie- « bie takich złoczyńców i niszczycieli, i gdy napodobień- « stwo rozpalonych furyi, zebrawszy się przy mieście Ma « cedońskim Filippach, zaiąwszy dogodne położenie « utwierdzili się morzem i górami, zostawiwszy iedne « wązkie do wychodu swoiego mieysce; my za pomocą bo- « gów mściciele nieprawości zwyciężyliśmy ich, i Brutus « uszły do Filippów od nas oblężony, podobny Kassiu- « szowi miał koniec. Po dostoyném tych buntowników « ukaraniu spodziewamy się nadal pożądanym cieszyć się « pokoiem, i ten darowany nam od Boga pokóy udzielamy « naszym sprzymierzeńcóm tak; że cała Azya korzystaiąc « z naszego zwycięstwa, znowu dawną swoię osięgnie « spokoyność. Lecz pamiętaiąc o tobie, i chcąc okazać « dobrodzieystwa narodowi twoiemu, będziemy mieć « nadal staranie o dobro wasze. Rozesłaliśmy iuż do « wszystkich miast rozkazy nasze, ażeby wszyscy tak nie- « wolnicy, iako też i swobodni, orężem Kassiusza i iego « dowódców do stanu niewolniczego przywiedzeni, wszę- « dzie byli uwalniani. Chcemy także, iżby wszystko to « co my i Dolabella miłościwie wam nadaliśmy, zostało « się przy was. Nakoniec zakazuiemy Tyryyczykóm nie « spokoić was, i rozkazuiemy powrócić wam wszystko co « tylko od was odebrali. "

4. „Marek Antoniusz Imperator Tyryyskim naczel- « nikóm, senatowi i ludowi zdrowia! Posłowie Hirkana « arcykapłana i naczelnego rządcy żydowskiego donieśli

http://rcin.org.pl

« nam w Efezie, że wy posiadacie pola odebrane od nich,
« w tenczas gdy nieprzyiaciele nasi władali kraiem wa-
« szym. Lecz ponieważ my przedsięwziąwszy woynę dla
« obrony Imperyi prowadząc oną na zasadach prawowier-
« ności i prawdy, zwyciężyliśmy tych buntowników, któ-
« rzy zapomnieli cenę okazanych im dobrodzieystw, i
« świętość przysięgi; więc teraz żądamy, iżbyście i wy
« żyli w pokoiu z przymierzeńcami naszémi, i nie użytku-
« iąc z darów nieprzyiaciół naszych, powrócili one tym
« u których wydarte zostały. Ponieważ żaden z nich nie
« miał poruczonych sobie od senatu w rząd ani prowin-
« cyi, ani woyska, lecz wszystko to przywłaszczyli oni
« sobie gwałtownie, i rozdawali służącym ich nieprawo-
« ści to, co wydzierali u związkowych. Że zaś oni iuż za
« swe złoczyństwa zasłużone ponieśli od nas ukaranie;
« poczytuiemy więc rzeczą sprawiedliwą, ażeby związko-
« wi nasi bez żadnéy przeszkody odebrali nazad swoie
« maiętności. A zatém wy ieżeli iakowe teraz posiadacie
« pola, które przed niesprawiedliwie przez Kassiusza
« w prowincyi naszéy zaczętą woyną, należały do Hir-
« kana arcykapłana i naczelnego władcy żydowskiego
« powróćcie one dawnemu ich posiadaczowi, i żadnéy Ży-
« dóm w odbieraniu ich maiątków nie czyńcie przeszko-
« dy. Jeżeli zaś na waszę obronę macie co powiedzieć,
« możecie przełożyć nam, gdy będziemy w granicach wa-
« szych. Albowiém postanowieniem naszém iest zacho-
« wać każdemu iego prawo. »

5. „Marek Antoniusz Imperator Tyryyskim naczel-
« nikóm, senatowi i narodowi zdrowia! Posłaliśmy do
« was rozkaz nasz i żądamy, ażeby ten wyryty był na ta-
« blicach w ięzykach: Greckim i Łacińskim, i żeby te po-
« stanowione były na publiczném mieyscu dla wygodne-
« go każdemu czytania. Marek Antoniusz Imperator, ieden
« z pomiędzy ustanowionych Triumwirów postanowił:
« ponieważ Kassiusz podczas podniesionego przez niego
« buntu, opustoszył cudzą prowincyą będącą pod ochro-
« ną woyska, zrabował związkowych, i przyprowadził

http://rcin.org.pl

« do ruiny naród żydowski związkowy z Rzymem, przeto « my ukrociwszy iego złoczyństwa, postanowieniami i « rozkazaniami powracamy wydarte im maiątki dawnym « ich posiadaczóm. I dla tego, ieżeli co z maiątku Żydów « albo kto z ich ludzi przedany przez niego został; więc « maiątki maią się powrócić do dawnych ich właścicieli, « a ludzie maią być wolni. Ktoby zaś temu naszemu roz- « kazowi był nie posłuszny, ten podpadnie ukaraniu, i « postąpimy z nim, iako z przeciwnikiem naszym. «

6. Antoniusz posłał podobne rozkazy do Sydonianów, Antiochianów i Arabów, o czém wspomnieć tu za potrzebę uznałem, ażeby z tego widzieć było można, ile Rzymianie przychylni ku nam byli.

ROZDZIAŁ XIII.

Antoniusz Heroda i Fasaila niesłusznie przed nim obwinianych, stanowi Tetrarchami. Parthowie przyprowadziwszy nazad do Judei Antigona, biorą w niewolę Hirkana i Fasaila. Ucieczka Heroda, nieszczęście Hirkana i Fasaila.

---

1. Po niejakim czasie Antoniusz przybywszy do Syryi, będąc spotkany w Celicyi przez Kleopatrę, i zachwycony iéy pięknością, miał znowu przyniesioną do siebie od stu znakomitych Judeyczyków na Heroda i iego towarzyszów skargę. Wybrali oni z pomiędzy siebie naylepszych mowców. Dla bronienia zaś Heroda postanowiony był Messala, któren mówił przed Antoniuszem, w obecności samego Hirkana, któren był iuż teściem Heroda. Antoniusz nayduiąc się w tenczas u Dathny, wysłuchawszy obydwóch stron przeciwnych, zapytał? kto lepiéy rządził

http://rcin.org.pl

państwem, Herod z bratem swoim, czyli iego oskarżyciele? A gdy Hirkan odpowiedział, że Herod w tym względzie przewyższał swoich przeciwników; więc Antoniusz będąc wprzódy przychylny Herodowi, gdy był dawniey z Gabiniuszem, w Judei przyiaźnił się z oycem iego; postanowił obudwóch braci Tetrachami (cztérowłastnikami) i oddał pod rząd ich Judeą. Wydał on w téy mierze i piśmienne postanowienie i osadził w więzieniu piętnaście osób z oskarżycieli Heroda. Że zaś chciał ich ukarać śmiercią, więc Herod swoim wstawieniem się wyiednał im przebaczenie.

2. Niepomyślne poselstwo nie uspokoiło iednak niechętnych Herodowi, zebrali się oni do liczby tysiąca osób, i czekali Antoniusza około Tyru, dokąd przybycie iego wieść rozniosła. Lecz Antoniusz uięty przez Heroda i brata iego wielu darami, dał rozkaz dowódcy tego kraiu, iżby on ukarał tych Żydów iako buntowników, a Heroda iżby umocnił w iego nowéy dostoyności. Herod nayduiący się w tenczas z Hirkanem na brzegu nie daleko miasta, przyszedłszy do nich radził im, iżby oni zawcześnie nazad powrócili się, gdyż podpadną nieszczęściu, ieżeli w uporze pozostaną. Lecz gdy oni nie usłuchali iego napomnienia Rzymscy żołnierze natychmiast napadłszy na nich, iednych pozabiiali, a drugich ranili, wyiąwszy nieiaką liczbę ucieczką wyratowanych, którzy powróciwszy do domów przymuszeni byli uspokoić się. Poczém gdy naród głośno narzekał na Heroda, więc Antoniusz tém urażony, rozkazał pozabiiać osadzone przez niego w więzieniu z liczby tych posłów osoby.

3. W następnym roku wtargnęli do Syryi Parthowie pod dowództwem Pakora syna królewskiego, i Barzafarna iego namiestnika. Tegoż czasu umarł Ptolomeusz syn Menneia, zostawiwszy swym następcą syna swego Lizaniusza, któren był w przyiaźni z Antigonem, za pośrednictwem namiestnika maiącego wielkie znaczenie u Antigona. Antigon obiecał Parthanóm tysiąc talentów i pięćset niewiast, ieżeli oni postanowią go na mieyscu Hirkana

http://rcin.org.pl

rządcą Judei, i pozbawią życia Heroda wraz z iego iednomyślącémi, lecz nie dotrzymał słowa. Jednakowo Parthanie nie zważaiąc na to, wtargnęli do Judei, wziąwszy z sobą Antigona: wódz ich Pakor prowadził woysko swoie po nad morzem w niewielkiéy od niego odległości, a Barzafarn po śródziemnéy drodze. Gdy przybyli do Fenicyi, Tyryyczykowie przed Pakorem zamknęli swe bramy, Sydończykowie zaś i obywatele Ptolomaidy poddali się iemu. Pakor po téy małéy korzyści, wysłał oddział iazdy do Judei, pod dowództwem swego podczaszego, iedném z nim nazywaiącego się imieniem dla przeyrzenia Judei i dla posiłkowania Antigona. Że zaś niektórzy Żydzi mieszkaiący na górze Karmelu, przeszli na stronę Antigona, i gotowi byli iść z nim do kraiu iego nieprzyiaciół; więc spodziewał się on za ich pomocą podbić część kraiu zwanego Arima. Tymczasem do tych Żydów przystała ieszcze część ludzi, która w drodze z nimi spotkała się, ośmielili się więc iść skrycie do Jerozolimy, gdzie złożywszy się iuż w niemałe woysko, poszli do pałacu królewskiego, i zaczęli go dobywać. Trzymaiący stronę Heroda i Fasaila, przybiegli tym braciom na pomoc, i dawszy bitwę buntownikóm otrzymali nad nimi zwycięztwo; że zaś niciaka ich liczba zapędzona była do kościoła; więc Herod posłał część żołniérstwa w stoiące blisko kościoła domy dla pilnowania ich; lecz lud zbiegłszy się napadł na tych żołnierzy i spalił ich razem z domami. Za takową krzywdę pomścił się Herod poźniéy nad nieprzyiaciołami swoiemi, w następnéy bitwie, wybiwszy wielkie ich mnóstwo.

4. Poczém gdy między obudwoma stronami codzienne wynikały utarczki, nieprzyiaciele oczekiwali, na uroczystość pięćdziesiętnicy, i zeyście się ludu, któren natenczas ze wszystkich stron schodził się. Gdy zaś nastąpiło to święto, więc około kościoła wiele tysięcy zebrało się ludzi, z których iedni byli uzbroieni, a drudzy bez oręża. Przybyli na nowo mieli w swéy mocy kościół i miasto prócz pałacu, którego bronił Herod z małą liczbą żołniérstwa. Fasail zaś strzegł ścian. Tymczasem Herod

http://rcin.org.pl

odważył się zrobić wycieczkę i napadł na nieprzyiaciół będących na przedmieściu. Tak zapalczywie wpadł on na nich, iż wiele tysięcy udało się do ucieczki, z których niektórzy uciekli do miasta, niektórzy do kościoła, a inni uszli na wzgórek, któren się tam naydował. Lecz tego czasu wszedł do miasta Pakor z pewną liczbą woyska za prośbą Antigona. Okazywał się on, iż iakoby przyszedł uśmierzyć zamieszanie, lecz w istocie iżby dać pomoc Antigonowi. Gdy Fasaił spotkał go, i przyymował w swoim domie, radził mu on, iżby sam w poselstwie udał się do Barzafarna, iakowa rada nie pochodziła z dobrego życzenia. Fasaił nie spodziewaiąc się, iżby z tego poselstwa mogło co złego wyniknąć, usłuchał go, chociaż Herod był temu przeciwny, znaiąc złą wiarę barbarzyńców, i radził mu, iżby lepiéy pozbawił życia Pakora ze wszystkimi nayduiącymi się z nim Parthami.

5. Takim sposobem Hirkan i Fasail udali się, iako posłowie, a Pakor zostawiwszy Herodowi dwieście iezdców i dziesięciu żołnierzy nazwanych Elebtherami, udał się i sam z nimi w podróż. Gdy przybyli do Galilei naczelnicy miast téy prowincyi, spotykali ich z orężem. Sam Barzafarn przyiął ich z początku z przychylnością i uczcił ich darami, lecz potém zaczął stawiać na nich swe sieci. Fasail w tenczas ze swą iazdą stał nie daleko od brzegów morskich, a dowiedziawszy się w tém mieyscu, że Antigon Parthom obiecał tysiąc talentów i pięćset niewiast, zaczął mieć w niedotrzymaniu wiary w podeyrzeniu barbarzyńców. Podeyrzenie takowe usprawiedliwił skutek, iak pewna osoba oznaymiła mu, iż rozstawiwszy taiemne straże chcących w nocy uchwycić. Pewnie by to wykonali Parthowie, gdyby nie oczekiwali o wzięciu przez ich żołnierstwo w Jerozolimie Heroda wiadomości. Ponieważ gdyby poprzedzaiąc wzięcie Heroda, Hirkan i Fasail pozbawieni byli życia; więc Herod dowiedziawszy się o takiém zdarzeniu bez wątpienia uszedłby. Takim sposobem Hirkan i Fasail okrążeni iuż byli sieciami, i sami zaczęli przekonywać się o pilnowaniu siebie przez nieprzyiaciół. Fasai-

http://rcin.org.pl

lowi radzili niektórzy, iżby on wpadłszy natychmiast na konia ratował się ucieczką: szczególniéy pobudzał go do tego Orfelli, któren dowiedziawszy się od Sarmalla bogatego Syryyczyka o bliskim dla niego niebespieczeństwie, ofiarował mu dla ucieczki okręty, témbardziéy, że morze nie daleko od nich naydowało się. Lecz Fasail niechcąc ani Hirkana odstąpić, ani brata swoiego wtrącić w niebespieczeństwo: a przeciwnie poszedłszy do Barzafarna, zaczął mu wyrzucać, że on niesprawiedliwie chce ich zgubić. Jeżeli, mówił on iemu, chcesz pieniędzy, więc ia więcéy ci dam onych, aniżeli Antigon; przytém wystaw sobie, iako popełniona będzie nieprawość, przez odebranie życia posłom, którzy spuściwszy się na twoię dobrą wiarę przyszli do ciebie. Lecz barbarzyniec przysięgą utwierdzał, że niesprawiedliwie obwinia go, i niesłusznym siebie samego dręczy podeyrzeniem. Poczém odiechał do Pakora.

6. Po odiezdzie Barzafarna, niektórzy Parthowie włożyli zaraz okowy na Hirkana i Fasaila, którzy nie będąc w stanie bronić się, przeklinali tylko wiarołomstwo niegodziwe barbarzyńców. Posłany zaś do Heroda podczaszy miał rozkaz, iżby wyprowadziwszy go za miasto wziąść pod straż. Lecz Fasail przez wysłanych gońców uwiadamiał go o wiarołomstwie Parthów, że zaś gońce owi przecięci byli przez barbarzyńców, dla tego Herod poszedł do Pakora i znacznieyszych Parthów, lecz oni oświadczali mu obłudnie, że gońce nie są zatrzymani, lecz nie są do niego radosne pisma od Fasaila donoszące mu o uśpiechach w iego poselstwie, dla spotkania więc niosących pisma takowe radzili mu, iżby wyszedł z nimi za miasto. Jednakże Herod nie dał im wiary będąc iuż uwiadomiony ze strony o uwięzieniu swoiego brata. Przytém w takowém podeyrzeniu umacniała go naywięcéy córka Hirkana, a żona iego, któréy chociaż drudzy nie wierzyli, Heród iednak znaiąc wielki iéy rozsądek, nie wątpił o prawdzie iéy twierdzenia.

7. Gdy Parthowie namyślaiąc się, co w tym razie przedsięwziąść im wypadało (ponieważ niechcieli na tak

http://rcin.org.pl

znamienitego męża otwartą przemocą napadać) i stanowią, iżby rzecz tę do dnia iutrzeyszego odłożyć. Herod będąc niespokoyny o siebie i troszcząc się nieszczęściem brata swoiego, którego stała się przyczyną wiarołomność Parthów, postanowił następny wieczor użyć do swoiéy ucieczki, nie tracąc naymniéy czasu w namyślaniu się, czyli miał lub nie obawiać się barbarzyńców. I tak, wziąwszy z sobą ile było przy nim żołnierzy, i posiadawszy na zwierzęta niewiasty: matkę swoię, siostrę, córkę, Alexandra syna Arystobulowego, z którą miał zamiar żenić się, matkę iéy, córkę Hirkana i młodszego swoiego brata, postanowił z całym swym domem kryiąc się przed nieprzyiaciołami udać się do Jerozolimy. Nie nalazłby się żaden z barbarzyńców tak srogiego serca człowiek, którenby tak smutnym widokiem poruszony nie był do litości, gdy matki wlekąc za sobą swoie niemowlęta z szlochaniem opuszczały swoię oyczyznę i zostawiały przyiaciół w więzach, oczekuiąc i dla siebie podobnego losu.

8. Lecz Herod posiadaiąc wielką duszę, i sam nie okazywał słabości ducha w takowém nieszczęściu, i obchodząc wszystkich z nim nayduiących się upominał, do stałego wytrwania, i nie poddawania się rozpaczy, gdyż ta może im być przeszkodą i zatrudnieniem w ucieczce, w któréy iedynie pozostaie ich zbawienie. Chociaż zaś napomnienia iego miały żądany skutek, lecz o mało chodziło, iżby sam nie odebrałbył sobie życia; gdy albowiém koleśnica, na któréy siedziała matka iego przewróciła się, od czego ona mało nie postradała życia, on tyle dotknięty tym przypadkiem został, przytém boiąc się, iżby z téy przeszkody strata czasu nie dała sposobności nieprzyiaciołóm dopędzić go, dobywszy miecza swego, chciał się nim zabić, lecz okrążaiący go w wielkiéy liczbie przeszkodzili mu do tego, wystawuiąc mu, że on zabiwszy siebie, wszystkich ich odda w ręce nieprzyiaciół, i że sromotnie iest dla wielkiego męża, iżby unikaiąc sam nieszczęścia, zostawiał w oném przyiaciół swoich. I tak on częścią zawstydzony, częścią przekonany ich przeło-

http://rcin.org.pl

żeniem, będąc wstrzymany w swém przedsięwzięciu, ratował ile można matkę swoię z wielkim pośpiechem odbywał swą podróż do zamku Masady.

9. W podróży téy nie był on bespieczny od samych Żydów, którzy o sześćdziesiąt od Jerozolimy stadyi napadli na niego. Lecz Herod pobił ich i rozpędził: iak gdy nie dla saméy swéy obrony potykał się z nimi, lecz iakby prowadził umyślną woynę, a poźniéy zostawszy królem, na pamiątkę swoiego zwycięztwa na tém mieyscu postawił ogromne pałace opasawszy ie murami utwierdzone miasto nazwawszy go Herodiadą. Gdy zaś przybył do miasteczka nazwanego Tasso położonego w prowincyi Idumeyskéy spotkany został przez brata swego Józefa. Radzili się oni, co im wypadało robić z takiém mnóstwem ludzi, którzy prócz naiemnych żołniérzy szli za Herodem. Ponieważ forteca Masada, nie była tak obszerna, iżby ich mogła wszystkich pomieścić w sobie. Po krótkim naradzeniu się Herod zdecydował się większą część ludzi odprawić od siebie, która do dziewięciu tysięcy wynosiła, rozkazawszy rozeyść się po całéy Idumei, i żeby każden szukał dla siebie schronienia, dał zaś im od siebie na drogę przyzwoite opatrzenie. Poczém wziąwszy z sobą samych zdatnieyszych i potrzebnych ludzi, wszedł z nimi do fortecy, a zostawiwszy w niéy kobiéty i współpodróżnych, których było około ośmiuset, gdyż w zamku było dosyć zapasu wszelkiego rodzaiu, sam udał się do Petry stolicy Arabskiéy. Po iego zaś z Jerozolimy oddaleniu się pozostali w niéy Parthowie, iak tylko rozedniało, zaczęli rabować miasto i pałac królewski, i zabrawszy wszystko; nie dotknęli się tylko skarbów Hirkana składaiących się około z trzechset talentów. Uszło także ich rąk wiele własności Heroda prócz tych, któren on z przezorności swoiéy wprzód wysłał do Idumei. Dla tego barbarzyńcy nie kontenci będąc tém co w Jerozolimie naleźli, opustoszyli iéy okolice, i zruynowali bogate miasto Maryssę.

10. Antigon przywrócony do Jerozolimy przez króla Parthów, dostał w swe ręce Hirkana i Fasaila iuż uwię-

http://rcin.org.pl

zionych. Dręczył się on bardzo, że uszły rąk iego kobiéty, które on wraz z pieniędzmi obiecał Parthóm. Bał się on przytém, iżby zostaiącému pod strażą Parthów Hirkanowi naród nie dał pomocy, i nie osadził go znowu na tronie, przeto oberznął mu uszy w tym widoku, iżby nie mógł iuż być więcéy arcykapłaném, ponieważ prawo nie pozwala pozbawionemu iakiegokolwiek członka być w tym charakterze. Lecz Fasail w tém nieszczęściu okazał zadziwiaiącą wielkość duszy, ponieważ gdy się dowiedział, że nieprzyiaciel ma zamiar odiąć mu życie, nie lękaiąc się zupełnie śmierci, lecz poczytuiąc hańbą umiérać od ręki nieprzyiaciół, a nie mogąc przez okowy zginąć z rąk własnych, rozbił swą głowę o kamień, a tym pozbawił nieprzyiaciół ukontentowania, iakieby czuć mogli z rozciągnioney na nim kaźni. Mówią, że gdy on bardzo siebie zranił, Antigon posłał do niego lekarzy, i pod pozorem leczenia rozkazał wlać w rany iego truciznę. Przed zbliżeniem się godziny śmierci swoiéy, dowiedział się więc od iedney niewiasty, że Herod uszedł rąk nieprzyiacielskich, rzekł: że spokoynie umiéra, zostawiwszy po sobie brata, któren nie opuści zemścić się na nieprzyiaciołach śmierci iego.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XIV.

Herod uszedłszy do króla Arabskiego pośpiesza ztamtąd do Egyptu, z Egyptu zaś udaie się do Rzymu. Antoniuszowi obiecuie znaczną summę. Senat i Cezar wynoszą go na króla żydowskiego.

---

1. Nieszczęścia, które ogarnęły zewsząd Heroda, nie tylko nie uniżyły ducha iego, lecz témwiększą podały mu sposobność do wykonania wielkich iego zamysłów. Król Arabski Malch doświadczał przedtém uczynności Heroda, i był mu wiele obowiązany; do niego więc Herod udał się będąc w potrzebie żądać iego dobrodzieystw, iżby on albo mu pożyczył, albo z wdzięczności zaświadczone sobie usługi dał pieniędzy. Herod nie wiedział o losie brata swoiego, dla tego śpieszył się z oswobodzeniem go z rąk nieprzyiaciół, chociażby i trzysta talentów za iego okup żądali. Wziął także z sobą siedmioletniego Fasailowego syna, iżby go oddać w zakład Arabóm. Lecz w drodze spotkali go wysłani od Malcha posłowie, któren rozkazywał mu odstąpić od granic iego, oświadczaiąc, że Parthowie zakazali mu przyymować go; w saméy zaś rzeczy było to dla tego, iżby nie wypłacił Herodowi długu wdzięczności, i zatrzymać przy sobie, za radą swoich ministrów złożoną przez Antipatra oyca iego u siebie własność. Herod odpowiedział posłom, iż on nie przyszedł zatrudniać króla, lecz tylko pomówić z nim o niektórych ważnych okolicznościach tyczących się iego samego.

2. Będąc więc przymuszony oddalić się od granic Arabii, chociaż z wielkiém nieukontentowaniem udał się ku Egyptowi, i zaiechawszy do pewnego kościoła, zostawił w nim wielu współpodróżuiących. W następuiącym

http://rcin.org.pl

zaś dniu przybył do Renikolur, gdzie dowiedział się o nieszczęsném zdarzeniu swoiego brata. Malch żałuiąc złego z Herodem obeyścia się, udał się w ślad za nim, lecz nie mógł doścignąć go, gdyż on naydował się bardzo na przodzie daleko pośpieszaiąc do Peluzyi. Gdy zaś przybył do tego miasta, nayduiący się ze statkami marynarze odradzili mu podróż do Alexandryi; udał się więc do rządców mieyscowych, a będąc od nich przyięty uczciwie i wprowadzony do miasta, utrzymany był w oném przez Kleopatrę. Jednakowo niechciał przy niéy pozostać, śpiesząc się do Rzymu, uprzedzaiąc zdarzaiące w tenczas niepogody, iako też dla tego, iż się dowiedział o wynikłych w całéy Italii zamieszkach.

3. I tak puścił się morzem do Pamfilii, i ucierpiawszy wielką na morzu burzę, przybył z wielkim trudem do Rodu; po wyrzuceniu w morze wszelkiego ładunku. Na téy wyspie spotkał się z dwoma swoimi przyiaciołami, Sappiniuszem i Ptolomeuszem, a znalazłszy miasto zruynowane przez woynę Kassiusza, nie mógł być wstrzymany swym własnym niedostatkiem, iżby mu nie zrobił iakowéy pomocy. Poczém zbudowawszy tu galerę popłynął z przyiaciołami swoiemi do Italii, i przybywszy do brzegów Brunduzyi, ztamtąd udał się do Rzymu. Jak tylko przyiechał do téy stolicy świata, nasamprzód poszedłszy do Antoniusza, uwiadomił go o wszystkich zdarzeniach w Judei: że Fasail brat iego wzięty przez Parthów w niewolę, stracił przez nich życie, a Hirkana trzymaią w więzach; że ci barbarzyńcy zrobili królem Antigona, któren obiecał im tysiąc talentów i pięćset niewiast z iego rodu: i że on uprowadził ich w nocy unikaiąc nieprzyiaciół, ucierpiawszy od nich wiele ucisków. Potém doniósł mu, że domownicy iego będąc umieszczeni w wielkiém nayduią się niebespieczeństwie, i że on nie zważaiąc na straszne nawalnicę, ani na żadne przeszkody śpieszył do niego, iako iedynego swego pomocnika i protektora.

4. Antoniusz ulitowawszy się nad nieszczęściami Heroda, zastanawiaiąc się, że los czasem z naywyższych strą-

http://rcin.org.pl

ca dostoieństw, częścią zważaiąc na zasługi oyca iego Antipatra, od którego niegdyś gościnnie był przyymowany, częścią dla pieniędzy obiecanych mu przez Heroda, ieżeli postanowi go królem tak, iak wprzód ozdobił go godnością Tetrarchy, a nadewszystko z nienawiści ku Antigonowi (którego poczytywał nieprzyiacielem Rzymian) postanowił dopomódz mu w iego żądaniu. Sam Cezar pomniąc woienną Antipatra służbę, odbywaną z oycem iego w Egypcie, i chcąc dogodzić Antoniuszowi, z zapałem utrzymuiącemu Heroda, godził się w daniu obrony i podniesieniu go na dostoyność królewską. I tak zwołał on senat, do którego Messala i Antratin wprowadziwszy Heroda wystawili okazane przez niego Rzymianóm usługi, i oskarżyli Antigona, iako złoczyńcę i nieprzyiaciela Rzymian, któren nie tylko pierwey przeciw nich buntował się, lecz i teraz wzgardziwszy naród Rzymski wybrał dla wprowadzenia siebie na dostoyność królewską Parthów. Senat wysłuchawszy takowe przełożenie, podniósł narzekanie na Antigona, a Antoniusz wystąpiwszy w środek senatu, dodał ieszcze do tego, że dla maiącey nastąpić z Parthami woyny pożyteczniey będzie, oblec Heroda w dostoyność króla, zatém senat zgodził się natychmiast na takowy wyrok.

5. Przychylność Antoniusza do Heroda tak była wielka, że on nie tylko nad iego spodziewanie dostawił mu godność królewską (ponieważ Herod nie mógł tego iawnie żądać w senacie, gdyż nie miał nadziei osiągnąć tę łaskę od Rzymian, którzy stanowili królami zawsze pochodzących z królewskiego rodu, lecz miał zamiar prosić o tę godność dla brata żony swoiey wnuka Arystobula i Hirkana imieniem Alexandra) lecz całą czynność skończywszy w siedmiu dniach wyprawił go z Italii. Jednakże Herod pozbawił poźniey życia Alexandra, iak o tém na swoiém mieyscu opowiemy. Po rozeyściu się senatu Cezar i Antoniusz, maiąc w środku siebie Heroda poszli w assystencyi konsulów i innych władz dla przyniesienia ofiar i złożenia w kapitolium senatskiego wyroku, i Herod pier-

http://rcin.org.pl

wszego dnia panowania swoiego zaproszony był do stołu Antoniusza. Takim sposobem zrobił się on królem Judzkim, osiągnąwszy te naywyższą godność w obiegu sto ośmdziesiątéy czwartéy olimpiady, przy konsulach Kaiu Domiciuszu Kalwiniuszu, i Kaiu Aciniuszu Pollioniuszu.

6. Antigon przez cały czas oddalenia się Heroda uciskał oblężeniem nayduiących się w zamku Masada, którzy chociaż mieli dosyć żywności, a nawet do zbytku, lecz cierpieli zupełny niedostatek wody tak dalece, że Józef brat Heroda z dwóchset swoiemi ludźmi, postanowił był uyść do króla Arabskiego, dowiedziawszy się, iż on żałuie niesprawiedliwego swoiego z Herodem obeyścia się. Lecz od tego zamiaru wstrzymany był przez samego Boga, któren następuiącéy nocy spuścił na ziemię wielki dészcz tak dalece, że wszystkie zbiorowody napełnione z niego zostały wodą; więc nie maiąc iuż przyczyny do ucieczki odzyskał wraz z oblężonymi śmiałość, którzy ten wypadek poczytali za znak osobliwszéy Boskiéy Opatrzności, i częste zaczęli z miasta czynić wycieczki, napadaiąc iawnie i skrycie na Antigonowe żołnierstwo i wielu z nich zabiiaiąc. Tymczasem Wentidiusz wódz Rzymski posłany dla wyparowania Parthów z Syryi, przybył po odeyściu tych barbarzyńców do Judei, pokazuiąc pozór dania pomocy Józefowi, w saméy zaś rzeczy, ażeby wziąść pieniądze u Antigona. Dla tego rozłożył on swóy obóz nie daleko Jerozolimy, i wziąwszy od Antigona wielką summę oddalił się z wielką częścią swoiego woyska. Żeby pokryć to swoie łupiestwo, zostawił z niciaką liczbą woyska Silona, którego także Antigon głaskał swémi podarkami, iżby mu nie był szkodliwym, spodziewaiąc się, że Parthowie przyydą mu znowu na pomoc.

http://rcin.org.pl

ROZDZIAŁ XV.

Herod przybywa morzem do Judei i wchodzi z Antigonem w woynę, wydarzenia w tymczasie w Judei wynikłe.

---

1. Herod przybywszy morzem z Italii do Ptolomaidy, i zebrawszy wielkie woysko, częścią z własnych ludzi, częścią z naiemnych żołnierzy pośpieszał przez Galileą przeciw Antigonowi; naznaczeni mu byli w pomoc Siłon Wentidiusz, którym Antoniusz z Delli posłał rozkaz, iżby starali się wprowadzić Heroda na tron. Chociaż Wentidiusz zatrudniał się w tenczas uspokoieniem po miastach zamieszań, iakowe Parthowie swą w Syryi bytnością wzniecili; a Silon zapłacony od Antigona stał w Judei zupełnie bezczynny: iednakże Herod im bliżéy przysuwał się do Judei, tymwięcéy powiększały się siły iego tak, że cała Galileia prócz małéy liczby mieszkańców przeszła na iego stronę. Szedł on w tenczas prosto ku zamkowi Masada, dla oswobodzenia oblężonych w nim iego krewnych: lecz w drodze zatrzymany był przez Joppią. Ponieważ miasto to zostaiące w mocy nieprzyiaciół, powinien był opanować, ażeby nieprzyiaciele z tyłu iego nie mieli żadnéy twierdzy, gdy będzie on oblegał Jerozolimę. Siłon zaś uznawszy te zdarzenie za dogodne do cofnienia się napadnięty był przez ścigaiących go Żydów, lecz Herod pośpieszywszy mu na pomoc z pewną liczbą woyska, przymusił Żydów do ucieczki i oswobodził Silona, bardzo słaby daiącego im odpór. Poczém opanowawszy Joppią, pośpieszał dla oswobodzenia swoich domowników nayduiących się w Masada. Gdy szedł do tego miasta, wielu téy prowincyi mieszkańców, przystawało do niego, iedni z przyiaźni, iako mieli z oycem iego, drudzy dla własnéy

http://rcin.org.pl

iego sławy, inni z wdzięczności, za zyskane od obydwóch ich dobrodzieystwa, niektórych naostatek prowadziła do tego nadzieia, wiedząc, że on bezzawodnie będzie ich królem.

2. I tak Herod zebrawszy mocne woysko, gdy ciągnął daléy; Antigon osadził wszystkie dla nieprzyiaciół dogodne przeyścia, i rozstawił na nich wiele zasadzek. Lecz tą chytrością, albo wcale nic, albo bardzo mało zaszkodził Herodowi, któren uwolniwszy od oblężenia swoich krewnych i domowników, i wziąwszy twierdzę Ressę, zbliżył się ku Jerozolimie razem z woyskiem Silona, i wielu Jerozolimskimi mieszkańcami, którzy uląkłszy się iego wielkiéy potęgi przeszli na iego stronę. Rozłożył oboz swóy w zachodniéy stronie miasta, gdzie postawieni na straży żołnierze, razili go strzałami i wyrzucanémi z proc kamieniami, inni zaś wypadaiąc z miasta, napadali na przednie iego straże. Wszelako Herod posłał wprzód z ogłoszeniem i posłanému rozkazał krzyczéć pod ścianami: "Że on przyszedł pod mury miasta dla dobra i zba-„wienia ludu, że nie ma zamiaru mścić się, nawet nad „iawnémi nieprzyiacioły swoiemi, lecz chce puścić w nie-„pamięć wszystkie wyrządzone sobie od nieprzyiaciół „krzywdy." Lecz Antigon chcąc wniwec obrócić takowe ze strony Heroda rozgłoszenia, krzyczał sam daiąc poznać Silonowi i Rzymianóm, że postąpią oni przeciwko zwyczaynych prawideł swoich, ieżeli zrobią królem Heroda, człowieka podłego urodzenia, Idumeyczyka, a zatém w połowie tylko żyda; oni zaś rozdaią godność królewską zwykle pochodzącym ze krwi królewskiéy, że ieżeli oni na niego są rozgniewani, i chcą odiąć mu państwo za to, że one od Parthów osiągnął; więc iest więcéy z rodu iego osób, którzy w niczém przeciwko Rzymianóm nie zawinili, i którzy będąc arcykapłańskiego rodu poczytywać będą naywiększą niesprawiedliwością, gdy pozbawieni będą przez nich téy godności. Gdy ze stron obydwóch ciągnęły się takie ogłoszenia, i często przychodziło do wzaiemnych szkalowań, Antigon pozwolił swoiemu

http://rcin.org.pl

woysku z ścian odpierać nieprzyiacioł, które puściwszy mnóstwo wielkie strzał i różnych pocisków, łatwo odpędziło onych.

3. Lecz Silon iawnie w tenczas wykazał się, że był od Antigona przekupiony, gdy rozesławszy po całym obozie swoich żołniérzy, rozkazał im roznosić skargi, że cierpią niedostatek chleba, że maią potrzebę w pieniądzach na utrzymanie się, i że należy ich odprowadzić na zimowe kwatery, z przyczyny opustoszenia przez woysko Antigona pól leżących około miasta. Taką chytrością usiłował on przymusić woysko do odstąpienia od miasta. Przeciwnie Herod prosił go nayusilniéy, i przekładał podległym iemu setnikóm i żołniérstwu, iżby oni nie pozbawiali pomocy swéy tego, którego Cezar Antoniusz i senat posłali. Obiecał ich dostatecznie opatrzyć żywnościami, i wszystko to dostawić czego tylko oni potrzebowali: a wprędce oddaliwszy się na pola, wszelkie przyczyny do odstąpienia przez Silona ułożone usunął. Ponieważ takie mnóstwo dostawił żywności, iakiéy nikt nie spodziéwał się dawszy przytém polecenie stronnikóm swoim w Samaryi, ażeby oni zboże, wino, oliwę, bydło i co tylko do potrzeb należy przywozili do Jericho, i żeby Rzymianie nie mieli przyczyny użalać się na niedostatek. Lecz takowa przezorność Heroda nie ukryła się przed Antigonem, któren rozesłał po polach swe żołniérstwo, iżby one nie dopuszczało nieprzyiaciołóm dowozić chléba i wiozących chwytało. I tak wyprawieni na ten koniec w wielkiéy liczbie podług iego rozkazu, zebrawszy się około Jericho, i zrobiwszy taienną zasadzkę na górach, z wielką usilnością pilnowali taborów. Tymczasem nie był bezczynny i Herod; gdyż on wziąwszy z sobą dziesięć rot żołniérzy, między któremi iedna połowa była Rzymian, a druga Żydów, i przyłączywszy do nich naiemnych z pewną liczbą iezdnych, poszedł ku Jericho, które zastawszy bez ludzi, wziął tylko w nim pięćset osób, którzy z żonami i dziećmi utrzymywali to miasto i wypuścił ich na wolność. Lecz Rzymianie napadłszy na obywatelskie

http://rcin.org.pl

domy, rabowali one, nalazłszy w nich wszelkiego rodzaiu mnóstwo bogactw. Król zaś zostawiwszy w tém mieście załogę, powrócił się nazad, i Rzymskie woysko wyprawił do prowincyi tych, które mu się poddały, iako to Idumei, Galilei i Samaryi na zimowe leże. Przyczém i Antigon podarunkami wyprosił u Silona część woyska Rzymskiego dla zimowania u niego do Liddy, chcąc tym zasłużyć względy u Antoniusza. I tak Rzymianie zaczęli przebywać w wielkim dostatku spoczywaiąc po trudach woiennych.

4- Po oddaleniu się onych woysk, Herod nie sądził pożytecznem zostawać bezczynnym; posławszy więc brata swoiego Józefa, z dwoma tysiącami piechoty i ze cztérystu iazdy do Idumei, sam wyprawił się do Samaryi, i tam zostawiwszy swą matkę z innémi domownikami, którzy iuż wyszli z Masady, sam pośpieszył do Galilei dla zawoiowania niektórych mieysc bywszych w posiadaniu Antigona. Gdy przybył do Sepfory w wielką śnieżnicę, i gdy z onéy nayduiące się na załodze Antigonowe wyszło woysko; zastał tam wielkie mnóstwo żywności. Potém dowiedziawszy się o siedlisku w iaskiniach rozbóyników, posłał przeciw nich oddział iazdy i trzy roty piechoty, ażeby ukrócić czynione przez nich łupieztwa. Mieysce ich pobytu naydowało się nie daleko wsi nazwanéy Arbila, dla tego i sam Herod cztérdziestego dnia z całym swym woyskiem do tego mieysca przybył. Że zaś rozbóynicy mocno go spotkali, i lewe skrzydło iego do ucieczki zmusili; więc sam on przybiegłszy w to mieysce na pomoc, przepędził zwycięzców i uchodzących zwrócił nazad. Tym zwycięztwem nie kontentuiąc się, pędził za złoczyńcami aż do Jordanu, i rozsypanych na różne drogi zabiiał. Tymsposobem pociągnął na swą stronę całą Galileą, prócz małéy liczby mieszkaiących w iaskiniach; poczém rozdzieliwszy równo pomiędzy żołnierzy po sto pięćdziesiąt drachm srébra, dawszy setnikóm we dwoie, rozłożył wszystkich na zimowe leże. W tym czasie przybył do niego Silon i inni dowódzcy, zostaiący u Antigona na zimowych kwaterach, i użalali się, że on niechce dawać im

http://rcin.org.pl

daléy zapasów. Antigon albowiém opatrywał ich w potrzeby nie więcéy iak miesiąc: a nadto posłał ieszcze rozkaz do okolicznych mieszkańców, iżby oni zebrawszy z pól zboża, sami ukryli się w góry, chcąc głodem pomorzyć Rzymian. Herod rozkazał młodszemu bratu swoiemu Ferorze, opatrzéć żywnościami Rzymian, i starać się od nowienie zamku Alexandryi, któren wypełnił rozkaz iego z taką usilnością, że i dla żołnierzy obmyślił mnóstwo żywności, i zruynowany zamek postawił w dawnym stanie.

5. Antoniusz w tenczas naydował się w Athenach. Wentidiusz zaś nayduiąc się w Syryi, i chcąc przywołać przeciw Parthów Silona, rozkazał mu, ażeby on wprzód dał pomoc Herodowi, a potém poszedł na pomoc swoim współtowarzyszom. Lecz Herod śpiesząc na mieszkaiących w iaskiniach rozbóyników, Silona wyprawił do Wentidiusza, a sam poszedł przeciwko tych złoczyńców. Jaskinie te były w bardzo wysokich górach, na które do saméy półowy potrzeba było wchodzić po samych krętych i niebespiecznych przepaściach, maiących około siebie sterczące ostre kamienie, gdzie w tenczas rozbóynicy z żonami i dziećmi ukrywali się. Lecz król kazawszy wiązać kilka skrzyń, przytwierdziwszy do nich żelazny łańcuch, spuścił one z wierzchu góry za pomocą machiny, ponieważ do pieczar nie można było ani z dołu przez niezwyczayną krętość góry dostać się, ani z góry przepełzać. — W owe skrzynie posadzeni byli uzbroieni ludzie, maiący w swych ręku długie żelazne haki, ażeby onémi można było przyciągnąć broniących się i zrzucać z góry. Że zaś góra była niezmiernie wysoka, a zatém spuszczenie skrzyń kosztowała wiele cierpienia, chociaż osadzeni w nich mieli wszelkie opatrzenie do swego bespieczeństwa. Gdy byli spuszczeni przed same otwarcia iaskiń, i gdy ze strachu żaden z nich nie ośmielił się wyskoczyć; ieden żołnierz maiący u boku miecz; zniecierpliwiony opieszałością innych, pochwycił obydwoma rękoma łańcuch, na którym wisiała skrzynia iego, i przybliżył się ku otwo-

http://rcin.org.pl

rom. Potém podstąpiwszy pod iedną iaskinię, rozpędził wielu rozbóyników rzucanémi na nich pociskami; a poważaiących się bronić przyciągaiąc do siebie podobną do sierpa kopią, zrzucał z wysokości góry, na uszłych zaś wewnątrz iaskiń wpadł z mieczem i zrąbawszy wielu, powrócił na odpoczynek do swoiéy skrzyni. Ten tak odważny postępek sprawił między porażonymi stękanie i lament iakowe usłyszawszy drudzy, przerażeni strachem tracili nadzieię wybawienia swoiego. I chociaż nastąpiona noc przeszkodziła żołnierzóm dokonać zwycięztwa; iednakże wielu złoczyńców poddało się królowi, przyrzekaiącemu przez umyślnego przebaczenie. Następuiącego dnia użyty był tenże sposób, iż żołnierze wychodząc w większéy liczbie ze swych skrzyń potykali się przy samych otwarciach, i rzucali ogień w iaskinie dla wzniecenia w nich pożaru; wewnątrz zaś było wiele rzeczy łatwo zapalić się mogących. W tenczas ieden zestarzały rozbóynik siedzący wewnątrz iaskini z żoną i siedmiorgiem dzieci, gdy proszony był od dzieci, iżby pozwolił im wyyść i oddać się w moc nieprzyiaciołóm, stanął przy otwarciu iaskini, i wychodzących z onéy dzieci, iednego po drugim zabiiał wyrzucaiąc ich ciała z wierzchołka góry; a naostatek zabiwszy żonę swoię, sam rzucił się z onéy przekładaiąc śmierć nad niewolę. Miotał on wprzód na Heroda szkalowania, wyrzucaiąc mu podłe iego urodzenie, chociaż król wyciągaiąc swoię prawicę obiecywał tak iemu, iako też i innym wszelkie bespieczeństwo.

6. Po wyniszczeniu rozbóyników, Herod postanowił rządcą tego kraiu Ptolomeusza, a sam poszedł do Samaryi z sześciuset iazdy i trzema tysiącami piechoty, w przedsięwzięciu dać bitwę Antigonowi. Lecz Ptolemeusz nie był szczęśliwy w poruczonym mu obowiązku, ponieważ buntuiący wprzódy Galileą napadli na niego i pozbawili życia, sami zaś uszli na błota i niedostępne mieysca, zrabowawszy i opustoszywszy cały kray. Jednakże Herod powróciwszy do téy prowincyi zemścił się na tych złoczyńcach: pobiwszy iednych w potyczkach, a drugich

http://rcin.org.pl

którzy się zamknęli w mieyscach utwierdzonych, podbiwszy mocą oręża kaźnił, zamki zaś zburzył i skopał do fundamentu. Takim sposobem zniszczywszy buntowników, nałożył na miasta winy tysiąc talentów.

7. Tymczasem gdy Pakor postradał życie w bitwie, a Parthowie byli zwyciężeni; Wentidiusz z rozkazu Antoniusza wyprawił Herodowi na pomoc Machera z dwoma legionami piechoty i tysiącem iazdy. Lecz Macher uięty od Antigona podarunkami, poiechał do niego nie zważaiąc na rady i prośby Heroda; twierdząc, że sam on chce weyść w stan iego położenia. Jednakże Antigon przybycie te Machera do siebie poczytuiąc podeyrzaném, nie dopuścił go do siebie, lecz rozkazał żołnierzóm swoim puszczać do niego z proc pociski, i strzały z łuków, i pokazał iawnie iak można było spuszczać się na iego obietnicę. I tak Macher przekonawszy się własném doświadczeniem, że niesłusznie nie usłuchał Heroda, i wzgardził iego rady, powrócił się do miasta Emmaunt i będąc mocno rozią trzony oném zdarzeniem, zabiiał w ciągnieniu swoim, iakich tylko napotkał Żydów, nie robiąc żadnéy między przyiaciołami i nieprzyiaciołami różnicy. — Takowym iego nieprzyiacielskim postępowaniem Herod będąc rozgniewany, poiechał do Samaryi w zamiarze udać się z tamtąd do Antoniusza, dla przełożenia iemu, iż on takich od niego nie żąda pomocników, którzy więcéy iemu szkodzą aniżeli nieprzyiaciele, i że on iest wstanie sam pokonać Antigona. Lecz Macher pośpieszywszy do niego prosił go iżby z nim pozostał, a ieżeli on bez zawodnie postanowił udać się w podróż, więc przynaymniéy, iżby go zostawił z bratem swoim Jozefem dla prowadzenia woyny z Antigonem. Król skłoniwszy się do nieodstępnych prośb Machera pogodził się z nim: i zostawuiąc na mieyscu swoiém Józefa z woyskiem, dał mu radę, iżby on nie narażał się na żadne niebespieczeństwa, bez doyrzałego namysłu, a osobliwie iżby unikał kłótni z Macherem.

http://rcin.org.pl

8. Poczém puścił się w podróż do Antoniusza nayduiącego się w ówczas przy oblężeniu Samosato miasta leżącego nad rzeką Eufratem, prowadząc z sobą, iemu na pomoc nieiaką liczbę iazdy i piechoty. Przybywszy zaś do Antiochyi i zastawszy tam wielu, życzących sobie udać się do Antoniusza, a z boiaźni napadu od barbarzyńców, tu zatrzymuiących się, przyiął na siebie obowiązek ich dowódcy. W tymczasie o dwa od Samosato noclegi, wielu barbarzyńców naydowało się na zasadzkach, dla przeymowania zapasów dostawianych Antoniuszowi. Ukrywali się oni w tym mieyscu, gdzie wyiazd był z lasu na pole, na którym iezdni ich dotąd ukrywali się, pokąd podróżni z lasu nie wyiadą. Gdy więc mieysce te przód woyska Herodowego miiał, natychmiast wypadłszy z zasadzki około pięćset iezdców napadli na Heroda, któren w tenczas dowodził tylnémi rzędami, i rozproszyli tych, na których początkowo napadli. Lecz Herod z okrążaiącémi go woiownikami, uderzywszy z natarczywością na nich, odpędził ich natychmiast; a przez to tak ośmielił towarzyszów swéy podróży, że rozproszeni znowu powrócili się do bitwy i wielkie krwi rozlanie zrządzili w barbarzyńcach. Ponieważ Herod nie przestał dotąd ich mordować, pokąd nie odebrał od nich wszelkiéy grabieży, i nie wydarł im wielkiéy liczby bydła i niewolników. Poczém idąc w dalszą drogę, i zabiiaiąc barbarzyńców ośmielaiących się napadać na niego, oczyścił drogę z tych rabusiów, i zrobił ią dla przeieżdzaiących bespieczną, którzy nazwali go swym wybacieielem i obrońcą.

9. Gdy zbliżył się on ku Samosato, Antoniusz wysłał na spotkanie iego, bardzo bogato odzianych rycerzy chcąc przez to okazać dla niego cześć i dać mu pomoc. Ponieważ on wiedział iuż o zdarzoném na niego napadzie przez barbarzyńców. Jak tylko zaś Herod przybył do niego Antoniusz ucieszony, a usłyszawszy czyn iego w podróży, wychwalał iego męztwo obeymował go i okazał mu przytém widzeniu się większy honor, aniżeli w tenczas gdy go postanowił królem. Po poddaniu twierdzy przez

http://rcin.org.pl

Antiocha, gdy się woyna skończyła, Antoniusz prowincyą tę poręczył Soziuszowi, i dawszy rozkaz, iżby pomagał Herodowi, sam udał się do Egyptu. Soziusz zaś podług iego rozkazu, posławszy naprzód do Judei dwa legiony na pomoc Herodowi, sam z resztą woyska przyrzekł iść za nim.

10. Lecz zostawiony w Judei Józef miał nieszczęśliwy koniec. Albowiem on zapomniawszy przestrogi dane mu przez brata iego przy odiezdzie Antoniusza, wziął od Machera pięć rot woyska w zamiarze udania się z oném ku Jericho, dla zebrania żywności z pól tamtcyszych, lecz żołnierstwo te będąc złożone z młodych i nieumieiętnych woyskowości Rzymian, którzy powiększéy części zebrani byli z Syryi, więc zastąpiony był przez nieprzyiaciół w ciasnych mieyscach, gdzie mężnie broniąc się, sam zabity został, i stracił całe swe woysko, którego sześć rot miał przy sobie. Antigon maiąc w swéy mocy ciała zabitych, uciął głowę Józefowi, który Ferora brat iego pięćdziesięciu talentami, chciał wykupić. Potém wypadku Galileyczykowie zbuntowawszy się przeciwko swoich rządców, zapędzili trzymaiących stronę Heroda na błota, i wszystkich co do iednego pozabiiali, a nawet i w saméy Judei wielkie wyniknęły zamieszania, gdy Macher zatrudniał się umocnieniem zamku Gitty.

11. Tymczasem, gdy Herod naydował się około Dathny Antiochyyskiego miasta, przybyli do niego gońce uwiadomili go o wszystkim co się dzieie w Judei, i donieśli o śmierci iego brata, o któréy dawno iuż król oczekiwał wiadomości z przyczyny snu, któren znamienował mu nieszczęsne zdarzenie z iego bratem. I tak Herod zaczął uśpieszać podróż swoię i przyszedł do miasta Libanu, i przyłączywszy do będącego z nim legionu Rzymskiego około ośmset mieszkańców tego mieysca udał do Ptolomaidy: zkąd ruszywszy się w nocy ze swoim woyskiem, poszedł przez granicę Galileyskie. Gdy zaś w téy prowincyi napotkali go nieprzyiaciele; więc on poraziwszy ich przymusił do wrócenia się do zamku, z którego wyszli,

http://rcin.org.pl

Król następuiącego poranku obległ ten zamek: lecz z przyczyny powstałéy w tenczas wielkiéy burzy, nie mogąc daléy nic przedsięwziąść, odprowadził woysko w pobliższe wsie, gdy iednak przybył do niego drugi legion od Antoniusza; więc dowódcy zamku uląkłszy się opuścili go, a Herod opanowawszy go śpieszył do Jericho, maiąc zamiar zemścić się na nieprzyiaciołach śmierci brata swoiego. Przybywszy do tego miasta, wezwał na wieczerzą dowódców woyskowych, a po ukończeniu onéy, gdy biesiaduiący rozeszli się i on poszedł do sypialnéy izby, mało nie podpadł utracić życia swoiego. Albowiem sala, w któréy była wieczerza, sama się rozwaliła, że zaś wszyscy uśpieszyli wyyść z onéy, więc iéy upadek nikomu nie uszkodził. Te zdarzenie kazało wszystkim wierzyć, że sam Bóg broni Heroda, któren tak szczęśliwie uniknął przez nikogo niespodziewanego nieszczęścia.

12. W dniu następnym sześć tysięcy nieprzyiaciół, schodząc z wierzchołków gór, i wyzywaiąc Rzymian do bitwy, usiłowali ich zatraszyć tak, iż lekkie ich żołnierstwo dobiegaiąc do saméy królewskiéy gwardyi, rzucali na nich dzidami i kamieniami, i samego króla ranili w bok. Przytém Antigon wyprawił do Samaryi dowódzcę swoiego Pappa z nieiaką liczbą woyska, chcąc podać nieprzyiaciołóm sądzenie o sobie, iakoby on przewyższa ich siłami i nayduie się w stanie prowadzić sam woynę. I tak Papp zaczął działać przeciwko Machera. A Herod tymczasem opanował pięć zamków, zabił w nich około dwóch tysięcy ludzi, i zapaliwszy twierdze poszedł sam przeciwko Pappowi, któren stał w tenczas obozem około wsi zwaney Isana. Że zaś w tym pochodzie wiele przystało do niego z Jericho i Judei żołnierzy, więc on zbliżył się ku nieprzyiaciołom, którzy śmiało iego spotkali. Herod dawszy im bitwę zwyciężył ich, a chcąc zemścić się śmierci brata swoiego, pędził za uciekaiącemi do saméy wsi, i posiekał ich bez miłosierdzia tak: że gdy zwyciężeni przybiegłszy do onéy wsi zaczęli ukrywać się po domach, a wielu wybiegali na dachy; więc król rozłamawszy dachy na domach,

http://rcin.org.pl

rozkazał zabiiać wszystkich z góry kamieniami. W tenczas to smutny widok wystawiał się przed oczy, iakiego przez całą woynę nikt nie widział. Ponieważ trupy na ulicach leżały kupami. Co wprawiło nieprzyiaciół w taki przestrach, iż oni przybiegaiąc w wielkim mnóstwie do wsi, a widząc tak wielką swoich porażkę, rozbiegali się w różne strony. Król zaś maiąc tak sprzyiaiące zdarzenie, mógł był w tenczas podstąpić pod Jerozolimę, i byłby całą woynę skończył; gdyby zima nie przeszkodziła mu była. Antigon albowiem myślał o ucieczce i opuszczeniu miasta.

13. Lecz gdy dzień nakłaniał się ku wieczorowi, a zatém Herod polecił żołnierzóm swoim udać się do wieczerzy, a przy tém i sam będąc strudzony wszedł do iednego domu chcąc się umyć. Lecz tu znowu podpadł był wielkiemu niebespieczeństwu, z którego sama tylko Opatrzność Boska wybawiła go. Gdyż wszedłszy w dom ten bezbronny w towarzystwie iednego tylko młodziana, gdy zaczął umywać się wewnątrz budynku, gdzie było skrywaiących się ze strachu kilku nieprzyiaciół, więc ieden z nich wyszedłszy ze schronienia swoiego z gołym mieczem, pobiegł przez pokoiu: po nim wyszedł drugi, a po nim i trzeci takoż uzbroieni: lecz wszyscy oni w tak iém byli odurzeniu, że nic nie mogli przedsięwziąć przeciwko króla, będąc kontenci, że sami bez szkody mógli się wyrwać z domu. Dnia następuiącego Herod uciąwszy Pappowi głowę, gdyż iuż był zabity, odesłał oną do Terony, na zemstę śmierci brata swego zabitego, ręką tego Antigonowego dowódcy.

14. Po skończeniu zimy Herod poprowadziwszy woysko swoie pod Jerozolimę, położył się obozem w niejakiéy odległości od tego miasta, co działo się trzeciego roku iego panowania. Z tegoż zaś mieysca posunął się pod same mury i rozpołożył się przeciw samego kościoła, zkąd sposobniéyszy sądził mieć przystęp, maiąc zamiar takimże sposobem trzymać w oblężeniu miasto, iak niegdyś Pompeiusz trzymał go oblężonym. I tak wyprowadziwszy tu potróyny wał i naciąwszy drzewa rosnącego blisko tego mieysca, postanowił na oném baszty, używ-

http://rcin.org.pl

szy do tego wielkie mnóstwo robotników. Poczém poruczywszy niektórym wodzóm popieranie oblężenia, sam udał się do Samaryi dla obchodzenia wesela. Gdyż miał on zamiar żenić się z córką Alexandra syna Arystobulowego, która iakeśmy wyżéy powiedzieli, była za niego pierwéy zaręczona.

ROZDZIAŁ XVI.

Herod żeni się z Maryanną. Bierze razem z Soziuszem Jerozolimę. Pokolenie Assamoneuszów kończy się.

---

1. Po ukończeniu weselnych godów przyszło do Judei wyprawione od Soziusza woysko, za którem i wódz ten wprędce przez Fenicyą pośpieszył, maiąc z sobą mnóstwo iazdy i piechoty. W tymże czasie i Herod wyszedł z Samaryi, zebrawszy około trzydziestu tysięcy nowych żołniérzy, którzy razem z Rzymskiemi legionami przyszli pod ściany Jerozolimskie, i rozpołożyli się z północnéy strony miasta. Całego woyska była liczba iedenaście legionów piechoty i sześć tysięcy iazdy, nie licząc przybyłego na pomoc z Syryi. Wodzami zaś onych byli, Soziusz przysłany od Antoniusza, dla wspomagania Heroda, i sam Herod woiuiący za samego siebie, ażeby strącić z tronu Antigona, ogłoszonego nieprzyiacielem ludu Rzymskiego, a samemu wstąpić na tenże tron podług wyroku senatu Rzymskiego.

2. Lecz Żydzi zebrawszy się wszyscy wewnątrz miasta iednozgodnie z wielkim męztwem i stałością bronili się przeciw Heroda. Rozsiewali oni około kościoła mnogoliczne cudowne powieści, i obiecywali ludowi szczęśliwe woyny ukończenie, upewniaiąc go o nieodmiennéy Bo-

http://rcin.org.pl

skiéy opiece. Przytém zabrali z zamiasta wszystkie żywności tak, że ani ludziom, ani zwierzętom nic do pokarmu nie zostawili, i taiemnémi swoiemi opustoszeniami, doprowadzili nieprzyiaciół do wielkiego niedostatku. Lecz Herod dostrzegłszy tego zawcześnie w niektórych mieyscach na grabicieli rozstawił zasadzki, i wysłał kilka legionów dla sprowadzenia różnych potrzeb osobliwie żywności, ustanowił w nieiakiéy odległości od miasta rynek ze wszystkiemi do sprzedaży rzeczami tak, że w krótkim czasie okazał się u niego we wszystkim dostatek. Że zaś i przy robotach naydowało się wiele ludzi, więc wprętce skończone były trzy wały dla tego, że była w tenczas pora letnia i surowość powietrza, ani robiącym, ani przywodzącym potrzebne do budowy materyały nie była przeszkodą. I tak król podtoczywszy pod mury szturmowe narzędzia, zaczął bić onémi w ściany; i używać wszelkich sposobów do uciśnienia nieprzyiaciół. Lecz oblężeni nie stracili przez to męztwa; a przeciwnie wyszukiwali i sami różnych środków dla zniweczenia używanych przeciwko nich od nieprzyiaciół sposobów. Robili oni liczne wycieczki i napadaiąc na nieprzyiacielskie roboty, iedne w samym ich początku, a inne iuż skończone palili: i gdy wstępywali z Rzymianami do bitwy naymniéy nie ustępowali im w odwadze, lecz iedną ich umieiętnością woyskowości zwyciężani byli. Na mieyscu zburzonych przez nieprzyiaciół i ich machin ścian podnosili wewnątrz nowe, zdybali się z nieprzyiaciołami w podkopach, i pod ziemią staczali bitwy, a powodowani więcéy rozpaczą, aniżeli rozsądkiem nieporuszenie trwali w swéy zaciętości, chociaż otoczeni byli wielkim woyskiem, i cierpieli ostatni niedostatek w żywnościach, gdyż dla powiększenia ich nieszczęścia trafił się w tenczas rok Sabathowy. Lecz naostatek dwudziestu wybornych Rzymskich żołnierzy wdarło się na mury, a po nich weszli na one i niektórzy Soziusza setnicy. Rzymianie we czterdzieści dni opanowali pierwsze mury, a po dniach ieszcze piętnastu wzięli i drugie, i spa-

http://rcin.org.pl

lili około kościoła niektóre przechody, iakowego pożaru przyczynę złożył potém Herod na Antigona, ażeby ściągnąć na niego nienawiść ludu. Po podbiciu zaś okolicy kościoła i niższéy części miasta, Żydzi weszli wewnątrz kościoła i uszli w wyższe miasto. Lecz boiąc się, iżby Rzymianie nie przeszkodzili im przynosić codzienne ofiary, posłali do nich posłów z prośbą, ażeby pozwolono im było wprowadzić same tylko bydlęta na ofiary. Herod myślał, że oni maią zamiar poddać się, więc zgodził się na ich prośbę. Lecz widząc, że się zawiódł w swym spodziewaniu, i że Żydzi usilnie bronią Antigona, użył wszystkich sił swoich, i wziął miasto szturmem. W tenczas to dało się widzieć wszędzie straszne morderstwo, ponieważ Rzymianie roziątrzeni byli długim oblężeniem, a trzymaiący się strony Heroda Żydzi, chcieli do ostatka wygubić przeciwników swoich. I tak lała się krew przez rozsrożone żołnierstwo na wszystkich ulicach, w domach, w samém nawet kościele, nie szczędzono ani dzieci, ani starców, ani słabéy płci niewieściéy. I chociaż król rozesławszy wszędzie umyślnych, prosił żołnierzy, iżby się wstrzymali od zabóystwa; lecz nikt niechciał go słuchać, a wszyscy podobni wściekłym nie szczędzili starców, niemowląt i niewiast. Antigon nayduiąc się w takiéy ostateczności, zapomniał i przeszły swóy stan, i obecne nieszczęście, a wyszedłszy z zamku rzucił się do nóg Soziuszowi. Lecz ten naymniéy nie ulitowawszy się nad iego nieszczęściem, napadł na niego z gniewém i nazwał go Antigoną: iednakże nie zostawił go iak niewiastę wolném, a rozkazał osadzić w więzach.

3. Herod otrzymawszy zwycięztwo nad nieprzyiaciołami, starał się wstrzymać zapał cudzoziemskich żołnierzy, którzy z wielką gwałtownością napierali się weyścia do kościoła, chcąc opatrzéć go wewnątrz. Lecz król iednych prośbą, drugich zagrożeniem, a innych orężem wstrzymał od tego zamiaru, myśląc że zwycięztwo iego byłoby daleko gorsze nad wielką porażkę, ieżeliby oni uy-

http://rcin.org.pl

rzeli to, co i samym Żydóm widzieć nie pozwolono. Nie dopuszczał on żołnierzy i do rabunku miasta, wystawuiąc nie iednokrotnie Soziuszowi, że ieżeli Rzymianie rozerwą wszystkich maiątki i wygubią wszystkich mieszkańców; więc zostawią go kłolem samey pustyni: i że on zgubą tak wielu mieszkańców nie życzy sobie dokupywać panowania nad całém światém. Gdy zaś Soziusz na swoie usprawiedliwienie powiedział, że on ten rabunek usprawiedliwia, pozwolił żołnierzóm swoim, założone przy oblężeniu ich truda, przeto Herod przyrzekł z własnego maiątku nagrodzić każdego podług iego stopnia: tym więc sposobem ochronił ostatnią część miasta od rabunku; i późniey spełnił swoie przyrzeczenie; ponieważ obdarzył on szczodrze każdego żołnierza i wodza; i samemu Soziuszowi dawszy takie podarki, iakie samey tylko królewskiey szczodrocie mogły bydź przyzwoite, wyprawił Rzymian wszystkich dostatkiem zbogaconych.

4. Te nieszczęście spotkało Jerozolimę przy konsulach, Marku Agrypie i Kaniniuszu Galgu, w biegu sto ośmdziesiątey piątey Olimpiady, w miesiącu trzecim, w czasie będącego postu tak, iak gdyby przytrafiło się Żydóm drugie podobne, iak od Pompeiusza ucierpiało ich miasto nieszczęście. Ponieważ przed dwudziestu siedmiu laty w ten sam dzień rzeczony wódz opanował Jerozolimę. Soziusz poświęciwszy Bogu złoty wieniec wyszedł z Jerozolimy, prowadząc z sobą do Antoniusza w więzach Antigona. Lecz Herod boiąc się, iżby ten znamienity Żydowin oszczędzony przez Antoniusza i przywieziony do Rzymu, nie zaczął oskarżać go przed senatem, maiąc ważne na stronę swoię do wystawienia senatowi przyczyny, że on pochodzi z królewskiego rodu, a Herod z niskiego stanu; i ieżeli on w czémkolwiek zawinił przeciwko Rzymianóm; więc ma synów, którym podług prawa naturalnego należy się korona; przeto dla tego wielkiemi darami uiął Antoniusza, iżby on odebrał życie Antigonowi. Gdy się zaś to wykonało uwolnił się od wszel-

http://rcin.org.pl

kiéy boiaźni. Takim sposobem skończył się naczelny rząd będący przez sto dwadzieścia sześć lat w domu Assamoneuszów (Hazamoneów). Dom ten bardzo był znamienity i sławny tak wysokością rodu, iako posiadaniem nieprzerwaném arcykapłańskiéy godności i wielkiemi czynami iego przodków. Lecz ich potomki przez wzaiemne między sobą niezgody, pozbawili się nayvyższéy władzy, która naostatek dostała się Herodowi, człowiekowi niskiego urodzenia, i z pokolenia niezwiązącego, które zawsze podległe było królóm. Takim sposobem podług opowiadania przodków skończyło się pokolenie Assamoneuszów.

Koniec czternastéy księgi i drugiéy części.

http://rcin.org.pl

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

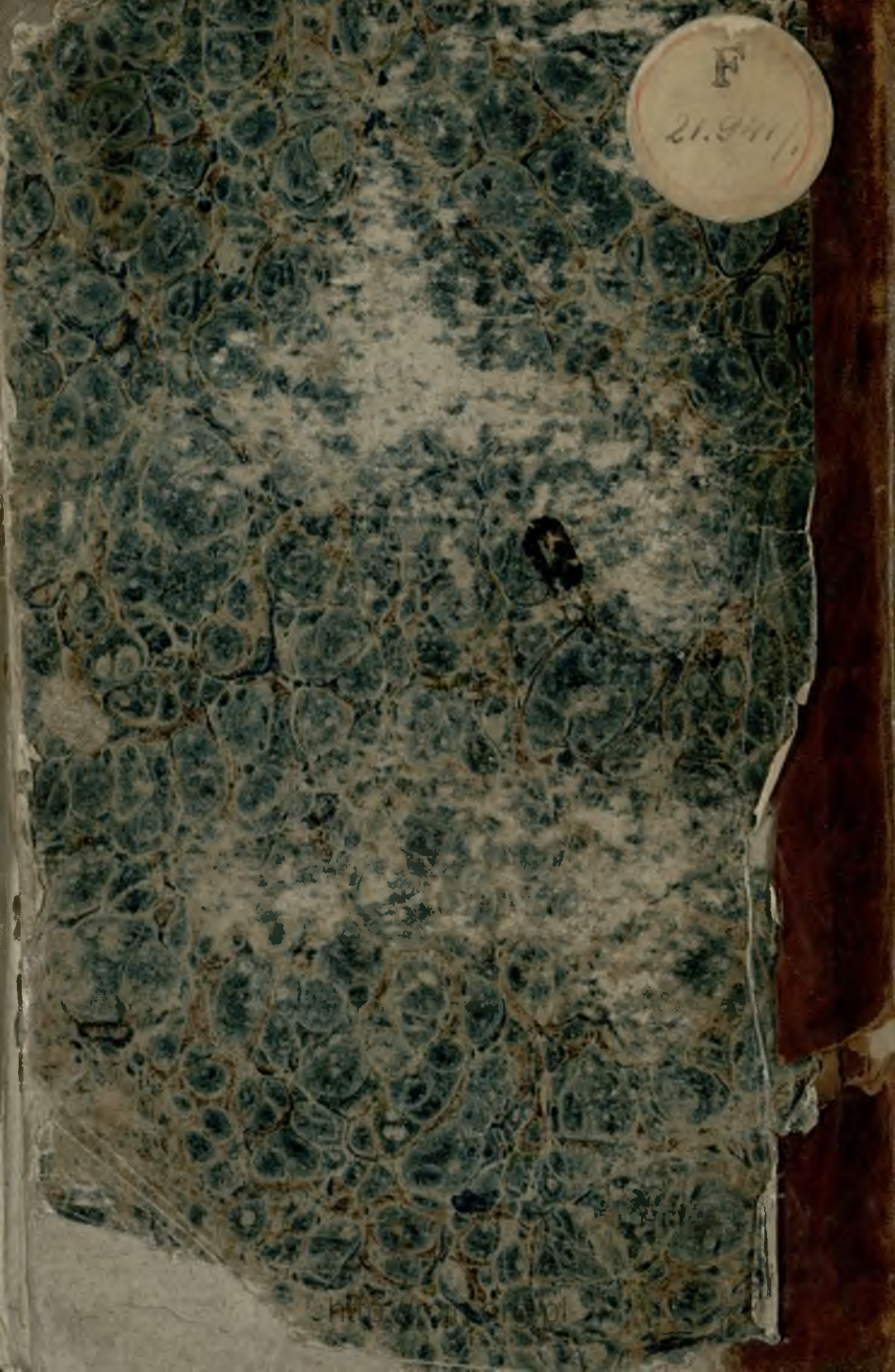
F
21.944